

Emilian Prałat



Wielcy w niepozornym

August Šenoa, Josip Eugen Tomić
i polsko-chorwacka korespondencja.
Stosunki kulturalne między Wielkopolską
a Chorwacją w XIX wieku

Velikani u neprimjetnom

August Šenoa, Josip Eugen Tomić
i poljsko-hrvatsko dopisivanje.
Kulturne veze između Velike Poljske
i Hrvatske u 19. stoljeću

Wielcy w niepozornym
Velikani u neprimjetnom

Publikacja pod patronatem honorowym:
JE Ambasador Republiki Chorwacji w Polsce
dr Andrei Bekić
Marszałka Województwa Wielkopolskiego
Marka Woźniaka
Prezydenta Miasta Poznania
Ryszarda Grobelnego

Publikacja dofinansowana przez:
Ambasadę Republiki Chorwacji w Polsce
Samorząd Województwa Wielkopolskiego
Narodową i Uniwersytecką Bibliotekę w Zagrzebiu
Leszczyńskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk

Recenzenci:

prof. dr hab. Stanisław Sierpowski
prof. dr hab. Bogusław Zieliński

Korekta i redakcja wersji polskiej:
Anna Nowotnik

Korekta i redakcja wersji chorwackiej:
Anna Wojciechowska-Mrozik, Marija Jurić

Projekt okładki i stron działowych:
Emilian Prałat

Streszczenie w języku angielskim:
Dominika Gapska

Fotografie:

Darko Čizmek, Sonja Hrelja, Muzej za umjetnost i obrt, Hrvatski državni arhiv, Nacionalna i sveučilišna knjižnica u Zagrebu

Skład:

Paweł Szewczyk

© Copyright by Emilian Prałat, Poznań – Łódź 2014

© Copyright by Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, Poznań – Łódź 2014

Wszelkie prawa autorskie i wydawnicze zastrzeżone. Wszelkiego rodzaju reprodukowanie, powielanie (łącznie z kserokopiowaniem) przenoszenie na inne nośniki bez pisemnej zgody Autora i Wydawcy jest traktowane jako naruszenie praw autorskich, łącznie z konsekwencjami przewidzianymi w Ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. nr 24 z 23.02.1994 r., poz. 83).

ISBN 978-83-7729-239-6

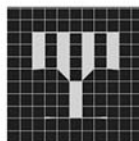
KSIĘŻY MŁYN Dom Wydawniczy Michał Koliński
90-345 Łódź, ul. Księży Młyn 14
Tel./faks 42 632 78 61, 42 630 71 17, 602 34 98 02
www.km.com.pl; e-mail: biuro@km.com.pl
Poznań – Łódź 2014. Wydanie 1



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE

POZnań*

*Miasto know-how



Emilian Prałat

Wielcy w niepozornym

August Šenoa, Josip Eugen Tomić
i polsko-chorwacka korespondencja.
Stosunki kulturalne między Wielkopolską
a Chorwacją w XIX wieku

Velikani u neprimjetnom

August Šenoa, Josip Eugen Tomić
i poljsko-hrvatsko dopisivanje.
Kulturne veze između Velike Poljske
i Hrvatske u 19. stoljeću

Rodicom | Roditeljima

Spis treści

Słowo wstępne Ambasador Republiki Chorwacji w Polsce	12
Na początku...	22
Kontekst wielkopolsko-chorwackich kontaktów kulturalnych w XIX wieku	36
Hej Slaveni!	62
Chorwacja i Słowiańszczyzna Południowa w XIX-wiecznej prasie wielko-	78
polskiej	
Między wierszami... XIX-wieczne, polsko-chorwackie kontakty kulturalne	94
w świetle epistolografii	
Listy do Šenoi	102
List Bronisława Grabowskiego do Augusta Šenoi, 29.07.1875	103
List Bronisława Grabowskiego do Augusta Šenoi, 15.05.1877	104
List Bronisława Grabowskiego do Augusta Šenoi, 31.08.1879	106
List Bronisława Grabowskiego do Augusta Šenoi, 16.07.1880	108
List Pauliny Konarzewskiej do Augusta Šenoi, 26.11.1876	110
List Pauliny Konarzewskiej do Augusta Šenoi, 1.06.1878	112
List Agatona Gillera do Augusta Šenoi, 31.05.1877	114
List Agatona Gillera do Augusta Šenoi, 11.12.1877	118
„Lech” Tygodnik Ilustrowany do Augusta Šenoi, 1.06.1877	120
„Lech” Tygodnik Ilustrowany do Augusta Šenoi, 11.02.1878	122
List Władysława Ludwika Anczyca do Augusta Šenoi, 8.03.1881	124
List Jana Szczepaniaka do Augusta Šenoi, 16.04.1881	126
Zaklinacz	128
(...) da zna sviet, da je u Evropi Hrvatska...	138
Wątek kobiecy	148
Kolekcjonerzy	156
„Lech”	160
W stronę nauki	172
Listy do Eugena i Herminy Tomiciów	176
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 21.09.1880	176
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 17.11.1881	180
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 5.03.1882	188

Sadržaj

Predgovor Veleposlanice Hrvatske u Poljskoj	13
Na početku...	23
Kontekst velikopoljsko-hrvatskih kulturnih kontakata u 19. stoljeću	37
Hej Slaveni!	63
Hrvatska i južni Slaveni u velikopoljskom tisku 19. stoljeća	79
Između redaka...poljsko-hrvatske kulturne kontakte u 19. stoljeću u svijetlu epistolografije	95
Pisma Šenoi	102
Pismo Bronislava Grabovskog Augustu Šenoi, 29.07.1875	103
Pismo Bronislava Grabovskog Augustu Šenoi, 15.05.1877	105
Pismo Bronislava Grabovskog Augustu Šenoi, 31.08.1879	107
Pismo Bronislava Grabovskog Augustu Šenoi, 16.07.1880	109
Pismo Pauliny Konarzewskiej Augustu Šenoi, 26.11.1876	111
Pismo Pauliny Konarzewskiej Augustu Šenoi, 1.06.1878	113
Pismo Agatona Gillera Augustu Šenoi, 31.05.1877	115
Pismo Agatona Gillera Augustu Šenoi, 16.08.1877	119
„Lech” Tygodnik Ilustrowany Augustu Šenoi, 11.12.1877	121
„Lech” Tygodnik Ilustrowany Augustu Šenoi, 11.02.1878	123
Pismo Władysława Ludwika Anczyca Augustu Šenoi, 8.03.1881	125
Pismo Jana Szczepaniaka Augustu Šenoi, 16.04.1881	127
Čarobnjak (za riječi)	129
(...) da zna sviet, da je u Evropi Hrvatska...	139
Uloga žene	149
Kolekcionari	157
„Lech”	161
Prema znanosti	173
Pisma Eugenu i Hermini Tomić	177
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 21.09.1880	177
Pismo Bronislava Grabovskog do Josipu Eugenu Tomiću, 17.11.1881	181
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 5.03.1882	189

List Bronisława Grabowskiego do Herminy Tomić, 12.03.1882	192
List Bronisława Grabowskiego do Herminy Tomić, 9.05.1882	198
List Bronisława Grabowskiego do Herminy Tomić, 22.06.1882	200
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 15.08.1882	202
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 28.10.1882	204
List Bronisława Grabowskiego do Herminy Tomić, 26.12.1882	208
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 18.05.1883	210
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 21.06.1883	214
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, bez daty	216
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, bez daty	220
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 2.09.1884	222
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 17.12.1884	226
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 31.12.1885	230
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 29.01.1886	234
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 28.01.1887	236
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 8.11.1887	240
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 16.05.1888	242
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 16.09.1890	244
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 4.12.1892	246
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, bez daty	248
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 25.04.1897	250
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 27.06.1899	252
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, 22.02.1900	254
List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia, bez daty	256
List Józefa Puchniewskiego do Josipa Eugena Tomicia, 16.04.1887	260
List Jana Grzegorzewskiego do Josipa Eugena Tomicia, 6.08.1889	262
List Jana Grzegorzewskiego do Josipa Eugena Tomicia, 28.06.1892	264
Druga odsłona słownych zakłęb	270
Teatralne problemy	276
In memoriam	288
W poszukiwaniu źródeł językowych	290
Listów ciąg dalszy...	294
Abstract	301
Bibliografia Bibliografija	303
Indeks Kazalo	315
Suplement Nadopuna	321

Pismo Bronislava Grabovskog Hermini Tomić, 12.03.1882	193
Pismo Bronislava Grabovskog Hermini Tomić, 9.05.1882	199
Pismo Bronislava Grabovskog Hermini Tomić, 22.06.1882	201
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 15.08.1882	203
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 28.10.1882	205
Pismo Bronislava Grabovskog Hermini Tomić, 26.12.1882	209
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 18.05.1883	211
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 21.06.1883	215
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, bez datuma	217
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, bez datuma	221
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 2.09.1884	223
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 17.12.1884	227
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 31.12.1885	231
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 29.01.1886	235
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 28.01.1887	237
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 8.11.1887	241
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 16.05.1888	243
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 16.09.1890	245
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 4.12.1892	247
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, bez datuma	249
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 25.04.1897	251
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 27.06.1899	253
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, 22.02.1900	255
Pismo Bronislava Grabovskog Josipu Eugenu Tomiću, bez datuma	257
Pismo Józefa Puchniewskiego Josipu Eugenu Tomiću, 16.04.1887	261
Pismo Jana Grzegorzewskiego Josipu Eugenu Tomiću, 6.08.1889	263
Pismo Jana Grzegorzewskiego Josipu Eugenu Tomiću, 28.06.1892	265
Drugi čin verbalnih uroka	271
Kazališni problemi	277
In memoriam	289
U potrazi za jezičnim izvorima	291
Pisma se nastavljaju...	295
Abstract	301
Bibliografija Bibliografija	303
Indeks Kazalo	315
Suplement Nadopuna	321

Napomene

Izgovor poljskih znakova na hrvatskom jeziku:

cz → č

sz → š

ś → meko s

ź, rz → ź

dź → dž

ch → h

dź → đ

ł → meko l

Słowo wstępne Ambasador Republiki Chorwacji w Polsce

Chorwacko-polskie związki kulturalne sięgają daleko w przeszłość, kiedy to, zbiegiem politycznych okoliczności, oba narody znalazły się pod panowaniem jednej dynastii: Andegawenów, a następnie Jagiellonów.

Wszystko zaczęło się podczas panowania króla Ludwika Andegaweńskiego (1370-1382), którego matką była Elżbieta Łokietkówna, córka króla Władysława I z dynastii Piastów i siostra polskiego króla Kazimierza III Wielkiego. Małżonka króla Ludwika – także Elżbieta – pochodziła z katolickiej dynastii Kotromanowiczów i była córką króla Bośni, Stjepana. W czasach Ludwika, królestwo węgiersko-chorwackie sięgało z jednej strony od ujścia Wisły do Bałtyku, z drugiej aż do Kotoru, leżącego na styku Adriatyku i Morza Śródziemnego i obejmowało prawie wszystkie słowiańskie narody: Ukraińców, Polaków, Czechów, Słowaków oraz wszystkie ziemie chorwackie, włącznie z Bośnią i Dubrownikiem.

Po tym pierwszym „spotkaniu” Chorwaci i Polacy ponownie się rozdzielili w sensie państwowo prawnym. Ich nowe, co prawda jedynie incydentalne zbliżenie miało miejsce podczas pewnego dużego turnieju rycerskiego w roku 1412, zorganizowanego przez węgiersko-chorwackiego króla Zygmunta Luksemburskiego w celu uczczenia zawarcia pokoju z polskim królem Władysławem II Jagiellończykiem (1386-1434). Było to największe spotkanie dyplomatyczne, ale i wielkie wydarzenie towarzyskie ówczesnej Europy. Poza Zygmuntem i Władysławem, obecnych na turnieju było trzech innych królów, liczni wojewodowie, hrabiowie i baronowie, trzech arcybiskupów, jedenastu biskupów, tysiąc pięciuset rycerzy, osiemdziesięciu sześciu grajków oraz trzy tysiące paziów i służących. Największą jednak uwagę zgromadzonych zwracał książę ze Splitu, Hrvoje Vukčić-Hrvatinić. Zwiedziony jego wysokim wzrostem, błyszczącą rycerską zbroją i ozdobną uprzężą jego konia, jeden z polskich kronikarzy błędnie uznał Vukčića-Hrvatinića za „bośniackiego króla”, chociaż i ten – Stjepan Ostoja, był na turnieju obecny.

Ponad trzydzieści lat później papież Eugeniusz IV wysłał do Krakowa swego dyplomatycznego wysłannika, Chorwata, Ivana de Dominisa-Gosdpodneticia, jako pośrednika w sporze o węgiersko-chorwacką koronę, który rozgorzał pomiędzy polskim królem Władysławem III a Habsburgiem Albrechtem II. Nagła śmierć Albrechta w roku 1439 przecięła wszelkie spekulacje, w związku z czym,

Predgovor Veleposlanice Republike Hrvatske u Poljskoj

Hrvatsko-poljske kulturne veze sežu u daleku prošlost, kada su se –stjecajem političkih okolnosti – dva naroda našla pod istom krunom, prvo Anžuvinaca, a zatim Jagelonske dinastije.

Sve je započelo za vladavine kralja Ludovika Anžuvinskog (1370.-1382.), čija je majka bila Elizabeta Lokietkowna, kćer kralja Vladislava I iz dinastije Piasta i sestra poljskog kralja Kazimira III Velikog. Supruga kralja Ludovika – imenom također Elizabeta – bila je iz katoličke dinastije Kotromanića, kćer bosanskog kralja Stjepana. U Ludovikovo vrijeme, ugarsko-hrvatsko kraljevstvo protezalo se od Visle na Baltiku do Kotora na spoju Jadranskog i Sredozemnog mora, te uključivalo gotovo sve slavenske narode: Ukrajince, Poljake, Čehe, Slovake, kao i sve hrvatske zemlje, uključujući Bosnu i Dubrovnik.

Nakon ovog prvog „susreta“, Hrvati i Poljaci su se, u državno-pravnom smislu, ponovno odvojili. Njihovo novo, doduše, samo prigodno zbližavanje zbilo se na jednom velikom viteškom turniru, 1412., kojeg je organizirao ugarsko-hrvatski kralj Žigmund Luksemburški da bi proslavio sklapanje mira s poljskim kraljem Vladislavom II Jagelovićem (1386.-1434.) To je bio najveći diplomatski sastanak ali i društveni spektakl tadašnje Europe. Osim Žigmunda i Vladislava, turniru su prisustvovala još tri kralja, mnoštvo vojvoda, grofova i baruna, tri nadbiskupa, 11 biskupa, 1500 vitezova, 86 svirača, te 3000 paževa i posluge. Ipak, najveću pažnju mase naroda plijenio je splitski herceg Hrvoje Vukčić-Hrvatinić. Zbog njegova visoka stasa, sjajnog viteškog oklopa i opreme njegova konja, jedan poljski kroničar pogrešno je označio njega kao „bosanskog kralja“ a ne Stjepana Ostoju, koji je također prisustvovao turniru.

Tridesetak godina kasnije, papa Eugen IV poslao je svog diplomatskog izaslanika, Hrvata Ivana de Dominisa-Gospodnetića u Krakow da posreduje između poljskog kralja Vladislava II Jagelovića i habsburgovca Albrehta II, koji su se sporili oko ugarsko-hrvatske krune. Međutim, nagla smrt Albrehta, 1439., prekinula je ovu dvojbu pa je Ivan Gospodnetić, na čelu ugarsko-hrvatskog izaslanstva, 1440., ponudio mladom Vladislavu krunu sv.Stjepana, koju je ovaj, dakako, prihvatio. Jedan drugi Hrvat, Ivan Vitez od Sredne tom je prilikom sastavio i ispravu kojom Vladislava Jagelovića ugarsko-hrvatski staleži priznaju za svoga

stojący na czele węgiersko-chorwackiego poselstwa Ivan Gospodnetić zaferował w 1440 roku koronę świętego Stefana młodemu Władysławowi. Pewien inny Chorwat, Jan Vitez (Jan Vitez od Sredne) przy tej okazji sporządził dokument w myśl którego węgiersko-chorwackie stany uznają Władysława III za swojego króla. Koniec tego chorwacko-polskiego przymierza był jednak smutny: już w roku 1444 zarówno król Władysław Warneńczyk, jaki i Ivan de Dominis-Gospodnetić, radca jego dworu, zginęli podczas wielkiej bitwy z Turkami pod Warną.

W 1471 roku niezadowoleni z rządów króla Macieja Korwina Chorwaci ponownie zaferowali węgiersko-chorwacką koronę Polakom, tym razem królewiczowi Kazimierzowi Jagiellończykowi (1458-1484), synowi króla Kazimierza IV. Wysłał on na rozmowy z biskupem Zagrzebia Oswaldem Tuzem swego wysłannika do Graz, ale szpiegzy węgiersko-chorwackiego króla odkryli spisek. Stojący na jego czele Jan Vitez nie zawahał się: nakazał drukować i rozsyłać obwieszczenie, w myśl którego Kazimierza tytułowano „naturalnym gospodarzem i dziedzicem Węgier”, natomiast króla Macieja nazywano „tyranem”. Zachęcony takimi działaniami spiskowców młody polski królewicz razem z ojcem Kazimierzem wyruszył na Węgry na czele 12 000 żołnierzy. Ich wysiłki były daremne, częściowo dlatego, że doświadczony Maciej Korwin zdołał przeciągnąć na swoją stronę przywódcę spisku, Chorwata Jana Viteza, w związku z czym polski król i królewicz musieli wrócić do Polski z niczym, podczas gdy Maciej Korwin sprawował rządy jeszcze przez całe 20 lat.

Dopiero po jego śmierci w 1490 roku potężna węgierska szlachta ponownie wybrała polskiego kandydata, Władysława II Jagiellończyka (1490-1516) spośród kilku pretendentów do węgiersko-chorwackiej korony. Stało się to w dużej mierze dlatego, że zagwarantował on, iż nie będzie zarządzał królestwem w sposób centralistyczny. W ten sposób Chorwaci i Polacy znowu znaleźli się w tym samym państwie, z tym, że młodego króla ukoronował zagrzebski biskup Oswald Tuz. Nieposiadający pieniędzy ani potęgi, ale będący łagodnego charakteru Władysław pozostawił Węgom i Chorwatom wolną rękę zarówno w sprawach polityki wewnętrznej jak i zagranicznej. Znaczyło to jednak, że sami musieli znaleźć sposób sfinansowania kosztów obrony i budowy fortyfikacji na granicy z imperium osmańskim. Drugi powód rzeczywistego niezależnienia się Chorwacji w tym czasie znajdował się w zapisach „Pokoju Pożońskiego” (1491), zgodnie z którym Władysław II Jagiellończyk godził się zrzec korony węgiersko-chorwackiej na rzecz Maksymiliana Habsburga w razie nie posiadania męskiego potomka. Chorwaci starali się jednak pomóc Władysławowi Jagiellończykowi: dyplomata dubrownicki Feliks Petančić udał się do Paryża starając się o trzecią już żonę dla króla, Annę de Foix-Candale, krewną francuskiego króla Ludwika XII, po czym przywiózł ją w 1502 roku do Budy, gdzie odbyło się wspaniałe wesele. Pośrednictwo to okazało się płodne, ponieważ Władysław Jagiellończyk miał z młodą Francuzką syna Ludwika II, który w 1516 r. zastąpił go na węgiersko-chorwackim tronie i pozostawał przy władzy do roku 1526, kiedy to zginął w bitwie pod Mohaczem.

kralja. Međutim, ovo hrvatsko-poljsko približavanje nesretno je završilo: već 1444., i kralj Vladislav I Varnenčik i Ivan de Dominis-Gospodnetić, njegov dvorski savjetnik, poginuli su u velikoj bitci s Turcima kod Varne.

Nakon ove žalosne epizode, Hrvati, nezadovoljni vladavinom kralja Matije Korvina potajno su, 1471. godine, ugarsko-hrvatsku krunu opet ponudili Poljacima, ovaj puta kraljeviću Kazimiru Jageloviću (1458.-1484.), istoimenom sinu starog kralja Kazimira IV. On je zagrebačkom biskupu Osvaldu Tuzu – radi pregovora – poslao svog izaslanika koji se s njim sastao u Grazu, ali su uhode ugarsko-hrvatskog kralja otkrili zavjeru. Međutim, njezin vođa Ivan Vitez od Sredne nije se pokolebao: dao je tiskati i distribuirati proglas u kojem je Kazimira proglasio „*prirodnim gospodarom i baštinikom Ugarske*“, a kralja Matiju „*tiraninom*“. Ohabren ovim akcijama zavjerenika, mladi poljski kralj se, zajedno s ocem Kazimирom, uputio u Ugarsku sa 12.000 vojnika ali se vojni pohod izjalovio – djelomično i zato jer je vješti Matija Korvin uspio na svoju stranu pridobiti i vođu zavjere, Hvata Ivan Viteza – pa su se poljski kralj i kraljević morali vratiti u Poljsku neobavljena posla, dok je Matija Korvin nastavio vladati još punih 20 godina.

Tek nakon njegove smrti, 1490., moćno ugarsko plemstvo se opet – između nekoliko pretendenaata na ugarsko-hrvatsku krunu – odlučilo za Vladislava II Jagelovića (1490.-1516.), najviše zato jer je on zajamčio da kraljevstvom neće upravljati na centralistički način. Hrvati i Poljaci su se tako opet našli u istoj državi, s time da je mladoga kralja okrunio baš zagrebački biskup Osvald Tuz od Laka. Bez novca i moći, ali i depresivog karaktera, Vladislav je Mađarima i Hrvatima dao „slobodne ruke“ i u unutrašnjoj i u vanjskoj politici. Ali, to je značilo da oni sami moraju naći financijera za troškove obrane i izgradnju fortifikacija na granici prema Osmanskom carstvu. Drugi razlog *de facto* osamostaljenja Hrvatske u to vrijeme ležao je u Požunskog mira (1491.), prema kojem se Vladislav II Jagelović – ukoliko ostane bez muškog potomka – pristaje odreći ugarsko-hrvatske krune u korist Maksimilijana Habsburškog. Hrvati su, međutim, Vladislavu Jageloviću pokušali pomoći da dođe i do muškog nasljednika: dubrovački diplomat Feliks Petančić otputovao je u Pariz da za njega isprosi i treću ženu, Anu od Foix-Candale, rođakinju francuskog kralja Luja XII, te ju 1502. doveo u Budim, gdje je održano velebno vjenčanje. Ovo posredovanje pokazalo se „plodonošno“ jer je Vladislav Jagelović s mladom Francuskinjom dobio sina Ludovika II, koji ga je na ugarsko-hrvatskom prijestolju naslijedio 1516. i vladao do 1526., kada je poginuo u bici kod Mohača.

U to vrijeme, u poljskom glavnom gradu Krakowu već je 150 godina djelovalo jedno od najstarijih europskih sveučilišta, na kojem su se od 15. stoljeća nadalje školovali deseci mladih hrvatskih plemića, klerika i humanističkih intelektualaca. Primjerice, 20-ih godina 16. stoljeća, Hvaranin Vinko Pribojević iz dominikanskog reda, u Krakowu je prikupljao građu za svoju studiju *O podrijetlu Slavena*

W tym czasie w stolicy Polski w Krakowie już od 150 lat działał jeden z najstarszych europejskich uniwersytetów, na którym od XV wieku uczyło się wielu przedstawicieli chorwackiej szlachty, kleryków i humanistów. W latach 20. XVI wieku na przykład, mieszkaniec Hvaru Vinko Pribojević, dominikanin, zbierał w Krakowie materiały do swojej pracy *O pochodzeniu Słowian (Oratio de origine successibusque Slavorum)*, a nieco później studiowali tutaj pochodzący z Szybenika bracia Antun i Mihovil Vrančić, znani chorwaccy humaniści i poeci, będący także znakomitymi dyplomatami.

Najlepsze być może świadectwo tych wczesnych związków kulturowych z Polską pozostawił wielki poeta dubrownickiego baroku Ivan Gundulić, który w poemacie *Osman* opiewał zwycięstwo polskiego wojska nad Turkami pod Chocimiem, w 1621 roku. Chorwacja w owym czasie z trudem opierała się atakom imperium osmańskiemu, pewna więc grupa chorwackich intelektualistów opowiadała się za zbliżeniem z potężnym Królestwem Polskim, mając nadzieję na pomoc dla narodu chorwackiego i innych małych narodów słowiańskich. Najwybitniejszymi z tej grupy byli Frano Trankvil Andreis i Stjepan Brodarić. Andreis w swoim dziele *Ad Optimates Polonos admonitio*, Krakow, 1545 (*Upomnienie magnatów polskich*) przedstawiał Polaków jako „naturalnych” liderów Słowian i całego chrześcijańskiego świata, natomiast Brodarić, jako sekretarz króla Ludwika II Jagiellończyka wygłosił w 1522 roku słynne przemówienie przed papieżem Hadrianem VI, prosząc go o pomoc Stolicy Apostolskiej w obronie przed Turkami. Drugi obóz, na czele którego stanęli jeszcze w XVI wieku biskupi Petar Čedulin i Aleksandar Komulović, uformowany ostatecznie w XVII wieku przez Juraja Križanicia, największe zaufanie pokładał w Imperium Rosyjskim i Rosjanach jako najliczniejszym z narodów słowiańskich. System sprawowania władzy, w ramach którego król utracił prawie całą władzę na rzecz szlachty, zadecydował o osłabieniu państwa polskiego i doprowadził ostatecznie w roku 1772 do rozbioru Polski przez mocarstwa sąsiadujące. Jednocześnie Imperium Rosyjskie nie tylko nie widziało interesu w niesieniu pomocy Chorwatom, ale starało się doprowadzić do własnej morskiej dominacji na Adriatyku i w rejonie śródziemnomorskim.

Pomimo takiego rozwoju wypadków, polsko-chorwackie więzi kulturowe nie zanikły, ponieważ pewna część państwa polskiego – Galicja – włączona została do Cesarstwa Austriackiego, do którego przyłączone było także królestwo chorwackie, poprzez unię personalną z królestwem węgierskim.

Pod panowaniem Habsburgów zarówno naród polski jak i chorwacki musiały znosić ucisk germanizacji, czy też madziaryzacji, w związku z czym w latach 30-tych XIX wieku – w dobie narodzenia się nowoczesnej świadomości narodowej oraz idei panslawizmu – usiłowały one zjednoczyć siły polityczne i wzmocnić wzajemne więzy. Piękny tego przykład ponownie znajdujemy w poezji, tym razem w wierszu *Horvatov sloga i zjedinjenje (Chorwatów zgoda i zjednoczenie)*, znanym jako *Još Hrvatska ni propala (Jeszcze Chorwacja nie zginęła)*, który Ljudevit Gaj napisał jako parafrazę Mazurka Dąbrowskiego *Jeszcze Polska nie zginęła*.

(*Oratio de origine successibusque Slavorum*) a isto sveučilište su, nešto kasnije, polazila i šibenska braća Antun i Mihovil Vrančić, glasoviti hrvatski humanisti, pjesnici, ali i odlični diplomati.

O tim najranijim kulturnim vezama s Poljskom, možda najljepše svjedočanstvo ostavio je veliki pjesnik dubrovačkog baroka Ivan Gundulić koji je u spjevu *Osman*, opjevao pobjedu poljske vojske nad Turcima kod Chocima, 1621. godine. Hrvatska je u to vrijeme i sama jedva odolijevala nasrtajima Osman-skog carstva, pa je jedna skupina hrvatskih intelektualaca zagovarala jače zbližavanje s moćnim poljskim kraljevstvom, nadajući se njegovoj pomoći hrvatskom i drugim malim slavenskim narodima u obrani od Turaka. Najistaknutiji među njima su Frano Trankvil Andreis i Stjepan Brodarić. Andreis je u svome djelu *Opomena poljskim velikašima* (*Ad Optimates Polonos admonitio*, Krakow, 1545.), Poljake prikazao kao „prirodne“ predvodnike „Slavenske nacije“, pa i čitavog kršćanskog svijeta, a Brodarić, je kao tajnik kralja Ladislava II Jagelovića, 1522., održao znamenit govor pred papom Hadrijanom VI, zatraživši od njega pomoć Sv. Stolice za obranu od Turaka. Druga struja, koju su još u 16. stoljeću začeli biskupi Petar Čedulin i Aleksandar Komulović a koju je konačno uobličio Juraj Križanić u 17. stoljeću, pouzdavala se najviše u Rusko carstvo i Ruse kao najveći među slavenskim narodima. Ali, povjesna sudbina, bolje rečeno, sustav vlasti u kojem je kralj izgubio gotovo svu moć u odnosu na plemstvo, oslabio je poljsku državu i, konačno, 1772., doveo do podjele Poljske među susjednim silama. Istovremeno, Rusko carstvo nije nalazilo interesa da pomaže Hrvatima već je na vlastitu ruku nastojalo ostvariti pomorsku dominaciju na Jadranu i u Sredozemlju.

Međutim, takvim razvojem događaja, poljsko-hrvatske kulturne veze nisu prestale, budući da je jedan dio poljske države – Galicija - bio pripojen Austrijskom carstvu, unutar kojega je Hrvatsko-kraljevstvo – preko personalne Unije s Ugarskim – bilo jednim od „pridruženih“ kraljevstava. Pod Habsburškom vladavinom, i poljski i hrvatski narod morali su podnositi pritiske germanizacije, odnosno, mađarizacije pa su 30-ih godina 19. stoljeća – u vrijeme rađanja moderne nacionalne svijesti ali i ideja panslavizma – pokušali udružiti političke snage i ojačati međusobne veze. Lijep primjer za to opet nalazimo u pjesništvu, ovaj puta u *pjesmi Horvatov sloga i zjedinjenje*, poznatija kao *Još Hrvatska ni propala...*, koju je Ljudevit Gaj napisao kao parafrazu *Mazurke Dabrowskog* – „*Jeszcze Polska nie zginęła*“.

Međutim, 1848., unijela je razdor u hrvatsko-poljske odnose, budući da su među Poljacima prevladale simpatije prema protuaustrijskim ciljevima Mađarske revolucije, dok je ona za Hrvate, objektivno, imala imperijalistički značaj. Vođa revolucije Lajoš Košut rekao je: „*Ne vidim nigdje na karti Hrvatsku !*“, pa je na toj osnovi hrvatska inteligencija ocjenjivala Habsburšku monarhiju

1848 rok przyniósł jednak rozłam w stosunkach polsko-chorwackich, ponieważ wśród Polaków zwyciężyły sympatie dla stojących w sprzeczności z austriackimi celów rewolucji węgierskiej, podczas gdy dla Chorwatów miała ona charakter imperialistyczny. Przywódca rewolucji Lajos Kossuth powiedział: „Nigdzie na mapie nie widzę Chorwacji!”, w związku z czym chorwacka inteligencja uznała monarchię habsburską za mniejsze zło od węgierskiego imperializmu. Stąd ban Josip Jelačić – podczas swoich kontaktów z polskimi uchodźcami politycznymi pod wodzą księcia Adama Czartoryskiego, z siedzibą w paryskim Hotelu Lambert – odrzucił ich propozycję utworzenia Federacji Dunajskiej, czyli sojuszu z Węgrami, przeciwko dworowi wiedeńskiemu. Instynkt polityczny bana Jelačića nie zawiódł, ponieważ księżę Czartoryski wysłał Czecha Františka Zacha z tajną misją, aby własnoręcznie naszkicował on Iliji Garašaninowi tekst programowy wielkoserbskiego ekspansjonizmu – „Načertanije“.

Prawie dwadzieścia lat później, w 1866 r. – podczas wiedeńskich rozmów na temat reform Cesarstwa Austriackiego – spotkania chorwackich i polskich intelektualistów znowu były intensywne, ale ponownie nie przyniosły rezultatu. Po stronie chorwackiej główne zdanie należało do biskupa Juraja Strossmayera, który nauczył się języka polskiego aby móc czytać teksty zarówno Piotra Skargi, orędownika kontrreformacji, jak i poety romantycznego Adama Mickiewicza. Wielkiego Mickiewicza czytał chętnie nie tylko Strossmayer, ale tłumaczyli go na język chorwacki dla szerokiej publiczności między innymi Stanko Vraz i Adolfo Veber Tkalčević.

Innym znakomitym chorwackim intelektualistą w XIX wieku, który starał się promować rozwój więzi kulturalnych z Polską był August Šenoa. Także on, podobnie jak Strossmayer przede wszystkim zajmował się stosunkami Polaków i Rosjan uważając, że ich wzajemne antagonizmy szkodzą nie tylko obu dużym narodom słowiańskim, ale też panslawizmowi jako takiemu. Šenoa wysoko cenił polską kulturę i sztukę: najcenniejsze w malarstwie, podobnie jak dla Strossmayera, były dla niego dzieła wybitnego malarza Jana Matejki, który oczarował obu swoimi wspaniałymi przedstawieniami ważnych wydarzeń z polskiej historii. W dziedzinie literatury Šenoa szczególnie interesował się polskimi utworami dramatycznymi. Po tym jak Polacy: Alojzy Feliński i Aleksander Fredro odnieśli w Zagrzebiu wielki sukces ze swoimi romantycznymi przedstawieniami, Šenoa zamówił w 1872 u Josipa Eugena Tomicia tłumaczenie jeszcze jednego dramatu Fredry – *Śluby Panieńskie*. Premiera odbyła się tego samego roku i również zakończyła wielkim sukcesem. W czasopiśmie literackich „Neven” i „Vijenac” często publikowano teksty polskich pisarzy i poetów w tłumaczeniu Ivana Mažurancica i Petra Preradovicia, a na salach tanecznych i w salonach Zagrzebia, zachwyty młodej generacji wzbudzały polonez i mazurek.

W ten sposób docieramy do okresu 1875-1900 objętego znajdującą się przed Państwem publikacją, będącą cennym przyczynkiem do historiografii i literatury epistolarnej. Mowa tu o zbiorze listów polskich intelektualistów do Augusta Šenoji i Eugena Tomicia, które pracowicie zebrał, przetłumaczył i opracował polski kroatysta Emilian

manjim zlom od mađarskog imperijalizma. Stoga je ban Josip Jelačić - tijekom svojih kontakata s poljskim političkim izbjeglicama, predvođenima princom Adamom Czartoryskim, sa sjedištem u pariškom *Hotelu Lambert* - odbio njihove prijedloge o uspostavi Podunavske federacije, odnosno, savezu s Mađarima, protiv Bečkog dvora. Politički instinkt bana Jelačića bio je ispravan, jer je princ Czartorsky u tajnu misiju poslao Čeha Františka Zacha kako bi Iliji Garašani- nu, svojeručno „draftirao“ programski tekst velikosrpskog ekspanzionizma - „Načertanija“.

Dvadesetak godina kasnije, 1866. - tijekom bečkih pregovora o reformi Au- strijskog carstva. - hrvatski i poljski intelektualci opet su se intenzivnije družili ali s podjednako nepovoljnim ishodom. Tamo je, na hrvatskoj strani, glavnu riječ imao biskup Josip Juraj Strossmayer koji je naučio poljski jezik kako bi mogao čitati tekstove Piotra Skarge, pobornika protureformacije ali i romantičarskog pjesnika Adama Mickiewicza. Velikog Mickiewicza nije rado čitao samo Stros- smayer već su ga, za široku publiku, na hrvatski prevo- dili, među ostalim, Stanko Vraz i Adolfo Veber Tkalčević.

Drugi znameniti hrvatski intelektualac 19. stoljeća koji je nastojao promicati kulturne veze s Poljskom bio je književnik August Šenoa. I on se, poput Stros- smayera prvensteno bavio odnosima Poljaka i Rusa, smatrajući da njihov me- đusobni antagonizam šteti ne samo dvama velikim slavenskim narodima već i panslavenstvu u cjelini. Šenoa je visoko cijenio poljsku kulturu i umjetnost: u slikarstvu, kao i Strossmayeru, najdraža su mu bila djela znamenitog slikara Jana Matejka, koji je obojicu očarao svojim glamuroznim prikazima značajnih do- gađaja iz poljske povijesti. U oblasti književnosti, Šenoa se posebno se zanimao za poljska dramska djela. Nakon što su prethodnih godina Poljaci Aloysije Felin- ski i Aleksandar Fredro u Zagrebu požnjeli velik uspjeh sa svojim romantičnim komadima, Šenoa je 1872. od Josipa Eugena Tomića naručio prijevod još jednog Fredrovog dramskog teksta - *Djevojački zavjet*. Premijera je bila održana iste go- dine i također doživjela velik uspjeh. U književnim časopisima „Neven“ i „Vijenac“ često bili objavljivani poljski pisci i pjesnici u prijevodu Ivana Mažuranića i Petra Preradovića a u plesnim dvoranama i zagrebačkim salonima poloneza poljska mazurka izazivali su oduševljenje mlade generacije.

Tako stižemo do razdoblja 1875.-1900., obuhvaćenog dobrodošlim doprino- som historiografiji i epistolarnoj književnosti koji se nalazi pred vama. Riječ je o zbirci pisama poljskih intelektualaca, upućenih Augustu Šenoi i Josipu Eugenu Tomiću, što ih je marno prikupio, preveo i obradio poljski kroatist Emilian Pra- lat. To je bilo doba podjednako teških političkih prilika i za poljski i za hrvatski narod. Dok je u Veliko-poljskoj, odnosno, Poznanjskoj kneževini (tada pod nje- mačkom okupacijom) bijesnio pruski *Kultur-kampf*, Hrvatska je stenjala pod ma- đaronskom diktaturom bana Khuena-Hedervarya. Ove teške okolnosti u dobroj

Prałat. Były to czasy równie trudne ze względów politycznych dla narodu polskiego, jak i chorwackiego. Podczas gdy w Wielkopolsce, czyli Wielkim Księstwie Poznańskim (wówczas pod okupacją niemiecką) szalał pruski Kulturkampf, Chorwacja ugięła się pod węgierską dyktaturą bana Khuen-Héderváryego. Te trudne okoliczności w dużej mierze zadecydowały o charakterze, tonie i specyficznym „stylu” autorów listów, którym ciężko było powstrzymać frustracje z powodów politycznych, którzy próbowali pisać „między wierszami”, aby wymknąć się cenzurze i politycznym prześladowaniom czyhającym zarówno na nadawcę jak i na adresata.

W chwili obecnej nie mogę zagłębiać się ani w literacko – historyczną, ani w estetyczną analizę zaprezentowanej korespondencji, pragnę jedynie z całego serca poprzeć samo jej pojawienie się i podkreślić niewątpliwe znaczenie tego zbioru listów dla lepszego poznania więzi kulturalnych Polski i Chorwacji w XIX wieku, a także przypomnienia szerszego kontekstu współczesnych stosunków dwustronnych obu zaprzyjaźnionych narodów i państw. Polacy odzyskali swoją suwerenność i podmiotowość prawną na arenie międzynarodowej na początku, a Chorwaci dopiero pod koniec XX stulecia, które i jednym i drugim przyniosło najcięższe polityczne doświadczenia i wojenne tragedie. Dzisiaj, w drugim dziesięcioleciu XXI wieku, raz jeszcze w swojej burzliwej historii, zarówno Polacy jak i Chorwaci znaleźli się w obrębie jednej wspólnoty narodów: w Unii Europejskiej. Tym razem chodzi o jedyną w swoim rodzaju, dobrowolną i opartą na zasadach demokratycznych integrację równoprawnych narodów i państw, której nie można porównać z żadną inną wielonarodowościową wspólnotą, w ramach której narody chorwacki i polski żyły w ciągu ubiegłych stuleci.

Także chorwacko-polskie więzi kulturalne są dzisiaj bardziej intensywne niż kiedykolwiek: na polskich uniwersytetach działa aż pięć instytutów, w których wykładany jest język chorwacki i literatura, natomiast na uniwersytecie w Zagrzebiu i w Rijece prężnie działają katedry polonistyki. Prezydent Republiki Chorwacji Ivo Josipović, pod koniec 2013 roku wręczył wysokie odznaczenie wybitnemu polskiemu kompozytorowi Krzysztofowi Pendereckiemu za wkład w umacnianie więzi kulturalnych pomiędzy naszymi dwoma narodami, a chorwacko - polskie związki umacniają także setki tysięcy polskich turystów, którzy swoje wakacje spędzają nad chorwackim Adriatykiem. I wreszcie, do niedawna polski premier, Donald Tusk, obejmując stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej – w pewien sposób stał się zarazem najwyższym przedstawicielem Republiki Chorwacji, jeśli chodzi o stosunki z krajami trzecimi. Wszystko to razem świadczy o tym, że dawne polityczne i kulturowe więzy pomiędzy Chorwacją i Polską zostały dzisiaj z powodzeniem odnowione na podstawach demokracji, równości, solidarności i – co najważniejsze – ogromnej wzajemnej sympatii i szczerzej przyjaźni.

dr Andrea Bekić
Ambasador Republiki Chorwacji

su mjeri odredile su karakter, ton, pa i specifičan „stil“ obraćanja autora pisama, koji su teško mogli suzdržati političku frustraciju ili nastojali pisati „između redaka“, kako bi izbjegli cenzuri i policijskom progonu kako pošiljatelja, tako i primalaca.

Ovom prilikom, međutim, ne mogu ulaziti u književno-povijesnu niti estetičku analizu predočene ko-respondencije, već samo želim od sveg srca pozdraviti samu pojavu i nesumnjiv značaj ove zbirke pisama za bolje poznavanje kulturnih veza Poljske i Hrvatske u 19.stoljeću, ali i u kontekstu suvremenih bilateralnih odnosa dva prijateljska naroda i države. Poljaci su svoj suverenitet i međunarodopravni subjektivitet obnovili početkom, a Hrvati tek potkraj 20.stoljeća, u kojem su i jedni i drugi prošli najteža politička iskušenja i ratne kalvarije. Danas, u drugom desetljeću 21. stoljeća, još jednom u svojoj burnoj povijesti, Poljaci i Hrvati nalaze se zajedno u istoj državnopravnoj zajednici: Europskoj uniji. Ovaj puta je riječ o jednoj integraciji *sui generis*, u kojoj dragovoljno i na demokratskim zasadama, sudjeluju ravnopravni narodi i države, što se ne može usporediti ni sa jednom višenacionalnom zajednicom, u kojima su hrvatski i poljski narod živjeli prethodnih stoljeća.

I hrvatsko-poljske kulturne veze danas su intenzivnije nego ikada: na poljskim sveučilištima djeluje čak pet katedara na kojima se predaje hrvatski jezik i književnost, a na Zagrebačkom i Riječkom sveučilištu vrlo su aktivne katedre polonistike. Predsjednik Republike Hrvatske Ivo Josipović krajem 2013. na svečanosti u Varšavi predao visoko odlikovanje slavnom poljskom skladatelju Krzysztofu Pendereckom radi doprinosa jačanju kulturnih veza između naša dva naroda, a hrvatsko-poljske veze učvršćuju i stotine tisuća poljskih turista koji svoje „vakacije“ provode na hrvatskom Jadranu. Konačno, donedavni poljski premijer Donald Tusk se, postavši predsjednikom Europskog vijeća – na neki način – prometnuo i u najvišeg predstavnika i Republike Hrvatske, kada je riječ o odnosima s trećim zemljama. Sve to, uzevši zajedno, govori da su drevne političke i kulturne veze između Hrvatske i Poljske danas uspješno obnovljene na osnovama demokracije, ravnopravnosti i solidarnosti i – što je najvažnije – velikih međusobnih simpatija i iskrenog prijateljstva.

dr. Andrea Bekić
Veleposlanica Republike Hrvatske

Na początku...

Wybitny polski reportażysta i publicysta Ryszard Kapuściński napisał na stronach *Tego innego*, że „Uczestniczenie w świecie wielokulturowym wymaga silnego i dojrzałego poczucia tożsamości”¹. Zdanie to nabiera współcześnie szczególnego znaczenia. W dobie postępującej globalizacji, unifikacji kulturowej, której nierzadko towarzyszą negatywne zjawiska, takie jak jej spłylenie, artystyczna i ideowa pauperyzacja, zachowanie własnej tożsamości narodowej, której jednym z wyznaczników jest kultura, stanowi ogromne wyzwanie. 1 lipca 2013 roku, przyjmując do Unii Europejskiej Chorwację, Europa spłaciła dziejowy dług wobec narodu nielicznego, który swoją wielowiekową historią odcisnęła piętno na losach starego kontynentu. Potwierdzona została również odwieczna przynależność Chorwacji do świata Zachodu. Mająca rodowód przedantyczny i starożytny kultura materialna i duchowa Chorwatów stała się dziedzictwem jednoczącej się Europy. Jej spuścizna – łącząca w sobie elementy wielu tradycji i kultur – okrzepła w ciągu wieków, zachowała swój indywidualny charakter, którego jednym z istotnych elementów był i jest szacunek dla obcych wzorów i odmienności, przy zachowaniu pietyzmu względem własnego dziedzictwa. Polska prezydencja w Radzie Unii Europejskiej² za główny cel postawiła sobie zamknięcie rozmów akcesyjnych z Republiką Chorwacji:

Bardzo istotną sprawą w kontekście nadchodzącej polskiej prezydencji była kwestia dalszego rozszerzenia Unii Europejskiej, w tym zwłaszcza zakończenie negocjacji akcesyjnych z Chorwacją oraz ich kontynuowanie z Turcją³.

Można w tym dostrzec zamknięcie koła dziejowego, którego początek wyznaczałyby wspólne korzenie naszych narodów i na poły mityczna Biała Chorwacja. Wejście potomków króla Tomisława do Unii jest symbolicznym powrotem do

¹ R. Kapuściński, *Ten inny*, Kraków 2006, s. 38.

² T. Żonarczuk, *Rozszerzenie Unii Europejskiej a prezydencja Polski w Radzie UE*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2011, nr 1.

³ Przewodnictwo Polski w Radzie Unii Europejskiej. Raport końcowy z przygotowania i sprawowania prezydencji złożony przez Pełnomocnika Rządu ds. Przygotowania Organów Administracji Rządowej i Sprawowania przez Rzeczpospolitą Polską Przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej na podstawie § 1. pkt 2. Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 lipca 2008 r. (Dz. U. nr 133, poz. 843 z późn. zm.) Raport przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 17 kwietnia 2012 r., s. 11 oraz s. 39, 42, 121-122, 161, 173.

Na početku...

Ryszard Kapuściński, poznati poljski reporter i publicist, na stranicama *Tog tuđeg*, napisao je: „Sudjelovanje u multikulturnom svijetu zahtijeva snažan i zreo osjećaj identiteta”¹. Ta je rečenica danas od posebnog značaja. Dakle, u doba progresivne globalizacije, unifikacije kultura, što nerijetko ide zajedno s negativnim pojavama kao što je pojednostavljivanje, pauperizacija umjetnosti i ideologije, očuvanje vlastitog nacionalnog identiteta koji je jedan od odrednica kulture, takva misao predstavlja golemi izazov. Priključenjem Republike Hrvatske Europskoj uniji, 01. srpnja 2013. godine, Europa je isplatila povijesni dug prema nebrojnom narodu koji je svojom višestoljetnom povijesti ostavio tragove nad sudbinama Staroga kontinenta. Potvrđuje se također iskonska pripadnost Hrvatske Zapadnom svijetu. Prastaro i antičko porijeklo te materijalna i duhovna kultura Hrvata postala je baštinom ujedinjene Europe. Njezino nasljedstvo - isprepletено elementima mnogih tradicija i kultura – očvrslо je tijekom stoljećā, a ipak je sačuvalo svoj individualni karakter, u čemu se jedan od bitnih elemenata i nadalje odnosio na poštovanje stranih uzoraka i različitosti s očuvanjem pijeteta prema vlastitoj baštini. Predsjedništvo Republike Poljske² sebi je postavilo kao jedan od važnih ciljeva da se u Vijeću Europske unije izvrši zatvaranje pristupnih pregovora s Republikom Hrvatskom:

Vrlo bitno pitanje u kontekstu nadolazećeg poljskog predsjedništva bilo je daljnje širenje Europske unije, i to prije svega završetak pristupnih pregovora s Hrvatskom i nastavak pregovora s Turskom³.

U tome se može razabrati zatvaranje povijesnog kruga čiji je početak određen zajedničkim korijenima naših naroda i mitskoj Bijeloj Hrvatskoj. Ulazak potomaka kralja Tomislava u Uniju, simboličan je povratak Hrvata izvorima

¹ R. Kapuściński, *Ten inny*, Kraków 2006, s. 38.

² T. Żonarczuk, Rozszerzenie Unii Europejskiej a prezydencja Polski w Radzie UE, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2011, br. 1.

³ Predsjedništvo Poljske u Vijeću Europske unije. Završni izvještaj iz priprema i vršenja predsjedništva podneseno je od Punomoćnika Vlade za pripremu državnih upravnih tijela i vršenja predsjedništva od Republike Poljske u Vijeću Europske unije na osnovi § 1. t. 2. Uredbe Vijeća ministara iz 15. srpnja 2008. (Sl. br. 133, poz. 843 s kasnijim promjenama). Izvještaj je usvojen od strane Vijeća ministara 17. travnja 2012., s. 11 i s. 39, 42, 121-122, 161, 173.

źródeł Europy. Na drodze do nich istotną rolę odegrała Polska. Nie jest to rzecz jasna jedynie akt o znaczeniu politycznym. Podobne losy – długotrwały okres utraty niezależności państwowej oraz formalna nieobecność obu krajów jako autonomicznych organizmów państwowych – nie przerwały wspólnoty słowiańskiej. Jeden ze śladów jej istnienia prezentowany jest w niniejszym opracowaniu. Jest nim kultura, szeroko omawiana, tłumaczona i przybliżana polskim czytelnikom zwłaszcza w XIX wieku – w czasie budzenia się świadomości narodowej. Punktem wyjścia rozważań jest spuścizna epistolograficzna związana z osobami Augusta Šenoi i Josipa Eugena Tomicia. Wśród autorów poszczególnych pism wielu związanych było z zaborową Wielkopolską. Z tego też względu kontekstem rozważań będzie działalność publicystyczna i wydawnicza na ziemiach Wielkiego Księstwa Poznańskiego skoncentrowana na przybliżaniu najważniejszych osiągnięć kultury chorwackiej, ale także w szerszej perspektywie – pansłowiańskiej. Jednymi z kluczowych źródeł będą tutaj „Wielkopolanin”, „Lech”, „Przegląd Poznański” i „Tygodnik Poznański”. Uzupełnieniem materiału literackiego są archiwalne fotografie ze zbiorów Narodowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Zagrzebiu, Chorwackiego Archiwum Państwowego i Muzeum Sztuki i Rzemiosła, po raz pierwszy publikowane w Polsce. Ukazując adresatów listów, a zarazem najwybitniejszych przedstawicieli literatury chorwackiej, pozwalają na spojrzenie w głąb historii i swego rodzaju odczarowanie ich postaci, które pozbawione wieszczej aury, jawią się jako osoby bliskie czytelnikowi. Zainteresowanie prasy polskiej szeroko rozumianą kulturą Słowian, zwłaszcza Chorwatów, jest świadectwem istnienia głębokiego pokrewieństwa między obiema nacjami, stanowi dowód istnienia bliskich związków między Polską a Chorwacją, które uznać można za początek – regularnego i profesjonalnego propagowania wzajemnego dziedzictwa kulturowego. Jest to w znacznej mierze odzwierciedlenie idei panslawistycznych. Niemniej jednak zainteresowanie Polaków tą koncepcją, zwłaszcza na zachodzie Polski, wiązało się z postrzeganiem zagrożenia w Imperium Rosyjskim jako fundamencie programu panslawistycznego. Stąd zogniskowanie ich zainteresowania na Czechach oraz Słowianach Południowych. Przeciwwagą dla kultury Słowian Wschodnich stanowiły kontakty polsko-słoweńskie, polsko-czeskie, polsko-chorwackie. Z nich też wyphywał polonofilizm Šenoi.

W założeniu książka niniejsza, poza zaprezentowaniem treści listów Polaków do Chorwatów, przybliżyć ma – wystrzegając się w stopniu możliwie największym akademizmu – panoramę kultury XIX wieku. Poza publikacją unikatowych materiałów z zasobów Narodowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Zagrzebiu światło dzienne ujrzą również archiwalne fotografie z epoki, które jeszcze bardziej pozwolą wczuć się w jej klimat. Na gruncie polskim, ale i chorwackim, jest to pierwsze tego typu opracowanie. W pracy niniejszej w żaden sposób nie roszczę sobie pretensji do wyczerpania tematu czy nawet jego częściowego wyjaśnienia. Zdaję sobie sprawę

Europe. Na tom putu bitnu ulogu je odigrala Republika Poljska. Naravno, nije to samo politički čin. Slična sudbina, dugotrajni gubitak nacionalne neovisnosti te formalna neprisutnost obiju zemalja kao autonomnih državnih organizma nisu prekinuli slavensku zajednicu. Jedan od tragova njezinog postojanja predstavljen je u ovom radu. To je kultura, široko razmatrana, prevedena i približavana poljskim čitateljima posebno u XIX. stoljeću za vrijeme buđenja nacionalnog identiteta. Polazište istraživanja je epistolografsko nasljedstvo po Augustu Šenoi i Josipu Eugenu Tomiću. Među autorima pojedinih djela, mnogi od njih bili su povezani s aneksijskom Velikopoljskom. S tim u svezi, kontekst istraživanja odnosi se na publicističku i izdavačku djelatnost na prostoru Velike Poznanjske Kneževine, usredotočen na približavanje najvažnijih postignuća hrvatske, ali i, u široj perspektivi, panslavenske kulture. Ključni izvori istraživanja, između ostaloga, su: „Velikopoljanin“ („Wielkopolanin“), „Leh“ („Lech“), „Poznanjski pregled“ („Przegląd Poznański“) i „Poznanjski tjednik“ („Tygodnik Poznański“).

Kao dopuna književne građe predstavljene su arhivske slike iz zbiraka Nacionalne i sveučilišne knjižnice u Zagrebu, Hrvatskog državnog arhiva i Muzeja za umjetnost i obrt, prvi put objavljene u Poljskoj. Predstavljajući primatelje pisma te ujedno najistaknutije predstavnike hrvatske književnosti, podastire se pogled u daleku povijest i na svoj način osloboda ih čarobnosti pa tako bez one aure domoljubnog barda postaju osobama bliskim čitatelju. Prikaz glavnih točaka zanimanja poljskog tiska odnosi se na široko shvaćanje slavenske kulture, prije svega hrvatske, zatim svjedoči o postojanju iskonskog srodstva dvaju naroda. Ujedno dokazuje kako postoje bliske i uske veze između Poljske i Hrvatske, što se može smatrati kao početak redovitog i profesionalnog uzajamnog propagiranja kulturne baštine i u znatnoj mjeri odražava panslavističke ideje. Osim tom koncepcijom, zainteresiranost Poljaka, posebice na zapadu, povezuje se i s opažanjima opasnosti kako se u Ruskom Carstvu slavenizam postavlja kao fundamentalni panslavistički program. Iz tog razloga njihova je zainteresiranost najvećim dijelom usredotočena na Čehe i južne Slavene kao protuteža kulture istočnim Slavenima.

Zadatak ove knjige je predočiti poljska pisma Hrvatima te predstaviti njihov sadržaj, a ujedno treba približiti, ukoliko je to moguće bez teoretiziranja, panoramu kulture 19. stoljeća. Osim publikacije unikatnih materijala iz zbirki Nacionalne i sveučilišne knjižnice u Zagrebu, objelodanjene su i arhivske slike tog razdoblja koje omogućavaju još bolje osjetiti klimu toga vremena. Na poljskom i na hrvatskom polju to je prva rasprava tog tipa. Međutim, ne tvrdim da je tema iscrpljena, već da je djelomično obrađena. Svjestan sam da se može ući u polemiku s izloženim postavkama. Daleko sam od toga da potkopam, preskočim ili ne poštujem već postojeća rješenja. Ona su glavni temelj na koji želim osloniti svoje

z możliwości polemiki z zaprezentowanymi tezami. Daleki jestem od podważania rozwiązań istniejących czy też ich pomijania lub niedoceniaenia. Są one dla mnie głównym filarem, na którym pragnę oprzeć swoje twierdzenia. Chciałbym, by niniejsze opracowanie stanowiło początek działań mających na celu wzajemne zbliżenie w zakresie dziedzictwa cywilizacyjnego obu narodów i kultur, na wzór tego, sprzed blisko dwóch wieków. Jest to zadanie wynikające nie tylko z racji wcześniejszych kontaktów, lecz istotne dla tworzenia wspólnoty nowej, zjednoczonej Europy. Korespondencja, jako główny środek komunikacji w XIX wieku, jak żaden inny pozwala przyjrzeć się autentycznym poglądom i ideom, które w przeciwieństwie do ogólnych manifestów, odezwy dotyczyły konkretnych osób, a tym samym nierzadko dotykały żywotnych interesów poszczególnych rodzin i grup. Ta swoista dwoistość znajduje odzwierciedlenie w analizowanych dokumentach, gdzie poza zasadniczymi treściami oficjalnymi, czy też raczej zawodowymi, pojawiają się informacje całkowicie prywatne, nierzadko podejmujące temat choroby, śmierci, problemów dnia codziennego. Realizm, jaki w swej twórczości prezentowali Šenoa i Tomić, dzięki tym informacjom nabiera dodatkowego, czysto ludzkiego, osobistego wymiaru, co niewątpliwie stanowić może element wpływający na interpretację nie tylko pojedynczych dzieł, ale całej twórczości obu wybitnych pisarzy.

Szczególne miejsce w opracowaniu zajmuje analiza zachowanej korespondencji w perspektywie kulturowej, uwzględniającej graniczny charakter Bałkanów, jego homo- i heterogeniczność. Nieodzowne stało się odwołanie do skomplikowanej historii politycznej tego obszaru, jego multikulturowości oraz perspektywa socjologiczna.

Równie istotne jest odwołanie do fenomenu prasy XIX-wiecznej. Rekonstrukcja dróg kontaktów kulturalnych między Polską i Chorwacją, które były w niektórych obszarach żywsze niegdyś aniżeli współcześnie, może umożliwić postawienie pytań o przyczynę takiego stanu rzeczy, a uzyskane odpowiedzi mogą zaowocować stworzeniem długofalowego programu badania kontaktów między obu narodami. Jednocześnie może to stanowić cenny wkład we wspólne europejskie dziedzictwo, którego w powyższej perspektywie Polska może być orędownikiem i propagatorem. Oczywiście jest to zaledwie jeden z elementów szerszego problemu, a mianowicie wzajemnych kontaktów wśród Słowian, który, mimo iż doczekał się wielu analiz i opracowań, na gruncie poczynił artystycznych wydaje się nadal pozostawać obszarem, w którym więcej jest białych plam niż czytelnie zapisanych kart historii.

Mijająca w bieżącym roku pierwsza rocznica wejścia Chorwacji do UE stanowi doskonałą okazję do zaprezentowania wspólnej przeszłości, jej najpiękniejszego, bo wprost ze sztuką związanego oblicza. Literatura od wieków nie zna granic. Świadczy o tym światowe uznanie dla literatury Dubrownika, dzieł realistów i symbolistów. O sile kultury i sztuki chorwackiej świadczy także stosunkowo słabo znany fakt powierzenia Ivanowi Meštrovićowi – ikonie rzeźbiarstwa chorwackiego

tvrdnje. Želio bih da ovaj rad predstavlja početak nastojanja da se oba naroda i kulture, na području civilizacijskog naslijeđa, međusobno približe kako se to događalo prije gotovo dva stoljeća. To je bitan i zadatak vrijedan ostvarenja, koji je rezultat ne samo ranijih kontakata, već je i učinkovit kad se stvara zajednica nove, ujedinjene Europe. Dopisivanje, kao glavno sredstvo komunikacije u 19. stoljeću i kao ništa drugo, daje nam pogled na autentične nazore i ideje koje se, za razliku od općih manifesta, apela, odnose na konkretne osobe, a istodobno su u pismima nerijetko spominjani životni interesi pojedinih obitelji i skupina. Ta svojevrsna dualnost odražava se u istraživanim dokumentima, gdje se, osim osnovnih službenih ili radije profesionalnih sadržaja, pojavljuju potpuno intimni podaci, govori se o bolesti, smrti, svakodnevnim problemima. Zahvaljujući realizmu, čiji su predstavnici bili Šenoa i Tomić, ostvaren je utjecaj da sve te informacije poprime dodatnu, čisto ljudsku, osobnu dimenziju, što nesumnjivo može biti element koji utječe na interpretaciju, ne samo pojedinih djela, već cijelog stvaralaštva obaju izvrsnih književnika.

Posebno mjesto u ovome radu zauzima analiza sačuvane korespondencije u kulturnom kontekstu koja uzima u obzir granični karakter Balkana, njegovu homo i heterogenost. Neophodno je spomenuti i kompliciranu političku povijest tog prostora, njegovu multikulturalnost i sociološku perspektivu.

Jednako je bitno osvrnuti se i na fenomen tiska. Rekonstrukcija puteva kulturnih kontakata među Poljskom i Hrvatskom, koji su na nekim područjima bili životniji nekad nego danas, otvara pitanja koja se odnose na razloge takve situacije, a zahvaljujući dobivenim odgovorima može se ostvariti dugotrajni program istraživanja kontakata obaju naroda. Istodobno, to može znatno doprinijeti zajedničkom europskom naslijeđu, za koje u predstavljenoj perspektivi Poljska može biti zagovornik i podupirač. Naravno, to je tek jedan od elemenata većih problema, odnosno uzajamnih slavenskih kontakata, iako je više puta analizirano i istraživano, na polju umjetničkih djela stalno je područje na kojemu je više bijelih mrlja nego čitko ispunjenih povijesnih karata.

Ove godine obilježavamo prvu godišnjicu ulaska Hrvatske u EU što predstavlja savršenu priliku da se uoči zajednička prošlost, njezino najljepše lice, zato jer je neposredno povezano s umjetnošću. Književnost nikada nije poznavala granice. O tome svjedoči svjetsko priznanje dubrovačkoj književnosti, i simboličnim, i realističnim djelima. O snazi hrvatske kulture i umjetnosti također svjedoči, malo poznata, činjenica da je Ivan Meštrović, najpoznatiji hrvatski kipar stvorio makete i skice za monumentalni projekt spomenika Maršalu Józefu Piłsudskom koji je trebao biti postavljen u Varšavi, a što je osujetio početak Drugog svjetskog

– monumentalnego projektu pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego, który miał stanąć w Warszawie⁴. Ponad stuletni okres istnienia w Krakowie skryptorium gągoliczkiego⁵ to kolejna z cegieł tworzących most wielowiekowej wzajemnej inspiracji i bliskości kultur. Patrząc na historię polityczną Chorwacji oraz jej kulturę i sztukę, natychmiast dostrzega się jej wyraźną okcydentalizację. Obok Słowenii była i jest krajem katolickim, przynależnym sferze Slavia Latina. Pomimo wyraźnego elementu „zachodniego” nigdy nie odcięła się od wspólnego bałkańskiego dziedzictwa kulturowego Słowian, pokazując tym samym możliwość koegzystencji różnych tradycji w obrębie jednej geokulturowej przestrzeni. Burzliwe dzieje ziem chorwackich, naznaczone wieloma konfliktami, niełatwymi kontaktami z sąsiadami, epoką Jugosławii, a wreszcie ogromnym wysiłkiem zmierzającym najpierw ku stowarzyszeniu, a następnie wejściu do UE, potwierdzają wspomnianą wcześniej prozachodniość. Chorwacja stanowi również przykład determinacji w dążeniu do wzniesienia się ponad podziały w walce o przyszłość.

Dla Europy jest to przykład sukcesu i wzór pracowitości. W szerszej perspektywie jest to dla Chorwacji ogromna szansa, by przybliżyć Europie i światu swoje dziedzictwo kulturowe, jego znaczenie w tworzeniu nowej wspólnoty europejskiej, opartej nie na sojuszu politycznym czy jak to niegdyś bywało – militarnym, lecz wznoszącej się na ideale kultury: ponadczasowej, uniwersalnej, odgrywającej kluczową rolę w powstaniu tworu określanego mianem Europy.

Chorwacja niejako na nowo odkryta została po rozpadzie Jugosławii. Boom turystyczny w znacznej mierze wykorzystuje do promocji własnego dziedzictwa kulturowego, walorów antropogenicznych, sztuki. Wiele obiektów zabytkowych trafiło na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO⁶. W 2016 roku Rijeka lub Split ogłoszone zostaną Europejską Stolicą Kultury. Coraz większa liczba najcenniejszych rękopisów i starodruków zostaje zdigitalizowana i staje się dzięki temu coraz lepiej znana Europie i światu⁷. Zaledwie tych kilka wymienionych form przybliżania Europie własnego dziedzictwa świadczy z jednej strony o staraniach Chorwacji, z drugiej o zainteresowaniu jej bogatą tradycją. Tym bardziej potrzebne są działania propagujące rolę spuścizny Chorwatów w jednoczącej się Europie.

W momencie powstawania niniejszego opracowania pojawiła się naturalna myśl i potrzeba, by opracować również listy Chorwatów do Polaków (nie tylko dwóch wspomnianych przy okazji niniejszej pracy autorów), co pozwoliłoby na

⁴ Lj. Kolečnik, *Neostvareni Meštrovicjev spomenik Jozefu Pilsudskom za Varšavu*, „Radovi Instituta za povijest umjetnosti”, 1995, nr 19, s. 142-155.

⁵ T. M. Trajdos, *Fundacja klasztoru benedyktynów słowiańskich na Kleparzu w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, t. 54, 1988, s. 73-89.

⁶ M.in. bazylika Eufrazjusza w Poreču (1997), zabudowa miejska Dubrownika (1979), Trogiru (1997), Katedra św. Jakuba w Šibeniku (2000), pałac Dioklecjana w Splicie (1979).

⁷ <http://virtualna.nsk.hr/boskovic/>; <http://db.nsk.hr/>; <http://dnc.nsk.hr/Newspapers/Default.aspx>; <http://dnc.nsk.hr/Journals/Default.aspx>

rata 1939. godine⁴. Više od sto godina postojao je u Krakovu glagoljički skriptorij⁵ koji je još jedna cigla u mostu višestoljetne uzajamne inspiracije i bliskosti kultura. Gledajući političku povijest Hrvatske, njezinu kulturu i umjetnost, odmah se može primijetiti izrazita okcidentalizacija. Pored Slovenije Hrvatska je bila i još uvijek je katolička zemlja u okviru Slavia Latina. Osim izrazitog „zapadnog” elementa, nikad se nije odrekla zajedničkog, balkanskog kulturnog nasljedstva Slavena, istodobno pokazujući mogućnost suživota različitih tradicija u okviru jednog geokulturološkog prostora. Burna povijest Hrvatske obilježena mnogim konfliktima, teškim susjedskim odnosima, i prije, i u doba Jugoslavije, napokon je prošlost, a ogromnim naporima, usmjerenim najprije k udruživanju pa onda k ulasku u EU, potvrđuje već spomenutu prozapadnost. Hrvatska je primjer determinacije u nastojanju da se podigne iznad podjela u borbi za budućnost.

Daje Europi primjer uspjeha i uzor marljivosti. To, u široj perspektivi, predstavlja golemu mogućnost za Hrvatsku da Europi i Svijetu približi svoju kulturnu baštinu, njezino značenje u formiranju nove europske zajednice koja je osnovana ne na političkom ili kako se to nekad događalo – na militarističkom savezu, nego na kulturološkom idealu, odnosno bezvremene, univerzalne kulture koja igra ključnu ulogu u formiranju tvorevine zvane Europa. Hrvatska je na neki način ponovno otkrivena nakon raspada Jugoslavije. Za promoviranje vlastite kulturne baštine, antropogenetskih vrijednosti i umjetnosti u znatnoj mjeri koristi turistički boom. Mnogo znamenitosti našlo se na UNESCO-vom Popisu svjetske baštine⁶. Rijeka ili Split će 2016. godine biti proglašen europskim glavnim gradom kulture. Sve više najvrjednijih rukopisa i starih dokumenata se pretvara u digitalni oblik i Hrvatska je sve više poznata Europi i svijetu⁷. Spomenuli smo ovdje jedva nekoliko formi približavanja vlastite baštine Europi. S jedne strane to svjedoči o nastojanjima Hrvatske, a s druge o velikom zanimanju za njezinu bogatu tradiciju, zbog toga su potrebni mnogi pothvati za promicanje uloge nasljedstva Hrvata u ujedinjenoj Europi.

Za vrijeme pripreme ovog rada, pojavila se očigledna misao i potreba da se istraže i hrvatska pisma Poljacima (ne samo dvaju spomenutih autora), što bi omogućilo tvorbu opsežne vizije kulturnih kontakata. Tu pomisao želim ostvariti u posebnoj monografiji.

⁴ Lj. Kolečnik, *Neostvoreni Meštrovitćev spomenik Jozefu Pilsudskom za Varšavu*, „Radovi Instituta za povijest umjetnosti”, 1995, br 19, s. 142-155.

⁵ T. M. Trajdos, *Fundacja klasztoru benedyktynów słowiańskich na Kleparzu w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, t. 54, 1988, s. 73-89.

⁶ Među ostalom: Eufrazjeva bazilika u Poreču (1997.), gradska jezgra Dubrovnika (1979.), i Trogira (1997.), Katedrala sv. Jakova u Šibeniku (2000.), Dioklecijanova palača u Splitu (1979.).

⁷ <http://virtualna.nsk.hr/boskovic/>; <http://db.nsk.hr/>; <http://dnc.nsk.hr/Newspapers/Default.aspx>; <http://dnc.nsk.hr/Journals/Default.aspx>

stworzenie komplementarnej wizji kontaktów kulturalnych. Zadanie to pragnę zrealizować w osobnej monografii.

XIX-wieczna Wielkopolska postrzegana jest przede wszystkim przez pryzmat związków z kulturą pruską oraz prób mających na celu zachowanie własnej tożsamości. Oczywiście całkowicie uzasadnione i chwalebne było i jest ukazywanie determinacji i ogromu sił, jakie Wielkopolanie włożyli w zachowanie, a następnie odzyskanie niepodległości. Wydawać by się mogło, że kwestia południowo-słowiańska, zainteresowania kulturą i historią południowych pobratymców, nie powinna znajdować oddźwięku w Wielkopolsce. Analiza zaledwie części archiwaliów, jakiej dokonałem przy okazji, a w zasadzie pod wpływem pozyskanego w Zagrzebiu materiału archiwalnego, pozwala jednak wysunąć całkowicie odmienne wnioski. Ożywienie kulturalne w Księstwie Poznańskim, rosnąca świadomość słowiańskich korzeni – co stanowiło specyficzną formę podkreślenia swej odmienności wobec żywiołu niemieckiego, a tym samym sankcjonowało prawa do samostanowienia w duchu idei Herdera – przyniosły zwrot ku innym ludom słowiańskim. Rodzi to szereg pytań, między innymi o skalę tych zainteresowań, główne obszary kultury, życia społecznego prezentowane przez polskich autorów, które z kolei wymagają odpowiedzi na pytanie, dlaczego akurat te były istotne dla wielkopolskich wydawców i czytelników. Czy i jak wykorzystywane były w tworzeniu siatki wydarzeń historycznych, postaci, których przykład mógł stanowić element konsolidujący społeczeństwo Księstwa, a przy tym odgrywać rolę głęboko dydaktyczną. Zbadania wymaga również problem źródeł informacji czasopism wielkopolskich – czy zatrudniały one korespondentów na Bałkanach, czy też – co zdecydowanie częstsze – korzystały z informacji z drugiej ręki, przedruków i tłumaczeń artykułów. W przeciwieństwie do pozostałych ziem Polski zaborowej, a więc Królestwa Polskiego⁸ i Galicji, Wielkopolska nie posiada kompletnej bibliografii zawartości czasopism w zakresie sławistyki. Niniejsze opracowanie próbuje w pewnym stopniu tę lukę zapełnić i na część powyżej postawionych pytań odpowiedzieć. Niemniej jednak wiele zostaje do zbadania, tym bardziej że Księstwo Poznańskie obfitowało w czasopisma. Dlatego

⁸ Najpełniejsze opracowanie odnoszące się do zaboru rosyjskiego zestawili E. Kołodziejczyk, *Bibliografia sławianoznawstwa polskiego*, Kraków 1911, a dla zaboru austriackiego Z. Niedziela i H. Wagnerowa, *Bibliografia sławianoznawstwa polskiego 1909-1918*, Wrocław–Kraków 1989. Opracowanie Kołodziejczyka przynosi w zakresie Słowiańszczyzny Południowej kilka wydzielonych jednostek bibliograficznych: opracowania ogólne, etnograficzne, geograficzne, historyczne gdzie w sposób szczególny wskazano na publikacje poświęcone św.św. Cyrylowi i Metodemu. Następnie przytacza autor bibliografię z zakresu historii literatury zaledwie w liczbie 10. Po nich następują opracowania poświęcone sprawom politycznym i społecznym oraz Varia. Osobno omówione zostało piśmiennictwo poświęcone Słoweńcom, a zaraz po nim „Serbo-Chorwatom” – wszystkie wg podziału zastosowanego i przedstawionego powyżej, wzbogaconego o działy: literatura, lingwistyka, religia i Kościół, sztuki piękne i korespondencja. Po nich następuje część poświęcona Bośni i Hercegowinie, Serbii, Czarnogórze i Bułgarii.

Velikopoljsku devetnaestog stoljeća promatra se prije svega kroz prizmu veza s pruskom kulturom, najčešće u perspektivi pokušaja očuvanja vlastitog identiteta, što je, naravno, potpuno bilo opravdano i pohvalno te stalno je iskazivanje determinacije i neizmjerene snage koju su stanovnici Velikopoljske uložili u očuvanje, a zatim i u povratak nezavisnosti. Moglo bi se činiti da južnoslavenski problemi, zanimanje za kulturu, povijest južnih pobratima ne bi trebali naći odraz u Velikopoljskoj. Analiza jedva jednog dijela građe što sam tom prilikom pripremio, a ustvari pod utjecajem arhivske građe što sam stekao u Zagrebu, omogućava da se ipak izvuče potpuno druge zaključke. Kulturno oživljavanje u Poznanjskoj Kneževini i sve veća svijest o postojanju slavenskih korijena predstavljaju specifičan oblik isticanja vlastite odvojenosti u odnosu na njemački element, a istodobno su sankcionirali pravo na samoodređenje naroda u duhu Herderovih ideja, što je donijelo preokret prema drugim slavenskim narodima. Između ostaloga, to budi niz pitanja za stupanj zainteresiranosti u odnosu na glavna kulturna područja, te društveni život poljskih autora. Ujedno, od nas opet zahtijeva da nađemo odgovor na pitanje zašto su baš oni bili bitni za velikopoljske izdavače i čitatelje. Kako su ih i jesu li ih uopće iskorištavali u formiranju mreže povijesnih događanja, likova, koji su mogli biti primjer elementa konsolidirajućeg društva Kneževine, a uz to su igrali duboko didaktičnu ulogu? Mora se također izvršiti analiza izvora informacija za velikopoljske časopise. Jesu li oni zapošljavali dopisnike na Balkanu ili – mnogo češće – koristili informacije iz druge ruke, pretisaka i prijevoda članaka. Za razliku od ostalih dijelova podijeljene Poljske, tj. Poljske Kraljevine⁸ i Galicije, Velikopoljska nema kompletnu bibliografiju sadržaja časopisa u odnosu na slavistiku. Ovaj rad, na nekakvoj razini, pokušava ispuniti to prazno mjesto i odgovoriti na neka postavljena pitanja. Međutim mnogo toga je još potrebno istražiti, zato jer je Poznanjska Kneževina bila bogata časopisima. S tim u svezi, potrebno je još prevesti manje-više detaljne analize izabраниh problema koji su predstavljeni u ovom radu.

Dakle, sačuvana poljska korespondencija namijenjena Šenoi i Tomiću, u takvom obliku, u transkripciji s prijevodom na hrvatski i analitičkim komentarom, predstavljena je prvi put. Pisma upućena Šenoi kao izvorni materijal objavio je

⁸ Jedini do sada i najopsežniji rad o ruskoj podjeli Poljske napisao je E. Kołodziejczyk, *Bibliografia słowianoznawstwa polskiego*, Kraków 1911, dok o austrijskoj Z. Niedziela i H. Wagnerowa, *Bibliografia słowianoznawstwa polskiego 1909-1918*, Wrocław–Kraków 1989. Kołodziejczykov rad daje na području južnoslavenskog svijeta nekoliko odvojenih bibliografskih jedinica: opći, etnografski, zemljopisni, povijesni radovi, gdje su posebno naznačene publikacije posvećene sv. Ćirilu i Metodiju. Autor navodi bibliografiju iz područja povijesti književnosti koja broji jedva 10 pozicija. Nakon toga predstavljeni su radovi o politici i društvu *Varia*. Zasebno je opisana literatura o Slovincima, pa dalje „Srbo-Hrvatima” – sve prema navedenoj podjeli, obogaćenoj poglavljima: književnost, jezikoslovlje, religija i crkva, umjetnost i korespondencija. Dalje je dio posvećen Bosni i Hercegovini, Srbiji, Crnoj Gori i Bugarskoj.

też zrozumiałe powinny być mniej lub bardziej pogłębione analizy wybranych problemów, które w opracowaniu niniejszym zostały zaprezentowane.

Zachowana korespondencja Polaków do Šenoi i Tomicia, w takiej formie, a więc transkrypcji wraz z tłumaczeniem na język chorwacki oraz komentarzem analitycznym, prezentowana jest po raz pierwszy. Listy do Šenoi w formie materiału źródłowego opublikował Włodzimierz Kot⁹, nieco mylnie wskazując tytułem artykułu, jakoby listy te kierowane były przez pisarza do Polaków. Te natomiast opublikowane zostały w 1950 roku przez Jakšę Ravilicia i nie uwzględniały listów od Polaków¹⁰. Opracowanie Kota prezentuje poszczególne listy w układzie chronologicznym, według podziału na poszczególnych autorów, którym poświęcono krótką informację poprzedzającą. Również dla niniejszej pracy przyjęto układ chronologiczny, z podziałem na poszczególnych autorów oraz liczbę zachowanych listów, co w założeniu ma ukazać zróżnicowanie i dynamikę kontaktów z Polakami, stopniowe powiększanie grona autorów listów do dwóch wybitnych pisarzy. Kot prezentuje ponadto dopisek Grabowskiego skierowany do Šenoi, a zamieszczony w liście po francusku do Achille Intéringa z 31 lipca 1879 roku oraz list Piotra Dubrowskiego (1812-1882) w języku rosyjskim, krytykującej Helenę Modrzejewską¹¹.

Chęć przybliżenia tego istotnego, lecz pozostającego na uboczu materiału źródłowego podyktowała konieczność przetłumaczenia listów na język chorwacki, co też w konsekwencji wymogło dokonanie przekładu całej pracy i zaowocowało publikacją dwujęzyczną. By ułatwić odbiór materiału archiwalnego, dokonano przekładu uwspółcześnionego, lecz w pełni zgodnego z sensem pierwotnego przekazu. Odchodząc od akademickiej praktyki omawiania stanu badań, który w przypadku niniejszej pracy mógłby objąć całokształt recepcji (wzajemnej lub jednostronnej) i w zasadzie mogłyby stanowić odrębną monografię (a nawet ich serię), pozwoliłem sobie przy okazji analizy poszczególnych listów nieco szerzej odnieść się do opracowań ujmujących literackie kontakty między Polakami i Chorwatami. Ponadto ograniczyłem się do wieku XIX (nieznacznie wykraczając w przyszłość), jako czasu, w którym powstały prezentowane w niniejszej pracy listy. Tym samym tylko do tego okresu odnoszę informacje referujące stan wiedzy i umieszczam je w tekście opracowań, dzięki czemu łatwiej będzie odnaleźć chociażby dodatkową bibliografię.

⁹ W. Kot, *Korespondencja Augusta Šenoi z Polakami*, „Slavia Occidentalis” 1961, nr 21, s. 161-183.

¹⁰ J. Ravilić, *Iz korespondencije Augusta Šenoe*, „Građa za povijest hrvatske književnosti” 1950, t. 19, s. 105-143.

¹¹ Helena Modrzejewski 2^o v. Chłapowska (1840-1909), słynna polska aktorka teatralna.

Włodzimierz Kot⁹, pomalo pogrešno ističući u naslovu članka kako je ta pisma sam pisac napisao Poljacima.

Pisma Jakše Ravlića, objavljena 1950. godine, nisu uključivala pisma Poljaka¹⁰. U Kotovom radu predočena su određena pisma po kronološkom redoslijedu, prema podjeli pojedinih autora kojima je posvećena kratka popratna informacija. I za ovaj rad pripremljen je kronološki redoslijed, s podjelom na pojedine autore i broj sačuvanih pisama, kao postavka da se uoči raznovrsnost i dinamika kontakata s Poljacima, postupno povećavanje skupine autora pisama upućenih dvojici izvrsnih pisaca. Kot ujedno predstavlja Grabowskovu bilješku upućenu Šenoi, a u pismu se nalazi na francuskom jeziku Achille Intéringi, od 31. srpnja 1879. i pismo Piotra Dubrowskog (1812.-1882.) na ruskom, s kritikom Helene Modrzejewske¹¹.

Želja da približim taj bitan, ali stalno marginaliziran, izvorni materijal, najprije je nametnula potrebu da pisma budu prevedena na hrvatski jezik pa nadalje cijeli rad i razultiralo je dvojezičnom publikacijom. S namjerom da se olakša odabir arhivskog materijala, prijevod je osuvremenjen, potpuno složen sa smislom originala. Odmakli smo se od akademske prakse opisivanja stanja istraživanja, što bi u slučaju ovog rada moglo obuhvatiti ukupnost recepcija (uzajamne ili jednostrane) i u principu ovo djelo bi moglo biti zasebna monografija (čak i cijela serija). Prilikom analize pojedinih pisama, odlučio sam se za nešto šire rasprave o uzajamnim književnim odnosima između Poljaka i Hrvata. Osim toga ograničio sam se na 19. stoljeće (neznatno zadirući u budućnost), kao vremena kada su predstavljena pisma i napisana. To znači da opisivane informacije obvezuju samo na stanje znanja u tom razdoblju, stavljam ih u kontekst rasprave, jer će se lakše pronaći dodatna bibliografija.

⁹ W. Kot, *Korespondencja Augusta Šenoi z Polakami*, „Slavia Occidentalis”, br. 21, 1961, s. 161-183.

¹⁰ J. Ravilić, *Iz korespondencije Augusta Šenoe*, „Građa za povijest hrvatske književnosti”, t. 19, 1950, s. 105-143.

¹¹ Helena Modrzejewska 2^o v. Chłapowska (1840-1909), poznata poljska kazališna glumica.

Powstanie niniejszego opracowania nie byłoby możliwe, gdyby nie niebывała przychylność i życzliwość pracowników biblioteki zagrzebskiej, a w szczególności Działu Rękopisów i Starodruków (Zbirka rukopisa i starih knjiga), Działu Digitalizacji (Odjel digitalizacije) oraz Działu Ochrony i Gromadzenia Zbiorów (Odjel zaštite i pohrane). Otwartość i życzliwość Chorwackiego Archiwum Państwowego oraz Muzeum Sztuki i Rzemiosła umożliwiły mi publikację bezcennych fotografii i archiwaliów. Wszystkim razem i każdemu z osobna pragnę najserdeczniej podziękować.

Słowa uznania i wdzięczności pragnę również złożyć na ręce Jej Ekscelencji Pani Ambasador Republiki Chorwacji w Polsce Andrei Bekić, Pana Marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka, Prezydenta Miasta Poznania Pana Ryszarda Grobelnego oraz Leszczyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, bez których instytucjonalnego i osobistego wsparcia wydanie tego opracowania nie byłoby możliwe.

Wymagające zadanie transkrypcji często nieczytelnych rękopisów było zaledwie połową sukcesu. Drugą było ich tłumaczenie na język chorwacki oraz redakcja językowa całego opracowania, które zaowocowały powstaniem niniejszej książki. Cel ten nie zostałby osiągnięty gdyby nie pomoc i praca Pani Anny Wojciechowskiej-Mrozik, której pragnę złożyć wyrazy najgłębszego uznania i wdzięczności.

Dziękuję również Panu Profesorowi Bogusławowi Zielińskiemu za cenne wskazówki merytoryczne, które pozwoliły uczynić tę książkę jeszcze wartościowszą.

Pisanje ovog rada ne bi bilo moguće bez susretljivosti i ljubaznosti zaposlenika zagrebačke Nacionalne knjižnice, prije svega Zbirke rukopisa i starih knjiga, Odjela digitalizacije te Odjela zaštite i pohrane. Otvorenost i dobronamjernost zaposlenika Hrvatskog nacionalnog arhiva i Muzeja za umjetnost i obrt omogućili su mi publikaciju dragocjenih slika i arhivskih dokumenata. Svim skupa i svakom od njih posebno ovom prigodom najsrdačnije zahvaljujem na svesrdnoj pomoći i meni prijeko potrebnoj podršci..

Ovom prigodom želim izraziti svoju zahvalnost i pohvalu gospođi Andrei Bekić, veleposlanici Republike Hrvatske u Poljskoj, gospodinu Marku Woźniaku, maršalu Velikopoljskog vojvodstva, gospodinu Ryszardu Grobelnome gradonačelniku Poznania te Društvu prijatelja znanosti u Lešnu – bez njihove službene i osobne podrške izdanje ovoga rada ne bi bilo moguće.

Zahvatljiv zadatak transkripcije, često nečitkih rukopisa, predstavlja tek polovičan uspjeh. Drugi dio je njihov prijevod na hrvatski jezik i jezična redakcija cijelog rada što je rezultiralo nastankom ove knjige. Ne bih postigao taj cilj bez pomoći i rada gospođe Anne Wojciechowske-Mrozik te Marije Jurić, kojima želim izraziti svoju zahvalnost i priznanje.

Zahvaljujem se također profesoru Bogusławu Zielińskom na dragocjenoj mjerodavnoj podršci što je ovoj knjizi dalo veću vrijednost.

Kontekst wielkopolsko- -chorwackich kontaktów kulturowych w XIX wieku

Zainteresowanie Słowiańszczyzną Południową, a w szczególności literaturą chorwacką na gruncie Wielkopolski wynikało po części ze specyficznej atmosfery kulturalnej, jaka panowała w tej części zaborowej Polski na przestrzeni XIX wieku. Jej nadzwyczajna pozycja w porównaniu z pozostałymi zaborami mogła wynikać, jak się wydaje, właśnie ze specyfiki pruskiego zaboru. W każdym razie, zauważyć trzeba, że wielkopolscy wydawcy interesowali się wówczas wieloma obszarami aktywności kulturalnej Chorwatów.

Początków ożywienia kulturalnego w Poznańskim upatrywać należy w wydarzeniach po roku 1815. Postanowienia kongresu wiedeńskiego zaowocowały utworzeniem Wielkiego Księstwa Poznańskiego (niem. *Großherzogtum Posen*, fr. *Grand Duché de Posnanie*), będącego *de facto* kolejną prowincją pruską, różniącą się jednak od pozostałych nieznacznymi uprawnieniami autonomicznymi ludności polskiej w sferze życia publicznego. Nowa prowincja funkcjonowała pod nazwą Wielkiego Księstwa Poznańskiego do 1849 r., kiedy to władze pruskie zmieniły jej nazwę na *Provinz Posen* – prowincję poznańską, choć ludność polska powszechnie używała w dalszym ciągu pierwszego określenia. Niewielkimi uprawnieniami autonomicznymi cieszone się w Poznańskim stosunkowo krótko, albowiem ograniczono je już po wybuchu powstania listopadowego w roku 1830, kiedy zawieszono w obowiązkach służbowych polskiego namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego – księcia Antoniego Radziwiłła¹. Natomiast po powstaniu krakowskim w 1846 r. i wydarzeniach Wiosny Ludów oraz powstaniu wielkopolskim w 1848 r. dokonano ich całkowitej kasaty, czego wymownym dowodem była też wspomniana zmiana nazwy regionu. Od tej pory w Poznańskim narastał stopniowo kurs antypolski, który się zaostrzył za kanclerstwa księcia Ottona von Bismarcka, a później panowania Wilhelma II (1888–1918). Znaczyły go tak istotne wydarzenia, jak kulturkampf, działalność Królewskiej Pruskiej

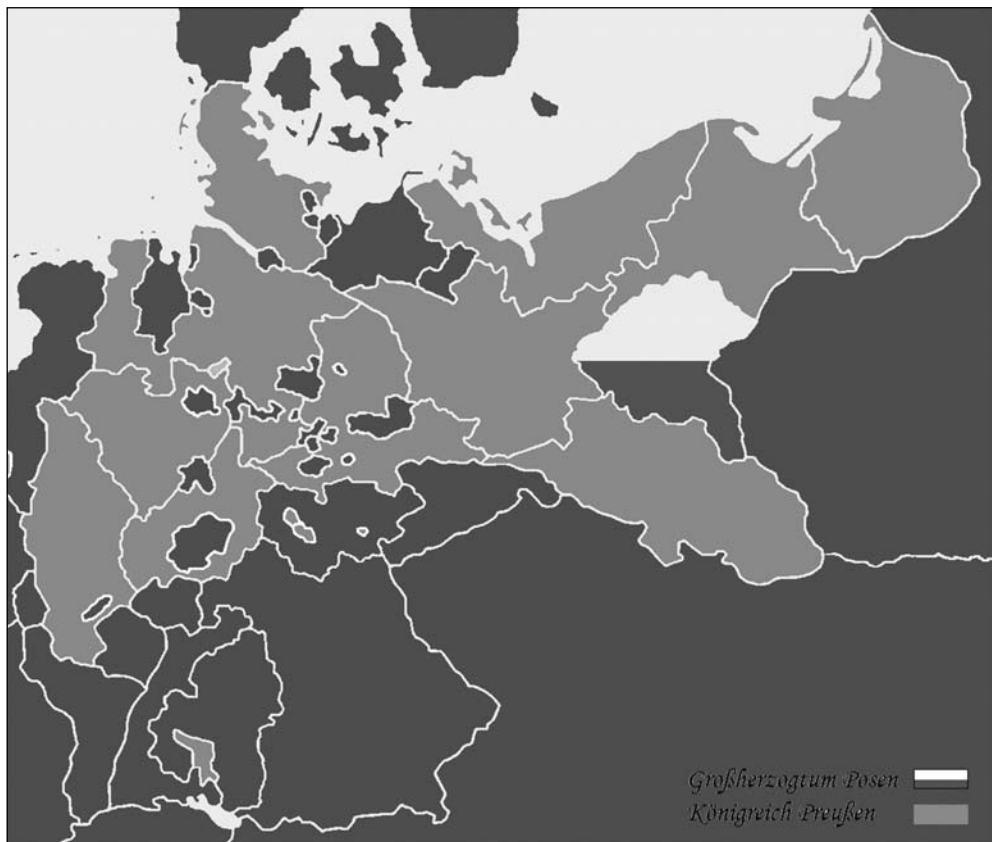
¹ C. Łuczak, *Dzieje gospodarcze Wielkopolski w okresie zaborów (1815-1918)*, Poznań 2001, s. 6-8.

Kontekst velikopoljsko- -hrvatskih kulturnih kontakata u XIX. stoljeću

Zainteresiranost za Južne Slavene, a posebice hrvatsku književnost na području Velikopoljske proizišla je djelomice iz specifične kulturne atmosfere što je vladala u tom dijelu akcesijske Poljske u 19. stoljeću. Njezino izvanredno mjesto, u usporedbi na ostale okupirane poljske zemlje, možda je bila posljedica, čini se, baš specifičnosti pruske okupacije. U svakom slučaju, mora biti primijećeno kako su se tada velikopoljski izdavači zanimali mnogim područjima kulturne aktivnosti Hrvata.

Početke kulturnog oživljavanja u Poznanjskom okrugu potrebno je tražiti u događanjima nakon 1815. godine. Odlukama Bečkog kongresa stvorena je Velika Poznanjska Kneževina (njem. *Großherzogtum Posen*, fr. *Grand Duché de Posenie*), de facto još jedna pruska pokrajina, koja se od ostalih pokrajina ipak razlikovala neznatnim autonomnim privilegijama poljskog stanovništva u javnom životu. Naziv Velika Poznanjska Kneževina za novu pokrajinu postojao je službeno do 1849. godine, kada su joj pruske vlasti promijenili naziv u Poznanjsku pokrajinu (njem. *Provinz Posen*), iako je poljsko stanovništvo stalno koristilo prvi naziv. Dosta su kratko uživali u tim neznatnim autonomnim privilegijama u Poznanjskoj provinciji, zato jer su ih ograničili odmah nakon izbijanja studenačkog ustanka 1830., kada je suspendiran poljski zastupnik Velike Poznanjske Kneževine – knez Antoni Radziwiłł¹. A nakon Ustanka u Krakovu 1846., te događaja Proljeća naroda i Velikopoljskog ustanka 1848. privilegiji su potpuno ukinuti, čemu je nedvojbena dokaz bila i spomenuta promjena naziva regije na Poznanjsku pokrajinu. Od toga vremena u Poznanjskoj regiji postupno rastu protupoljski stavovi, koji su ojačali za vladavine kancelara Otta von Bismarcka i kasnije za vladavine Wilhelma II. (1888.–1918.). To razdoblje određeno je vrlo bitnim događajima, kao što su Kulturkampf, djelatnost Kraljevskog pruskog odbora za kolonizaciju, poznatog kao hakata, pruska deportacija i mnogo drugih protupoljskih poduhvata državnih vlasti. Kraj pruske okupacije u Velikopoljskoj donio je tek

¹ C. Łuczak, *Dzieje gospodarcze Wielkopolski w okresie zaborów (1815-1918)*, Poznań 2001, s. 6-8.



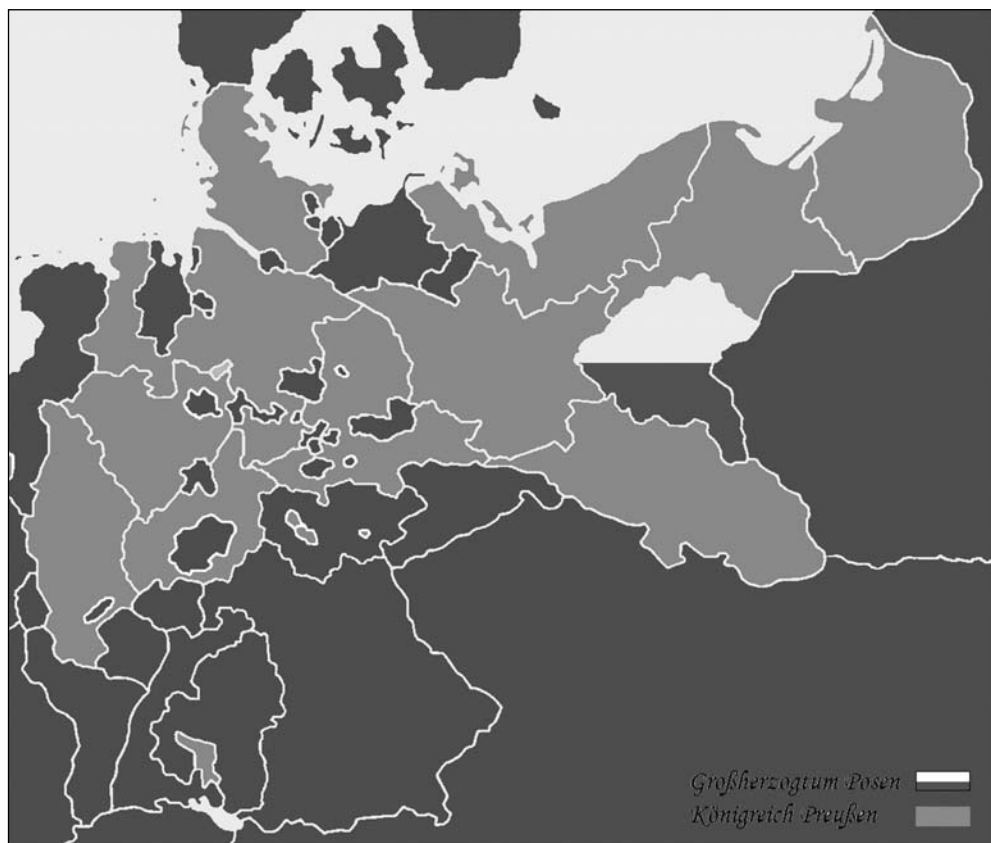
Mapa 1. Wielkie Księstwo Poznańskie w ramach Królestwa Prus, oprac. E. Prałat

Komisji Kolonizacyjnej², zwanej powszechnie hakatą, rugi pruskie i wiele innych antypolskich przedsięwzięć władz państwowych. Koniec pruskiego panowania w Wielkopolsce przyniosło dopiero powstanie wielkopolskie z lat 1918-1919 i decyzje podjęte w czerwcu 1919 r. w Wersalu, skutkujące m.in. włączeniem większości Wielkopolski w styczniu 1920 r. do II Rzeczypospolitej³.

Na ożywienie ruchu kulturalnego w okresie istnienia Księstwa wpływ mieli przede wszystkim mecenaszy prywatni, z Edwardem Raczyńskim, Tytusem Działyńskim i Antonim Radziwiłłem – namiestnikiem królewskim – na czele. Ważną rolę odegrali również emigranci z Księstwa Warszawskiego oraz duża liczba weteranów napoleońskich należących do najznacniejszych rodzin wielkopolskich.

² A. Pragier, *Królewsko-pruska Komisja Kolonizacyjna 1886-1918*, Warszawa 1920.

³ Szerzej o dziejach prowincji poznańskiej vide: G. Ch. von Unruh, *Provinz (Grossherzogtum) Posen*, [w:] *Verwaltungsgeschichte Ostdeutschlands 1815-1945. Organisation – Aufgaben – Leistungen der Verwaltung*, red. G. Heinrich, F. W. Henning, K. G. A. Jeserich, Stuttgart–Berlin–Köln 1993, s. 365-474.



Karta 1. Mapa 1. Velika Poznanjska Kneževina u okviru Pruske Kraljevine, pripremio E. Prałat

velikopoljski ustanak u prosincu 1918. godine i odluke koje su donesene u lipnju 1919. u Versaillesu, temeljem kojih je većina Velikopoljske u siječnju 1920. prešla u ruke Drugoj Poljskoj Republici².

Na oživljavanje kulturnog pokreta u Kneževini najveći utjecaj, prije svega, imali su privatni meceni na čelu s Edwardom Raczyńskim, Tytusom Działyńskim i kraljevskim zastupnikom Antonijem Radziwiłłim. Bitnu ulogu su igrali također iseljenici iz Varšavske Kneževine i velik broj napoleonskih veterana iz najznamenitijih velikopoljskih obitelji. Mora se tu spomenuti prije svega Dezydery Chłapowskoga³, Józefa Wybickoga, Henryka Dąbrowskoga. Witold Jakóbczyk⁴

² Šire o povijesti Poznanjske kneževine vidi: G. Ch. von Unruh, *Provinz (Großherzogtum) Posen*, [u:] *Verwaltungsgeschichte Ostdeutschlands 1815-1945*. Organisation – Aufgaben – Leistungen der Verwaltung, red. G. Heinrich, F. W. Henning, K. G. A. Jeserich, Stuttgart–Berlin–Köln 1993, s. 365–474.

³ A. Skałkowski, *Dezydery Chłapowski*, [u:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 299-302.

⁴ *Dzieje Wielkopolski*, t. 2 lata 1793-1918, red. W. Jakóbczyk, Poznań 1973, s. 226.

Wymienić tu należy przede wszystkim Dezyderego Chłapowskiego⁴, Józefa Wybickiego, Henryka Dąbrowskiego. Jak podkreśla Witold Jakóbczyk⁵, ogromną wagę przywiązywano do organizowanych w tym czasie uroczystości upamiętniających wybitne postacie życia politycznego (książę Józef Poniatowski), bohaterów walki zbrojnej (generał Tadeusz Kościuszko, generał Jan Henryk Dąbrowski), ludzi kultury (księżna Izabela Czartoryska). Coraz silniej uwidaczniająca się świadomość i tożsamość narodowa ucieleśnienie znalazła w idei, której twórcą był ksiądz Teofil Wolicki, wzniesienia przy katedrze poznańskiej kaplicy grobowej (tzw. Złota Kaplica, Kaplica Królów Polskich) poświęconej pierwszym władcom Polski – Mieszkowi I i Bolesławowi Chrobremu. Starania te zrealizowano w latach 1836-1837, wznosząc budowlę zaprojektowaną przez Franciszka Lanciego w stylu neobizantyjskim⁶.

Wspomniany wcześniej namiestnik ksiązę Radziwiłł, meloman i muzyk, starając się o podniesienie kultury muzycznej w Wielkopolsce, zapraszał do pałacu namiestnikowskiego oraz do rodzinnej posiadłości w Antoninie pod Ostrowem Wielkopolskim najwybitniejszych polskich i europejskich kompozytorów i muzyków, w tym: Fryderyka Chopina, Karola Lipińskiego, Niccolò Paganiniego, Marię Szymanowską⁷. Aktywnie działał także na rzecz wydania pozwolenia na utworzenie stałej polskiej sceny teatralnej w Poznaniu. Niestety na tym polu za życia księcia Radziwiłła sukcesów było niewiele i dopiero w latach 1873-1875, mimo przeszkód stawianych przez władze pruskie, powstał znany do dziś Teatr Polski⁸. Na teatr z prawdziwego zdarzenia mogli sobie pozwolić jedynie mieszkańcy stołecznego Poznania, natomiast na prowincji przedstawienia grane były najczęściej przez grupy wędrownie. Najliczniejsze były spektakle wykonywane przez grupy pod kierownictwem Karoliny Leutner, Wojciecha Bogusławskiego, Kazimierza Skibińskiego, Ludwika Osińskiego i Jana Milewskiego. Repertuar zaczęła z czasem obfitować w utwory sięgające do przeszłości, szczególnie związanej z Wielkopolską, co było wyróżnikiem dzieł powstających i wystawianych w Wielkim Księstwie Poznańskim. Wspomnieć należy *Oswobodzenie Poznania, czyli Władysław i Bolesław królowie polscy* czy też *Ludgardę*. O teatrze i repertuarze wspominam z racji licznych odwołań w listach Polaków do dramaturgów chorwackich, proszących o fragmenty utworów do tłumaczenia, a w perspektywie

⁴ A. Skalkowski, *Dezydery Chłapowski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 299-302.

⁵ *Dzieje Wielkopolski*, t. 2 lata 1793-1918, red. W. Jakóbczyk, Poznań 1973, s. 226.

⁶ Z. Ostrowska-Kęłłowska, *Złota Kaplica – pomnik narodu*, [w:] Elżbieta Studniarkowa (red.), *Funkcja dzieła sztuki*, Warszawa 1997, s. 287-306; idem, *Dzieje Kaplicy Królów Polskich czyli Złotej w katedrze poznańskiej*, Poznań 1997; idem, *Początki polskiego narodu i państwa w sztuce końca wieku XVIII i XIX*, [w:] Szczęśny Skibiński (red.), *Polska na przełomie I i II tysiąclecia*, Poznań 2001, s. 379-402; J. Jarzewicz, *Świątynia pamięci. O kościele-mauzoleum Raczyńskich w Rogalinie*, Poznań 2005.

⁷ *Dzieje Wielkopolski*..., s. 227.

⁸ Z. Ostrowska-Kęłłowska, *Architektura i budownictwo w Poznaniu w latach 1780-1880*, Poznań 2009, s. 424-427.

naglašava da se velika pozornost odnosila na organizirane, u tom vremenu, proslave u čast izuzetnih osoba političkog života (knez Józef Poniatowski), heroja oružanih borbi (general Tadeuš Koščuško, general Jan Henryk Dąbrowski), ljudi kulture (kneginja Izabela Czartoryska). Sve snažnija svijest i nacionalni identitet odražavaju se u ideji svećenika Teofila Wolickog da se u poznanjskoj katedrali izgradi grobna kapela (tzv. Zlatna kapela, Kapela poljskih kraljeva), posvećena prvim poljskim vladarima – Mieszku I. i Bolesławu Chrobrom. Ta nastojanja su uobličena u periodu od 1836. do 1837. godine u zgradi prema projektu Franje Lancija u neobizantskom stilu⁵

Već spomenuti zastupnik, knez Radziwiłł, ljubitelj glazbe i glazbenik, uložio je velike napore za podizanje glazbene kulture u Velikopoljskoj, pozivajući u zastupničku palaču i na obiteljski posjed u Antoninu pokraj Ostrowa Wielkopolskog, najistaknutije poljske i europske skladatelje i glazbenike, kao na primjer: Fryderyk Chopin, Karol Lipiński, Niccolò Paganini, Maria Szymanowska⁶. Aktivno je djelovao kako bi od vlasti ishodio dozvolu za otvaranje stalnog poljskog kazališta u Poznanju. Nažalost na tom polju, za života kneza Radziwiłła nije bilo mnogo uspjeha, i tek u periodu od 1873. do 1875., usprkos zabranama pruskih vlasti, otvoreno je do dan-danas poznato Poljsko kazalište⁷. Međutim kazalište su si mogli priuštiti jedino stanovnici Poznanja, dok su u okolnim provincijama predstave najčešće izvodile putujuće kazališne trupe. Najbrojniji su bili spektakli koje su izvodile skupine glumaca pod vodstvom Karoline Leutner, Wojciecha Bogusławskoga, Kazimierza Skibińskoga, Ludwika Osińskoga i Jana Milewskoga.

S vremenom je repertoar bio obogaćen djelima koja sežu u prošlost, osobito u prošlost koja se odnosi na Velikopoljsku, što razlikuje djela pisana i izvođena u Velikoj Poznanjskoj Kneževini. Ovdje je važno spomenuti *Oslobođenje Poznanja, tj. poljski kraljevi Vladislav i Boleslav (Oswobodzenie Poznania, czyli Władysław i Bolesław królowie polscy)* iliti *Ludgardu*. Kazalište i repertoar spominjem s namjerom isticanja podataka o brojnim pozivima upućenih hrvatskim dramatičarima u pismima Poljaka, gdje ih mole za ulomke djela koje je moguće prevesti te postaviti na pozornicu, ali o tome ću raspravljati malo kasnije. U vremenu od 1839. do 1841. uloženo je mnogo napora da se, u okviru općeg programa za formiranje nacionalnih ustanova, u Poznanju otvori stalno poljsko kazalište.

⁵ Z. Ostrowska-Kębłowska, *Złota Kaplica – pomnik narodu*, [u:] Elżbieta Studniarkowa (red.), *Funkcja dzieła sztuki*, Warszawa 1972, s. 287-306; idem, *Dzieje Kaplicy Królów Polskich czyli Złotej w katedrze poznańskiej*, Poznań 1997; idem, *Początki polskiego narodu i państwa w sztuce końca wieku XVIII i XIX*, [u:] Szczęśny Skibiński (red.), *Polska na przełomie I i II tysiąclecia*, Poznań 2001, s. 379-402; J. Jarzewicz, *Świątynia pamięci. O kościele-mauzoleum Raczyńskich w Rogalinie*, Poznań 2005.

⁶ *Dzieje Wielkopolski...*, s. 227.

⁷ Z. Ostrowska-Kębłowska, *Architektura i budownictwo w Poznaniu w latach 1780–1880*, Poznań 2009, s. 424-427.

także i do inscenizacji, o czym szerzej nieco później. Na przestrzeni lat 1839-1841 usiłowano w Poznaniu stworzyć – w ramach szerokiego programu kreowania instytucji narodowych – stały teatr polski. Niestety działania te nie przyniosły rezultatu za sprawą oporu stawianego przez dyrektora teatru niemieckiego Ernesta Vogta. Interpelacja złożona na ręce króla za pośrednictwem Komitetu Teatralnego doprowadziła w 1842 roku do utworzenia polskiego teatru, jednak pozostającego pod zarządem Vogta i zmuszonego do wystawiania na deskach teatru niemieckiego. Niski poziom artystyczny oraz sukcesywne bojkotowanie „polskich” spektakli doprowadziły rychło do rozwiązania polskiego zespołu.

Przywołany na wstępie mecenat Raczyńskiego⁹ i Działyńskiego¹⁰, niezwykle istotny dla dziejów usystematyzowanej działalności kulturotwórczej, w zajmującym nas zakresie odegrał rolę drugorzędną. Obaj mecenaszy byli twórcami pierwszych publicznych bibliotek¹¹ w Wielkopolsce i w tych działaniach upatrywać należy największych ich zasług. Wspierali również gromadzenie pamiątek narodowych, krytyczne ich opracowywanie wspierali finansowo pisarzy i poetów z Mickiewiczem, Trentowskim, Berwińskim, Goszczyńskim na czele. Pierwszy okres działań kulturalnych w Wielkopolsce, przerwany wydarzeniami powstania listopadowego 1830 roku, ogniskował się wokół trzech zagadnień:

(...) pogłębianiu się regionalizmu wielkopolskiego (...) wzmożeniu się idei pracy nad upowszechnianiem szeroko pojętej wiedzy fachowej (...) i narodowej świadomości przez tworzone organizacje społeczne; wreszcie próby dostosowania polskiego programu nauczania w szkołach do narodowych racji przetrwania w obliczu germanizacyjnego zagrożenia oraz do postępowych tendencji pedagogicznych¹².

Dramatyczne wydarzenia w Warszawie niemal natychmiast zmobilizowały głównych przedstawicieli regionu do udania się do Królestwa Polskiego i wsparcia zbrojnego zrywu. Wśród jego uczestników znaleźli się Jan Nepomucen Umiński, Dezydery Chłapowski, Karol Marcinkowski, Tytus Działyński, Karol Libelt, Maciej i Seweryn Mielżyńscy, Gustaw Potworowski, Franciszek Morawski, Ignacy Prądzyński. Wielu Wielkopolan walczyło na Litwie pod dowództwem

⁹ B. Kosmanowa, *Edward Raczyński: człowiek i dzieło*, Bydgoszcz 1997; M. Kosman, *Swojemu miastu: działalność Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu w latach 1829-1845*, Poznań 1979.

¹⁰ S. Bodniak, *Tytus Działyński*, [w:] *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej*, z. 1, Kórnik 1929, S. Potocki, B. Wysocka, *Tytus Działyński, 1796-1861*, Kórnik 2002; A. Marciniak, *Rola Tytusa i Jana Działyńskich w rozwoju ośrodka naukowego w Wielkopolsce*, Warszawa-Poznań 1980; E. Bątkiewicz, *Tytus Działyński (1796-1861) Polityk. Społecznik. Twórca Kultury*, Poznań 2012, praca doktorska

¹¹ M. Kosman, *Z dziejów Biblioteki Kórnickiej*, Wrocław 1984.

¹² *Dzieje Wielkopolski...*, s. 239.

Nažalost, zbog opiranja upravitelja njemačkog kazališta Ernesta Vogta, sva ta djelovanja nisu donijela očekivani rezultat. Interpelacija Kazališnog odbora upućena kralju bila je učinkovita te je 1842. godine otvoreno poljsko kazalište, no ipak pod Vogtovim vodstvom pa je bilo primorano izvoditi njemačka djela. Niska umjetnička razina i uspješno bojkotiranje „poljskih” predstava doveli su do brzog raspuštanja poljske skupine.

Na početku spomenuta pokroviteljstva Raczyńskoga⁸ i Działyńskoga⁹, vrlo bitna za povijest sistematiziranih kulturoloških aktivnosti, na ovdje istraživanom polju igrala su sporednu ulogu. Obojica su u Velikopoljskoj formirali prve javne knjižnice¹⁰ i takvom djelatnosti najviše su doprinijeli kulturnom razvoju regije. Također su podržali prikupljanje nacionalnih uspomena, njihovi kritički osvrti i izdanja, financijski su podupirali pisce i pjesnike na čelu s Mickiewiczem, Trentowskim, Berwińskim, Goszczyńskim. Prvo razdoblje kulturnih pothvata u Velikopoljskoj prekinuto je događajima Studentskog ustanka 1830., usredotočeno je na oko tri pitanja:

(...) produbljanju velikopoljskog regionalizma (...) učvršćenje ideje rada nad širenjem općeg znanja (...) i nacionalnog identiteta u realizaciji osnovanih društvenih organizacija; pa do prilagođivanja poljskog programa obrazovanja u školama do nacionalnog opstanka uoči germanizacije te do progresivnih pedagoških trendova¹¹.

Dramski događaji u Varšavi su gotovo odmah mobilizirali glavne predstavnike regije te ih uputili u Poljsku Kraljevinu da podupru sljedeći ustanak. U tom ustanku sudjelovali su: Jan Nepomucen Umiński, Dezydery Chłapowski, Karol Marcinkowski, Tytus Działyński, Karol Libelt, Maciej i Seweryn Mielżyński, Gustaw Potworowski, Franciszek Morawski, Ignacy Prądyński. Mnogo stanovnika Velikopoljske borilo se Litvi pod zapovjedništvom Chłapowskog¹². Propast ustanka prouzročio je suspenziju poznanjskog zastupnika. Nije imenovan njegov zamjenik, dok su upravu nad Pokrajinom predali Eduardu Flottwellu¹³, poznatom kao jednom od glavnih germanizatora Velikopoljske. Zbog njega su

⁸ B. Kosmanowa, *Edward Raczyński: człowiek i dzieło*, Bydgoszcz 1997; M. Kosman, *Swojemu miastu: działalność Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu w latach 1829-1845*, Poznań 1979.

⁹ S. Bodniak, *Tytus Działyński*, [w:] *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej*, Z. 1, Kórnik 1929, S. Potocki, B. Wysocka, *Tytus Działyński, 1796-1861*, Kórnik 2002; A. Marciniak, *Rola Tytusa i Jana Działyńskich w rozwoju ośrodka naukowego w Wielkopolsce*, Warszawa-Poznań 1980; E. Bątkiewicz, *Tytus Działyński (1796-1861) Polityk. Społecznik. Twórca Kultury*, Poznań 2012, doktorski rad.

¹⁰ M. Kosman, *Z dziejów Biblioteki Kórnickiej*, Wrocław 1984.

¹¹ *Dzieje Wielkopolski...*, s. 239.

¹² D. Chłapowski, *Pamiętniki*, t. 1-2, Poznań 1899.

¹³ F. Paprocki, *Wielkie Księstwo Poznańskie w okresie rządów Flottwella (1830-1841)*, Poznań 1994; vidi: M. Laubert, *Die Verwaltung Provinz Posen 1815-1847*, Breslau 1923.

Chłapowskiego¹³. Upadek powstania doprowadził do odwołania namiestnika. Nie powołano jego następcy, natomiast administrację prowincją powierzono Eduardowi Flottwellowi¹⁴, który zasłynął jako jeden z głównych germanizatorów Wielkopolski. Za jego sprawą represjom poddano uczestników powstania, konfiskowano majątki, uchwalono kasatę klasztorów, usankcjonowano niemieccki jako język urzędowy.

W tym niewątpliwie niesprzyjającym okresie dla kultury zrodziły się jednak realizacje, w których upatrywać należy pierwocin szeroko rozumianej działalności publicystycznej. Lipiec 1834 roku przyniósł pierwszy numer wydanego w Lesznie¹⁵ „Przyjaciela Ludu”. Największe sukcesy święciło pismo pod redakcją Jana Poplińskiego. Swą popularność zawdzięczało faktowi, iż było pierwszym polskim, popularnym magazynem ilustrowanym, na łamach którego publikowano liczne „starożytności słowiańskie”, artykuły historyczne i krajoznawcze, w których widoczny był, jak podkreśla Jakóbczyk¹⁶, wpływ wrocławskiego Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego, którego jednym z głównych celów było zapoznawanie się z twórczością literacką Słowian. „Przyjaciela Ludu” uznać można zatem za pierwsze wielkopolskie czasopismo o wyraźnie zarysowanej orientacji słowianofilskiej i folklorystycznej, co znalazło odzwierciedlenie w przedrukach licznych baśni, podań ludowych, porzekadeł i przysłów, pieśni, utworów folklorystycznych. Do czołowych zbieraczy folkloru i autorów należeli Oskar Kolberg¹⁷, Ryszard Berwiński¹⁸, Walerian Szulc. Autorzy szkoleni na „Przyjacielu” powołali w 1838 nowy twór „Tygodnik Literacki”¹⁹. Istniejące siedem lat pismo zajmowało jedno z najważniejszych miejsc na literackiej mapie Poznańskiego. Od samego początku stanowiło scenę polemik ideowych i artystycznych, stając się ostatecznie trybuną orientacji „demokratycznej”, wyraźnie przeciwstawionej całkowicie prupruskiej „Gazecie Wielkiego Księstwa Poznańskiego”. Stało się ono z czasem podstawową trybuną polemiki i krytyki ruchów upatrujących w arystokracji głównego depozytariusza narodu. Ostre słowa kierowano również wobec zwolenników pracy organicznej oraz grona osób skupionych wokół Raczyńskiego. Szeroki wachlarz

¹³ D. Chłapowski, *Pamiętniki*, cz. 1-2, Poznań 1899.

¹⁴ F. Paprocki, *Wielkie Księstwo Poznańskie w okresie rządów Flottwella (1830-1841)*, Poznań 1994; vide też: M. Laubert, *Die Verwaltung Provinz Posen 1815-1847*, Breslau 1923.

¹⁵ M. Urbaniak, *Modernizacja infrastruktury miejskiej Leszna w latach 1832-1914*, Poznań 2009.

¹⁶ *Dzieje Wielkopolski...*, s. 241.

¹⁷ O. Kolberg, *Materiały do etnografii Słowian zachodnich i południowych*, t. 3. *Słowiańszczyzna Południowa*, red. G. Labuda, E. Miller, Poznań 2001; idem, *W. Ks. Poznańskie*, cz. 1-7, Wrocław-Poznań 1892.

¹⁸ R. Berwiński, *Powieści Wielko-Polskie*, Poznań 1840; idem, *Studia o literaturze ludowej: ze stanowiska historycznej i naukowej krytyki*, t. 1 i 2, Poznań 1854; idem, *Studia o guslach, czarach, zabobnach i przesądach ludowych*, t. 1-2, Poznań 1984.

¹⁹ H. Wieland, „Tygodnik Literacki”: 1838-1845, Poznań 1997; Z. Kosidowski, *Z okresu złotego kultury Poznania: „Tygodnik Literacki”: 1838-1845*, Poznań 1938; B. Zakrzewski, „Tygodnik Literacki” 1838-1845. *Zarys monograficzny*, Warszawa 1964.

sudionici ustanka izloženi represijama, zaplijenjena je njihova imovina, done-sena je odluka o ukidanju samostana, sankcioniran je njemački kao službeni jezik.

U tom nesumnjivo neplodnom razdoblju za kulturu, ipak su se dogodili po-thvati u kojima je potrebno tražiti prvijence široko shvaćanog novinarskog posla. Srpanj 1834. donio je prvi broj „Prijatelja naroda” („Przyjacieli Ludu”), izdanog u Lešnu¹⁴. Taj časopis je najveće uspjehe postigao pod uredništvem Jana Popliń-skog. Svoju popularnost je dugovao činjenici da je to bio prvi poljski zabavni ilustrirani magazin, na čijim su stranicama objavljivane brojne „slavenske stari-ne”, povijesni i zemljopisni članci, gdje se jasno vidjelo da Jakóbczyk¹⁵ naglašava utjecaj wrocławskog Književno-slavenskog društva (Towarzystwo Literacko-Słowiańskie), kojemu je jedan od glavnih ciljeva bilo upoznavanje slavenske knji-ževnosti. „Prijatelja naroda” može se smatrati prvim velikopoljskim časopisom s jasno naglašenom slavenofilskom i folklornom orijentacijom, što se odražavalo u pretiscima brojnih bajki, narodnih priča, izreka i poslovice, pjesama te folklor-nih djela.

Najvažnijim zapisivačima folkloru i autorima pripadali su Oskar Kolberg¹⁶, Ryszard Berwiński¹⁷, Walerian Szulc. Generacija autora školovanih na „Prijat-elju” 1838. godine osnovala je novu tvorevinu pod naslovom „Književni tjed-nik” („Tygodnik Literacki”)¹⁸. U sedam godina postojanja časopis je zauzimao jedno od najvažnijih mjesta na području književnosti Poznanjske regije. Od samog početka poprište je idejnih i umjetničkih polemika i na kraju postaje tri-bunal „demokratske” orjentacije, naravno potpuno suprotstavljene propruskim „Novinama Velike Poznanjske Kneževine” („Gazeta Wielkiego Księstwa Poznań-skiego”). S vremenom je postao osnovna tribina pokreta za polemiku i kriti-ku, koji su u aristokraciji vidjeli glavnog depozitara naroda. Oštrim riječima komentirani su zagovornici organskog rada i grupe osoba oko Raczyńskoga. Ši-rok spektar pogleda i osobnosti autora koji su pisali za „Tjednik”, s vremenom su od njega napravili časopis o jasnoj ideološkoj obojenosti, u čemu je osno-vnu ulogu igrala revitalizacija kršćanstva i stvorili su od njega program evan-gelističke i moralne promjene svih društvenih slojeva, također je primijećena

¹⁴ M. Urbaniak, *Modernizacja infrastruktury miejskiej Leszna w latach 1832-1914*, Poznań 2009.

¹⁵ *Dzieje Wielkopolski...*, s. 241.

¹⁶ O. Kolberg, *Materiały do etnografii Słowian zachodnich i południowych*, t. 3. *Słowiańszczyzna Połu-dniowa*, red. G. Labuda, E. Miller, Poznań 2001; idem, W. Ks. Poznańskie, cz. 1-7, Wrocław-Poznań 1892.

¹⁷ R. Berwiński, *Powieści Wielko-Polskie*, Poznań 1840; idem, *Studia o literaturze ludowej: ze stanowi-ska historycznej i naukowej krytyki*, t. 1 i 2, Poznań 1854; idem, *Studia o guslach, czarach, zabobo-nach i przesądach ludowych*, t. 1-2, Poznań 1884.

¹⁸ H. Wieland, „Tygodnik Literacki”: 1838-1845, Poznań 1997; Z. Kosidowski, *Z okresu złotego kultu-ry Poznania: „Tygodnik Literacki”: 1838-1845*, Poznań 1938; B. Zakrzewski, „Tygodnik Literacki” 1838-1845. *Zarys monograficzny*, Warszawa 1964.

poglądów i osobowości autorów piszących do „Tygodnika” uczynił z niego z czasem pismo o wyraźnym zabarwieniu ideowym, w którym podstawową rolę odgrywała rewitalizacja chrześcijaństwa i wywodzący się z niego program ewangelicznej i moralnej przemiany wszystkich grup społecznych, a także dostrzeżenie roli Słowiańszczyzny w przyszlých dziejach Europy²⁰. Przyczyny tego upatrywać należy w wydarzeniach roku 1836, a mianowicie utworzeniu we Wrocławiu Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego, którego idee – federacjonizm słowiański bez udziału Rosji szybko zostały przeniesione do Wielkopolski, gdzie wydały plon w postaci odczytów, artykułów, broszur poświęconych w pierwszej kolejności przybliżaniu dziejów i historii poszczególnych narodów, a następnie w formie zawoalowanej ideom politycznym²¹. Pikanterii życiu publicystyczno-literackiemu tego okresu dodał spór między „demokratami” a „arystokratami” skupionymi wokół „Orędownika Naukowego”. Pismo to wytrwale popularyzowało idee słowianofilskie i „ludomanię”, ze szczególną predylekcją do kultuwowania – dość sztucznie – tradycji staropolskiej gawędy. Polaryzacja publicystyki zbiegła się z licznymi powrotami do Wielkopolski banitów-powstańców, co miało związek z przeniesieniem Flottwella do Berlina i śmiercią Fryderyka Wilhelma III.

Ożywiona działalność wydawnicza w Poznaniu i całej prowincji nie byłaby możliwa, gdyby nie radykalna zmiana w procesie wydawniczym. Począwszy od lat 40. XIX w., zauważyć można zmianę charakteru drukarni. Są to w pierwszym rzędzie zakłady polskie, przez Polaków prowadzone, opierające się w niewielkim stopniu na wsparciu mecenasów pokroju Raczyńskiego i Działyńskiego, a w znacznej mierze na umiejętnym łączeniu misji popularyzowania kultury polskiej z zaplanowanymi na osiągnięcie zysku ekonomicznego działaniami. Na pierwszym miejscu znajdowała się oficyna wydawnicza Jana Konstantego Żupańskiego. Poza Wielkopolanami drukowali w Poznaniu autorzy emigracyjni z zaboru rosyjskiego i austriackiego, liczne były także publikacje literatury zakazanej. Charakter ukazujących się wówczas publikacji, artykułów, broszur, nosił wyraźne znamię tendencji wcześniejszych, z ewidentnym udziałem myśli konserwatywnej oraz organicznikowskiej²².

²⁰ K. Libelt, *Pawła Józefa Szafarzyka „Starożytności słowiańskie”, z czeskiego języka przetłumaczył H. N. Bońkowski*, „Tygodnik Literacki” 1840, t. 3, nr 48, s. 383.

²¹ Z. Kosidowski, op. cit., s. 26.

²² Praca organiczna stanowiła jeden z najważniejszych nurtów pozytywistycznych upatrujący w rozwoju gospodarczym, w którym udział miałyby wszystkie warstwy społeczne, skutecznej metody podźwignięcia narodu, który poprzez zaangażowanie we wspólne działania ekonomiczno-gospodarcze uległby konsolidacji. Poprzez podniesienie dobrobytu każdej z warstw możliwe byłoby wyrównanie nierówności społecznych, a tym samym stworzone zostałyby zaplecze przemysłowe, które z czasem mogłoby wesprzeć walkę zbrojną. W okresie nasilonej antypolskiej polityki pruskiej i kulturkampfu praca organiczna była jedną z podstawowych form walki o przetrwanie polskości.

uloga Slavena u budućoj povijesti Europe¹⁹. Razloge za to treba tražiti u događajima iz 1836. godine kada se osniva „Književno-slavensko društvo” u Wroclawu te u idejama – slavenski federalizam bez Rusije – što je brzo preneseno u Velikopoljsku, gdje su dale doprinos u obliku čitanja, članaka, brošura posvećenim najprije približavanju povijesti pojedinih naroda pa dalje političkim idejama predstavljenim u prikriivenom obliku²⁰. Novinarsko-književni život tog razdoblja započinjem konfliktom između „demokrata” i „aristokrata” oko „Znanstvenog zagovornika” („Orędownik Naukowy”). Taj list je iznimno snažno popularizirao slavenofilske ideje i „narodomaniju”, s posebnom sklonošću prema, prilično umjetno, kultiviranju tradicije staropoljske priče. Polarizacija publicistike poklopila se s brojnim povratima prognanih pobunjenika u Velikopoljsku što se vezalo s povratkom Flottwella u Berlin i smrću Friedricha Wilhelma III.

Živahna izdavačka djelatnost u Poznanju i cijeloj pokrajini ne bi bila moguća, da nije došlo do radikalne promjene u izdavačkom procesu. Od 40-tih godina 19. stoljeća može se primijetiti promjena u karakteru tiskara. To su u prvom redu bile male poljske tvornice, čiji su upravitelji bili Poljaci, osnovane uz potporu mecenata, poput Raczyńskog i Działyńskog, a u znatnoj mjeri za umješno povezivanje misije populariziranja poljske kulture s planiranim aktivnostima za ekonomsku dobit. Na prvome mjestu isticala se izdavačka kuća Jana Konstanta Żupańskoga. Osim stanovnika Velikopoljske, u Poznanju su tiskali i iseljenički autori, pisci iz ruske i austrijske podjele, a u velikoj mjeri je bilo i publikacija zabranjene literature. Karakter publikacija, članaka i brošura koje su tada objavljivali, određen je očitom oznakom ranijih tendencija, s evidentnim udjelom konzervativne i organske misli²¹.

¹⁹ K. Libelt, *Pawła Józefa Szafarzyka „Starożytności słowiańskie”*, s češkog jezika je preveo H. N. Bońkowski, „Tygodnik Literacki” 1840, t. 3, br. 48, s. 383.

²⁰ Z. Kosidowski, op. cit., s. 26.

²¹ Organski rad je jedan od najvažnijih pozitivističkih trendova koji je vidio u gospodarskom razvoju svih društvenih slojeva učinkovit način da se podigne narod koji bi angažiranjem u zajednička ekonomsko-gospodarska djelovanja podlijegao konsolidaciji. Veći prosperitet svakog sloja bi omogućio izravnane društvenih nejednakosti, međutim bi omogućio formiranje industrijske infrastrukture koja bi s vremenom mogla poduprijeti oružanu borbu. U razdoblju snažne protupoljske politike Prusije i kulturkampfä organski rad je jedan od osnovnih oblika borbi za očuvanje poljskosti.

W okresie tym powstał również swoisty korpus dzieł ugruntowujących wspomniane poglądy, z pracami Ryszarda Berwińskiego, Ludwika Platera²³, Jędrzeja Moraczewskiego²⁴ i Józefa Łukaszewicza²⁵ na czele. Z osobą Moraczewskiego wiąże się jedno z najambitniejszych w dziejach XIX-wiecznej publicystyki Polski zaborowej przedsięwzięcie, mianowicie powołanie pisma „Rok 1843 pod względem oświaty, przemysłu i wypadków czasowych”. W przedmowie do pierwszego numeru wydawcy pisali:

Mamyż zakopani w samej przeszłości zatykać uszy na wrzawę świata, albo znajdować się jak widzowie w teatrze, gdy narody występują na scenę i duch kroczących naprzód odgrywa najrzeczywistszą, najwznioślejszą tragedię? [...] Duch czasu gdy jedną nogę w tył posuwa, już drugą wystawia naprzód. Tak i nam przeszłość z przyszłością połączyć należy. [...] Wszystkie pisma i dzieła nasze od ćwierć wieku, mają albo wartość poetyczną, albo historyczną [...]. Czas zatem, aby i w przyszłość krok, acz może jeszcze niepewny, postawić. Czas, aby z anatomii przejść do patologii, i dopatrywać symptomatów choroby czasu wszechstronnie wyrabiającego się z niemocy, i wynajdywać i badać środki najskuteczniejsze leczenia. [...] W sferze ducha i piśmiennictwa niech się ścierają zdania i walczą o lepszą, ale niech śpią namiętności i urazy osobiste. [...] Pod tym względem naprzód zapowiadamy, że pismo nasze, nie będąc z natury swojej organem politycznym jakiego stronnictwa, ani też pismem peryodycznym, nie będzie też nosiło osobnej, wyłącznej barwy; - że stać będzie otworem dla piór zdatnych pisarzy naszych, którzy obecność pojmując, żywy w niej najdują interes; - że prac tych, jako sowych, nie podajemy, ale ja poddawamy pod sąd opinii czytelników, zostawując otwarte pole wystąpienia z własnym zdaniem każdemu, byle to wystąpienie nosiło cechę spokojnego umysłu i znajomości rzeczy²⁶.

Słowa te doskonale ilustrują charakter pisma, którego głównym obszarem działania były nauki socjologiczne i ekonomiczne. Widoczny jest tu jeszcze jeden element, mianowicie uznanie dla literatury pięknej, podkreślenie jej roli przy jednoczesnym otwarciu na zdobywcze nauki. W kontekście kontaktów polsko-chorwackich jest to zapowiedź jednego z ważniejszych problemów wzajemnej recepcji literatur

²³ L. Plater, *Opisanie historyczno-statystyczne Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, Lipsk 1846.

²⁴ J. Moraczewski, *Dzieje Rzeczypospolitej Polskiej do piętnastego wieku*, t. 1, Poznań 1843 i kolejne tomy.

²⁵ J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. 1-2, Poznań 1838; idem, *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. 1-4 Poznań 1849-1851; idem, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 1-3, Poznań 1858-1860.

²⁶ „Rok 1843 pod względem oświaty, przemysłu i wypadków czasowych”, nr 1, Poznań 1843, s. VI-X.

U tom razdoblju je stvorena svojevrsna osnova djela koja su učvršćivala spomenute stavove, na čelu s radovima Ryszarda Berwińskiego, Ludwika Platera²², Jędrzeja Moraczewskog²³ i Józefa Łukaszewicza²⁴. S Moraczewskim je povezano jedno od najambicioznih pothvata u novinarstvu 19. stoljeća, zapravo osnivanje časopisa „Godina 1843. s obzirom na prosvjetu, industriju i vremenske slučajeve”. U predgovoru za 1. broj izdavači su napisali:

Imamo li pokopani u samoj prošlosti začepljivati uši na buku svijeta, ili ponašati se kao gledatelji u kazalištu, kada nacije izlaze na pozornicu i duh krećućih prema naprijed igra najstvarniju, najuzvišeniju tragediju? [...] Duh vremena kada jednu nogu pomiče prema natrag dok drugu već stavlja naprijed. Tako se i nama prošlost mora vezati uz budućnost. [...] Svi naši listovi i sva naša djela od četvrtine stoljeća imaju pjesničku ili povijesnu vrijednost [...] Vrijeme je da se zakorakne u budućnost, a korak je možda još uvijek nesiguran. Vrijeme je da iz anatomije prijeđemo u patologiju i uvidimo simptome bolesti vremena koje sa svih strana proizlazi iz nemoći, da nađemo i istražimo najučinkovitija sredstva za liječenje. [...] Neka se u sferi duha i književnosti sudaraju rečenice i bore se za bolje, ali neka spavaju strasti i tjelesne ozljede. [...] Iz tog razloga najprije najavljujemo, da naš časopis, po svojoj naravi nije političko tijelo neke stranke niti periodični list, neće imati ni poseban, ni isključiv karakter; - bit će otvoren za djela naših vještih pisaca koji shvaćaju svoju prisutnost, živo se za njega zanimaju; da te radove, kao svoje, ne podajemo, već ih predajemo na sud ocjene čitatelja, ostavljajući svakome otvoreno polje do predstavljanja vlastitog mišljenja, samo taj nastup mora biti obilježen mirnom pameću i kompetencijom²⁵.

Ove riječi savršeno odražavaju karakter časopisa, koji je djelovao uglavnom na području socioloških i ekonomskih znanosti. Vidi se ovdje još jedan element, naime priznanje književnosti, naglašavanje njene uloge i istodobno otvaranje za znanstvena postignuća. U kontekstu poljsko-hrvatskih kontakata predviđa se da to jedan od važnijih problema uzajamne recepcije nacionalnih literatura, što

²² L. Plater, *Opisanie historyczno-statystyczne Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, Lipsk 1846.

²³ J. Moraczewski, *Dzieje Rzeczypospolitej Polskiej do piętnastego wieku*, t. 1, Poznań 1843 i sledeći volumeni.

²⁴ J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. 1-2, Poznań 1838; idem, *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. 1-4 Poznań 1849-1851; idem, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej dyecezyi poznańskiej*, t. 1-3, Poznań 1858-1860.

²⁵ „Rok 1843 pod względem oświaty, przemysłu i wypadków czasowych”, br. 1, Poznań 1843, s. VI-X.

narodowych, która naznaczona będzie z jednej strony uznaniem dla polskich tradycji romantycznych, z drugiej natomiast zwróceniem uwagi na ich utylitarną funkcję, daleką od typowo polskiego stygmatu romantyczno-mesjanistycznego. Był to, rzecz można, element szerszego programu społecznego, w którego orbicie znalazło się również szkolnictwo polskie, zdające sobie sprawę z konieczności podjęcia o wiele większych starań, by w niesprzyjających warunkach prawnych narzucających przez władze pruskie umożliwić polskim dzieciom rozwój w jak najszerszej perspektywie. Powstawały polskie podręczniki, w których po raz pierwszy pojawił się topos wieszczów narodowych. Nawoływano do krzewienia oświaty zwłaszcza wśród warstw chłopskich. Postulowano nauczanie praktycznych umiejętności zawodowych, których szkolnictwo pruskie nie prowadziło. Nurt ten doprowadził w 1850 roku do otwarcia w Podrzeczu pierwszej ochronki dla dzieci wiejskich. Ten pierwowzór późniejszych przedszkoli, dzieło Edmunda Bojanowskiego²⁷, znalazł uznanie i wsparcie u możnych Wielkopolan. Wspomniany wcześniej Dezydery Chłapowski dołożył starań o otwarcie ochronek w jego majątnościach: Kopaszewie i Turwi. W późniejszym czasie zakładał Bojanowski „domy miłosierdzia”, czytelnie, apteki. Podniesienie poziomu rozwoju intelektualnego związane było także z rozwojem profesjonalnej nauki. Służyły temu nowo zakładane organizacje, towarzystwa i stowarzyszenia, z Towarzystwem Przyjaciół Nauk na czele. Niestety nie udało się powołać do życia uniwersytetu, którego rolę spełniały regularne spotkania i prelekcje wybitnych przedstawicieli świata nauki, a pewną namiastką tej instytucji, utworzoną jednak z pobudek czysto politycznych i germanizacyjnych, mogła być powstała na początku XX w. pruska Królewska Akademia w Poznaniu²⁸.

Wobec braku *sensu stricto* polskiej instytucji naukowej, a w zasadzie również kulturalnej, dużą rolę, jako centra kulturotwórcze, odgrywały poszczególne dwory, pałace i majątności ziemskie, gdzie coraz częściej tworzone sale narodowe, gromadzono pamiątki, powstawały kolekcje sztuki, organizowano spotkania poetyckie. Niewątpliwie palmę pierwszeństwa miał w tym czasie zamek w Kórniku. Właśnie majątności ziemskie rozsiane po Wielkopolsce, mniej lub bardziej oddalone od stolicy, odegrały najważniejszą rolę, znajdowali w nich bowiem schronienie wybitni działacze społeczni, kulturalni, politycy, by wspomnieć chociażby Cypriana Kamila Norwida czy Augusta Cieszkowskiego. Rosnąca świadomość potrzeby walki o niezależność ekonomiczną dźwignęła dawne majątki szlacheckie i przeobraziła je we wzorowo funkcjonujące i niezwykle rentowne gospodarstwa, czyniąc z ich właścicieli zarazem światłych obywateli, którzy kultywując tradycje rodowe, otwarci byli

²⁷ A. Szelągiewicz, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, Poznań 1966; L. Opiela, *Wychowanie integralne dziecka w wieku przedszkolnym: według koncepcji pedagogicznej bl. Edmunda Bojanowskiego*, Dębica 2010; S. Jankowiak, *Edmund Bojanowski: 1814-1871 życie i działalność, bibliografia*, Grabonóg 1995.

²⁸ J. Skuratowicz, *Architektura Poznania 1890-1918*, Poznań 1991, s. 219-221; Z. Pałat, *Architektura a polityka. Gloryfikacja Prus i niemieckiej misji cywilizacyjnej w Poznaniu na początku XX wieku*, Poznań 2011, s. 140-147.

s jedne strane priznaje poljske romantične tradicije, dok s druge obraća pozornost na njihovu korisnu funkciju, udaljene od tipične poljske romantično-mesijanske stigme. Bio je to element šireg socijalnog programa, u čijem se okviru našlo i poljsko obrazovanje. Svi su bili svjesni da je potrebno uložiti najveće napore kako bi se, u nepovoljnim pravnim uvjetima nametnutim od pruskih vlasti, omogućio razvoj u najširoj perspektivi poljske djece. Nastaju poljski udžbenici u kojima se prvi put javlja topos nacionalnih barda. Pozivali su na poticanje prosvjete posebno u seoskim slojevima društva. Polazište im se temeljilo na uvođenju nastave praktičnih stručnih vještina, kojih nije bilo u okviru pruskog obrazovanja. Ta struja je ostvarila otvaranje prvog sirotišta za seosku djecu 1850. godine u Podrzczeu. Takav prototip kasnijih dječjih vrtića, djelo Edmunda Bojanowskog²⁶, stekao je priznanje i podršku kod moćnika Velikopoljske. Već spomenuti Dezydery Chłapowski uložio je velike napore kako bi se otvorila sirotišta na njegovim posjedima: Kopaszewu i Turwi. Kasnije je Bojanowski osnovao „domove od milosti”, čitaonice i ljekarne. Podizanje razine intelektualnog razvoja bilo je povezano s razvojem profesionalne znanosti. Služile su tome novoosnovane organizacije, udruge i društva, na čelu s Društvom prijatelja znanosti. Nažalost nisu uspjeli osnovati sveučilište, a njegova uloga je od velike važnosti u smislu redovitih susreta i predavanja vrsnih predstavnika znanstvenog svijeta, a nekakav nadomjestak takve ustanove trebala je vršiti pruska Kraljevska akademija formirana u Poznanju na početku 20. st., ali iz čisto političkih i germanizacijskih razloga²⁷.

Zbog toga što nije postojala sensu stricto poljska znanstvena niti kulturna ustanova, veliku ulogu kulturnog centra su odigrali pojedini dvorci, palače i zemaljski posjedi, gdje su sve češće otvarali nacionalne dvorane, skupljali uspomene, tvorili kolekcije umjetnosti i organizirali pjesničke susrete. Nedvojbeno pobjednička palma, u tom vremenu, pripala je dvorcu u Kórniku. Baš zemaljski posjedi, rasuti po Velikopoljskoj, manje ili više udaljeni od glavnog grada, odigrali su najvažniju ulogu. U njima su nalazili utočište izvrsni društveni i kulturni aktivisti, političari poput Cypriana Kamila Norwida ili Augusta Cieszkowskog. Sve veća svijest o potrebi borbe za ekonomsku nezavisnost podigla je nekadašnja plemićka imanja i promijenila u uzorna i izuzetno isplativa gospodarstva, čiji su vlasnici postali prosvijećeni građani njegujući rodbinske tradicije i otvoreni za nove ideološke struje. Istodobno za nakupljeni kapital mogli su si priuštiti smione

²⁶ A. Szelęgiewicz, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, Poznań 1966; L. Opiela, *Wychowanie integralne dziecka w wieku przedszkolnym: według koncepcji pedagogicznej bl. Edmunda Bojanowskiego*, Dębica 2010; S. Jankowiak, *Edmund Bojanowski: 1814-1871 życie i działalność*, bibliografia, Grabonóg 1995.

²⁷ J. Skuratowicz, *Architektura Poznania 1890-1918*, Poznań 1991, s. 219-221; Z. Pałat, *Architektura a polityka. Gloryfikacja Prus i niemieckiej misji cywilizacyjnej w Poznaniu na początku XX wieku*, Poznań 2011, s. 140-147.

na nowe prądy ideowe. Jednocześnie dzięki zgromadzonemu kapitałowi mogli sobie pozwolić na śmiałe realizacje artystyczne, przy których wykorzystywano artystów niemieckich, by przywołać chociażby zaprojektowany przez Karola Württemberga dla Stanisława Chłapowskiego pałac w Czerwonej Wsi.

Okres obfitujący w wydarzenia kulturalne, nowe inicjatywy wydawnicze, oryginalne i twórcze prace badawcze i naukowe niespodziewanie został przerwany wydarzeniami poprzedzającymi Wiosnę Ludów. Masowe aresztowania prominentnych działaczy ruchu narodowego, antypolskie ustawodawstwo i zmniejszenie praw ludności polskiej doprowadziły do stagnacji wydawniczej i kulturalnej, której apogeum przypadło na lata 1846 i 1847. Na arenie wydawniczej pozostał wspierany przez Chłapowskiego „Przegląd Poznański” i „Przyjaciel Ludu”. Parę słów poświęcić należy temu pierwszemu. Pismo powstało w 1845 roku i wychodziło do 1865. Jego redaktorem oraz twórcą był Jan Koźmian (1814–1877), zięć Dezyderego Chłapowskiego. Ten wybitny działacz społeczny, publicysta, twórca pojęcia „praca organiczna”, wreszcie prałat domowy Piusa IX, skoligacony był ze Stanisławem Egbertem i Kajetanem Koźmianem, wybitnymi działaczami wielkopolskimi XIX wieku. Liczne kontakty, jakie miał w Berlinie, Paryżu oraz w Rzymie, sprzyjały ożywieniu związków między Polonią.

Wstąpiwszy po śmierci żony do stanu kapłańskiego, znalazł się w kręgu Zmarłychwstańców, za których sprawą stał się orędownikiem ultramontanizmu – nurtu nawołującego do uznania nie tylko religijnego, ale również politycznego prymatu papieża nad działaniami Kościołów lokalnych, doprowadzającego do centralizacji władzy w Rzymie. Tendencje te powstały pod wpływem reakcji na rewolucję francuską, laicyzację społeczeństwa i filozofię niemiecką. Poglądy Koźmiana oraz jego środowiska znalazły odzwierciedlenie w „Przeglądzie Poznańskim”. Postrzegane jako zideologizowane i prokościelne pismo odbierane było jako anachronizm. Niemniej jednak fakt, iż utrzymywało się przez tak długie lata, dobitnie świadczy o tym, iż poglądy w nim zawarte znajdowały zwolenników i były nośne. Na jego kartach odnajdujemy artykuły, które wpisują się w nurt niniejszej publikacji. Stosunkowo często prezentowano w „Przeglądzie” teksty dotyczące historii Kościoła, jego położenia oraz głównych problemów w krajach słowiańskich, w tym na Bałkanach. W ślad za nimi szły informacje o kulturach narodów tam żyjących – przedruki dzieł wybitnych sławistów i teksty własne²⁹.

Przełom wieków przyniósł w Poznańskim dwojakie zmiany³⁰: nasilone za sprawą nadprezydenta prowincji poznańskiej Eugena von Puttkamera działania antypolskie oraz rozbudowę szkolnictwa elementarnego. Działania wymierzone w Polaków

²⁹ Cf. *Dzieje narodu czeskiego (Diejiny narodu czeskeho) w Czechach i na Morawie, wedle źródeł pierwotnych opowiada Franciszek Palacki*, „Przegląd Poznański”, 1854, t. 19, s. 73-125 oraz m.in. dodatek *Prawo starosłowiańskie czyli porównanie zakonów Szczepana Duszana, cara serbskiego z najstarszymi ustawami ziemskimi w Czechach*, s. 191-325; J. Buk, *Prace serbsko-łużyckie*, „Przegląd Poznański” 1863, t. 35, s. 225-235.

³⁰ Szerzej vide: J. Kozłowski, *Wielkopolska pod zaborem pruskim w latach 1815-1918*, Poznań 2006.

umjetničke realizacije, za koje su koristili njemačke umjetnike, primjerice projekt palače u Crvenom Selu (Czerwona Wieś) prema Karolu Würtembergu za Stanisława Chłapowskog.

Razdoblje vrlo bogato kulturnim događajima, nove izdavačke inicijative, originalne i kreativne istraživačke i znanstvene radove, iznenada su prekinula zbivanja prije Proljeća naroda. Masovna uhićenja istaknutih aktivista nacionalnog pokreta, protupoljsko zakonodavstvo i smanjenje prava poljskog stanovništva dovela su do izdavačke i kulturne stagnacije, čiji se apogej poklapa s godinama 1846. i 1847. Na izdavačkom polju bili su prisutni „Poznanjski pregled” („Przeгляд Poznański”) i „Priatelj naroda („Przyjacieli Ludu”), podržani od Chłapowskoga. Moramo posvetiti nekoliko riječi prvom časopisu. Osnovan je 1845. i izdavan do 1865. godine. Njegov urednik i tvorac je Jan Koźmian (1814.–1877.), zet spomenutog Dezydiera Chłapowskoga. Taj izvrsni društveni aktivist, publicist, autor pojma „organski rad”, i konačno monsijor Piusa IX., rođak Stanisława Egberta i Kajetana Koźmiana, jednih od najistaknutijih velikopoljskih aktivista 19. stoljeća. Brojni kontakti u Berlinu i Parizu a kasnije u Rimu su pridonosili oživljavanju veza među polonijom.

Nakon smrti svoje supruge stupio je u sjemenište, pa se našao u krugu Resurrekcionista, zahvaljujući kojim je postao zagovornik ultramontanizma – trenu pozivajućeg do priznanja ne samo religijskog, ali i političkog primata pape nad djelanjima mjesnih Crkava, što bi dovelo do centralizacije vlasti u Rimu. Ti trendovi su nastali pod utjecajem reakcija na francusku revoluciju, laicizaciju društva i njemačku filozofiju. Pogledi Koźmiana i njegovog društva odražavaju se u „Poznanjskom pregledu”. Taj ideološki i procrkven časopis je tada viđen kao anakronizam. Ipak činjenica da je postojalo niz dugih godina, najbolje svjedoči o tome da su predstavljeni stavovi nalazili svoje zagovornike i mogli su se sviđati. Na njegovim stranicama nalazimo članke, koji se bave problemima ove publikacije. Prilično često su u „Pregledu” prezentirani tekstovi o povijesti Crkve, njezinom položaju i glavnim problemima u slavenskim zemljama, također na Balkanu. Iza njega idu informacije o kulturama tamošnjih naroda – pretisci djela istaknutih slavista i vlastiti tekstovi²⁸.

Prijelaz stoljeća je donio u Poznanjskoj pokrajini dvojbene promjene²⁹: povećana zbog natpredsjednika poznanjske pokrajine Eugena von Puttkamera protupoljska djelovanja i širenje osnovnog obrazovanja. Sada djelovanja protiv Poljaka su bila fokusirana na tri područja: pokušaji denacionalizacije kroz nastave

²⁸ Usp. *Dzieje narodu czeskiego (Diejiny narodu czeskeho) w Czechach i na Morawie, wedle źródeł pierwotnych opowiada Franciszek Palacki*, „Przeгляд Poznański”, 1854, t. 19, s. 73-125 i m.o. dodatak *Prawo starosłowiańskie czyli porównanie zakonów Szczepana Duszana, cara serbskiego z najstarszymi ustawami ziemskimi w Czechach*, s. 191-325; J. Buk, *Prace serbsko-łużyckie*, „Przeгляд Poznański” 1863, t. 35, s. 225-235.

²⁹ Šire vide: J. Kozłowski, *Wielkopolska pod zaborem pruskim w latach 1815-1918*, Poznań 2006.

koncentrowały się teraz w trzech obszarach: próbie wynarodowienia poprzez nauczanie w języku niemieckim religii i rezygnację z samego języka polskiego, podkopaniu sił ekonomicznych (utrudnianie utrzymania zadłużonych majątków i prób ich restrukturyzacji poprzez ograniczenie dostępności kredytów itp.³¹) oraz uderzeniu w Kościół katolicki, poprzez naciski na abpa Leona Przyłuskiego i próby osadzenia w Poznaniu niemieckiego metropolity. Wykupywanie podupadających majątków ziemskich przez Niemców stało się zresztą niezwykle prostą metodą stopniowego pozbawiania możliwości aktywnego działania Polaków.

Z kolei germanizacja obecna była w urzędach, sądach i szkołach, a jednym z jej ukrytych przejawów była też decyzja ministra spraw wewnętrznych Roberta von Puttkamera z 1887 roku o zwiększeniu liczby powiatów w prowincji poznańskiej³². Kolejne wybory parlamentarne prowadziły do stopniowego spadku liczebności polskich posłów w pruskim sejmie, czyli *Landtagu*. Koło Polskie, kierowane przez Augusta Cieszkowskiego, Macieja Mielżyńskiego, Gustawa Potworowskiego i Dezyderego Chłapowskiego (dwaj ostatni byli też członkami Izby Panów niem. *Herrenhaus*), swą aktywność skupiało na walce o polskie szkolnictwo oraz możliwie najszersze prawa dla języka polskiego. W 1861 roku powstało Centralne Towarzystwo Gospodarcze³³ mające uniemożliwić utratę polskiego majątku. Ogromnym sukcesem było powołanie Towarzystwa Pomocy Naukowej, które zebrało środki finansowe na blisko tysiąc różnego rodzaju stypendiów naukowych. Dopełnieniem tej inicjatywy stało się utworzenie w 1857 roku Towarzystwa Przyjaciół Nauk (TPN) – instytucji niezwykle dla Wielkopolski zasłużonej, działającej do dnia dzisiejszego jako Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk i stanowiącej w XIX wieku namiastkę polskiego szkolnictwa wyższego³⁴.

Jest to zarazem okres, kiedy na nowo, po czasach złej koniunktury, wychodzą zaczynają polskie czasopisma. Jednym z najważniejszych był „Dziennik Poznański”, założony przez Władysława Bentkowskiego i Ludwika Jagielskiego, a stanowiący z czasem miejsce polemiki z ultramontańskim „Tygodnikiem Katolickim” i „Przeglądem Poznańskim”. Powstanie styczniowe w latach 1863-1864 zintensyfikowało – wobec klęski zrywu – starania Polaków o zachowanie namiastek niezależności.

³¹ C. Łuczak, op. cit., s. 181 i nn., 303–304.

³² S. Nawrocki, L. Trzeciakowski, *Okres kapitalizmu 1970-1918*, [w:] *Ziemia leszczyńska*, red. J. Dereśiewicz, Poznań 1966, s. 181; G. Ch. von Unruh, *Provinz (Grossherzogtum) Posen*, [w:] *Verwaltungs-geschichte Ostdeutschlands 1815-1945. Organisation – Aufgaben – Leistungen der Verwaltung*, red. G. Heinrich, F. W. Henning, K. G. A. Jeserich, Stuttgart–Berlin–Köln 1993, s. 409.

³³ *Księga jubileuszowa wydana w 50-tą rocznicę założenia Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkim Księstwie Poznańskim, 1861-1911*, red. K. Brownsford, Poznań 1911.

³⁴ *Veritate et scientia: księga pamiątkowa w 125-lecie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, red. A. Gąsiorowski, Poznań 1982.

religije na njemačkom jeziku i rezignacija sa samog poljskog jezika, potkopavanje gospodarskih snaga (sprječavali su da Poljaci sačuvaju zadužene posjede i pokušali su da ih rekonstruiraju preko ograničenja kredita i sl.³⁰) te udarac u Katoličku crkvu, pritiscima na nadbiskupa Leona Przyłuskiego i pokušajima da se ga zamjeni njemačkim nadbiskupom u Poznaniu. Kupovina upropaštenih zemaljskih posjeda od strane Njemaca postalo je vrlo jednostavan način da se postepeno uskrati mogućnost aktivnog djelovanja Poljaka.

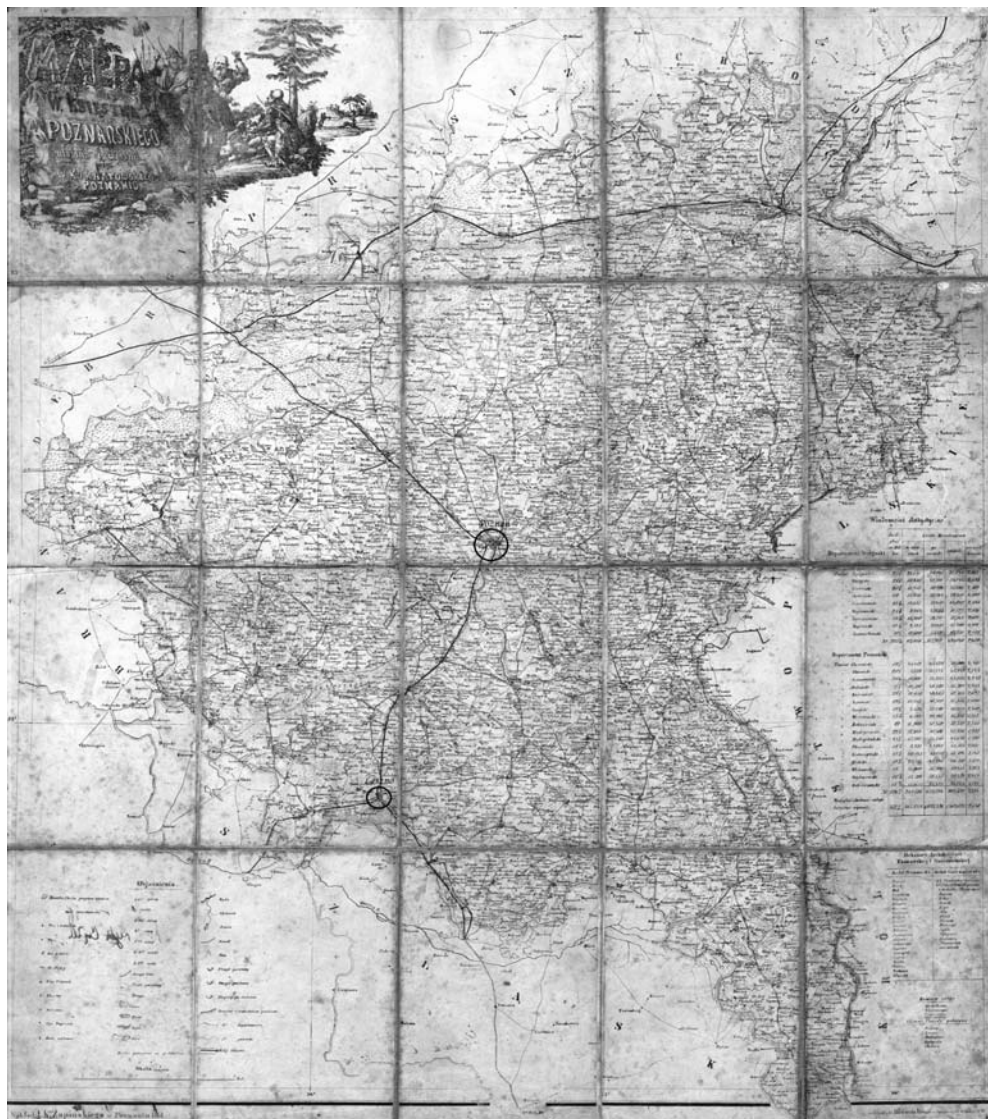
Germanizacija je bila prisutna u uredima, sudovima, školama, a jedna od njenih skrivenih djelovanja bila je odluka ministra unutarnjih poslova Roberta von Puttkamera iz 1887. da se poveća broj okruga u poznanjskoj pokrajini, što je bilo potrebno, između ostaloga, u svrhu germanizacije³¹. Naredni parlamentarni izbori doveli su do postupnog pada broja poljskih poslanika u pruskom parlamentu, tj. Landtagu. Poljski krug (Koło Polskie) je, pod vodstvom Augusta Cieszkowskoga, Macieja Mielżyńskoga, Gustawa Potworowskoga i Dezyderya Chłapowskoga (od kojih su dva posljednja također pripadali Domu knezova, njem. Herrenhaus), svoju aktivnost usmjerio na borbu za poljsko školovanje i najšira moguća prava za poljski jezik. Godine 1861. osnovano je Centralno gospodarsko društvo (Centralne Towarzystwo Gospodarcze)³² koje je trebalo onemogućiti gubitak poljske imovine. Golelim uspjehom smatra se formiranje Društva znanstvene pomoći (Towarzystwo Pomocy Naukowej), koje je prikupljalo financijska sredstva za gotovo tisuće različitih znanstvenih stipendija. Ta inicijativa nadopunjena je 1857. osnivanjem Društva prijatelja znanosti (Towarzystwa Przyjaciół Nauk, TPN), ustanove iznimno zaslužne za Velikopoljsku, a koja i do dan-danas funkcionira kao Poznanjsko društvo prijatelja znanosti (Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk), a u 19. stoljeću predstavljala je nadomjestak poljskog visokog obrazovanja³³. To je i razdoblje, kada iznova, nakon loše konjunktore, počinje s radom poljsko izdavaštvo i poljski časopisi. Jedan od najvažnijih bio je „Poznanjski dnevnik” („Dziennik Poznański”), osnovan kroz rad Władysława Bentkowskog i Ludwika Jagielskog, te je, zajedno s ultramontanskim „Katoličkim tjednikom” („Tygodnik Katolicki”) i „Poznanjskim pregledom” („Przegląd Poznański”), tijekom vremena postao predmet polemike. Iako je Siječanjski ustanak 1863.–1864. završio porazom, dao je Poljacima novi polet u nastojanju očuvanja ostatka nezavisnosti. Po

³⁰ C. Łuczak, op. cit., s. 181 i dr., 303–304.

³¹ S. Nawrocki, L. Trzeciakowski, *Okres kapitalizmu 1970-1918*, [u:] *Ziemia leszczyńska*, red. J. Dere-siewicz, Poznań 1966, s. 181; G. Ch. von Unruh, *Provinz (Grossherzogtum) Posen*, [u:] *Verwaltungs-geschichte Ostdeutschlands 1815-1945. Organisation – Aufgaben – Leistungen der Verwaltung*, red. G. Heinrich, F. W. Henning, K. G. A. Jeserich, Stuttgart–Berlin–Köln 1993, s. 409.

³² *Księga jubileuszowa wydana w 50-tą rocznicę założenia Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkim Księstwie Poznańskim*, 1861-1911, red. K. Brownsford, Poznań 1911.

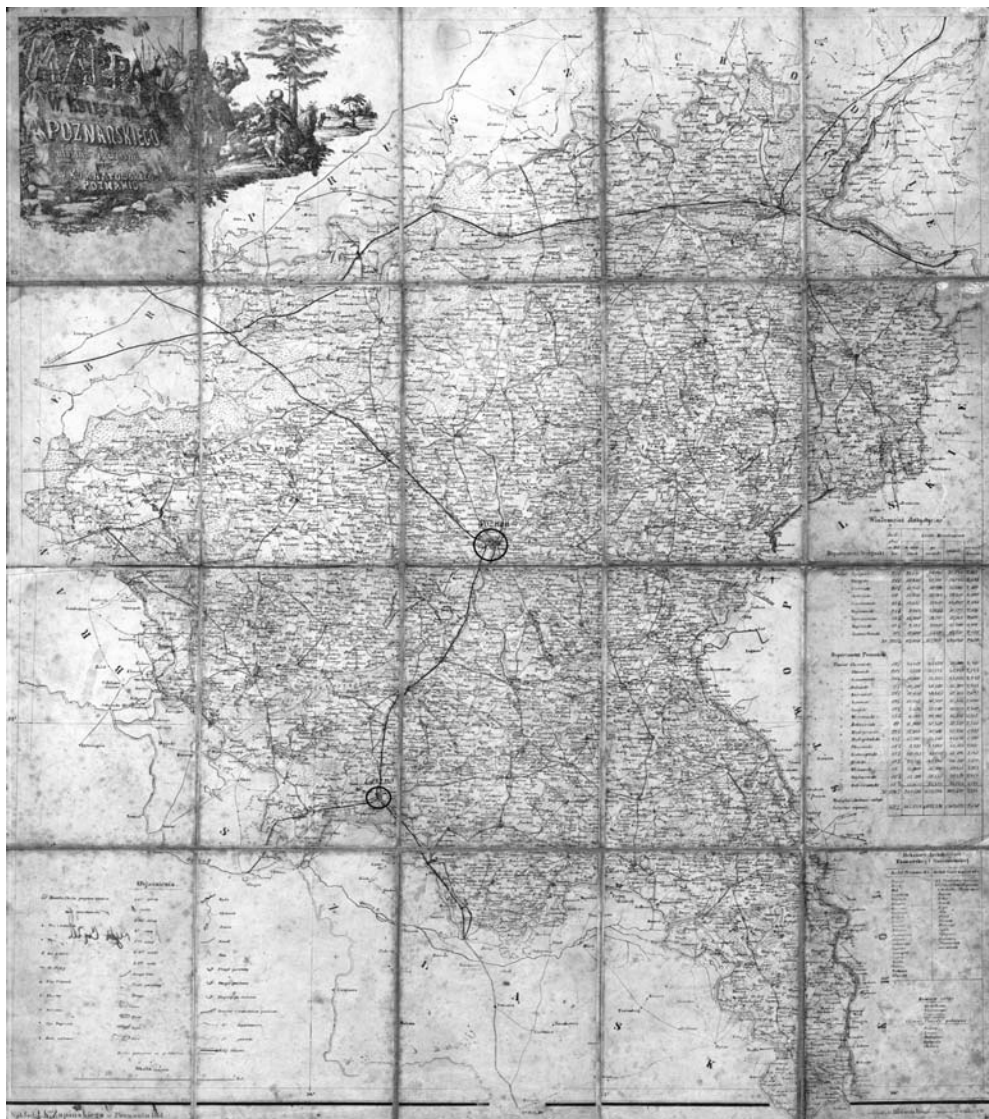
³³ *Veritate et scientia: księga pamiątkowa w 125-lecie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, red. A. Gąsiorowski, Poznań 1982.



Mapa 2. Mapa Wielkiego Księstwa Poznańskiego wydana w Poznaniu przez W. Kurnatowskiego, AP w Lesznie

Wzorem Poznania w całej prowincji zakładano instytucje kulturalne, z których najsilniejszymi były biblioteczki dla ludu. Prężne pozostało TPN. W zakresie malarstwa, rzeźby, muzyki odnotowano drastyczne załamanie się nie tylko mecenatu artystycznego, ale w ogóle zainteresowania sztukami pięknymi.

Również teatr nie mógł w tym czasie liczyć na silną pozycję. Wzorem wcześniejszych dziesięcioleci, grupy polskie występowały przede wszystkim w okresie Jarmarku Świętojańskiego. Przełom nastąpił w 1869 roku, kiedy to rozpoczęto



Karta 2. Mapa Velike Poznanjske Kneževine, izdana u Poznanju od W. Kurnatowskog, Državni arhiv u Lešnu

uzoru na Poznanj, u cijeloj regiji osnovane su kulturne ustanove, od čega su najjače bile pučke knjižnice. Kontinuirano i dinamično djelovalo je TPN (Društvo prijatelja znanosti). No ipak na polju slikarstva, kiparstva i glazbe zabilježen je drastičan slom, ne samo umjetničkog pokroviteljstva, već uopće interesa za umjetnost.

U to vrijeme ni kazalište nije moglo računati na snažan položaj. Kao i prijašnjih desetljeća, poljske grupe su nastupale prije svega za vrijeme Ivanova sajma. Situaciju je promijenila godina 1869. kada su počeli prikupljati sredstva za

zbiórkę funduszy na budowę teatru polskiego. Rok później zainicjowano w Poznaniu pierwszy sezon stałego teatru. W międzyczasie krystalizować się zaczęły dwie grupy polityczne: liberałowie i tradycjoniści utożsamiani z „Przeglądem Poznańskim” i ultramontanizmem. Oba stronnictwa organizowały wiece, podczas których usiłowały przeciągnąć na swoją stronę możliwie najszerze masy społeczne. Poważnym ciosem dla Wielkopolski było powołanie w 1886 roku Komisji Kolonizacyjnej (niem. *Königlich Preußische Ansiedlungskommission in den Provinzen Westpreußen und Posen*) mającej na celu wykupywanie ziemi od Polaków, przekazywanie jej Niemcom i tym samym ułatwienie kolonizatorom niemieckim osiedlania się w Poznaniu. Choć efekty działalności Komisji Kolonizacyjnej okazały się znacznie mniejsze, niż oczekiwały władze pruskie, to w 1914 r. w rękę niemieckim znajdowało się 58% ziemi, natomiast do 41% było we władaniu Polaków³⁵. Antypolska polityka Prus w sferze szkolnictwa elementarnego zaowocowała z kolei strajkami uczniów pozbawionych religii nauczanej w języku ojczystym, z których najgłośniejszy wydarzył się we Wrześni w 1901 r.³⁶ Faktem jest jednak, że im silniejsze były działania germanizacyjne, tym bardziej krzepł opór Polaków³⁷. Stopniowo coraz aktywniejszą rolę zaczęły odgrywać kobiety, które wzięły na siebie trudne zadanie zorganizowania szkolnictwa dodatkowego, przytulisk, ogródków jordanowskich, kolonii, klubów sportowych. Powstawały stowarzyszenia kobiece, które z czasem połączyły się federacyjnie z grupami polonijnymi w Prusach. Ich celem było szerzenie polskiej oświaty (poprzez recytacje poezji, występy teatralne, zakładanie chórów, bibliotek) oraz pomoc społeczna. Równocześnie w TPN-ie zaczęły się kształtować oddziały zrzeszające przedstawicieli poszczególnych dyscyplin nauki i wiedzy: historyków, lekarzy, filologów itd. Co warto podkreślić, był to okres rozwoju nauk ścisłych czy też – w szerszym kontekście – wzrost „naukowości” prowadzonych przedsięwzięć badawczych przy jednoczesnym spadku znaczenia twórczości literackiej, ograniczonej teraz do prac „dla ludu”. Wspomnieć wystarczy Emmę z Kurowskich Puffke, Władysława Chotkowskiego, Ignacego Danielewskiego, Władysława Łebskiego, Piotra Palińskiego czy Stanisława Wegnera – wydawcę „Wielkopolanina”.

Tworzyli oni powiastki ludowe, krótkie utwory o wymowie antyzaborczej, przy apologii polskości, powiastki alegoryczne pod osłoną symbolu, emblematu, alegorii nawołujące do zachowania tradycji, języka, wiary we wskrzeszenie Ojczyzny³⁸.

Powstały w tym czasie również pisma słowianofilskie „Lech” i „Przegląd Słowiański”, których omówienie przedstawiam w dalszej części publikacji. Tutaj wspomnę jedynie, że jakkolwiek były to twory najczęściej efemeryczne, to

³⁵ C. Łuczak, op. cit., s. 181 i nn.

³⁶ Szerzej vide: *Strajk dzieci wrzesińskich z perspektywy wieku*, red. S. Sierpowski, Poznań 2001.

³⁷ M. Rezler, *Nie tylko orężem: bohaterowie wielkopolskiej drogi do niepodległości*, Poznań 2013.

³⁸ *Dzieje Wielkopolski...*, s. 611 i nn.

izgradnju poljskog kazališta. Godinu kasnije u Poznanju je otvorena prva sezona stalnog kazališta. U međuvremenu se utvrđuju dvije političke skupine: liberalna i tradicionalna koje su vezane s „Poznanjskim pregledom” i ultramontanizmom. Obje stranke su organizirale skupove na kojima su se trudili sve više društva privući k sebi. Ozbiljan udarac za Velikopoljsku dogodio se 1886. osnivanjem Odbora za kolonizaciju (njem. *Königlich Preußische Ansiedlungskommission in den Provinzen Westpreußen und Posen*) koji je imao zadatak kupiti zemljišta od Poljaka, predati ih Nijemcima i tako olakšati njemačkim kolonizatorima da se naseljavaju u Poznanjskoj regiji. Međutim rezultati poslovanja Odbora za kolonizaciju pokazali su se mnogo manjima od očekivanja pruske vlade pa su 1914. i završile tako da se 58% zemljišta našlo u njemačkom, a 41% u poljskom vlasništvu³⁴. Protupoljska politika Prusije na polju osnovnog školovanja dala je opet učeničke štrajkove zbog zabrane učenja religije na materinskom jeziku, od čega se najpoznatiji održao u Wrześni 1901. godine³⁵. Činjenica je, što je germanizacijska djelatnost bila snažnija, to su se Poljaci sve više suprostavljali.³⁶ S vremenom su sve aktivniju ulogu su odigrale i žene te preuzele težak zadatak organiziranja dodatnog školovanja, sirotišta, jordanovskih vrtova, kolonija, sportskih klubova. Nastajale su ženske udruge, koje su se s vremenom vezale u federacije s poljskim iseljeničkim grupama u Prusiji. Njihov cilj se zasnivao na širenju poljske prosvjete (recitacijama pjesama, kazališnim predstavama, osnivanjem zborova, knjižnica) i socijalne pomoći. Istodobno su se u TPN-u (Društvo prijatelja znanosti) počeli stvarati ogranci gdje su se okupljali predstavnici pojedinih grana znanosti: povjesničari, liječnici, filolozi itd. Vrijedi naglasiti da je to bilo razdoblje razvoja znanosti iliti, u širem kontekstu, procvat „znanstvenosti” u istraživačkim projektima uz istodobni pad značaja književnog stvaralaštva, ograničenog sada na radove „za narod”. Dosta je spomenuti Emmu od Kurowskih Puffke, Władysława Chotkowskoga, Ignaca Danielewskoga, Władysława Łebińskiego, Piotra Palińskiego ili Stanisława Wegnera, izdavača „Velikopoljanina”.

Pisali su narodne priče, kratka protuokupacijska, protunjemačka djela s pohvalama svega što poljsko, alegorijske pričiće u kojima se simbolima, amblemima i alegorijama potiče na očuvanje tradicije, jezika i vjere u uskrснуće Domovine³⁷.

U to vrijeme su također nastale slavenofilski časopisi „Leh” („Lech”) i „Slavenški pregled” („Przegląd Słowiański”), čime ću se više pozabaviti u daljnjem dijelu publikacije. Sada jedino dodajem, iako su to, najčešće, bile efemerne tvorevine, ipak su davale određenu dozu podataka o Slavenima. Činjenica jest da je dio

³⁴ C. Łuczak, op. cit., s. 181 i nn.

³⁵ Šire vidi: *Strajk dzieci wrześnińskich z perspektywy wieku*, red. S. Sierpowski, Poznań 2001.

³⁶ M. Rezler, *Nie tylko orężem: bohaterowie wielkopolskiej drogi do niepodległości*, Poznań 2013.

³⁷ *Dzieje Wielkopolski...*, s. 611 i dr.

jednak przynosiły pewną dawkę informacji o Słowiańszczyźnie. Fakt, iż część prezentowanych w niniejszej książce listów pochodzi właśnie z redakcji „Lecha” i adresowana jest do Šenoi, świadczy o wysokich aspiracjach redakcji i rodzącej się świadomości wspólnoty słowiańskiej opartej na kulturze. Stopniowo odradzał się też teatr, dzięki czemu w drugiej połowie XIX wieku w Wielkopolsce odnotowujemy ponad 70 różnego rodzaju grup teatralnych³⁹.

W przeciwieństwie do pierwszego półwiecza, w którym polskie inicjatywy mimo sprzeciwu niemieckiego miały większe szanse realizacji, w drugiej połowie XIX wieku widoczne jest silne powiązanie działań politycznych z kulturalnymi, które przyjęły funkcję służebną w walce o zachowanie polskości. Podkreślić należy próby objęcia działalnością oświatową i kulturalną wszystkich warstw społecznych, od szlachty i ziemiaństwa po chłopów, nie tylko poprzez pracę u podstaw i idee pozytywistyczne, ale przede wszystkim poprzez kompleksowe i profesjonalne działania mające zapobiec wykluczeniu którejkolwiek z grup społecznych. Stąd tak duża aktywność kobiet, zróżnicowany profil ukazującej się prasy i twórczości literackiej. Wzorem wcześniejszym publikowano dzieła ważne dla historii narodu (*Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*), a sporą rolę w badaniach nad dziejami Poznańskiego, choć wpisującymi się w trendy germanizacyjne, odgrywało też niemieckie Towarzystwo Historyczne Prowincji Poznańskiej (*Historische Gesellschaft für die Provinz Posen*), publikujące wyniki swoich badań w czasopiśmie „Zeszyty Towarzystwa Historycznego Prowincji Poznańskiej” („*Zeitschrift des historischen Gesellschaft für die Provinz Posen*”). Polacy dążyli też do zachowania niezależności finansowej, jako gwaranta polskości przedsięwzięć kulturalno-oświatowych⁴⁰.

W prowincji poznańskiej trudno mówić o obecności jednego, wyraźnie określonego ruchu społeczno-politycznego na wzór chorwackiego ruchu iliryjskiego. Zawsze widoczne były konflikty między stronnictwami liberalnymi a konserwatywno-katolickimi⁴¹. Wspólnym komponentem kultury chorwackiej i polskiej okazała się w badanym okresie walka o zachowanie języka ojczystego oraz jego równouprawnienie, zwłaszcza w edukacji i polityce. Jak widać z dalszej części publikacji, wiele z sygnalizowanych w rozdziale wstępnym wątków pojawi się w listach kierowanych przez Polaków do Chorwatów, przy czym listy te słało nie tylko z zaboru pruskiego, ale też austriackiego i rosyjskiego, dzięki czemu możliwy jest częściowy wgląd w realia panujące w pozostałych zaborach.

³⁹ Ibidem, s. 651 i nn.

⁴⁰ Cf.: *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski. Obejmujący dokumenta tak już drukowane, jak dotąd nie ogłoszone, sięgający do roku 1400*, Poznań 1877, t. 1, Poznań 1878, t. 2, Poznań 1879, t. 3, Poznań 1881, t. 4, Poznań 1905, t. 5; „*Zeitschrift des historischen Gesellschaft für die Provinz Posen*”.

⁴¹ Cf. m.in. J. Karwat, *Od idei do czynu: myśl i organizacje niepodległościowe w Poznańskim w latach 1887-1919*, Poznań 2002; A. Czubiński, *Postępowo-rewolucyjne i narodowo-wyzwoleńcze tradycje Wielkopolski*, Poznań 1983.

predstavljenih pisama u ovoj knjizi upućena Šenoi, proizišao baš iz uredništva „Leha”, što svjedoči o visokim uredničkim aspiracijama i rađanju svijesti o postojanju slavenske zajednice koja se zasnivala na kulturi. Postupno se i kazalište obnavlja, tako da se u drugoj polovici 19. stoljeća u Velikopoljskoj bilježi više od 70 različitih kazališnih trupa³⁸.

Za razliku od prve polovice stoljeća, kada su poljske inicijative, unatoč protivljenju Nijemaca, imale veće šanse za uspjeh, u drugoj polovici vidi se snažno povezivanje političkih s kulturnim djelovanjima koja su preuzela službenu funkciju u borbi za očuvanje poljskosti. Potrebno je istaći da su obrazovnim i kulturnim djelatnostima pokušali obuhvatiti sve društvene slojeve, od plemstva i vlastele do seljaka, i ne samo organskim radom i pozitivističkim idejama, već prije svega kompleksnim i profesionalnim projektima, što je trebalo spriječiti bilo kakvo isključivanje iz društvenih slojeva. Stoga se može reći da je u svemu i udio žena odigrao veliku ulogu, a samim time i raznolik profil publiciranog tiska i književnosti. Po uzoru na ranije razdoblje, objavljivana su djela važna za povijest naroda (*Diplomatski kodeks Velikopoljske*). Poprilično veliku ulogu u istraživanju povijesti Poznanjske regije, mada u okviru germanizacijskih trendova, odigralo je i njemačko Povijesno društvo Poznanjske pokrajine (*Historische Gesellschaft für die Provinz Posen*) koje je objavljivalo rezultate svojih istraživanja u časopisu „Bilježnice Povijesnog društva Poznanjske pokrajine” („*Zeitschrift des historischen Gesellschaft für die Provinz Posen*”). Poljaci su također nastojali održati financijsku neovisnost što bi garantirao poljskost kulturno-obrazovnih pothvata³⁹.

U poznanjskoj pokrajini teško je govoriti o prisutnosti jednog, jasno određenog društveno-političkog pokreta po uzoru na hrvatski ilirski pokret. Uvijek su bili vidljivi konflikti među liberalnim i konzervativno-katoličkim strankama⁴⁰. Borba o očuvanje materinjskog jezika i njegovu ravnopravnost posebno na području prosvjete i politike je zajednička komponenta hrvatske i poljske kulture. Može se primjetiti u daljnjem dijelu knjige da se mnogo tema od onih navedenih u uvodnom poglavlju pojavljuje u pismima Poljaka upućenih Hrvatima, a ako da ta pisma su stizala ne samo iz pruske, alii austrijske i ruske podjele, može se saznati makar djelomice realije u ostalim podjelama.

³⁸ Ibidem, s. 651 et al.

³⁹ Usp.: *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski. Obejmujący dokumenta tak już drukowane, jak dotąd nie ogłoszone, sięgający do roku 1400*, Poznań 1877, t. 1, Poznań 1878, t. 2, Poznań 1879, t. 3, Poznań 1881, t. 4, Poznań 1905, t. 5; „*Zeitschrift des historischen Gesellschaft für die Provinz Posen*”.

⁴⁰ Usp. m.o. J. Karwat, *Od idei do czynu: myśl i organizacje niepodległościowe w Poznańskim w latach 1887-1919*, Poznań 2002; A. Czubiński, *Postępowo-rewolucyjne i narodowo-wyzwoleńcze tradycje Wielkopolski*, Poznań 1983.

Hej Slaveni!

Hej Słowianie, jeszcze nasza
Słowian mowa żyje,
póki nasze wierne serce
za nasz naród bije.
Żyje, żyje duch słowiański,
i żyć będzie wiecznie,
Gromy, piekło – złości waszej
ujdziem my bezpiecznie!
(...)

Hej Slaveni, jošte živi
Riječ (duh) naših djedova
Dok za narod srce bije
Njihovih sinova
Živi, živi duh slavenski
Živjet će vjekov'ma
Zalud prijeti ponor pakla
Zalud vatra groma
(...)

Słowa hymnu pansłowiańskiego, bliskie wielu mieszkańcom Europy, są doskonałym mottem dla poświęcenia paru słów zainteresowaniom „słowiańskiej wzajemności”, jak pisał Chociszewski do Šenoi. Ostrożnie podchodzić należy do doszukiwania się bezpośrednich, zwłaszcza literackich źródeł obustronnej inspiracji dla literatur narodowych Polaków i Chorwatów. Pierwsze próby wskazania takowych relacji, które spotkały się z negatywnym przyjęciem, zawdzięczamy Marianowi Zdziechowskiemu i dziełu *Odrodzenie Chorwacji w wieku XIX*¹. Upatrywanie w ruchu iliryjskim odzwierciedlenia czy paraleli dla romantyzmu polskiego spod znaku mickiewiczowskiego mesjanizmu spotkało się z uzasadnioną krytyką Vatroslava Jagicia². Z nieco większym uznaniem, za którym stało komparatystyczne w gruncie rzeczy postrzeganie interferencji literackich i kulturowych, patrzył na pracę Polaka Branko Drechsler-Vodnik (1879-1926). Przeprowadzone przez niego badania zaowocowały wskazaniem konkretnych kontaktów między twórcami chorwackimi i recepcją dzieł polskich. Jednym z nielicznych, którzy podjęli tę perspektywę, był Krešimir Georgijević, rozszerzający swe zainteresowania również na literaturę Czechów i Słoweńców³. Jan Wierzbicki podkreśla⁴, iż brak było – i pozostaje tak częściowo do dnia dzisiejszego – spójnego opracowania

¹ M. Zdziechowski, *Odrodzenie Chorwacji w XIX wieku*, Kraków 1902.

² V. Jagić, *Izabrani kraći spisi*, Zagreb 1948.

³ K. Georgijević, *Pregled češke i slovačke književnosti*, Beograd 1950; idem, *Kollarova ideja slovenske uzajamnosti kod Hrvata i Srba*, Praha 1938.

⁴ J. Wierzbicki, *Z dziejów chorwacko-polskich stosunków literackich w wieku XIX*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 5.

Hej Slaveni!

Hej Slaveni, jošte živi
Riječ (duh) naših djedova
Dok za narod srce bije
Njihovih sinova
Živi, živi duh slavenski
Živjet će vjekov'ma
Zalud prijeti ponor pakla
Zalud vatra groma
(...)

Hej Słowianie, jeszcze nasza
Słowian mowa żyje,
póki nasze wierne serce
za nasz naród bije.
Żyje, żyje duch słowiański,
i żyć będzie wiecznie,
Gromy, piekło – złości waszej
ujdziem my bezpiecznie!
(...)

Panslavenska himna bliska mnogim Europljanima savršen je moto da posvetimo nekoliko riječi zainteresiranostima za „slavenske uzajamnosti”, kako je Chociszewski pisao Šenoi. S puno pozornosti se mora pristupati potragama za neposrednim, posebno književnim izvorima obostranih inspiracija nacionalnih literatura, i Poljaka, i Hrvata. Za prve pokušaje da se identificiraju takve relacije, koji su se uostalom susretali s negativnom recepcijom, zahvaljujemo Marianu Zdziechowskiom i djelu *Preporod Hrvatske u XIX. stoljeću*¹. Traženje odraza ili paralela u Ilirskom pokretu u odnosu na poljski romantizam obilježenog Mickijewiczewim mesijanizmom, susrelo se s opravdanom kritikom Vatroslava Jagića². S nešto većim priznanjem, iza čega stoji komparatističko gledanje književnih i kulturnih interferencija, Branko Drechsler-Vodnik (1879.-1926.) pratio je rad Poljaka. Njegova istraživanja su pokazala konkretne odnose među hrvatskim autorima i recepcijom poljskih djela. Jedan od rijetkih koji su radili na tome, bio je i Krešimir Georgijević proširivši svoja zanimanja i na češku i slovensku književnost³. Jan Wierzbicki naglašava⁴, da je nedostajala takva razrada i razrada

¹ M. Zdziechowski, *Odrodzenie Chorwacji w XIX wieku*, Kraków 1902.

² V. Jagić, *Izabrani kraći spisi*, Zagreb 1948.

³ K. Georgijević, *Pregled češke i slovačke književnosti*, Beograd 1950; idem, *Kollarova ideja slovenske uzajamnosti kod Hrvata i Srba*, Praha 1938.

⁴ J. Wierzbicki, *Z dziejów chorwacko-polskich stosunków literackich w wieku XIX*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 5.

i omówienia wspomnianych stosunków. Inicjalny i przyczynkowy charakter miały prace Frana Ilešicia⁵, które zaowocowały opracowaniem tłumaczeń dzieł Mickiewicza w prasie chorwackiej oraz recepcją ich oddziaływania⁶. Szerzej, lecz już w okresie powojennym, kwestię recepcji literatury polskiej i chorwackiej poruszył Julije Benešić⁷. Jemu też zawdzięczamy⁸, za sprawą redagowanej przez niego serii wydawniczej Biblioteka Jugosłowiańska, szereg przekładów najważniejszych dzieł literatury chorwackiej i serbskiej. Tłumaczył również na chorwacki dzieła polskich klasyków⁹.

Do ważniejszych badaczy chorwackich polskiej literatury należą Đorđe Živanović¹⁰, Josip Hamm, Stojan Subotin¹¹, Vilim Frančić¹², Włodzimierz Kot¹³.

⁵ F. Ilešić, *Jedan jugoslovenski poznavalac poljskog pesnika Vincencija Pola (1807-1872)*; idem, *Naše književne veze sa Poljacima*, Novi Sad 1937.

⁶ Szczegółowy wykaz prac Ilešicia podejmujących ten temat znaleźć można w artykule tegoż autora pt. „Ilirskie” przekłady z „Ksiąg Narodu Polskiego i Pielgrzymstwa Polskiego” Adama Mickiewicza, „Pamiętnik Literacki” 1932, R. XXXI, s. 464-465.

⁷ J. Benešić, *Dwa odczyty o Polakach i o sobie*, Warszawa 1934; idem, *Polskie przekłady ludowej poezji jugosłowiańskiej w w. XIX*, Warszawa 1900?; idem, *Letimičan pregled poljske književnosti*, Zagreb 1928; idem, *Današnja Poljska: zbornik društva za kulturnu suradnju Hrvatske s Poljskom*, Zagreb 1948.

⁸ Szeroko działalność polonistyczną Benešicia referuje L. Paździerski, *Građa o polonistii Juliju Benešiću*, [w:] *Zbornik za slavistiku*, Novi Sad 1979, s. 153-182; H. Kirchner, *Poslowie*, [w:] J. Benešić, *Osiem lat w Warszawie*, Warszawa 1985, s. 535-552; T. S. Grabowski, *Twórczość literacka i przekładowa Julije Benešića*, „Pamiętnik Słowiański”, nr 8, 1958, s. 109-131.

⁹ Wspomnieć wystarczy: W. S. Reymont, *Seljaci: savremeni roman*, preveo Julije Benešić, Zagreb 1934, J. Słowacki, *Lila Vénéda: tragedija u pet činova*, preveo Julije Benešić, Zagreb 1910, B. Prus, *Lutka*, preveo Julije Benešić, Zagreb 1946. Również działalność Benešicia jako językoznawcy doczekała się opracowania: V. Frančić, *O pracach gramatycznych i słownikarskich J. Benešića*, „Pamiętnik Słowiański”, nr 8, 1958, s. 133-139; V. Frančić, *Bibliografija przekładów Julija Benešića z literatury polskiej*, „Pamiętnik Słowiański”, nr 8, 1958, s. 181-188.

¹⁰ Đ. Živanović, *Oko jedne Fredrove komedije u nas*, Beograd 1974; idem, *Poljski primeri: književni tekstovi, jezička objašnjenja, beleške o piscima, poljsko-srpskohrvatski rečnik*, Beograd 1983; idem, *Adam Mickiewicz w literaturze serbo-chorwackiej*, Warszawa 1956; idem, przekłady W. S. Reymont, *Seljaci*, 1940; H. Sienkiewicz, *Quo vadis?*, Beograd 19??; A. Rudnicki, *Zlatni prozovi*, Beograd 1961; L. Hirsfeld, *Istorija jednota života*, Beograd 1962.

¹¹ S. Subotin, *Antologija poljske fantastike*, Beograd 1969; idem, *Nacionalni književni kontekst i njegov značaj za proučavanje veza između slovenskih književnosti u doba romantizma*, Beograd 1973; idem, *Iz poljsko-jugoslovenskih književnih veza*, Beograd 1969; idem, *Romani Teodora Tomasa Ježa (Zigmunta Milkovskog) o Jugoslovenima*, Beograd 1966; idem, *Novo izdanje „Gorskog vijenca” na poljskom jeziku*, Cetinje 1959. Przekłady: E. Orzeszkowa, *Meir Ezofovič*, Novi Sad 1955; M. Dąbrowska, *Svadba na selu*, Cetinje 1965; P. Gojawiczyńska, *Devojke sa Novolipaka*, Cetine 1958; S. Żeromski, *Sizifov posao*, Beograd 1954.

¹² V. Frančić, *Adam Mickiewicz w chorwackich i serbskich przekładach*, Kraków 1949; idem, *A. Fredro na scenie zagrzebskiej*, Kraków 1952.

¹³ W. Kot, *Problemy recepcji literatury chorwackiej w Polsce*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace historycznoliterackie”, z. 69, 1990, s. 312-332; idem, *Dramat polski na scenach chorwackich i serbskich do roku 1914*, Kraków z. 1962; idem, *Chorwacki dramat naturalistyczny*, Kraków 1969; idem, *Poljske drame na sceni srpskog narodnog pozorišta u Novom Sadu u XIX veku*, Novi Sad 1963; idem, *Polskie przekłady poematu Ivana Mažuranića: „Śmierć Smail-agi Čengićia”*, Kraków 1965.

spomenutih odnosa i djelomice ostaje tako do danas. Radovi Frana Ilešicia⁵ su bili inicijalnog i komplementarnog karaktera što je ipak rezultirao prijevodom Mickiewiczovih djela u hrvatskom tisku i recepcijom njihovih djelovanja⁶. Šire, ali već u poslijeratnom razdoblju, problemom recepcije poljske i hrvatske književnosti bavio se Julije Benešić⁷. Zahvaljujemo mu⁸, radi uređivane serije publikacija Jugoslavenska knjižica, niz prijevoda na poljski najvažnijih djela hrvatske i srpske književnosti. Također je preveo na hrvatski djela poljskih klasika⁹.

Važniji hrvatski istraživači poljske književnosti su Đorđe Živanović¹⁰, Josip Hamm, Stojan Subotin¹¹, Vilim Francić¹², Włodzimierz Kot¹³.

⁵ F. Ilešić, *Jedan jugoslovenski poznavalac poljskog pesnika Vincencija Pola (1807-1872)*; idem, *Naše književne veze sa Poljacima*, Novi Sad 1937.

⁶ Detaljni wykaz prac Ilešicia podejmujących ten temat znaleźć można w artykule tego autora pt. „*Ilirskie*” przekłady z „*Książ Narodu Polskiego i Pięćdziesiątstwa Polskiego*” Adama Mickiewicza, „*Pamiętnik Literacki*” 1932, R. XXXI, s. 464-465.

⁷ J. Benešić, *Dwa odczyty o Polakach i o sobie*, Warszawa 1934; idem, *Polskie przekłady ludowej poezji jugosłowiańskiej w w. XIX*, Warszawa 1900?, idem, *Letimičan pregled poljske književnosti*, Zagreb 1928; idem, *Današnja Poljska: zbornik društva za kulturnu suradnju Hrvatske s Poljskom*, Zagreb 1948.

⁸ Polonističke radove Benešića referira L. Paździerski, *Građa o polonistii Juliju Benešiću*, [u:] Zbornik za slavistiku, Novi Sad 1979, s. 153-182; H. Kirchner, Posłowie, [u:] J. Benešić, *Osiem lat w Warszawie*, Warszawa 1985, s. 535-552; T. S. Grabowski, *Twórczość literacka i przekładowa Julije Benešića*, „*Pamiętnik Słowiański*”, br. 8, 1958, s. 109-131.

⁹ Dosta je spomenuti: W. S. Reymont, *Seljaci: savremeni roman, preveo Julije Benešić*, Zagreb 1934, J. Słowacki, *Lila Vénéda: tragedija u pet činova, preveo Julije Benešić*, Zagreb 1910, B. Prus, *Lutka, preveo Julije Benešić*, Zagreb 1946. Također Benešićev rad kao jezikoslovca je opisan [u:] V. Francić, *O pracach gramatycznych i słownikarskich J. Benešića*, „*Pamiętnik Słowiański*”, br. 8, 1958, s. 133-139; V. Francić, *Bibliografia przekładów Julija Benešića z literatury polskiej*, „*Pamiętnik Słowiański*”, br. 8, 1958, s. 181-188.

¹⁰ Đ. Živanović, *Oko jedne Fredrove komedije u nas*, Beograd 1974; idem, *Poljski primeri: književni tekstovi, jezička objašnjenja, beleške o piscima, poljsko-srpskohrvatski rečnik*, Beograd 1983; idem, *Adam Mickiewicz w literaturze serbo-chorwackiej*, Warszawa 1956; idem, prijevodi W. S. Reymont, *Seljaci*, 1940; H. Sienkiewicz, *Quo vadis?*, Beograd 19??, A. Rudnicki, *Zlatni prozori*, Beograd 1961; L. Hirszfild, *Istorija jednoga života*, Beograd 1962.

¹¹ S. Subotin, *Antologija poljske fantastike*, Beograd 1969; idem, *Nacionalni književni kontekst i njegov značaj za proučavanje veza između slovenskih književnosti u doba romantizma*, Beograd 1973; idem, *Iz poljsko-jugoslavenskih književnih veza*, Beograd 1969; idem, *Romani Teodora Tomasa Ježa (Zigmunta Milkovskog) o Jugoslovenima*, Beograd 1966; idem, *Novo izdanje „Gorskog vijenca” na poljskom jeziku*, Cetinje 1959. Prijevodi: E. Orzeszkowa, *Meir Ezofovič*, Novi Sad 1955; M. Dąbrowska, *Svadba na selu*, Cetinje 1965; P. Gojawiczyńska, *Devojke sa Novolipaka*, Cetine 1958; S. Żeromski, *Sizifov posao*, Beograd 1954.

¹² V. Francić, *Adam Mickiewicz w chorwackich i serbskich przekładach*, Kraków 1949; idem, *A. Fredro na scenie zagrzebskiej*, Kraków 1952.

¹³ W. Kot, *Problemy recepcji literatury chorwackiej w Polsce*, „*Zeszyty Naukowe UJ. Prace historycznoliterackie*”, br. 69, 1990, s. 312-332; idem, *Dramat polski na scenach chorwackich i serbskich do roku 1914*, Kraków 1962; idem, *Chorwacki dramat naturalistyczny*, Kraków 1969; idem, *Poljske drame na sceni srpskog narodnog pozorišta u Novom Sadu u XIX veku*, Novi Sad 1963; idem, *Polskie przekłady poematu Ivana Mažuranića: „Śmierć Smail-agi Čengićia”*, Kraków 1965.

Polski romantyzm w największym stopniu recypowany był przez twórczość Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego. Łączony był przede wszystkim z walkami narodowowyzwoleńczymi i losami politycznymi. Powstanie listopadowe (1830) i styczniowe (1863) były wydarzeniami przełomowymi, niezwykle żywo oddziałującymi na iliryzm i dążenia niepodległościowe. Przekładało się to na zainteresowanie polską literaturą, którego szczególnym wyrazicielem był Šenoa. Wraz z jego śmiercią w 1881 roku na czoło wysunęło się pokolenie realistów, dla którego znaczenie twórczości północnych braci było mniejsze. O przekładach dzieł Mickiewicza na chorwacki i serbski wspomina Karol Estreicher¹⁴ oraz Fran Ilešić¹⁵. Zestawienia bibliograficzne przekładów stworzyli także m.in. Stanko Bunc¹⁶, Julije Benešić¹⁷, Živorad Jovanović i Jože Pogačnik¹⁸. Największe zasługi w analizie recepcji i wpływu Mickiewicza na literaturę powstającą w języku chorwacko-serbskim miał Đorđe Živanović, który w szeregu prac zbadał nie tylko ogólny wydźwięk dzieł Polaka¹⁹, ale również zajął się elementami inspiracji u poszczególnych autorów²⁰.

Przekłady fragmentów *Ksiąg narodu i pielgrzymstwa polskiego* publikowano już w 1837 roku w „Danicy”²¹ i „Zorze Dalmatinskiej”²². Tłumaczeń fragmentów *Ksiąg* dokonał też pochodzący z Dubrownika Orsato Pozzo, znany jako Medo Pucić (1821-1882). Fran Ilešić wskazuje, że są to identyczne fragmenty z tymi opublikowanymi w „Danicy”, z tą jednak różnicą, że w przypadku przekładu Pucicia widoczna jest większa swoboda spowodowana niezbyt dobrą znajomością języka oryginału oraz zmiana kolejności poszczególnych parabol. Kwestią nierozstrzygniętą pozostaje, kto był autorem tłumaczeń w „Danicy” w roku 1827. Ilešić wskazuje na cztery osoby: Ljudevita Gaja, Stanko Vraza, Frana Kurelaca i Matę Topalovicia. Twórczość Polaka miała być znana Słowianom Południowym również za sprawą Niccoli Tomassea oraz dzieła *Iskrica*²³.

¹⁴ K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecie*, t. 3, Warszawa 1978, s. 113.

¹⁵ F. Ilešić, *Neki prevodi iz poljskoga*, [w:] Šišićev zbornik, Zagreb 1929, s. 584.

¹⁶ S. Bunc, *Prevodi v slovenščini. Življenje in svet*, Ljubljana 1934, s. 47-78.

¹⁷ J. Benešić, *Przekład z literatury polskiej u Chorwatów i Serbów od 1835 do 1837*, „Pamiętnik Słowiański” 1852, nr 3, s. 89-90; J. Benešić, J. Jurinjak, *Bibliografski pregled hrvatskih i srpskih prevoda iz poljske literature od 1835. do 1847.*, [w:] *Današnja Poljska. Zbornik Društva za kulturnu suradnju Hrvatske s Poljskom*, Zagreb 1948, s. 208-209.

¹⁸ J. Pogačnik, *Bibliografija slovenskih prevodów Mickiewicza*, „Pamiętnik Słowiański” 1956, nr 6, s. 172-176.

¹⁹ Đ. Živanović, *Srbi i poljska književnost (1800-1871)*, Beograd 1941; idem, *Polonofilstvo kod Srba i Hrvata u prvoj polovini XIX veka*, „Prilozi KJIF” 1963, t. 29, nr 1-2, s. 307-348.

²⁰ Đ. Živanović, *Miloš Popović o Micjekviču*, „Prilozi KJIF” 1958, nr 24, s. 49-71.

²¹ F. Ilešić, „Ilirski” „Przekład w wyjątkach z *Ksiąg*” [narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego] Adama Mickiewicza, „Pamiętnik Literacki” 1981, nr 28, s. 294-298.

²² F. Ilešić, *Wyjątki z „Ksiąg” przetłumaczone w ilirskim czasopiśmie „Zora dalmatinska” (1845)*, „Pamiętnik Literacki” 1932, t. 29, s. 482-485.

²³ Lj. Durković-Jakšić, *Mickiewicz i Jugosławianie*, Poznań 1984, s. 192.

Poljski romantizam je u najvećem stupnju bio usvojen preko stvaralaštva Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackoga. Povezivan je prije svega s borbama za nacionalno oslobođenje i političkim događajima. Studenački (1830.) i siječanj-ski (1863.) ustanak su prekretnice, koje su jako utjecale na ilirizam i težnje za neovisnost. To se prenosi na zainteresiranost za poljsku književnost, što je prije svega izražavao Šenoa. Nakon njegove smrti 1881. godine na čelu se pojavila generacija realista, koji su manju pozornost obraćali na stvaralaštvo sjeverne braće. O prijevodima Mickiewiczovih djela na hrvatski i srpski spominje Karol Estreicher¹⁴ i Fran Ilešić¹⁵. Bibliografske kataloge prijevoda tvorili su između ostaloga Stanko Bunc¹⁶, Julije Benešić¹⁷, Živorad Jovanović i Jože Pogačnik¹⁸. Najveće zasluge za analizu recepcije i utjecaja djela Mickiewicza na književnost pisanu na hrvatsko-srpskim jeziku, imao je Đorđe Živanović, koji je u nizu radova istražio ne samo opće poruke djela Poljaka¹⁹, već i elemente inspiracije kod pojedinih autora²⁰.

Prijevod ulomaka *Knjiga poljskog naroda i poljskog hodočašništva* objavljeni su već 1837. u „Danici”²¹ i „Zori dalmatinskoj”²². Ulomke *Knjiga...* je preveo Orsato Pozzo iz Dubrovnika, poznat kao Medo Pucić (1821.-1882.). Fran Ilešić dokazuje da su identični onima koji su objavljeni u „Danici”, ali s razlikom da se u Pucićeve prijevodu vidi više slobode što je vjerojatno rezultat lošeg poznavanja izvornog jezika i promjena u redoslijedu pojedinih parabola. Nije riješena zagonetnost tko je autor prijevoda objavljenih u „Danici” 1827. godine. Ilešić ukazuje na četiri osobe: Ljudevita Gaja, Stanka Vraza, Frana Kurelca i Matu Topalovića. Stvaralaštvo Poljaka bilo je već poznato južnim Slavenima zahvaljujući Niccoli Tomasseu i djelu *Iskrica*²³.

¹⁴ K. Estreicher, *Bibliografija polska XIX stulecie*, t. 3, Warszawa 1978, s. 113.

¹⁵ F. Ilešić, *Neki prevodi iz poljskoga*, [u:] Šišićev zbornik, Zagreb 1929, s. 584.

¹⁶ S. Bunc, *Prevodi v slovenščini. Življenje in svet*, Ljubljana 1934, s. 47-78.

¹⁷ J. Benešić, *Przekład z literatury polskiej u Chorwatów i Serbów od 1835 do 1837*, „Pamiętnik Słowiański” 1852, nr 3, s. 89-90; J. Benešić, J. Jurinjak, *Bibliografski pregled hrvatskih i srpskih prevoda iz poljske literature od 1835. do 1847.*, [u:] Današnja Poljska. Zbornik Društva za kulturnu suradnju Hrvatske s Poljskom, Zagreb 1948, s. 208-209.

¹⁸ J. Pogačnik, *Bibliografija słoweńskich przekładów Mickiewicza*, „Pamiętnik Słowiański” 1956, nr 6, s. 172-176.

¹⁹ Đ. Živanović, *Srbi i poljska književnost (1800-1871)*, Beograd 1941; idem, *Polonofilstvo kod Srba i Hrvata u prvoj polovini XIX veka*, „Prilozi KJIF” 1963, t. 29, br. 1-2, s. 307-348.

²⁰ Đ. Živanović, *Miloš Popović o Micjekviču*, „Prilozi KJIF” 1958, nr. 24, s. 49-71.

²¹ F. Ilešić, „Ilirski” „Przekład w wyjątkach z Książ” [narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego] Adama Mickiewicza, „Pamiętnik Literacki” 1981, nr 28, s. 294-294.

²² F. Ilešić, *Wyjątki z „Książ” przetłumaczone w ilirskim czasopiśmie „Zora dalmatinska” (1845)*, „Pamiętnik Literacki” 1932, t. 29, s. 482-485.

²³ Lj. Durković-Jakšić, *Mickiewicz i Jugosłowianie*, Poznań 1984, s. 192.

Istotną rolę w propagowaniu wiedzy o polskiej literaturze w Chorwacji²⁴ odegrał Stanko Vraz (1810-1851). W redagowanym przez siebie „Kole” (utworzonym w 1842 roku) wiele miejsca poświęcono twórczości Polaków, ze szczególnym uwzględnieniem Mickiewicza, którego twórczość omawia artykuł K. V. Zapa²⁵. Kilka słów należy się osobie redaktora, któremu literatura polska była szczególnie bliska i który w sposób szczególny stanowił ucieleśnienie idei słowiańskiej. Vraz (właściwie Jakob Frass)²⁶ urodził się w Cerowcu w Słowenii. Był poliglotą, tłumaczył z języków klasycznych, czeskiego, polskiego (*Modlitwa pielgrzyma polskiego*)²⁷, rosyjskiego, angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego oraz hiszpańskiego, zbierał i opracowywał materiał folklorystyczny²⁸. Podczas pobytu w Chorwacji w 1833 zafascynował się iliryzmem. W tym czasie poznał Ljudevita Gaja²⁹ i publikował jako „Ilir iz Štajera” w „Danicy”. Równoległe współpracował z Maticą chorwacką oraz publikował utrzymane w tradycji romantycznej zbiory pieśni, ballad. Jest powszechnie uważany za jednego z najważniejszych, obok Preradovicia i Mažurancica, chorwackich romantyków. Wraz z Francem Miklošiciem miał opracować słownik porównawczy języków słowiańskich³⁰. Pod wpływem (nie wyłącznym) *Ksiąg* Mickiewicza pracował nad dziełem utrzymanym w podobnej konwencji. Rezultatem są zachowane w rękopisie fragmenty *Knjige naroda, Kteri hoče znati i Pšenično klasje slovenskim mladencem*³¹. Wpływ polskiego wieszczka był bardzo duży, co dokładnie analizuje Jan Wierzbicki³². U Vraza widoczne jest zamiłowanie do ludowości (*narodnost*), rozumianej jako: „romantyczność, demokratyzm, słowiańskość, to zarazem określone idee artystyczne i określone rodzaje form literackich”³³.

Wyrazem tego było dążenie do stworzenia ludowo-słowiańskiego odpowiednika ballady romantycznej, a przykładem *Głosy z dąbrowy żerawińskiej (Glasi iz dubrave žeravinske)*. Liczne odwołania do tradycji romantycznych, w wielu fragmentach powierzchowne czy też odwołujące się do wybranych elementów, nie miały u Vraza znamion w pełni opracowanego systemu ideowo-artystycznego, lecz stanowiły istotny punkt na drodze literatury chorwackiej do utworzenia własnego modelu. Poza tłumaczeniami z języków obcych, w tym tak ważnego

²⁴ Szeroko i wyczerpująco problem recepcji twórczości Mickiewicza wśród Słowian Południowych podejmuje Lj. Durković-Jakšić, *Mickiewicz i Jugosłowianie*, Poznań 1984, s. 188-205.

²⁵ K. V. Zapa, *Kratak pregled literature poljske do najnovije doba*, „Kolo” 1847, nr 5, s. 72-73.

²⁶ D. Jelčić, *Povijest hrvatske književnosti*, Zagreb 2004, wyd. 2, s. 169-172.

²⁷ *Molitva romarja poljskego*, [w:] S. Vraz, *Slovenska djela*, t. 2, Zagreb 1952, s. 184.

²⁸ A. Sapunar Knežević, M. Togonal, *Stanko Vraz kao folklorist. Vrazov prinos poznavanju hrvatske i slovenske usmene književnosti*, „Croatica et Slavica Iadertina” 2011, nr 7, s. 193-218.

²⁹ T. Čolak, *Gaj i Vraz 1842 godine*, „Radovi III”, Institut za hrvatsku povijest, 1973, s. 185-192.

³⁰ J. Wierzbicki, *Z dziejów chorwacko-polskich ...*, s. 10.

³¹ Ibidem, s. 33.

³² Ibidem, s. 33-79.

³³ Ibidem, s. 47.

Bitnu ulogu u širenju znanja o poljskoj književnosti u Hrvatskoj²⁴ igrao je Stanko Vraz (1810.-1851.). U „Kolu” (osnovano 1842. godine), koje je sam uređivao, mnogo je mjesta posvetio poljskim djelima, s posebnom naklonošću za Mickiewicza, pa je njegovom stvaralaštvu posvećen članak K. V. Zapa²⁵. Nekoliko riječi mora se posvetiti samom uredniku, kojemu je poljska književnost bila osobito bliska i koji na poseban način utjelovljuje slavensku ideju. Stanko Vraz (pr. ime Jakob Frass)²⁶ rodio se u Cerovcu u Sloveniji. Bio je poliglot, prevodio je s klasičnih jezika, češkog, poljskog (*Molitva poljskog hodočasnika*)²⁷, ruskog, engleskog, njemačkog, francuskog, talijanskog i španjolskog, prikupljao je i istraživao folklornu građu²⁸. Nakon boravka u Hrvatskoj 1833. opčinjen je ilirizmom. Tada je upoznao Ljudevita Gaja²⁹ i objavljivao svoja djela kao „Ilir iz Štajera” u „Danici”. Istovremeno je surađivao s Maticom hrvatskom i objavljivao zbirke pjesama i balada pisane u romantičnoj tradiciji. Smatran je, uz Preradovića i Mažuranića, jednim od najvažnijih hrvatskih romantičara. S Francem Miklošićem trebao je pripremiti usporedni rječnik slavenskih jezika³⁰. Pod utjecajem (ne samo) Mickiewiczovih *Knjiga...* radio je na djelu u sličnoj konvenciji. Rezultat tog rada su sačuvani u rukopisu ulomci *Knjige naroda, Kteri hoće znati i Pšenično klasje slovenskim mladencem*³¹. Utjecaj poljskog barda je bio jako velik, što detaljno analizira Jan Wierzbicki³². Kod Vraza vidimo ljubav prema narodnosti, shvaćane kao: „romantičnost, demokratizam, slavenstvo, što su istodobno određene umjetničke ideje i određene književnih vrste”³³.

To se odražavalo u nastojanjima da se stvori narodno-slavenski ekvivalent romantične balade, a ostvarila su se u *Glasima iz dubrave žeravinske*. Brojni odnosi na romantičnu tradiciju su u mnogim fragmentima površni ili obuzimaju odabrane elemente, kod Vraza nisu obilježeni pripremljenim u potpunosti ideološkim i umjetničkim sustavom, ali su bitna točka na putu hrvatske književnosti u formiranju vlastitog modela. Osim prijevoda sa stranih jezika, između ostalog poljskog, koji je tako važan u našoj perspektivi, golemo značenje za poljsko-hrvatske književne odnose ima činjenica da se odnosi, ali i razumno polemizira s djelima

²⁴ Široko i detaljno problem recepcije stvaralaštva Adama Mickiewicza od južnih Slavena opisuje Lj. Durković-Jakšić, *Mickiewicz i Jugosławianie*, Poznań 1984, s. 188-205.

²⁵ K. V. Zapa, *Kratak pregled literature poljske do najnovije doba*, „Kolo” 1847, br. 5, s. 72-73.

²⁶ D. Jelčić, *Povijest hrvatske književnosti*, Zagreb 2004, wyd. 2, s. 169-172.

²⁷ *Molitva romarja poljskego*, [u:] S. Vraz, *Slovenska djela*, t. 2, Zagreb 1952, s. 184.

²⁸ A. Sapunar Knežević, M. Togonal, *Stanko Vraz kao folklorist. Vrazov prinos poznavanju hrvatske i slovenske usmene književnosti*, „Croatica et Slavica Iadertina” 2011, br. 7, s. 193-218.

²⁹ T. Čolak, *Gaj i Vraz 1842 godine*, „Radovi III”, Institut za hrvatsku povijest, 1973, s. 185-192.

³⁰ J. Wierzbicki, *Z dziejów chorwacko-polskich ...*, s. 10.

³¹ *Ibidem*, s. 33.

³² *Ibidem*, s. 33-79.

³³ *Ibidem*, s. 47.

w naszej perspektywie polskiego, ogromne znaczenie dla polsko-chorwackich stosunków literackich ma fakt nawiązywania do twórczości i osoby narodowego wieszczka, ale też przemyślanego polemizowania z nim, co potwierdza z jednej strony znaczenie *ouvre* naszego rodaka, z drugiej świadczy o kalibrze osobowości i świadomości artystycznej Vraza.

Mesjanizm polski jako prymarny element polskiego piśmiennictwa XIX wieku nie był ideą nośną, recypowaną ani powielaną w literaturze chorwackiej:

(...) nie interesowała Ilirów teoria wyzwolenia Polski, pojęcia jaskrawie wyznaniowe zastępowali najchętniej pojęciami oświeceniowymi, konkretnie polityczną interpretację paraboli – bardziej ogólnikowymi naukami moralnymi. Działała natomiast z pewnością na ich wyobraźnię ogólna problematyka wolnościowa³⁴.

Bliższe potrzebom społeczeństwa były idee, które przyniósł ruch iliryjski. Pryzmatowi jego koncepcji zawdzięczać należy popularność polskich autorów, których dzieła były w pierwszym rzędzie utworami patriotycznymi, a sama Polska wzorem miłości Ojczyzny. Popularność ta nasiliła się zwłaszcza po upadku powstania listopadowego. Rzesze uciekinierów politycznych – w tym pisarzy – szukały schronienia m.in. w stolicy monarchii Habsburgów³⁵.

Tam też, jak twierdzi Wierzbicki, dochodziło do nawiązywania kontaktów osobistych z Chorwatami³⁶. Powstanie Biblioteki Józefa Maksymiliana Ossolińskiego dało polskim emigrantom instytucję umożliwiającą krzewienie polskiej nauki i kultury. W Polsce podobną rolę spełniało Towarzystwo Naukowe Warszawskie. Oba centra odegrały rolę głównych ośrodków rodzącego się słowianofilstwa. Analogiczną funkcję spełniały „kluby iliryjskie”, szczególnie aktywne w Grazu i Wiedniu, skupiające czołowych badaczy Słowiańszczyzny i twórców ruchu iliryjskiego z Josefem Dobrovskim, Jernejem Kopitarem, Pavlem Šafarikiem, Ljudevitem Gajem, Stanko Vrazem, Franem Miklošiciem i Dimitrijem Demeterem na czele. Wręcz symptomatyczne stało się napisanie w 1832 roku przez Gaja poematu *Horvatov sloga i sjedinjenje* rozpoczynającego się parafrazą Mazurka Dąbrowskiego:

Još Hrvatska ni propala dok mi živimo,
visoko se bude stala kad ju zbudimo.
Ak je dugo tvrdo spala, jača hoće bit,
ak je sada u snu mala, će se prostranit.

³⁴ J. Wierzbicki, op. cit., s. 18.

³⁵ H. N. Bońkowski, *Kilka słów o wpływie powstania listopadowego na odrodzenie się piśmiennictwa w Słowiańszczyźnie a mianowicie Ilirii czyli u Słowian Południowych*, „Młoda Polska” 1840, t. 3, s. 65-69.

³⁶ R. Taborski, *Wśród wiedeńskich poloników*, Wrocław 1983, s. 35-43; Lj. Durković-Jakšić, op. cit., s. 31-32, 110-112.

i samim nacionalnim bardom, što s jedne strane potvrđuje značenje *ouvre* našega rođaka, dok s druge svjedoči o kalibru osobnosti i umjetničke svijesti Vraza.

Poljski mesijanizam kao primarni element poljske literature 19. stoljeća nije bila popularna ideja u hrvatskoj književnosti, nije bila ni usvojena niti umnožavana:

(...) Ilira nije zanimala teorija oslobođenja Poljske, očito vjerske pojmove su zamjenjivali najčešće prosvjetiteljskim pojmovima, a točnije političkom interpretacijom parabol i – uopćenijim moralnim naucima. Sigurno su na njihovu maštu djelovali opći slobodnjački problemi³⁴.

Bliže potrebama društva su bile ideje, koje je donio Ilirski pokret. Prizmi njegovih koncepata dugujemo popularnost poljskih autora, čija djela su bila prije svega domoljubna, a sama Poljska uzor ljubavi prema Domovini. Ta popularnost je ojačala posebno nakon poraza Studenačkog ustanka. Mnoštvo političkih izbjeglica, pa tako i pisaca, tražili su utočište između ostalih i u habsburškom glavnom gradu³⁵.

Tamo su, prema Wierzbickom, uspostavljali osobne kontakte s Hrvatima³⁶. Stvaranje Knjižnice Józefa Maksymiliana Ossolińskiego je dalo poljskim iseljencima instituciju koja omogućava širenje poljske znanosti i kulture. U Poljskoj je sličnu ulogu igralo Varšavsko znanstveno društvo (Towarzystwo Naukowe Warszawskie). Oba centra su predstavljala glavna središta nastalog slavenofilstva. Analošku funkciju su vršili „ilirski klubovi”, izuzetno aktivni u Grazu i Beču, gdje su se okupljali glavni istraživači slavenskog svijeta i stvaraoci Ilirskog pokreta na čelu s Josefom Dobrovským, Jernejem Kopitarom, Pavlom Šafarikom, Ljudevitom Gajem, Stankom Vrazom, Franem Miklošićem i Dimitrijem Demeterom. Gotovo simptomatična je Gajeva poema Horvatov sloga i sjedinjenje iz 1832., koja počinje parafrazom Mazureka Dąbrowskiego:

Još Hrvatska ni propala dok mi živimo,
visoko se bude stala kad ju zbudimo.
Ak je dugo tvrdo spala, jača hoće bit,
ak je sada u snu mala, će se prostranit.

³⁴ J. Wierzbicki, op. cit., s. 18.

³⁵ H. N. Bońkowski, *Kilka słów o wpływie powstania listopadowego na odrodzenie się piśmiennictwa w Słowiańszczyźnie a mianowicie Ilirii czyli u Słowian Południowych*, „Młoda Polska” 1840, t. 3, s. 65-69.

³⁶ R. Taborski, *Wśród wiedeńskich poloników*, Wrocław 1983, s. 35-43; Lj. Durković-Jakšić, op. cit., s. 31-32, 110-112.

Nie bez znaczenia były również punkty zbieżne między programami politycznymi ilirystów a Hotelem Lambert. Główny ideolog ruchu iliryjskiego, Janko Drašković, postulował zastąpienie feudalizmu kapitalizmem, stworzenie języka narodowego (opartego na dialekcie sztokawskim, wspólnym Chorwatom i Serbom), równouprawnienie społeczne, a przede wszystkim wyrwanie się spod kurateli Węgier i utworzenie niezależnego rządu. Mównicami, z których wygłaszano manifesty ilirystyczne, były powstałe w tym czasie pisma „Zora Dalmatinska”, „Novine Horvatzke” i dodatek literacki „Danicza Horvatzka, Slavonzka y Dalmatinzka”. Oczywiście z racji cenzury austriackiej konieczne było operowanie metodą „lisa i lwa”. Literatura patriotyczna stała się jednym z głównych oręży w tej walce. Liczne były przedruki dzieł polskich romantyków. Niewątpliwie najbardziej wpływowym okazał się przekład *Ksiąg narodu i pielgrzymstwa polskiego* Mickiewicza zamieszczany w „Danicy” w latach 1835-1837³⁷. Do grona najznacznějších czytelników autorów polskich należał wspomniany Josip Juraj Strossmayer, biskup i przywódca Chorwackiej Partii Narodowej.

O fascynacji Słowiańszczyzną w duchu idei pobratymstwa narodów słowiańskich mówić można nie tylko w odniesieniu do Polski. Kilka słów dłużni jesteśmy osobie Franca Miklošicia, który w opracowaniu niniejszym pojawia się wielokrotnie i który odegrał jedną z najważniejszych ról w narodzinach naukowego słowianofilstwa.

Wiek XIX niewątpliwie należy do najbardziej ożywionego okresu w dziejach badań slawistycznych. Okres budowania własnej tożsamości państwowej przełożył się na intensywne prace zbierackie i metodologiczne opracowania dotyczące dziejów Słowiańszczyzny. Szczególnie cennym świadectwem działalności zbierackiej oraz żywego zainteresowania Słowiańszczyzną, zwłaszcza południową, jest spuścizna pozostawiona przez Franca Miklošicia (1813-1891): *Prijepisi i opisi raznih slavenskih i grčkih jezičnih spomenika*, przechowywana w Dziale Rękopisów i Starych Książek Narodowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Zagrzebiu (Zbirka rukopisa i starih knjiga Nacionalne i sveučilišne knjižnice u Zagrebu)³⁸. Licząca obecnie 736 kart kolekcja zawiera odpisy najważniejszych tekstów, wśród których największą liczbę stanowią fragmenty pisane alfabetem łacińskim, cyrylicą, gągolicą i grecką. Poza odpisami w skład kolekcji wchodzi również opisy dzieł, zwłaszcza cennych i należących do kanonu słowiańskich literatur średniowiecznych oraz będących ważnym komponentem tożsamości narodowej. Dla historii badań literatur słowiańskich szczególnie istotne są odpisy tekstów dotyczące dzieł gągolicznych (m.in. fragment Ewangeliarza gągoliczkiego z XI w.

³⁷ Tłumaczenie dzieła Mickiewicza oraz jego recepcję omawia J. Wierzbicki, op. cit., s. 16 i nn. oraz Lj. Durković-Jakšić, *Mickiewicz i Jugosłowianie*, Poznań 1984.

³⁸ Š. Jurić, *Katalog rukopisa NSK u Zagrebu*, t. 2, Zagreb 1994, s. 5-7. Zapiski sporządzone zostały na papierze różnej wielkości, w 23 zbiorach liczących 763 karty i tworzących 343 części, zapisanych łacinką, cyrylicą i grecką kursywą.

Ne bez značaja su bile i sličnosti među političkim programima Ilirista i Hotelom Lambertom. Glavni ideolog Ilirskog pokreta, Janko Drašković, postulirao je zamjenu feudalizma kapitalizmom, stvaranje nacionalnog jezika (osnovanog na štokavskom dijalektu, zajedničkim Hrvatima i Srbima), društvenu jednakost i prije svega bjeg od mađarskog skrbništva i formiranje neovisne vlade. Časopisi tog vremena: „Zora Dalmatinska“, „Novine Horvatzke“ i književni dodatak „Danicza Horvatzka, Slavonzka y Dalmatinzka“ bili su govornice s kojih su objavljivani ilirski manifesti. Naravno zbog austrijske cenzure, moralo se koristiti metodu „lisice i lva³⁷“. Domoljubna književnost je postala jedno od glavnog oružja u toj borbi. Brojni su bili pretisci djela poljskih romantičara. Nedvojbeno najutjecajniji je prijevod Mickiewiczovih *Knjiga poljskog naroda i hodočašćenja (Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego)*, objavljen u „Danici“ u razdoblju od 1835. do 1837³⁸. Među najznamenitijim čitateljima poljskih autora bio je već spomenuti Josip Juraj Strossmayer, biskup i čelnik Hrvatske narodne stranke.

O fasciniranosti Slavenima u duhu ideje bratstva slavenskih naroda, može se govoriti ne samo u odnosu na Poljsku. Nekoliko riječi moramo posvetiti Francu Miklošiću, koji se u ovom radu javlja više puta i koji je igrao jednu od najvažijih uloga pri nastanku znanstvenog slavenofilstva.

XIX. stoljeće je nesumnjivo jedno od najaktivnijih razdoblja u povijesti slavističkih istraživanja. Razdoblje kada se gradio vlastiti nacionalni identitet rezultirao je intenzivnim radom sakupljača i metodološkim raspravama o povijesti Slavena. Osobitu vrijednost sakupljačke djelatnosti i živog zanimanja slavenskim svijetom, posebno južnim, ima nasljedstvo po Francu Miklošiću (1813.-1891.): *Prijepisi i opisi raznih slavenskih i grčkih jezičnih spomenika, pohranjena je u rukopisa i starih knjiga Nacionalne i sveučilišne knjižnice u Zagrebu*³⁹. Zbirka sada broji 736 kartiva i sadrži prijepise najvažnijih tekstova, od kojih najviše ima latinskih, ćiriličnih, glagoljaških i grčkih ulomaka. Osim prijepisa zbirki sadrži također kopije djela, posebno vrijednih koja pripadaju kanonu slavenske srednjovjekovne književnosti i važan su sastavni dio nacionalnog identiteta. Za povijest istraživanja slavenskih književnosti osobito su važni prijepisi tekstova glagoljaških djela (npr. ulomak Glagoljskog evanđelja iz XI. st. [signatura R 4469/84], ulomak *Codici glagolitici* [signatura R 4469/46]), sačuvani u originalu, kao i transkribirani, od kojih su najbrojniji životi, primjerice svetog Simeona Salosa – *Žiti i žizn abba Simeona, narečenaago Hrista radi jurodiva* (signatura R 4469/15),

³⁷ Ovaj izraz dolazi iz knjige Mickiewicza *Konrad Wallenrod*.

³⁸ Prijevod djela Mickiewicza i njegovu recepciju opisuje J. Wierzbicki, op. cit., s. 16 i n. te Lj. Durković-Jakšić, *Mickiewicz i Jugosławianie*, Poznań 1984.

³⁹ Š. Jurić, *Katalog rukopisa NSK u Zagrebu*, knj. 2, Zagreb 1994, s. 5-7. Bilješke su pripremljene na papiru različitih veličina, 23 zbirke s 763 karticama tvore 343 dijela, pisanih latinicom, ćirilicom i grčkim kurzivom.

[sygnatura R 4469/84], fragment *Codici glagolitici* [sygnatura R 4469/46]), zapisane w oryginale, jak i transkrybowane, wśród których najliczniejsze są żywoty, m.in. świętego Symeona Salosa – *Žiti i žizn abba Simeona, narečenaago Hrista radi jurodiva* (sygnatura R 4469/15), świętej Paraskiewy – *Pamet svetye prěpodobnye Paraskevii...* (sygnatura R 4469/23-14), świętego Konstantyna – *Pohvala blaženeego otca našego Kirila Filosofo* (sygnatura R 4469/23-15), świętego Iwana Rylskiego – *Pamjat prepodobnaago otca našego Ioanna Ryl'skaago* (sygnatura R 4469/23-8). Ostatni ze wspomnianych świętych pojawia się w pierwszym odpisie sporządzonym przez Mikłošicia, a odnoszącym się do misji świętych Braci Sołuńskich: *Vita et conversario confessioque ... Sancti Patris nostri Clementis Archiepiscopi Bulgarorum. Conscripta per ... Theophilactum archiep. [prijepis] Fr. Miklošić, 1846-47*. Tekst jest odpisem jednego z najstarszych zapisów sporządzonych przez Teofilakta z Ochrydy (1050-1109), dotyczącego działalności ucznia Braci – świętego Klemensa (840-916). Autor wspomina działalność apostolską Sołunian, opracowanie pierwszego alfabetu słowiańskiego, odnalezienie relikwii świętego Klemensa oraz ich translokację, utworzenie pierwszego biskupstwa na Morawach, chrzest Bułgarów z ręki Bizancjum, opozycję Franków i umacnianie się kniazia Bułgarów Borysa-Michała czy wreszcie uczniów Cyryla i Metodego: Gorazda, Klemensa, Nauma, Angelarego. Tekst obfituje również w odniesienia do podówczas aktualnych herezji niszczących jedność chrześcijan, wśród których za najgroźniejsze uznał Teofilakt (będący jednym z największych uczonych swego czasu) manicheizm (którego wyrazicielem stała się Ewangelia Tomasz), pneumatomachię szerczącą się na ziemiach macedońskich czy wreszcie ruchy antytrynitarnie.

W dalszej kolejności sporządza Mikłošić odpisy dokumentów prawnych, ze Zbiorem Praw (*S'bor' pravověrja* [Cod. mih. 38 – 14^b-38^b]) na czele i odpisem *Ruskaja Pravda* (*Русская правда*). W wyborze kopiowanych tekstów uwidacznia się predylekcja słoweńskiego badacza do obszaru Słowiańszczyzny Wschodniej, czego wyrazem są przepisywane teksty z czasów panowania Jarosława Mądrego i jego następców. Warto w tym miejscu poczynić niewielką dygresję i odnieść się do działalności Mikłošicia³⁹ jako sławisty. Ukończone w Wiedniu studia prawnicze wydają się być powodem tak dużej liczby – w porównaniu do całego zbioru sporządzonych odpisów – tekstów prawniczych. Z drugiej strony lata pracy

³⁹ Do najważniejszych prac Mikološicia należą: *Lexicon linguae Slovenicae veteris dialecti*, Vindobonae 1850; *Vergleichende Grammatik der slavischen Sprachen*. 1. *Lautenlehre*, Wien 1852 (1879); *Stammbildungslehre*, Wien 1875, 3. *Wortbildungslehre*, Wien 1876, 4. *Syntx*, Wien 1868-1874; *Vergleichende Formenlehre der slavischen Sprachen*, Wien 1856; *Die Sprache der Bulgaren in Siebenbürgen* DAWW 8, 1856, s. 105-146; *Die Bildung der slavischen Personennamen*, Wien 1860; *Lexicon Palaeuslovenico-graeco-latinum*, Vindobonae 1862-1865; *Die Legende vom hl. Cyrillus*, Wien 1870; *Geschichte der Lautbezeichnung im Bulgarischen*, Wien 1883; *Monumenta Serbica Spectantia Historiam Serbiae, Bosniae, Ragusii*, Wien 1858; *Etymologisches Wörterbuch der slavischen Sprachen*, Wien 1886; *Über die Mundarten und Wanderungen der Zigeuner Europas*, t. 12, Wien 1872-1880.

svete Petke – *Pamet svetye přepodobnye Paraskevii...* (signatura R 4469/23-14), svetog Konstantina – *Pohvala blaženego otca našego Kirila Filozofa* (signatura R 4469/23-15), svetog Ivana Rilskog – *Pamjat prepodobnaago otca našego Ioanna Ryl'skaago* (signatura R 4469/23-8). Svetac spomenut posljednji pojavljuje se u prvom Miklošičevu prijepisu, koji je opisivao misiju svete Solunske braće: *Vita et conversario confessioque... Sancti Patris nostri Clementis Archiepiscopi Bulgarorum. Conscripta per... Theophilactum archiep.* [prijepis] Fr. Miklošić, 1846.-1847. Tekst je prijepis jednog od najstarijih zapisa, u izradi Teofilakta Ohridskog (1050.-1109.), a odnosi se na djelatnosti učenika Svete Braće o svetom Klementu (840.-916.). Autor spominje njihov apostolski rad, izradu prve slavenske abecede, otkriće relikvija svetog Klementa te njihov izgon, osnivanje prve biskupije u Moravskoj, bizantsko pokrštavanje Bugara, oporbu Franačka i jačanje bugarskog kneza Borisa-Mihaila iliti učenika Ćirila i Metdija: Gorazda, Klimenta, Nauma, Angelara. U tekstu se često navodi, tada aktualna, hereza koja uništava jedinstvo kršćana, a po Teofilaktovoj prosudbi, jednog od najvećih znanstvenika tog vremena, najopasnije su bile maniheizam (predstavljen u Evanđelju po Tomi), pneumatohija na makedonskom području i antitrinitarni pokreti.

Zatim Miklošić priprema kopije pravnih dokumenata, na čelu sa *Skupom prava (S'bor' pravověrja* [Cod. mih. 38 – 14^b-38^b]) i prijepisom *Russkaja Pravda (Русская правда)*. U izboru kopiranih tekstova vidi se sklonost slovenskog istraživača prema istočnim Slavenima, što se odražavalo u prepisivanim tekstovima iz razdoblja vladavine Jaroslava I., Velikog kneza Kijeva i njegovih nasljednika. Vrijedno je tu napraviti malu digresiju i opisati Miklošičiove⁴⁰ djelatnosti na slavenskom polju. Završen pravni studij u Beču razlog je za tako veliki broj pravnih tekstova u odnosu na cijeli kompleks pripremljenih prijepisa. S druge strane višegodišnji rad u knjižnici, predvođene Jernejom Kopitarom, nedvojbeno je glavni razlog velikog broja religijskih tekstova. Pod njegovim utjecajem Miklošić je počeo stvarati komparativne studije slavenskih jezika. O značenju i njegovoj važnoj ulozi svjedoči činjenica, da je imenovan upraviteljem Odsjeka za slavenske jezike na Sveučilištu u Beču, gdje je bio rektor na prijelazu iz 1854. u 1855. godinu. Spominjemo Miklošića s namjerom da se dokaže kako se osobe, čija su

⁴⁰ Među najvažnijim Miklošičevim radovima su: *Lexicon linguae Slovenicae veteris dialecti*, Vindobonae 1850; *Vergleichende Grammatik der slavischen Sprachen*. 1. Lautenlehre, Wien 1852 (1879); *Stammbildungslehre*, Wien 1875, 3. *Wortbildungslehre*, Wien 1876, 4. *Syntx*, Wien 1868-1874; *Vergleichende Formenlehre der slavischen Sprachen*, Wien 1856; *Die Sprache der Bulgaren in Siebenbürgen* DAWW 8, 1856, s. 105-146; *Die Bildung der slavischen Personennamen*, Wien 1860; *Lexicon Palaeuslovenico-graeco-latinum*, Vindobonae 1862-1865; *Die Legende vom hl. Cyrillus*, Wien 1870; *Geschichte der Lautbezeichnung im Bulgarischen*, Wien 1883; *Monumenta Serbica Spectantia Historiam Serbiae, Bosniae, Ragusii*, Wien 1858; *Etymologisches Wörterbuch der slavischen Sprachen*, Wien 1886; *Über die Mundarten und Wanderungen der Zigeuner Europas*, t. 12, Wien 1872-1880.

w bibliotece prowadzonej przez Jerneja Kopitara to niewątpliwie główna przyczyna obecności obszernej grupy tekstów religijnych. Pod jego wpływem Miklošić zaczyna tworzenie opracowań porównawczych języków słowiańskich. O znaczeniu i roli, jaką zaczął w krótkim czasie odgrywać, świadczy fakt, iż powierzono mu stanowisko dyrektora Wydziału Języków Słowiańskich Uniwersytetu Wiedeńskiego, którego na przełomie 1854 i 1855 roku był rektorem. Postać Miklošića przywołana została, by pokazać, iż osoby, których listy cytowane są w niniejszej książce, nie pojawiły się przypadkowo, lecz należą do ogólnosłowiańskiego łańcucha badaczy, który połączył Sławię Latinę i Orthodoxę, Północ z Południem.

pisma navedena u ovom radu, nisu pojavljivala bez razloga, već su sastavni dio općeslavenskog lanca istraživača koji je povezivao Slaviju Latinu i Orthodoxu, Sjever s Jugom.

Chorwacja i Słowiańszczyzna Południowa w XIX-wiecznej prasie wielkopolskiej

W poprzednim rozdziale przedstawiono sytuację polityczno-kulturalną w Wielkopolsce oraz wynikającą z niej szczególną rolę czasopism nie tylko w procesie dbania o interesy narodowe, krzewienie kultury rodzimej, ale również w przybliżaniu czytelnikom dziejów i kultury Słowian. Szczególną rolę poza Rosją i Czechami pełnią tutaj Chorwaci.

Tygodnik „Lech”, którego redaktora listy znajdują się w dalszej części niniejszego opracowania, obliguje mnie do krótkiego omówienia innych czasopism wielkopolskich oraz ich zawartości dotyczącej Chorwacji, a w szerszej perspektywie Słowiańszczyzny Południowej, by tym samym ukazać, jak w różnego rodzaju czasopismach prezentowano kwestię słowiańską. Zdecydowałem się na trzy czasopisma: „Wielkopolanina”, „Tygodnik Poznański” i „Przegląd Poznański”, wydawane w latach 1845-1865, gdyż reprezentują one trzy profile czytelnicze oraz typowe dla epoki nurty ideowo-polityczne, poczynawszy od koncentracji na pracy u podstaw, powszechnej oświacie, na ultramontańskim obozie tradycjonalistów skończywszy. Czynniki te przekładają się nie tylko na dobór treści słowiańskich, ale też na sposób ich prezentacji, co – mam nadzieję – znajdzie odzwierciedlenie w kolejnych analizach owych czasopism.

Z okresu dużej aktywności wydawniczej, jaka miała miejsce w Wielkopolsce około roku 1850, pochodzi redagowany przez Walentego Stefańskiego i Aleksego Prusinowskiego „Wielkopolanin: pismo ludowe”, ukazujący się w latach 1848-1850. Jak pisali o nim redaktorzy: „Zajmować się będzie mianowicie oświecaniem ludu kochanego na wsiach i po małych miasteczkach w sprawach narodowych (...)”.

Numer 3¹ otwiera obszerny artykuł *O Słowianach*. Omówiwszy legendarne ludy wywodzące się od Lecha, Czecha i Rusa, wymienia pozostałe plemiona słowiańskie, wśród których szczególne miejsce zajmują Chorwaci, deprecjonowani w ramach Korony św. Stefana i dyskryminowani, o czym wspomina w początkowych

¹ „Wielkopolanin: pismo ludowe”, 11.10.1848, R. 1, nr 3, s. 9-11.

Hrvatska i južni Slaveni u velikopoljskom tisku 19. stoljeća

Političko-kulturna situacija Velikopoljske, predstavljena u prethodnom poglavlju, na poseban način pokazuje ulogu časopisa ne samo u procesu briga o nacionalnim interesima i širenju autohtone kulture, već i u približavanju povijesti i kulture Slavena čitateljima. Posebno mjesto pored Rusa i Čeha zauzimaju i Hrvati.

Tjednik „Leh” (pisma njegovog urednika nalaze se u daljnjem dijelu ovoga rada), primorava me da ukratko opišem druge velikopoljske časopise i njihove članke o Hrvatskoj, a u široj perspektivi o Južnom slavenstvu i time predočim kako različite vrste časopisa predstavljaju slavensko pitanje. Odlučio sam se na tri časopisa: „Velikopoljanina” („Wielkopolanin”), „Poznanjski tjednik” („Tygodnik Poznański”) i „Poznanjski pregled” („Przegląd Poznański”), izdavani u razdoblju od 1845. do 1865. godine, zato jer prikazuju tri čitalačka profila i karakteristične za to razdoblje ideološko-političke struje, s početkom na koncentraciji na socijalnom radu i općoj prosvjeti, a završit ću ultramontanskom grupom tradicionalista. Ovi čimbenici utječu ne samo na izbor slavenskih problema, već i na način njihovog izlaganja, što će se odraziti, nadam se, u sljedećim analizama predstavljenih časopisa.

Za vrijeme velike izdavačke aktivnosti u Velikopoljskoj oko 1850. godine, nastao je časopis „Velikopljanin: pučki list” („Wielkopolanin: pismo ludowe”), a od 1848. do 1850. godine uređivali su ga Walent Stefański i Aleksa Prusinowski. Tako su o njemu pisali njegovi urednici: „Bavit će se naime prosvjećivanjem voljenog puka na selima i u malim gradićima o nacionalnim problemima (...)”.

Broj 3.¹ otvara opsežan članak *O Slavenima (O Słowianach)*. Nakon rasprave o legendarnim narodima čije se podrijetlo odnosi na Leha, Čeha i Rusa, navodi ostala slavenska plemena, među kojima posebno mjesto zauzimaju Hrvati, deprecirani i diskriminirani pod Krunom sv. Stefana što podastire već u početnim riječima. Vrlo jednostavnim riječima koje ipak privlače čitatelje pisao je: „Svaki

¹ „Wielkopolanin: pismo ludowe”, 11.10.1848, R. 1, br. 3, s. 9-11.

słowach. W bardzo prosty, lecz przemawiający do czytelników sposób pisał: „Każdy naród powinien mieć swój własny rząd, swe własne prawa, swych własnych urzędników, swe własne szkoły, toby dopiero był początek, coby się Panu Bogu podobał, ale nie żeby tak obcy w krajach panowali ludzie”.

W numerze 36², w niezwykle plastycznym, żywołowym i bezpośrednim tonie, karcni poczynania przywódców politycznych szukających poparcia i gwarancji swobód politycznych najpierw w sojuszu z Austrią, a następnie z Rosją w ramach panslawizmu. Sposób, w jaki wypowiada się autor, świadczy o bardzo słabej znajomości meritum sprawy, gdyż przekonuje on, iż to Chorwaci z własnej woli pozwalają się wynarodawiać językowo i dobrowolnie uczą się języka zaborcy miast własnego. O ile dostrzec tu można odzwierciedlenie ówczesnie panujących koncepcji polityczno-ideowych, o tyle są one przekazane zdawkowo, z licznymi błędami. Z perspektywy czasu ocenić go można jako tendencyjny i niewiele wnoszący do przybliżenia Słowian Południowych polskiemu czytelnikowi.

O dwie dekady młodszym od „Lecha” czasopismem był „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”³, ukazujący się w latach 1862-1863, pod redakcją Kazimierza Szulca (1824-1887).

Numer 12 z 1862 roku przynosi relację z Wiednia, w której szeroko omawiane i prezentowane są czasopisma wychodzące w poszczególnych krajach słowiańskich. Ciekawym elementem tej relacji jest zamieszczenie definicji Słowiańszczyzny Południowej:

Otóż rozumiem [pod hasłem Słowiańszczyzna Południowa, przyp. E.P.] lud słowiański, zamieszkujący Styryą poniżej Gradca, potem Karyntyą, Krainę, Gorycyą, wraz z Nadbrzeżem tergiestowskim, dalej Dalmacją, Istrią, Krocacją, Słowenią. Wojewodzinę serbską, wraz z Pograniczem wojskowym; a więc tedy kraje, będące obecnie pod panowaniem rakuzkiem; w końcu atoli Bólgaryą, Serbią, Bośnią, Hercegowinę, Czarnogórze, wraz z kawałkiem Albanii, a więc znów obszar krajów sięgających po za Bałkan aż do Archipelagu, a zostających podziśdzień mniej pod berłem sułtanów⁴.

Jak widzimy, wspólnota, jaką postrzegał autor tekstu, a zapewne także znaczna część czytelników, obejmowała poza Słowianami także Bułgarów i Albańczyków. Wyraźnie zaznaczony jest – i to precyzyjnie – geograficzny zasięg tzw. Burgenlandkroaten, Chorwatów Gradišćanskich, mniejszości etnicznej zamieszkującej

² „Wielkopolanin: pismo ludowe”, 4.05.1848, R. 3, nr 36, s. 167.

³ Wersja digitalna http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/results?action=SearchAction&skipSearch=true&m_dirids=1&server%3Atype=both&tempQueryType=-3&encode=false&isExpandable=on&isRemote=off&roleId=-3&queryType=-3&dirids=1&rootid=&query=Tygodnik+Pozna%C5%84ski+pismo&localQueryType=-3&remoteQueryType=-2

⁴ „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 21.03.1862, R. 1, s. 96.

narod mora da ima vlastitu vladu, vlastit zakon, vlastite urednike, vlastite škole, to bi bio tek početak koji bi se Bogu sviđao, ali ne tako da u državama vladaju stranci.”

U 36.² broju izuzetno plastičnim, spontanim i neposrednim tonom prekorava djelatnost političkih vođa koji traže podršku i jamstva političkih sloboda najprije u savezu s Austrijom pa nadalje s Rusijom u okviru panslavizma. Način na koji govori, autor sugerira vrlo slabo poznavanje merituma stvari, zato jer uvjerava da baš Hrvati drage volje dopuštaju da okupator iskorjenjuje njihov jezik i dobrovoljno uče strani umjesto svoj jezik. Ukoliko se tu može naći odraz tadašnjih političko-ideoloških koncepcija, utoliko su one prenošene ležerno s brojnim pogreškama. Gledajući unatrag može ga se ocijeniti kao pristran i nekoristan za približavanje južnih Slavena poljskom čitatelju.

Dva desetljeća mlađi od „Leha” je časopis „Poznanjski tjednik: znanstveno-književni list” („Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”)³ koji je izlazio od 1862. do 1863. godine. Uređivao ih je Kazimierz Szulc (1824.-1887.).

Broj 12. iz 1862. podaje izvješće iz Beča, u kojemu su detaljno opisivani i predstavljani časopisi koji izlaze u pojedinim slavenskim državama. Zanimljiv element tog izvješća je predstavljenje definicije južnih Slavena:

Dakle razumijem [pod pojmom Južno Slavenstvo, E.P.] slavenski narod koji živi u Stryyiji kod Gradeca, dalje Koruški, Krajini, Goriški s tergiestowskiem primorjem, dalje u Dalmaciji, Istri, Hrvatskoj, Sloveniji. U Srpskoj Pokrajini s Vojnom krajinom; znači države koje su sada pod rakuskom valdavinom; napokon u Bugarskoj, Srbiji, Bosni, Hercegovini, Crnoj Gori s dijelom Albanije, znači područje zemalja koje sežu izvan Balkana pa do Arhipelaga, a koje su po dan-danas pod vladavinom sultana⁴.

Kako vidimo zajednica koju je predočio autor teksta, a sigurno i znatni dio čitatelja, obuhvaćala je osim Slavena također Bugare i Albance. Jasno i precizno je određen geografski prostor nastanjen tzv. Burgenlandkroatima, Gradišćanskim Hrvatima, etničke manjine koja je živjela (živi i danas) na austro-ugarsko-slovačkoj granici. Predajući se oduševljenju nad ljepotom prirode opisivanih krajeva, autor predstavlja popis poznatih mu časopisa, od kojih navedimo samo te naslove koji su neposredno povezani s Hrvatskom:

² „Wielkopolanin: pismo ludowe”, 4.05.1848, R. 3, br. 36, s. 167.

³ Digitalna verzija <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/results?action=SearchAction&skipSearch=true&mdirids=1&server%3Atype=both&tempQueryType=-3&encode=false&isExpandable=on&isRemote=off&roleId=-3&queryType=-3&dirids=1&rootid=&query=Tygodnik+Pozna%C5%84ski+pismo&localQueryType=-3&remoteQueryType=-2>

⁴ „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 21.03.1862, R. 1, s. 96.

na pograniczu austriacko-węgiersko-słowackim. Oddawszy się zachwytowi nad pięknem przyrody opisywanych ziem, autor przechodzi do wyszczególnienia znanych mu pism, z których przytoczę tytuły związane bezpośrednio z Chorwacją:

Nazwa czasopisma	Miejsce wydania	Redaktor	Charakter	Uwagi
„Narodni list”	Zadar	Nodilo	polityczne	
„Glasnik dalmatinski”	Zadar		polityczne	pisane cyrylicą
„Narodne novine”	Zagrzeb	Demeter	dziennik polityczny	
„Pozor”	Zagrzeb	Perkovac		
„Sidro”	Zagrzeb	Jakšić	dziennik polityczno-narodowy	
„Glasonoša”	Karlovac	Abel Lukšić		
„Naszegóre”	Zagrzeb		poświęcone rozrywce	ilustrowane

Pisma chorwackie wymieniane przez „Tygodnik Poznański” w nr. 12 z 1862 roku, oprac. E. Prałat

Artykuł wymienia 22 tytuły, w tym 15 politycznych, 2 naukowe i 5 poświęconych kulturze i rozrywce. Dostrzegając różnice językowe, a zarazem bliskość poszczególnych języków, autor postuluje ujednoczenie języka i stworzenie jednego wspólnego, opierającego się na serbskim. Jest to echo umowy wiedeńskiej w zakresie języka oraz idei „načertanja”, na co wskazuje odwołanie do postaci cara Dušana. Dostrzegając dominującą rolę Serbów we wspomnianej idei, jednocześnie zwraca uwagę na problem alfabetu, za którym stoi utożsamienie z konfesją. Autor wysuwa twierdzenie, że Serbowie winni przyjąć alfabet łaciński. Kwestia polityczna wydaje się tutaj nieuwzględniana. Na pierwszy plan wysunęła się potrzeba posiadania oręża do walki o zachowanie własnego dziedzictwa w postaci standardu językowego i literackiego.

Poza chorwackimi wymienione zostały czasopisma serbskie, gradiszczańskie, wojwodińskie, czarnogórskie, bułgarskie i słoweńskie. Wszystkie podzielono wg charakteru: od politycznych poczynszy, na poświęconych rozrywce skończywszy.

Piśmiennictwu słowiańskiemu poświęcony został także artykuł w numerze 24 będący kontynuacją tekstu wcześniejszego⁵. Zdając sobie sprawę z ogromnego zróżnicowania etnicznego i kulturowego, a tym samym i literatury, korespondent piszący z Wiednia ogranicza się, do zaprezentowania pewnego wyboru, opierając się na kryterium powszechnego uznania dla poszczególnych dzieł i autorów.

⁵ „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 13.06.1862, R. 1, s. 190-192.

Naziv časopisa	Mjesto izdavanja	Urednik	Karakter	Primjedbe
„Narodni list”	Zadar	Nodilo	politički	
„Glasnik dalmatinski”	Zadar		politički	u ćirilici
„Narodne novine”	Zagreb	Demeter	politički dnevnik	
„Pozor”	Zagreb	Perkovic		
„Sidro”	Zagreb	Jakšić	političko-nacionalni dnevnik	
„Glasonoša”	Karlovac	Abel Lukšić		
„Naszegóre”	Zagreb		zabavni	ilustrirani

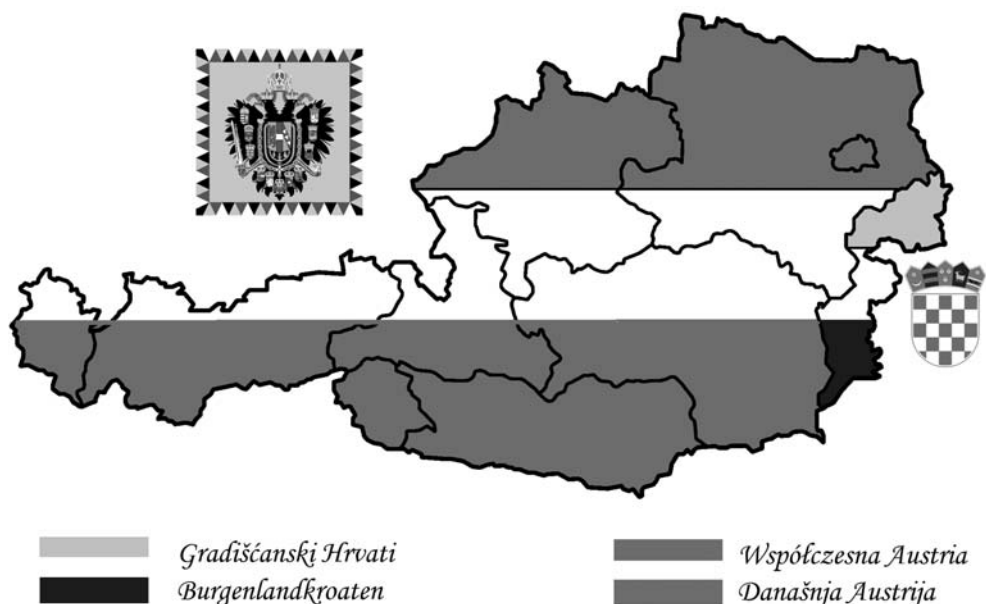
Hrvatska pisma navedena u Poznanjskom tjedniku („Tygodnik Poznański”) u br. 12 iz 1862., pripremio E. Prałat

U članku se navodi 22 naslova, u tome 15 političkih, 2 znanstvena i 5 posvećenih kulturi i zabavi. Primjećujući jezične razlike i ujedno blizinu pojedinih jezika, autor poziva na standardizaciju jezika i formiranje jednog zajedničkog osnovanog na srpskom jeziku. To je odjek Bečkog ugovora u odnosu na jezik i ideje „načertanja”, što pokazuje upućivanje na cara Dušana. Uvidjevši dominantnu uloga Srba za spomenutu ideju, istodobno obraća pozornost na problem abecede, za kojim stoji identificiranje s konfesijom. Autor tvrdi da Srbi trebaju usvojiti latinicu. Čini se da se ne uzima se u obzir političko pitanje. U prvi plan je iznesena potreba vlastitog oružja za borbu za očuvanje vlastitog nasljedstva u obliku jezičnog i književnog standarda.

Osim hrvatskih časopisa navedeni su srpski, gradišćanski, vojvođanski, crnogorski, bugarski i slovenski listovi. Svi su podijeljeni prema karakteru: počevši od političkih pa do zabavnih.

Slavenskoj književnosti je također posvećen članak u 24. broju koji nastavlja raniji tekst⁵. Dopisnik iz Beča, svjestan goleme etničke i kulturne raznolikosti, pa dakle i književnosti, ograničava se do prezentacije nekog izbora na osnovi kriterija univerzalnog priznanja pojedinih djela i autora. Opisujući najstarije razdoblje, prvine slavenske literature, spominje opće korištenje dvaju jezika: latinskog od katolika i starosrpskog, crkvenog od pravoslavaca. Dalje se poziva na Šafarikov autoritet i njegovu podjelu na dva povijesno-književna razdoblja: crkvenoslavensko i nacionalno. Prema autoru stara književnost počinje u XI. stoljeću, a završava 1711. godine stvaralaštvom Brankovića, autora srpske povijesti. Istodobno se procjenjuje pejorativno, jer ne obiluje djelima visoke razine. Za ta-

⁵ „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 13.06.1862, R. 1, s. 190-192.

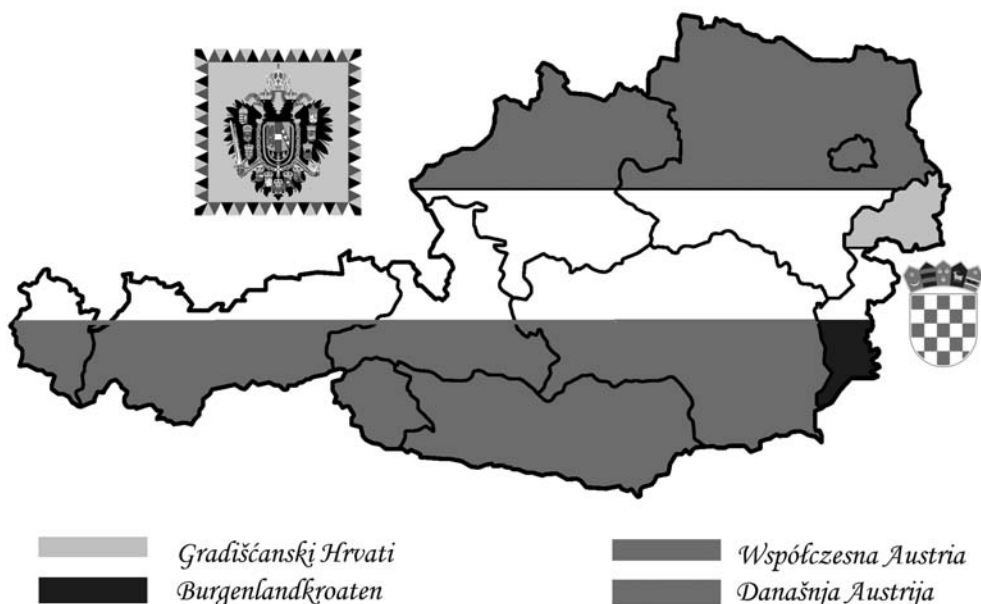


Mapa 3. Ziemie zamieszkiwane przez Chorwatów Gradiszczzańskich, oprac. E. Prałat

Omawiając najstarszy okres, pierwociny piśmiennictwa słowiańskiego, wspomina o powszechnym korzystaniu z dwóch języków: łaciny wśród katolików i staroserbskiego, cerkiewnego u wyznawców prawosławia. Powołuje się następnie na autorytet Šafarika i dokonany przez niego podział na dwa okresy historyczno-literackie: cerkiewno-słowiański i narodowy. Literatura dawna wg autora miała by początek w XI wieku, a kończyłaby się w 1711 roku twórczością Brankovicia, autora historii Serbii. Jest jednocześnie waloryzowana pejoratywnie, jako nieobfitująca w dzieła wysokiej klasy. Za taki stan odpowiedzialne były niesprzyjające okoliczności polityczne, liczne wojny i ostatecznie Turcja osmańska.

W artykule znalazła odzwierciedlenie również polemika dotycząca etnolingwistyki oraz dyskusji nad rodowodem języka starocerkiewnosłowiańskiego, co do którego autor nie ma wątpliwości, iż jest to język staroserbski, a nie bułgarski, jak niektórzy sądzili⁶. Zaskakujące jest doniesienie o tym, jakoby nie istniał wspólny prasłowiański język. Rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa jest jednocześnie postrzegane jako okres rozszerzania się piśmiennictwa słowiańskiego poza teren Bałkanów – do Polan i Rusinów. Powyższe opinie i sądy przedstawione przez nieznanego niestety korespondenta, spotkały się z obszernym komentarzem ze strony redakcji „Tygodnika Poznańskiego”, która w przypisie wskazuje, iż istnieje język starocerkiewny nieutożsamiany ze staroserbskim czy cerkiewnoruskim.

⁶ „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 16.06.1862, R. 1, s. 191.



3. Karta - Zemlje nastanjene Gradišćanskim Hrvatima, pripremio E. Prałat

kvo stanje su odgovarale nepovoljne političke okolnosti, brojni ratovi i napokon Osmanska Turska.

U članku je uočljiv i odraz polemike o etnolingvistici i raspravama o podrijetlu starocrkvenoslavenskog jezika, za što autor bez sumnje tvrdi da to nije bugarski, kako to neki misle, nego starosrpski jezik⁶. Začudujuće je izvješće da navodno nije postojao zajednički praslavenski jezik. Širenje kršćanstva istodobno vidi kao razdoblje ekspanzije slavenske književnosti izvan Balkana prema Poljanima i Rusinima. Ovi zaključci i prosudbe nepoznatog nažalost dopisnika, opsežno je komentiralo uredništvo „Poznanjskog tjednika”, zato u fusnoti čitamo da postoji starocrkveni jezik koji se ne identificira sa starosrpskom ili crkvenoruskom. Pozivajući se na Šafarikov autoritet urednici pišu da nisu uspjeli naći definitivni odgovor na pitanje o podrijetlu staroslavenskog jezika, koji bi prema spomenutom znanstveniku trebao voditi porijeklo iz Panonije. Posljednje riječi predstavljaju kompromisno mišljenje pokazujući da svaki od suvremenih slavenskih jezika može tražiti svoj izvor u staroslavenskom jeziku. Ovaj primjer svjedoči o izuzetnoj obazrivosti izdavača „Tjednika” i brizi o znanstvenoj pouzdanosti prikazanih sadržaja.

⁶ „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 16.06.1862, R. 1, s. 191.

Powołując się na autorytet Šafarika, redakcja pisze, że nie udało się odnaleźć ostatecznej odpowiedzi na pytanie o pochodzenie języka starosłowiańskiego, który zgodnie z opinią wspomnianego badacza mógł się wywodzić z Panonii. Ostatnie słowa przynoszą opinię kompromisową, wskazując, że każdy ze współczesnych języków słowiańskich może upatrywać swego prairódła w języku starosłowiańskim. Przykład ten świadczy o niebywałym wyczuciu wydawców „Tygodnika” oraz trosce o rzetelność naukową prezentowanych treści.

Pozostając otwartym na odmienne poglądy, stał się dzięki temu sceną profesjonalnej polemiki naukowej. Jest to tym bardziej godne uznania, że jej motywem stał się temat i obszar geograficzny, a także krąg kulturowy mimo wszystko dość odległy. Redakcja odnosi się również do błędnie podanej informacji o tym, jakoby Bułgarzy mieli przybyć na Bałkany dopiero po misji świętych Cyryla i Metodego, wskazując na obecność żywiołu bułgarskiego w sąsiedztwie Słowian już w VI wieku.

W dalszej części korespondent wymienia najstarsze zabytki piśmiennictwa słowiańskiego, m.in. *Ewangeliarz Ostromira*, Zborniki z 1073 i z 1076 roku, *Ewangeliarz Mściława* z 1125 roku, dzieło Bazylego Hexaemeron, *Apostoł Damiana Hieromonacha*, przywileje cara Dušana, Milutina, Uroša, liczne ewangeliarze psalterze, w tym *Ewangeliarz z Rheims*. Wspomina również o rękopisach w bibliotekach athoskich, weneckich, watykańskich. Nieco uwagi poświęcono także głągolicy, która miała służyć do zapisu dzieł cerkiewnych w „Dalmacyi i Kroacyi”. Omawiając jej dzieje, korespondent wykazał się daleko idącym dyletantyzmem, co też zostało mu przez redakcję wytknięte w przypisie wskazującym najoryginalniejsze podówczas teksty poświęcone temu fenomenowi.

Następnie pojawia się wątek głągolicy w kontekście krakowskiego skryptorium i drukarni. Korespondent zasadniczo ograniczył się do starej literatury serbskiej, niemal całkowicie pomijając literaturę pozostałych Słowian. Zabrakło również informacji o literaturze „narodowej”, a więc rozwijającej się od okresu odrodzenia. Niemniej jednak sam artykuł, jak i jego poprawki oraz uzupełnienia poczynione przez redakcję, uznać można za doskonały przykład stanu wiedzy o Słowiańszczyźnie Południowej oraz wyraz troski o rzetelne przybliżanie wiedzy o niej polskiemu czytelnikowi.

Wspomniana na początku niniejszego opracowania budowa Złotej Kaplicy, jako wotum komemoracyjnego narodu, w połączeniu z misją Braci Sołuńskich, znalazła swe echo w numerze 36⁷ z 5 września 1862 roku. Dokładniej chodzi o pomysł usypania nad jeziorem Gopło kopca na cześć Piasta, na którym wg autora artykułu nie może zabraknąć kaplicy dedykowanej św. św. Cyrylowi i Metodemu. Wskazuje to na głęboką świadomość znaczenia Świętych Braci dla dziejów chrześcijaństwa w Polsce. Pokrywa się to w czasie ze swoistym odrodzeniem kultu Apostołów Słowian, któremu w sposób szczególny patronowała historiografia

⁷ „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 05.09.1862, R. 1, nr 36, s. 285.

Otvoren prema drugim stavovima postao je poprište profesionalnih znanstvenih polemika. To je vrijedno priznanja posebice zbog toga što su njihove teme poprilično daleki problemi i zemljopisno područje pa čak i kulturni krug. Urednici se odnose i na pogrešni podatak da su Bugari stigli na Balkan navodno tek nakon misije svetih Ćirila i Metodija prikazujući i dokazujući postojanje bugarskog elementa u susjedstvu Slavena već u 6. stoljeću.

U daljnjem dijelu Dopisnik navodi najstarije spomenike slavenske književnosti, između ostalog *Ostromirovo evanđelje*, Zbornici iz 1073. i 1076. godine, *Mstislavovo evanđelje* iz 1125. godine, djelo Bazilija In Hexaameron, *Apostol od Hieromonacha Damiana*, privilegiji cara Dušana, Milutina, Uroša, brojni evanglijari, psalteriji, u tome Evangelijar iz Reimsa. Spominje također rukpise u atoškim, venedicijanskim i vatikanskim knjižnicama. Malo pozornosti je posvećeno i glagoljici koju je trebalo koristiti za snimanje crkvenih djela za „Dalmaciju i Kroaciju”. Opisujući njezinu povijest dopisnik je pokazao dalekosežni diletantizam, što ističu urednici predstavljajući u fusnoti najoriginalnije tada tekstove o tom fenomenu.

Zatim se tema glagoljice pojavljuje u kontekstu krakovskog skriptorija i tiskare. Dopisnik se zapravo ograničio na staru srpsku književnost, ignorirajući gotovo u potpunosti književnost ostalih Slavena. Također nedostaju podaci o „nacionalnoj” književnosti, znači one koja se razvija od preporoda. Ipak sam članak, kao i njegove uredničke izmjene i dopune može se smatrati savršenim primjerom stanja znanja o južnom slavenstvu i izrazom brige o pristojnom približavanju znanja o njoj poljskom čitatelju.

Spomenuta na početku ovog rada Zlatna crkvice kao komemorativni votum naroda uz misiju Solunjske Braće nalazi svoj odjek u 36. broju⁷ od 5. rujna. Točnije radi se o zamisli odasipanja humka u čast Pjastovića na jezeru Gopło, na kojemu, prema autoru članka, ne može nedostajati crkvice posvećena sv. Ćirilu i Metodiju. To je dokaz duboke svijesti o značenju Svete Braće za kršćansku povijest u Poljskoj i poklapa se u vremenu s nekom vrstom oživljavanja kulta slavenskih Apostola, koji je na poseban način štitila hrvatska historiografija i 1000. godišnjica njihove misije. Proslave su popraćene kongresom slavenskih jezikoslovaca u Poznanju, na kojemu su trebali oblikovati „zajedničku abecedu i grafiku” što bi olakšalo formiranje usporednih gramatika. Među sudionicima su se trebali naći i Slaveni koji nemaju kodificirane gramatike, dakle „Lužičani, Slovaci, Rusini, Bugari, Hrvati, Krajinci, Dalmatinci, etc”. Uredništvo, po prijašnjem uzoru, i taj članak je obogoćavalo komentarom koji je dopunjavao i referirao stanje jezičnih istraživanja u pojedinim državama, pokazujući najvažnije istraživače, djela i predmete istraživačkih interesa.

⁷ „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 05.09.1862, R. 1, br. 36, s. 285.

chorwacka, oraz z jubileuszem 1000-lecia ich misji. Uroczystościom miał towarzyszyć zwołany do Poznania kongres lingwistów słowiańskich, podczas którego miano stworzyć „wspólny alfabet i grafikę” mające ułatwić tworzenie gramatyk porównawczych. Wśród uczestników mieli się znaleźć także Słowianie nieposiadający skodyfikowanej gramatyki, a więc „Łużycanie, Słowacy, Rusini, Bułgarzy, Kroaci, Kraińcy, Dalmatyńcy etc”. Redakcja, wzorem wcześniejszym również i ten artykuł opatrzyła szerokim komentarzem, dopowiadającym i referującym stan badań językoznawczych w poszczególnych krajach, wskazując najważniejszych badaczy, dzieła oraz obszary zainteresowań badawczych.

Zeszyt 38⁸ zawiera obszerny artykuł zatytułowany *Piśmiennictwo Kroatów*. Anonimowy korespondent z Wiednia wskazuje na dość zaskakujące elementy historyczne, które miałyby być odpowiedzialne za odrodzenie piśmiennictwa chorwackiego, mianowicie „iż najpierw reformacja, a potem dopiero powstanie polskie w roku 1830 obudziło ich z długiego snu, chociaż już od roku 1820 nieśmiało widać u nich zjawiska, zwłaszcza w skutek częstego ścierania się z Maziarami wynikające”.

Jest to wyraz przeświadczenia, jak się wydaje w znacznej mierze uzasadnionego, iż to polskie zrywy narodowe były inspiracją dla innych narodów walczących o własną niezależność. Korespondent wiedeński zwraca uwagę na zasługi Ljudevita Gaja w budzeniu ducha narodowego, akcentując fakt, iż późniejszy ban Josip Jelačić pisywał do „Danicy” Gaja. Charakteryzując język literacki Chorwatów, przytacza informację, iż użytkownicy łacinki określają się mianem Ilirów, cyrylicy natomiast Serbami i [sic!] oba etnosy posługują się jednym i tym samym językiem. Wyraża również przeświadczenie, że utworzenie w Zagrzebiu uniwersytetu stworzyłoby możliwość konsolidacji Słowian Południowych, a może nawet skłoniło Serbów do porzucenia cyrylicy na rzecz łacinki. Następnie wymieniono najważniejszych pisarzy i ich dzieła, szeregując wg rodzajów literackich. Wśród poetów wymienieni zostali: Antun Kanižić, Matija Petar Katančić, Ivan Velikanović, Antun Mihanović, Ignjat Berlič, Nikola Dimitrić, Luka Ilić, Petar Kanavelić, Ignjat Kristijanović, Petar Zrinski, Ivan Kukuljević-Sakcinski, Ivan Mažuranić, Anton Nemičić, Petar Preradović, Stanko Vraz. Najważniejszymi dramaturgami byli: Marko Bogović, Matija Gubec, Petar Bunić, Dimitri Demeter, Mažravić, Kukuljević-Sakcinski, Spiro Dimitrović. Zaprezentowano także czołowych historyków, „gramatykarzy” i „słownikarzy”, naukowców oraz pisarzy religijnych. Artykuł ten należy do najobszerniejszych i najbardziej szczegółowych, jakie znalazły się na łamach „Tygodnika Poznańskiego”. Układ poszczególnych autorów nie jest chronologiczny, a często wręcz przypadkowy, co by wskazywało na kompilacyjny charakter opracowania, które jednak – opatrzone adnotacją o dostępnych wydawnictwach zawierających wymienione dzieła – jest dla czytelnika wielkopolskiego bogatym źródłem informacji na temat literatury chorwackiej.

⁸ „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 19.09.1862, R.1, nr 38, s. 303-304.

38. bilježnica⁸ sadržava opsežan članak pod naslovom *Književnost Kroata*. Anonimni dopisnik iz Beča pokazuje dosta iznenađujuće povijesne činjenice koje bi trebale odgovarati za hrvatsko pisanje, naime „najprije reformacija, a tek kasnije poljski ustanak 1830. probudili su ih iz dugog sna, mada već od 1820. mogu se kod njih primjetiti nejasne pojave, posebno kao posljedice čestih sukoba s Mađarima”.

To je izraz uvjerenja, čini se da u znatnoj mjeri opravdanog, da su baš poljski nacionalni pothvati poticali ostale nacije da se bore za vlastitu neovisnost. Bečki dopisnik obraća pozornost na zasluge Ljudevita Gaja u buđenju nacionalnog duha naglašavajući činjenicu da je kasniji ban Josip Jelačić pisao za Gajevu „Danicu”. Opisujući hrvatski književni jezik, navodi podatak da su oni koji se služe latinicom nazvani Ilirima, a oni koji se služe ćirilicom su Srbi i [sic!] oba etnosa koriste jedan i isti jezik. Izražava također uvjerenje da bi osnivanje sveučilišta u Zagrebu omogućilo konsolidaciju južnih Slavena, a možda bi i potaklo Srbe da odustanu od ćirilice radi latinice. Dalje su ispisani najvažniji pisci i njihova djela, podijeljeni prema književnim žanrovima. Među pjesnicima su spomenuti: Antun Kanižlić, Matija Petar Katančić, Ivan Velikanović, Antun Mihanović, Ignjat Berlić, Nikola Dimitrić, Luka Ilić, Petar Kanavelić, Ignjat Kristijanović, Petar Zrinski, Ivan Kukuljević-Sakcinski, Ivan Mažuranić, Anton Nemičić, Petar Preradović i Stanko Vraz. Najvažniji spomenuti dramski pisci su: Marko Bogović, Matija Gubec, Petar Bunić, Dimitri Demeter, Mažravić, Kukuljević-Sakcinski i Spiro Dimitrović. Predstavljeni su također vođeni povjesničari, gramatičari i „rječnikari”, znanstvenici i religijski pisci. Taj članak je jedan od najopsežnijih i najdetaljnijih u odnosu na one koji su objavljeni na stranicama „Poznanjskog tjednika” („Tygodnika Poznańskiego”). Raspored po kojemu su navedeni pojedini autori nije kronološki nego sasvim slučajnan, što pokazuje kompilatorski karakter tog rada, koji ipak, uz dodatnu bilješku o dostupnim izdanjima koja sadržavaju navedena djela, bogat je izvor informacija o hrvatskoj književnosti za velikopoljskog čitatelja.

Hieronim Feldmanowski, autor feljtona iz 40. broja⁹, predstavlja informacije o dostupnosti južnoslavenske književnosti u Pragu, koju je tada tražio. Pokazalo se da češki glavni grad nije nudio tražena djela, koja se nabavljalo samo na izričit zahtjev. Feldmanowski komentira tu činjenicu sljedećim riječima: „Tužni odnosi slavenskog knjižarstva jedino izrazitije pokazuju taj slom velike slavenske matice koja onesviještena nije u stanju okupiti svoju djecu barem u jednom hramu. Hitno treba formirati neko središte za sva slavenska plemena”¹⁰.

⁸ „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 19.09.1862, R.1, br. 38, s. 303-304.

⁹ „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 13.06.1862, R. 1, br. 40, s. 318-319.

¹⁰ Ibidem.

Hieronim Feldmanowski, autor felietonu z numeru 40⁹, prezentuje informacje dotyczące dostępności literatury Słowian Południowych w Pradze, na których poszukiwania wyruszył w tym czasie. Jak się okazuje, stolica Czech nie oferowała poszukiwanych dzieł, które sprowadzano jedynie na wyraźne żądanie. Feldmanowski konstatuje ten fakt następująco: „Smutne te stósunki księgarstwa słowiańskiego wskazują tylko wyraźniej owo rozbitcie wielkiej macierzy słowiańskiej, która nie może zgromadzić omdłała dzieci swoich przynajmniej do jednej świątyni. Gwałtowna jest potrzeba utworzenia jakiego ogniska dla wszystkich plemion słowiańskich”¹⁰.

Autor postuluje powołanie do życia pisma „Literatura Słowiańska”, które ukazując się 3-4 razy do roku, prezentowałoby najważniejsze osiągnięcia literackie poszczególnych narodów i języków. Z rozżaleniem i goryczą wspomina o niemożności opublikowania zbioru pieśni ludowych i o przedkładaniu literatur obcych nad twórczość słowiańską: „Więcej obchodzą wielu angielskie, francuskie, włoskie i inne dzieje i płody piśmienne, niż słowiańskie”. Tekst Feldmanowskiego¹¹ jest niewątpliwie jednym z najwyraźniejszych głosów piętnujących w gruncie rzeczy aktywność antysłowiańską, uleganie wzorcom państw zaborczych i ościennych, dalekich idei słowiańskiej. Jest tutaj zarazem widoczne zainteresowanie piśmiennictwem słowiańskim w ogóle, które jak się okazuje, było produktem deficytowym. Nie dość, że niełatwo było w Pradze o utwory południowców, to nawet prace autorów rodzimych, jak Šafarika czy Miklošicia, były trudno osiągalne.

W numerze 43¹² problem Słowiańszczyzny poruszony został w odniesieniu do stosunku Słowaków węgierskich względem Polaków. W gruncie rzeczy artykuł referuje poglądy zawarte w trzech opracowaniach podejmujących temat Słowaków, ich etnogenezy, dziejów historycznych i politycznych. Ostatnie strony numeru poświęcono zaprezentowaniu najważniejszych towarzystw naukowych, stowarzyszeń, teatrów, szkół, i wydawnictw działających u Słowian Południowych. Autor zaczyna od szkolnictwa, nad którym z zalem pochyła się, wskazując na silną politykę germanizacyjną lub italianizację, której przeciwstawiła się częściowo utworzona w Boce Kotorskiej szkoła iliryjska. W języku narodowym – serbskim – prowadzone są zajęcia w gimnazjum w Karlovcu. Krytyka spotkała również biskupa Vidmera, który nie pozwolił na nauczanie religii w języku narodowym. Wg Korespondenta w Bośni, Hercegowinie i Cetynii nie ma szkół publicznych. Wyjątkiem na tle wspomnianych krajów jest dobrze zorganizowane szkolnictwo serbskie. Wśród wymienianych towarzystw naukowych, mowa jest o organizacjach skupionych na propagowaniu idei narodowej, ale i o tych, które w gruncie rzeczy

⁹ „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 13.06.1862, R. 1, nr 40, s. 318-319.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Hieronim Feldmanowski (1822-1885), poeta, publicysta, nauczyciel, członek PTPN.

¹² „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 24.10.1862, R.1, nr 43, s. 337-342.

Autor poziva na stvaranje časopisa „Slavska književnost“ („Literatura słowiańska“), koji bi izlazeći 3-4 puta godišnje predstavljao najvažnija književna postignuća pojedinih naroda i jezika. Ražalošćen i ogorčen spominje o nemogućnosti objavljivanja zbiraka narodnih pjesama i o davanju prednosti stranim književnostima nad slavenskim djelima: „Mnogih više od slavenskih zanimaju engleske, francuske, talijanske i druge povijesti i pismene plodove“. Tekst Feldmanowskoga¹¹ je nedvojbeno jedan od najjasnijih glasova koji zapravo osuđuju protuslavensku aktivnost, predanje uzorima okupatorskih i susjednih država, dalekim slavenskoj ideji. Vidi se tu također opće zanimanje za slavensku literaturu, koja je, kako se pokazalo, bila deficitarni proizvod. U Pragu je teško bilo dobiti, ne samo djela južnih Slavena, nego i radove mjesnih autora, primjerice Šafarik ili Miklošić.

Problem Slavenstva je načet na osnovi odnosa mađarskih Slovaka prema Poljacima u 43. broju¹². Ustvari članak referira stavove koji su predstavljeni u trima raspravama na temu Slovaka, njihove etnogeneze, povijesti i politike. Posljednje stranice toga broja su posvećene prezentaciji najvažnijih znanstvenih udruga, kazališta, škola i nakladništava južnih Slavena. Autor počinje od prosvjete, nad kojom se naginje sa žalošću, pokazujući snažnu politiku germanizacije ili talijanizaciju, kojoj se djelomično suprotstavila, osnovana u Boki Kotorskoj, Ilirska škola. Na nacionalnom jeziku, srpskom, održava se nastava u gimnaziji u Karlovcu. Kritici je podvrgnut također biskup Vidmer, koji nije dopustio učenje vjeronauka na nacionalnom jeziku. Prema dopisniku u Bosni, Hercegovini i Cetinju nema javnih škola. Na pozadini spomenutih zemalja izuzetno dobro je organizirana srpska prosvjeta. Među navedenim znanstvenim udrugama govori se o organizacijama koje šire nacionalnu ideju i o mnogima koji su zapravo pristaše okupatorskih zemalja. Odvojen ulomak je posvećen maticama, od kojih je kao najvažnija predstavljena Matica srpska s njezinim ljetopisom. Južnoslavenska kazališna scena, analogno na poljsku situaciju, ne može se pohvaliti nacionalnom skupinom.

Od kada se raspalo dubrovačko kazalište, nije osnovana pozornica koja bi barem djelomice mogla odgovarati umjetničkoj razini grada sv. Vlaha. U Beogradu i Novom Sadu povremeno nastupaju putujuća kazališta. U Zagrebu je nacionalno kazalište koje izvodi predstave na hrvatskom jeziku i njegova ekipa se sastoji od mjesnih glumaca.

¹¹ Hieronim Feldmanowski (1822-1885), pjesnik, publicist, učitelj, član PTPN-a.

¹² „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie“, 24.10.1862, R.1, br. 43, s. 337-342.

pozostają stronnikami państw zaborczych. Osobny akapit poświęcono maticom, z których jako najważniejszą wymienia się Maticę serbską wraz z wydawanym przez nią latopisem. Scena teatralna, analogicznie do sytuacji polskiej, również wśród Słowian Południowych nie może się poszczycić grupą narodową.

Od momentu upadku teatru dubrownickiego nie powstała scena mogąca chociażby w części dorównać poziomowi sztuk miasta św. Błażeja.

W Belgradzie i Nowym Sadzie sporadycznie występują teatry objazdowe. Zagrzeb posiada teatr narodowy, wystawiający w języku chorwackim i złożony z aktorów rodzimych.

W numerze 3¹³ z roku 1862 znajdujemy informacje statystyczne o Słowianach Południowych zamieszkujących Cesarstwo Austro-Węgierskie w liczbie około 4 milionów oraz Turcję w liczbie 7 milionów. To w zasadzie ostatnie wzmianki dotyczące Słowiańszczyzny, jakie odnajdujemy na stronach „Tygodnika Poznańskiego”. W roku 1863 wyszło zaledwie 13 numerów tygodnika. Wybuch powstania styczniowego przypieczętował losy czasopisma, które ostatecznie zostało zamknięte.



Fot. 1 Teatr Narodowy (Narodno kazalište), Zagrzeb, 1894-1895, pocztówka

¹³ „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 24.10.1863, nr 3, R. 2, s. 19.

U 3. broju iz 1862.¹³ nalazimo statističke podatke o južnim Slavenima koji su tada živjeli u austrijskom carstvu, ima ih oko 4 milijuna, a u Turskoj oko 7 milijuna. To je zapravo posljednja bilješka o Slavenima na stranicama „Poznanjskog tjednika“. Godine 1863. izdano je jedva 13 brojeva tjednika. Izbijanje Siječanjskog ustanka zapečaćena je sudbina časopisu te je konačno zatvorena.



Sl. 1. Narodno kazalište, Zagreb, 1894.-1895., razglednica

¹³ „Tygodnik Poznański: pismo naukowo-literackie”, 24.10.1863, br. 3, R. 2, s. 19.

Między wierszami... XIX-wieczne, polsko-chorwackie kontakty kulturalne w świetle epistolografii

Postaci wielkich pisarzy, ojców literatur narodowych, zwykło się mierzyć liczbą napisanych przez nich dzieł, wznowień poszczególnych utworów, rangą przyznanych nagród czy wreszcie obecnością w kanonie literatury narodowej¹. Literatura biograficzna poświęcona poszczególnym autorom nie jest zbyt obszerna. Znajdująca się w posiadaniu Narodowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Zagrzebiu (Nacionalna i sveučlišna knjižnica, NSK) niezwykle obszerna spuścizna jednych z najważniejszych pisarzy chorwackich – w tym Augusta Šenoai i Eugena Josipa Tomicia – obejmuje poza rękopisami ich najważniejszych prac także obszerną korespondencję. Pośród zachowanych listów wiele z nich ma związek z Polską, wskazując tym samym na istnienie silnych kontaktów artystycznych, w tym przypadku szeroko rozumianych literackich, między Chorwacją a pozostającymi pod zaborami ziemiami polskimi. Poza prymarnym znaczeniem tego faktu, a więc potwierdzeniem siły polskiej kultury okresu rozbiorowego oraz wskazaniem na jej szerokie powiązania z odległymi centrami artystycznymi Europy, drugim – być może o wiele więcej wnoszącym elementem – jest zwrócenie uwagi na aspekty życia poszczególnych artystów, które z jednej strony odzierają ich z pomnikowej estymy nadanej im przez krytyków i upływający czas, z drugiej natomiast ukazują ich codzienne, czysto ludzkie oblicze. W niniejszym krótkim opracowaniu chciałbym zaprezentować na przykładzie powyżej wspomnianych dwóch pisarzy, a dokładniej na podstawie przeanalizowanej w NSK pozostawionej przez nich korespondencji², kilka nici łączących te wybitne postaci oraz ich twórczość z Polską.

¹ Problem obiektywizmu wszelkich rodzajów kanonów literatur narodowych jest rzecz jasna kwestią dyskusyjną i podlegającą w ostatnich czasach relatywizacji tudzież zakwestionowaniu, z racji pytania o teleologiczną potrzebę istnienia nierzadko niepodlegających przez dziesięciolecia modyfikacjom i aktualizacjom arbitralnych, nieatrakcyjnych dla czytelnika i nieodpowiadających wymogom czasu oraz zacierającym się granicom geograficznych czy kulturowym kanonów.

² August Šenoa, *Korespondencija*, sygnatura R 4064 (stara sygnatura SM.39.D.4); Tomić Josip Eugen, *Korespondencija*, sygnatura R 4229 – obie kolekcje znajdują się w zbiorach Oddziału Rękopisów Starodruków (Odjel rukopisa i starih knjiga) Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej w Zagrzebiu, ul. Hrvatske bratske zajednice 4, 10000 Zagreb.

Između redaka...poljsko-hrvatske kulture kontakte u 19. stoljeću u svijetlu epistolografije

Predstavnike velikih pisaca, očeva nacionalnih književnosti obično se mjeri brojem djela koja su napisali, brojem ponovnih izdanja pojedinih djela, rangom dodijeljenih nagrada i napokon prisutnošću u kanonu nacionalne književnosti¹. Biografska književnost posvećena određenim autoricama i autorima nije preopsežna. U zbirkama Nacionalne i sveučilišne knjižnice u Zagrebu (NSK) nalazi se vrlo bogato nasljedstvo od najvažnijih hrvatskih pisaca, između ostalih August Šenoa i Eugen Josip Tomić. Osim rukopisa njihovih navažnijih djela, obuhvaća i opsežnu zbirku pisama. Velik broj pohranjenih pisama povezan je s Poljskom što je dokaz postojanja jakih umjetničkih, u tom slučaju široko razmijenjenih književnih odnosa među Hrvatskom i poljskim zemljama koje su tada bile pod okupacijom. Osim primarnog značenja te činjenice, odnosno potvrde snage poljske kulture u razdoblju okupacije i dokaza na široke veze s dalekim umjetničkim centrima Europe, drugi možda bitniji element je da pozornost skrećemo na aspekte života pojedinih umjetnika, što ih s jedne strane lišava monumentalnog uvažavanja što su im priznali kritičari i proteklo vrijeme, dok s druge strane pokazuju njihovu svakodnevnu ljudsku sliku. U ovom kratkom radu htio bih da na primjeru spomenutih dvaju pisca predstavim to dopisivanje² koje je pohranjeno u NSK i točnije, na osnovi analize njihovih pisama ukažem na nekoliko poveznica tih važnih ljudi s Poljskom i njihovo stvaralaštvo.

¹ Problem objektivizma svih vrsta kanona nacionalnih književnosti je naravno sporno pitanje i u zadnjem vremenu podliježe relativizaciji ili potkopavanju, zbog pitanja za teleološku potrebu postojanja nerijetko desetljećima nisu modificirane ni aktualizirane na arbitraran način, što nije atraktivno za čitatelje i ne udovoljava zahtjevima vremena i izbljedjelim zemljopisnim granicama ili kulturnim kanonima.

² August Šenoa, *Korespondencija*, signatura R 4064 (stara signatura SM.39.D.4); Tomić Josip Eugen, *Korespondencija*, signatura R 4229 – Zbirka rukopisa i rijetkih knjiga Nacionalne i sveučilišne knjižnice u Zagrebu, ul. Hrvatske bratske zajednice 4, 10000 Zagreb.

Wybór obu pisarzy jest nieprzypadkowy – ich twórczość bowiem kuriozalnie połączyła śmierć pierwszego z nich. Pozostawiona przez Šenoę *Kletva* została ukończona przez Tomicia. Poza *Klqtwą* wspólna obu pisarzom była znajomość z Bronisławem Grabowskim, którego listy stanowią znaczącą część analizowanego archiwum.

Literatura fachowa dotycząca obu Chorwatów jest obszerna³, w związku z czym nie ma potrzeby prezentowania szczegółowych życiorysów, a ich postaci przywołane zostaną poprzez przedstawienie zaledwie garści informacji biograficznych, które rozwinięte i uzupełnione zostaną w kontekście stanowiącej główny materiał badawczy korespondencji⁴.

August Ivan Nepomuk Eduard Šenoa⁵ urodził się 14 listopada 1838 roku w Zagrzebiu. Tam też zmarł 13 grudnia 1881 roku. Pochodził z rodziny niemieckiej rodem z Czech. Ojciec, Alois Schönoa (1805-1878), w 1830 roku osiedlił się w Zagrzebiu, matka zaś – Terezija Rabacs (1813-1847), była Słowaczką z Budapesztu. Z domu rodzinnego wyniósł zamiłowanie do literatury. Z trzech braci – Teodora, Aurela i Julija – również ostatni był pisarzem.

Do szkoły podstawowej uczęszczał w Zagrzebiu i Pečuhu. Studia prawnicze – nieukończone – odbył w Pradze i Zagrzebiu. Był i jest najbardziej wpływowym pisarzem w dziejach literatury chorwackiej. Od jego nazwiska utworzono określenie Šenoino doba, „okres Šenoii”⁶, co najdobitniej podkreśla jego prymat. Był zarazem twórcą nowoczesnej literatury chorwackiej. Najważniejsze w jego dorobku są powieści, których bohaterowie posługują się specyficznym, miejskim językiem, w którego rozpropagowaniu dużą rolę odegrał sam autor. Po powrocie z Pragi, od 1866 roku pracował w czasopiśmie „Pozor”, następnie jako urzędnik

³ Do najważniejszych prac należą – a) **August Šenoa**: H. Pettan *August Šenoa kao operni kritičar*, Zagreb 1980; M. Tušek-Šimunković, *Šenoa u češkoj publicistici*, Zagreb 1982 (rozprawa doktorska); D. Jelčić, *Šenoa*, Zagreb 1984; I. Pederin *August Šenoa u odnosu s austrijskom i njemačkom književnošću i političkom ideologijom*, [w:] *Godišnjak Njemačke narodnosne zajednice*, Zagreb 1996, s. 19-43; D. Horvat, *Šenoa: promicatelj njemačke književnosti*, „Riječ” 1998, 4, nr 1, s. 141-145; J. Matanović *August Šenoa između teorije i prakse* „Dani Hrvatskoga kazališta. Građa i rasprave o hrvatskoj književnosti i kazali tu”, t. 25, nr 1, 1999; I., Pederin *August Šenoa kao urednik „Vienca”*: (od 1. siječnja 1874. do smrti u prosincu 1881.), „Rijeka” 2004, nr 10, s. 145-184; I. Golub, *Šeno kao naš suvremenik*, „Kolo” 2011, 19, nr 5/6, s. 254-264. b) **Josip Eugen Tomić**: E. Štampar, *Josip Eugen Tomić*, Zagreb 1939; J. Matanović, *Nekoliko riječi o Josipu Eugenu Tomiću: uz 150 godišnjicu rođenja*, „Književna revija” 1993, nr 33, 5/6, s. 123-129; G. Kalogjera, *Književnik u sjeni*, Rijeka 1989; K. Nemeč, *Povijest hrvatskoga romana*, Zagreb 1994; M. Bobinac, *Prošlost i suvremenost u pučkom ruhu*, „Umjetnost riječi”, 1998, 3-4; J. Matanović, *Wstęp do książki J.E. Tomić Izabrana djela*, Zagreb 1999.

⁴ Zamieszczone przeze mnie odpisy oryginalnych listów w miarę możliwości odzwierciedlają autentyczny układ tekstu oraz dodatkowe znaki graficzne (podkreślenia, kreskowania) stosowane przez autorów. Problematyczny zapis niektórych fragmentów (trudne do rozczytania połączenia międzywyrazowe) został ujednoczony według normy pozostałych listów, gdzie tekst był czytelniejszy, gdy okazało się to niemożliwe, sformatowany według współczesnych wymogów gramatycznych i edytorskich.

⁵ M. Šicel, *Šenoa August*, [w:] *Hrvatska književna enciklopedija*, t. 4, Zagreb 2010-2012, s. 205-207.

⁶ M. Šicel, *Šenoino doba*, [w:] *Hrvatska književna enciklopedija*, t. 4, Zagreb 2010-2012, s. 208-210.

Izbor obaju pisca nije slučajan. Njihovo stvaralaštvo je na kuriozan način povezala Šenoina smrt. Nedovršenu Šenoinu *Kletvu* Tomić je upotpunio i dovršio. Osim *Kletve* oba pisca su imala još nešto zajedničko, naime poznanstvo s Bronisławom Grabowskim, čija pisma predstavljaju značajan dio analiziranog arhiva.

Stručna literatura o obama Hrvatima je opsežna³ pa nije potrebno predstavljati njihove detaljne životopise, dakle navodimo samo osnovne biografske podatke, koje ćemo razviti i dopuniti kontekstom spomenutog dopisivanja, glavnog istraživačkog materijala⁴.

August Ivan Nepomuk Eduard Šenoa⁵ rodio se 14. studenoga 1838. u Zagrebu. Tamo je također umro 13. prosinca 1881. godine. Potječe iz njemačke obitelji podrijetlom iz Češke. Ojciec, Otac, Alois Schönoa (1805.-1878.) 1830. nastanio se u Zagrebu. Njegova majka, Terezija Rabacs (1813.-1847.) bila je Slovakinja iz Budimpešte. U rodnoj kući razvila mu se ljubav prema književnosti. Od njegova tri brata Teodora, Aurela i Julija, posljednji je također pisac.

Osnovnu školu je pohađao u Zagrebu i Pečuhu. Studirao je pravo u Pragu i Zagrebu, no studij nije završio. Bio je i dalje je najutjecajniji pisac u povijesti hrvatske književnosti. Od njegovog prezimena stvoren je pojam Šenoino doba⁶, što najizrazitije naglašava njegov utjecaj na književno stvaralaštvo. Istodobno je tvorac moderne hrvatske književnosti. Najvažnija njegova postignuća su romani, čiji likovi govore specifičnim, urbanim jezikom, koji je propagirao u znatnoj mjeri sam autor. Nakon povratka iz Praga, od 1866. radio je u časopisu „Pozor” pa onda kao činovnik i vijećnik. Politički je povezan s Narodnom strankom. Od

³ Najvažniji radovi su – a) **August Šenoa**: H. Pettan *August Šenoa kao operni kritičar*, Zagreb 1980; M. Tušek-Šimunković, *Šenoa u češkoj publicistici*, Zagreb 1982 (disertacija); D. Jelčić, *Šenoa*, Zagreb 1984; I. Pederin *August Šenoa u odnosu s austrijskom i njemačkom književnošću i političkom ideologijom*, [u:] Godišnjak Njemačke narodnosne zajednice, Zagreb 1996, s. 19-43; D. Horvat, *Šenoa: promicatelj njemačke književnosti*, „Riječ” 1998, 4, br. 1, s. 141-145; J. Matanović *August Šenoa između teorije i prakse*, „Dani Hrvatskoga kazališta. Grada i rasprave o hrvatskoj književnosti i kazalištu”, t. 25, br. 1, 1999; I., Pederin *August Šenoa kao urednik „Vienca”*: (od 1. siječnja 1874. do smrti u prosincu 1881.), „Rijeka” 2004, br. 10, s. 145-184; I. Golub, *Šenoa kao naš suvremenik*, „Kolo” 2011, 19, nr 5/6, s. 254-264. b) **Josip Eugen Tomić**: E. Štampar, *Josip Eugen Tomić*, Zagreb 1939; J. Matanović, *Nekoliko riječi o Josipu Eugenu Tomiću: uz 150 godišnjicu rođenja*, „Književna revija” 1993, br. 33, 5/6, s. 123-129; G. Kalogjera, *Književnik u sjeni*, Rijeka 1989; Kalogjera G., *Književnik u sjeni*, Rijeka 1989; K. Nemeč, *Povijest hrvatskoga romana*, Zagreb 1994; M. Bobinac, *Prošlost i suvremenost u pučkom ruhu*, „Umjetnost riječi”, 1998, 3-4; J. Matanović, *Uvod u knjigu J.E. Tomić Izabrana djela*, Zagreb 1999.

⁴ Predstavljani prijepisi originalnih pisama, koliko je to moguće, odražavaju autentični poredak teksta i dodatne grafične znakove (podcrtavanja, brisanja) korišćena od autora. Problematični zapis nekih fragmenata (teški za dekodiranje odnosi među riječima) standardiziran je prema ostalim pismima, u kojima tekst je bio čitkiji, a kad to nije bilo moguće tekst je formatiran prema suvremenim gramatičkim i uredničkim zahtjevima.

⁵ M. Šicel, *Šenoa August*, [u:] *Hrvatska književna enciklopedija*, t. 4, Zagreb 2010-2012, s. 205-207.

⁶ M. Šicel, *Šenoino doba*, [u:] *Hrvatska književna enciklopedija*, t. 4, Zagreb 2010-2012, s. 208-210.

i radny miejski. Politycznie związał się z Partią Narodową (Narodna stranka). Od samego początku swej działalności angażował się w życie teatralne, będąc dyrektorem Chorwackiego Teatru Ziemskiego (Hrvatsko zemaljsko kazalište). Okres praski zaowocował licznymi felietonami, które stanowią pierwociny twórczości literackiej Šenoai. Umieszcza w nich wiele satyrycznych uwag komentujących niemal każdy aspekt życia społecznego, politycznego i kulturalnego Zagrzebia. Piętnuje tendencje do niemczenia się, konformizmu. Owo zamiłowanie do komentowania znalazło wyraz w kilkuset profesjonalnych recenzjach spektakli teatralnych, które napisał Šenoa, dotykając każdego aspektu inscenizacji. W ślad za tym szły próby praktycznego zastosowania tych praktyk na scenie teatru. Niestety z powodu trwałych nawyków publiczności zagrzebskiej zadanie to osiągnął tylko częściowo. Wprowadził jednak na scenę klasyków m.in. Shakespée'a, Schillera oraz autorów francuskich, jak Sardou, Scribe'a.

Manifestem literackim Šenoai był tekst *Naša književnost* z 1865 roku. Swoje powieściopisarstwo łączył z fundamentem przeszłości narodowej oraz aktualnymi wydarzeniami, które to wspólnie stanowiły trzon poszczególnych utworów, nawiązując poprzez kostium historyczny do twórczości Waltera Scotta. Niepozabawione były jego utwory charakteru literatury – by odnieść się do polskich realiów – pozytywistycznej, w której znaczącą rolę odgrywały idee budzenia narodu z marazmu. Na gruncie formalnym wyrazem tego był psychologiczny realizm uformowany na gruncie sytuacji historycznej. Kreując swoich bohaterów, stosował praktykę tworzenia monumentalnych grup, pełnych akcji i zmian sytuacji, jednocześnie doskonale i niemal graficznie tworząc literacki obraz pojedynczych postaci, którym nierzadko towarzyszyły patos, patetyzm, swoista teatralność. Obrazując wydarzenia, stosuje konsekwentnie praktykę ukazywania rozwoju sytuacji, przemian bohaterów, podkreślając przy tym w możliwie największym stopniu elementy realistyczne. Poza sukcesami na polu powieściopisarstwa, zasłynął Šenoa jako twórca opowiadań, w których wyraźnie widać skłonność pisarza do uelastyczniania języka, rytmizacji utworu. Jego twórczość liryczna była nieco niższych lotów, chociaż także tutaj wyraźnie dominowały tematy socjalne i polityczne, zwłaszcza związane z ideami Strossmayera i Partii Narodowej. Podkreślić także trzeba, że znaczna część tej twórczości powstała w dialekcie kajkawskim.

Do najważniejszych dzieł Šenoai należą: *Ljubica* (1865), *Zagrebulje* (1867), *Kameni satovi* (1869), *Zlatarovo zlato* (1871), *Prijan Lovro* (1873), *Mladi gospodin* (1875), *Čuvaj se senjske ruke* (1876), *Seljačka buna* (1877), *Diogenes* (1878), *Karanfil s pjesnikova groba* (1878), *Prosjak Luka* (1879), *Vladimir* (1879), *Branka* (1881) i nieukończona *Kletva* (1882).

samog početka svojega djelovanja angažirao se u kazališni život kao upravitelj Hrvatskog zemaljskog kazališta. Praško razdoblje dalo je mnogo feljtona koji su začetak Šenoinog književnog stvaralaštva. Predstavlja u njima mnogo satiričnih komentara o gotovo svakom aspektu društvenog, političnog i kulturnog života Zagreba. Osuđuje trendove od ponjemčivanja do konformizma. Takva sklonost komentiranja nastavila se u nekoliko stotina stručnih osvrtu na kazališne predstave, koje je Šenoa napisao opisujući gotovo svaki aspekt izvedbe. U svjetlu toga pokušao je primijeniti tu praksu na kazališnoj pozornici. Nažalost zbog ustaljene sklonosti zagrebačke publike taj zadatak je postigao djelomično. Ipak je uspio na pozornicu uspio postaviti klasiku, između ostalih Shakespearea, Schillera i francuske autore, Sardoua i Scribea.

Šenoin književni manifest je tekst *Naša književnost* iz 1865. godine. Svoje romane je povezivao s temeljima nacionalne prošlosti i aktualnim zbivanjima na kojima je osnovao sadržaj pojedinih djela, oblačeći ih u povijesni kostim osvrtao se stvaralaštvu Waltera Scotta. Njegova djela nisu lišena pozitivističkog karaktera – u odnosu na poljske realnosti– u kojima su bitnu ulogu igrale ideje buđenja naroda iz stagnacije. Na formalnom temelju odražavalo se to psihološkim realizmom osnovanim na povijesnoj situaciji. Za kreaciju svojih likova koristio je dvostruku praksu: tvori monumentalne grupe, situacije bogate radnjama i promjenama, a istodobno savršeno i gotovo grafički tvoreći književnu sliku pojedinih likova, koji su nerijetko praćeni patosom, patetikom i nekom teatralnošću. Predstavljajući događaje neprekidno koristi takav način pokazivanja razvoja situacije i promjena likova da najjače koliko je to moguće naglašava realistične elemente. Osim uspjeha koje je postigao svojim romanima, Šenoa je poznat kao autor priča, u kojima jasno se vidi piščeva sklonost prema fleksibilizaciji jezika i ritmizaciji djela. Njegova lirski djela su na nešto nižem nivou, mada su i u njima izrazito dominirala društvena i politička pitanja, povezane posebno sa Strossmayerovim idejama i Narodnom strankom. Važno je istaći kako je značajan broj tih djela napisan na kajkavskom dijalektu.

Najvažniji Šenoini radovi su: *Ljubica* (1865.), *Zagrebulje* (1867.), *Kameni sato-vi* (1869.), *Zlatarovo zlato* (1871.), *Prijan Lovro* (1873.), *Mladi gospodin* (1875.), *Čuvaj se senjske ruke* (1876.), *Seljačka buna* (1877.), *Diogenes* (1878.), *Karanfil s pjesnikova groba* (1878.), *Prosjak Luka* (1879.), *Vladimir* (1879.), *Branka* (1881.) i nedovršena *Kletva* (1882.).

Josip Eugen Tomić⁷ urodził się 18 października 1843 roku w Požedze, jako syn Marka i Vjekoslavy z domu Jedlička, Słowaczki. Jego ojciec walczył przeciwko Węgrom pod dowództwem Bana Josipa Jelačića. Po ukończeniu nauki podstawowej w rodzinnym mieście, trafił do Zagrzebia. Krótki okres spędził w seminarium. Następnie współpracował z Miroslavem Kraljevićem w redakcji czasopisma „Slavonac”. W 1863 zostaje redaktorem naczelnym „Glasonoša”. Przez pewien czas pracuje jako nauczyciel w Varaždinie. Rok 1864 przyniósł powrót do Zagrzebia w związku z podjęciem studiów prawniczych, a następnie pobyt i kontynuację nauki w Grazu. Niewątpliwa pracowitość i talent zaowocowały błyskotliwą karierą urzędniczą. Pierwsze doświadczenia literackie Tomicia związane były z utworami poetyckimi publikowanymi (poza wspomnianymi wcześniej) na łamach „Naše gore listu”, „Dragoljub”. Pierwszy tomik pt. *Leljinke* opublikował w 1865 roku. 18 czerwca 1911 w Požedze odsłonięto tablicę pamiątkową na cześć Josipa Eugena Tomicia, Vjekoslava Babukicia i Janko Jurkovicia⁸. Inicjatorem przedsięwzięcia było stowarzyszenie Bracia Chorwackiego Smoka (Braće Hrvatskog Zmaja). Warto przy tej okazji wspomnieć, że wielkim mistrzem stowarzyszenia był nie kto inny jak Emilij Laszowski, wybitny chorwacki historyk, archiwista wywodzący się z polskiej rodziny Szeligów (jego korespondencja również przechowywana jest w Narodowej i Uniwersyteckiej Bibliotece w Zagrzebiu). Uroczystości odsłonięcia tablic towarzyszyło szereg wydarzeń, których celem było zebranie się i pochylenie nad własną kulturą, literaturą i dziedzictwem narodowym. Plan uczczenia Tomicia poprzez odsłonięcie tablicy pamiątkowej na jego domu rodzinnym w Požedze podjęto już w 1909 roku, a więc trzy lata po jego śmierci, co dobitnie świadczy o jego pozycji w kanonie kultury Chorwatów.

Kolejne prace wyrażają zwrot ku prozie. Na stronach „Slavonca” publikuje *Krvavi pir*, w 1870 *Zatočeni ženik*, *Pelivanka*, w 1871 *Opančareva kći*, w 1872 *Pokćerka*, *Suparnici*. Największym sukcesem, w początkowym okresie twórczości, okazał się *Zmaj od Bosne* z 1879 roku. Jego najważniejszymi dziełami są: *Lizinka*, *Tvardovski*, *Kapitanova kći*, *Pošurice*, *Emin-agina Ljubica: pripovest*, *Pastorak: pučki igrokaz u četiri čina*, *Za Krala za dom: historička pripoviest iz 18. vieka*, *Melita: pripovijest iz novijega doba*, *Barun Franjo Trenk*, *Udovica*, *Veronika desnička*, *Opančareva kći*. Zmarł 13 lipca 1906 roku w Zagrzebiu, pochowany został na cmentarzu Mirogoj.

⁷ M. Grdešić, *Tomić Josip Eugen*, [w:] *Hrvatska književna enciklopedija*, t. 4, Zagreb 2010-2012, s. 313-314.

⁸ S. Široła, *Kulturno slavlje u Požegi*, Zagreb 1911.

Josip Eugen Tomić⁷ rodio se 18. listopada 1843. u Požegi, sin Marka i Vjekoslave, rođ. Jedlička, Slovačkinje. Njegov otac se borio pod zapovjedništvom Bana Josipa Jelačića protiv Mađara. Nakon osnovne škole u rodnom gradu odlazi u Zagreb. Kratko vrijeme provodi u sjemeništu. Nakon toga surađuje s Miroslavem Kraljevićem u uredništvu časopisa „Slavonac“, a 1863. imenovan je glavnim urednikom „Glasonoš“. Neko vrijeme radi kao učitelj u Varaždinu i 1864. vraća se u Zagreb gdje je počeo studirati pravo. Studij je nastavio u Grazu. Neupitna marljivost i talent rezultirali su brilijantnom karijerom činovnika. Tomićeva prva književna iskustva su pjesme objavljene (osim onih koje smo spomenuli već ranije) na stranicama „Naše gore lista“ i „Dragoljuba“. Prvi svezak pod naslovom *Leljinke* objavio je 1865. godine. U Požegi je 18. lipnja 1911. otkrivena spomen-ploča u čast Josipa Eugena Tomića, Vjekoslava Babukića i Janka Jurkovića⁸. Projekt je pokrenula družba Braće hrvatskog zmaja. Vrijedi tu spomenuti da veliki majstor družbe nije bio nitko drugi nego Emilij Laszowski, izvanredni hrvatski povjesničar i arhivist poljskog porijekla obitelji Szelig (i njegova pisma su pohranjena u Nacionalnoj i Sveučilišnoj knjižnici u Zagrebu). Proslava otkrivanja spomen-ploče je popraćena nizom događaja, čiji je cilj bio da se narod okupi i pogleda vlastitu kulturu, književnost i nacionalno naslijeđe. Proslava u čast Tomića otkrivanjem spomen-ploče na njegovoj rodnoj kući u Požegi poduzeta je već 1909. godine, dakle već nakon tri godine poslije njegove smrti, što jasno pokazuje njegov položaj u kanonu kulture Hrvata.

Sljedeća djela predstavljaju preokret prema prozi. Na stranicama „Slavonca“ objavlja *Krvavi pir*, 1870. *Zatočenog ženika*, *Pelivanku*, 1871. *Opančarevu kćer*, 1872. *Pokćerku* i *Suparnika*. U početnom razdoblju najveći uspjeh je postigao *Zmaj od Bosne* iz 1879. Njegova najvažnija djela su: *Lizinka*, *Tvardovski*, *Kapitanova kći*, *Pošurice*, *Emin-agina Ljubica: pripovest*, *Pastorak: pučki igrokaz u četiri čina*, *Za Krala za dom: historička pripoviest iz 18. vieka*, *Melita: pripovijest iz novijega doba*, *Barun Franjo Trenk*, *Udovica*, *Veronika desnička*, *Opančareva kći*. Umro je 13. srpnja 1906. godine u Zagrebu, pokopan je na groblju Mirogoj.

⁷ M. Grdešić, *Tomić Josip Eugen*, [u:] *Hrvatska književna enciklopedija*, t. 4, Zagreb 2010-2012, s. 313-314.

⁸ S. Širola, *Kulturno slavlje u Požegi*, Zagreb 1911.

**LISTY DO AUGUSTA ŠENOI
(1838-1881)**



**Pisma Augustu Šenoi
(1838-1881)**

List Bronisława Grabowskiego do Augusta Šenoi

Videň 29/7/75 r.

Velectěný a velevážený Pane!

Snad si račíte ještě památovat na Poláka, jenž v r. 1872 navštívil Zahřeb, a stavil se tak u Vašmosti. Odpust'ťe tedy, že nyní smém obtěžovat Vašmost moji žádosti. Četl jsem mnoho v novenáh a krásné Vaši povídkce: "Zlatarovo Zlato" tak, že teď máam nesmírnou chut' přeložit ji do polštiny. Přes kněhkupectvi Dattla a Gregra objednal jsem si tu povídku, ale dostal jsem odpověď, že je již rozprodana – *vergriffen* psal mu pravě p. Galac kněhkupec v Zahřebě. Ne zbývá mi tedy nic víc, než abych se obrátil k Vašmosti se smělou mou žádosti a prosil, byste račil tuto povídku láskavě zaslat mi pod adresou: Bronisław Grabowski prof. w Krakowie, w księgarni Adolfa Dygasińskiego. V Krakově právě budu za tyden na zpáteční cestě do Království Polského, kde v městě Čenstochově zastavám.

Budu také tolik směly a zašlu Vašmost mou truchlohru, z dějin polábských, která nyní tiskne se ve Lvově. Možná, zě ji nálezete za hodnou, aby se provozovala na jevišti Zahřebaském, jehož to jste Vy důchaplým direktorem artistickém.

Prěju Vám vseho zdaru v Vašem krásném posoběni literárním a zaustavám

Oddaným Vam

Branislaw Grabowski

z Čenstochova

P.S. Slyšel jsem že právě vyšel německý překlad p.t. Goldschmidts Goldengel. Jest li možná, poslete mi to také – Vylohy na to vsečko s vděčností Vám vrátím. Očekávam Vaši láskavě odpověď. Vzkážte láskavě mou uctu p. prof. Markovičovi a p. Zaharovi.

List Bronisława Grabowskiego do Augusta Šenoi

Kochany Augustynie!

Posyłam Ci numera czasopisma Biesiada, w których znajdują się przekłady Twojej powieści Čuvaj se Senske ruke i dokonała go żona moja w czasie jej choroby, rozumie się z moją pomocą. Powieść zrobiła furorę – ludzie płakali nad nią. Masz u nas teraz dobre imię, dopytują się, czy więcej takich ładnych rzeczy nie napisałeś. Twoje Zlatarevo Zlato przekłada się dla Tygodnika Ilustrowanego. Gdybyś tak zechciał łaskawie wybrać mi jaką ze swych powieści np. Ilijina oporuka albo Prijam, Lovro i przysłał pod adresem: Księgarnia Gebetnera i S^{ki} w Krakowie dla p. Bronisława Grabowskiego, byłbym Ci niesłychanie wdzięczny.

Mój drogi, dramat Syn margrafa pozwoliłem sobie przypisać Wam trzem: Tobie, Markovićovi i Egersdorferowi, będzie niezadługo drukowany jeśli cenzura na to pozwoli. Czy niema nadziei, żeby był grany w Zagrzebiu? Od tego czasu napisałem dramat Królewicz Marko, o ile mi się zdaje lepszy od syna margrafa; jeśli sobie życzysz przysłać go Wam, może zrobicie niego użytek dla sceny. Myślę przypisać go Strossmajerovi.

Od czasu, jak widzieliśmy się po raz ostatni przeszedłem bardzo ciężkie rzeczy – chorowałem tak, że mało nie umarłem, a nadto, co boleśniesz straciłem młodszego syna, Dziecinę tak miłą, tak przez nas oboje kochaną, że do dziś dnia uspokoić się nie możemy. Proszę Cię z całego serca nie zapomnij o mnie, odpisz mi choć słów kilka a serdecznie pozdrów Markovića i Egersdorfera. Wiele okazałbyś mi dobrego, gdybyś zechciał donieść, w którym roku wyszedł Zakon o zadrugach i jak obecnie ta sprawa stoi, czy Zadruzi jeszcze istnieją i w jakim stopniu? Piszę teraz artykuł Chorwacya i Chorwaci, spodziewam się na pewno Twego listu.

Twój

Bronisław Grabowski

Częstochowa 15/5/77

Adres mój: Bronisław Grabowski

profesor

w Częstochowie

Pismo Bronisława Grabowskog Augustu Šenoi

Dragi Auguste!

Šaljem ti nekoliko brojeva časopisa Gozba s prijevodima Tvog romana Čuvaj se Senjske ruke, koji je napravila moja žena za vrijeme svoje bolesti, naravno uz moju pomoć. Roman je izazvao senzaciju - čitajući ga ljudi su plakali. Stekao si kod nas dobro ime, pitaju jesi li napisao više takvih ljepota. Tvoje Zlatarevo Zlato prevodi se za Tygodnik, Ilustrowany. Kad bi mogao izabrati za mene jedan od svojih romana npr. Iljina oporuka ili Prijam, Lovro i poslao na adresu: Księgarnia Gebetnera i S^{ki} u Krakovu za g. Bronisława Graboskog, bio bih Ti neizmjereno zahvalan.

Moj dragi, dramu Margrofov sin posvetio sam Vašoj trojici: Tebi, Markoviću i Egersdorferu, uskoro će se tiskati ako to cenzura dopusti. Je li to moguće da bude izvedena u Zagrebu? Od tog vremena napisao sam dramu Kraljevič Marko, čini mi se da je mnogo bolji od Margrofova sina; ako želiš, poslat ću ga Vama, možda ga iskoristite za izvedbu u Vašem kazalištu. Želim ga posvetiti Strossmayeru.

Od našeg zadnjeg susreta proživio sam teška vremena - bolovao sam tako da sam gotovo umro, a što bolnije izgubio sam mlađeg sina, tako drago Dijete koje smo oboje jako voljeli pa se do dan-danas ne možemo smiriti. Cijelim srcem te molim, nemoj me zaboraviti, napiši mi makar nekoliko riječi i srdačno pozdravi Markovića i Egerzdorfera. Bilo bi mi izuzetno drago, kad bi mi napisao koje je godine objavljen Zakon o zadrugama i što se s njima sada događa, da li Zadruge još postoje i i kako rade? Sada pišem članak Hrvatska i Hrvati i nestrpljivo očekujem Tvoje pismo.

Tvoj

Bronisław Grabowski

Częstochowa 15/5/77

Moja adresa: Bronisław Grabowski

profesor

u Częstochowi

List Bronisława Grabowskiego do Augusta Šenoj

Drogi Auguście!

Mimo że nie otrzymałem od was jeszcze odpowiedzi na mój list, mili przyjaciele, piszę drugi raz, by się wam przedstawić jako przyszyły członek umarłej redakcji a teraz odrodzonego „Revue Slave”. Prosimy Was, abyście nam przysyłąli Wasz „Wieniec” w zamian za „Revue Slave”. Zależy nam na posiadaniu całego kompletu Waszego cennego czasopisma, dlatego pozwólcie przesłać sobie [nasze] anticipando co, jeżeli chcecie, opłacimy je do 1 października, a pierwszego pošemy w zamian Revue.

Proszę Cię również, abys nam znalazł w Zagrzebiu korespondenta, który by nam pisał co trzy miesiące przegląd literatury chorwacko-serbskiej lub tylko chorwackiej.

Warunki finansowe poda osobiście wydawca. Myślę, że najlepiej będzie się do tego zadania nadawać pan prof. Pavić, lub nas najmilszy przyjaciel Franjo Marković.

Jeżeli Cię to zainteresuje, donoszę Ci, że dla Revue mamy już gotowe artykuły „Matica Hrvatska i nekolika besedah o sadašnjih Hrvatah” i przekład Twojego przepięknego Goździka autorstwa Jula Miern'a. Mój dramat „Królewicz Marko” wychodzi w Tygodniku Ilustrowanym.

Wyczekuję waszej odpowiedzi, najdroższy przyjacielu, w Częstochowie adresuj: Bronisław Grabowski w Częstochowie.

Szczerze Was miłujący

Bronisław Grabowski

Warszawa 31/VII/79 g.

Pismo Bronisława Grabowskoga Augustu Šenoj

Dragi Auguste!

Premda nisam dobio jošte od Vas, mili prijane, odpovied na moje pismo, pišu drugi put, da osvetim se Vam već kao budući član buduće redakće umrle a sada u uzkijsu svom „Revue Slave”. Molimo Vas da nam šalžete Vaš „Vinac” u zamienu za „Revue Slave”. Kako je za nas vrlo žaduće, da imamo celī komplet Vašego cenjenoga časopisa, izvoljte nam posilat ga anticipando, ako ćete, ćemo ga zaplatiti do prvoga listopada, od prvoga list. ćemo posilati Revue u zaminu.

Molimo Vas takodjer, da nam nalezete u Zagrebu dopisovatelja, ko bi nam pisao svake tri mesice pregled literature hrvatsko-srbske, ili same hrvatske.

Uvjete materialna će Vam podati sam gospodin izdavatelj. Ja mislim, da će biti najbolji za ovaj stvar gospodin prof. Pavić, ili naš predragi prijatelj Franjo Marković.

Ako Vam će biti zanimljivo, pišu Vam da imamo već ze Revue gotove članke: „Matica Hrvatska i nekolicā besedah o sadašnjih Hrvatah” i prevod Vašega preliepoga Karamfila od Julia Mien'a. Moja drama „Kraljević Marko” izlazi u Tygodniku Ilustrowanim.

Očekavam vašu odpovied, predragi prijatelju u Čenstochovi adresujte samo: Bronisław Grabowski w Częstochowie.

Milujući Vas iskreno

Bronisław Grabowski

Varšava 31/VII/79 g.

List Bronisława Grabowskiego do Augusta Šenoj

Kochany Auguście!

Za jakį tydzień lub 10 dni będę w Zagrzebiu. Na Boga Cię zaklinam, skoro odbierzesz mój list, napisz mi zaraz dwa listy otwarte (dopisnice) gdzie będziesz, gdzie będzie Franjo i gdzie jest teraz biskup Strossmayer. Jeden list adresuj do Pragi: Bronisław Grabowski Hostinec u Zlaté husy, drugi do Wiednia (Beč) poste restante.

Twój

Bronisław Grabowski

Praga 16/7/80 r.

Pismo Bronisława Grabowskog Augustu Šenoi

Dragi Auguste!

Za tjedan dana ili 10 dana dolazim u Zagreb. Bogom Ti se kunem, odmah nakon što ćeš primiti moje pismo, napiši mi dva otvorena pisma (dopisnice) gdje ćeš biti, gdje će biti Franjo i gdje je sada biskup Strossmayer. Jedno pismo adresiraj na Prag: Bronisław Grabowski Hostinec u Zlaté husy, drugi na Beč (Beč) poste restante.

Tvoj

Bronisław Grabowski

Prag 16/7/80. g.



Fot. 2 August Šenoa, autor nieznaný ok. 1868,
Muzeum Sztuki i Rzemiosła, Zagrzeb

List Pauliny Konarzewskiej do Augusta Šenoi

Szanowny Panie Dobrodzieju!

Przeczytawszy pańską powieść p. t. „Ilijina oporuka” tak mi się spodobała że pragnęłabym ją przyswoić literaturze polskiej. Udaję się więc z uprzejmą prośbą do Szanownego Pana Dobrodzieja o łaskawe Jego przyzwolenie.

Czekając rychłej odpowiedzi zostaję

z głębokim szacunkiem

P. Konarzewska

prenum: Vienca

Križevac, 26 XI 1876



Slika 2, August Šemoa, nepoznati autor okolo 1868, Muzej za umjetnost i obrt, Zagreb

Pismo Pauline Konarzewske Augustu Šenoi

Velečasni Dobrotvore!

Pročitala sam Vaš roman pod naslovom „Ilijina oporučka” koji mi se tako dopao da bih ga željela prisvojiti poljskoj književnosti. Poštovani, zbog toga lijepo Vas molim, da mi to dopustite.

Čekam brzi odgovor,

S dubokim poštovanjem

P. Konarzewska

prenum: Vienca

Križevac, 26. XI. 1876.

List Pauliny Konarzewskiej do Augusta Šenoi

Szanowny Panie redaktorze!

Drugi raz już czytam w Pańskim piśmie pochlebną o sobie wzmiankę, która chociaż, może nie być pod pewnym względem [nie] miłą, jednakże w zasadzie potępioną być winna. Wiadomem jest Panu że towarzystwa amatorskie zachowują zwykłe incognito, a pisma publiczne nie śmiały wytykać nazwisk osób biorących w zawodach tych udział, bez szczególnego z ich strony pozwolenia. Chociaż więc przyjemnem jest mi pochlebstwem o mnie mniemanie Szanownego Pana, to przecież upraszam Go łaskawie o nieużywanie więcej mego nazwiska jako straszzydła na niepatryotów kroatyckich, nie chcących się uczyć swego języka. W istocie nie ja tylko zasługuję na pochwałę w tym względzie, bo w małym naszym amatorskim kółku jest parę osób z prawdziwym dramatycznym talentem, którym ja nie dorównywan. Gdyby nie to, że pan prof. Markowić umieścić kilką słów o tym teatrze w „Vienacu”, byłby się już ktoś drugi postarał o zawiadomienie szanownego Pana o naszych postępach; dziwię się że p. Markowić nie dotrzymał obietnicy.

Życia Kraszewskiego dotąd nie posiadam – wielu jest którzy nad tem pracują, ale wydania nastąpią dopiero w czasie jubileuszu, będę – się jednakże jeszcze starała o nagromadzenie jak najwięcej dat i szczegółów które Szanownemu Panu prześlę. Jubileusz będzie obchodzonym w marcu 1879 r. Ja pracuję nad Seljačką buną – lecz mi idzie dość ciężko. –

Mając nadzieję, że mój ulubiony „Vienac” nie zechce mnie więcej razy rozgniewać łączę Szanownemu Panu wyrazy prawdziwego szacunku.

P. Konarzewska

Križevac, dnia 1 czerwca 1878

Pismo Pauline Konarzewske Augustu Šenoi

Poštovani Uredniče!

Već drugi put čitam u Vašem pismu kako me prijateljski spominjete, što je s jedne strane vrlo lijepo od Vas, no s druge strane valja to kritizirati. Poznato je Vama da amaterske udruge obično djeluju incognito, a javna pisma ne smiju navoditi prezimena osoba koje sudjeluju u tim natjecanjima bez njihove posebne dozvole. Dakle, makar mi je drago vidjeti takve pohvale moje osobe... Poštovani, molim Vas lijepo da ne koristite više moje prezime kao strašilo za Hrvatske nedomoljube, koji ne žele učiti svoj jezik. U stvari ne samo ja vrijedim pohvale u tom smislu, jer u našem malom amaterskom krugu ima nekoliko osoba zaista nadarenih za dramu a s kojima ja se ni ne mogu mjeriti. Kad ne bi prof. Marković napisao nekoliko riječi o tom kazalištu u „Vijenac“, netko bi Vas drugi obavijestio o našem napredovanju; čudno mi je što g.Marković nije držao obećanje.

Kraszewskogovog životopisa još nemam – ima mnogo onih koji na tome rade, ali će ih objaviti tek za obljetnicu, ipak ću nastojati da nakupim što više datuma i detalja koje Vam pošaljem. Obljetnicu ćemo slaviti u ožujku 1879. Ja radim na Seljačkoj buni – ali teško mi to ide. –

Nadam se da moj omiljeni Vijenac neće me više razljutiti. Primate moje iskreno poštovanje.

P. Konarzewska

Križevac, 1. lipnja 1878.

List Agatona Gillera do Augusta Šenoj

Lwów, 31. V. 1877

Ulica Kurkowa 25

Szanowny i łaskawy Redaktorze!

Przepraszam Cię za moje milczenie. List Twoje pisane przeszłego roku i tego roku, nadeszły w czasie mojej choroby. Zastępca mój odłożył te listy do załatwienia i napisania odpowiedzi aż do czasu mojego wyzdrowienia. Tymczasem oba te listy zawieruszyły się i ja nie wiedziałem, że nadeszły. Teraz dopiero wynalazłem je przypadkowo – i odpisuję Ci przepraszając za tak długie milczenie, którego powodem nie było ani lekceważenie ani też moja niedbałość, ale nieszczęśliwy zbieg okoliczności.

Piszesz Pan do mnie, że dobrze rozumiesz język polski i czytujesz pisane w nim dzieła, - to jest powodem, że piszę ten list po polsku, a nie po francusku lub niemiecku. Hrvackiego języka niestety nie znam, czego bardzo żałuję, bo gdybym go umiał, starałbym się niektóre dzieła hrvackie przełożyć na język polski. Dla Hrvatów mam wiele sympatii. Naród to bardzo bliski polskiemu, - typ, ubiór, obyczaje takie same są u was jak u nas. Podania wyprowadzają Polaków z Hrvacyi – a dzisiaj prawie się nie znamy. Zbliżenie obu narodów jest bardzo pożądane i leży w interesie wspólnym. Radem dać początek temu zbliżeniu, jak już dałem początek zbliżeniu Słowaków do nas, pisząc dzieło pod tytułem „Z podróży po kraju słowackim” które doznało najlepszego przyjęcia pomiędzy Polakami. Mam zamiar kiedyś zrobić podróż w Hrvacyi i opisać ten kraj po polsku. Zanim jednak uskutecznię ten zamiar, chciałbym w Ruchu literackim podawać wiadomości o życiu i literaturze hrvackiej. W tym celu pisałem do księdza Drohojewskiego, sekretarza biskupa Strossmayera, prosząc go o korespondencje z Hrvacyi do Ruchu literackiego.

Chciałbym Panu chętnie służyć w szlachetnym zamiarze tłumaczeń dzieł polskich na język hrvatski. Nadesłę Panu katalogi różnych księgarnii – a gdy pan wybierze jaką książkę, proszę napisać a ja natychmiast ją wysłę. Z Kraszewskiego powieści bardzo wiele zasługuje na tłumaczenie. Wydał on dotąd 500 tomów, - więc jest w czem wybierać. Radziłbym zwłaszcza te romanse jego tłumaczyć, które wydał pod pseudonimem Bolesławity, a które przedstawiają terazniejsze położenie Polski pod Moskałami i Niemcami. Historyczne jego romanse również jak ludowe są bardzo piękne. Z romansów T. T. Jeża, radzę tłumaczyć te, które za treść mają życie

Pismo Agatona Gillera Augustu Šenoi

Lavov, 31. V. 1877

Kurkowa ul. 25

Poštovani i milostivi Uredniče!

Oprosti mi moju šutnju. Tvoja pisma koja si mi poslao prošle i ove godine stigle su za vrijeme moje bolesti. Moj zamjenik stavio ih je među stvari koje treba riješiti i napisati odgovore dok ne ozdravim. U međuvremenu oba su pisma negdje nestala i uopće nisam znao da su stigla. Tek sada slučajno sam ih našao - i odmah pišem odgovor ispričajući se istovremeno za dugu šutnju koja nije bila uzrokovana ni mojim omalovažanjem niti zanemarivošću, nego nesretnom slučajnošću.

Pišete mi da dobro razumijete poljski jezik i da čitate djela pisana tom jezikom – zato pišem ovo pismo na poljskom, a ne francuskom ili njemačkom. Hrvatski jezik na žalost ne znam, zbog čega mi je vrlo žao, jer kad bih ga znao, nastojao bih neka hrvatska djela prevesti na poljski. Prema Hrvatima gajim mnogo simpatije. Vaš narod je vrlo srodan poljskome, - tip, odjeća, običaji su gotovo isti. Prema predajima Poljaci su izašli iz Hrvatske – dok se danas gotovo ne poznajemo. Zbližavanje oba naroda je jako poželjno i leži u zajedničkom interesu. Rado bih započeo to zблиžavanje, kako sam već počeo zблиžavati Slovača do nas pišući djelo pod naslovom „S putovanja po slovačkom kraju” koje su Poljaci najbolje primili. Namjeravam jednom proputovati Hrvatsku i opisati tu zemlju na poljskom. Ipak prije nego što ostvarim tu namjeru, htio bih u Književnom pokretu publicirati vijesti o životu u Hrvatskoj i o hrvatskoj književnosti. Zbog toga poslao sam pismo svećeniku Drohojewskom, tajniku biskupa Strossmayera, gdje ga molim za korespondenciju iz Hrvatske za Književni pokret.

Rado bih Vama pomogao u Vašoj plemenitoj namjeri da prevedete poljska djela na hrvatski jezik. Poslat ću Vama kataloge različitih knjižara – a kad izaberete neku knjigu, napišite mi, a ja ću je Vam odmah poslati. Iz Kraszewskovih romana jako mnogo vrijedi prevođenje. Do sada je objavio 500 svezaka, - pa ima tu bogat izbor. Predlažem da se prevede baš one romanse, koje je objavio pod pseudonimom Boleslawita, a koje predstavljaju sadašnju situaciju Poljske pod okupacijom Moskalka i Njemaca. Njegove povijesne i narodne romanse su vrlo lijepe. Od romana T. T.

południowych Słowian: Bułgarów, Serbów. Napisał kilkanaście romansów, których bohaterami są południowi Słowianie.

Powieściopisarstwo i poezja polska, najbogatsza w Słowiańszczyźnie, przedstawia obfite w arcydzieła pole do wyboru.

Co się tyczy medalów i numizmatów, chętnie będę służył za pośrednika. Jeżeli starych monet polskich nie Pan nie posiadasz, proszę mi donieść, a nadesłę Panu do muzeum kilkanaście sztuk, jakie posiadam.

Czy posiadasz Pan medal bity na cześć włóścian unitów pomordowanych na Podlasiu przez Moskali za wiarę. Piękny ten medal skonfiskowali Austriacy – ale dla Pana mogę dostać jeden egzemplarz za 4 reńskie.

Medalu na cześć Kościuszki i Washingtona we Lwowie nie ma na sprzedaż. Napisz Pan zaraz do Paryża do Bolesława Świątorzeckiego⁹ a on Panu przywiezie ten medal, jak też drugi bity na pamiątkę trzechsetnej rocznicy Unii Litwy, Rusi i Polski¹⁰. Bolesław Świątorzewski jest oficerem z roku 1863 i był oficerem francuskim, człowiek to pięknego charakteru i zasłużony w sprawie polskiej. Jest on wielkim przyjacielem południowych Słowian i wybiera się do Hrvacyi, w celu poznania waszego narodu. Będzie bardzo rad gdy pan do niego napiszesz i prędko przywiezie Panu do Zagrzebia żądane medale.

Możesz Pan do niego pisać po francuکی – tylko pisz Pan zaraz. Adres jego jest następujący: Monsieur l'Abbe' Krechowiecki¹¹ pour remettre à Mr Bolesław Świątorzecki à Paris rue de Rennes 71. Możesz się Pan odwołać na mnie, pisząc do Świątorzeckiego. Pisz Pan także i do mnie. Na odpowiedź czekać nie będziesz – odpiszę odwrotną pocztą.

Proszę przyjąć słowa czci i pozdrowienia.

Agaton Giller

redaktor Ruchu literackiego.

Adres mój!

A. Giller

redaktor Ruchu literackiego

we Lwowie (Lemberg)

Ulica Kurkowa 25

⁹ Bolesław Świątorzecki (1831-1878), powstaniec 1863.

¹⁰ Tzw. Unia Lubelska zawarta 1 lipca 1589 roku, unia realna tworząca Rzeczpospolitą Obojga Narodów.

¹¹ Antoni Krechowiecki (1838-1898), duchowny, publicysta, członek Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu.

Ježa, predlažem da se prevede one, koje govore o životu južnih Slavena: Buglara, Srba. Napisao je više desetaka romana, čijih junacima su južni Slaveni.

Poljski romani i pjesništvo, najbogatiji kod Slavena, predstavljaju bogat izbor remek-djela.

Ako se radi o medaljama i numizmatima, rado ću posredovati. Ako nemate starih poljskih kovnica, recite mi, a ja ću Vam poslati u muzej nekoliko onih koje imam.

Imate li medalju iskovanu u čast seljaka unita usmrćenih na Podlasku od Moskalka za vjeru. Onu prekrasnu medalju su zaplijenili Austrijanci - ali za Vas mogu nabaviti jedan primjerak za 4 rajnske.

Medalja iskovana u čast Košćuške i Washingtona u Lavovu nije više za prodaju. Obratite se Bolesławu Świątorzeckom⁹ u Parizu, a on Vama donese tu medalju kao i onu drugu iskovanu kao uspomena 300. obljetnice Unije Litve, Rusije i Poljske¹⁰. Bolesław Świątorzewski je časnik od 1863. i bio je francuski oficir, čovjek lijepo naravi i zaslužan za Poljsku. On je velik prijatelj južnih Slavena i ide u Hrvatsku da bi bolje upoznao Vaš narod. Bit će mu jako drago ako se njemu obratite i uskoro će Vam u Zagreb donijeti željene medalje.

Možete mu pisati na francuskom, samo napravite to odmah. Njegova adresa je: L'Abbe' Krechowiecki¹¹ pour remettre à Mr Bolesław Świątorzecki à Paris rue de Rennes 71. Pišući Świątorzeckom možete spomenuti mene. Pišite i meni. Na odgovor nećete čekati – odgovorit ću odmah.

Primitite moju čast i pozdrave

Agaton Giller

urednik Književnog pokreta.

Moja adresa!

A. Giller

urednik Književnog pokreta

u Lavovu (Lemberg)

Kurkowa ulica 25

⁹ Bolesław Świątorzecki (1831.-1878.), ustanik 1863.

¹⁰ Tzv. Lublinska unija sklopljena 1. srpnja 1589., realna unija je dovela do formiranja Državne zajednice Poljske i Litve.

¹¹ Antoni Krechowiecki (1838-1898), svećenik, novinar, član Povijesno-knjioževnog društva u Parizu.

List Agatona Gillera do Augusta Šenoj

Lwów. 16 sierpnia 1877

Ulica Kurkowa 25

Szanowny Redaktorze!

Przepraszam za spóźnioną odpowiedź. Byłem w kąpielach, w Lubieniu, nie mogłem więc zaraz posłać Panu medalu,-

Dzisiaj wysyłam medal bity na pamiątkę chłopów – unitów, których Moskale za wiarę i ojczyznę na Podlasiu zamordowali:

Posyłam Panu także cokolwiek polskich i rzymskich pieniędzy, w ziemi polskiej wykopanych. Wszystkich numizmatów jest sztuk 29.

Oprócz tego posyłam panu dwa bilety skarbowe (papierowe) z czasów Powstania Kościuszki. Niech Pan te pieniążki przyjmie jako podarunek ode mnie, który w Panu czci i szanuje przyjaciela Polski a męża zasłużonego Horvacyi.

Był tu u mnie Bronisław Grabowski. Mówił mi o Panu wiele dobrego. Jest on przyjacielem Pana. Już powrócił do Częstochowy. Żona jego tłumaczy na polski język powieści z chorwackiego języka. Proszę przyjąć słowa czci i pozdrowienia

Agaton Giller

Pismo Agatona Gillera Augustu Šenoi

Lavov. 16. kolovoza 1877.

Kurkowa ul. 25

Poštovani Uredniče!

Ispričavam se za kasni odgovor. Bio sam u kupeljima, u Lubieniu, pa nisam mogao odmah poslati Vam medalju.

Danas šaljem medalju koja je iskovana u uspomenu na seljaka – unita, koji su se na Podlasju borili za vjeru i domovinu i zato su ih ubili Moskálji.

Šaljem Vam također nekoliko poljskih i rimskih kovаница koji su iskopani na poljskom prostoru. Ima ih 29.

Osim toga šaljem Vam dvije banknote (od papira) iz Košcuškova ustanaka. Primite taj novac kao poklon od mene, koji Vas štuje kao prijatelja Poljske i čestitog muža s mnogo zasluga za Hrvatsku.

Bio je kod mene Bronisław Grabowski. Pričao mi je o Vama puno dobrih stvari. On je Vaš prijatelj. Vratio se već u Czeŝtochowu. Njegova žena prevede na poljski hrvatske romane. Primite moje ŝtovanje i pozdrave

Agaton Giller

„Lech” Tygodnik Ilustrowany do Augusta Šenoi

Poznań, dnia 11/12/1877

Do Redakcyi „Věnac”

Od Nowego Roku 1878 wydawać będę pismo ilustrowane: „Lech”, które ma także uwzględniać sprawy słowiańskie. Proszę przysłać mi „Věnac” a ja posyłać będę „Lecha”.

Proszę o wiadomość czybym mógł nabywać ilustracje (drzeworyty, kłisze) i za jaką cenę? Może moglibyśmy mogli sobie zamieniać obrazki lub pożyczać. Posyłam tymczasem Dzieje Narodu Polskiego i Piśmiennictwo Polskie, oraz Polską Sybillę, a proszę mi przysłać wszystkie roczniki „Věnaca”, a choćby tylko z bieżącego roku. Popierajmy wzajemność słowiańską.

Czy bym nie mógł uzyskać dobrego drzeworytu X. Biskupa Strossmajera, którego życiorys chcę dać w Lechu.

Pozdrawiam mile Braci Chorwatów, jako Słowian i zasyłam serdeczne życzenia, aby Naród Chorwacki wciąż szedł naprzód! Bóg z Wami, dzielni Słowianie Południowi!

Pełen uszanowania

J. Chociszewski

Adres: J. Chociszewski

Poznań (Posen)

Z lewej strony dopisano:

Dzieje Narodu Polskiego posyłam tylko w kilku arkuszach, w kilku dniach pošlę nowe wydanie.

Ilustrirani tjednik „Lech” Augustu Šenoi

Poznanj, 11/12/1877

Za uredništvo „Vijenca”

Od Nove godine 1878. budem izdavao ilustrirani magazin „Lech”, koji će se baviti također slavenskim pitanjima. Molim Vas da mi pošaljete „Vijenac”, a ja ću Vam slati „Lech”.

Recite mi, molim, bih li mogao dobivati slike (drvoreze, klišee) i po kojoj cijeni? Možda bi bilo moguće da mijenjamo i posuđujemo slike? Šaljem Vama Povijest poljskog naroda i Poljsku književnost te Poljsku Sibilu i molim Vas da mi pošaljete sve godišnjake „Vijenca”, makar samo iz ove godine. Podržavajmo slavensku uzajamnost.

Je li to moguće da dobijem dobar drvorez X. Biskupa Strossmayera, kojeg životopis želim predstaviti u Lechu?

Pozdravljam srdačno Brata Hrvata, kao Slavena i iskreno želim da Hrvatski narod stalno ide naprijed! Bog s Vama, hrabri Južni Slaveni!

S mnogo poštovanja

J. Chociszewski

Adresa: J. Chociszewski

Poznanj (Posen)

S lijeve strane piše:

Povijest poljskog naroda šaljem u samo nekoliko listova, za par dana ću poslati novo izdanje.

„Lech” Tygodnik Ilustrowany do Augusta Šenoj

Poznań, dnia 11/2/1878

Posyłam nr 1-7 Lecha i proszę mi przysłać Nr. 1-5 i 7 Vienac, gdyż 6 nr odebrałem. Zapytuję się niniejszem, czybym nie mógł dostać drzeworytów lub kłisz w zamian albo też mógłbym kupić. Proszę mi przysłać do przejrzenia dawniejsze roczniki Vienaca. Proszę popierać moje pismo, gdyż ja pragnę wszelkimi siłami rozwijać myśl słowiańskiej wzajemności. Chciałbym w „Lechu” umieścić portret Czcigodnego Biskupa Strossmajera – czyby redakcja Vienaca nie chciała mi tego portretu pożyczyć?

Polecam się łaskawej pamięci.

J. Chociszewski

Ilustrirani tjednik „Lech” Augustu Šenoi

Poznanj, 11/2/1878

Šaljem br. 1.-7. Lecha i molim Vas da mi pošaljete br. 1.-5. i 7. „Vijenca”, jer br. 6. već sam primio. Zatim pitam, mogu li umjesto toga dobiti ili kupiti drvoreze ili klišé. Molim Vas da mi pošaljete i starije godišnjake „Vijenca”. Pružite, molim Vas, podarku mom časopisu, jer želim iz sve snage razvijati ideju slavenske uzajamnosti. Htio bih staviti u „Lech” portret Velečasnog Biskupa Strossmayera – moglo bi mi uredništvo Vijenca taj protret posuditi?

Neka Vam ostanem u lijepom sjećanju.

J. Chociszewski

List Władysława Ludwika Anczyca do Augusta Šenoai

Kraków dnia 8 marca 1881 r.

Wielce Szanowny Panie!

Racz wybaczyć że nieznamy a do tego po polsku piszę – lecz profesor Bronisław Grabowski z Częstochowy i pan Jelinek z Pragi zapewнили mię, że Pan Szanowny nasz język rozumie, nie chciałem zaś pisać po niemiecku, a po chorwacku nie umiem.

Mam następującą prośbę do Pana: w Krakowie, w lipcu, tego roku odbędzie się zjazd lekarzy i przyrodników: pragnęlibyśmy ażeby Słowianie czenny wzięli w nim udział. Zaprosiliśmy Czechów, którzy przyobiecali licznie przybyć – raczylibyśmy zaprosić Chorwatów i Słoweńców lekarzy i przyrodników i przyjąć ich serdecznie w murach Starego Krakowa, ale niestety nazwiską ich mało nam znane.

Otóż proszę uprzejmie wielce Szanownego Pana, abyś nam raczył przysłać adresy tak stowarzyszeń lekarskich i przyrodniczych, jak również wybitne osobistości na tem polu pracujące, abyśmy im zaproszenia posłali.

Ufny w Jego uczynność upraszam o spieszna opowiedź i łączę wyrazy poważania

W. L. Anczyc

adres mój

Władysław Ludwik Anczyc w Krakowie

Pismo Władysława Ludwika Anczyca Augustu Šenoi

Krakov, 8. ožujka 1881. g.

Veoma poštovani gospodine!

Oprostite mi što ja stranac pišem Vam na poljskom jeziku – ali su me profesor Bronisław Grabowski iz Częstochowe i gospodin Jelínek iz Praga uvjerali da Vi naš jezik razumijete, a nisam htio pisati na njemačkom, dok hrvatski jezik ne poznam.

Imam za Vas slijedeću molbu: u Krakovu u srpnju ove godine će se održati Susret liječnika i prirodoslovaca. Htjeli bismo da Slaveni uzmu u tome vrijedna udjela. Pozvali smo Čeha, koji su obećali da će doći u velikom broju – željeli bismo pozvati hrvatskih i slovenačkih liječnika i prirodoslovaca te srdačno ih ugostiti u zidinama Starog Krakova, ali nažalost njihova prezimena malo su nam poznata.

Stoga ljubazno Vas molim da nam pošaljete adrese liječničkih i prirodoslovnih društava te značajnih lica koja djeluju na tim područjima da im pošaljemo pozive.

Uvjeren sam u Vašu dobru volju i molim da mi žurno odgovorite. Primite izrazi mojeg poštovanja,

W. L. Anczyc

Moja adresa

Władysław Ludwik Anczyc u Krakovu

List Jana Szczepaniaka do Augusta Šenoi

Adresie: Podgórze bei Krakau Galizien

Warszawa dnia 16 kwietnia 881

Wielce Szanowny Panie!

Niecierpię języka niemieckiego, horwackim zaś w podróży bez słownika jest mi trudniej pisać i więcej czasu wymaga, toteż dlatego używam języka polskiego i proszę mi tę śmiałość darować i odpisać tylko po horwacku.

Moje dwa odczyty dla Zagrzebian odbyły się chociaż później ale pomyślnie w dniach 10 i 11 kwietnia. Witano i żegnano mnie bardzo sympatycznie i wskazywano ze wszęch stron bardzo wiele współczucia dla najbliższych pobratymców Chorwatów. Dochód dlatego taki mały bo 330 zł, że daleko przez jeden dzień bilety sprzedawano a dotego odczytu wypadły na wielki tydzień.

Wizyty mam powtórzyć w Krakowie, dokąd po świętach jadę. W Krakowie nie potrzeba żadnego zachodu i pozwoleni od rządu bo to w tem samem Państwie. Z Krakowa posłę Szanownemu Pau tutejsze gazety jako recenzyje a potem przyjadę do Zagrzebia.

Z Wysockiem poważaniem

Jan Szczepaniak

Pismo Jana Szczepaniaka Augustu Šenoi

Adresa: Podgórze bei Krakau Galizien

Varšava, 16. travnja 1881.

Veoma cijenjeni gospodine!

Mrzim njemački jezik, a na putu bez rječnika teže mi je pisati na hrvatskom, pa i zahtijeva to više vremena, zato koristim poljski jezik što mi, molim Vas, oprostite i odgovor pišite samo na hrvatskom.

Moja dva čitanja za Zagrepčana održala su se kasnije, ali s uspjehom 10. i 11. travnja. Pozdravili smo se i oprostili s simpatijom i sa svih strana čule su se riječi suosjećanja prema Hrvatskim rođacima. Prihod je zato tako malen, jedino 330 zl, jer ulaznice su predavali samo jedan dan, a osim toga čitanja su se održala za vrijeme Velikog tjedna.

Moram opet posjetiti Krakov, kamo ću ići nakon blagdana. U Krakovu se ne mora ništa posebno poduzimati i nije potrebno dopuštenje od vlade jer se radi o istoj državi. Iz Krakova ću Vam poslati mjesne novine kao osvrta pa poslije budem išao u Zagreb.

S velikim poštovanjem,

Jan Szczepaniak

Zaklinacz

Jeżeli mówić możemy o magii językowej w relacjach polsko-chorwackich, to niewątpliwie jednym z najpilniejszych adeptów tej sztuki był Bronisław Teodor Grabowski. Znajdujemy u niego bodaj największą liczbę nalegań, próśb, zaklinań – – nierzadko nawet zawierających element groźby – skierowanych do Šenoi, który, nie odpisując na listy Polaka, zdawał się wyrażać swe poirytowanie.

Z racji tego, iż Grabowski¹² jest najczęściej cytowanym autorem listów do Chorwatów, jego osobie należy się nieco więcej uwagi. Urodził się w 1841 roku w Kaliszu. W 1860 roku wstąpił na Wydział Filologiczny Uniwersytetu Petersburskiego, gdzie pomimo pierwotnego zamiaru poświęcenia się sławistyce ostatecznie podjął studia filologiczne w zakresie języków zachodnioeuropejskich. Po uwolnieniu z więzienia, gdzie znalazł się z nieznanymi przyczyn, kontynuował naukę na Wydziale Filologiczno-Historycznym Szkoły Głównej w Warszawie, wkrótce wracając do sławistyki, a dokładniej do bohemistyki. Po studiach pracował jako nauczyciel, tłumacząc równocześnie z czeskiego – Chocholuška, Zeyera, Nerudę, Máchara, Krosnohorską, Jelinka, Komenskigo, Palackiego, podróżując do Czech i zdobywając miejsce w kołach literacko-kulturalnych Pragi¹³. W sierpniu 1871 roku przebywał w Zagrzebiu i Lublanie. Pod wpływem podróży po Bałkanach opublikował artykuły *Jan Ernest Smoleř* („Biblioteka Warszawska”), *Słoweńcy, naród, dzieje* („Niwa”), *Rzut oka na odrodzenie Słowian południowych i zachodnich* („Niwa”). Za nauczanie w języku polskim karnie zesłany do Częstochowy, gdzie napisał i wystawił (również w Warszawie) komedie satyryczne *Sprzymierzeńcy* i *Na wodach*. Aktywnie udzielał się w manifestacjach patriotyczno-kulturalnych, jak chociażby odsłonięcie pomnika Mickiewicza w Warszawie. W 1900 roku opublikował po powrocie z Czech wybór poezji J. Vrchlickiego. Zmarł w Pińczowie, gdzie został przeniesiony w ostatnim okresie życia.

Twórczość literacka Grabowskiego naznaczona była dążeniami do stworzenia monumentalnego dramatu historycznego, którego kanwę stanowiłyby dzieje Polski i Słowiańszczyzny. Napisał wiele dramatów, które z o wiele większym uznaniem spotykały się w Chorwacji i Czechach aniżeli w Polsce¹⁴, jak n.p. *Mściwój*

¹² T. S. Grabowski, W. Kot *Grabowski Teodor Bronisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, Wrocław–Warszawa–Kraków 1959-1960, s. 487-489.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ibidem.

Čarobnjak (za riječi)

Ako se može govoriti o jezičnoj čaroliji u poljsko-hrvatskim odnosima, tada se nedvojbeno mora spomenuti jednog od najradišnijih adepta te umjetnosti, a to je Bronisław Teodor Grabowski. U pismama tog autora nalazimo valjda najviše inzistiranja, molbi, zaklinjanja, nerijetko čak obilježenih elementom prijetnje, a to zbog toga što Šenoa nije odgovarao na njegova pisma, nijemo je izražavao svoju iritaciju.

Zbog toga što je Grabowski¹² najčešće citiran autor pisama upućenih Hrvatima, moramo mu posvetiti malo više pozornosti. Rodio se u Kališu 1841. godine. Upisao se 1860. na Filološki fakultet Sveučilišta u Peterburgu, gdje je, unatoč prvotnoj nakani da se posveti slavistici, konačno počinjev studirati filologiju na području zapadnoeuropskih jezika. Nakon izlaska iz zatvora, gdje je bio iz nepoznatih razloga, nastavio je studij na Filološko-povijesnom fakultetu Glavne škole u Varšavi, ali malo kasnije vratio se slavistici, točnije bohemistici. Nakon diplomiranja radio je kao učitelj te često putovao u Češku i istodobno prevodio s češkog, djela Chocholuška, Zeyera, Nerude, Máchara, Krosnohorske, Jelinka, Komenskoga i Palackoga, i tu stekao važno mjesto u praškim književno-kulturnim krugovima¹³. U kolovozu 1871. godine bio je u Zagrebu i u Ljubljani. Pod utjecajem putovanja po Balkanu objavio je radove *Jan Ernest Smoleń* („Biblioteka Warszawska”), *Slovenci, narod, povijest* (*Słoweńcy, naród, dzieje*, „Niwa”), *Pogled na preporod južnih i zapadnih Slavena* (*Rzut oka na odrodzenie Słowian południowych i zachodnich*, „Niwa”). Zbog podučavanja na poljskom jeziku, kazneno je progнан u Częstochowu, gdje je, kao i u Varšavi, pisao i izvodio satiričke komedije: *Saveznici* i *Na vodama*. Aktivno je sudjelovao u domoljubno-kulturnim manifestacijama, primjerice otkrivanje spomenika Mickiewiczu u Varšavi. Godine 1900., nakon povratka iz Češke, objavio je zbirku pjesama J. Vrchlickoga. Umro je u Pińczowu, kamo su ga premjestili u posljednjem razdoblju života. Književno stvaralaštvo Grabowskog je obilježeno naporima da stvori monumentalnu povijesnu dramu osnovanu na povijesti Poljske i slavenskog svijeta. Napisao je mnogo drama koje su stekle veće priznanje u Hrvatskoj i Češkoj nego u Poljskoj¹⁴, kao npr.

¹² T. S. Grabowski, W. Kot *Grabowski Teodor Bronisław*, [u:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, Wrocław–Warszawa–Kraków 1959-1960, s. 487-489.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ibidem.

i Swanhilda (1876), *Sprzymierzeńcy czyli Inteligencja w miasteczku* (1878), *Blisko nieba* (1880), *Syn Margrafa* (1880), *Królewicz Marko* (1880), *Drugi raz* (1883), *Donna Rozanda* (1886), *Boruta* (1890), *Nieprzyjaciół ludzi* (1890), *Księżę Henryk* (1894), *Jadwiga Tartówna* (1898), *Prorokini czyli Światłość w ciemności* (1900), *Przystąpił* (1900), *Krzysztofor* (1900), *Noc dwu wieków* (1900) oraz przypisywane mu *Centaury*, *Szymon Zimorowicz* i *Pod Wiedniem*. Wymienić trzeba również niezliczone artykuły, recenzje, portrety, charakterystyki, tłumaczenia z języków obcych, prace etnograficzne: *Zwyczajne doroczne ze stanowiska mitologii porównawczej* („Tygodnik Powszechny”), *O grach, zabawach staroczeskich* („Wisła”), *O Zadrugach w Czechach (i Jugosławii)* („Wisła”).

W kontekście zajmującego nas zagadnienia najważniejsza jest twórczość Grabowskiego poświęcona Słowianom Południowym. Wspomnieć trzeba o studiach historycznych obejmujących początki państwowości Słowian, przez średniowiecze, renesans, na czasach mu współczesnych skończywszy. Opracował też dzieje Bośni i Hercegowiny, szkolnictwo i poezję mahometańską, dokonał syntetycznych analiz renesansu dubrownickiego. Najobszerniejszymi fragmentami jego spuścizny w tym zakresie są tłumaczenia Franjo Markovicia. Z niechęcią podchodził do Serbów, chociaż doceniał ich folklor. Poza Chorwacją szczególnym sentymentem darzył Czarnogórę, czego wyrazem jest zamieszczony w „Tygodniku Powszechnym” artykuł pt. *Czarnogóra i Czarnogórcy*. Analizował też, zbierał i publikował pieśni bułgarskie i macedońskie (*Pieśni Bułgarów macedońskich w Rodopach, dopiero zebrane przez S. Werkowicza, Bułgaria i Bułgarowie*). W tłumaczeniach, zwłaszcza z czeskiego, chorwackiego i rosyjskiego pomagała mu żona – Maria, primo voto Krokowska (1855-1943).

Pierwszy list Grabowski kieruje do chorwackiego pisarza po czesku, zdradzając czas swego z nim zapoznania – Zagrzeb 1872 roku. List ten zapoczątkowuje ciąg korespondencji, dotyczącej pozyskania zgody autora na przekład dzieła na język polski, w tym konkretnym przypadku *Córki złotnika* (*Zlatarovo zlato*), o której Grabowski czytał pochlebne komentarze, i która przetłumaczona została już na niemiecki. Przesyła jednocześnie do Zagrzebia swoje prace poświęcone Serbołużyczanom. Niepisany zwyczajem stanie się to, że do prawie każdego listu Polaka skierowanego do Šenoi i Tomicia Polak dołączy mniejszej lub większej objętości literacki upominek, którego oceny będzie się dopominać od adresata listu.

O popularności literatury chorwackiej, a zarazem uznaniu dla tamtejszego świata kultury i polityki świadczy zamiar dedykowania biskupowi Strossmayerowi dzieła autorstwa Grabowskiego, o którym zawiadamia list z 15 maja 1877 roku. Jednocześnie ten prosty zabieg marketingowy miał ułatwić adaptację dzieła Polaka na scenie zagrzebskiej. Potwierdza zarazem to rangę chorwackiego teatru narodowego, który był w tym czasie jedną z niewielu scen, gdzie można było stosunkowo swobodnie wystawiać sztuki nawiązujące do motywów narodowych.

Mściwoj i Swanhilda (1876.), *Saveznici ili Inteligencija u gradiću* (*Sprzymierzeńcy czyli Inteligencja w miasteczku*, 1878.), *Blizu neba* (*Blisko nieba*, 1880.), *Markgrofov sin* (*Syn Margrafa*, 1880.), *Kraljevič Marko* (*Królewicz Marko*, 1880.), *Drugi put* (*Drugi raz*, 1883.), *Donna Rozanda* (1886.), *Boruta* (1890.), *Neprijatelj ljudi* (*Nieprzyjacieli ludzi*, 1890.), *Knez Henrik* (*Książę Henryk*, 1894.), *Jadwiga Tarlovna* (*Jadwiga Tartówna*, 1898.), *Proročica ili svjetla u tami* (*Prorokini czyli Światłości w ciemności*, 1900.), *Prišao je* (*Przystąpił*, 1900.), *Kristofor* (*Krzysztofor*, 1900.), *Noć dvaju stoljeća* (*Nocy dwu wieków*, 1900.) te pripisivanih mu *Centauri* (*Centaurzy*), *Šimon Zimorovič* (*Szymon Zimorowicza*) i *Kod Beča* (*Pod Wiedniem*). Treba tu također navesti nebrojene članke, recenzije, portrete, karakteristike, prijevode sa stranih jezika i etnografske radove: *Godišnji običaji s pozicije komparativne mitologije* („Tygodnik Powszechny”), *O staročeškim igrama, zabavama* („Wisła”), *O zadrugama u Češkoj (i Jugoslaviji)* („Wisła”).

U kontekstu naših istraživanja najvažnija su ta djela Grabowskoga koja su posvećena južnim Slavenima. Mora se spomenuti i povijesne studije o počecima državnosti Slavena, preko srednjeg vijeka, renesanse pa do Autorove suvremenosti. Opisao je povijest Bosne i Hercegovine, prosvjetu i islamsku poeziju, proveo sintetičku analizu dubrovačke renesanse. Najopsežniji dijelovi njegovog nasljedstva na tom polju su prijevodi Franje Markovića. S nevoljkošću je prilazio Srbima, iako je cijenio njihov folklor. Osim za Hrvatsku, poseban je osjećaj imao i za Crnu Goru, što je pokazao u članku objavljenom u „Općem tjedniku”: („Tygodnik Powszechny”) p.n. *Crna Gora i Crnogorci*. Analizirao, sakupljao i izdavao je bugarske i makedonske pjesme (*Pjeseme makedonskih Bugara u Rodopima*, tek prikupljene od S. Werkowicza, *Bugarska i Bugari*). U prijevodima, posebno s češkog, hrvatskog i ruskog, pomagala mu je žena Maria, primo voto Krokowska (1855.-1943.). Prvo pismo Grabowski piše hrvatskom piscu na češkom navodeći da ga je upoznao u Zagrebu 1872. To pismo je početak dugog dopisivanja, čija je glavna tema dopuštenje autora za prijevod njegovog djela na poljski jezik, u tom slučaju *Zlatarova zlata*, o kojemu je Grabowski čitao laskave komentare prevedene na njemački jezik. Istodobno u Zagreb šalje svoje radove posvećene Lužičkim Srbima. To je postao nepisan običaj da gotovo svako pismo Poljaka upućeno Šenoi i Tomiću sadržava manji ili veći književni poklon i pošiljatelj će uvijek tražiti njegove prosudbe.

O popularnosti hrvatske književnosti i ujedno o priznanju lokalnog svijeta kulture i politike svjedoči činjenica da je biskupu Strossmayeru želio posvetiti autorska djela Grabowskoga, o čemu obavještava pismo od 15. svibnja 1877. godine. Istodobno taj jednostavan marketinški trik trebao je olakšati adaptaciju djela Poljaka u zagrebačkom kazalištu, što potvrđuje položaj Hrvatskog narodnog kazališta, koje je u tom razdoblju bilo jedno od rijetkih, gdje se moglo prilično slobodno izvoditi drame inspirirane nacionalnim temama. Pismo

List Grabowskiego jest świadectwem zażyłości między obu autorami, wyrazem poczucia odpowiedzialności za prowadzoną działalność kulturalną, nawet w obliczu tragicznej straty dziecka, o której donosi Šenoi. Wspomnieć należy również krótko o adresatach pozdrowień, jakie Grabowski kieruje za pośrednictwem chorwackiego pisarza. Aleksandar Egersdorfer (1850-1923) był wybitnym prawnikiem i politykiem. Kolejne stopnie naukowe uzyskał w Zagrzebiu i Pradze. W stolicy wykładał austriackie prawo własnościowe oraz prawo rzymskie na Wydziale Prawa. Jest autorem wielu publikacji z zakresu prawa rzymskiego, finansowego¹⁵. Drugi z wymienionych, Franjo Marković (1845-1914),¹⁶ zajmował się filozofią i literaturą. Wykładał na odnowionym Uniwersytecie Zagrzebskim¹⁷. Jego najważniejszym dziełem był *Razvoj i sustav obćenite estetike*¹⁸, za sprawą którego odcisnął swe piętno na chorwackiej myśli filozoficznej. Był miłośnikiem twórczości Mickiewicza. Pod jego wpływem tworzył dramaty utrzymane w duchu narodowo-romantycznym. W latach 1872-1873 był redaktorem „Wieńca”. Należał do Maticy chorwackiej, Jugosłowiańskiej Akademii Nauk i Sztuki, był dwukrotnie wybierany do parlamentu, gdzie występował jako zagorzały obrońca interesów chorwackich przed polityką imperialną Węgier. Jego utwory literackie¹⁹ przesycone były elementami romantycznymi, odzwierciedlającymi aktualne wydarzenia oraz sięgającymi do wydarzeń historycznych jako egzemplifikacji określonych postaw.

Znajomość ze wspomnianymi osobistościami miała dla Grabowskiego duże znaczenie. Poruszany w liście problem ustawodawstwa spółdzielczego (chodzi o *Zakon o zadrugah* z 3 marca 1874 roku) na gruncie polskim w zasadzie nie istniał, a – wzorem chorwackim – mógł zagwarantować namiastkę samodzielności dla organizacji społecznikowsko-patriotycznych, a przede wszystkim kulturalnych.

Wspomnieć należy również o *Synu margrafa*²⁰, który dedykowany został Šenoi, Markovićowi i Egerzdorferowi, a podejmuje problem chrystianizacji Słowian Połabskich przez misjonarzy niemieckich.

*Królewicza Marko*²¹ autor dedykował z kolei Josipowi Jurajowi Strossmayerowi. Jak pisze Grabowski: „Dziś przychodzi syn dalekiej ziemi, podaniowe przędziwo swawolnie płącze i mota, nićmi własnej fantazyi przetyka i nowy wieniec święci pamiętce bohatera”²². Treść utworu, nawiązująca do popularnego na Bałkanach

¹⁵ A. Egersdorfer, *O povijesti rimskog prava*, Zagreb 1919; idem, *O rimskom građanskom pravu*, Zagreb 1919; idem, *Pandekta*, Zagreb 1925; idem, *Der kroatische Staat und Dr. Pliverić' Theorie*, Agran 1896.

¹⁶ S. Simunić, *Život Franje Markovića*, „Cris: časopis Povijesnog druta Križevci” 1999, t. 1, nr 1, s. 25-29.

¹⁷ I. Peklić, *Franjo Marković: Svučilište kao duhovna lađa naroda*, „Filozofska istraživanja” 2013, t. 33, nr 3, s. 493-508.

¹⁸ F. Marković, *Razvoj i sustav obćenite estetike*, Zagreb 1903.

¹⁹ Z. Kravar, *Ideja drame kod Franje Markovića*, [w:] „Dani Hrvatskog narodnog kazališta. Grada i rasprave o hrvatskoj knjizevnosti i kazalištu” 1979, t. 6, nr 1, s. 201-204;

²⁰ B. Grabowski, *Syn margrafa: tragedia z X-go wieku w pięciu aktach*, Warszawa 1880.

²¹ B. Grabowski, *Królewicz Marko z podań południowo-słowiańskich w pięciu aktach*, Warszawa 1880.

²² B. Grabowski, *Królewicz Marko z podań południowo-słowiańskich w pięciu aktach*, Warszawa 1880, wstęp.

Grabowskoga je dokaz bliskosti obojice autora, izražava osjećaj odgovornosti za vlastita kulturna djelovanja, čak u situaciji tragičnog gubitka djeteta, o čemu spominje Šenoi. Važno je kratko spomenuti i primatelja pozdrava koje Grabowski šalje preko hrvatskog pisca. Aleksandar Egersdorfer (1850.-1923.) bio je izvrstan pravnik i političar. Znanstvene uspjehe je stekao u Zagrebu i Pragu. U glavnom gradu je predavao austrijsko pravo vlasništva i rimsko pravo na pravnom fakultetu. Napisao je mnogo publikacija s područja rimskog i financijskog prava¹⁵. Drugi od navedenih, Franjo Marković (1845.-1914.)¹⁶ bavio se filozofijom i književnošću. Predavao je na obnovljenom Zagrebačkom sveučilištu¹⁷. Njegovo najvažnije djelo je *Razvoj i sustav obćenite estetike*¹⁸, kojom je ostavio trag na hrvatskoj filozofskoj misli. Obožavao je stvaralaštvo Mickiewicza te po uzoru na njega stvarao je drame u nacionalno-romantičnom duhu. Od 1872. do 1873. je bio upravitelj „Vienca“. Pripadao je Matici hrvatskoj i Jugoslavenskoj akademiji znanosti i umjetnosti, dvaput je izabran za parlament, gdje je bio poznat kao nepokolebljivi branitelj hrvatskih interesa protiv imeprijalne politike Mađarske. Njegova književna djela¹⁹ bila su puna romantičnih elemenata, odražavala su aktualne događaje i sezala za povijesne zgrade kao egzemplifikacije određenih stavova.

Poznanstvo sa spomenutim osobama imalo je za Grabowskoga veliko značenje. U pismu naveden problem zadružnog zakonodavstva (radi se o *Zakonu o zadrukah* iz 3. ožujka 1874.) bio je element problema na poljskoj zemlji, zato što ustvari nije ni postojalo, a koje bi, po hrvatskom uzoru, moglo osigurati nadomjestak samostalnosti za socijalno-domoljubne, a prije svega kulturne organizacije.

Mora se kratko opisati djelo, u kontekstu ranijih riječi, posvećeno Šenoi, Markoviću i Egerzdorferu, naime *Markgrafova sina*²⁰. To djelo se bavi djelovanjem njemačkih misionara u aktivnostima pokrštavanja polabskih Slavena

*Kraljevič Marko*²¹ je posvećen Josipu Juraju Strossmayeru. Sam Grabowski piše: „Danas dolazi sin daleke zemlje, pređu od predanja dovoljno plete i mota, nitima vlastite fantazije utkiva i novi vijenac posvećuje kao uspomenu na junaka”²².

¹⁵ A. Egersdorfer, *O povijesti rimskog prava*, Zagreb 1919; idem, *O rimskom građanskom pravu*, Zagreb 1919; idem, *Pandekta*, Zagreb 1925; idem, *Der kroatische Staat und Dr. Pliverić' Theorie*, Agran 1896.

¹⁶ S. Simunić, Život Franje Markovića, „*Cris: časopis Povijesnog druta Križevci*” 1999, t. 1, br. 1, s. 25-29.

¹⁷ I. Peklić, Franjo Marković: *Sveučilište kao duhovna lađa naroda*, „*Filozofska istraživanja*” 2013, t. 33, br. 3, s. 493-508.

¹⁸ F. Marković, *Razvoj i sustav obćenite estetike*, Zagreb 1903.

¹⁹ Z. Kravar, *Ideja drame kod Franje Markovića*, [u:] „*Dani Hrvatskog narodnog kazališta. Građa i rasprave o hrvatskoj književnosti i kazalištu*” 1979, t. 6, br. 1, s. 201-214.

²⁰ B. Grabowski, *Syn margrafa: tragedia z X-go wieku w pięciu aktach*, Warszawa 1880.

²¹ B. Grabowski, *Królewicz Marko z podań południowo-słowiańskich w pięciu aktach*, Warszawa 1880.

²² B. Grabowski, *Królewicz Marko z podań południowo-słowiańskich w pięciu aktach*, Warszawa 1880, uvod.

motywu, poprzedzona została poetyckim wstępem, w którym przebudzony ze snu Marko stwierdza w obecności wił, iż nie jest już potrzebny, że jego miejsce zajęli nowi wojownicy, na których czele „idzie mąż z Bożego ramienia, kapłan z Niebios namaszczony”. Wstęp kończy apologetyczny, inwokacyjny zwrot ku wspomnianemu kapłanowi:

Spadkobierco starych junaków, następcu Berysławiczów, Bakaczów, Borkowiczów, kapłanie i wodzu ludu Twego, co wszystko aż do duszy oddałeś sprawie narodu, Tobie u stóp składam ten nowy winiec, jako hołd z ziemi, skąd wyszli pradziadowie Twoich pradziadów²³.

Uznanie, jakim darzy Grabowski biskupa Strossmayera, jest wręcz niespotykane, ma jednak swoje źródła w bliskiej romantyzmowi polskiej idei wieszcz-kapłana i króla-kapłana. Biskup odgrywał istotną rolę w ruchu iliryjskim, sprawował władzę duchową, zabiegał o odnowę kulturalną²⁴.

Grabowski odwołuje się zarazem do wspólnych prapoczątków Słowian Południowych i Zachodnich, nie mówiąc co prawda wprost o Białej Chorwacji²⁵. Warto w tym miejscu wspomnieć o zasługach Strossmayera²⁶ dla jedności Europy, zwłaszcza na gruncie kultury. Podstawowym założeniem ideowym w tym zakresie było równouprawnienie wszystkich tradycji kulturowych oraz ich równorzędność. Stąd zabiegi o dźwignięcie kultury chorwackiej do poziomu umożliwiającego konkurowanie z Zachodem. Zagadnienie to jest powiązane z kwestią polityczną obecności Turków i islamu w Europie. Jednym z narzędzi do odnowienia życia kulturalnego Chorwatów było utworzenie publicznej uczelni wyższej oraz otwarcie JAZU. Cywilizacyjny postęp zależał wg biskupa w większej mierze od rozwoju nauki i kultury aniżeli czynników polityczno-gospodarczych, czemu dał wyraz w słowach: „Znanost je najlijepši ures svakoga naroda, ona mu je obilni izvor svake snage i svake obrane. Znanost je paru prisilila, da nas brzinom vjetra od jednog na drugo mjesto prenaša: po znanosti se bićem i brzinom munje s jednog kraja svjeta s drugim dogovaramo”²⁷. Stąd ogromny trud włożony we wsparcie ludzi kultury

²³ Ibidem.

²⁴ S. Slišković, *Strossmayer promicatelj europskog jedinstva*, „Croatica Christiana Periodica” 2005, t. 29, nr 56, s. 217-219.

²⁵ J. Bechicki, F. Dvornik, G. Iljinskyj, O. Korčinskij, T. Lehr-Splawiński, T. Lewicki, O. Malycykij, L. Peřich, N. Pintarić, O. Strižak, E. Šimek, M. Vach, J. Widajewicz, *Bijeli Hrvati*, Rijeka 2006; T. Wojciechowski, *Bijela Hrvatska*, Rijeka 2005.

²⁶ P. Strčić, *Strossmayer danas, Hrvatska, katolički biskup, rodoljub, domoljub, politički, kulturni i gospodarski djelatnik*, „Radovi Zaoda za znanstveni rad” 2006, nr 16-17, s. 103-139.

²⁷ T. Smičklas, *Nacrt života i djela biskupa J. J. Strossmayera i zabrani njegovih spisi: govori, rasprave, okružnice*, Zagreb 1906, s. 196. „Wiedza jest najpiękniejszą ozdobą każdego narodu, jest bogatym źródłem wszelkiej siły i wszelkiej obrony. Wiedza zmusiła parę do tego, by z prędkością światła przynosić nas z miejsca na miejsce: dzięki wiedzy istotą i prędkością błyskawicy z jednego końca świata łączymy się z drugim”. [tłumaczenie własne]

Sam sadržaj djela odnosi se na Balkanu popularnu temu i popraćen je pjesničkim uvodom, gdje Marko probuđen iz sna u prisutnosti vila tvrdi da više nije potreban, da su njegovo mjesto zauzeli novi borci a na čelu „ide muž iz Božje ruke, svećenik pomazan od Nebesa”. Uvod je završen apologetičkom, invokativnom frazom upućenom spomenutom svećeniku:

Nasljedniče starih junaka, sljedbeniče Berislaviča, Bakača, Borkoviča, svećeniče i vođo Tvog naroda, koji si sve čak do duše predao svom narodu, pred Tvoje noge stavljam ovaj novi vijenac kao danak od zemlje iz koje su izašli pradjedovi Tvojih pradjeda²³.

Priznanje što ga Grabowski osjeća prema Strossmayeru je izuzetno i neuobičajeno. Ima svoj izvor u poljskim romantičarima te bliskoj ideji barda-svećenika i kralja-svećenika. Biskup je igrao bitnu ulogu u Ilirskom pokretu, vršio je duhovnu vlast te tražio kulturnu obnovu²⁴.

Grabowski istodobno navodi zajedničke prapočetke južnih i zapadnih Slavena, iako ne govori otvoreno o Bijeloj Hrvatskoj²⁵. Valja tu spomenuti o Strossmayerovim zaslugama²⁶ za europsku jedinstvo, posebno na području kulture. Osnovna pretpostavka te ideje bila je ravnopravnost svih kulturnih tradicija i njihova istovrijednost. Stoga su poduzeti svi ti pothvati kako bi se hrvatsku kulturu podiglo na razinu konkuriranja sa Zapadom. To pitanje je povezano s političkim problemom prisutnosti Turaka i islama u Europi. Jedan od načina za obnovu kulturnog života Hrvata bilo je otvaranje javnog učilišta i osnivanje JAZU. Prema Biskupu civilizacijski napredak više je ovisio o razvoju znanosti i kulture, nego o političko-ekonomskim čimbenicima, što je izrazio riječima: „Znanost je najlijepši ures svakoga naroda, ona mu je obilni izvor svake snage i svake obrane. Znanost je paru prisilila, da nas brzinom vjetra od jednog na drugo mjesto prenaša: po znanosti se bićem i brzinom munje s jednog kraja svijeta s drugim dogovaramo”²⁷. Stoga su ulagali ogroman trud da podupru ljude umjetnosti i kulture,

²³ Ibidem.

²⁴ S. Slišković, *Strossmayer promicatelj europskog jedinstva*, „Croatia Christiana Periodica” 2005, T. 29, br 56, s. 217-219.

²⁵ J. Bechicki, F. Dvornik, G. Iljinskyj, O. Korčinskij, T. Lehr-Splawiński, T. Lewicki, O. Malyckij, L. Peřich, N. Pintarić, O. Striřak, E. řimek, M. Vach, J. Widajewicz, *Bijeli Hrvati*, Rijeka 2006; T. Wojciechowski, *Bijela Hrvatska*, Rijeka 2005.

²⁶ P. Strčić, *Strossmayer danas, Hrvatska, katolički biskup, rodoljub, domoljub, politički, kulturni i gospodarski djelatnik*, „Radovi Zavoda za znanstveni rad” 2006, br. 16-17, s. 103-139.

²⁷ T. Smičklas, *Nacrt života i djela biskupa J. J. Strossmayera i zabrani njegovi spisi: govori, rasprave, okružnice*, Zagreb 1906, s. 196.

i sztuki, nacisk na edukację duchowieństwa, patronat nad licznymi wydawnictwami, wreszcie otwarcie galerii²⁸.

Strossmayer cieszył się w Polsce uzasadnionym uznaniem. Nie dziwi fakt, iż to właśnie jemu poświęcił swe dzieło Grabowski oraz że na łamach poznańskiego „Lecha” Chociszewski chciał zamieścić podobiznę wybitnego Chorwata. W ostatnich słowach listu wspomina Polak o artykule poświęconym bratniemu narodowi – *Chorwacya i Chorwaci, zarysy historyczno-etnograficzne, cz. 1: Przeszłość Chorwacyi*.

Wspomnieć należy o jeszcze jednej inicjatywie Grabowskiego. W 1881 roku, zainicjował on wydanie albumu *Kraków Zagrzebiowi*, z którego sprzedaży dochód miał zostać przeznaczony na odbudowę dotkniętego trzęsieniem ziemi Zagrzebia.

Wydawnictwo to zgromadziło najwybitniejszych przedstawicieli świata kultury i sztuki z Janem Matejką, Jackiem Malczewskim, Juliuszem i Wojciechem Kossakami, Adamem Asnykiem, Władysławem Anczycem, Karolem Lanckorońskim, Karolem Estreicherem i Józefem Ignacym Kraszewskim na czele.

²⁸ D. Šegregur, *Stvaranje Strossmayerove galerije*, „Cris: časopis Povijesnog društva Križevci” 2013, t. 14, nr 11, s. 429-436.

naglašavali su edukaciju klera, davali svoje pokroviteljstvo mnogim izdanjima i otvarali galerije²⁸.

Strossmayer je u Poljskoj stekao opravdano uvažavanje. To ne čudi da je Grabowski baš njemu posvetio svoje djelo i da je Chociszewski na stranice poznanjskog „Leha” želio staviti sliku istaknutog Hrvata. U posljednjim riječima Poljak spominje članak posvećen bratskom narodu: *Hrvatska i Hrvati, povijesno-etnografski nacrt, prvi dio: Prošlost Hrvatske (Chorwacya i Chorwaci, zarysy historyczno-etnograficzne, cz. 1: Przeszłość Chorwacyi)*.

Mora se spomenuti još jedan projekt Grabowskoga, 1881. je inicirao izdavanje zbornika *Krakov za Zagreb*, a prihodi od prodaje su bili namijenjeni za obnovu Zagreba pogođenog potresom.

To izdanje je okupilo najistaknutije predstavnike svijeta kulture i umjetnosti, na čelu s Janom Matejkom, Jacekom Malczewskim, Juliuszom i Wojciechom Kosakom, Adamom Asnykom, Władysławom Anczycem, Karolom Lanckorońskim, Karolom Estreicherom i Józefom Ignacem Kraszewskim.

²⁸ D. Šegregur, *Stvaranje Strossmayerove galerije*, „Cris: časopis Povijesnog društva Križevci” 2013, t. 14, br. 11, s. 429-436.

(...) da zna sviet, da je u Evropi Hrvatska...

Poza cytowaną tutaj korespondencją Grabowskiego do Šenoi i Tomicia, wspomnieć trzeba o listach skierowanych do Franjo Markovicia, które upubliczniła Zdenka Marković (1884-1974)²⁹. Autorka – dobrze znająca język polski – w swej książce opublikowała 9 listów oraz 5 kart pocztowych, jakie Grabowski skierował do Markovicia na przestrzeni lat 1871-1897. Listy napisane zostały po polsku i „kukavnom hrvatštinom” (bojaźliwą chorwaczczyzną), co było narzędziem obejścia cenzury. Zachowana korespondencja doskonale uzupełnia prezentowane w niniejszym opracowaniu listy do Šenoi i Tomicia – obaj zresztą są wielokrotnie wspomniani w poszczególnych listach – i stanowi uzupełnienie licznych luk analizowanej korespondencji. Jednocześnie pokazują ogromny ładunek emocjonalny, uczucia autentycznej fascynacji, serdeczności i *caritas*, jaką żywi Grabowski względem Chorwatów. Ponadto dowiadujemy się nieco więcej o Križevcach, które jawią się tu jako istotne miejsce na mapie polsko-chorwackich kontaktów kulturalnych. W liście z 5 sierpnia 1871 roku, pisany podczas postoju pociągu w Trebinju, Grabowski w pełnych sentymentalizmu słowach wyraża swój zachwyt dla Słowian Południowych, wskazując, że jest od nich oddzielony prawdziwym „murem chińskim”. Wspomina atmosferę i przyjęcie w Križevcach. W kolejnym liście, pisany już po polsku, datowanym na 22 grudnia 1871 roku, Grabowski zaklina Markovicia i błaga o utrwalenie kontaktów między nimi. Informując o swej współpracy z czasopismem „Niwa”, prosi zarazem „pobratyma” chorwckiego o autorski tekst oraz znalezienie stałego korespondenta, który przesyłałby sprawozdania dotyczące aktywności literackiej. Wzorem listów do Šenoi, także w tym wypadku prosi za pośrednictwem Markovicia o pomoc w uzyskaniu wymiennej prenumeraty z Jugosłowiańską Akademią Nauk i Sztuki – w zamian za jej „Rad” pragnie Polak posyłać wspomnianą „Niwę”. Między tym a kolejnym listem pojawia się bardzo długa przerwa. Następnym list, pisany 24 marca 1879 roku, wydaje się nie być jedynym wysłanym do Zagrzebia we wspomnianej przerwie. Grabowski informuje o wysłanych do Šenoi (który dodatkowo otrzymał dwa numery „Niwy” z artykułem o literaturze chorwackiej), Kukuljevicia, Egersdorfera i małżeństwa Konarzewskich książkach oraz o liście do Maticy chorwackiej z prośbą o przesłanie dzieł poświęconych m.in. Julije Kloviciowi oraz geografii

²⁹ Z. Marković, *Iz korespondencije Bronislava Grabowskoga s Frankom Markovićem*, Zagreb 1934.

(...) da zna sviet, da je u Evropi Hrvatska...

Osim citirane korespondencije Grabowskoga upućene Šenoi i Tomiću, mora se navesti i pisma upućena Franji Markoviću, koja je objavila Zdenka Marković (1884.-1974.)²⁹.

Autorica, dobro poznavajući poljski jezik, u svojoj je knjizi objelodanila 9 pisama i 5 razglednica, koje je Grabowski poslao Markoviću u razdoblju od 1871. do 1897. Pisma su napisana na poljskom i „kukavnom hrvatštinom”, što je bilo način za zaobilaženje cenzure. Predstavljena sačuvana pisma poslana Šenoi i Tomiću savršena su dopuna ovom radu. Primatelji pisama u više su navrata predmet naracije pojedinih pisama te upotpunjuju nejasna mjesta, kojih u istraživanom materijalu ima poprilično. Istodobno pokazuju veliki emotivni naboj, osjećaje istinske fasciniranosti, srdačnosti i *caritas*, koje gaji Grabowski prema Hrvatima. Saznajemo i nešto više o Križevcima, sudeći po sadržaju pisama, jako su bitno mjesto na karti poljsko-hrvatskih kulturnih odnosa. U pismu od 5. kolovoza 1871. godine, napisanom u vlaku u Trebinju, Grabowski riječima punim sentimentalizma izražava svoje oduševljenje južnim Slavenima i ističe da je od njih odvojen pravim „kineskim zidom”. Sjeća se atmosfere i dočeka u Križevcima. U sljedećem pismu od 22. prosinca 1871. godine, pišući ga poljskim jezikom, Grabowski zaklinje Markovića i prosi da sačuvaju i njeguju uzajamne odnose. Obavještavajući ga o svojoj suradnji s časopisom „Njiva” („Niwa”) moli hrvatskog pobratima da mu pošalje autorski tekst i nađe nekog stalnog dopisnika koji bi slao izvještaje o književnim zbivanjima.

Kao u pismima upućenim Šenoi, Grabowski moli također Markovića za pomoć u stjecanju izmjenjive pretplate s Jugoslavenskom akademijom znanosti i umjetnosti – Poljak u zamjenu za njezin „Rad” želi slati spomenutu „Njivu” („Niwa”). Između ovoga i sljedećeg pisma postoji vrlo duga pauza. Čini se da sljedeće pismo od 24. ožujka 1879. godine nije jedino koje je poslao u Zagreb za vrijeme spomenute „pauze” u predstavljenom Markovićevom dopisivanju. Grabowski obavještava o knjigama koje je poslao Šenoi (koji je osim toga dobio primjerak „Njive” s člankom o hrvatskoj književnosti), Kukuljeviću, Egersdorferu i braku Konarzewskim te o pismu upućenom Matici hrvatskoj s molbom da mu pošalju knjige posvećene npr. Juliju Kloviću te zemljopisu Bosne i Hrvatske. Saznajemo

²⁹ Z. Marković, *Iz korespondencije Bronislava Grabowskoga s Frankom Markovićem*, Zagreb 1934.

Bośni i Chorwacji. Dowiadujemy się także o przygotowywanym dziele *Chorwacya i Chorwaci*, ukazującym się we fragmentach na łamach „Niwy”. Stosunkowo łatwe publikowanie artykułów, w przypadku dzieł literackich było o wiele trudniejsze. Świadczy o tym przekazana za pośrednictwem Markovicia wiadomość dla Pauliny Konarzewskiej, iż nie ma szans na wydanie w Polsce *Seljačke bune*, co by wskazywało, iż tłumaczka chciała to zadanie zrealizować być może właśnie we współpracy z Grabowskim. Sugeruje natomiast próby publikowania w „Galicyi” (żona Grabowskiego przetłumaczyła i wydała w „Biesiadzie” fragmenty *Čuvaj se senjske ruke*). Na końcu wspomina o śmierci syna i problemach z wystawianiem jego sztuk teatralnych. Literatura, zbliżenie polsko-chorwackie – praca przed życiem prywatnym. Tak wyglądają listy Grabowskiego. Wydaje się, że w wirze pracy, w jeszcze większej intensyfikacji podejmowanych działań, szuka Polak ucieczki od problemów osobistych, nieprzychylności częstochowian, warszawiaków, cenzury, władzy. 23 listopada 1879, podłamany brakiem jakiegokolwiek odpowiedzi ze strony Markovicia, zwraca się do niego z prośbą o pośrednictwo w zapisaniu się do Maticy chorwackiej, by dzięki temu łatwiej zdobyć najnowsze publikacje chorwackie, w tym dzieła historyczne Smičiklasy. Nie pierwszy raz pyta także, czy odebrano przesłane przez niego jako upominek książki przeznaczone m.in. dla Konarzewskich i Šenoj. Zapowiada także przesłanie *Syna Margrafa* i *Królewicza Marko* oraz nowości, jakie zamierza wydrukować w Polsce (pod warunkiem ominięcia cenzury): dramat *Benó Bot* Markovicia i *Zlatarovo zlato*. Najciekawsze pojawia się pod koniec listu – Grabowski prosi o przekazanie seminarzyście Vjekoslavowi Homotariciowi (1857-1911), iż czeka na jego list. Ten późniejszy duchowny przez lata pracował w parafii w Klanjcu, słynąc jako kaznodzieja i działacz oświatowy propagujący ustawodawstwo dotyczące szkół ludowych. Publikował również teksty z zakresu pedagogiki³⁰ oraz tłumaczył z polskiego. Tym razem na odpowiedź Markovicia nie czekał Grabowski długo. 5 stycznia 1880³¹, dziękując za list, wspomina przyjacielowi, iż w przeciwieństwie do Czechów Chorwacji – w tym Marković i Šenoa – bardzo rzadko odpisują. Martwi to Polaka tym bardziej, że przestał również otrzymywać „Wieniec”. Po raz kolejny czytamy o książkach wysłanych do Chorwacji. Tym razem, poza dziełami Grabowskiego do przesyłki Henryk Sienkiewicz dołączył numer „Niwy” z nowelą *Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela*. W dosadnych słowach – mających uzasadnienie – krytykuje brak odpowiedzi od Šenoj i jego lekceważącą postawę:

³⁰ T. Kreštan, Z. Renić, *Izložbe – iskorak u zajednicu*, „Vjesnik bibliotekara Hrvatske 53” 2010, nr 3-4, s. 109.

³¹ Z. Marković, op. cit., s. 157-160.

o pripremljenom djelu *Hrvatska i Hrvati (Chorwacya i Chorwaci)*, već ranije spomenutom, a koje izlazi u dijelovima na stranicama „Njive”. Prilično lako je objavljivanje članaka, ali u slučajevima književnih djela je mnogo teže. O tome svjedoči poruka, preko Markovića priopćena Paulini Konarzewskoj, kako u Poljskoj nema izgleda za objavu *Seljačke bune*, što dokazuje da je prevoditeljica htjela taj projekt ostvariti u suradnji možda baš s Grabowskim. Sugerira da ju je ipak pokušao objavljivati u „Galicyji” (žena Grabowskoga je prevela i objavila u „Gozbi” („Biesiada”) ulomke *Čuvaj se senjske ruke*). Na kraju spominje o smrti svoga sina i o problemima s izvođenjem njegovih drama. Književnost, poljsko-hrvatsko zbližavanje, rad ispred privatnog života, tako izgledaju pisma Grabowskoga. Čini se da Poljak u jeku posla i u još intenzivnijim poduzetim aktivnostima traži utočište od osobnih problema, od neodobravanja stanovnika Częstochowe i Varšave, cenzure i vlade. Godine 1879., točnije 23. studenog, Grabowski rastužen zbog toga što nije dobio nikakav odgovor od Markovića, zamolio ga je za posredovanje u prijavi za Maticu hrvatsku što bi mu olakšalo dobivanje najnovijih hrvatskih publikacija, također povijesnih radova Smičiklasa. Također nije prvi put pitao jesu li dobili knjige koje im je poslao kao uspomenu, među ostalim za Konarzewskog i Šenou. Najavljuje da će uskoro poslati i *Margrofova sina* i *Kraljeviča Marka* te posebne književne novosti koje namjerava izdavati u Poljskoj (pod uvjetom da uspiju zaobići cenzuru): Markovićevu dramu *Beno Bot* i *Zalatrovo zlato*. Najzanimljiviji dio pojavljuje se na kraju pisma – Grabowski ga moli da informira sjemeništara Vjekoslava Homotarića (1857-1911.) kako čeka njegovo pismo. Taj kasniji svećenik godinama je radio u župi Klanjec, poznat kao propovjednik i aktivist za obrazovanje promičući uvođenje zakona o pučkim školama. Objavljivao je i tekstove s područja pedagogike³⁰ i prevodio s poljskog jezika. Taj put Grabowski nije dugo čekao Markovićevo odgovor. U pismu od 5. siječnja 1880.³¹, zahvaljujući na pismu, zamjerava prijatelju, da za razliku od Čeha, Hrvati uključujući Markovića i Šenou, vrlo rijetko otpisuju. Poljak se brine štoviše zbog toga, jer više ne dobiva „Vijenc”. Nadalje ćemo čitati o knjigama poslanim u Hrvatsku. Ovaj put, osim svojih djela, Grabowski šalje primjerak „Niwe” s novelom Henryka Sienkiewicza iz dnevnika poznanjskog učitelja. Grubim riječima, opravdano, kritizira Šenoino neodgovoranje na pisma i njegovo omalovažavajuće ponašanje:

³⁰ T. Kreštan, Z. Renić, *Izložbe – iskorak u zajednicu*, „Vjesnik bibliotekara Hrvatske 53” 2010, br. 3-4, s. 109.

³¹ Z. Marković, op. cit., s. 157-160.

Šzenoę klnę, na czym świat stoi; toż to ja posłałem na jego ręce książki sam już nie wiem dla kogo i dla pp. Konarzewskich i dla Egersdorfera i dla Ciebie i dla p. Kuchacza, spytaj się ich, czy kto cokolwiek cudem jakim dostał³².

i dalej:

Oj, ten Šenoa! biłbym go, tłukł w mózdzierzu! Jaki to dziwny człowiek! Zamiast mieniać się *Viencem* na Tygodnik Ilustrowany, Kłody, lub Tygodnik powszechny, zkądby mógł czerpać wiadomości o nas i literaturze naszej, on wszedł w stosunki z *Biesiadą*, b. pocziwym czasopismem, ale popularnem, w rodzaju Gartenlauby, co dla Was nie przedstawia interesu³³.

Niezwykle interesujący jest urywek mówiący o poszukiwaniach *Jerozolimy Gundulicia*, której jedyny „polski” egzemplarz znajdował się podówczas w Bibliotece Cesarskiej w Petersburgu, gdzie trafił po rabunku zbiorów puławskich. Wymienia również z Markoviciem uwagi na temat przyjęcia przez publiczność jego dzieł scenicznych, oraz – jak to miało miejsce w przypadku chorwackiego przyjaciela – spóźnionym uznaniu. W ostatnim akapicie w niezwykle serdecznych słowach – „Kochany Franjo” proszony jest o znalezienie korespondenta, który pisywałby do czeskiego „Ruchu”, mającego spełniać rolę ogólnosłowiańskiego czasopisma kulturalno-literackiego. List kończy się skądinąd zabawnym pozdrowieniem skierowanym do Šeno: „a Szenoi pięścią w kark i trista viera...”³⁴.

Pomimo ambiwalentnego stosunku do polskiego autora, Šenoa darzony jest uznaniem, czego wyrazem są wspomniane w liście z 7 kwietnia 1880 roku³⁵ przygotowania do publikacji portretu artystycznego Chorwata oraz dociekania Grabowskiego dotyczące przodków Šeno, których doszukuje się w Czechach. Jednocześnie informuje Markovicia o drugim wydaniu *Senjske ruke* oraz opublikowaniu *Dumy*. Następnie wspomina i stawia za wzór polsko-czeskie kontakty kulturalne, których wyrazem był liczny udział Czechów w jubileuszu Kraszewskiego. Postuluje powstanie „unije Save i Visle” i rekomenduje Markoviciowi osobę i twórczość Zygmunta Miłkowskiego (1824-1915). Aktualną lekturą Grabowskiego był dramat Chorwata, który sprawiał Polakowi – ze względu na kunsztowny język – trudności, co stało się okazją do podkreślenia braku dobrego słownika, chociażby chorwacko-francuskiego czy chorwacko-niemieckiego. W ostatnich słowach krytykuje doniesienia prasowe na temat sytuacji w Polsce oraz program panslawizmu w wydaniu Ivana Aksakova (1823-1886) i Michaiła Katkova

³² List Grabowskiego do Markovicia z 5 stycznia 1880, [w:] Z. Marković, *Iz korespondencije Bronislava Grabowskoga s Frankom Markovićem*, Zagreb 1934, s. 158.

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem, s. 160.

³⁵ Ibidem, s. 160-164.

Šenou kunem na sve na svijetu; ja sam poslao na njegove ruke knjige, sam više ne znam kome - braku Konarzewskim i Egersdorferu i Tebi i gospodinu Kuhaču, pitaj ih, molim te, je li itko išta nekim čudom dobio³².

i dalje:

Oj, taj Šenoa! Lupao bih ga, tukao u mužaru! Čudan je to čovjek! Umjesto da se mijenja Viencem na Ilustrirani tjednik (Tygodnik Ilustrowany), Klasje (Kłasy) ili Opći tjednik (Tygodnik Powszechny) iz kojih bi mogao crpsti znanje o nama i o našoj književnosti, on je uspostavio odnose sa Gozdbom (Biesiada), vrlo dostojnim časopisom, ipak po svojoj prirodi zabavnim, poput Gartenlaube, što Vama nimalo nije interesantno³³.

Iznimno zanimljiv je fragment koji govori o potragama za Gundulićevim Jeruzalemom. Jedini „poljski” primjerak nalazio se tada u Carskoj knjižnici u Peterburgu gdje se našao nakon pljačke zbirke iz Puława. S Markovićem izmjenjuje razmišljanja o tome kako je publika primila njegova kazališna djela, i o, kao što je bilo u slučaju hrvatskog prijatelja, zakašnjelom priznanju. U posljednjem ulomku izuzetno srdačno moli „Dragog Franja” da mu nađe dopisnika, koji bi pisao za češki „Pokret”, a koji bi trebao igrati ulogu općeslavenskog kulturno-književnog časopisa. Pismo je završeno inače zabavnim pozdravom, upućenim Šenoi: „a Šenoi šakom u vrat i trista viera...”³⁴.

Unatoč ambivalentnom odnosu spomenutog pisca prema poljskom autoru, stekao je priznanje, što se odražava u, spomenutom pismu od 7. travnja 1880.³⁵, pripremanju za publikaciju umjetničke slike Hrvata i istraživanja Šenoinih predaka koje nalazi u Češkoj. Istodobno obavještava Markovića o drugom izdanju *Senjske ruke* i izdanju *Ponosa*. Dalje navodi i postavlja kao uzorak poljsko-češke kulturne kontakte, čiji je izraz u brojnom sudjelovanju Čeha u jubileju Kraszewskoga. Poziva na stvaranje „unije Save i Visle” i preporuča Markoviću osobu i stvaralaštvo Zygmunta Miłkowskoga (1824.-1915.). Najnovija knjiga koju je tada Grabowski čitao bila je drama Hrvata, a koja zbog rafiniranog jezika pravi Poljaku teškoće pa je tom prilikom isticao nedostatak dobrog rječnika, barem hrvatsko-francuskog ili hrvatsko-njemačkog. Nakon svega kritizira posljednja priopćenja za javnost o situaciji u Poljskoj i program panslavizma prema Ivanu Aksakovu (1823.-1886.) i Michailu Katkovu (1818.-1887.), istodobno pokazujući „istočne prste” (iztočne prste), koji su sudjelovali u nesporazumima

³² Pismo Grabowskog Markoviću iz 5. siječnja 1880., [u:] Z. Marković, *Iz korespondencije Bronislava Grabowskoga s Frankom Markovićem*, Zagreb 1934, s. 158.

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem, s. 160.

³⁵ Ibidem, s. 160-164.

(1818-1887), wskazując zarazem, na „wschodnie palce” – „iztočne prste”, które miały swój udział w niesnaskach między Chorwatami i Serbami. Zachęca wreszcie, by Chorwaci bronili się przed marginalizowaniem ich roli w dziejach: „(...) morate se braniti – da zna sviet, da je u Evropi Hrvatska, samostalna majka tolika glasovitih junaka u prošlosti!”³⁶. W słowach Grabowskiego przewija się idea federacji Słowian, bez Rosji, której głównymi elementami byłyby wiara, wspólne korzenie językowe i alfabet.

Kolejny element korespondencji stanowią 4 karty pocztowe, w których Grabowski m.in. prosi o przesłanie dzieł napisanych przez Šenoę oraz *Barona Trenka*, aby mógł lepiej poznać jego twórczość przed przygotowywaną publikacją. Kolejne wiadomości są gorzkim zawodem i wyrażają żal z powodu braku odpowiedzi pomimo usilnych próśb o nie.

O autentycznej przyjacielskiej miłości żywionej do bratniego narodu chorwackiego świadczy list z 31 maja 1881 roku³⁷, którego głównym tematem jest ubolewanie nad tragicznym trzęsieniem ziemi, jakie nawiedziło Zagrzeb, oraz zwrócenie uwagi, że świat kieruje swe oczy ku Chorwacji żądny informacji o niej. Dokonuje przy tej okazji paraleli z sytuacją Polski, tłumacząc tym niemożność oferowania przez Polaków większego wsparcia finansowego dla zrujnowanego miasta. Pyta również o wrażenia z lektury albumu okolicznościowego *Kraków Zagrzebiowi*. Przedostatni list z 1 listopada 1881 roku wyraża zdziwienie i ubolewanie z powodu nieobecności na zjeździe przyrodników w Krakowie przedstawicieli Chorwacji. Frekwencyjnie dopisali jedynie Czesi. Odnotowuje również brak Chorwatów w Wiedniu na Kongresie Stowarzyszenia Międzynarodowego Literackiego. Wytyka ten fakt Markoviciowi, wskazując, iż obecny był nawet przedstawiciel Rumunii. Dopytuje również o wrażenia po lekturze wiersza *Chorwacyi*.

Ostatni list do Markovicia wysłał Grabowski 18 września 1897 roku³⁸. Jest on szczególnie, gdyż pisze go człowiek stłamszony życiem, nieprzychylnością i opresją władz, który ostatnią drogę ratunku widzi w bratnim narodzie. Grabowski prosi o wstawienie się za nim wybitnych chorwackich uczonych dobrze znanych w Rosji, aby ci napisali do Waleriana Ligina, przebywającego podówczas w Odesie, który władny był zapobiec przymusowemu wysłaniu Polaka na emeryturę. List kończy prośbą: „Dragi Franju, pruži meni ruku u mojoj nevolji i radi, što možeš”³⁹.

Korespondencja Grabowskiego skierowana do Markovicia pokazuje głęboką wiarę w ideę wzajemnego propagowania wiedzy o obu narodach, zwłaszcza w zakresie historii i literatury. Podbudowana kontaktami osobistymi, zaowocowała

³⁶ Ibidem, s. 163.

³⁷ Ibidem, s. 165-167.

³⁸ Ibidem, s. 170.

³⁹ Ibidem. „Drogi Franciszku, podaj mi rękę w mojej niedoli i zrób wszystko, co możesz”. [tłumaczenie własne]

među Hrvatima i Srbima. Na kraju poziva Hrvate da se brane protiv marginaliziranja njihove uloge u povijesti: „(...) morate se braniti – da zna svijet, da je u Evropi Hrvatska, samostalna majka tolika glasovitih junaka u prošlosti!”³⁶. U njegovim riječima pojavljuje se ideja federacije slavenskih naroda, bez Rusije, koja bi bila osnovana prvenstveno na vjeri, zajedničkim jezičnim korijenima i abecedi.

Sljedeći element tog dopisivanja predstavljaju četiri poštanske karte sa zamolbom Grabowskog, između ostaloga, da mu pošalju Šenoina djela i Baruna Trenka da bolje upozna njegovo stvaralaštvo prije izdanja publikacije. Naredne poruke izražavaju prije svega gorko razočaranje i žaljenje zbog nikakvog odgovora usprkos njegovim napornim molbama.

O autentičnoj prijateljskoj ljubavi prema bratskom hrvatskom narodu svjedoči pismo od 31. svibnja 1881. godine³⁷. Piše prije svega o žaljenju zbog tragičnog stradavanja Zagreba uzrokovanog potresom i želi skrenuti pozornost svijeta na tragediju u Hrvatskoj te proširiti informaciju o tome. Tom prilikom je napravio paralelu sa situacijom u Poljskoj, ispričavajući se time zašto Poljaci ne mogu pružiti veću financijsku pomoć za porušen grad. Pita i za dojmove nakon čitanja prigodnog zbornika *Krakov za Zagreb (Kraków Zagrzebiowi)*. Pretposljednje pismo od 1. studenog 1881. izražava iznenađenje i žaljenje zbog izostanka predstavnika Hrvatske na skupu prirodoslovaca u Krakovu. Jedino odaziv Čeha nije razočarao. Zabilježen je također izostanak Hrvata u Beču na Kongresu međunarodne književne udruge. Prigovara Markoviću govoreći da je prisutan bio čak predstavnik Rumunjske. Pita također za njegove dojmove nakon čitanja pjesme *Chorwacyi*. Grabowski je poslao posljednje pismo Markoviću 18. rujna 1897. godine³⁸. Pismo je specifično zato što ga je napisao čovjek ugušen životom, zazorom i opresijom Vlade, čovjek, koji je posljednju cestu spasa vidio u bratskom narodu. Grabowski moli da se za njega založi kod istaknutih hrvatskih znanstvenika dobro poznatih u Rusiji da pišu Walerianu Liginu, koji je tada boravio u Odesi i koji je bio u stanju zauzeti se za Grabowskog da ga ne pošalju u mirovinu. Pismo je završio moleći: „Dragi Franju, pruži meni ruku u mojoj nevolji i radi, što možeš”³⁹.

Pisma Grabowskog upućena Markoviću pokazuju duboku vjeru u ideju uzajamnog propagiranja znanosti o obima narodima, posebno na području povijesti i književnosti. Ohrabrena osobnim odnosima rezultirala je autentičnom kroatofilijom Poljaka, koja je, što se jasno vidi iz pisama, uzvrćena u neusporedivo manjoj mjeri, a što je u retrospektivi činjenica, koju se mora osuđivati. Ideja Grabowskog i njegova predanost izrazito se odnose na to što je Europska unija sada

³⁶ Ibidem, s. 163.

³⁷ Ibidem, s. 165-167.

³⁸ Ibidem, s. 170.

³⁹ Ibidem.

autentycznym kroatofilstwem Polaka, które – co wyraźnie widać – odwzajemnione było w stopniu nieporównywalnie mniejszym, co z perspektywy czasu stanowi fakt, nad którym należy ubolewać. Idea wzajemności słowiańskiej Grabowskiego, jej poświęcenie wyraźnie nawiązuje do tego, czym obecnie jest Unia Europejska, lub do czego aspiruje. Jedność upatrywał Polak przede wszystkim w świadomości własnych tradycji oraz konsekwentnym i wzajemnym ich przybliżaniu. Swoją obfitą korespondencją, której zaledwie ułamek jest tutaj prezentowany, udowodnił autentyczne zaangażowanie w ideę słowiańską, którego – jak się wydaje – daremnie szukać w podobnej skali. Nie dziwi fakt, że osoba Grabowskiego oraz jego działalność doczekały się szeregu opracowań⁴⁰, w tym chorwackich⁴¹.

⁴⁰ H. Ułaszyn, *Bronisław Grabowski 1841-1900*, Kraków 1901; K. Z. Szymańska, *Twórczość literacka Bronisława Grabowskiego*, Częstochowa 1991; W. Kot, *Bronisław Grabowski a Słowiańszczyzna Zachodnia*, Kraków 1959.

⁴¹ B. Klaić, *Između jezikoslovlja i nauke o književnosti*, Zagreb 1972.

ili što ona želi biti. Poljak je tražio jedinstvo prije svega u svijesti postojanja vlastitih tradicija te njihovo dosljedno i uzajamno zbližavanje. Bogatstvom pisama, od kojih je jedva malen dio je predstavljen u ovom radu, njihov autor je pokazao autentično angažiranje za slavensku ideju, što je, čini se, uzalud tražiti na sličnoj razini. Dakle ne iznenađuje činjenica da se u Hrvatskoj često posezalo za Grabowskim i istraživalo njegov rad⁴⁰ i da je pobuđivao veliko zanimanje hrvatskih znanstvenika⁴¹.

⁴⁰ H. Ułaszyn, *Bronisław Grabowski 1841-1900*, Kraków 1901; K. Z. Szymańska, *Twórczość literacka Bronisława Grabowskiego*, Częstochowa 1991; W. Kot, *Bronisław Grabowski a Słowiańszczyzna Zachodnia*, Kraków 1959.

⁴¹ B. Klaić, *Između jezikoslovlja i nauke o književnosti*, Zagreb 1972.

Wątek kobiecy

Lektura poszczególnych listów wskazuje na niezwykle istotną rolę kobiet. Slava primo voto Ištvanić, secundo voto Šenoa i Hermina primo voto Prešern, secundo voto Tomić nie tylko wspierały mężów i wyręczały ich w odpisywaniu na niezwykle obszerną korespondencję (co uwidacznia się zwłaszcza w listach Bronisława Grabowskiego do Herminy Tomić), ale były także zdolnymi tłumaczkami. Równie aktywna była Paulina Konarzewska, prenumeratorka „Wieńca”, której osoba wpisuje się do pewnego stopnia w XIX-wieczny model kobiety i kobiecości, który wyraźnie zarysowuje się w prozie Šenoai. Od momentu opublikowania artykułu przez wspomnianego już W. Kota⁴² nie udało się ustalić żadnych nowych faktów związanych z polską tłumaczką. Wiadomo, że wraz z mężem Janem, lekarzem, mieszkała najpierw w Križevcach (skąd adresowane są jej listy), a następnie w Sarajewie. Z listów wiemy, iż zajmowała się literaturą i teatrem. W „Revue Slave” opublikowała artykuł poświęcony Petarowi Preradovićowi⁴³ (1818-1872), który następnie spotkał się z niezwykle przychylną oceną ze strony Šenoai, którą zamieścił w 18 numerze „Wieńca”⁴⁴:

Mi ne možemo gji Konarzewskoj dosta hvaliti na toj razpravci kojom je divne polodove našega veleposlanika izvela pred strani svet. Preporučamo svim hrvatskim književnikom da sljede primjer te našemu narodu toli prijazje poljske rodoljupje. Slavia joj i dika!⁴⁵

Ten niezwykle pochlebny tekst stał się zapewne powodem pewnego skrepowania i wyrzutów, jakie poczyniła Konarzewska Šenoai w cytowanym liście. Niewątpliwie jej chorwacka korespondencja była obfitsza, na co zdają się wskazywać nie tylko same listy, ale też uwagi innych Polaków, którzy ubiegnięci przez nią, nie uzyskali zgody na tłumaczenie poszczególnych dzieł na język polski. Świadczyć to może o szczególnej sympatii i zaufaniu, jakim darzono Polkę, co nie dziwi, jeżeli zważyć na to, że mieszkała zaledwie 50 kilometrów od Zagrzebia,

⁴² W. Kot, op. cit., s. 172.

⁴³ P. Konarzewska, *Pierre Preradovitch poète croate – sa vie – ses ouvres*, „Revue Slave” 1879.

⁴⁴ Teksty przywołany za W. Kot, op. cit., s. 173.

⁴⁵ Nie możemy wyrazić wdzięczności wobec pani Konarzewskiej za jej referat, w którym przedstawiła cudowne plony naszego ambasadora przed obcym światem. Polecamy wszystkim literatom chorwackim, by brali z niej przykład i naszemu narodowi pokazywali polski patriotyzm. Wyrazy chwały i podziwu! [tłumaczenie własne]

Uloga žene

Pojedina pisma pokazuju izuzetno važnu ulogu žena. Slava primo voto Ištva- nić, secundo voto Šenoa i Hermina primo voto Prešern, secundo voto Tomić nisu samo podupirale svoje supruge i oslobađale ih pisanja odgovora na neobično opsežnu korespondenciju (što vidimo posebno u pismima Bronislawa Grabow- skiego Hermini Tomić), već su bile i vješte prevoditeljice. U istoj mjeri aktivna je bila Paulina Konarzewska, pretplatnica „Vienca“, koja na neki način samu sebe upisuje u 19-stoljetni model žene i ženstvenosti jasno predstavljenih u Šenoinoj prozi. U objavljenim člancima već spomenutog W. Kota⁴² nije moguće pronaći neke podatke o poljskoj prevoditeljici. Poznato je da je sa svojim suprugom Ja- nom, liječnikom, najprije živjela u Križevcima (takva je povratna adresa), a ka- snije u Sarajevu. Iz pisama znamo da se bavila književnošću i kazalištem. U „Re- vue Slave“ je objavila članak posvećen Petru Preradoviću⁴³ (1818.-1872.) i za to dobila Šenoinu pohvalu, objavljenu u 18. broju „Vienca“⁴⁴:

Mi ne možemo gji Konarzewskoj dosta hvaliti na toj razpravci kojom je di- vne polodove našega veleposlanika izvela pred strani sviet. Preporučamo svim hrvatskim književnikom da sljede primjer te našem narodu toli pri- jazje poljske rodoljupje. Slavia joj i dika!⁴⁵

U citiranom niže pismu vidimo da je taj vrlo laskav tekst kod Konarzewske prouzrokovao neke osjećaje neugodnosti i žaljenja prema Šenoj. Nedvojbeno nje- zina hrvatska korespondencija je bila bogatija, što pokazuju njezina pisma, ali i primjedbe drugih Poljaka koje je nadmašila te zbog toga nisu uspjeli dobiti su- glasnost na prijevod pojedinih djela na poljski jezik. To može svjedočiti o izuzet- noj simpatiji i pouzdanju prema Korzeniowskoj, što nije čudno jer je živjela jedva 50 kilometara od Zagreba pa je išla ukorak tako s hrvatskom književnošću kako i s kulturnim događajima tog razdoblja.

⁴² W. Kot, op. cit., s. 172.

⁴³ P. Konarzewska, *Pierre Preradowitsch poète croate – sa vie – ses ouvres*, „Revue Slave“ 1879.

⁴⁴ Tekst naveden za W. Kot, op. cit. s. 173.

⁴⁵ Originalan tekst.

a zatem pozostawała na bieżąco z literaturą chorwacką i wydarzeniami kulturalnymi tego okresu.

W przeciwieństwie do modelu spolegliwej, biernej i podporządkowującej się woli rodziny czy męża kobiety u Šenoai mamy do czynienia z kreacjami niezależnych, mających własne zdanie i jasno je określających, nieustępliwych w swych przekonaniach i świadomych celów życiowych kobiet. Jest to do pewnego stopnia wyraz liberalizmu łączonego z realizmem, a zarazem jedno z ważniejszych zagadnień literatury niemieckojęzycznej, której był Šenoa znawcą i w której upatrywał w znacznej mierze wzorca⁴⁶. Kobiety u Šenoai reprezentują kilka wzorców – od młodych dziewczyn, ofiar konfliktu miłosnego, przez posiadające wyjątkową autonomię postaci wdów, prawdziwe *femme fatale*, na guwernantkach, które zostają kochankami lub żonami dotychczasowych gospodarzy, skończywszy (*Kanarinčeva ljubovca*). Artemizyjski typ kobiecości prezentuje Klara Dobraničeva z *Vladimira*.

Dziewczyna poluje, jeździ konno, wkłada strój myśliwski. Nawet po ślubie zachowuje równoprawną pozycję wobec męża. To kobieta niezależna, liberalna, podobna, jak wskazuje Pederin, Mariji Fabković, działaczce oświatowej, pedagogce, aktywistce ruchu równouprawnienia kobiet⁴⁷. Jednocześnie los, jaki spotkał Klarę – została żebraczką – stanowi wyraźny głos w debacie o ruchu emancypacyjnym kobiet, który, jak się okazuje po lekturze dzieł pisarza, jest wyważony, lecz krytyczny, przestrzegający przed możliwymi skutkami zbyt dużego liberalizmu.

Nie sposób nie odnieść się w tym miejscu do rosnącej w okresie iliryzmu roli kobiet w kształtowaniu kulturalnego oblicza Chorwacji. Publikują w tym czasie Ana Vidovićeva (1800-1879)⁴⁸, Jagoda Brlić (1824-1897)⁴⁹ i Dragolja Jarnević (1812-1875)⁵⁰. Wiele autorek było równocześnie nauczycielkami oraz zbieraczkami folkloru⁵¹. Wiele z ponad 50 autorek, które wymienia Kosutić⁵², współpracowało z redakcją „Wieńca”. Organizowane przez zgromadzonych wokół niego naukowców i ludzi kultury wykłady w znacznej mierze adresowane były do kobiet. Ich tematyka poza zagadnieniami literackimi, obejmowała nauki medyczne

⁴⁶ I. Pederin, *August Šenoa u odnosu s austrijskom i njemačkom književnošću i političkom ideologiom*, [w:] *Godišnjak Njemačke narodnosne zajednice*, Zagreb 1996, s. 23.

⁴⁷ J. Turkalj, *Croatian women and the Party of the Right during the 1880s*, „Review of Croatian History” 2010, nr 1, s. 137.

⁴⁸ M. Tomasović, *Ana Vidović: književni profil*, „Nova Croatica” 2009, nr 3, s. 1-31.

⁴⁹ H. S. Tomić, *Počeci slavonskoga ženskog pisma*, [w:] „Dani Hrvatskoga kazališta. Građa i rasprave o hrvatskoj književnosti i kazalištu” 2008, t. 34, nr 1, s. 77-79.

⁵⁰ A. Tomić, *Ženske u europskoj, napose u slovinskoj književnosti*, „Vienac” 1873, nr 5, s. 124.

⁵¹ Warto w tym miejscu wspomnieć Mare Čop Marlet, pierwszą chorwacką etnografkę, por. S. Žura Vukić, *The First Croatian Female Ethnographer Mara Čop Marlet*, „Ethnologica Dalmatica” 2003, t. 12, nr 1, s. 5-34.

⁵² N. Košutić-Brozović, *Ženski udio u književnom životu hrvatske modern*, [w:] „Hvar City Theatre Days” 2001, t. 27, s. 107.

Za razliku od modela pomirljive, pasivne i podređene volji obitelji ili supruga, kod Šenoa imamo kreacije samostalnih žena, koje imaju svoje mišljenje i jasno ga predstavljaju, nepopustljive su u svojim uvjerenjima i svjesne životnih ciljeva. To je do nekog stupnja izraz liberalizma povezanog s realizmom, a ujedno jedno od važnijih pitanja njemačko-jezične književnosti, koju je poznao Šenoa i u kojoj je vidio neki uzorak⁴⁶. Žene u Šeninim djelima predočavaju nekoliko modela – od mlade djevojke, žrtve ljubavnog konflikta, preko udovice s izuzetnom autonomijom, prave *femme fatale*, i na koncu guvernanta, koje postaju ljubavnica ili suprugama dotadašnjih domaćina (*Kanarinčeva ljubovca*). Artemizijski tip ženstvenosti predstavlja Klara Dobranićeva u romanu *Vladimir*. Djevojka lovi, jaše, oblači se u lovačku odjeću. Čak i nakon vjenčanja uspije sačuvati poziciju jednaku svom suprugu. To je samostalna, liberalna žena, slična, kako to ukazuje Pederin, Mariji Fabković, aktivistici za obrazovanje i pokret za ravnopravnost žena, pedakoskinji⁴⁷. Međutim, Klarin sudbonosni završetak prosjakinje istodobno otvara prostor polemiziranju o emancipacijskom pokretu žena, koji je, čitajući pisačeva djela, uravnotežen i kritičan, ali upozorava na moguće posljedice prevelikog liberalizma.

Ne možemo ignorirati sve veću ulogu žena u doba Ilirizma u formiranju kulturne slike Hrvatske. U to vrijeme svoja djela objavljuju Ana Vidovićeva (1800.-1879.)⁴⁸, Jagoda Brlić (1824.-1897.)⁴⁹ te Dragojla Jarnević (1812.-1875.)⁵⁰. Veliki broj autorica nekih djela radile su kao učiteljice i istodobno se bavile sakupljanjem folklor⁵¹. Među više od 50 autorica, koje navodi Kosutić⁵², ima mnogo onih koje su surađivale s uredništvom „Vienca”. Znanstvenici i predstavnici kulture, uređivači časopisa, organizirali su predavanja, u znatnoj mjeri namijenjena ženama. Osim književnih, razmatrali su medicinske i znanstvene probleme⁵³. Mora se spomenuti barem Mariju Jambrišak (1847.-1937.)⁵⁴, prvu književnicu koja je diplomirala u Beču, autoricu teksta s područja pedagogije i promicateljicu

⁴⁶ I. Pederin, *August Šenoa u odnosu s austrijskom i njemačkom književnošću i političkom ideologijom*, [u:] Godišnjak Njemačke narodnosne zajednice, Zagreb 1996, s. 23.

⁴⁷ J. Turkalj, *Croatian women and the Party of the Right during the 1880s*, „Review of Croatian History” 2010, nr 1, s. 137.

⁴⁸ M. Tomasović, *Ana Vidović: književni profil*, „Nova Croatica” 2009, br. 3, s. 1-31.

⁴⁹ H. S. Tomić, *Počeci slavonskoga ženskog pisma*, [u:] „Dani Hrvatskoga kazališta. Građa i rasprave o hrvatskoj književnosti i kazalištu” 2008, t. 34, br. 1, s. 77-79.

⁵⁰ A. Tomić, *Ženske u europskoj, napose u slovinskoj književnosti*, „Vienac” 1873, br. 5, s. 124.

⁵¹ Ovdje valja spomenuti Maru Čop Marlet, prvu hrvatsku etnografkinju, usp. S. Žura Vukić, *The First Croatia Female Ethnographer Mara Čop Marlet*, „Ethnologica Dalmatica” 2003, t. 12, br. 1, s. 5-34.

⁵² N. Košutić-Brozović, *Ženski udio u književnom životu hrvatske moderne*, [u:] „Hvar City Theatre Days” 2001, t. 27, s. 107.

⁵³ M. Goss, A. Szabo, *Prema hrvatskome građanskom društvu: društveni razvoj u civilnoj Hrvatskoj i Slavoniji šezdesetih i sedamdesetih godina 19. Stoljeća*, Zagreb 1992, s. 554.

⁵⁴ A. Batinić, *Plemkinje duha: Marija Jambrišak – Jagoda Truhelka – Zdenka Marković*, „Nova Croatica”, br. 2, 2008, s. 201-203 et al.

i ściśle⁵³. Wspomnieć wystarczy o Mariji Jambrišak (1847-1937)⁵⁴, pierwszej literatce, która ukończyła studia magisterskie w Wiedniu, autorce tekstów z zakresu pedagogiki oraz propagatorce zdobywania przez szerokie grono kobiet wykształcenia wyższego, co miało doprowadzić do ich uniezależnienia i zagwarantowania autonomicznej pozycji w życiu rodzinnym i społecznym⁵⁵. Założyła również pierwsze czasopismo literackie dla kobiet „Domowe ognisko” („Domaće ognišće”), podejmujące także tematykę prawną z zakresu zatrudnienia kobiet. Młodsza od Jambrišek Zofka Kveder (1878-1926) aktywnie działała jako tłumaczka z języka czeskiego i słoweńskiego. Zainspirowana twórczością Stanisława Przybyszewskiego (którego tłumaczyła na chorwacki) opublikowała zbiór *Misterium kobiety* (*Misterij žene*). Jej aktywność związana była również z redagowaniem pisma „Sijelo”, które po zamknięciu „Wieńca” zdołało przejąć częściowo jego rolę jako głównego periodyku literacko-kulturalnego. W latach 1911-1918 była jedyną kobietą w zarządzie Towarzystwa Literatów Chorwackich (*Društvo hrvatskih književnika*)⁵⁶. Karierze naukowej, świadczącej o uzyskaniu wysokiej pozycji przez kobiety w okresie modernizmu, poświęciła się Zdenka Marković (1884-1974), która uzyskała stopień naukowy doktora w zakresie filologii słowiańskiej. Jej osoba jest szczególnie istotna z racji działalności translatorskiej z języka polskiego (Wypiańskiego, Nałkowskiej, Konopnickiej⁵⁷) i opracowania korespondencji Bronisława Grabowskiego i Franjo Markovicia⁵⁸. Wydarzeniem przełomowym w procesie dążeń emancypacyjnych kobiet chorwackich była publikacja artykułu *Zadanie kobiety* w czasopiśmie „Wolność” („Sloboda”), stanowiąca przedruk tekstu francuskiego⁵⁹. Wyrazem afirmacji kobiety był specyficzny kult Katariny Zrinskiej⁶⁰ (1625-1673), którego orędownikiem stał się Ante Starčević, a który był z czasem wyznacznikiem modelu kobiety w „Wolności”. W czasopiśmie „Zvekan” niezwykle często pojawiały się teksty piętnujące model wychowania kobiet, który uprzywilejowywał obce wzorce, jakich dostarczali Niemcy i Francuzi nauczyciele. Krytykowano słabą znajomość rodzimej kultury, zwłaszcza literatury i języka. By niwelować ten obcy wpływ, zaczęto wydawać

⁵³ M. Goss, A. Szabo, *Prema hrvatskome građanskom društvu: društveni razvoj u civilnoj Hrvatskoj i Slavoniji šezdesetih i sedamdesetih godina 19. Stoljeća*, Zagreb 1992, s. 554.

⁵⁴ A. Batinić, *Plemkinje duha: Marija Jambrišak – Jagoda Truhelka – Zdenka Marković*, „Nova Croatia”, nr. 2, 2008, s. 202-203 i nn.

⁵⁵ Wyrazem tych poglądów były książki: *Znamenite žene iz priče i poviesti*, t. I-III, Zagreb 1885; eadem, *O ženskom uzgoju*, Zagreb 1892; eadem, *O pristojnom vladanju*, Zagreb 1895.

⁵⁶ N. Košutić-Brozović, *Ženski udio u književnom životu hrvatske moderne*, [w:] „Hvar City Theatre Days” 2001, t. 27, s. 108.

⁵⁷ *Izabrane novele Marije Konopnicke poljske pjesnikinje puka, s prikazom njezina rada od Zdenke Marković*, Zagreb 1920.

⁵⁸ B. Grabovski, *Iz korespondencije Bronislava Grabowskoga s Franjom Markovićem*, Zagreb 1939.

⁵⁹ J. Turkalj, *Croatian women and the Party of the Right during the 1880s*, „Review of Croatian History” 2010, nr 1, s. 139-140.

⁶⁰ L. Benyovsky, *Društvo Katarina grofica Zrinski*, „Hrvatska revija” 2007, nr 3, s. 86-100.

visokog obrazovanja što većeg broja žena, što je trebalo dovesti do njihove samostalnosti i jamčiti im autonomno mjesto u obiteljskom i društvenom životu⁵⁵. Osnovala je i prvi književni časopis za žene „Domaće ognjište”, koji se bavio ne samo književnošću, nego je razmatrao pravna pitanja u odnosu na zakon o zapošljavanju žena. A Zofka Kveder (1878.-1926.) aktivno radi kao prevoditeljica s češkog i slovenskog jezika. Inspirirana stvaralaštvom Stanisława Przybyszewskoga, čija je djela prevodila na hrvatski, objavila je zbirku *Misterij žene*. Aktivno se uključila u uređivanje časopisa „Sijelo”, koje je, nakon zatvaranja „Vienca”, uspjelo djelomice preuzeti njegovu ulogu glavnog književno-kulturnog lista. Tijekom godina od 1911. do 1918. bila je jedina žena u upravi Društva hrvatskih književnika⁵⁶. Zdenka Marković (1884.-1974.), koja se posvetila znanstvenoj karijeri i doktorirala na području slavenske filologije, načinom svoga življenja dokazuje da su žene mogle postići visok položaj za vrijeme modernizma. Njezina uloga je izuzetno važna u odnosu na prevodilačku djelatnost, primjerice s poljskog jezika (djela Wyspiańskog, Nałkowske, Konopnicke⁵⁷), a razmatrala je i pisma Bronisława Grabowskog i Franja Markovića⁵⁸. Značajan događaj u procesu emancipacijskih zahtijeva hrvatskih žena, bila je publikacija članka „Zadatak žene” u časopisu „Sloboda”, pretisak francuskog teksta⁵⁹. Izraz *afirmacija žena* prisutan je u specifičnom kultu Katarine Zrinske⁶⁰ (1625.-1673.) što je zagovarao Ante Starčević. S vremenom je to postao model žena propagiran u „Slobodi”. U časopisu „Zvekan” vrlo često su se pojavljivale kritike takvog modela obrazovanja žena te je naglašavano kako su to tuđi uzori, preneseni od njemačkih i francuskih učitelja. Kritizirano je slabo poznavanje autohtone kulture, posebice književnosti i jezika. U namjeri odupiranja tuđem utjecaju, počeli su izdavati „Hrvatsku vilu” i „Balkan”. Već spomenuta Fabković, pišući za taj časopis, ukazivala je na prisutnost ideja francuske revolucije, posebice u odnosu na ravnopravnost žena i muškaraca i zbog toga je morala još puno toga napraviti. U to vrijeme, kako to podastire Turkalj, 1881. godine mnogo žena je podržavalo Stranku prava za parlamentarne izbore⁶¹.

⁵⁵ Ti stavovi su izraženi u knjigama: *Znamenite žene iz priče i poviesti*, t. I-III, Zagreb 1885; eadem, *O ženskom uzgoju*, Zagreb 1892; *O pristojnom vladanju*, Zagreb 1895.

⁵⁶ N. Košutić-Brozović, *Ženski udio u književnom životu hrvatske moderne*, [u:] „Hvar City Theatre Days” 2001, t. 27, s. 108.

⁵⁷ *Izabrane novele Marije Konopnicke poljske pjesnikinje puka, s prikazom njezina rada od Zdenke Marković*, Zagreb 1920.

⁵⁸ B. Grabovski, *Iz korespondencije Bronislava Grabowskoga s Franjom Markovićem*, Zagreb 1939.

⁵⁹ J. Turkalj, *Croatian women and the Party of the Right during the 1880s*, „Review of Croatian History” 2010, br. 1, s. 139-140.

⁶⁰ L. Benyovsky, *Društvo Katarina grofica Zrinski*, „Hrvatska revija” 2007, br. 3, s. 86-100.

⁶¹ J. Turkalj, *Croatian women and the Party of the Right during the 1880s*, „Review of Croatian History” 2010, br. 1, s. 146.

„Chorwacką wile” (Hrvatska vila) i „Balkan”. Publikująca w nich wspomniana Fabković wskazywała na ciągłą aktualność idei rewolucji francuskiej, która zwłaszcza w obszarze równości kobiet i mężczyzn miała wiele do zrobienia. Jednocześnie, jak wskazuje Turkalj, wiele kobiet wyrażało swoje poparcie dla Partii Prawa (Stranka prava) podczas wyborów parlamentarnych w 1881 roku⁶¹.

Jak na tle powyższego tła społeczno-polityczno-kulturalnego jawi się postać i list Pauliny Konarzewskiej? List z listopada 1876 roku sytuuje ją w gronie przywołanych już tłumaczek. Poza *Iliriją oporuką* przetłumaczyła również *Seljačką bunę*. Wspomniana wcześniej praktyka piętnowania Chorwatów za ich niechęć do zgłębiania własnego języka i kultury narodowej miała miejsce również w „Wieńcu”, na co wskazuje list Konarzewskiej. Krecacje kobiece u Šenoi odgrywają rolę moralizatorską. Znajduje to odzwierciedlenie nie tylko w utworach literackich, ale jak widzimy z listu Konarzewskiej z czerwca 1878 roku, także w prasie, gdzie Polka i jej sceniczna krecacja, stawiane są za wzór pozytywnej praktyki i kultywowania rodzimego języka. Pozytywny przykład obcokrajowca umożliwiał na łamach prasy walkę z powszechnie panującym językiem niemieckim, co było jednym z najwyraźniejszych działań na łamach „Wieńca”⁶². Równie istotna była rola Polki jako korespondenta przesyłającego najświeższe informacje do Zagrzebia. Wspomniane w liście uroczystości jubileuszowe związane z 50-leciem pracy twórczej Józefa Ignacego Kraszewskiego⁶³, które niewątpliwie zajmują Šenoę, potwierdzają jego predylekcję do polskiego pisarza, protorealisty, jednego z ulubionych autorów doby iliryzmu, którego szczególną pozycję kultywował także J. E. Tomić⁶⁴. Równie popularny był Henryk Sienkiewicz⁶⁵, tłumaczony i publikowany w „Wieńcu”.

Zdawkowe, często pośrednie informacje czynią z Pauliny Konarzewskiej jedną z najbardziej enigmatycznych spośród wszystkich wymienianych tutaj autorów. Jest tym bardziej interesująca, że jako jedna z nielicznych wydawała się cieszyć zaufaniem i sympatią Šenoi, co – jak pokazują inne listy – nie było powszechne, ani też częste.

⁶¹ J. Turkalj, *Croatian women and the Party of the Right during the 1880s*, „Review of Croatian History” 2010, nr 1, s. 146.

⁶² M. Živančević, *Nepoznata Šenoina publicistika*, „Prilozi za književnost, jezik, istoriju i folklor” 1966, nr 1-2, s. 58-68.

⁶³ Wydarzeniu temu uwagę poświęcił J. E. Tomić, *Pedesetogodišnji jubilej J. J. Kraševskog*, „Vienac” 1879, nr 11, s. 656-658.

⁶⁴ I. Pederin, *August Šenoa kao urednik „Vienca”*: (od 1. siječnja 1874. do smrti u prosincu 1881.), „Rijeka” 2004, nr 10, s. 176.

⁶⁵ S. Subotin, *Henrik Sienkjević u srpskoj i hrvatskoj književnoj kritici i publicisti*, „Prilozi za književnost, jezik, istoriju i folklor” 1963, nr 102, s. 209-220.

Kako se u odnosu na navedenu društveno-političko-kulturnu pozadinu predstavlja lik i pismo Pauline Konarzewske? Pismo iz studenog 1876. stavlja je među prije spomenutim prevoditeljicama. Osim *Ilijine oporuke* prevela je također *Seljačku bunu*. Navedena ranije, praksa stigmatiziranja Hrvata zbog svog opiranja prema proučavanju vlastitog jezika i nacionalne kulture, objavljivana u „Viencu”, vidljivo je iz pisma Konarzewske. Likovi žena kod Šenoa igraju moralizatorsku ulogu. To se odražava ne samo u književnim djelima, već, kako to vidimo u pismu Konarzewske od lipnja 1878. godine, također i u tisku, gdje su Poljakinja i njezina kazališna uloga stavljanje kao uzor pozitivne prakse i kultiviranja materinskog jezika. Pozitivan primjer stranca omogućivao je na novinskim stranicama borbu s općevladajućim njemačkim jezikom, što je bilo jedno od najizrazitijih djelovanja „Vienca”⁶². Jednako je važna uloga Poljakinje kao dopisnika koji je slao u Zagreb najnovije vijesti. Spomenute u pismu jubilarne proslave povezane s 50. godišnjicom stvaralačkog rada Józefa Ignaca Kraszewskoga⁶³, što nedvojbeno zanima Šenu i ujedno potvrđuje svoju predilekciju za poljskog pisca, proturealista, jednog od omiljenih autora u doba Ilirizma, čiji je poseban položaj kultivirao opet J. E. Tomić⁶⁴. U istoj je mjeri bio popularan Henryk Sienkiewicz⁶⁵, čija djela su prevedena i objavljivana u „Viencu”.

Površne, često posredne informacije daju Paulini Konarzewskoj mjesto najenigmatičnijeg autora od svih navedenih u ovom radu. To je stvarno zanimljiva ličnost, jer kao jedna od rijetkih uživala je u Šenoinu simpatiju i njegovo pouzdanje, što, kako je bilo vidljivo, nije bila opća niti česta pojava.

⁶² M. Živančević, *Nepoznata Šenoina publicistika*, „Prilozi za književnost, jezik, istoriju i folklor”, 1966, br. 1-2, s. 58-68.

⁶³ Wydarzeniu temu uwagę poświęcił J. E. Tomić, *Pedestogodišnji jubilej J. J. Krašewskog*, „Vienac” 1879, br. 11, s. 656-658.

⁶⁴ I. Pederin, *August Šenoa kao urednik „Vienca”: (od 1. siječnja 1874. do smrti u prosincu 1881.)*, „Rijeka” 2004, br. 10, s. 176.

⁶⁵ S. Subotin, *Henrik Sienkiewicz u srpskoj i hrvatskoj književnoj kritici i publicisti*, „Prilozi za književnost, jezik, istoriju i folklor” 1963, nr 102, s. 209-220.

Kolekcjonerzy

Śledząc korespondencję Polaków i Chorwatów, uwagę przykuwa postać Agatona Gillera (1831-1887). Ten wybitny działacz niepodległościowy, dziennikarz i pisarz, był także znawcą literatury i historii Polski⁶⁶. Aresztowany i więziony przez Prusaków za działalność konspiracyjną po zwolnieniu działał w charakterze nauczyciela domowego w Wielkopolsce. Od 1852 roku mieszkał w Krakowie. Pod zarzutem działalności wywrotowej i antyrosyjskiej został ponownie aresztowany i osadzony w Cytadeli Warszawskiej, a następnie zesłany na katorgę na Syberię. Po uwolnieniu został zmuszony do zamieszkania w Irkucku, gdzie otworzył polską szkołę. Wróciwszy do kraju, czynnie zaangażował się w działania antyrosyjskie. Z czasem wstąpił do Komitetu Centralnego Narodowego⁶⁷, gdzie zabiegał o tymczasowe porzucenie myśli o zrywie militarnym na rzecz jego gruntownego przygotowania i zrealizowania w przyszłości. Okres powstania styczniowego to moment przejścia Gillera do powstańczego Rządu Narodowego. Zaocznie został skazany na karę śmierci. Zmuszony do emigracji przebywał kolejno w Saksonii, Szwajcarii, Francji i Turcji. Był redaktorem i korespondentem „Czytelnicy”, „Strażnicy”, „Czasu”, „Ruchu”, „Ojczyzny”. Był też jednym z inicjatorów stworzenia muzeum polskiego w Rapperswilu⁶⁸. Zakładał, że sukcesem ewentualnego zrywu militarnego jest współdziałanie wszystkich trzech zaborów, które wiązałyby się z uwłaszczeniem chłopów, intensywnie prowadzoną pracą organiczną i pracą u podstaw oraz gromadzeniem funduszy na cele narodowe. Organizował odczyty, prelekcje, zapraszając na nie najznamienitszych przedstawicieli kultury i nauki. Zaangażował się w opracowywanie biografii wybitnych Polaków, tworzenie narodowych księgozbiorów. Prezentowane jego dwa listy do Šenoai wskazują nie tylko na ożywione kontakty między nimi, które w przeciwieństwie do listów Grabowskiego nie posiadają owego wyraźnego nalegania, naciskania, a momentami wręcz nachalności, lecz wyjątkową życzliwość. Przynoszą one dobitne potwierdzenie znajomości języka polskiego, jaką posiadał Šenoa: „Piszesz Pan do mnie, że dobrze rozumiesz język polski i czytujesz pisane w nim

⁶⁶ Opublikował m.in. *Groby polskie w Irkucku, Podróż więźnia etapami do Syberii, Opisanie zabajkałskiej krainy, Z wygnania, Historia powstania narodu polskiego, Aleksander hrabia Wielopolski margrabia Gonzaga Myszkowski*.

⁶⁷ Komitet Centralny Narodowy – tajny organ kierowniczy przygotowujący powstanie styczniowe, następnie przekształcony w Rząd Tymczasowy odpowiedzialny m.in. za uwłaszczenie chłopów.

⁶⁸ <http://www.muzeum-polskie.org/>

Kolekcionari

Prateći dopisivanje Poljaka i Hrvata, pozornost privlači Agaton Giller (1831.-1887.). Taj izvršni aktivist za nezavisnost, novinar i pisac, bio je također stručnjak za poljsku književnost i povijest⁶⁶. Uhićen i zatvoren od Prusa zbog konspirativne djelatnosti te, nakon oslobođenja, radio je kao kućni učitelj u Velikopoljskoj. Od 1852. živio je u Krakovu. Na temelju optužbi za pobunjeničku i anti-rusku djelatnost ponovo je uhićen i zatvoren najprije u Varšavskoj citadeli pa je poslan na katorgu u Sibir. Po oslobođenju prisiljen je živjeti u Irkutsku gdje je otvorio poljsku školu. Nakon povratka u domovinu aktivno se angažirao u proturuske aktivnosti. S vremenom se priključio Centralnom nacionalnom odboru⁶⁷, gdje je ukazivao na potrebu za privremeno odustajanje od ideja o vojnoj akciji dok je ne pripreme i ostvare uvjeti za to. Za vrijeme Siječanjskog ustanka Giller je prešao u ustaničku nacionalnu vlast. U odsusnosti je osuđen na smrtnu kaznu. Prisiljen je živjeti u egzilu pa je stanovao redom u Saksoniji, Švicarskoj, Francuskoj i Turskoj. Radio ja kao upravitelj i dopisnik „Nedjeljne čitaonice” („Niedzielna czytelnia”), „Stražarnice” („Strażnica”), „Vremena” („Czas”), „Pokreta” („Ruch”), „Domovine” („Ojczyzna”). Bio je jedan od pokretača poljskog muzeja u Rapperswilu⁶⁸. Pretpostavljao je da uspjeh eventualne vojne probune ovisi o narazdvojnosti svih triju čimbenika, što se odnosi na dodjelu prava glasa seljacima, intenzivnim organskim i temeljnim radovima te sakupljanjem sredstava na nacionalne ciljeve. Organizirao je predavanja, čitanja na koja je pozivao najistaknutije predstavnike kulture i znanosti. Angažiran je u pripremi životopisa poznatih Poljaka i otvaranje nacionalnih biblioteka. Predstavljena dva njegova pisma upućena Šenoj prikazuju, ne samo žive kontakte među autorima koja, za razliku od pisma Grabowskoga, nisu obilježena izrazitim inzistiranjima, pritiskom a ponekad i nametljivošću, već su prožeta razmjenom izuzetne ljubaznosti oba autora. Njihova pisma podastiru iznimno bitne rečenice čime je potvrđeno kako je Šenoa ovladao poznavanjem poljskoga jezika: „Pišete mi da dobro razumijete poljski jezik i da čitate djela pisana tim jezikom, zato pišem ovo pismo na poljsko, a ne

⁶⁶ Objavio je među ostalom *Poljski grobovi u Irkutsku (Groby polskie w Irkucku)*, *Etapno putovanje za točenika na Sibir (Podróż więźnia etapami do Syberii)*, *Opisanje zabajkalske zemlje (Opisanie zabajkalskiej krainy)*, *Iz progonstva (Z wygnania)*, *Povijest nastanka poljskog naroda (Historia powstania narodu polskiego)*, Aleksander hrabia Wielopolski margrabia Gonzaga Myszkowski.

⁶⁷ Centralni nacionalni odbor – tajno upraviteljsko tijelo koje je pripremalo siječanjski ustanak, kasnije pretvoren u Privremenu vladu, odgovarao je za dodijeljivanje prava glasa seljacima.

⁶⁸ <http://www.muzeum-polskie.org/>

dzieła, to jest powodem, że piszę ten list po polsku, a nie po francusku lub niemiecku”⁶⁹. Poza znajomością języka znaczącą rolę odgrywa w przypadku Gillera podkreślenie wspólnych tradycji kulturowych łączących Polaków i Chorwatów, ale także silne przekonanie o potrzebie zbliżenia Słowian. Obu autorom bliskie było przeświadczenie o konieczności przeciwstawienia się zakusom Rosji. Polonofilstwo Šenoi było w tym względzie zrozumiałe i tłumaczy korespondencję z Gillerem. Pojawia się tutaj także dodatkowy element, mianowicie najwyraźniej istniejące i – jak się wydaje – słabo obecnie znane zbieractwo poloników. Wykaz medali, numizmatów, pamiątki kościuszkowskie świadczą zarazem o klasie kolekcjonowanych obiektów, które – jak sam sugeruje Giller – trafić miały do instytucji muzealnej. Interesujące jest, wynikające najpewniej z pomyłki, przeświadczenie o chorwackim rodowodzie Polaków. Wspominają wreszcie listy o byłych powstańcach. Wymieniony z pseudonimu Tomasz Teodor Jeż to w istocie Zygmunt Miłkowski (1824-1915), polityk i pisarz niepodległościowy, twórca wielu powieści historycznych, do których lektury zachęca Giller, m.in. *Wasyła Hołuba*, *Hryhora Serdecznego*, *Za króla Olbrachta*, *Uskoków*, *Szandora Kowacza*, *Emancypowanej*, *Nad rzekami Babilonu*. Jeż niewątpliwie znany był Šenoi z działalności politycznej, której najważniejszymi etapami była bałkańska agentura Komitetu Centralnego Demokracji Europejskiej, próby utworzenia legionów w Turcji, Rumunii. W latach 1864-1866 przebywał w Belgradzie. Związany był również z muzeum w Rapperswill. Zarówno Giller, jak i Jeż byli zwolennikami zaplanowanych i odsuniętych w czasie działań zbrojnych. Romantyczna idea zrywu militarnego przekuta została w racjonalne i systematyczne działania polityczne i kulturalne. Ten swoisty realizm, daleki od chaotycznego i spontanicznego działania wcześniejszych powstań, był niewątpliwie atrakcyjniejszą ideą dla Chorwatów aniżeli uprzednio oddziałujący wpływ *Ksiąg Narodu i Pielgrzymstwa Polskiego*.

⁶⁹ List Agatona Gillera do Augusta Šenoi, Lwów 31.05.1877, NSK Zagreb.

na francuskom ili njemačkom”⁶⁹. Osim poznavanja jezika, Gilleru važnu ulogu igraju, ne samo naglašavanje zajedničkih kulturnih tradicija koje vežu Poljake i Hrvate, već i snažno uvjerenje o potrebi uzajamnog približavanja Slavena. Obojici autora blisko je mišljenje o zaustavljanju ruskih pokušaja. Šenoino polonofilstvo bilo je prihvatljivo i opravdava njegovo dopisivanje s Gillerom. Pojavljuje se dodatni element, naime, očigledno sada slabo poznato, sakupljanje poljskih uspomena. Popis medalja, kovanog novca i uspomene na Kościuszkog istodobno svjedoče o klasi kolekcioniranih primjeraka, koji su se trebali, kako je to predlagao sam Giller, naći u muzejskoj ustanovi. Zanimljivo je uvjerenje o hrvatskom porijeklu Poljaka, što je vjerojatno proizlazilo iz nekih pogrešaka. Pisma spominju i bivše pobunjenike. Naveden po nadimku Tomasz Teodor Ježa odnosi se na Zygmunta Miłkowskog (1824.-1915.). Bio je političar i pisac opredijeljen za nezavisnost, autor mnogih povijesnih romana, od kojih Giller predlaže: *Vasilij Holub (Wasył Hołub)*, *Hrihor Srdačni (Hryhor Serdeczny)*, *Za kralja Olbrahta (Za króla Olbrachta)*, *Uskoci (Uskocy)*, *Šandor Kovač (Szandor Kowacz)*, *Emancipirana (Emancypowana)*, *Na Babilonskim rijecima (Nad rzekami Babilonu)*. Nedvojbeno Šenoa je poznao Ježa po njegovoj političkoj djelatnosti, čije su najvažnije etape bile balkanska agencija Središnjeg odbora za europsku demokraciju, pokušaji osnivanja legija u Turskoj i Rumunjskoj. Godinama 1864.-1866. živio je u Beogradu, od 1864. do 1866. Povezan je također s muzejom u Rapperswillu. I Giller, i Jež su bili sljedbenici planiranih i malo odgođenih vojnih akcija. Romantična ideja o vojnoj pobuni je pretvorena u racionalna i sistematična politička i kultura djelovanja. Taj svojevrсни realizam, dalek od kaotičnog i spontanog djelovanja ranijih ustnaka, nedvojbeno je Hrvatima bio privlačniji, nego prethodni utjecaj *Knjiga poljskog naroda i hodočašćenja*.

⁶⁹ Pismo Agatona Gillera Augustu Šenoj, Lavov 31.05.1877, NSK Zagreb.

„Lech”

Szczególne znaczenie w tworzeniu wspólnoty polsko-słowiańskiej odgrywała działalność wydawnicza i popularyzatorska Józefa Chociszewskiego⁷⁰, przejawiająca się w wydawanych przez niego periodykach: „Gwieździe Cieszyńskiej” (1861-1862), „Katoliku” (1868), „Piaście” (1867-1869), „Przeglądzie Słowiańskim”, „Nadwiślaninie” (1862-1863, 1867), „Przyjacielu Ludu” (1862-1863), „Wielkopolaninie”, „Przyjacielu Dzieci” (1867-1868), „Dzwonie Wielkopolski”, „Lechu” (1878-1879), „Dzienniku Kujawskim” (1893-1895), „Gazecie Gnieźnieńskiej” (1895). Większość artykułów pojawiających się na stronach „Lecha”, jeżeli chodzi o inne aniżeli polski etnosy, poświęcona była Czechom i ich literaturze. Seria artykułów prezentowała postaci wybitnych ludzi kultury, słowianofilów, polityków, m.in. Franciszka Palackiego, Eliszki Krasnoforskiej (autorki czeskiego przekładu *Pana Tadeusza*).

Cytowany w całości list Józefa Chociszewskiego skierowany został do Šenoi tuż przed ukazaniem się pierwszego numeru „Lecha”. Jak sam tytuł wskazuje, tygodnik miał szerokie spektrum tematyczne, w którym znaczącą rolę miał odgrywać pierwiastek słowiański. Przeglądając kolejne numery czasopisma,⁷¹ nie natrafiłem w nim na portret Strossmayera, o który tak zabiegał Chociszewski. Fakt, iż pismo wychodziło niespełna dwa lata, należy uznać za główny powód słabego odzewu ze strony chorwackiej. Zaprezentowane poniżej odniesienia do wydarzeń u południowych braci dowodzą, iż Chociszewski materiały pozyskiwał częściowo z „Vienca”, częściowo zaś opierał się na informacjach osób trzecich. Słów kilka poświęcić należy redaktorowi, który był też wydawcą innych, lecz z reguły efemerycznych czasopism.

„Lech”, którego redaktor zwracał się do Šenoi z propozycją współpracy, już w pierwszym numerze przynosił informację o wyraźnie słowianofilskim charakterze pisma, który dostrzeżony został w rubryce *Słowiańskie Listy z Czech* przez Edwarda Jelinka:

⁷⁰ W. Sobkowiak: *Chociszewski Józef*, [w]: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 345-347. Reprint: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków 1989.

⁷¹ Wszystkie numery dostępne są w wersji elektronicznej <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=52503&from=&dirids=1&tab=1&lp=11&QI=>

„Leh”

Posebno značenje za tvorbu poljsko-slavenske zajednice imala je izdavačka i popularizacijska djelatnost Józefa Chociszewskog⁷⁰, i njegovih časopisa: „Cieszynske zvezde” („Gwiazda Cieszyńska”, 1861.-1862.), „Katoličara” („Katolik”, 1868.), „Pjastovića” („Piaś”, 1867.-1869.), „Slavenskog pregleda” („Przegląd Słowiański”), „Navisljanina” („Nadwiślanin”, 1862.-1863., 1867.), „Priatelja naroda” („Przyjaciół Ludu”, 1862.-1863.), „Velikopoljanina” („Wielkopolanin”), „Priatelja djece” („Przyjaciół Dzieci”, 1867.-1868.), „Velikopoljskog zvona” („Dzwon Wielkopolski”), „Leha” („Lech”, 1878.-1879.), „Kujavskog dnevnika” („Dziennik Kujawski”, 1893.-1895.), „Gnjeznjenskih novina” („Gazeta Gnieźnieńska”, 1895.). Većina članaka objavljenih u „Lehu”, osim poljskog etnosa, opisivala je Čehe i češku književnost. Niz članaka je predstavljao velike predstavnike kulture, slavnofile, političare, među ostalima Franciszka Palackog, Elišku Krasnoforske (autorice prijevoda na češki *Gospodina Tadije*).

Citirano u potpunosti pismo Józefa Chociszewskog, namijenjeno je Šenoi malo prije izdanja prvog broja „Leha”. Sam naslov pokazuje da je tjednik imao širok tematski spektar u kojemu je bitnu ulogu trebao igrati slavenski element. Pregledajući sljedeće brojeve časopisa⁷¹, nisam u njemu našao Strossmayerov portret, koji je toliko tražio Chociszewski. Činjenica da je časopis izdavan jedva dvije godine, glavnim njegovim problemom može se smatrati slabi odaziv iz Hrvatske. Opisivani događaji kod južne braće dokazuju da je Chociszewski tražio materijale djelomice iz tih brojeva „Vienca”, koje je, jednim dijelom, uspio naći na osnovi podataka dobivenih od drugih. Nekoliko riječi moramo posvetiti uredniku, koji je izdavao druge, obično efemerne časopise.

„Leh”, čiji je urednik Šenoi predložio suradnju, već u prvom broju je dao informaciju o izrazito slavenofilskom karakteru časopisa, što je primijećeno u dijelu *Slavenska pisma iz Češke (Słowiańskie Listy z Czech)* Edwarda Jelinka:

⁷⁰ W. Sobkowiak: *Chociszewski Józef*, [u]: *Polski Słownik Biograficzny*. t. 3, Kraków 1937, s. 345-347. Reprint: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków 1989.

⁷¹ vidi: <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=52503&from=&dirids=1&tab=1&lp=11&QI=>

Serdecznie witam „Lecha”, raz jako pismo polskie wogóle, a powtóre jako pismo, które zamierza zajmować się sprawami słowiańskimi i przyczyniać się do duchowego połączenia Polaków i Czechów. Wszakże Lech i Czech rodzonymi byli braćmi, którzy po długich latach rozstania poznali się na nowo nad Wartą, na pamiątkę czego miasto zbudowawszy, Poznaniem je nazwali. Niechże z Poznania wyjdzie pobudka od dzieci Lecha i Czecha, aby rzuciwszy swary, co nam grób wyryły, uznały się za braci⁷².

Prezentując najważniejsze czeskie periodyki, odnosi się również do Chorwacji i „Vienca”, o którym pisze, iż „Pismo to zawiera przekłady z wszystkich słowiańskich rzeczy”⁷³. Numer 10 „Lecha” otwiera opatrzona portretem biografia Franciszka Palackiego, obdarzonego przydomkiem wskrzesiciela czeskiej narodowości⁷⁴. W numerze 12⁷⁵ znajdziemy ciekawą wzmiankę o odkryciu nowego źródła dotyczące dziejów słowiańskich, mianowicie pracę Al-Bekriego, a także informację o odzyskaniu przez Bułgarię niepodległości, zgromadzeniu konstytuandy oraz sprawach bieżących. Na pierwsze miejsce wysuwa się kwestia włączenia do państwa ziem trackich oraz problem „federacji bałkańskiej”, która po osadzeniu na tronie księcia Milana serbskiego, miałaby wpływ na całą Słowiańszczyznę Południową oraz jej stosunek wobec CK Monarchii:

Taki obrót sprawy bułgarskiej byłby w stanie w najwłaściwszy sposób zażegnać i załatwić kwestyą wschodnią, a nie omieszkaby bardzo korzystnie wpłynąć na stosunki austriackie i słowiańskie w ogóle. Federacja podbałkańska przyspieszyłaby utworzenie się *federacyi naddunajskiej* w wpływowych obydwu razem nieoparłaby się reszta Słowiańszczyzny i poszłaby niebawem za ich przykładem, zaprowadzając u siebie także federacyą złączonych narodów i plemion czyli przywracając raczej *dawną Unię* i dawne wolności⁷⁶.

Jest to fragment odosobniony, chociaż niezwykle interesujący, zwłaszcza z punktu widzenia Słowiańszczyzny i Chorwacji. Wyjaśnienie tego stanu rzeczy wydaje się jednak bardzo proste i związane z cenzurą pruską, która nie dopuszczała do jakiegokolwiek liberalizmu polityczno-myślowego, który mógłby pośrednio podważyć funkcjonowanie ówczesnie panującego systemu. Włożenie

⁷² „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce”, 01.05.1878, R. 1, nr 1, s. 18.

⁷³ Ibidem, s. 19.

⁷⁴ „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce”, 09.03.1878, R. 1, nr 10, s. 73-76.

⁷⁵ „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce”, 22.03.1879 R. 2, nr 12, s. 90-91.

⁷⁶ Ibidem, s. 91-92.

Srdačno pozdravljam „Leha”, prvo kao poljski časopis, a drugo kao časopis koji se namjerava baviti slavenskim pitanjima i utječe na duhovne odnose Poljaka i Čeha. Pa su Leh i Čeh bili prava braća, koja su se nakon mnogih godina neviđanja ponovno poznali na Varti i kao uspomenu dali su izgraditi grad, koji su Poznanjem nazvali. Neka od Lehove i Čehove djece iz Poznanja izađe budnica, da odbacivši svađe, koje su nama grob isklesale, utvrde da su braća⁷²

Predstavljajući najvažnije češke časopise, podaje također primjer Hrvatske i „Vienca”, o kojem piše, da „Taj časopis sadržava prijevode sa svih slavenskih jezika”⁷³. 10. broj „Leha” otvara biografiju i portret Franja Palačkog, nazivanog oživljavačem češke nacionalnosti⁷⁴. U 12. broju⁷⁵ nalazimo zanimljivu informaciju o otkriću novog izvora slavenske povijesti, naime radova Al.-Bekrija i bilješku o povratku neovisnosti Bugarske, sazivanju ustavotvorne skupštine i aktualnim događajima. Na prvom mjestu postavljeni su problemi uključenja u državu trakijskih zemalja i „balkanske federacije”, koja bi, nakon što je srpski knez Milan stupio na prijestolje, utjecala na sve južne Slavene i njezin odnos prema CK Monarhije:

Takav tijek bugarskih događaja na najbolji način bi mogao zaustaviti i riješiti istočna pitanja, a i vrlo korisno utjecati na austrijske i uopće slavenske odnose. Balkanska federacija bi ubrzala osnivanje Dunavske federacije pa utjecaju obiju ne bi se oduprle ostale slavenske države i uskoro bi slijedile njihov primjer i osnovale kod sebe federaciju ujedinjenih naroda i plemena, znači vraćajući bivšu Uniju i bivše slobode⁷⁶.

To je izoliran fragment, premda je neobično zanimljiv posebno za slavenski i hrvatski svijet. Objašnjenje takve situacije može pak biti vrlo jednostavno i vezati se s pruskom cenzurom, koja nije dozvoljavala nikakav političko-mentalni liberalizam što bi posredno moglo potkopati funkcioniranje tadašnjeg sustava. Ubacivanje pogleda u usta trećeg lica pokazalo se učinkovito, ali nažalost jednokratnom lukavošću. Pozivanje na općeslavenske pokrete nalazimo također u 43. broju „Leha”, gdje se živo komentira događaje povezane s aneksijom Bosne

⁷² „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce”, 01.05.1878 R. 1, nr 1, s. 18.

⁷³ Ibidem, s. 19.

⁷⁴ „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce”, 09.03.1878, R. 1, nr 10, s. 73-76.

⁷⁵ „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce”, 22.03.1879 R. 2, nr 12, s. 90-91.

⁷⁶ Ibidem, s. 91-92.

poglądów w usta osoby trzeciej okazało się fortem skutecznym, lecz jednorazowym. Odwołanie do ruchów ogólnosłowiańskich stanowi także fragment 43 numeru „Lecha”, żywo komentujący wydarzenia związane z aneksją Bośni i Hercegowiny oraz upatrujący w koalicji państw katolickich szansy przeciwstawienia się panslawistycznej koncepcji prorosyjskiej oraz hegemonii austro-węgierskiej. Element religijny „(...) i narodowe interesa utworzą wzajemnie potężne stronnictwo, które na zewnątrz walcząc przeciwko rosyjskiemu panslawizmowi, wewnątrz monarchii Habsburgów zwróci się z równą stanowczością przeciw przewadze madjarsko-niemieckiej i może stać się zarówno groźnym dla Rosyi, jak i dla dualistycznego ustroju państwa”⁷⁷. Ciekawostką tego numeru jest również rycina przedstawiająca różne typy urn starosłowiańskich⁷⁸, pozbawiona niestety komentarza.

Numer 45 z 1848 roku zawiera tekst, w języku polskim i chorwackim, utworu B. Zaleskiego *Do gitary*, stanowiącego fragment zbioru, który publikowany był na łamach „Vienca”⁷⁹. Problem twórczości literackiej podejmuje również numer 9⁸⁰ z 1879 roku, w którym zamieszczono przetłumaczoną przez Romana Zmorskiego *Przeszłość Słowian* Serba Milana Popovicia.

Więcej miejsca na łamach „Lecha” poświęcił Chociszewski Czechom, Ukraińcom i Rosjanom, co wynikało głównie z tego, że dobrze znał realia zaboru austriackiego, z którego został ostatecznie wydalony.

W dziale *Słowiańskie Listy z Czech* w numerze 14 z 6 kwietnia 1878 omówiono rolę Maticy czeskiej, znaczniejszych czasopism wydawanych w kraju, ale też w Ameryce: „Czasopisu Muzeum Królestwa Czeskiego”, „Osviety”, „Lumira”, „Svietozora”, „Koledy”.

Numer 17 z 27 kwietnia relacjonuje czeski przekład tekstów Mickiewicza, Słowackiego, Goszczyńskiego, Chęcińskiego. Kolejne tygodniki omawiają muzykę czeską, relacjonują wydarzenia rocznicowe, odczyty, odsłonięcia tablic pamiątkowych, konkursy dramatyczne. Numer 33 z 17 sierpnia 1878 roku przynosi jedną z pierwszych i obszernych wzmianek dotyczących Słowiańszczyzny Południowej:

Matica hrvatska w Zagrzebiu, która już licznymi dobrymi dziełami chorwackiej literaturze się przysłużyła, wydała w ostatnim czasie „dzieła Stan-ka Wraza” jednego z najcelniejszych poetów, południowo słowiańskich. Ostatni tom (V) zawierający korespondencje tego znakomitego człowieka jest bogatym źródłem do poznania nie tylko poety samego, ale zarazem

⁷⁷ „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce”, 16.11.1878, R. 1, nr 46, s. 368.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 365.

⁷⁹ „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce”, 09.11.1878, R. 1 nr 45,

⁸⁰ „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce”, 01.03.1879, R. 2, nr 9, s. 72.

i Hercegovine i vidi u koaliciji katoličkih država mogućnost da se protive panslavističke proruske koncepcije te austrijsko-mađarske hegemonije. Religijski element „(...) i nacionalni interesi tvore zajedničku i golemu stranku, koje izvana boreći se protiv ruskog panslavizma, unutra protiv Habsburške monarhije jednakom će se čvrstinom obratiti protiv mađarsko-njemačke prevlasti i može biti opasni kako za Rusiju, tako i za dualistički državni sustav”⁷⁷. Kao zanimljivost u tom broju, predstavljen je crtež s različitim vrstama staroslavenskih urni⁷⁸, nažalost bez komentara.

45. broj iz 1848. sadržava paralelne tekstove djela B. Zaleskog „*Za gitaru*” (*Do gitary*) na poljskom i hrvatskom jeziku, što je dio zbirke koja je objavljena na stranicama „Vienca”⁷⁹. Problemom književnog stvaralaštva bavi se također 9. broj⁸⁰ iz 1879., u kojem se nalazi prijevod Romana Zmorskog srpskog djela *Prošlost Slavena* Milana Popovića.

Više mjesta na stranicama „Leha” Chociszewski je posvetio Česima, Ukrajincima i Rusima, što je bilo posljedica toga da je dobro poznao uvjete svakodnevnog života na području austrijske podjele, iz koje je naposljetku prognan.

Odjel za Slavenska pisma iz Češke u 14. broju od 6. travnja 1878. predstavlja ulogu Češke matice i važnijih časopisa izdavanih ne samo u državi, već i u Americi: „Časopis muzeja Češke Kraljevine” („Czasopis Muzeum Królestwa Czeskiego”), „Osviety”, „Lumira”, „Svietozora”, „Koledy”.

17. broj iz 27. travnja opisuje češke prijevode djela Mickiewicza, Słowackog, Goszczyńskog, Chęcińskog. Slijedeći tjednici razmatraju češku glazbu, izvještavaju o obljetničke događaje, čitanja, otkrivanja spomen-ploča, dramatična natjecanja. 33. broj iz 17. kolovoza 1878. daje jednu od prvih i opsežnih bilježaka o južnoslavenskom svijetu:

Matica hrvatska u Zagrebu, koja je svojim brojnim dobrim djelima pripomogla hrvatskoj književnosti, objavila je nedavno „djela Stanka Vraza” jednog od najizvrsnijih južnoslavenskih pjesnika. Zadnji svezak (V.) obuhvaća pisma tog izuzetnog čovjeka koja su bogat izvor za upoznavanje, ne samo pjesnika, već ujedno vrijeme i odnose u kojima je živio. Ima mnogo, jako mnogo podataka u tim pismima, kojima se može baviti svaki Slaven, jer Stanko Vraz je bio jedan od najčišćih ljubitelja „slavenskog pobratimstva”. Ne može se točno ocijeniti listove velikog pjesnika i zbog toga se mora

⁷⁷ „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce”, 16.11.1878, R. 1, nr 46, s. 368.

⁷⁸ Ibidem, s. 365.

⁷⁹ „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce”, 09.11.1878 R. 1, nr 45,

⁸⁰ „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce”, 1.03.1879 R. 2, nr 9, s. 72.

czasów i stósunków, w których żył. Wiele, bardzo wiele wiadomości w tych korespondencjach, które zajmować mogą każdego Słowianina, bo Stanko Wraz był jednym z najczystszych miłośników „pobratymstwa słowiańskiego”. Nie można tu dokładnie ocenić pism wielkiego poety i dla tego czynię tylko wzmiankę o jednej niemniej dla Czechów jak dla Polaków zajmującej wiadomości. Otóż, kiedy Stanko Wraz począł wydawać w Zagrzebiu ważne dla rozkwitu chorwackiej literatury czasopismo „Kolo” pragnął czytelnikom podawać regularne wiadomości o wszystkich pobratymczych literaturach słowiańskich. Podobne przedsięwzięcie było w owym czasie (około r. 1840-1842) oczywiście daleko trudniejsze niż dziś⁸¹.

Równie popularne i obszerne były teksty Romana Zmorskiego poświęcone Serbołużyczanom, ich kulturze, obyczajowości, obrzędom codziennym oraz postaciom dla nich zasłużonym.

Jednym z najważniejszych wydarzeń, o których donosi „Lech”, było powołanie w Poznaniu Towarzystwa Słowiańskiego, które „mogłoby się choć maluczko przyczynić, aby wykorzenił obojętność i przesady, dzielące nas Polaków od Braci Słowian i doprowadzić do pożądanego braterstwa z pobratymczymi ludami”⁸².

Dla Józefa Chociszewskiego August Šenoa szczególnie istotny był z racji funkcji redaktora naczelnego czasopisma „Wieniec” („Vienac”). Wielokrotnie podkreślana chęć wzajemnej wymiany wydawanych czasopism miała być głównym obszarem zainteresowań obu autorów. Śledząc zawartość poszczególnych numerów, można dojść do wniosku, że wymiana ta nie była obfita (jeżeli w ogóle wykroczyła poza kilka numerów), a szkoda, gdyż byłoby to dla Wielkopolski, niewątpliwie najobszerniejsze źródło informacji o Chorwatach i Słowiańszczyźnie Południowej.

„Vienac” powstał w 1869 roku jako inicjatywa Maticy iliryskiej (Matica ilirska). Pierwszym redaktorem został Đuro Deželić (1838-1907). Kolejny rocznik redagował Ivan Perkovac (1826-1871), któremu czasopismo zawdzięcza skoncentrowanie uwagi na zagadnieniach związanych z literaturą, co czyniło z niego periodyk odzwierciedlający najważniejsze tendencje w ówczesnym piśmarstwie chorwackim. Poza współpracującymi już przy pierwszym numerze Augustem Šenoą, Ivanem Zaharem, Ivanem Dežmanem, grono autorów powiększyło się m.in. o Franjo Markovicia, Lavoslava Vukelicia, Josipa Eugena Tomicia. Wraz z objęciem stanowiska redaktora naczelnego przez Šenoą (13.01.1874) rozpoczął się okres największych sukcesów czasopisma. W tym samym czasie Matica ilirska zmieniła nazwę na Matica hrvatska – stając się jedną z najważniejszych instytucji kulturalnych oraz największym wydawcą dzieł chorwackojęzycznych. Jednocześnie

⁸¹ E. Jelinek, *Słowiańskie Listy z Czech* [w:] „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce” 1878, nr 33, s. 263.

⁸² „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce” 1878, nr 37, s. 295.

spomenuti jednu dosta važnu sitnicu kako za Čeha tako i za Poljaka. Dakle, kada je Stanko Vraz počeo u Zagrebu izdavati „Kolo”, časopis bitan za procvat hrvatske književnosti, želio je čitateljima davati regularne informacije o svim pobratimskim slavenskim književnostima. U to vrijeme (oko 1840.-1842.), poduzimanje takvih projekata je mnogo teže nego danas⁸¹.

U istoj mjeri popularni i opsežni su bili tekstovi Romana Zmorskog posvećeni Lužičkim Srbima, njihovoj kulturi, običajima, svakodnevnim obredima i zaslužnim ličnostima.

Jedno od najvažnijih događaja, o kojima piše „Leh” je osnivanje Slavenskog društva u Poznanju, koje „bi se moglo barem malo posvetiti tome da se istrijebe ravnodušnost i predrasude među Poljacima i Slavenskom braćom i dovedu do poželjnog bratstva s pobratimskim narodima”⁸².

Józef Chociszewski je Augusta Šenou smatrao izuzetno važnom ličnosti zbog obavljane funkcije glavnog urednika časopisa „Vienac”. Više puta naglašava se želja uzajamne razmjene izdanih časopisa, što bi trebalo biti glavno područje interesa obojice autora.

Nakon analize pojedinih brojeva može se zaključiti da ta razmjena nažalost nije bila bogata (malo više od nekoliko brojeva). Šteta što nije opsežnija, jer to bi bio nedvojbeno najopsežniji izvor informacija o Hrvatima i južnim Slavenima u Velikopoljskoj.

„Vienac” je osnovan 1869. kao inicijativa Matice ilirske. Prvi urednik je Đuro Deželić (1838.-1907.). Iduće je godine Ivan Perkovac preuzeo mjesto glavnog urednika (1826.-1871.). Zahvaljujući njemu časopis je bio usredotočen na književna pitanja i odražavao najvažnije tendencije u tadašnjoj hrvatskoj beletristici. Osim Auguste Šenoe, Ivana Zahara, Ivana Dežmana, koji su surađivali već pri prvom broju, skupina autora se povećala, među ostalima bili su tu: Franjo Marković, Lavoslav Vukelić i Josip Eugen Tomić. Kada je Šenoa postao glavni urednik (13.01.1874.), za časopis je počelo najuspješnije razdoblje. U tom vremenu Matica ilirska je promijenila naziv na Matica hrvatska – postala je jedna od najvažnijih kulturnih ustanova i najveće nakladništvo hrvatskojezičnih djela. U isto vrijeme „Vjesnik” je prešao u ruke Dioničke tiskare, premda je zapravo Matica njime upravljala. Široki Šenoini kontakti i njegov nedvojbeni autoritet privukli su gotovo sve tadašnje književnike na suradnju s časopisom, nivelirajući ideološke, programske i političke podjele, što se mora smatrati jednim od najvećih uredničkih postignuća. Nakon toga kormilo su preuzeli redom Fran Folnegović

⁸¹ E. Jelinek, *Słowiańskie Listy z Czech*, [u:] „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce”, Nr 33, Poznań 1978, s. 263.

⁸² „Lech. Tygodnik Ilustrowany poświęcony nauce, sprawom słowiańskim i rozrywce” 1878, nr 37, s. 295.

„Vjesnik” przeszedł w ręce Dioničke tiskare, chociaż zarządzanie nim pozostało w gestii Maticy. Rozliczne kontakty Šenoi i niewątpliwy autorytet przyciągnęły do współpracy z pismem niemal wszystkich ówczesnych literatów, niwelując podziały ideologiczne, programowe czy polityczne, co uznać należy za jedno z największych osiągnięć redakcji. Po nim ster czasopisma objęli kolejno Fran Folnegović (1848-1903), Vjekoslav Klaić (1849-1928), Josip Pasarić (1860-1937), Bartol Inhof (1866-1945), Jovan Hraniljović (1855-1924), Đuro Arnold (1853-1941), Stjepan Bosanac (1870-1949) i Milan Šenoa (1869-1961). Stosunkowo wysokie koszty wydawnicze, związane z luskusowym charakterem pisma (ilustracje, portrety), doprowadziły do zamknięcia tytułu w 1903 roku. W latach następnych podejmowano próby wskrzeszenia czasopisma (1910-1913, 1923-1928, 1944-1945), by od roku 1993 zaczął wychodzić nowy „Vienac”.

Najważniejszy dla niniejszego opracowania okres związany był z kierowaniem czasopismem przez Šenoę. W tym czasie dawni współpracownicy i twórcy tytułu, jak np. Jorgovanić, Mrazović, Tomić, Šporer opuścili redakcję. Wielu odeszło z powodu autorytaryzmu redaktora naczelnego, co objawiało się faworyzowaniem protegowanych współpracowników i odrzucaniem prac dobrych pisarzy. Jednym z celów Šenoi jako redaktora „Wieńca” było propagowanie (w oparciu o program Partii Narodowej (Narodna stranka)) narodowej literatury chorwackiej, która stanowiłaby przeciwagę dla podówczas panującej twórczości niemieckiej. Stąd też sięganie – zwłaszcza w przekładach – do literatur słowiańskich (zwłaszcza polskiej i rosyjskiej) oraz francuskiej. Pomimo takiej orientacji pisma twórczość prusko-austriacka pozostała w optyce Šenoi źródłem standardu jakości literatury. Zarazem, co podkreśla Pederin⁸³, pomimo starań, by opiniotwórczy „Wieniec” odegrał rolę głównego pisma literackiego oraz koncentrował wokół siebie najważniejszych ludzi kultury, nie zdołał on odegrać roli propagatora kultury i literatury chorwackiej w Europie. Tutaj dostrzegam niewykorzystaną szansę, jaką mogły stworzyć – stanowiące kanwę niniejszego opracowania – kontakty z polskimi twórcami, publicystami i wydawcami. Mimo wyraźnej slawistycznej orientacji polonofil Šenoa nazbyt ograniczył się w kontaktach z Polakami (potwierdza to także liczba przekładów z niemieckiego). Najważniejszym sprzymierzeńcem, co też potwierdza liczba zachowanej korespondencji, był cytowany tutaj w obfitości Bronisław Grabowski. Rodzące się wówczas nacjonalizmy z jednej i liberalizm z drugiej, dawały co najmniej dwie możliwości propagowania – by użyć skrótu myślowego – chorwacczyzny. Dla Europy Chorwacja przez długie lata pozostawała pograniczem wojskowym na rubieżach cywilizowanego świata, punktem styku z barbarzyńskimi Turkami. Relacje o niej spłycały do wskazywania wspólnych, chrześcijańskich korzeni. W XIX wieku, zwłaszcza od momentu

⁸³ I. Pederin, *August Šenoa kao urednik „Vienca”*: (od 1. siječnja 1874. do smrti u prosincu 1881.), „Rijeka” 2004, nr 10, s. 145-184.

(1848.-1903.), Vjekoslav Klaić (1849.-1928.), Josip Pasarić (1860.-1937.), Bartol Inhof (1866.-1945.), Jovan Hraniljović (1855.-1924.), Đuro Arnold (1853.-1941.), Stjepan Bosanac (1870.-1949.) i Milan Šenoa (1869.-1961.). Prilično visoki izdavački troškovi, povezani s luksuznim karakterom pisma (ilustracije, portreti), doveli su 1903. do zatvaranja naslova. Kasnije su pokušali oživjeti časopis, izdavan je 1910.-1913., 1923.-1928., 1944.-1945., pa tek 1993. počινje izlaziti novi „Vijenac“.

Za ovaj rad najvažnije je razdoblje kada je časopisom upravljao Šenoa. U tom vremenu su davni suradnici i autori naslova: Jorgovanić, Mrazović, Tomić, Šporer napustili uredništvo i to većim dijelom zbog autoritarnog stila glavnog urednika, što se uočavalo u podržavanju štíćenika i odbacivanju djela dobrih pisaca. Jedan od Šenoinih ciljeva kao urednika „Vienca“ bila je ustrojstvo (na osnovi programa Narodne stranke) hrvatske nacionalne književnosti, koja bi bila protuteža vladajućem tada njemačkom stvaralaštvu. Zbog toga se seže, posebno u prijevodima, po slavensku (posebno poljsku i rusku), i francusku književnost. Usprkos takvom orijentiranju časopisa prema prusko-austrijskom stvaralaštvu ostala je u Šenoinom pogledu kao izvor književnog standarda, književne vrijednosti. Unatoč nastojanju, što naglašava Pederin⁸³, da utjecajan „Vienac“ igra ulogu glavnog književnog časopisa i fokusira oko sebe najvažnije predstavnike kulture, ipak nije uspio igrati ulogu svojevrsnog medijatora, koji bi hrvatsku kulturu i književnost propagirao u Europi. Ovdje vidim izgublenu šansu, kakvu su mogli dati, ono što čini temelj ovog rada, kontakte s poljskim stvaralocima, publicistima i izdavačima. Usprkos izrazitoj slavističkoj orijentaciji, polonofil Šenoa previše se ograničio u kontaktima s Poljacima (to potvrđuje broj prijevoda s njemačkog). Najvažniji saveznik je bio, citiran u obilnosti, Bronisław Grabowski, što potvrđuje broj sačuvanih pisama. Rađajući se tada nacionalizmi s jedne i liberalizam s druge strane, davali su barem dvije mogućnosti koje bi omogućile propagiranje hrvatske kulture. Niz dugih godina Hrvatska je za Europu bila samo neka vojna pokrajina na granicama civiliziranog svijeta, dodirna točka s barbarskim Turcima. Izvješća o njoj su ograničena do pokazivanja zajedničkih kršćanskih korijena. U 19. stoljeću, posebno od Napoleonovih Ilirskih Provincija, Europa se više zanimala političkom poviješću hrvatskih zemalja i time, tko će je na kraju dobiti, nego njihovim književnim stvaralaštvom.

Slavističkim orijentiranjem „Vienca“ prema Poljskoj i Češkoj uspio bi Šenoa i njegovi suradnici izbjeći opasno zblizavanje s Rusijom. Činjenica da je znatni dio poljskih zemalja za vrijeme podjele bio pod utjecajem njemačkojezičnog prostora, a usprkos tome je sačuvao vlastitu nezavisnost, crpeći ujedno iz tog

⁸³ I. Pederin, *August Šenoa kao urednik „Vienca“: (od 1. siječnja 1874. do smrti u prosincu 1881.)*, „Rijeka“ 2004, br. 10, s. 145-184.

powstania napoleońskich Prowincji Iliryjskich, Europa bardziej skupiała się na politycznych losach ziem chorwackich i tym, komu ostatecznie przypadną niż na twórczości literackiej Chorwatów.

Orientując sławistycznie „Wieniec” ku Polsce i Czechom, Šenoa i jego współpracownicy zdołaliby, uniknąć niebezpiecznego zbliżenia z Rosją. Fakt, iż znaczna część ziem polskich w czasie zaborów pozostawała pod wpływem kultury germańskiej, a pomimo to zachowała własną niezależność, czerpiąc z niej zarazem i tworząc bardzo wysokiej klasy standard literacki, czyniłby z polskiego piśmiennictwa konkurencyjny dla pruskiego model. Zbieżność kulturowa Chorwatów i Polaków byłaby – przy założeniu, że udałoby się zniwelować polemiczne wizje wokół romantycznej, mesjanistycznej polskiej wizji zrywów narodowych jako głównej drogi do wyzwolenia i zrjonalizowanej idei odrodzenia ekonomicznego i kulturalnego po stronie chorwackiej – czynnikiem dodatkowo przemawiającym za zacieśnieniem więzów między obu narodami i literaturami.

iskustva i tvoreći književni standard visokog razreda, što je davalo poljskoj književnosti konkurentno mjesto u odnosu na pruski model. Kulturna konvergencija Hrvata i Poljaka bi bila dodatni faktor, uz pretpostavku, da se uspije savladati polemične vizije oko romantične, mesijanistične poljske vizije nacionalnih provala kao glavnog puta k slobodi i hrvatske racionalizirane ideje ekonomskog i kulturnog preporoda, koji bi govorio u korist zatezanja veza među obama narodima i književnosti.

W stronę nauki

Liczne kontakty Grabowskiego uczyniły zeń swego rodzaju ambasadora Polaków w kontaktach z Chorwatami. Jego rekomendacje odegrały znaczącą rolę chociażby w nawiązaniu współpracy z Šenoą. Świadectwem tego jest list Władysława Anczyca (1823-1883)⁸⁴. Dwa słowa poświęcić należy tej niewątpliwie nietuzinkowej postaci. Anczyc urodził się w Wilnie, w szlacheckiej, zubożałej rodzinie aktorów. Zainteresowania literackie zawdzięcza rodzicom oraz – jak podkreśla biograf Anczyca – piastunce Brzozowskiej. Studiował farmację, pracował jako adiunkt w katedrze chemii i farmacji. Brał czynny udział w powstaniu krakowskim, za co został skazany na więzienie. Ostatecznie poświęcił się pisarstwu, ze szczególną predylekcją do dramatu ludowego i historycznego, sztuk dla dzieci, publicystyki, poematów oraz felietonistyki. Jego pierwszą wystawioną sztuką byli *Chłopi arystokraci, szkic dramatyczny ze śpiewami* (1849). W kolejnych latach wystawiał dzieła inspirowane życiem ludu: *Łobzowanie* (1854), *Flisacy* (1855), *Błazek opętany* (1856). Za sprawą pochodzących z 1873 roku *Obrazków dramatycznych ludowych* stał się pierwszym dramaturgiem odwzorowującym na scenie życie ludu oraz twórcą amatorskiej sceny włościańskiej. Jego działalność literacką ograniczały obowiązki rodzinne i konieczność zagwarantowania utrzymania dziewięciorgu dzieciom. Niemniej jednak pozostał jej zawsze wierny i aktywny, zwłaszcza poprzez związek z licznymi czasopismami, np. „Tygodnikiem Ilustrowanym”, „Bluszczem”, „Wędrownicem”, „Kmiotkiem”, „Przyjacielem dzieci”. W okresie poprzedzającym powstanie styczniowe i krótko po nim powstają jedne z najwartościowszych dzieł Anczyca: *Tyrteusz* (1862), *Uczta wyzwoleńca*, *Pieśni zbudzonych*. Scena teatralna zawdzięcza Anczycowi wprowadzenie na nią tematu emigracji. Jego *Kościuszko pod Racławicami* przez dziesięciolecia był jedną z najczęściej grywanych sztuk teatralnych. Anczyc należał także do Towarzystwa Oświaty Ludowej, Towarzystwa Rolniczego. Zjazd, o którym wspomina w liście, odbył się w dniach 21-23 lipca 1881 roku w Krakowie⁸⁵, a nie, jak pierwotnie planowano, w Warszawie. Tego typu przedsięwzięcia były częstymi wydarzeniami (wystarczy wspomnieć analogiczne spotkanie we Lwowie i Poznaniu). Niemniej jednak należy podkreślić zasługi Anczyca w propagowaniu wśród uczestników sympozjum badaczy południowosłowiańskich.

⁸⁴ M. Szykowski, *Anczyc Władysław Ludwik*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 1, Kraków 1935, s. 93-94.

⁸⁵ „Czas”, 22.07.1881.

Prema znanosti

Zbog brojnih kontakata Grabowski je postao neki ambasador Poljaka u odnosima s Hrvatima. Njegove preporuke su igrale bitnu ulogu za uspostavljanje suradnje, primjerice sa Šenoom. Svjedoči o tome pismo Władysława Anczyca (1823.-1883.)⁸⁴. Mora se posvetiti barem nekoliko riječi toj izuzetnoj osobi. Rodio se u Vilniusu, u plemićkoj, siromašnoj obitelji glumaca. Interes za književnost je naslijedio od svojih roditelja i, kako ističe njegov biograf, dadilje Brzozowske. Studirao je farmaciju, radio kao nastavnik na katedri za kemiju i farmaciju. Aktivno je sudjelovao u Ustanku u Krakovu, za što je osuđen na zatvorsku kaznu. Na kraju se posvetio pisanju, s posebnom naklonošću za narodne i povijesne drame, djela za djecu, publicistiku, poeme i feljtonistiku. Prvo izvedeno djelo je *Seljaci aristokrati, dramatična skica s pjesmama* (1849.). U godinama koje su uslijedile prikazivao je djela inspirirana pučkim životom: *Lobzovljani* (*Łobzowianie*, 1854.), *Splavari* (*Flisacy*, 1855.), *Opsjednut Vlahić* (*Błązek opętany*, 1856.). Anczyc, zbog *Dramskih narodnih slika* iz 1873. postao je prvi dramatičar koji je pokazivao na pozornici pučki život i osnovao amatersko seljačko kazalište. Književno stvaralaštvo je ograničeno zbog obiteljskih obveza i potrebe osiguranja održavanja devetero djece. Međutim, ostao mu je uvijek vjerni i aktivni, posebno zbog veza s brojnim časopisima: „Ilustriranim tjednikom” („Tygodnik Ilustrowany”), „Bršljanom” („Bluszcz”), „Putnikom” („Wędrowca”), „Seljačinom” („Kmiotek”), „Priateljem djece” („Przyjacieli dzieci”). Prije i nakon Siječanjskog ustanka su nastale jedne od najvrjednijih Anczycovih djela: *Tirtej* (*Tyrteusz*, 1862.), *Gozba oslobođenika* (*Uczta wyzwoleńca*), *Pjesme probuđenih* (*Pieśni zbudzonych*). Kazalište zahvaljuje Anczycu uvođenje teme emigracije. Njegova drama *Košćuško kod Raclawica* desetljećima je pripadao jednom od najčešće izvođenih kazališnih djela. Anczyc je bio član Društva pučke prosvjete i Poljoprivrednog društva. Skup, kojeg spominje u pismu, održao se 21.-23. srpnja 1881. u Krakovu⁸⁵, a ne, kako su to prvotno planirali, u Varšavi. Pothvati tog tipa su bili česti (dosta je spomenuti analoške susrete u Lavovu i Poznanju). Mora se još isticati Anczycovu ideju o propagiranju kod sudionika simpozija južnoslavenskih istraživača.

⁸⁴ M. Szyjkowski, *Anczyc Władysław Ludwik*, [u:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 1, Kraków 1935, s. 93-94.

⁸⁵ „Czas”, 22.07.1881.

Osobnym problemem pozostaje stan wiedzy Polaków na temat osiągnięć nauk medycznych i przyrodniczych wśród Słowian. Wydaje się, że była ona ledwie powierzchowna, stąd zdanie się na życzliwość i wiedzę Šenoj i „Wieńca”. Wspomniany w liście „Jelinek z Pragi” to nikt inny, jak Bohdan Jelínek (1851-1874), poeta i pisarz, niedoszły lekarz. Pozostawał w przyjacielskich kontaktach z Jaroslavem Vrchlickim, którego, jak wspominałem wcześniej, tłumaczył Grabowski, odpowiedzialny za powiadomienie Anczyca o możliwości skontaktowania się z redaktorem „Wieńca”.

List ten jest zarazem przykładem zainteresowań stricte naukowych. Poza oczywistymi i najczęściej pojawiającymi się doniesieniami o charakterze politycznym i gospodarczym, największa liczba informacji dotyczyła literatury. Korespondencja Anczyca pokazuje dodatkową, niezbadaną dotychczas, stronę kontaktów międzysłowiańskich. Bezspornie znaczącą rolę odgrywały tutaj uczelnie niemieckie i austriackie, stanowiące naturalną płaszczyznę zetknięcia się młodych adeptów nauki z różnych krajów. Miejscem najczęściej wybieranym zarówno przez Chorwatów, jak i Polaków z zaboru austriackiego był Wiedeń. Po raz kolejny uwidacznia się tutaj szczególna rola Šenoj, który – jak widać i jak można wnioskować z rekomendacji Grabowskiego – był doskonale zorientowany w różnego rodzaju towarzystwach naukowych. Jego pozycja była najprawdopodobniej wykorzystana także przy okazji zorganizowanych w Zagrzebiu wykładów gościnnych, jakie wygłosił autor jednego z listów, Jan Szczepaniak. Jego osoba stanowi kolejny łącznik między Polską a Chorwacją, jako że, realia życia południowych braci znał z własnych obserwacji i doświadczeń. 10 i 11 kwietnia 1881 roku w Warszawie⁸⁶, wygłosił prelekcję poświęconą przyczynom trzęsienia ziemi w Zagrzebiu, który poznał za sprawą prac melioracyjnych Sawy, jakie prowadził w Chorwacji. Dochód, o którym wspominać będzie w cytowanym liście, przeznaczony został dla ofiar trzęsienia. Szczepaniak był też autorem prac z dziedziny inżynierii oraz popularyzatorem techniki. Jego prace przy Sawie dodatkowo wskazują na nieopracowane do dnia dzisiejszego zagadnienie współpracy techniczno-przemysłowej między Polską zaborową a Chorwacją.

⁸⁶ W. Kot, op. cit., s. 181.

Drugi problem je stanje znanja o slavenskim dostignućima na području medicine i prirodoslovlja kod Poljaka. Čini se da je to znanje bilo jedva površno, zato se predao ljubaznosti i mudrosti Šenoe i „Vienca”. Spomenuti u pismu „Jelinek iz Praga” je nitko drugi nego Bohdan Jelínek (1851-1874), pjesnik i pisac, neostvaren liječnik. Ostao je u prijateljskim odnosima s Jaroslavom Vrchlickim, čija je djela, kako sam spomenuo ranije, prevodio Grabowski, a koji je trebao obavijestiti Anczyca o mogućnosti da se obrati upravitelju „Vienca”.

Ovo pismo je također primjer čisto znanstvenih interesa. Osim očiglednih i najčešćih izvještaja političkog i ekonomskog karaktera, najviše podataka ima o književnosti. Pismo Anczyca ukazuje dodatnu, do sada neistraženu, stranu međuslavenskih odnosa. Nedvojbeno bitnu ulogu su igrala ovdje njemačka i austrijska sveučilišta, koja su bila prirodna sredina za uzajamno upoznavanje mladih adepata znanosti iz različitih zemalja. Beč je mjesto koje su najčešće izabirali kako Hrvati, tako i Poljaci iz austrijske podjele. Još jedanput vidimo posebnu ulogu Augusta Šenoe, koji je bio savršeno upoznat s različitim znanstvenim društvima, kako se to može zaključiti iz preporuke Grabowskog. Vjerojatno su koristili njegov položaj prilikom organiziranja gostujućih predavanja Jana Szczepaniaka u Zagrebu, autora jednog od citiranih pisama. On je još jedna poveznica između Poljske i Hrvatske, jer je realnosti iz života južne braće poznao iz vlastitog promatranja i iskustava. 10. i 11. travnja 1881. u Varšavi⁸⁶, održao je predavanje o uzrocima potresa u Zagrebu, što ga je i sam iskusio zato jer je zbog melioracijskih radova na Savi tada boravio u Hrvatskoj. Prihod, o čemu će pisati u navedenom pismu, namijenjen je žrtvama potresa. Szczepaniak je autor inženjerskih radova i popularizator tehnike. Njegovi radovi na Savi ukazuju i do danas neispitan problem tehničke i industrijske suradnje među podijeljenom Poljskom i Hrvatskom.

⁸⁶ W. Kot, op.cit., s. 181.

LISTY DO JOSIPA EUGENA TOMICIA (1843-1906)



List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Częstochowa 21 września 1880 r.

Szanowny Panie i drogi Pobratymie!

Pozwól Pan, że osmielam się tytułować Ga tém słodkiém imieniem pobratyma, które tak pięknie nasz serdeczny, uroczy, język znamionuje. Po powrocie do Częstochowy pragnąłem gorąco odezwać się niezwłocznie do miłych mi przyjaciół w cudnej ziemi chorwackiej, ale od razu wpadłem w tak wielką pracę, że pracując jak wyrobnik od rana do późnej nocy, ledwie chwileczkę znaleźć mogę, aby wziąć chorwacką książkę do ręki i myślą wybiedz ponad szmaragdowe brzegi Sawy, pod górę

PISMA JOSIPU EUGENU TOMIĆU (1843-1906)



Pismo Bronisława Grabowskoj Josipu Eugenu Tomiću

Częstochowa, 21. rujna 1880. g.

Poštovani Gospodine i dragi Pobratime!

Dopustite mi da Vas imenujem tim slatkim imenom pobratima koje naš srdačan drag jezik tako lijepo određuje. Nakon povratka u Częstochowu jako sam želio da se odmah javim svojim dragim prijateljima u divnoj hrvatskoj zemlji, ali sam se netom uvalio u tako golemi posao, da radeći kao obični radnik od jutra do kasne noći, jedva trenutak mogu naći da se uhvatim hrvatskoj knjiži i mislima potrčim nad smaragdним obalama Save, pod zagrebačko brdo, gdje sam ostavio, mogu

zagrzebską, gdzie, mogę to śmiało powiedzieć, połowę duszy mojej zostawiłem. Czy wy dalecy po-
bratymi, wspominiacie mię choć w części tak, jak ja prawie nieustannie mam Was w swej pamięci?

[na marginesie dopisano: Proszę przebaczyć, że nie napiszę po chorwacku, ale pośpiech mi nie
pozwała]

Zapewne Pan odebrałeś duże moje komedye „Na Wodach” i „Sprzymierzeńcy” – mocno byłbym
Panu zobowiązany gdybyś łaskawie je przeczytał i swój sąd o nich mi napisał. Jeszcze poszłę
Panu duże moje tragedye z dziejów Słowian Połabskich, ale tych nie mam w domu, dopiero z War-
szawy sprowadzić je muszę. Są to „Mściwoj i Swanhilda” i „Syn Margrafa”.

O „Twardowskim” zrobiłem tymczasowo krótką wzmiankę w piśmie „Kuryer Codzienny”, skó-
ro tylko nieco otrząsnę się z najkonieczniejszej roboty napiszę o nim dłuższy artykuł do „Tygodni-
ka Powszechnego” i postaram się zwrócić nań uwagę sfer teatralnych, lubo moje stosunki są tu
nadzwyczaj ograniczone. Byłbym Panu bardzo wdzięczny gdybyś mi Pan dał bliższą wiadomość
o polemice w Obzorze co do Twardowskiego oraz jakie to figury pisaly nań złośliwe krytyki. Może
Pan nawet którą z nich posiadasz, to mi Pan przyslij ją w liście.

Jak się odbyła uroczystość w Cerowcu i Ormużu? Do nas głuche o tem tylko doszły wieści, a pu-
bliczność chciałaby wiedzieć coś więcej. Niepoczciwy Francek „pivan Jelen” alias „Sznurek” miał
mi zaraz dokładną dać wiadomość, ale ani słoweczka nie pisał, nie wiem nawet, gdzie się obraca.
Jakżeby Panu był wdzięczny za obie te wiadomości. Pozwalam sobie prosić Pana jeszcze o jedną
wielką łaskę; chciałbym aby dołączony tu kawałek był umieszczony w Obzorze i Narodnich Nowi-
nach, ale nie jako inserat, tylko w samym tekście. Zrób mi Pan tę wielką przysługę, przetłumacz go
na chorwacki i umieść tam co prędzej. Może na tej drodze zgubę moją odzyskam. Na ten rok pozostaje
znowu w Częstochowie; miałem wielką nadzieję, że powrócę do Warszawy, z której wygnano mię
przed ośmiu laty, ale znalazło się kilku młodszych, za to bardziej protegowanych kandydatów i cała
nadzieja spełzła na niczem. Spotyką mię to już po raz piętnasty! Miły żywot w takich stosunkach!

Oczekuję z mocną nadzieją prędkiej od kochanego Pana odpowiedzi; nie len się Pan i napisz
mi co prędzej, a łaskawie oświadcz mój pokłon miłościwej Pani i uściskaj ode mnie swoje dzieci,
dzielnego synka i miłutką córeczkę, do której mam jednak wielki żal, że się za wczesnie urodziła
i nie może być moją synową.

Całą duszą Wam oddany

Bronisław Grabowski

ks. Badanawcowi

P.P. Szenoi, Smiczikławowi, Kostrenczicowi, Tkalczicowi, Zajcom całej rodzinie moje najgłęb-
sze ukłony. Do p. Smiczikłasa niezadługo napiszę, dziękując mu za jego serdeczną gościnność.

to smjelo reći, pola moje duše. Je li se i Vi, daleki pobratimi, sjećate mene barem dio toga kako ja Vas neprestano spominjem?

[na margini piše: Oprostite mi, molim, da ne pišem na hrvatskom ali žurba mi ne dozvoljava]

Sigurno ste već primili moje velike komedije „Na Vodama” i „Saveznici” – jako bih Vam bio zahvalan kad biste ih velikodušno pročitali i napisali mi što o njima mislite. Poslat ću Vama još moje velike tragedije iz povijesti Polabskih Slavena, ali ih nemam kod kuće, moram ih tek donijeti iz Varšave. To su „Mściwoj i Swanhilda” i „Margrafovo sin”.

O „Twardowskom” za sada sam napisao kratku bilješku za novine „Kuryer Codzienny” („Svako-dnevni kuryr”), ako samo uspijem završiti onaj najpotrebniji posao, napisat ću o njemu duži članak za „Tygodnik Powszechny” („Opći tjednik”) i nastojat ću da privučem na njega pozornost kazališnih sfera, mada su tu moje veze izuzetno ograničene. Bio bih Vam jako zahvalan kad biste mi predali neke bliže podatke o polemici u Obzoru na temu Twardowskog i kako su to lica napisala o njemu zločeste kritike. Možete mi ih čak poslati u pismu ako neku od njih imate.

Kako se održala proslava u Cerovcu i Ormužu? Kod nas su stigle samo jalove vijesti o tome, a publika bi htjela znati nešto više. Neljubazan Francek „pivan Jelen” alias „Sznurek” trebao mi je odmah predati točne podatke, ali ni riječi nije progovorio, čak ne znam, gdje je sada. Bio bih Vama jako zahvalan i za te dvije vijesti. Dopustite mi da Vas zamolim za još jednu milost; htio bih da ulomak koji prilažem u pismu, stavite u Obzor i Narodne novine, ali ne kao inserat, nego u samom tekstu. Ukažite mi tu veliku milost, prevedite ga na hrvatski i objavite što prije. Možda se tom prilikom nadoknadi moju štetu. Ovu ću godinu provesti opet u Czestochowi; jako sam se nadao da ću se vratiti u Varšavu iz koje su me potjerali prije osam godina, ali našli su nekolicu mlađih i zaštićenih kandidata i ništa od toga. Događa mi se to već petnaesti put! Lijepi je život u takvim odnosima!

Jako se nadajući očekujem brzi odgovor od Vas, dragi gospodine; nemojte se lijenčariti i napišite mi što prije, a ljubazno se poklonite milostivoj Gospođi i zagrlite od mene svoju djecu, hrabrog sinka i dragu kćericu, kojoj ipak jako zamjeram to što se prerano rodila i ne može mi biti snaha.

Cijelom dušom Vam odan

Bronisław Grabowski

Sv. Bađanavcu

G. Šenoi, Smičiklavu, Kostrenčiću, Tkalčiću, cijeloj obitelji Zajc klanjam se najniže. Gospodinu Smičiklavu ću se uskoro javiti zahvaljujući se za njegovu srdačnu gostoljubivost.

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Szanowny i drogi przyjacielu!

Tak mi serdecznie Wasz list ucieszył, że ani na chwilę nie odkładam odpowiedzi. Bardzo wdzięczny jestem za wiadomości o drogich naszych przyjaciółach, o których myślę bardzo często, a teraz jeszcze więcej niż kiedy indziej gdyż od miesiąca czytam same tylko chorwackie książki – pisze bowiem „przegląd literatury chorwackiej za l. 1879 i 1880. Od dawna nie miałem wiadomości z Zagrzebia; ostatni list pisał do mnie Francek w czerwcu; donosił mi, że ma zamiar stanąć jako kandydat do sejmu. Serdecznie cieszę się z jego wyboru na rektora i na posła sejmowego. Szczęśliwi Wy jesteście, Chorwaci; u Was ludzie pracy, nauki i charakteru dochodzą do stanowiska i uznania, gdy u nas ludzi takich prześladują i w kąty wypychają obcy, a nieraz i swoi. Doprawdy dziwno mi było wielce słyszeć Wasze narzekania. Mafa Wasza ojczyzna, to prawda, ale, kiedy pomyślę na rolę, jaką ją czeka w przyszłości, jestem mocno przekonany, że jesteście jedynym z tych małych narodów, którym Bóg kazał być „solą ziemi”.

Biedny August! aż mi się serce kraje, kiedy pomyślę, że go utracić możecie. Tak piękny talent! Jego powieści wielce się podobają u nas „Zlatarovo zlato” wyszło w osobnej książeczce, a „Prosjak Luka” niezadługo się ukáže w dodatku do „Tygodnika Powszechnego”. Rękopis już od pół roku leży w redakcyi. U nas idą te rzeczy bardzo powoli, produkcya literacka jest ogromna, a jeśli kto nie mieszka w Warszawie i nie może chodzić za swemi interesami, to „musi czekać”. Mój artykuł o Zajcu i Twardowskim leży już rok w „Kłosach”, a drzeworytnia nie zrobiła jeszcze portretu. Ciągle ktoś umiera – nasz lub obcy; żywi więc muszą ustępować umarłym. – „Zmaj” będzie się u nas podobał i ja byłbym go przetłumaczył od dawien dawna, ale nie mogę zabierać roboty p. Konarzewskiej, bo i tak wziąłem jej z przed nosa aż... 4 powieści Szenoi, na które miała ochotę. Otóż pośpieszyła się ze „Zmajem” i ubiegła mię, donosząc, że go tłumaczy, za nim ja książkę dostałem do ręki. W każdym razie napiszę do niej do Sarajewa – tylko nie mam adresu – Jeśli nie tłumaczy, to ja się zabiorę do pracy, a jeśli przełoży, to zajmę się pomieszczeniem. Chciałbym dlatego pomieścić w „Bevcadzie” [?], ponieważ „Bivadiu” powieści tłumaczone wydaje w osobnych książeczkach, a zawsze to dobrze, kiedy dzieło jako książka zostanie.

Drogi pobratymiec, macie u nas dobre imię jako tłumacz „Hani” więc Wasze sztuki będą dobrze przyjęte. Zamysłam przetłumaczyć „Zatečeni ženič” i „Trenka”, choć tego ostatniego radzę tylko z treści podanej w Sprawozdaniu Komisji Konkursowej. Ale przedstawienie w teatrze nie idzie u nas tak łatwo – teatr nasz jest rządowy, panują w nim intrygi, jak w ogóle w naszych

Pismo Bronisława Grabowskog Josipu Eugenu Tomiću

Poštovani i dragi prijatelju!

Tako me je Vaše pismo srdačno obradovalo, da ni jedan trenutak nisam okolijavao sa odgovorom. Zahvaljujem na vijestima o našim dragim prijateljima, o kojima mislim jako često, a sada još češće nego ikad jer već mjesec dana čitam samo hrvatske knjige – pišem „Pregled hrvatske književnosti 1879. i 1880“. Od davna nisam imao vijesti iz Zagreba; zadnje pismo mi je napisao Francek u lipnju; pričao mi je da namjerava kandidirati za sabor. Vrlo me raduje što je izabran za rektora i saborskog zastupnika. Sretni ste Vi, Hrvati; kod Vas radni, obrazovani i pravi ljudi dolaze u položaj i mogu steći ugled, dok kod nas stranci, a ponekad i svoji, takve ljude proganjaju i guraju u kut. Stvarno čudno mi je bilo kad sam slušao Vaša negodovanja. Evo je Vaša mala domovina, istina je, ali, kad pomislim, koju će u budućnosti igrati ulogu, uvjeren sam da ste jedan od onih malih naroda, kojima je Bog naredio da budu „sol zemlje“.

Jadni August! Para mi se srce kad pomislim da ga možete izgubiti. Tako lijepi talent! Njegovi romani jako se kod nas dopadaju. „Zlatarovo zlato“ je objavljeno u odvojenoj knjižici, a „Prosjak Luka“ bude uskoro objavljen kao prilog za „Tygodnik Powszechny“ („Opći tjednik“). Rukopis već pola godine leži u uredništvu. Kod nas ove stvari idu jako sporo, književna proizvodnja je golema, a ako tko ne živi u Varšavi i ne može svoj interes sam čuvati, tada „mora čekati“. Moj članak o Zajcu i Twardowskom već godinu dana leži u uredništvu „Kłosy“, a drvorezbarstvo još nije pripremiло portret. Stalno netko umire – naš ili tuđi; pa živi moraju ustupati umrlima. – „Zmaj“ će se kod nas sviđati i ja bih ga rado već davno preveo, ali ne mogu oduzimati posao g. Konarzewskoj, jer sam joj već uzeo ispred nosa čak... 4 Šenoina romana, koje je željela za sebe. Pa se požurila sa „Zmajem“ i pretekla me dajući mi do znanja da ga prevodi prije nego što sam ga dobio. U svakom slučaju ću joj napisati u Sarajevo – samo što nemam adrese – Ako ne prevodi, tada ja ću se uhvatiti posla, a ako sama prevede, ja ću ga objaviti. Htio bih da ga izdamo u „Bevcadi“ [?], jer „Biviadu“ prevedene romane] izdaje u odvojenim knjižicama, a uvijek je dobro kada djelo preživi u obliku knjige.

Dragi pobratime, stekli ste kod nas dobro ime kao prevoditelj „Hanie“ pa će se Vaša djela dobro primiti. Namjeravam prevesti „Zatečenog ženika“ i „Trenka“, mada taj drugi samo u dijelu koji je predstavljen u Izvješću žirija. Ali izvedba u kazalištu ne ide tako lako – naše kazalište podliježe vladu, tamo vladaju intrige kao u svim vladinim ustanovama, dakle, tko zna, možda ću ove komedije izvesti u privatnom ljetnom kazalištu, tako zvanim „vrtnim“. Ne umanjuje to vrijednosti djela jer u ovim kazalištima glume jako dobri umjetnici a publike je mnoštvo. Kasnije, ako se djelo

rządowych instytucjach, dlatego, kto wie, czy komedye te nie wystawię w prywatnym teatrze letnim, tak zwanym ogródkowym. Nie szkodzi to nic sztuce, bo w teatrach tych grywają bardzo dobrzy artyści, a publiczność chodzi tłumami. Potem jeśli sztuka ma powodzenie, biorą ją nieraz na teatr rządowy. Nasi najlepsi pisarze Bałucki, Błaziński, Lubowski zwykle wprzód dają prywatnym teatrom niż rządowemu. „Na wodach” grano także w takim teatrze ogródkowym. Ale powtarzam, zrobię to dopiero wtedy gdybym miał trudności w teatrze rządowym.

Komedia Sienkiewicza, a właściwie dramat nie wyszła osobno, ale dostanę dla Was te numery Niwy, w których była pomieszczona. Dzieło Alex. Jana Fredry (syna) można dostać we Lwowie w 3 tomach, ale „Wielkie bractwo” mnie się nie podoba. Za to są tam dwie wyborne komedye „Poważna jedynaczka” i „Mentor” obie one tłumaczono na niemiecką i grano z ogromnym powodzeniem w Niemczech.

Bardzo mi to pochlebia, że moja komedya „Na wodach” podobała się takiemu znawcy sztuki, jakim jest mój pobratym J. E. Tomić. Dla mnie ta sztuka ma przykre wspomnienie – wycierpiałem wiele za nią – rzuciła się na mnie cała kłiką arystokratyczna i straszliwie mię szarpała. I na „Sprzymierzeńców” gniewały się małe miasteczka, ale Warszawa przyjęła ich bardzo dobrze, więc mam więcej w nich wiary, aniżeli w poprzednią komedye. Obecnie napisałem nowa p.t. „Na bruku” gdzie maluję żywot szlachty (šljivara), siedzącej po stracie wsi w mieście i nie umiejącej dać sobie rady w nowych warunkach. Komedye tę zamyslałem teraz dać do druku, a potem wystawić na scenie. Bardzo jestem ciekawy, kto to jest ów Sergij P-a, który w przeszłorocznym Viencu napisał „Germanium”, powiastka ta, a głównie jej styl bardzo mi się podobały. Czyja jest „Branka”?

Czyby nie można od Nowego roku wymieniać „Vienac” i za „Kłofsy” oraz „Tygodnik Ilustrowany”; może bym prędzej go dostawał. Obecnie ma go tylko „Tygodnik powszechny” i ztąd dostawałem go ciągle, ale naraz wtedy jeden literat nauczył się po chorwacku i ciągle numeru zabiera; dopiero potem po kilku miesiącach i ja dostaję. Ostatni numer mam dopiero od „6 kolovoza”

Proszę oświadczyć szanownej małżonce serdeczne podziękowanie, że takiego leniucha pobudziła do napisania listu; proszę o to bardzo, aby swej władzy i na drugi raz użyć chciała. Tymczasem przesyłam jej ukłony od nas wszystkich, dzieci całują oboje, a wszystkim znajomym i przyjaciółom, zwłaszcza Szenoi, Markoviczowi, Kostrenciczowi, Smicziklarowi uścisk przyjacielski, p. Zajcovi i całej jego rodzinie moja uszanowanie

Wasz

Bronisław Grabowski

Częstochowa 17/11/81 r.

Jak przetłumaczyć tytuł „Zatečeni ženik”? Wiersz „Chorwacy” załączam.

dopada, preuzima ga vladino kazalište. Naši najbolji pisci Bałucki, Błiziński, Lubowski obično prije daju djelo privatnim kazalištima nego vladinim. „Na wodama” je isto izveden u takvom „vrtnom” kazalištu. Ali da ponovim, napravit ću to tek tada, kada budem imao teškoća u vladinom kazalištu.

Sienkiewiczova komedija, a radije drama nije izašla odvojeno, ali dobit ću za Vas te brojeve Niwe u kojima je bila objavljena. Djelo Alex, Jana Fredre (sina) može se nabaviti u Lavovu u 3 sveska, no „Veliko bratstvo” meni se ne dopada. Ima tamo ipak dvije savršene komedije „Ozbiljna jedinica” i „Mentor”; obje su prevedene na njemački i izvedene s velikim uspjehom u Njemačkoj.

Vrlo me raduje to što se moja komedija „Na wodama” dopadala takvom poznavatelju umjetnosti kao što je moj pobratim J. E. Tomić. Za mene je to djelo tužna uspomena – mnogo sam zbog njega pretrpio – bacila se na mene cijela aristokratska kłlika i užasno me je raskidala. I zbog „Saveznika” ljutili su se na mene mali gradici, ali Varšava ih je primila jako dobro pa vjerujem u njih jače nego li u prethodnu komediju. U ovo vrijeme napisao sam novu komediju pod naslovom „Na płochniku” gdje sam oslikao život plemstava (šljivara), koja kad su izgubila selo, preselila su se u grad i ne mogu se snaći u novim uvjetima. Ovu komediju sada namjeravam tiskati, a kasnije staviti na pozornicu. Vrlo me zanima, tko je taj Sergij P-a, koji je za prošlogodišnji Vijenac napisao „Germanium”, ta priča, a posebice njezin stil vrlo su mi se svidjele. Tko je autor „Branke”?

Je li to moguće da od Nove godine mijenjamo „Vijenac” za „Kłosy” i „Tygodnik Ilustrowany” (Ilustrirani tjednik); možda bih ga dobivao ranije. Sada ga ima samo „Tygodnik powszechny” (Opći tjednik) i odavde sam ga uvijek dobivao, ali odjednom jedan književnik je naučio hrvatski i stalno uzima nove primjerke, tek nakon nekoliko mjeseca i ja ih dobivam. Posljednji broj imam tek od „6. kolovoza”.

Molim Vas da se u moje ime zahvalite svojoj supruzi da je takvog lijencine potakla za napisanje pisma; zato molim jako da iskoristi svoju vlast još jednom. Međutim kłlanjam se njoj u ime svih nas, ljubim oba djeteta, a svim znancima i prijateljima, prije svega Šenoi, Markoviću, Kostrenčiću, Smičikłaru šaljem prijateljski pozdrav, a g. Zajcu i cijeloj njegovoj obitelji izraze časti.

Vaš

Bronisław Grabowski

Częstochowa 17/11/81 r.

Kako da prevedem naslov „Zatečeni ženik”? Pjesma „Za Hrvatsku” u prilogu.

Chorwacy

*Oj, chorwacką ziemię starej chwaly,
Krwia i łzami z dawien poświęcona,
Czemu wstrząsasz głębie twego łona,
W gruzach grzebiąc, co wieki stawiały?
Czy złowrogie w twojem wnętrzu siły
Zaprzysięgły zgubę na twe syny?
I do wielkiej zważyć chcą mogiły
Ich pomniki, domy i wawrzyny?
Czy drżysz strachem o twą przyszłość może
Wdowią szatą odziana ziemico,
Boś zwątpiła, czy lepszych dni zorze
Kiedy jeszcze nad tobą zaświecą?
Może w grobach ruszyły się kości
Twoich junaków, ginących przez wieki,
Lub z podziemi woła głos przeszłości,
By przyszłości gotować dalekiej
Nową ziemię, nowe serca, dusze;
Więc ci szatę Bóg zdziera i zmienia*

*I przez gruzy kłęski i katusze
Do bram swego idziesz przeznaczenia.
Ziemo grobów, okryta żałobą,
Utrapią męką lat tysiąca,
Nie drżysz z trwogi, z bólu – Pan Bóg z tobą,
Wierz i ufaj, matko bolejąca!
Ucisz, ucisz twe wzburzone łono,
Pokój nakaż wrzącej w niem topieli,
Pozwól żyć tym, którzy żyć poczęli,
Nie burz tego, co już wystawiono.
Żyją dzieci twe, chcą żyć dla ciebie,
Co budują, to dla twojej sławy,
Gdy zapagniesz, znów chrzest wezmą krwawy,
Lzy pokutne Bóg im zliczył w niebie.
Dość już, dosyć oni wycierpieli,
Winy, jakże były już zmazane,
A więc ucisz wnętrze rozhułkane,
Pokój nakaż podziemnej topieli.*

Chorwacy

Oj, chorwacka ziemia starych chwaty,
Krwig, i trami z dawien poswizcona,
Czemie wstrzegasz głębie twoego tona,
W gwarach gzebige, co wieki stawiały?

Czy stowrogie w twojem wnętrzu sily
Zaprzysięgły zguby na twoje syny?
I do wielkiej zwalicy cheć mogily
Ich pomniki, domy i wawrzyny?

Czy drżysz strachem o twoją przyszłość morze,
W dourig szatę odziana ziemia,
Bóg zwątpiła, czy lepszych dni rozze
Kiedy jessere nad tobą zaświećeg?

Może w grobach ruszyły się kości
Twoich junaków, ginących przez wieki,
Lub z podziemi wola głos przeszłości,
By przyszłości gotować dalekiej.

Nową ziemię, nowe serca, dusze;
Wzięć ci szatę, Bóg zdiera i zmienia

I przez gruzy, kłzski i katusze
Do bram swego idziesz przernacenia.

Ziemio grobów, okryta żalobą,
Ultrapiona męką lat tysięca,
Nie drzuj z trwozi, z bolu — Pan Bóg z tobą,
Wierz i ufaj, matko bolejąca!

Ucis, ucis twe wrburzone tonu,
Pokój nakaz wrzćej w niem topieli,
Pozwól żyć tym, którzy żyć poczeli,
Nie burz tego, co już wystawiono.

Żyją dzieci twe, choć żyć dla ciebie,
Co budują, to dla twojej stawy,
Gdy zapragniesz, znów chrzest wernyż krusawy,
Lzy pokutne Bóg im sliczył w niebie.

Dosć już, dosć oni wycierpieli,
Winy, jakie były już zmarane,
A więc uis wnetrze rozbrukane,
Pokój nakaz podziemnej topieli.

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Częstochowa dnia 5 marca 1882

Drogi pobratymie!

Byłbym do Pana nie pisał ni słowa, gdyż na mój ostatni list nie dostałem odpowiedzi, ale zmusza mię do tego... interes. Idzie mi wielce o porozumienie się wzajemne co do wystawienia „Barona Trenk” w letnim sezonie w Warszawie. Pisałem już dawniej, że u nas wystawienie nowej sztuki nie jest rzeczą łatwą, zwłaszcza na teatrze rządowym. Zarząd jest nieprzychylny sztukom oryginalnym, a także tłumaczonym z języków słowiańskich, hołduje wyłącznie repertuarowi francuskiemu i modnym utworom. Starania moje co do wystawienia Trenką nie udały się wcale już z tego względu, że w teatrze owym brak aktorów umiejących grać sztuki ludowe. Z konieczności więc zwróciłem się do jednego z przedsiębiorców prywatnych – Puchniewskiego, który latem grywa w teatrze letnim zwanym Belle-Vue. Teatra te letnie są naszym specjalnym wynalazkiem, odbywają się w otwartych z boków buduarach, więc publiczność znajdująca się na świeżem powietrzu bardzo chętnie do nich uczęszcza. P. Puchniewski ma bardzo dobre towarzystwo, zwłaszcza do sztuk ludowych, a przytém kilku śpiewaków i śpiewaczek – może odegrać Trenką lepiej nawet niż teatr rządowy, gdzie artyści, zbałamuceni sztukami francuskimi, wyborni są, ale tylko w... sztukach salonowych. Nasi autorowie, jak Bliźniński, Bałucki, Galasiewicz i inni dają uwertury takim prywatnym towarzystwom, a potém dopiero, gdy tu mają powodzenie kupuje je bardzo często teatr rządowy. Jeśli się więc Pan zgodzisz, Trenką odegra p. Puchniewski – za powodzenie prawie ręczyć można. Pisz mi Pan natychmiast, bo muszę dać temu panu prędko odpowiedź. W razie zgodzenia się na to, proszę mi nadesłać informację, co do ubiorów ważniejszych osób oraz nuty do pieśni w Trenku. Tłumaczenia dokonam z całą pilnością i starannością, na ile mię stać na to – proszę mi ufać, bo ja mam jak najlepsze chęci i wszystko zrobię, co będę mógł, a dopełnię tego z największą ochotą jako najmilszy mi a święty obowiązek. Tylko błagam o prędką odpowiedź, póki p. Puchniewski bawi w Częstochowie.

Zdaje mi się, że mógłby on zagrać operę p. Zajca Twardowski; ma on kilku dobrych śpiewaków i śpiewaczek kilka, daje także operety jak Fatimica, Dzwony Kornewilskie a nawet wczoraj dał Halkę Moniuszki tak dobrze, iż nic do życzenia nie pozostawia. Proszę wyrozumieć p. Zajca, na jakich warunkach dałby muzykę, libretto zaś ja sam przetłumaczę.

Pismo Bronislawa Grabowskog Jospipu Eugenu Tomiću

Częstochowa, 5. ožujka 1882.

Drgi pobratime!

Ne bih Vama pisao ni riječi, jer na moje posljednje pismo nisam dobio odgovor, ali primoran sam... poslom. Radi se o tome da se dogovorimo za izvedbu „Barona Trenk” za vrijeme ljetne sezone u Varšavi. Pisao sam već prije da se kod nas dosta teško izvodi nova djela, posebno u vladinom kazalištu. Uprava nije sklona originalnim djelima, kao ni onim prevedenim sa slavenskih jezika, obožava isključivo francuski repertoar i moderna djela. Moja nastojanja da se izvede „Trenk” nisu uspjele baš s obzira na to što u tom kazalištu nedostaje glumaca koji znaju izvoditi narodna djela. S tog razloga sam se obratio jednom od privatnih poduzetnika – Puchniewskom, koji ljeti izvodi u ljetnom kazalištu zvanim Belle-Vue. Takva ljetna kazališta su naš poseban pronalazak, održavaju se u otvorenim sa strana budoarima, pa publika koja se nalazi na svježem zraku vrlo rado ih posjećuje. G. Puchniewski ima vrlo dobre ljude, posebno za narodna djela a uz to nekoliko pjevača i pjevačica – može izvesti Trenka čak bolje od vladinog kazališta, gdje umjetnici, pokvareni francuskim djelima su izuzetni, ali samo za ... salonske drame. Naši autori, poput Blizińskiego, Baluckog, Galasiewiczza i drugih predaju uverture takvim privatnim udrugama, a tek kasnije, kad tamo dobro prođu, kupuje ih jako često vladino kazalište. Dakle ako se složite, Trenka će izvesti g. Puchniewski – za uspjeh može se jamčiti. Pišite mi odmah, jer moram mu brzo odgovoriti. U slučaju kad se složite, pošaljite mi informacije o odjeći važnijih lica i note za pjesme u Trenku. Prevedem ga što točnije i pomnije kako to znam i mogu – vjerujte mi, molim, jer imam najbolju volju i napraviti ću sve što mogu i izvršim to s najvećom željom kao najdražu i svetu obavezu. Samo jako molim za brzi odgovor, dok je g. Puchniewski u Częstochowi.

Čini mi se, da on bi mogao izvesti operu g. Zajca Twardowskij; ima nekoliko dobrih pjevača i pjevačica, izvodi operete kao Fatimica, Kornevilska zvona a čak jučer je izveo Moniuškovu Hal-ku tako dobro, da se ništa više ne može dodati. Molim Vas da porazgovarate s g. Zajcom, na kojim bi uvjetima predao glazbu, libreto sam prevedem.

Zatečeni ženik lakše će se izvesti u vladinom kazalištu, ali tek na jesen, jer sada repertoar već je gotov. Objasnite mi, molim Vas, što znači naslov, kako da ga prevedem, jer ja uistinu ne znam.

Zatečeni ženík, łatwiej może być na scenie rządowej wystawiony, ale dopiero na jesień, bo teraz repertuar już zapełniony. Proszę mi wyjaśnić, co znaczy tytuł, jak go przetłumaczyć, bo ja na dobre nie wiem.

Nie mógłbyś Pan wyjednać u p. Folgenovića aby mi przysłał *Vienac do Częstochowy*; bo teraz od nowego roku nie dostaję go z redakcji *Tygodnika Powszechnego* i nie mogę do naszych pism podawać wiadomości z Chorwacyi. Co tam u Was słychać? Jak się zapatrujecie ze swego stanowiska na ... [?] na południu?

Latem odwiedzę Was w Zagrzebiu, do którego tęsknię niesłychanie – niezmiernie tęsknię, jestem obecnie prawie chory, zmęczony życiem, pragnę oderwania się od tutejszych stosunków i odpoczynienia wśród drogich moich Pobratymów. Piszcie do mnie na Boga, piszcie co prędzej, a tymczasem do widzenia.

Wasz

Bronisław

Coś Pan zrobił z moim wierszem „Chorwacyi”

[na marginesie z lewej strony: Małżonce i przyjacielom serdecznie ukłony]

Biste li mogli nagovoriti g. Folgenovića da mi pošalje Vijenac u Częstochowu; jer sada od Nove godine ne dobivam ga više od uredništva Općeg tjednika i ne mogu u naše novine stavljati podatke iz Hrvatske. Što se tamo kod Vas događa? Što mislite s Vaše točke gledišta na ... [?] na jugu?

Ljeti ću Vas posjetiti u Zagrebu za kojim čeznem neizmjereno - neizmjereno čeznem, sada sam gotovo bolestan, umoran od života, želim pobjeći od ovdašnjih odnosa i odmoriti se među mojim dragim Pobratimima. Pišite mi, na Boga, pišite što prije, a sada do viđenja.

Vaš

Bronisław

Što ste napravili s mojom pjesmom „Za Hrvatsku”

[na margini s lijeve strane: Vašoj supruzi i prijateljima srdačne pozdrave]



Fot. 3 Hermina i Josip Eugen Tomićowie,
HDA, Zagreb

List Bronisława Grabowskiego do Herminy Tomić

Proszę mi przede wszystkim przebaczyć, że nie piszę tego listu po chorwacku, ale mam tak mało czasu, że nie mógłbym tego uczynić, a przytem mąż Pan będzie niewątpliwie tłumaczem tego listu, który głównie jego się tyczy.

Najserdeczniejsze podziękowania za prędką odpis i wyręczenie swego małżonka, najzacniejszego człowieka pod słońcem, ale zbyt mało pochopnego do pióra. Z listu szanownej Pani widzę, że pan Eugeniusz nie ma ochoty szczerzej pozwoić Puchniewskiemu, aby grał „Trenka”. Nie dziwię się temu, bo nie wątpię, iż mu nieznane są nasze stosunki teatralne. Wolałbym i ja sto razy, aby „Trenka” zagrano na rządowym teatrze, ale sam widzę, że to jest niemożliwem. Przede wszystkim artyści w nim są znakomici, aby tylko w dramacie i w komedyi salonowej; do sztuk ludowych towarzystwo dopiero się organizuje i jest ono bardzo słabe; każdy teatr prowincjonalny



Sl. 3. Hermina i Josip Tomić, HDA, Zagreb

Pismo Bronisława Grabowskoga Hermini Tomić

Prije svega oprostite mi to, što ne pišem to pismo na hrvatskom, ali imam tako malo vremena da ne bih to mogao napraviti, a znam da će ovo pismo prevoditi Vaš suprug koji je uostalom glavna tema ovog pisma.

Najsrdavnije zahvaljujem na brzom odgovoru i na tome što se oslobodili svog supruga, najplemenitijeg čojeka pod suncem, koji nažalost nerado seže za perom. Iz Vašeg pisma vidim, da gospodin Eugen nije baš za to da Puchniewski izvede „Trenka“. Nije mi to čudno, jer ne sumnjam u to, što mu nisu poznati naši kazališni odnosi. I ja bih sto put više volio da „Trenka“ izvede vladino kazalište, ali sam vidim da to nije moguće. Prije svega umjetnici su izuzetni, posebno u drami i salonskoj komediji; za narodne umjetnosti društvo tek se priprema i vrlo je slabo; svako provincijalno kazalište bolje se s njima snalazi od našeg vladinog kazališta. Osim toga uprava ovog kazališta

lepiej gra takowe, aniżeli nasz teatr rządowy. Przytem zarząd owego teatru jest czysto biurokracyjny, ślepy na wszystko narodowe i słowiańskie i małpujący tylko Paryż. Robiłem ja starania wielkie, aby z rozmaitemi sztukami czesкими i chorwackimi dostać się na scenę rządową – i tyle dokazałem, że robią mi nadzieję, iż „Zatečeni ženiķ” będzie wystawiany na jesień. Przytem niektóre figury urzędowe, na szczęście nie naszej narodowości, okazały rządzą arogancyą i ciemnotę. Jeden powiedział mi, że słyszał „iż Chorwatów nima, a tylko są Serbowie, Chorwatów zaś garstkę wytworzyła intryga austriacka” – drugi półniemiec utrzymywał „iż niepodobna, aby u tak nieucywilizowanego narodu było coś takiego, coby warto czytać, lub widzieć na scenie”.

Dziś z łaski sprawy na południu usposobienia dla Chorwatów jest jeszcze gorsze, za to lepszem jest ono u naszej publiczności. Jeśli kiedyś, to dziś trzeba zrobić krok stanowczy i wystawić sztukę chorwacką na scenie, choćby najmniejszej, jeśli inaczej nie można. Sympatya dla Chorwatów rośnie, romanse Szenoi wszystkim się podobały. Jakżeby dobrze było, aby pani Konarzewską przysyłała co prędzej przekład „Zmaja od Bosne”, inaczej ja się zabiorę do niego.

Co do p. Puchniewskiego – jest on u nas tem, czem Švanda w Czechach. Ma trupe liczącą przeszło 30 osób, oprócz kumparsów i kilku bardzo dobrych aktorów, uczniów szkoły dramatycznej. Nadto jadąc do Warszawy, kompletuje operę; żona jego jest dobrą śpiewaczką. W jego letnim teatrze w Warszawie zawsze pełno publiczności, bo daje dobre sztuki i wystawia je bardzo starannie. Nawet arystokracja u niego na nowych sztukach. O kostiumy niema obawy: krawiec jego był niegdyś w teatrze we Lwowie, jest to człowiek nadzwyczaj biegły, a przytem ma kilku pomocnie, wybornie szyjących. Specyalnością Puchniewskiego są sztuki ludowe, a jego kostiumy wieśniaków polskich z różnych okolic nie powstydzilyby się nawet w Wiedniu. Zresztą kostiumy ludu chorwackiego są wielce podobne do ubioru naszego ludu. Potrzeba nam tylko fotografii kolorowych lub rysunków, a w ostatecznym razie Puchniewski gotów jest sprowadzić jeden lub kilku kostiumów na wzór. „Trenk” ma nadzieję grać najmniej 15 do 20 razy, a na taki cel kosztów żałować nie będzie.

Trudniejsza na pozór kwestya „Kola” da się dobrze załatwić, jeśli będziemy mieli instrukcję (po niemiecku lub francusku). Gdyby Państwo widzieli, jak tam tańczą nie tylko krakowianka i mazura ale jeszcze ukraińskie tańce, czardasza i t.d. toby nie mieli żadnej o „Kolo” obawy. Wczoraj grano u nas „noc Świętojańską” a taniec z przeskiwaniem przez ogień parami wszystkich wprawił w zdumienie. Najlepszym dowodem jak u Puchniewskiego umieją grać sztukę ludowe jest to, że ową „Noc Świętojańską” grano przez dwa lata 97 razy, a „Czartowską ławę” przeszło 100 razy. Bardzo być może, iż jeśli „Trenk” zyska sobie należne powodzenie, to go i teatr rządowy nabędzie, ale on wam pierwszego kroku nie zrobi, to jest rzecz pewna.

Proszę mi wierzyć, że w tej sprawie działam jako gorący zwolennik, wzajemności naszej, oraz przyjaciół pana Eugeniusza i pana Zajca. Staralem się ja o wprowadzenie „Twardowskiego” na scenę rządową, ale to byłoby jeszcze trudniejsze. Scena ta jest bardzo niechętną dla oper w polskich kostiumach, a przytem ci wielcy panowie myślą sobie „co może być dobrego z Galilei?” Wobec

je čisto birokratska, slijepa na sve što je nacionalno i slavensko i jedino imitira Pariz. Uložio sam velike napore da različita češka i hrvatska djela stavim na vladinu pozornicu - i toliko sam uspio da su mi obećali da „Zatečeni ženič” će se izvoditi u jesen. Pritom su neka službena lica, sretno ne naše nacionalnosti, pokazala rijetku aroganciju i neznanje. Jedan mi je rekao da je čuo „da Hrvata nema, postoje samo Srbi, dok ono malo Hrvata je stvorila austrijska intriga” – drugi Polunjemac je tvrdio što „nije moguće da takó neciviliziran narod stvori nešto što je vrijedno čitanja ili gledanja na pozornici”.

Danas, zbog situacije na jugu odnos spram Hrvata još je gori, za to bolji od strane naše publike. Kada, ako ne sada treba napraviti presudan korak i staviti hrvatska djela na pozornicu, makar najmanje, ako se drugačije ne može. Simpatija spram Hrvata raste, Šenoine romanse svima su se dopale. Kako bi bilo dobro, kad bi gospođa Konarzewska što prije poslala prijevod „Zmaja od Bosne”, inače ja ću se tim zabaviti.

Ako se radi o g. Puchniewskom – on igra kod nas istu ulogu kao Švanda u Češkoj. Ima trupu koja ima više od 30 osoba, osim kompara i nekih jako dobrih glumaca, učenika dramske škole. Osim toga, kad ide u Varšavu, priprema operu; njegova žena je dobra pjevačica. U njegovom ljetnom kazalištu u Varšavi uvijek ima mnogo gledatelja jer daje dobre predstave i izvodi ih vrlo pomno. Čak aristokracija dolazi na njegova nova djela. Za kostime se ne mora brinuti: njegov krojač je bio nekada u kazalištu u Lavovu, izuzetno vješt čovjek, ima nekóliko pomoćnica, koje šiju prelijepo. Puchniewski specijalizira se u narodnim djelima, a njegovi kostimi za poljskih seljaka iz različitih područja ne bi ga osramile niti u Beču. Uostalom kostimi hrvatskog pučá vrlo su slični našima. Treba nam samo obojanih slika ili crteža, a ako se mora, Puchniewski je spreman da dopremi uzorke jednog ili više kostima. Nada se da će se „Trenk” izvoditi najmanje 15 do 20 puta, a za takav cilj neće požaliti troškova.

Naizgled kompliciranije je pitanje „Kola” koje se može dobro obaviti, ako ćemo imati upute (na njemačkom ili francuskom). Kad biste znali, kako oni tamo plešu ne samo krakovjak i mazur ali i neke ukrajinske plesove, čardaš itd., onda ne biste se nikako bojali za „Kolo”. Jučer je kod nas izvedeno „Ivanje” a ples sa preskačanjem vatre u parovima ostavio je sve u čudu. Najbolji dokaz kako kod Puchniewskog znaju tumačiti narodnu umjetnost je to, da to „Ivanje” izvodilo se dvije godine čak 97 puta, a „Vražja kupa” preko 100 puta. Vrlo je vjerojatno da ako će „Trenk” steći slavu koje je vrijedan, tada ga kupi i vladino kazalište, ali ono neće napraviti prvi korak, uvjeren sam.

Vjerujte mi da djelujem kao vrući pristaša naše uzajamnosti i prijatelj gospodina Eugena i gospodina Zajca. Nastojao sam da stavim „Twardowskog” u vladino kazalište, ali to bi bilo još teže. To kazalište nije baš sklono operama u poljskim kostimima, uz to oni veličani misle „može li biti što dobro iz Galileje?” Zbog takvog odnosa spram Hrvatima koji su razbuktali Katkov, Akšakov, Majkov e tutti quanti, neka se g. Zajc ne čudi, da je uzalud poslao „Lizinke” i „Zrinjskog” u Rusiju; siguran sam, da tamo nisu tih opera niti pogledali. Mi ih uspijemo drugačije procijeniti – samo da se upoznamo s njegovim djelima. Njegove operete poput „Momci nabrud” dobro su kod

takiego usposobienia względem Chorwatów rozdmuchiwanego przez Katkówna, Akśakówna, Majkówna e tutti quanti, niech się p. Zajc nie dziwi, że nadaremnie posyłał „Lizinkę” i „Zrinjskiego” do Rosyi; jestem pewny, że tam nawet nie zajrzano do tych oper. My inaczej ocenić go zdołamy – tylko, abyśmy mogli zapoznać się z jego utworami. Operety jego jak „Momci nabrud” są dobrze u nas znane i lubione do dziś dnia. Puchniewski w tych dniach do pisarza Zajca napisze; świetnych warunków postawić nie może, ale należy uwzględnić, że nie jest bogatym tak jak Švanda; dopiero od lat 4 ma dyrekcyą dramatyczną. Ale powtarzam, trzeba zrobić pierwszy i to teraz.

Obszerniej to wszystko wytłumaczę, skoro w lecie będę w Zagrzebiu. Tymczasem proszę o prędką odpowiedź, a nadto o nuty do pieśni w „Trenku”, o rysunki kostiumów i informację co do łoża. Przekład postaram się uczynić jak najstaranniejszy, proszę mi ufać. Nadto proszę jeszcze o odpowiedź co do pytań, które w poprzednim liście pozostawiłem. Serdeczne ukłony całemu domowi.

Uniżony sługa

Bronisław Grabowski

Częstochowa 12/3/82 r.

Wszystkłem znajomym ukłony.

Prosiłem p. Markovića, aby mi przysłał jakį wiersz, p. Eugeniusza do przekładu dla Antologii, która ma wyjść niezadługo we Lwowie.

nas poznate i voljene do dan-danas. Ovih dana će Puchniewski napisati piscu Zajcu; ne može postaviti izvrsnih uvjeta, ali mora se uzeti u obzir, da nije bogat kao Švanda; jedva 4 godine ima svoju dramsku upravu. Ali, da ponovim, mora se to napraviti kao prvi i to sada.

Šire ću sve to objasniti, kada ljeti budem u Zagrebu. Sada molim za brzi odgovor i prije svega za note za pjesme u „Trenku”, za crteže kostima i informacije o kolu. Nastojat ću prevesti najtočnije kako znam, vjerujte mi. Osim toga molim Vas da mi odgovorite na pitanja, koja sam stavio u prethodnom pismu. Srdačno se klanjam cijeloj obitelji.

Ponizan sluga

Bronisław Grabowski

Częstochowa 12/3/82 r.

Pozdravite sve znance.

Molio sam g. Markovića, da mi pošalje neku pjesmu g. Eugena koju prevedemo za Antologiju koja uskoro bude objavljena u Lavovu.

List Bronisława Grabowskiego do Herminy Tomić

Szanowna Pani!

Najserdeczniejsze dzięki za łaskawy list, który odebrałem w kwietniu (travanj). Przepraszam, że nie odpisałem dotąd ale miałem tyle pracy, że po nocach musiałem wysiadywać i pisać. *Trenk* dopiero teraz został przebrany w polskie szaty; mam nadzieję, że z przekładu będziecie Państwo zadowoleni. Obecnie przepisujemy go, a za tydzień pójdzie do cenzury. Tam poleży z miesiąc co najmniej, więc dopiero w lipcu (srpanj) może być na scenie nie przedzej. Jest to jednak najlepszy czas dla teatrów letnich, jeśli tylko pogoda dopisuje, nieraz do 1,000 osób bywa w teatrze gdyż z Warszawy na lato stosunkowo mało wyjeżdża ludzi, a Warszawiaczy przepadają za widowiskami.

Do cenzury trzeba będzie posłać i nuty, gdyż i te cenzura przegląda, czy nie ma w nich jakiego podobieństwa do pieśni patriotycznych, przeto proszę usilnie i błagam, abyście Państwo przysłali mi co najprędzej nuty do pieśni, mianowicie do chóru w akcie I do pieśni Jelicy w akcie II^m chór męski w akcie III^m (Kô što niškad darom varte) i poskočnicu w tym akcie (Oj divojko, draga dušo moja). Do aktów pierwszego (U livadi pod javorom voda izvire) potrzebuję jeszcze słów, bo ich niemam; mam tylko 10 zeszytów pieśni p. Kuhača, a w nich pieśni tej nie znalazłem. Również byłbym bardzo wdzięczny za przysłanie mi opisu kòla (po niemiecku) dla „tancmistrza”.

Ale błagam na wszystko pamiętajcie Państwo, że wszystkiego tego potrzebuję prędko, bardzo prędko, bo czas nagli, a Puchmiewski zaraz po Zielonych świątkach odjeżdża do Warszawy. Na Boga więc zakłnam, weźcie się Państwo zaraz do nut i opisu kòla i przysyłajcie mi je jak najprędzej! Nie potrzeba nic więcej tylko nuty na głosy, bo muzykę na orkiestrę rozpiszę sam kapelmistrz, człowiek bardzo zdolny.

Dopiero po wyjściu rękopisu z cenzury, można będzie pomyśleć o strojach i kostyumach; nigdy bowiem nie można być pewnym, czy cenzura sztukę przepuści – sprawiać się wcześniej niepodobna.

Proszę przyjąć serdeczne podziękia i zapewnienie szacunku dla całego domu szanownych Państwa. Mężulka ściskam z całej duszy.

Sługa i przyjaciel

Bronisław Grabowski

Częstochowa 9/5/82 r.

Bardzo być może, że p. Zajca „Twardowskiego” uda się wystawić w operze warszawskiej, gdzie spodziewane są znaczne zmiany na lepsze.

Czy p. Jelinek z Pragi był w Zagrzebiu? W lipcu będę ja w Zagrzebiu. Czekam prędkiej odpowiedzi.

Pismo Bronisława Grabowskog Hermini Tomić

Pošovana Gospodo!

Najsrdaćnije se zahvaljujem na ljubaznom pismu koje sam dobio u travnju. Izvinjavam se što do sada nisam odgovorio ali sam imao toliko posla da sam sjedio noćima i pisao. Trenk tek sada je dobio poljsku odjeću: nadam se da budete zadovoljni prijevodom. Trenutno ga prepisujemo, a za tjedan dana ćemo ga predati cenzuri. Tamo će ležati najmanje mjesec dana, dakle može biti izveden tek u srpnju, ne prije. To je ipak najbolje razdoblje za „vrtna” kazališta i ako vrijeme dopušta, ponekad u kazalištu je do 1,000 osoba jer ljeti Varšavu napušta prilično malo ljudi, a Varšavljeni obožavaju spektakle.

Cenzuri mora se poslati također note, jer i njih cenzura pregleda, jesu li slične domoljubnim pjesmama, zato usrdno molim i preklinjem da mi što prije pošaljete note za pjesme, to je za zbor u I. činu, za Jelićine pjesme u II^m činu, muški zbor u III^m činu (Kô što nikad darom varte) i poskočnicu u ovom činu (Oj divojko, draga dušo moja). Za prvi čin (U livadi pod javorom voda izvire) treba mi još tekst jer ga nemam; imam samo 10 svezača Kuhačovih pjesama, a među njima nisam našao ovu pjesmu. Također bih bio jako zahvalan kad biste mi poslali opis kola (na njemačkom) za „majstora plesa”.

Ali preklinjem Vas, ne zaboravljajte da treba mi sve to žurno, vrlo žurno, jer ponestaje vremena, a Puchniewski odmah nakon Duhova ide u Varšavu. Bogom se kunem, uhvatite se odmah posla i pripremite note i opis kola i pošaljite mi ih što prije! Ne treba mi ništa više osim nota za glasove, jer za orkestar transkripciju će napraviti sam dirigent, vrlo vješt čovjek.

Tek kad se rukopis vrati od cenzure, može se pomisliti na odjeću i kostime, jer nikada se ne zna da li cenzura pusti djelo - nema smisla da pripreme krenu prije toga.

Primate, molim Vas, moju srdačnu zahvalnost i izraze poštovanja za cijelu Vašu obitelj. Vašem suprugu pozdrave od cijelog srca.

Sluga i prijatelj

Bronisław Grabowski

Częstochowa 9/5/82 r.

Vjerojatno Zajčevog „Twardowskog” uspijemo izvesti u varšavskoj operi gdje se očekuje promjena na bolje.

Je li g. Jelinek iz Praga bio u Zagrebu? U srpnju dolazim u Zagreb. Čekam brzi odgovor.



Fot. 4 Hermina Tomić, NSK Zagreb

List Bronisława Grabowskiego do Herminy Tomić

Szanowna Pani!

Wczoraj dopiero odebrałem posyłkę z nutami – najpiękniejsze dzięki przesyłam. Żałuję mocno, że Szanowna Pani nie raczyła napisać, co kosztowało przepisanie nut, bo byłbym niezwłocznie pieniądze należne odesłał. „Trenk” jest w cenzurze, zapewne niezadługo odbierzemy rękopism, ale sztuką dopiero w sierpniu może być wystawiona.

Piszę bardzo krótko, bo mam nadzwyczaj wiele do roboty. W niedzielę na dni kilka do Warszawy, a potem wracam do domu i 3 lipca wyjeżdżam do Krakowa i Pragi. W Zagrzebiu mam nadzieję być w połowie lipca. Cieszę się mocno, że będę miał sposobność uściśnięcia dłoni szanownych Państwa.

Szczery przyjaciel

Bronisław Grabowski

Częstochowa 22 czerwca 1882 r.



Sl. 4 Hermina Tomić, NSK Zagreb

Pismo Bronisława Grabowskogo Hermini Tomić

Poštovana gospođo!

Tek jučer sam primio pošiljku s notama - najljepša hvala. Jako mi je žao što niste napisali koliko je koštalo prepisanje nota jer bih Vam odmah poslao novac koji dugujem. „Trenk” je u cenzuri, vjerojatno uskoro ćemo pokupiti rukopis, ali drama bude izvedena tek u kolovozu.

Pišem jako kratko jer imam izuzetno mnogo posla. U nedjelju idem na nekoliko dana u Varšavu, a zatim se vraćam kući i 3. srpnja idem u Krakov i Prag. Nadam se da ću u Zagrebu biti polovicom srpnja. Jako mi je drago što ću imati priliku da Vas osobno zagrlim.

Iskren prijatelj

Bronisław Grabowski

Częstochowa 22 .lipnja 1882. g.

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Kochany pobratymie!

Było mi tak dobrze u księdza Aleksandra, iż nie zapomniałem wprowadzić o Zagrzebiu i willi Stowarzyszenia Gospodarskiego, ale nie miałem chwili spokojnej, aby napisać list do Ciebie. Dziś dopiero, opuszczając może na zawsze monarchię Waszego Apostolskiego Cesarzo-Króla, biorę się do pisania listu, aby Ci raz jeszcze najserdeczniej podziękować za tyle najrozkoszniejszych chwil w domu Twoim serdecznym u Twego gościnnego stołu spędzonych. Ciągle mi jeszcze brzmiały w uszach Wasze śpiewy, toasty i żarty do doprawdy serce mi się ścisną na myśl że to może dla mnie nigdy już więcej się nie powtórzy. Bądźcie więc szczęśliwi, dalecy przyjaciele moi, i wspominajcie sobie czasem o biednym Sznurku, który wraca do pługów i szyje pod jarzmo kładcze.

W Sławonii darzyło mi się wybornie. Ks. Aleksander godziłem być Twoim bratem. Również gościnnie, zacny, miły gościł mnie przez trzy dni, a w dodatku jeszcze przeproszał, że nie jest tak wesołym jak Ty, Kochany Šijaku! Od niego pojechałem do Diačkovec, z tamąd do Vinčevca, Vučkovara i szwabsko-czifutskiego Osieku, gdzie pomściłem się na jednej ... chorwackiej damie (p. Ručavina) za paplanie po niemiecku. Ręczę Ci, że Osiek przez 3 dni trząsał się na wieść, iż w jego murach bawił dziwak, co niemiecki język poczytuje za zadni u koledaru i głośno o Osieczanach powiada, że paplają najszkaradniejszym dyalektem szwabskim, tak podobnym do języka Szyllera i Getego jak zabłocona kłopotka żydowska do salonowego frajku. Z tym wszystkim wszędzie, nawet w tym obrzydliwym Osieku, spotkałem zacnych i dobrych ludzi, w Vinčevcu prof. Senca, w Vučkovarce p. F. Večerine, redaktora „Sriemškoga Hrvata”, w Osieku prof. Millera, w Diačkovec bawiłem się wybornie z całym gronem księży miejscowych. Zewsząd jak najmiłsze wywozłem wspomnienia i niczego tylko nie pragnę, w powrocie znowu w te gościnne i miłe okolice.

Bądź zdrow, drogi pobratymie, pozdrów ode mnie i od mojej żony całą rodzinę Twoją i wszystkich znajomych, a przede wszystkim gosp. Mariette.

Twój

Bronisław

Kraków 15/8/82r.

[na marginesie z lewej strony: W Zagrzebiu będzie nie za długo znakomity nasz pisarz Włodzimierz Spasowicz z Petersburga, jakżebym pragnął, żeby zapoznał się z Tobą!]

Pismo Bronisława Grabowskog Jospiu Eugenu Tomiću

Dragi pobratime!

Bilo mi je tako dobro kod velečasnog Aleksandra, da možda nisam zaboravio Zagreb i vilu Gospodarske udruge, ali nisam našao slobodni trenutak da Vam napišem pismo. Tek danas, kad sam napuštao, možda zauvijek, monarhiju Vašeg Apostolskog Caro-Kralja, počinjem pisati pismo da Ti se još jednom najsrdačnije zahvalim na svima najprijetnijim trenucima koje sam proveo u Tvojjoj toploj i gostoljubivoj kući. Stalno mi još u ušima zvuče Vaše pjevanje, zdravice i šale da mi se stvarno srce steže kad pomislim na to da mi se to možda nikad više ne ponovi. Budite sretni, moji daleki prijatelji i sjećajte se ponekad jasnog Sznurka, koji se vraća plugu i vrat stavlja u jaram.

U Slavoniji bilo mi je izvrsno. Velečasni Aleksander može se imenovati Tvojim bratom. Isto gostoljubiv, plemenit, drag zabavljao me je tri dana, a još se izvinjavao, što nije tako veseli kao Ti dragi Šijaku! Od njega sam išao u Đakovo, odavde u Vinkovce, Vučovar i švabsko-čifutski Osijek, gdje sam se osvetio na jednoj... hrvatskoj gospođi (g. Rukavina) za blebetanje na njemački. Garantiram Ti, da se Osijek 3 dana tresao zbog činjenice, da je unutar njegovih zidina boravio čudač, koji njemački jezik smatra za zadnji u koledaru i glasno o Osječanima govori, da blebeću najružnijim švabskim dijalektom, koji tako slični Schillerovom i Goetheovom jeziku kao ukaljan židovski kaput slični salonskom smokingu. Unatoč svemu tome svugdje, čak u tom odvratnom Osijeku, sreo sam vrijedne i dobre ljude, u Vinkovcima prof. Senca, u Vučovaru g. F. Večerina, urednika „Sriemskoga Hrvata“, u Osijeku prof. Millera, u Đakovu lijepo sam se proveo s cijelom skupinom mjesnih svećenika. Sa svih strana nakupio sam najbolje uspomene. Od svakog trenutka imam dobre uspomene i ništa više ne želim, nego da se opet vratim tim gostoljubivim i dragim mjestima.

Budi zdrav, dragi pobratime, pozdravi od mene i moje žene cijelu svoju obitelj i sve znance, a prije svega gosp. Mariettu.

Tvoj

Bronisław

Krakov 15/8/82r.

[na margini s lijeve strane: U Zagrebu uskoro će biti naš izvanredni pisac Włodzimierz Spasowicz iz Peterburga, bio bih jako rad kad biste se upoznali!]

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Częstochowa 28 października 1882 r.

Drogi mój pobratymie!

Zapewne odebrałeś już przesłany Ci przez pośrednictwo księgarni Fiedlera adres podpisany przez 68-osób i dziękujący Ci za „Barona Trenka”. Obecnie czuję się w obowiązku wytłumaczyć Ci cały przebieg sprawy. Trenka w cenzurze trzymano tak długo, że Puchniewski zdołał wystawić go dopiero 7 września. Grał go w Belle Vue trzy razy, trzeci raz na żądanie. Publiczność bardzo dobrze sztukę przyjęła, ale pora była już spóźniona, gdyż u nas wczesne zimna przeszkadzały ludziom chodzić do teatrów letnich, inaczej Trenka granoby co najmniej dziesięć razy. Ja na przedstawienia pojechać nie mogłem, bo mię mój kochany dyrektor puścić nie chciał. Stała się więc jedna rzecz wielce niemiła, której zapobiedz nie mogłem. Kilku moich osobistych nieprzyjaciół pod przewodnictwem pewnego chłystka literackiego, Bronisława Zawadzkiego, pochodzącego z krwi ćifutskiej (*Filus Abraham, de tribu Gad*), skorzystało ze sposobności i napisało niezbyt wiele i złośliwie krytyki. Napisałem do nich niezwłocznie list otwarty, który Ci załączam. Nadto publiczność oburzona na tych durniów zażądała jeszcze jednego (trzeciego) przedstawienia i postanowiła posłać Ci wspomniany już adres. Pomiędzy podpisującymi jest kilku literatów, jak Henryk Konitz (ekonomista), Teodor Wierzbowski (historyk), Napoleon Orda, kapitan b. wojsk polskich (autor, rysownik, muzyk i bohater rewolucji 30 roku), Adam Pług (powieściopisarz i redaktor *Kłosów*), Konrad Proszynski (pisarz ludowy), Michał Siemiradzki (tłumacz Spencera i brat malarza Henryka), A. E. Odyniec (przyjaciel Mickiewicza). Pierwszy, co podpisał i zbierał podpisy Ludomir Proszynski zajmuje się etnografią słowiańską i napisał dzieło „Bośnia i Hercegowina”, a obecnie pracuje nad opisem Dalmacji.

Nic mi nie piszesz – nie wiem, czy odebrałeś *Kłosy* z artykułem o „Twardowskim” i co mówisz o tym artykule. Napisałem, co wiedziałem; *feci, quod potui*.

Mój drogi, ciągle mam w myśli Chorwację, Zagrzeb, twój dom i cały ten czas, który tak szczęśliwie wśród Was przeżyłem. Czy się to szczęście jeszcze powtórzy? Mam głupią myśl, co mię trapi i prześladowuje, że to było po raz ostatni. Tymczasem czytam ciągle po chorwacku i jeśli na rok przyszły pojadę przez Zagrzeb do Dalmacji, co jest moim gorącym pragnieniem, to będę daleko lepiej niż dziś do mego zadania przygotowany.

Pismo Bronisława Grabowskoga Josipu Eugenu Tomiću

Częstochowa, 28. listopada 1882. g.

Moj dragi pobratime!

Sigurno si već preko knjižare Fiedler dobio pismo s potpisima 68 osoba i zahvalama za „Baruna Trenka”. Sada se osjećam pozvanim da Ti objasnim cijeli tjeđ događaja. U cenzuri su Trenka držali tako dugo, da ga je Puchniewski uspio izvesti tek 7. rujna. Izvodio ga je u Belle Vue tri puta, treći put na zahtjev. Publiką je vrlo dobro primila predstavu, ali vrijeme je bilo već prekasno, jer kod nas su rane hladnoće smetale ljudima posjećivati ljetna kazališta, inače bi Trenka izvodili najmanje deset puta. Ja nisam mogao ići na predstave, jer me moj dragi upravitelj nije htio pustiti. Međutim dogodilo se nešto jako tužno što nisam mogao izbjeći. Nekoliko mojih osobnih neprijatelja pod vodstvom nekog književnog podlaca, Bronisława Zawadzskog, ćifutskog porijekla (Filus Abraham, de tribu Gad), iskoristilo je priliku i napisalo neljubazne i zločeste osvrte. Odmah sam im napisao otvoreno pismo, koje Ti šaljem. Osim toga publiką ogorčena zbog čina tih budala zahtijevala je još jednu (treću) predstavu i odlučila da Ti se pošalje već spomenuto pismo. Među osobama koje su potpisale pismo nekoliko je književnika, primjerice Henryk Konitz (ekonomista), Teodor Wierzbowski (povjesničar), Napoleon Orda, kapetan bivše poljske vojske (autor, crtač, glazbenik i junak revolucije iz 30. godine), Adam Pflug (romanopisac i ureditelj Klasova), Konrad Prószyński (popularni pisac), Michał Siemiradzki (prevoditelj Spencera i brat slikara Henryka), A. E. Odynieć (prijatelj Mickiewicza). Kao prvi je potpisao a dalje prikupljao potpise Ludomir Prószyński koji se bavi slavenskom etnografijom i napisao je djelo „Bosna i Hercegovina”, a sada radi na opisu Dalmacije.

Ništa mi ne pišeš— ne znam, jesi li primio Klasove (Kfosy) s člankom o „Twardowskome” i što misliš o tom članku. Napisao sam, što sam znao; *feci, quod potui*.

Moj dragi, stalno mi je u mislima Hrvatska, Zagreb, tvoja kuća i to cijelo vrijeme, koje sam tako sretno kod Vas proživio. Hoće li se ta sreća još ponoviti? Imam glupu misao koja me muči i gnjavi, da to se dogodilo zadnji put. U međuvremenu stalno čitam na hrvatskom i ako budem iduće godine išao preko Zagreb u Dalmaciju, što najvruće želim, tada budem puno bolje pripremljen na taj zadatak nego danas.

Z Lubl. zvonu dowiedziałem się, że napisał dramat Matija Grabančijaš – nic mi nie mówisz o tem w Zagrzebiu. Czy to drukowane? Jeśli już wydrukowane, to pamiętaj mi to przysłać. Ja obecnie pisze także nadprzyrodzony dramat „Boruta” na tle stosunków stariej szlachty polskiej z diabłami. Już mam pierwszy akt skóńczony.

Najserdeczniejszy ukłony całej rodzinie Twojej, pannie Maryecie, przyjaciołom naszym, Fran-
ceku, Kalapai, Tadii e tutti quanta.

Proszę Cię i zakłnam napisz do mnie zaraz, tęsknię za wiadomościami z Zagrzebia, z Chor-
wacyi, a niikt do mnie nie pisze. Ks. Aleksandrowi posłałem list i książkę i nie odebrałem żadnej
odpowiedzi.

Twój całą duszą

Bronisław

Memu gospodarzowi Kurełtowi osobny ukłón. W gazetach czytałem o jego uprzejmości
względem Polaków w Tryeście.

[na marginesie z lewej strony: Odpisz!!!]

Iz Lubl. zvona saznao sam da je napisao dramu Matija Grabančijaš – ništa mi nisi o tome govorio u Zagrebu. Je li to u tisku? Ako je već tiskano, ne zaboravi i pošalji mi to. Ja sada pišem također nadnaravnu dramu „Boruta” na pozadini odnosa starog poljskog plemstva s vragovima. Prvi čin je već završen.

Najsrdahnije naklone cijeloj Tvojim obitelji, gospođici Marijeti, našim prijateljima, Franceku, Kalapai, Tadii e tutti quanta.

Molim Te i prosim, napiši mi odmah, kako mi nedostaju vijesti iz Zagreba, iz Hrvatske, a nitko mi ne piše. Velečasnom Aleksandru sam poslao pismo i knjige i nisam dobio nikakav odgovor.

Cijelom Ti dušom odan

Bronisław

Mom gazdi Kurelti poseban naklon. U novinama sam čitao o njegovoj ljubaznosti prema Poljacima u Trstu.

[na lijevoj margini: Odgovori!!!]

List Bronisława Grabowskiego do Herminy Tomić

Szanowna Pani!

Poprzysiągłem w duszy nigdy już nie pisać do małżonką Pani, lubo zawsze poczytuję go za mego przyjaciela i pobratymca i zawsze ze szczerą wdzięcznością wspominam sobie t piękne chwile, którem spędził w Waszym gościnnym, prawdziwie chorwackim domu. Dziś gdy uczniom moim wykładam z Odyseji, jak Odysej przybył do Feaków, to zamiast Alkinoja staje mi przed oczyma małżonek Pani, na miejscu Arety i Nausikaj rysują mi się wdzięczne postacie Pani Herminy i panny Zdenki, a jakby dla dopełnienia złudzenia niebrakło nam Demodoka, bo czyż gosp. Pawanka nie bawiła i zachwycała nas swoim śpiewem nie gorzej niż boski śpiewa przy obfitym stole w willi Towarzystwa gospodarczego... przepraszam... w komnatach króla Alkinoja. Dziś choć daleki, choć może nawpół zapomniany przesyłam serdeczne podziękowania, serdeczne życzenia szczęścia, pomysłności w tym nowym roku, co już puka do wrót naszych. Daj Wam, Boże, aby Wam czas płynął choćby tylko przez pół tak mile, tak pięknie, jak mnie w pamiętnych dnia sejmowych, które spędziłem w Waszym białym Zagrzebiu, wpośród zacnych, serdecznych pobratymców swoich.

Jak się Państwu powodzi? Czy jesteście zdrowi? Nad czym pracuje Eugeniusz? Napiszcie do mnie przez Boga choć kółką słówek, czy to się godzi odpłacać mi za moją przyjaźń marmurową obojętnością? Chwilami przychodzi mi na myśl, czy się Eugeniusz czasami nie gniewa na mnie.

Mnie miarobliwie się wiedzie; zanađto Mię dobrze było w Chorwacy i Sławonii, abym nie miał poczuć dziś różnicy. Przytem jestem trochę chory; zapalenie lewego ucha znowu mi powróciło. Nie mogę pracować i prawie nic przez ten cały czas nie napisałem skrom dwóch nowelek „Dom pod cmentarzem” i „Babusia”. Ta ostatnia otrzymała na konkursie zaszczytno odznaczenie.

Gdyby nie dało się zrobić w teatrze tego, aby dyrekcja zaprosiła na gościnne występy śpiewaczkę z Pragi Irmę Reichową. „Slečna” Reichowa i szalone zrobiła furore, o czym Państwu z gazet wiecie niewątpliwie. Na zimę jedzie do Włoch trochę dla zdrowia, a trochę dla odpoczynku i nauki, a w końcu maja będzie powracała do domu i wtedy może zajechać do Zagrzebia i występować w gościnnych rolach. Jest to znakomita śpiewaczką i dzielna dziewczyna, przejęta ideją wzajemności słowiańskiej. Na Boga zaklinam Panią, pobudź Pani męża, aby pomówił z p. sekretarzem teatru – może to być nawet dla samego teatru rzecz bardzo korzystna.

Wszystkím moim przyjaciółom Kalapai, Francekowi, p. Pawance, pp. Zajcom, p. Kuralto-
wi i t.d. najserdeczniejsze ukłony i życzenia. Niczego tyle nie pragnę jak tego abyśmy się w roku przyszedłem znowu ze sobą zobaczyli. Tym czasem błagam, zaklinam o odpowiedź i całuję ręce szanownej Pani, a jej małżonką ścisnąm po tysiã razy.

Wasz całą duszą

Bronisław Grabowski

Częstochowa 26/12/82 r.

Pismo Bronislawa Grabowskog Hermini Tomić

Poštovana gospodo!

Zakleo sam se da više ne pišem Vašem suprugu kojeg s radošću smatram za svog prijatelja i surođaka i uvijek rado i s iskrenom zahvalnošću sjećam se onih lijepih trenutaka koje sam proveo u Vašoj gostoljubivoj, zaista hrvatskoj kući. Danas, kad svojim učenicima predajem o Odiseji, o tome kako je Odisej stigao kod Feačana, tada umjesto Alkinoja staje mi pred očima Vaš suprug, umjesto Arete i Naustkaje predstavljaju mi se slatka lica gospođe Hermine i gospođice Zdenke, a da dopunimo iluziju neće nam nedostajati ni Demodok, zar nas gosp. Pawanka ne zabavlja i oduševlja svojim pjevanjem ne gore nego božanstven pjeva za obilnim stolom u vili Gospodarskog društva... oprostite... u dvoranama kralja Alkinoja. Danas premda daleki, premda možda napola zaboravljen šaljem Vama srdačnu zahvalnost, srdačno Vam želim sreću, uspjeha u Novoj godini, što već kuca na naša vrata. Daj Vam Bog, da Vam vrijeme teče barem pola godine tako drago, tako lijepo, kao meni za onih znamenitih sabornih dana koje sam proveo u Vašem bijelom Zagrebu, među svojim plemenitim i srdačnim pobratimima.

Kako ste? Jeste li zdravi? Na čemu radi Eugen? Napišite mi, za Boga miloga, makar nekolicu riječi, je li to lijepo da platite moje prijateljstvo mramornom ravnodušnošću? Svako malo padne mi na pamet da se možda Eugen ljuti na mene.

Kod mene je prilično dobro; previše mi je bilo dobro u Hrvatskoj i Slavoniji, da sada ne osjećam razliku. Uz to malo sam bolestan; opet mi se vratila upala lijevog uha. Ne mogu raditi i cijelo to vrijeme gotovo ništa nisam napisao osim dvaju novelica „Kuća kod groblja” i „Babica”. Ta druga je dobila u natječaju časnno priznanje.

Je li to moguće da kazališna uprava pozve na gostovanje pjevačicu iz Praga Irmu Reichowu. „Slečna” Reichowa je izazvala pravu senzaciju, što je Vama nesumnjivo poznato iz novina. Zimi ide u Italiju da malo ozdravi, pa se i malo odmori te nauči, a krajem svibnja će se vraćati kući i tada se može svratiti u Zagreb i kao gost tumačiti sporedne uloge. Ona je izvanredna pjevačica i hira bra djevojka, potpuno prožeta idejom slavenske uzajamnosti. Bogom Vas kunem, potaknite svog supruga da porazgovara s tajnikom kazališta – što može biti vrlo povoljno čak za samo kazalište.

Svim mojim prijateljima Kalapai, Franceku, g. Pawanki, g. Zajcom, p. Kuraltu itd. najsrdačnije pozdrave i čestitke. Ništa više ne želim od toga da se u nadolazećoj godini opet vidimo. A sada molim, prosim da mi odgovorite i ljubim Vaše ruke, a Vašeg supruga pozdravljam tisuću puta.

Vaš od srca

Bronislaw Grabowski

Częstochowa 26/12/82 r.



Fot. 5 Hermina Tomić z dziećmi, NSK, Zagreb

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Drogi pobratymie!

W osobnej posyłce posyłam Ci kłkłą rzeczy przeznaczonych dla Ciebie, mianowicie powieści L. Méyeta Babusia i Dom pod cmentarzem, moje noweli i nowelkę H. Sienkiewicza pt. Sachem. Babusia i Sachem są w wycinkach z gazet. Dom pod cmentarzem pozwoliłem sobie przepisać Tobie – czy nie pogniewasz się czasem na mnie? W każdym razie przebacz, bo przecież to ze szczerego serca.

Mój drogi! W lipcu zobaczycie mnie znowu w Zagrzebiu. Mam szczególniejszy plan tegorocznej podróży. Naprzód pojedę do Wiednia z żoną. Ztamtąd prosto do Osieky, Wukowaru, Winkowiec i Wielkiej Kopanicy (przez babiną Grede!). Od księdza Szandora pojedę do Sarajewa, a z Sarajewa do Zagrzebia. Z Zagrzebia ruszę do Dalmacyi i wrócę potem do domu. Wielki plan! Byleby tylko nie brakło pieniędzy i czasu.



Sl. 5 Hermina Tomić s djetetima, NSK, Zagreb

Pismo Bronisława Grabowskoga Josipu Eugenu Tomiću

Dragi pobratime!

U odvojenoj pošiljci šaljem Ti nekoliko stvari namijenjenih Tebi, naime romane L. Méyeta Bakica (Babusia) i Kuća kod groblja (Dom pod cmentarzem), moje novele i priču H. Sienkiewicza pod naslovom Sachem. Bakica i Sachem su u isječcima iz novina. Dopusio sam si da Kuću kod groblja dodijelim Tebi – nećeš li se valjda razljutiti na mene? U svakom slučaju oprost, jer sam to napravio iz iskrenog srca.

Moj dragi! U srpnju opet ćete me vidjeti u Zagrebu. Imam detaljniji plan ovogodišnjeg puta. Najprije ću ići s ženom u Beč. Odatle ravno u Osijek, Vukovar, Vinčevce i Veliku Kopanicu (preko Babinu Gredu!). Od velečasnog Šandora idem u Sarajevo, a iz Sarajeva u Zagreb. Iz Zagreba idem u Dalmaciju pa se vraćam doma. Veliki plan! Samo da mi je dovoljno novca i vremena.

W Zagrzebiu jednak nie będę siedział beczynnym i spijał dobre wino w towarzystwie Waszój kunefotarji [?]. Mam zamiar zobaczyć Lepoglawę i Zagorje. Musicie poświęcić się dla mnie i jeden ze mną musi pojechać w te strony. Chcę koniecznie poznać doskonale życie czysto chorwackie na wsi. Zamierzam napisać romans z czasów balaszy Bana i przedstawić dla tle chorwackiem obraz pseudo-liberalnych rządów Józefa II. Robię od niejakiego czasu studia w tym kierunku. Pragnąłbym wiedzieć, czy niema czasem jakich pamiętników z owego czasu.

Mój drogi! Liczę na Ciebie, że mi teraz odpiszesz. W przede wszystkim donieś mi, czy można jechać z Brodu do Sarajewa i powrócić z Sarajewa przez Sisek?

²⁾ Czy w Dalmacyi jest chociaż kawałek kolei żelaznej?

³⁾ Czy do Senia trzeba jechać statkiem czy też można i koleją?

⁴⁾ Nareszcie, jak długo trzeba jechać z Zagrzebai do Lepoglawy przez Krapinę i czy można będzie po drodze wstąpić do jakiego šljivara zagorskiego, zwłaszcza mieszkającego w starym dworze?

I na Turopolje puszczę się także. Muszę wszystkiemu przyjrzyć się doskonale, żeby Was opisać jak węże. Mój drogi – nie leń się odpisać mi co najprędzej – ucałuj rączki Twojej małżonki, uściskaj ode mnie dzieci, naszych przyjaciół i czekaj na mnie w końcu lipca.

Co tam robicie? Podobno pracujecie aż jęczą prasy drukarskie.

Wasz całą duszą

Bronisław Grabowski

Częstochowa 18/5/83 r.

U Zagrebu ipak neću se lijeniti i piti dobro vino u društvu Vaše kunefotaryi [?]. Namjeravam razgledati Lepoglavu i Zagorje. Morate mi se posvetiti i jedan od Vas mora sa mnom tamo ići. Nužno želim poznati savršeno čist život hrvatskog sela. Namjeravam napisati romansu iz vremena balaše Bana i predstaviti na hrvatskoj pozadini sliku pseudo-liberalne vladavine Josipa II. Već neko vrijeme pripremam studije na tom polju. Želim znati, ima li neke dnevničke iz ovog vremena.

Moj dragi! Računam na Tebe, da mi sada odgovoriš. Prije svega reci mi da li se može ići iz Brda u Sarajevo i vratiti se iz Sarajeva preko Sisek?

²⁾ Ima li u Dalmaciji mada ulomak željezničke pruge?

³⁾ Mora li se u Senj ići brodom? Može li se tamo stići i vlakom?

⁴⁾ Napokon, kako se dugo ide iz Zagreba u Lepoglavu preko Krapinu i da li se može na putu svratiti do nekog zagorskog šljivara, posebno takvog koji živi u starom dvoru?

Otići ću i na Turopolje. Moram sve detaljno pogledati da Vas opišem što bolje. Moj dragi, ne-moj se lijenčariti i odgovori mi što brže. Poljubi rukjice svoje supruge, zagrlj od mene djecu, naše prijatelje i čekaj me krajem srpnja.

Što tamo radite? Izgleda da radite toliko da čak stenjaju tiskarski strojevi.

Vaš od cijele duše

Bronisław Grabowski

Częstochowa 18./5./83. g.

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Kochany przyjacielu!

Serdecznie dziękuję Ci za Twój list zawsze wielce mi miły; byłbym Ci zaraz odpisał, ale teraz mamy ciężką epokę egzaminów, w której muszę bardzo pracować, a przytém gotuję się do podróży. Już na przyszły tydzień wyjeżdżam w drogę, a 29 będę w Krakowie. Plan podróży zmieniłem. Najprzód pojedę przez Kraków do Wiednia, potem do Nowego Sadu i Belgradu, potem Dunajem do Wukowaru, Winkówiec, Wielkiej Koapnicy. Ztamtąd do Sarajewa, a potem przez Mostar, Metkoviće do Dubrownika, dopiero wtedy przez Spljet, Šebenik, Zadar do Rijekę, a ztamtąd na wypoczynek do Zagrzebia. W waszém mieście stanę dopiero 6 sierpnia (kolovoza), jak to sobie wyliczyłem.

Jednocześnie z listem do Ciebie piszę i do hr. Voynovića, który obiecał mi listy polecające do Dalmacyi. Może Ty masz kogo dobrze znajomego w Nowym Sadzie, Belgradzie i Sarajewie, to mi daj rekomendacyę. Czy Konarzewscy są jeszcze w Sarajewie i jakę ich adres?

Listu Twojego czekam w Krakowie, poste-restante, gdzie będę już 29 czerwca (lipnja), a nad-rugi dzień pojedę do Wiednia. Chciałbym być w podróży, a przede wszystkiém między Wami. Jakie zacne i szlachetne serca! Z całej duszy dziękuję panu Kuraltowi za jego gościnność. Tam mi dobrze było w jego domu! Uściskaj do ode mnie. Zapewnie będziesz pisał do księdza Aleksandra; kłaniaj mu się ode mnie. Jest to najmiłszy człowiek w świecie, całkiem podobny do drugiego Tomicia, Pepi Eugena czy go nie znasz czasem?

Oczekuję niecierpliwie twojej komedyi jednej i drugiej – nie dostanę ich tak prędko, bo musza one odbyć kwarantannę . . . w cenzurze. W tych dniach przyszlę Ci mój dramacik, który na konkursie dostał drugą nagrodę i nosi tytuł Drugi raz. Było na tym konkursie sztuk 62 – to u nas ludzie bazgrzą, aż strach!

Całuję Cię z całej duszy, Pani miłościwój rączki całuję, a dzieci ściskam serdecznie. Wszystkiém znajomym serdeczne, najserdeczniejsze ukłony.

Twój

Bronisław Grabowski

Częstochowa 21/6/83 r.

Pismo Bronisława Grabowskoga Josipu Eugenu Tomiću

Dragi prijatelju!

Srdačna hvala na Tvom pismu koje mi je uvijek jako dobro došlo; odgovorio bih ti odmah, ali sada je kod nas teško vrijeme ispitnih rokova pa moram jako raditi, a uz to pripremam se na put. Već idući tjedan krenem na put, a 29. budem u Krakovu. Promijenio sam plan putovanja. Najprije idem preko Krakov u Beč, kasnije u Novi Sad i Beograd, dalje Dunavom u Vučovar, Vinčevce, Veliku Kopanicu. Odatle u Sarajevo, a kasnije preko Mostar, Metković u Dubrovnik, tek onda preko Split, Šibenik, Zadar do Rijeke a odatle na odmor u Zagreb. U vaš grad ću stići tek 6. kolovoza, kao što sam si izračunao.

Istovremeno pišem i grofu Vojnoviću koji mi je obećao pisma preporuke za Dalmaciju. Možda Ti imaš nekog dobrog poznanca u Novom Sadu, Beogradu i Sarajevu, onda daj mi preporuku. Jesu li gospoda Konarzewski još u Sarajevu i kakva je njihova adresa?

Tvojeg pisma očekujem u Krakovu, poste-restante, gdje ću biti već 29. lipnja, a sljedećeg dana idem u Beč. Htio bih već biti na putu, a prije svega s Vama. Časta i plemenita su Vaša srca! Od sve duše zahvaljujem gospodinu Kuraltu na njegovoj gostoljubivosti. Tamo mi je bilo dobro u njegovoj kući! Zagrlj ga od mene. Sigurno ćeš pisati velečasnom Aleksandru; nakloni mu se od mene. To je najdraži čovjek na svijetu, potpuno slični na onoga drugoga Tomića, Pepa Eugena, možda ga poznaš?

Nestrpljivo čekam Tvoju komediju, prvu i drugu – neću ih dobiti tako brzo jer moraju održati karantenu u cenzuri. Ovih dana ću Ti poslati moju malu dramu koja je na natječaju osvojila drugo mjesto i ima naslov Drugi put (Drugi raz). Na natječaj je prijavljena 62 djela – pa to je zastrašujuće koliko kod nas ljudi škrabaju!

Ljubim Te iz cijele duše, ljubim rukice milostive Gospođe, a djecu srdačno grlim. Svim poznancima srdačne, najsrdačnije naklone.

Tvoj

Bronisław Grabowski

Częstochowa 21./6./83. g.

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Najdroższy przyjacielu!

Przebacz, że nie odesłał Ci zaraz pieniędzy, tak łaskawie pożyczonych mi na drogę, ale nie jest to wcale moja wina, gdyż w Częstochowie austriackich banknotów dostać nie mogłem i musiałem po nie posyłać do Warszawy. Ztąd opóźnienie moje w sprawie tak drażliwej i delikatnej, za które stokrotnie Cię przepraszam, dziękując Ci zarazem za wybawienie mię z kłopotliwego położenia, w jakię wprawiła mię moja nieogłędność i lekkożytność.

Jeszcze większy czuję obowiązek podziękować Tobie o Twojej szanownej małżonce za Waszą gościnność i dobroć względem mnie, natrętnego i niezbyt zajmującego gościa, względem którego okazałście niemało cierpliwości i pobłażliwości. Wszystko to wybornie oceniam zwłaszcza dziś, gdy jestem do Was tak daleko!

Jeżelibym chętnie powrócił znowu do Zagrzebia! Dopiero tutaj mogę w całej pełni ocenić, jak całkiem inaczej żyje się u Was aniżeli w naszym smutnym kraju! Tydzień już cały przeszedł do chwili mego powrotu, a ja jeszcze przywyknąć nie mogę do naszego bezbarwnego żywota. Brak mi tu chorwackiej przyrody, chorwackich pieśni, a nawet... chorwackiego wina. Doprawdy mieli słuszność prapradziadowie wasi, że się od nas do waszej pięknej krainy wynieśli. Ha, cóż robić? Nie każdemu Danem jest urodzić się Chorwatem.

Zresztą co prawda nisi essem Polonus, vellem Croata esse.

Zaraz po przybyciu do Częstochowy wpadłem w cały zamęt naszych szkolnych stosunków. Jakże wy szczęśliwi jesteście! U nas kwiaty u napisów na szyldach byłyby kwestyą na dziesięcym planie! Jakżeż skończyły się u was awantury polityczne? Z gazet naszych dowiaduję się nie wiele – w każdym razie piszą one o tém mało, ale bardzo sympatycznie dla waszej sprawy. Korespondent wiedeński Gustaw Smolski pisze, że był po wypadkach w Zagrzebiu i wiadomości zebrał na miejscu. W korespondencji podnosi Starczewicza i stronnictwo praw (prawno-polityczne, jak go nazywa) i poczytuje je za partję prawdziwie narodową! Widocznie trafił na dobrych informatorów.

Mój drogi, przebacz, że Ci mało piszę, ale czas ubiega – muszę iść na otwarcie szkoły ubrany we frak urzędowy. Roboty w szkole będę miał na rok obecny bardzo wiele tak, iż literaturę zaniedbywać muszę. Śliczna perspektywa! Za to kieszeń moja coś skorzysta, bo u nas za dodatkowe lekcye dostajemy osobne wynagrodzenie.

Pismo Bronislawa Grabowskoga Josipu Eugenu Tomiću

Najdraži prijatelju!

Oprosti mi što Ti odmah nisam vratio novac, koji si mi tako ljubazno posudio za put, ali nisam ja kriv jer u Czestochowi nisam mogao nabaviti austrijske novčanice pa sam po njih poslao u Varšavu. Odatle moje zaokasnenje za tako osjetljivu i delikatnu materiju za što Ti se strožuko izvinjavam, zahvaljujući Ti ujedno da si me spasio iz problematičnog položaja, do kojeg me je dovela moja nerazboritost i nebriga.

Još veću obavezu osjećam prema Tebi i Tvojim štovanoj supruzi pa sada želim se Vama zahvaliti na Vašoj gostoljubivosti i dobroti prema meni, tako nametljivog i malo zanimljivog gosta, kojemu ste pokazali dosta strpljenja i popustljivosti. Smatram da je to sve prekrasno, posebno danas kada sam tako daleko od Vas!

Vrlo bih se rado opet vratio u Zagreb! Tek ovdje mogu procijeniti u potpunosti da se kod Vas živi sasvim drugačije nego u našoj tužnoj zemlji! Već je prošao cijeli tjedan od mog povratka, a ja još se ne mogu naviknuti na bezbojni život. Nedostaje mi hrvatska priroda, hrvatske pjesme, a čak... hrvatsko vino. Zapravo su imali pravo vaši prapradjedovi da su se preselili od nas u vašu lijepu zemlju. Ha, što onda? Ne može se svaki rođiti kao Hrvat.

Vostalom zapravo nisi essem Polonus, vellem Croata esse.

Odmah nakon dolaska u Czestochowu pao sam u cijeli kaos naših školskih obaveza. Kako ste sretni! Kod nas cvijeće na natpisima na pločama bi bilo pitanje desetog razreda! Kako su se kod Vas završile političke svađe? Iz naših novina ne mogu mnogo toga saznati – svakako malo o tome pišu, ali sa simpatijom prema vašem interesu. Dopisnik iz Beča, Gustaw Smolski, piše da je bio u Zagrebu nakon tih događaja i na licu mjesta prikupio je informacije. U korespondenciji podaje Starčevića i stranku prava (pravno-politička, kako je naziva) i smatra je za istinski nacionalnu stranku! Vidi se da je našao dobre izvjestitelje.

Moj dragi, oprosti, da Ti malo pišem, ali vrijeme teče – moram ići na otvaranje škole odjenut u službeno odjelo. Ove godine ću imati tako puno posla u školi da moram zanemarivati književnost. Prekrasna perspektiva! Sretno moj džep nešto koristi jer kod nas za dodatne nastave dobivamo zasebnu naknadu.

Ściskam Cię serdecznie, Twojej małżonce rączki całuję, a dzieci pozdrawiam. Przesyłam także ukłony p. Harambaszyczowi oraz innym znajomym i przyjaciołom i cieszę się nadzieją listu od Ciebie.

Nie zapominaj o kochającym Cię

zawsze jednakowo

Bronisław

Żona moja całemu domowi pozdrowienie przesyła.

Srdačno Te grlim, ljubim ručice Tvoje supruge, a djecu pozdravljam. Klanjam se također g. Harambašiću i drugim poznancima i prijateljima te radujem se očekujući pisma od Tebe.

Nemoj zaboravljati o onom koji Te voli

uvijek jednak

Bronisław

Pozdrave svim ukućanima od moje žene.

List Bronisława Grabowskiego do Herminy i Josipa Eugena Tomicia

Wielce szanowna Pani i drogi mój pobratymie!

*Mea culpa! Proszę mi wybaczyć, że tak długo nie odpisywałem na łaskawą i życzliwe pismo wielmożnej Pani. Cały ten okres był dla mnie bardzo trudny. Najdrobniejsza rzecz była dla mnie nadmiarem, którego człowiek unieść nie może, ale jeszcze gorszym – nawet najmniejsza choroba nie chciała opuścić mojego domu.. najpierw zachorował mi na szkarlatynę synek i kiedy wstał z łóżka, od razu zachorowała moja córka, a potem z kolei uczeń, który u nas mieszka na stacji. O mało co nie oszalałem w tej sytuacji. Później wyjechałem do Warszawy, gdzie nie byłem od dziewięciu miesięcy. Dajcież spokój! U was w Chorwacji jest prawdziwy raj! Najobrzydliwsza reakcja ze strony władzy – gnębą nas i męczą w każdej sprawie – a do tego jeszcze straszne zepsucie społeczeństwa. I w literaturze żałosne widoki. Boże mój! Dokąd doszliśmy! Wszędzie cygańską konkurencją *blague à out rance*, intrygi, nieszlachetna walka – diabli by to wzięli. Jak wspominałem w duszy owe piękne chwile, które przeżyłem w Zagrzebiu w domu moich drogich pobratymców. Wiercie mi, że teraz sto razy bardziej cenię Waszą przyjaźń, Wasze znaczenie i charakter gościnnego życia. Bądźcie zdrowi i zawsze szczęśliwi. Ściskam Ci z daleką dłoń i krzyczę niech Bóg da Ci wiele dobra, sławy i szczęścia Wam i Waszym dzieciom.*

Dziękuję Ci drogi pobratymie, że podjąłeś się niewdzięcznego zadania przekładu moich dzieł. Nie jesteś winny tego, że wszystko źle wypadło. O smutnych recenzjach i fiasku mojej sztuki czytałem w Chorwacji w Hrvatskiej vili. Tylko jedno chciałbym wiedzieć, czy wszyscy krytycy zgodni byli z panem krytykiem i tym, co napisał młody Vojnović i czy publiczność bardzo źle przyjęła moją sztukę? Mam nadzieję, że szybko mi odpiszesz i poinformujesz mnie o wszystkim po trochu. Nie szczędź mi prawdy, byłem już wcześniej przygotowany na najgorsze, chociaż uraził mnie referat „Hrvatskiej vili”. Co począć? „Drugi raz” nie będzie drugi raz wystawiany w Zagrzebiu w związku z tym będzie się prezentować we wskrzeszonym ze zgłiszczy teatrze w Warszawie, już wcześniej w małym teatrze na Ochocie publiczność dobrze ją [sztukę] przyjęła.

Jakie jest u was obecne położenie polityczne? Co myślisz o poczynaniach Dawida Starčevića⁸⁷? Ja wciąż piszę artykuły o Chorwacji, w których bronię jak mogę Stekliše.

Proszę przyjąć łaskawą Pani i drogi mój pobratymie, serdecznie pozdrowienie i piszcie mi co prędzej, bo niecierpliwie czekam waszego listu.

Bronisław Grabowski

[na marginesie z lewej strony: Co robią nasi przyjaciele: Francek, Tade, kła paja, młody bohater Harambašić, Twój brat w Wielkiej Kopenicy è tutti quanta – a z nimi Folinegović

⁸⁷ David Starčević (1840-1908) członek Partii Prawa (Stranka prava), doktor prawa, pracował jako prawnik w Jastrebarsku, od 1881 roku zasiadał w Parlamencie (Saborze), oponent węgierskiego bana Chorwacji Károly Khuen-Héderváry, usunięty następnie z Parlamentu związał się z partią ojczyźnianą (Domovinaše), a następnie z radykalnym skrzydłem Partii Prawa (Frankovci)

Pismo Bronisława Grabowskog Hermini i Josipu Eugenu Tomiću

Veleštovana Gospojo i dragi moj pobratime!

*Mea culpa! Oprostite meni, da nisam tako dugo vrijeme odgovorio na milostivo i ljubazno pismo veleštovane Gospoje. Imao sam težak život celo ono vrijeme. Najmana stvar, što bile je meni pošla previše, nego čovjek podnieti može, ali to još gorje – ne mala bolest nije htjela ostaviti moju kuću. Najprije meni je obolio sinko škardlatinu i kada je se iz krevta dignuo, odmah legla je kćer, a potom opet jedan djak, koji kod nas stanuje. Bilo je položaja da malo nisam poludio. Kasnije odputovao sam u Varšavu, gdje ne bio sam već devet mjeseca. Kuću meni! Kod vas u Hrvatskoj je pravi Eden! Najgadnija reakcija od vlade – u svakoj stvari gnjave nas i tjeraju – a k tomu još grozovita pokvarenost obćenstva. I u literaturi žalostna Ti pogleda! Bože moj! Kamo smo s tim doprl! Svuda čifutska konkurencija *blague à out rance*, intrige, neplemenita borba – vrag to sve odnio! Kako sam spominuo u duši ovij lijepih momenata, koje sam prožio u Zagrebu u kući dragi mojih pobratima. Vjerujte, da sada, još sto puta više znam cjeniti Vaše prijateljstvo, Vaš značaj i način gostoljubivoga života. Živili i vazda bili srećni. Pružim Vam iz daleka ruku i vičem Dao Vam Bog puno blaga, puno slave i puno sreće za Vas i za Vašu Decu.*

Hvala Ti, dragi pobratime, da si podnio nezahvalni posao s prevodom moga komada. Nisi Ti tomu kriv, da sve tako zlo je dopalo. Žalostno izvješće a fiasco moga komada čitao sam u Hrvatskoj. Vili. Samo jedino htjeo bi znati, jesu li svi recenzenti bili složni s ovim gospodinem kritičarom i što je napisao mladi Vojnović i sbilja li obćenstvo zlo primilo moj komad? Nadam se, da ćeš doskora meni pisati i izvijestiti mene o svem potanko. Nemoj meni štediti istine, bio sam već prije pripravljen na najgorije, premda mene je malo dirnuo referat „Hrvatska Vile”. Što raditi? „Drugi put” neće se drugi put predstavljati u Zagrebu, zato će se predstavljati na uzkršenom iz spaleništa kazalištu u Varšavi, gdje već prije u malom kazalištu ohotničkom obćenstvo ga jako dobro primilo.

Kakji je kod Vas sadašnji položaj politički. Što misliš o postupanju Davida Starčevića⁸⁷? Ja zde (?) sve pišu člankje o Hrvatskoj, u koji branim kako možem Stekliše.

Primitite, milostiva Gospojo i dragi pobratime, srdačan pozdrav i pište meni što prije, jerbo nestrpljivo očekavam Vašega pisma.

Bronisław Grabowski

[na lijevoj margini: Što rade naši prijatelji: Francek, Tade, kala paja, mladi hajdak Harambašić, Tvoj brat u Velikoj Kapanici è tutti quanta – a još k tomu Folnegović.

⁸⁷ David Starčević (1840-1908) aktivni član *Stranke prava*, odvjetnik u Jastrebarskom, od 1881. zastupnik u Saboru, protivnik mađarskog Bana Hrvatske Károly Khuen-Héderváry, nakon izbaćenja iz Sabora pristupio je *Domovinašima*, a kasnije *Frankovcima*.

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Czy otrzymam szybką odpowiedź?

Drogi pobratymie i miłościwa pani!

Nawet nie wiem, jak wyrazić wam moja ogromną wdzięczność, za namówienie Harambašicia by udał się do Pragi. Wspaniale spędziliśmy tam wspólnie czas, ale najwspanialsze było to, że udał się ze mną do Krakowa. Jak pięknie się tam zachowywał trudno opisać, dlatego powiem tylko, że w „kole literackim” przesłonił, przyćmił wszystkich sędziwych prelegentów, jak Romanowicza, Tonnera, Herera nie wspominając o tak słabym mówcy, jak ja, wasz uniżony sługa.

[na marginesie z lewej strony: czytałem dunao [?], że Rački i Ljubić byli w Odessie na kongresie archeologicznym. Evo Vam slavombah! [?]

Zachwyt był tak wielki, że August natychmiast stał się bohaterem całego spotkania, mówiło się o nim więcej niż o wszystkich Pemacach, którzy przybyli do Krakowa.

Oj mój drogi, co za strata, że Ty nie przyjechałeś do Pragi! Jak byśmy się weselili w naszym kole. Gwarantuję Ci, że byli w nim najszlachetniejsi Czesi: w większości rodowici, ale też o korzeniach chorwackich. Niemal każde z naszych spotkań podobne było do naszych spotkań w waszym białym Zagrzebiu – ja zawsze pełniłem obowiązek gospodarza stołu; niech Ci Harambašić powie, jak przy każdej sposobności wspominałem mojego drogiego pobratyma i jego zacną chorwacką rodzinę. Niech żyje Josp Eugen Tomić! Niech żyje łaskawa pani! Niech żyje rodzina Tomiciów!

Co za szczęście zobaczyć się raz jeszcze w waszym pięknym Zagrzebiu. Jeżeli Bóg da i szczęście bohaterskie, przyjadę za rok na jubileusz waszego duchowego odrodzenia, jeżeli będzie to możliwe przywiozę także żonę. Abym mógł zrealizować to zamierzenie, zaprząłem się jak koń do pracy, wziąłem na siebie 35 godzin lekcyjnych w tygodniu. Daremnie nasze władze stawiają przeszkody na drodze, muszę i ja na własne oczy zobaczyć, jak wasz naród będzie się weselić na wspomnienie tego czasu, w którym usłyszał potężny głos: „Jeszcze Chorwacja nie zginęła kiedy my żyjemy”. Niech żyją, niech żyją Chorwaci!, chwala wam bohaterską, wybiegliście w przód by pewnego dnia cały świat usłyszał „jest na słowiańskim południu szlachetny naród, który wznosi wysoko sztandar wolności, postępu, braterskiej miłości!”. Kiedy Ci szybko piszę wydaje mi się, że jestem jeszcze w Krakowie, że brzmi mi jeszcze w uszach doniosły głos młodego naszego sokola,

Pismo Bronisława Grabowskog Josipu Eugenu Tomiću

Oću li ja dobiti brzo odgovor?

Dragi pobratime i milostiva gospodo!

Niti neznam, kako da Vam izrazim svoju veliku zahvalnost na tom, da ste nagovorili Harambašića, da odputuje u Prag. Jako lepo smo se tam zabavljali skupa, ali najbolje bilo je to, da sa mnom otišao u Krakov. Kako lepo se tam je ponašao, teško, da Vam opišem, samo to ću reći, da u „literarnom kolu“ nadkrililo [?], nadmašao [?] je svojim govori sve stare govornike, kao Romanowicza, Tonnera, Hereru, nerekćoć već u takvom slabom govorniku kao je Vaš ponizan sluga.

[na marginesie z lewej strony: Čitao sam đunao [?] da Račkij i Ljubić došli su Odessu na arheološkij kongres. Evo Vam slavombah!

Oduševljenje bilo je tako veliko, da nas August sbilja postao je junak celoga sastanka; više se je o nom govorilo nego o svih Pemcih koji su došli u Krakov.

Aj dragi moj, koja šteta, da nisi Ti došo u Prag! Kako bismo se bili weseľili u našom kolu. Jamčim Ti, da bili su u nom samo najplemeniti od Čehah; većinam ali bili su koreniti Hrvati. Gotovo svaki naš sastanak bilo je sličan na naše sastanke u bielom Vašom Zagrebu – ja imao sam vazda dužnost stoloravnatelja; neka Ti Harambašić reče, kako sam u svakoj dobi pripimenuo moga dragoga pobratima i njegove čestita hrvatska obitelj. Živio Josip Eugen! Živila milostiva! Živila obitelj Tomićah.

Koje sreće, sa de još jedan put vidimo u vašom liepom Zagrebu. Ako Bog dađe i sreća junačka, doći ću na godinuna jubileum Vašega duševnoga preporoda, ako biće moguće dovezem i svoju suprugu. Dabi mogo doseći ovaj clij zapregnuo sam kao konj u radni, uzeo sam na seme 35 satah lekcijah u nedelju. Zalud sme zaprieća od naše vlade, moram gledati i ja, kako se Vaš narod oće veseliti uzpomeni ove dobe, u kojoj je začuo mogućan glas: „još Hrvatska nij’ propala, dok mi živimo“. Živili, živili Hrvati, cvala [?] Vam sreća junačka, napredovali u svem, da jedan put začuje sav svet sa svih stranah: „ima na slavenskom jugu junačkoga plemenitoga naroda, koji diže visoko pod nebesa svetu zastavu slobode, napriedka, bratske ljubavi!“ Kad Ti brzo pišem čini se meni, da sam još u Krakovu, da meni još zvućiu usijeh uzvišeni govor mladoga našega sokola, koji

który jest pracowitym, godnym uznania młodzianem, który tylko temu jest winny, że jeszcze do mnie nie napisał. Czy doznam tego wstydu, bym ja starszy pierwszy napisał do młokosa?

[na lewym marginesie: Żebyście nie myśleli, że ta opowieść jest szyta grubymi nićmi albo że nie kłamalem, co się tyczy wypowiedzi Harambašicia, przesyłam fragmenty gazet. Co nieco tam napisano, bo więcej nie pozwoliła... cenzura. W gazetach galicyjskich było o wiele więcej, a jeszcze więcej zapamiętały nasze... serca

Wasz całą duszą

Bronisław Šnurek

Częstochowa 2 września 1884

je vriedan, čestiti mladić, samo u tom jedinom je kriv, da još meni, nije pisao. Zar će doživjeti ovu sramotu, da ja stariji pišem njomu prvi?

na lewym marginesie Da biste se, graparło [?], presvedač ili da nisam ja lagao, što se tiče govorah Harambašćića, šaljem Vam komade iz novinah. Malo je tamo napisano, jerbo više nije dopustila ...cenzura. U galicijskijeh novinah bilo je mnogo više, a još više zapamtila su naša. ...srca.

Vaš celom dušom

Bronisław Šnurek

Čenstohova 2 rujna 1884

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Drogi pobratymie!

List od Šijaka! Nie, to chyba sen! Prędzej spodziewałbym się, że Dawid Starčević zostanie ministrem skarbu w Peszcie, a stary Ante będzie naczelnikiem narodnjaków, aniżeli, że leniwy mój pobratym do mnie napisze. Czemu przypisać taką łaskę? Nie, nie, to chyba sen, a ja miéwam sny dziwaczne, więc kto wie, czy to nie najdziwaczniejszy.

Co się u Was w polityce dzieje, to wiemy, ale nie wiedziałem, że porzuciliście myśl jubileuszu na rok przyszły. A ja tu już agituję, aby porządnymi ludźmi do Zagrzebia przyprowadzić. Bądź co bądź, jeśli nie zdechnę, to przyjadę w lipcu do Zagrzebia, gdzie Wam będę pomagał pić wino do Babinéj Gredy zajrzę. Ale, ale, uprzedzam, że pamiętniki moje znalezione przez Miliglasa (Schmekglasa) w hotelu „K' zlatnim opancim Kraljevića Marka” są falsyfikatem, albowiem wcale tam nie stałem, tylko „zur jungen Slawonin”, gdzie nie pisałem pamiętników, bo atramentu nie było w kałamarnicy.

Co ja teraz robię? Biędę klepię. Mam 34 godziny lekcji tygodniowo, co mię zabija gorzej niż Ciebie Twoje urzędowe zajęcia. Zacząłem pisać podróż moją po Chorwacy, ale dla braku czasu odłożył ją musiałem. Piszę teraz coś nakształt powieści, ale co wyjdzie z tego – nie wiem, zapewne coś, jak przysłowie mówi: „ni pies, ni wydra, coś nakształt świdra kosmate”. Zawsze coś robię, ale ponieważ, jestem niecierpliwy, więc jedno zacznę, odkładam napom, drugie zaczynam i to odkładam i tak dalej.

Mój drogi, ale piszę o sobie i to głupstwa, a zapominam się powinszować 25 lecia Twojej działalności literackiej. Szczęśliwy człowiek, tyle już zrobił w swém życiu! O ter, quaterque beatus! Daj, Boże, abyśmy 50 lecie Twoje obchodzili tak, jak obchodzono u nas jubileusz Kraszewskiego. Przyjmij serdeczne moje powinszowanie.

Co robicie? Małżonką Twoją czy dokńczyła już dramat? Kraljica Zdenka pewno rośnie na coraz piękniejszą dziewczęcę. O szczęśliwy, kto ją dostanie! Czemuż ja nie jestem młodym i swobodnym!...

Harambašić jest lekko myślący młodziak, kiedy o nas lepiej mówi niż o Czechach. Widać, zrobiło to nań wrażenie, że my Polacy i wy Chorwaci w wadach swoich tak podobni do siebie jesteśmy, ale dali pan moglibyśmy wielu rzeczy uczyć się u Pemców. O Augustcie utworzył się u nas rodzaj legendy – do dziś dnia o nim powiadają, jako o dziwie jakimś. Gdybyście Wy obaj do nas przyjechać chcieli, ale do Warszawy! Ale co z Wami robić, siedzicie jak bobaki w norze i gniewacie się, że świat o Was nie wie! Oj Chorwacy, ziemio junacką, masz okropnie leniwych synów. Bodaj ich! „Ogniem i mieczem” jest śliczny romans, może nie w całości, ale znakomity w szczegółach. Dawno nic podobnego u nas nie było. W Częstochowie w tej chwili dostać go nie mogłem, piszę więc do Warszawy, aby Ci go przysłali. Za to posyłam Ci moją nowelkę „Babusia” razem z innemi konkursowemi i Kalendarz z moją powiastką wiejską „Na służbę Bożą”. Pisałeś, nicponiu, że moje powiastki wiejskie są „zapravo drażestne” – przekonaj się, jak skłamałeś bezczelnie. Ciesz się, że piszesz romans i zamawiam sobie pozwolenie do tłumaczenia. Ale tytuł zmień koniecznie, bo już Puškin pisał „Kанитанская дочка”.

Pismo Bronislawa Grabowskog Josipu Eugenu Tomiću

Dragi pobratime!

Pismo od Šijaka! Ne, to mora biti san! Prije bih očekivao da David Starčević će biti ministar financija u Pešti, a stari Ante čelnik narodnjaka, nego da mi moj lijeni pobratim nešto napiše. Čemu da dodijelim takvu milost? Ne, ne, to mora biti san, a ja imam čudne snove, dakle tko zna, nije li to najčudniji san.

Što se događa kod Vas u politici, to znamo, ali nisam znao da ste odustali od priprema jubileja za iduću godinu. Pa ja već ovdje agitiram, da dovedem pristojne ljude u Zagreb. Svakako, ako ne umrem, doći ću u srpnju u Zagreb, gdje Vama pomognem piti vino i svratim do Babine Grede. Ali, ali, upozoravam, da moji dnevnikeri koje je našao Miliglas (Schmekglas) u hotelu „K' zlatnim opancim Kraljevića Marka” falsifikat su, jer uopće nisam se tamo zadržavao, nego u „zur jungen Slawonin”, gdje nisam pisao dnevnike, jer je nedostajalo tinte u tintarici.

Što ja sada radim? Živim u bijedi. Imam 34 nastave tjedno, što me ubija jače nego Tebe Tvoje uredničke obaveze. Počeo sam opisivati svoje putovanje po Hrvatskoj, ali zbog nedostatka vremena morao sam to prekinuti. Sada pišem nešto poput romana, ali hoću li uspjeti – to ne znam, sigurno nešto, prema poslovici: „ni riba, ni ptice, nešto poput dlakavog svrdla”. Uvijek nešto radim, ali jer sam nestrpljiv pa jedno počinjem, odustajem, pa drugo počinjem i opet odustajem i tako dalje.

Moj dragi, ja tu pišem o sebi i to gluposti, a zaboravio sam da Ti čestitam povodom 25. godišnjice Tvojega književnog djelovanja. Sretan je čovjek koji je već toliko napravio u svom životu! O ter, quaterque beatus! Daj, Bože, da Tvoju 50. godišnjicu slavimo tako kako smo ovdje slavili jubilej Kraszewskoga. Primi moje srdačne čestitke.

Što radite? Je li Tvoja supruga već završila dramu? Kraljica Zdenka sigurno raste u sve ljepšu djevicu. O sretan čovjek, koji ju oženi! Zašto ja nisam mlad i slobodan!...

Harambašić jest nerazborit mladić, jer o nama bolje govori nego o Česima. Vidi se da to je ostavilo na njemu dojam da mi Poljaci i vi Hrvati tako smo jednaki u svojim manama, ali zapravo mogli bismo mnogo stvari učiti kod Pemca. O Augustu je kod nas nastalo nešto poput legende – do dan-danas se o njemu priča kao o nekom čudu. Kad biste obojica željeli kod nas doći, ali u Varšavu! Ali što da radimo s Vama, sjedite kao crvi u jami i ljutite se, što svijet ništa o Vama ne zna! Oj Hrvatsko, junačka zemljo, imaš izuzetno lijene sinove. Neka ih! „Ognjem i mačem” je prekrasna romansa, možda ne u potpunosti, ali savršena u detaljima. Već davno ništa slično nije se kod nas pojavilo. U Częstochowi je nisam sada mogao dobiti, pa pišem Varšavi da mi je pošalju. Umjesto toga Ti šaljem moju priču „Bačica” (Babusia) s drugim pričama za natječaj i Kalendar s mojom ruralnom pričom „Na Božju službu” (Na službę Bożą). Pisao si, vragolane, da moje ruralne priče su „zapravo dražestne” – uvjeri se, kako si bezobrazno slagao. Drago mi je što pišeš romansu i odmah si naručujem dozvolu za prijevod. Ali naslov moraš promijeniti, jer već je Puškin pisao

Rosyjanie drwić będą z tego i tak gniewają się teraz na was. Jest tam w Zagrzebiu jakiś korespondent do „Новое время”, który wart dabi dobro kod Vas butine. W ogóle nie macie teraz łaski nad Nową i Moskwą. Czy komedia Fredry „Oj, młody, młody!” wyszła po polsku – nie wiem. Czy Ci się ona podoba? Mnie nie. Ja lubię tłuste anegdoty, ale przy winie, w towarzystwie, ale żeby bordel wprowadzić na scenę, na to się nie piszę. Dziwna rzecz, iż Fredro (syn) im bardziej mu wysycha... atrament w kałamarnicy, tym większe obrzydliwości na scenę wprowadza. Zlitujcie się, wy przynajmniej nie psujcie gustu publiczności. Bliźniński napisał podobno piękną komedię z życia szlacheckiego. Skoro wyjdzie z druku, to Ci ją przyszlę. Z czeskiej literatury rekomenduję wam Jelinkę „Kozacké črty” – rzecz wyborna, szczególnie powiastka „Kozak Volodučinu”. W posyłce mojej znajdziesz kawałek z „Echa teatralnego” recenzję mego „Drugiego raz” granego 29/11 r.b. w Warszawie. Inaczej sztukę osądził mił Wasz Desiderius. Mój drogi, czybyś nie mógł posłać do Warszawy fotografii w większym formacie (gabinetowym) gmach Akademii? Koszt Ci zwrócę z podziękowaniem. Posłij ją prosto do Warszawy pod adres „Redakcyja Kłosów. Nowy świat Nr 39”. Ja tekst do obrazka mam gotowy. Wyrobiłem, aby Tygodnik ilustrowany wymienił się z „Viencem”, i „Hrvatską Vilą”. „Vienac” przychodzi do mnie regularnie, ale „hrvatską Vila” jeden tylko numer mi przysłała. Niech Harambašić spyta o to Kokotovića. Numera mają przychodzić do mnie do Częstochowy, bo ja tu robię u nich dla „Tygodnika” użytek. Kłaićwi bądź łaskaw podziękować za powiastkę z Viencia i powiedz mu, że Nr 45 z r.b. niedostałem – czy mi go nie wysłali? Czy też zginął u nas na poczcie lub w cenzurze? A bardzo pragnąłbym mieć ten numer. Kortrenčićowi powiedz, że posyłka „Maticy” przyszła wreszcie, ale ta późniejsza; jeżeli przedtem książkę wysyłał, jak to pisze Francek, to niech je reklamuje na poczcie, bo widać zginęły. Czy tam z nich teraz Žena Lorkovića, a Gospodja Sabina przeczytałem. Co za różnica między Začinjeni svatovi a tym romansem! Kłaićwi powiedz także, że dziwię się, że drukuje u siebie, coś tak paradoksalnego i antysłowiańskiego jako Karlo Krug (Świętochowskiego). Czy to mu jest rekomendacją, że te powiastki Žyd Löbenstein na niemiecki tłumaczył? Mamy my lepsze rzeczy w naszej literaturze. Jeśli sobie życzy, to mu pszyszlę „Powieści Sztymera” rzeszy starsze, ale wspaniałe i głębokie. Książd Homotarić w belo warze ma podobno przekłady powieści Chodźki; czemu ich nikt nie drukuje. Są to arcydzieła w czysto polskim duchu – zwłaszcza Pamiętniki Kwestarza Chorwatom wielce podobać się mogą. Jestem tak zajęty, że tego listu nawet jednym tchem napisać nie mogę. Upadam pod brzemieniem niewdzięcznej pracy. Muszę kończyć, życząc Ci wesofych, świat – Sretan božić za Vas sve.

Starym polskim obyczajem posyłam Ci opłatek, którym my się przy wilii na znak braterstwa dzielimy. Całej rodzinie Twój i mym wszystkim przyjaciółom serdecznie pozdrowienie, a Ciebie ściskam po tysiąc razy.

Twój

Bronisław

Prószyński jest dobry i porządny Litwin – w nauce samouk, ale dobrej woli.

Częstochowa 17/12 84 r.

„Капитанская дочка”. Rusi će se tome rugati, pa već se ljute na vas. U Zagrebu je sada neki dopisnik za „Новое время”, koji vrijedi toga „dabi dobio kod Vas butine”. Uostalom sada nemate milosti u zemlji na Nevi i Moskvi. Je li Fredrina komedija „Oj, mladi, mladi!” izašla na poljskom – ne znam. Svida li Ti se? Meni ne. Ja volim grube anegdote, ali uz vino, u društvu, ipak uvođenje bordela na pozornicu nije mi po ukusu. Čudno je da Fredro (sin) što ima manje. . . tinte u tintarici, to veće odurnosti uvodi na pozornicu. Smilujte se, barem Vi ne kvarite ukusa publike. Navodno Bliziński je napisao lijepu komediju o plemeničkom životu. Odmah nakon tiskanja ću Ti je poslati. Iz češke književnosti preporučam Vam Jelinkine „Kozacké črty” – odlično djelo, posebno priča „Kozak Volodučin”. U mojoj pošiljci ćeš naći ulomak „Kazališnog odjeka” („Echo teatralne”) s osvrti moje drame „Drugi put” izvođene 29.11. ove godine u Varšavi. Sasvim drugačije je moje djelo ocijenio Vaš mili Desiderius. Moj dragi, bi li mi mogao poslati u Varšavu fotografiju zgrade Akademije u većem formatu (za kabinet)? Troškove ću ti vratiti sa zahvalnicama. Pošalji mi je ravno u Varšavu na adresu „Rędałcya Kłosów. Nowy świat Nr 39”. Već sam pripremio tekst za sliku. Uspio sam da se Ilustrirani tjednik zamjenjuje s „Vincem” i „Hrvatskom Vilom”. „Vienac” stiže kod mene redovito, ali mi je „hrvatska Vila” poslala samo jedan primjerak. Neka Harambašić pita za to Kokotovića. Primjerke trebaju dolaziti u Częstochowu, jer ja ih tamo koristim za „Tjednik”. Molim Te, zahvali se Klaiću na priči iz Vienca i reci mu da nisam dobio Br. 45 ove godine – jesu li mi ga poslali? A možda je nestao kod nas na pošti ili u cenzuri? Vrlo bih želio imati taj broj. Reci Kortrenčiću da smo konačno dobili „Maticu”, ali onu kasniju, ako je prije toga poslao knjige, kako to piše Francek, neka to reklamira na pošti, jer se vidi da su negdje nestale. Čitam od njih sada Lorkovičevu Ženu, a Gospodju Sabinu već sam pročitao. Velika je razlika među Začinjenim svatovima a tom romansom! Klaiću reci također da se čudim, da tiska kod sebe nešto tako paradoksalno i protuslavensko poput Karla Kruga (Świętochowskoga). Je li to za njega preporuka, da je te priče Židov Löbenstein preveo na njemački? Mi imamo bolja djela naše književnosti. Pa ako želi, poslat ću mu „Štимерове романе” (Powieści Sztymera), malo stariji, ali odlični i duboki. Velečasni Homotarić u Belovaru vjerojatno ima prijevode romana Chodźka; zašto ih nitko ne tiska. To su remek-djela čista poljska duha – posebno Dnevnici kvestora (Pamiętniki Kwestarza) jako se mogu dopadati Hrvatima. Imam toliko posla, da ni to pismo ne mogu napisati u jednom dihu. Padam pod teretom nezahvalnog posla. Moram već završiti. Želim Vam svima Sretan Božić.

Starim poljskim običajem šaljem Ti oblandu, kojom mi se dijelimo na znak bratstva prije Badnjačke večeri. Cijeloj Tvojoj obitelji i svim prijateljima šaljem srdačan pozdrav, a Tebe grlim tisuću puta.

Tvoj

Bronisław

Prószyński je dobar i pristojan Litavac – samouk u učenju, ali dobre volje.

Częstochowa 17.12. 84. g.

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Najlepsi przyjaciele moi!

List ten piszę do Ciebie, drogi mój, i do Twojej zacnej i szanownej małżonki. Przebaczcie, że go nie piszę, jak powinienem był, po chorwacku, bo dalebóg nie mam na tyle czasu, abym mógł go inaczej wypracować, ale ufam, że to, co może szanowną Panią interesować, to raczysz jej powiedzieć.

Pragnąłbym, by ten list znalazł się w Zagrzebiu na dzień nowego roku, ale nie miałem wcale czasu ani troszeczkę. W ostatnich czasach ogromnie pracowałem z nadwężeniem nawet sił i zdrowia, ale za to mam jeden dramat historyczny skończony, a drugi na ukończeniu i oba – pomysł sobie – wierszem i to rymowym. Jak mi się udały, świat dopiero osądzi, ale co do mnie włożyłem w nie wiele pracy i ... nadziei. Ale, ale, gadam o sobie, a przecież powinienem rozpocząć list od tego, co moje serce względem Was, najdrożsi moi przyjaciele, przepełnia.

Przy nowym roku życzę Wam z całej duszy wszelkiego powodzenia, zdrowia i szczęścia. Sobie przytę samemu życzę, abym mógł i w r. 1886 zobaczyć moich przyjaciół chorwackich i dowiedzieć się od nich osobiście, czy się im dobrze żyje. Ale nie wiem jeszcze, jak to będzie z moją podróżą, bo widoki materialne są dla mnie wcale nieucieszne.

W ogóle u nas położenie materialne kraju jest niesłychanie smutne. Tak długa administracja oparta na wyzysku i wyrzucaniu sił kraju i na systematycznym krzywdzeniu naszego żywiołu wydała swoje owoce. Co się dzieje, to trudno opisać. Nie wiem, czy doszła do was wiadomość nadzwyczaj charakterująca nasze stosunki. W okolicach Hrubieszowa wilk wściekły pogryzł 8 ludzi. Doktor ich leczący udał się do Pasteura, który obiecał ich wziąć na swój koszt do Paryża. Tymczasem robili urzędnicy takie trudności z paszportami, że czas upłynął i już było. ...za późno. Ot, takie jest to Eldorado, do którego niebaczni ludzie u was wdychają. Musi być u was wielką radość z powodzenia Bułgarów i z kolosalnego fiasco nikczemnej polityki serbskiej względem innych Słowian. Jest to zasłużona kara Boża wszystko, co złego wam zrobili. Muszą mieć niepocieszne miny ci przyjaciele madziarscy. U nas także wszyscy Bułgarom współczuli. Galicyjską wizyta w Peszcie także niezłą chłostę u nas dostała.

Poszłę Ci nową moją nowelę „przekłęta wiosna”, ale za to będę Cię prosił o twoją powiastkę premowaną przez towarzystwo św. Hieronima, która pewno wyszła już w „Danicy” – Bardzo jestem jej ciekawy, a może mi się przyda do mego kalendarza ludowego.

Pismo Bronisława Grabowskog Josipu Eugenu Tomiću

Najbolji moji prijatelji!

Ovo pismo pišem Tebi, dragi prijatelju i Tvojnoj časnoj i poštenoj supruzi. Oprostite što ne pišem na hrvatskom kako bih to trebao, ali zapravo nemam toliko vremena da ga drugačije priprelim pa se nadam da to što bi moglo zanimati Tvoju poštenu suprugu, sam ćeš joj reći.

Želio bih da se to pismo nađe u Zagrebu na Doček nove godine, ali uopće nisam imao nimalo vremena. U zadnje vrijeme uvelike sam radio čak prekomjerno koristeći vlastite snage i zdravlje, no sada imam završenu jednu povijesnu dramu, a drugu već na završetku i obje – zamisli – pisane pjesmom i to rimovanim stihovima. Kako sam to uspio, svijet će tek procijeniti, ali ja znam da sam u njih uložio mnogo truda i ... nade. Ali, ali, pričam o sebi, a trebao sam početi pismo od toga, čega je puno moje srce prema Vama, moji najdraži prijatelji.

Povodom Nove godine želim Vam iz cijele duše puno uspjeha, zdravlja i sreće. Dok sebi želim, da i 1886. mogu vidjeti moje hrvatske prijatelje i osobno saznati je li im dobro. Ali još ne znam, što će biti s mojim putovanjem, jer financijska perspektiva nije za mene vesela.

Uopće kod nas financijska situacija zemlje je neobično tužna. Tako duga administracija osnovana na iskorištavanju i čupanju snaga zemlje te na redovitom štećenju našeg elementa dala je svoje plodove. Što se događa, teško je opisati. Ne znam, jeste li čuli o izuzetnom događaju koji izuzetno karakterizira naše odnose. U blizini Hrubieszowa bijesan vuk je pogrizao 8 ljudi. Doktor koji ih je liječio, otišao je Pasteuru, koji je obećao da se za njih zabrine na svoj trošak u Parizu. Međutim su urednici uzrokovali takve teškoće s putovnicama, tako da je vrijeme teško i već je bilo ...prekasno. Evo ga, to je takvo Eldorado, do kojega nerazumljivi ljudi kod vas čeznu. Mora da je kod Vas velika radost zbog uspjeha Bugara i zbog golemog poraza odvratne srpske politike prema drugim Slavenima. To je zaslužena Božja kazna za svaako zlo koje su Vam učinili. Moraju imati nevesele grimase ti naši mađarski prijatelji. I kod nas svi su sažalili na Bugare. I Galicijski posjet u Pešti je kod nas dobio prave batine.

Poslat ću Ti moju novu novelu „prokleta proljeće“ (przekłeta wiosna), ali za to moram Te moliti za tvoju pričicu nagrađenu od strane društva sv. Jeronima, koja je već sigurno objavljena u „Danici“ – Vrlo me zanima, a može i biti korisna za moj pučki kalendar.

Tymczasem ściskam Cię serdecznie a Pani rączki całuję. Dzieciom ukłonię.

Twój

Bronisław

Częstochowa 31/12 85 r.

Co się dzieje z Harambasziczem?

[na marginesie z lewej strony: Wszystkim przyjaciołom serdeczne ukłony. Napisz mi co się u was dzieje w Zagrzebiu]

U međuvremenu grlim Te srdačno i ljubim ručice Tvoje žene. Naklon za djecu.

Tvoj

Bronisław

Częstochowa 31./12. 85. g.

Što se događa kod Harambašića?

[na lijevoj margini: Svim prijateljima srdačno se klanjam. Napiši mi što ima kod Vas u Zagrebu]

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Drogi przyjacielu!

Na mój pierwszy list nie dostałem odpowiedzi – dla czego? to widzę tylko bogowie listowstrętu, którzy Ciebie na szczególniejszej swój mają opiece. Czy na ten list dostanę odpowiedź, powątpiewam trochę, ale mimo to próbuję puścić do wrót Waszej Miłości najleniwszego z moich przyjaciół – ale co się tyczy odpisywania na listy.

Ale idzie mi teraz o sprawę bardzo ważną dla nas i może dla was. Potrzebujemy korespondenta z Zagrzebia, któryby nam donosił o położeniu politycznym i socjalnym Chorwatów pisywał choćby dwa razy na kwartał. Za te korespondencje redakcja „Kraju” wychodzącego w Petersburgu, obiecuje płacić po 4 kp. od wiersza. Mogą być pisane po chorwacku, ale w takim razie należy je przysyłać od mnie do Częstochowy, abym je w przekładzie odesłał do „Kraju”.

Jeśli masz ochotę, pisuj Ty sam, a nie, to pomów z kim ze znajomych i zobowiąż go do pisywania – przecież to jest i w Waszym interesie, zwłaszcza że Kraj dość jest czytowany po Słowiańszczyźnie, a u nas ma wielu czytelników. Możeby podjęła się tego zadania p. Bečić? Zresztą wolałbym przede wszystkim Ciebie – a potem zdaje się na Twój wybór. Dobrze byłoby, żeby ktoś podpisywał się pod niemu swém znaném nazwiskiem. Korespondency pragnęlibyśmy co najmniej 2 na kwartał – ale w razie ważności wypadków byłby pożądane i częściej – zostawiamy to do woli korespondenta.

A teraz co się tam u Was dzieje. Jak się miéwasz Ty, żona twa, dzieci? My tu jako takó się trzymamy – tylko ja doznaję znacznego rozstroju nerwowego. Obecnie nawet nie mogę wiele pisać, lubo mam niejedną rzecz na ukończeniu. Psuje się jakoś moja maszyna fizyczna i duchowa.

A Ty co piszesz? Jak daleko posunęła się twoja powieść bośniacka? Co się stało z dramatem Twojej małżonki? Na wszystko Cię zaklinam, przyszli mi Danicę z Twoją powiastką konkursową – napiszę o niej krótki referat. Sam Ci też poszlę jedną moją robotę.

Ściskam Cię serdecznie i czekam na odpowiedź.

Twój

Bronisław

Wszystkim przyjaciołom serdeczne ukłony

Częstochowa 29/1 86 roku

Ach jak mi tęskno do was i do białego Zagrzebia!

Pismo Bronislawa Grabowskog Josipu Eugenu Tomiću

Dragi prijatelju!

Na moje prvo pismo nisam dobio odgovora – zašto? to vide samo bogovi odvratnosti prema pismima, koji čuvaju Tebe nježnije od drugih Ciebie. Hoću li dobiti odgovor na ovo pismo, malo sumnjam, ali usprkos tome pokušavam kucati na vrata Vaše Milosti, najljepijeg od mojih prijatelja – ali samo u odnosu na pisanje odgovora na pisma.

Ali radi se sada o vrlo bitnom problemu, za nas i možda za vas. Trebamo dopisnika iz Zagreba, koji bi nas izvještavao o političkoj i socijalnoj situaciji Hrvata i pisao barem dva puta po kvartalu. Za tu korespondenciju uredništvo „Kraja”, peterburškog časopisa, obećava da plati 4 kp. po stihu. Mogu biti pisane na hrvatskom, ali u takvom slučaju trebate ih najprije poslati meni u Czestochowu, da njihove prijevode pošaljem dalje „Kraju”.

Ako želiš, piši sam, ako ne, onda porazgovaraj s nekim od svojih znanaca i obaveži ga da piše – pa to je i u Vašem interesu, posebno zbog toga što Kraj se čita u svim slavenskim zemljama, a kod nas ima mnogo čitatelja. Možda bi taj zadatak prihvatila g. Bečić? Uostalom više bih volio Tebe – a tek kasnije oslanjam se na Tvojem izboru. Bilo bi dobro, kad bi netko poznat stavljao svoj potpis pod njima. Htjeli bismo da korespondencija stiže barem 2 puta na kvartal – ali u slučaju važnih zbivanja trebala bi biti i češća – ostavljamo to volji dopisnika.

A sada što se kod vas događa? Kako si Ti, Tvoja žena, djeca? Mi se tu nekako držimo – samo ja doživljavam znatni živčani poremećaj. Sada ni ne mogu puno pisati premda imam više stvari na završetku. Kviri se na kakvo moj fizički i duševni stroj.

A što Ti pišeš? Kako stoje radovi na Tvojem bošnjačkom romanu? Što se dogodilo s dramom Tvoje supruge? Molim Te svim svojim snagama, pošalji mi Danicu s Tvojom pričom za natječaj – napisat ću o njoj kratku raspravu. I ja ću Ti poslati još jedan moj novi rad.

Srdačno Te grlim i čekam odgovor.

Tvoj

Bronisław

Srdačno se klanjam svim prijateljima

Czestochowa, 29.1. 86. godine

Ah! Jako mi nedostajete, Vi i Vaš bijeli Zagreb!

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Drogi pobratymie i łaskawa pani!

Oto ja, kająący się grzesznik, który czuje całą niegodność swoją, że tak długo nic nie pisał do swoich najlepszych przyjaciół na świecie! Być może macie o to do mnie wielki żal, że od razu nie odpisałem na listy łaskawej pani. Ale winne jest temu to, że niemal cały miesiąc przepędziłem w Warszawie, gdzie moja biedna matka musiała się poddać operacji usunięcia katarakty, bo była prawie ślepa na oboje oczu.

Nic więcej to nie wytłumaczy, że tak długo się do Was nie odzywałem, drodzy przyjaciele. Liczyłem, że dane mi będzie tego roku przybyć z moją żoną do Zagrzebia, ale wszystko się zepsuło z powodu... pieniędzy. Trudno uwierzyć w jak żalosnym jesteśmy położeniu w naszej ojczyźnie. Z pewnością jest dla nas znaczące to, że Nostradamus prorokował o owym roku: „Fatus mundur vae clamabit”. Szalona polityka naszych władz spycha nas w stromą przepaść – nas niewolników – a może i pijanych niesłusznym triumfem okupantów. Co wyniknie z tej polityki dla Słowian, dla której szalonym wybawcą Słowiańszczyzny ma być tylko szalony gracz obcych interesów. Ale zostawmy to, dziwię się tylko, że w Chorwacji prasa sprzyja „takiej bredni i tak szaleństwu, niech osłabną dzięki tym wszystkim bredniom, które północny brat wysyłając tak chętnie na Bałkany bezwstydnie i bezwzględnie wpływa na przyszłość swoją i Słowiańszczyzny”. Jest to coś niespotykanego, że ostatnia z ostatnich gałęzi słowiańskiego drzewa najlepiej pojęła, co jest w tej polityce dla Słowian zbawienne. Dziwi również, że u Chorwatów z taką lekkością ocenia się tak ważne problemy.

Nie jest to wszak świadectwo naszej sympatii, że na ostatnim konkursie także ja źle wypadłem ze swoją „Dominom Rosandom”, którą z pewnością mój drogi pobratym już otrzymał i być może przeczytał. Ale dana mi była słodka zemsta. Sędziowie nagrodzili tak wypaczone rzeczy, napisane przez bardzo młodych i niezbyt utalentowanych pisarzy, że sami teraz się wstydzą i jeden na drugiego zrzuca wstyd. Zwłaszcza ten krzykliwy „Albert wójt krakowski” jest najmniejszą „Plumpdramma”, pełną dziecinnych płasów i niekonsekwencji i napisaną bez jakiegokolwiek znajomości warunków scenicznych. Wybuchł skandal, kiedy wydrukowano to „chev d'oeuvre”, że publiczność do każdej redakcji nadsyłała stosy listów pytając, czy panowie sędziowie (nasi najlepsi krytycy) pomylili się nagradzając coś podobnego.

Jak wypadł konkurs „Wienca”? Jestem zdziwiony, że w konkursie wzięli udział tylko młodzi pisarze. Co się mówi o powieści „W nocy”? Chyba z jej powodu jest sporo szumu.

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Dragi pobratime i milostiva gospodo!

Evo mene kajućega se griješnika, koji ćuti cielu nezachvaljivost svoju, da tako dugo nije pisao svojim najboljim prijateljima na svietu! Valjda ste meni tako zamjerali, da na pisamce milostive gospoje nisam odmah odgovorio. Ali tome je krivo, da sam gotovo mjesec boravio u Varšavi, gdje moja sirota majka morala je podleći operaciju ukijuća katarakte, jerbo već na oba oči bija je slipa.

Nista manje ovo neće mene niti malo izpricati, da vam toliko vriemene ne odazvao se Vam, dragi prijatelje. Računao sam, da biće meni moguće lanjske godine doći sa mojom suprugom u Zagreb, ali sve se je pokvarilo sbog...novaca. Je težko vierovati, u kako žalostnom stanju smo svi odje u našoj domovini. Sigurno za nas je sasvim znalično ono, što je proricao Nostradamus o lanjskoj godini: „Fatus mundur vae clamabit”. Luda politika naše vlade tjera nas u strmopadnu propast - nas zarobljenika – a valjda i pijanih nepravednim triumfem zarobitelja. Što biće sa Slavene od one politike, u kojoj tobožnji spasitelj Slavenstva je samo bidastom igračom tuđjih osnova. Ali pustimo to, samo čuđim se, da je u Hrvatskoj naodviale novinarstvo „takvoj bludnji i tako ludo tle aka slabu svim budalaštinam, koje severni ujak na Balkan skori je tako bezsramljivo i bezobzirmo na svoju vlastiti budućnost i budućnost Slavenstva pravi. Je to istina za čudo, da je najzadnja grana slavenskoga stabla najbolje shvatila, što je na onoj samouspasiteljnoj za Slavene politici. Je nam samo čudo da kod Hrvata tako lakoumno prosudjuje se toliko važna pitanja.

Nije ono upravo dokaz naše simpatije, da sam i ja na zadnjom konkursu također zloprošo sa mojom „Dominom Rosandom”, koju sigurno moj dragi pobratim je već primio i valjda pročitao. Ali dobio sam brilantnu osvietu. Sudci konkursu jesu nagrabilo tako kukane stvare, napisane od jako mladih i malo talentiranih pisaca, da sada sami se stide i jedan na drugoga sramotu baci. Osobito ovaj razvikani „Albert wójt krakowski” je najbiedastija „Plumpdramma” puno uprav dietinških ludovija i nekonsekvencija i gradjeno bez nikakve znanosti sceničkih uvjeta. Bio je takav škandal, kada su tisklo [?] ovo „chev d'oeuvre!” da je obćenstvo u svaku redakciju sipalo hirpove listova pitajuć, jesu li gospoda sudci (najbolji naši kritičari) pomanili se, da su štoga ličnoga nagradili.

Kako je ispao konkurs „Vienca”? Ja sam začudjen, da su u natječaj stavili samo mladi pisci. Što se govori o romanu „U noći”? Valjda je zbog njega mnogo vikju.

Co robią nasi przyjaciele i znajomi? Jak się miewa Twoja rodzina? Mam nadzieję, że wszyscy dobrze się miewacie, bo nic mi o tem nie piszecie. Niech Bóg da wam wszystkim w Nowym Roku wszystko co dobre i niech was zachowuje od wszystkiego tego, co nam ... przyniósł. Jeżeli nie będziesz poza domem, być może przyjadę do białego Zagrzebia, bo teraz mam tyle złeczonej pracy, że parę setek rubli wpadnie mi do kieszeni.

Przyjmij szczerze pozdrowienie dla Ciebie i Twojej rodziny

Vaš

Bronisław Graboski

Częstochowa 28/1 87 r.

Što rade naši prijatelji i znanci? Kako je zdrava Vaša obitelj? premda mislim da sve postoji dobro, jerbo ne pišete meni ništa o tom. Da Bog Vam swim u novoj godini sve dobro i neka Vas čuva od svega toga, što je nam kob doprimio. Ako nećes biti vanjske Vajda ću doći letos u beli Zagreb, jerbo sada imam toliko naručena posla, da koja stotina rubalja ću doći u moj džep.

Primate iskrene pozdrav za sebe i svoju obitelj

Vaš

Bronisław Graboski

Čenstohova 28/1 87 g.

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

8 listopada 1887 r.

Drogi pobratymie!

W tych czasach będę w Zagrzebiu Erazm Pile, redaktor „Kraju”, pisma wychodzącego w Petersburgu, a broniącego nie tylko interesów polskich, ale i narodowych słowiańskich, każdego narodu po szczególne. Ponieważ ważną jest rzeczą, aby redaktor takiego pisma nabrał dobrego wyobrażenia o stosunkach chorwackich z najlepszego, najuczciwszego źródła, przeto polecam Ci go, drogi przyjacielu, abys go zapoznał ze stosunkami i dał mu poczuć i zobaczyć, dla czego Chorwaci – duchem i obyczajem – zasługują na sympatyę innych ludów – pomimo, że ich oczerniono i okaleczono przed całym światem, pomimo wyborów, wybryków Starczewiczów i mów Berczicza – jeśli to istotnie prawda, co o nim rosyjskie gazety piszą.

Pan Pole jest osobistym przyjacielem Włodzimierza Spasowicza, nadto podejmował bardzo serdecznie kan. Razkiewo w Petersburgu i żywi dla Chorwatów gorąca sympatyę. Jest o przytęm wzorem pełnego takty i oględnego dziennikarza, umiającego szanować i cenić cudze zdanie – dlatego nawet polemizujące z nim gazety rosyjskie traktują go z poszanowaniem.

Byłbym Ci bardzo wdzięczny, gdybyś zechciał napisać mi, co myśleć o Dawidzie Starczewiczu. Ja dotąd stoję do pewnego stopnia w jego obronie – w jak na Polaka, przyznaj sam, jest wielkiem samozaparciem – ale radbym wiedzieć, co sami Chorwaci, poczciwi Chorwaci, o nim myślą.

Czy u was ludzie dadzą złapać się na plewy tych czeskich szowinistów Gregrów, którzy budują nową słowiańszczyznę bez nas? O za perfidia, do której tylko Bemak jest zdolny! Kilka lat temu, gdy był wrzask na katilinarną figurę Skrejszowskiego, jeden z uczciwszych i rozumniejszych Czechów powiedział mi: „Zobaczycie, że w Gregrach siedzi po 10 Skrejszowskich”. Nie mam wiary w dzisiejszych liberałów w ogóle, wszędzie najpiękniejsze, najszczytniejsze hasła ludzkości dostały się w ręce najgorszych faryzeuszów, ale ci młodoczescy demokraci i liberałowie z nich osobistą nieprzyjaźnią dla Pana Boga, z ich pretensjami do nas, że nie chcemy spodlić się tak jak oni, jeszcze wstrętniejszymi zdają się mi od liberałów żydowskich z Wiednia i Pesztu. Czemu u Was mi wytworzy się partya, rozumie i prawdziwie liberalna, a szczerze słowiańska, z poszanowaniem praw ogólnie ludzkich, któryby mogła zapanować nad ruchem słowiańskim w Austrii, bo przewodnictwo czeskie doprowadzi ten ruch do sędańskiego fiaszka?

Przebacz, że Ci tyle głowę męczę polityką. Co robicie? Pisz – a przyjmij serdecznie uściśnienie i pozdrowienie dla Twej małżonki, dla dzieci, i dla wszystkich naszych przyjaciół.

Twój

Bronisław

Pismo Bronislawa Grabowskog Josipu Eugenu Tomiću

8. studenoga 1887. g.

Dragi pobratime!

Ovih dana će u Zagreb stići Erazm Pile, ureditelj „Kraja”, časopisa izdavanog u Peterburgu, koji brane ne samo poljskih interesam nego i nacionalnih, slavenskih interesa, svakog naroda detaljno. Jer vrlo je važno da ureditelj takvog časopisa steče dobar dojam o hrvatskim odnosima iz najboljeg, najpoštenijeg izvora, zato Ti ga preporučam, dragi prijatelju, da mu predstaviš odnose i pustiš da osjeti i vidi to čime Hrvati – duhom i običajem – zaslužuju simpatiju drugih naroda – usprkos tome što su ih ocrnjavali i vrijeđali na očima cijelog svijeta, uspros izborima, Starčevićim budalštinama i Berčićevim govorima – ako to što o njemu pišu ruske novine, uopće je istinito.

Gospodin Pole je osobni prijatelj Włodzimierza Spasowicza, osim toga je na vrlo srdačan način gostio kan. Razkog u Peterburgu i gaji prema Hrvatima vruću simpatiju. On je također uzor obzirnog i opreznog novinara koji zna poštovati i cijeniti tuđe mišljenje – zato čak ruske novine koje vode s njim polemiku, tretiraju ga s uvažavanjem.

Bio bih Ti vrlo zahvalan, da mi napišeš, što treba da mislim o Davidu Starčeviću. Do sada nastojim da ga donekle branim – što je za Poljaka, priznaj sam, veliko žrtvovanje – ali bih rado saznao, što sami Hrvati, pristojni Hrvati, misle o njemu.

Mogu li kod Vas ljudi prihvatiti kukolje toh čeških šovinista Gregra, koji grade novo slavenstvo bez nas? Kakva perfidija, samo je to Bemač u stanju napraviti! Prije nekoliko godina kada su vrištali na katlinarno lice Skrejszowskog, jedan od poštenijih i pametnijih Čeha rekao mi je: „Vidjet ćete, da u Gregrima sjedi po 10 Skrejszowskih”. Uopće ne vjerujem u današnjih liberala, svugdje najljepše, najbitnije parole čovječanstva pale su u ruke najgorih farizeja, ali i neki mlado-češki demokrtati i liberali su obuzdani osobnim neprijateljstvom prema Bogu, od njih pretenzijami do nas, da se ne želimo poniziti kao oni, čini mi se da su još odvratniji od židovskih liberala iz Beča i Pešte. Zašto kod Vas ne postane stranka, razborita i istinski liberalna, a i iskreno slavenska, sa poštivanjem univerzalnih ljudskih prava, koja bi mogla vladati nad slavenskom pokretom u Austriji, jer češko vodstvo će voditi taj pokret do sedanskog poraza?

Oprosti da Te tako gnjavim politikom. Što radite? Piši – i primi srdačan zagrljaj i pozdrav za Tvoju ženu, djecu i sve naše prijatelje.

Tvoj

Bronislaw

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Kochany pobratymie!

Pisze do Ciebie krótko, bo długo pisać do pana Józefa Eugeniusza Tomicia nie warto – alboż on odpisuje na listy! Ale idzie mi o ważny interes, a nawet o dwa interesy, więc pisze i błagam, abys mi spełnił moje prośbę.

1° Zapewne Twoje „Pošurice” czy tam jak się to będzie nazywało Matica już wydrukowała? Jeśli tak, to przysyłaj mi egzemplarz pod „opaską rekomendowaną” co prędzěj. Zaraz wezmę się do tłumaczenia. U nas literatura chorwacką budzi coraz większe zajęcie. „Listki” Mažuranowicza niesłychanie się podobały, a także „Na Janudevo” Gjaljskiego. Jestem pewny, że Twoje humoreski zrobią furorę – tylko przysyłaj je co prędzěj.

2° W lipcu u nas będzie dawało Towarzystwo muzyczne wielki koncert słowiański. Na liście kompozytorów w prośbie o pozwolenie koncertu podano i Zajca. Bądź tyle dobry i zapytaj go poufnie czy będzie skłonny udzielić jakiej kompozycji orkiestrowej, abyśmy wiedzieli czy go prosić o to oficjalnie czy nie.

Odpisz mi na oba punkta co prędzěj! Tego roku do Was nie przyjadę, wasz forint trochę dla mnie za drogi, a więc...

Branko Grabowski bu sedel doma.

Ściskam Cię serdecznie

Twój

Bronisław

Częstochowa 16/5 88 r.

Pismo Bronisława Grabowskog Josipu Eugenu Tomiću

Dragi pobratime!

Pišem Ti kratko jer gospodinu Josipu Eugenu Tomiću ne valja pisati dugo – pa on ne odgovara na pisma! Ale radi se o važnoj stvari, a čak o dvjema stvarima, pa pišem i prosim da ispuniš moju molbu.

1^o sigurno Matica je već izdala Tvoje „Pošurice” ili kako one se zovu? Ako je, pošalji mi primjerak s oznakom „pošiljka preporučena”. Odmah ću ih prevoditi. Kod nas hrvatska književnost ima sve više ljubitelja. Mažuranovićeve „Listići” su se nevjerojatno dopadale, kao i „Na Janudevov” Gjalškoga. Siguran sam da će i Tvoje humoreske postići uspjeh – samo mi je pošalji što brže.

2^o U srpnju će kod nas Glazbeno društvo davati veliki slavenski koncert. Na popisu skladatelja u molbi za dozvolu za organiziranje koncerta naveden je i Zajc. Budi tako dobar i pitaj ga u povjerenju, hoće li uopće biti spreman pružiti neku orkestralnu skladbu da znamo da pitamo ga za to službeno ili ne.

Odgovori mi na oba pitanja što brže! Ove godine neću doći kod Vas, vaš forint je meni malo preskup, pa...

Branko Grabowski bu sedel doma.

Srdačno te grlim

Tvoj

Bronisław

Częstochowa 16.5. 88. g.

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Częstochowa 16/9 90 r.

Drogi pobratymie!

W tych dniach przyjedzie do Was, a może już nawet przyjechał p. Jan Karłowicz, mój przyjaciel, któremu dałem rekomendację do Ciebie.. jedzie razem z małżonką i córką. Są to ludzie nadzwyczaj mili, dobrzy, gościnni, wielce wykształceni i nie wątpię wcale, że Wam w białym Zagrzebiu do serca przydadną. Takbym pragnął, aby z Waszego grodu wywieźli także same wspomnienia i uczucia, jakże ja zawsze wywożę. Proszę Cię drogi pobratymie, nie skąp im sowich względów i otwórz Twój dom i serce, tak jak mnie niegdyś otwierałeś. Mój Boże gdybym to jeszcze choć raz w życiu mógł siedzieć z Wami!

P. Jan Karłowicz jest jednym z najuczciwszych naszych mężów – redaguje *Wisłę*, w której i ja pracuję. Jako obywatel litewski może Wam dać dobre pojęcie o kraju, o którym Wasi geografowie i etnografowie mają dziwne pojęcie. Dla Słowian południowych żywi uczucia pobratymcze, ztąd warto, aby poznał Was z tej strony, z jakiej ja Was poznałem.

Mój drogi, pisze dla twojej i dla pp. Karłowiczów wiadomości, że mię przeniesiono do Piotrkowa – bądź łaską, to mu powiedzić, ale zarazem, że to nic nie przeszkodzi w robocie, która mi powierzyl.

Co się u Was dzieje? Jak się miewa pani Hermina? państwo Pribegowie? Eugen? Drażen? Ani wątpię, że już jesteś dziadkiem. Powinieneś teraz postarać się o siwą brodę taką, jaką ja mam. Bez tego nie wypada być dziadkiem.

Pisz, bój się Boga, zrób mi tę wielką łaskę. Czy odebrałeś mój dramat „Boruta”? Wysłałem Ci go ponad 2 miesiącami z Krakowa. Czekam na Twego „Pretorihanca”, którego czytać w „Viencu” nie mogę, bo mi gubią na poczcie, czy w cenzurze numery.

Czyżbyś nie mógł przysłać portretu neb. Mażuranića. Nie możemy dać jego życiorysu, bo numer „Vienca” z jego portretem (jak się domyślam) do nas nie dotarł.

Ściskam Cię serdecznie wraz z Twemi dziećmi, pani Herminie rączki całuję.

Twój Bronisław Gr

Co robi ks. Szandor?

Pismo Bronisława Grabowskog Josipu Eugenu Tomiću

Częstochowa 16.9. 90. g.

Dragi pobratime!

Ovih dana će Vas posjetiti, a možda već je kod Vas stigao g. Jan Karłowicz, moj prijatelj, kojem sam dao preporuku za Tebe. Ide sa suprugom i kćeri. To su izuzetno dragi, dobri, gostoljubivi, obrazovani ljudi i uopće ne sumnjam da se prikljape za Vaša srca u bijelom Zagrebu. Tako želim, da iz Vašega grada odnesu ista sjećanja i osjećaje, koje ja uvijek odnosim. Molim Te, dragi pobratime, ne šteti im svoje milosti i otvori svoju kuću i srce kao si nekad i meni otvarao. Moj Bože da još jednom u životu mogu sjediti s Vama!

G. Jan Karłowicz je jedan od najpoštenijih naših muževa – uređuje *Wislu* (*Wisła*), za koju i ja radim. Kao građanin Litve može Vam dati dobro dobre pojecie o zemlji, o kojoj Vaši zemljopisci i etnografi imaju čudno mišljenje. Prema južnim Slavenima gaji pobratimsku osjećaje, pa bi bilo dobro da Vas upozna od te strane od koje ja sam Vas upoznao.

Moj dragi, pišem da znaš Ti i gospoda Karlović da su me preselili u Piotrkow – budi tako dobar i mu to reci, ali reci mu odmah da to mi neće smatati u poslu koji mi je dao.

Što ima kod Vas? Kako je gospoda Hermina, gospoda Pribeg? Eugen? Dražan? Ni ne sumnjam, da si već postao djed. Sada bi morao Sada bi trebao pustiti sijedu bradu kao ja. Bez nje ne može se biti pravi djed.

Piši, boj se Boga, učini mi tu veliku uslugu. Jesi li već dobio moju dramu „Boruta”? Poslao sam Ti je prije više od 2 mjeseca iz Krakova. Čekam Tvoje „Pretorihanca”, kojega ne mogu čitati u „Viencu”, jer mi na pošti ili u cenzuri nestaju primjerci.

Bi li mi mogao poslati sliku pokojnog Mažuranića. Ne možemo objaviti njegov životopis, jer primjerak „Viencia” s njegovom slikom (pretpostavljam) kod nas nije stigao.

Srdačno grlim tebe i Tvoju djecu, a gospođi Hermini ljubim ručice.

Tvoj Bronisław Gr

Što radi velečasni Šandor?

List Bronisława Grabowskiego Josipa Eugena Tomicia

Częstochowa 4/XII 1892

Drogi pobratymie!

List ten piszę do Ciebie pod dwoma dziwnymi wrażeniami i uczuciami. Przedewszystkiem przejęty jestem bolesnem uczuciem z powodu śmierci mojego przyjaciela, a Twojego brata ś.p. Aleksandra. Tak ucieszyłem się tem, że go jeszcze zobaczę, skoro znowu do Sławonii pojadę, że znowu zasiądę u jego stołu gościnnego, słuchając jego słodkiej rozmowy, jego miłych pieśni narodowych. Wszystko się skończyło! Ale i nam bliżej co dzień tam, dokąd On odszedł.

W takim czasie smutnym mogę Ci jednak wieszować tryumfu na konkursie dramatycznym. Jakże się z tego cieszę serdecznie, ani Ci tego powiadać nie potrzebuje. Drukuj tylko co prędzej Twego „Pastorka”, ażebym go mógł czytać i zachwycać się obrazem życia wieśniaków sławońskich.

Jesteś szczęśliwszym ode mnie. Ja na konkursie w Krakowie dostałem tylko jednogłośnie „menton honorable” za mój dramat historyczny p.t. „Książę Henryk” z dziejów Szląska. Sędziowie utrzymują, że był to najlepszy dramat pod względem literackim, ale nie był tyle efektownym scenicznie co nagrodzony na konkursie dramat. Rzecz szczególniejsza, że nagrodzony dramat „Zwalczeni”, utwór nieznaney autorki Heleny Ceysinger jest osnuty na dziejach walki Dalmacyi z Wenecją. Ma to być obraz patryotyczny, pełen efektu i aluzji do naszego położenia politycznego. Ponieważ ja nie piszę dla efektu i wrażenia scenicznego, a tylko mam prawdziwą sztukę i poezją na uwadze i historii nie naciągam do aluzji politycznych, przeto pobicie mnie na polu konkursowem wcale mnie nie martwi.

Mój drogi, napisz mi, czy dostałeś moją powieść p.t. „Nieprzyjaice ludzi”. Jeśli nie, to Ci natychmiast wyszlę.

Co tam u Ciebie słychać? Jak się miewa pani Hermina, państwo Pribegowie? Eugeniusz? Drazan? Czy już masz wnuków?

U mnie wszystko idzie ciężko, jak z kamienia, tylko mam pociechę z syna, który jest w Petersburgu w Instytucie technologicznym i bardzo pilnie nad naukami pracuje. Córka znowu jest w Warszawie i także uczy się doskonale. Za to w domu u mnie ciągle choroba. Ponieważ moja pensya nauczyciela mi nie wystarcza, przeto trzymamy uczniów na stancyi i ci mi ciągle chorują, to na odrę, to na szkarlatynę. Nie sypiamy po nocach i jesteśmy okropnie wyczerpani. Cóż robić? Jestem tak krzywdzony systematycznie, że od 25 lat nie dostałem podwyżki płacy, co u nas nie ma kwinkureniów [?].

Ściskam Cię serdecznie, a pani Herminie rączki całuje

Twój

Bronisław Grabowski

Pismo Bronisława Grabowskog Josipu Eugenu Tomiću

Częstochowa 4. XII. 1892.

Dragi pobratime!

Pišem Ti to pismo ostajući pod dvama čudnim dojmovima i osjećajima. Prije svega sam prožet bolnim osjećajem zbog smrti mojeg prijatelja, a Tvojeg brata pokojnog Aleksandra. Tako sam se radovao da ću ga još vidjeti, uskoro opet idem u Slavoniju, da opet sjednem za njegovim gostoljubivim stolom, slušajući njegov slatki govor, njegove drage narodne pjesme. Sve se završilo! Ali i nama svakog dana je bliže tamo, kamo je On već otišao.

U tom tužnom vremenu mogu Ti ipak čestitati pobjede na dramskom natječaju. Vrlo se time radujem pa to Ti čak ne moram pričati. Samo tiskaj što brže svog „Pastorka“, da ga mogu čitati i diviti se slici života slavonskih seljaka.

Sretniji si od mene. Na natječaju u Krakovu dobio sam samo jednoglasnu „menton honorable“ za moju povijesnu dramu pod naslovom „Knez Henrik“ iz povijesti Šleske. Suci tvrde da je to bila najbolja drama iz književnog gledišta, ali nije imala toliko scenskih efekata što drama nagrađena na natječaju. Zanimljivije je to da nagrađena drama „Pobjeđeni“ („Zwalczeni“, djelo nepoznate autorice Helene Ceysinger je osnovana na povijesti borbe Dalmacije s Venecijom. Mor da to je domoljubna slika, puna efekata i aluzija na našu političku situaciju. Jer ja ne pišem za stvaranje efekata i scenskih dojmova, obraćam pozornost samo na pravu umjetnost i pjesništvo i ne izvlačim povijesti za političke aluzije zato pobjeda nada mnom u natječaju uopće me ne brini.

Moj dragi, napiši mi, jesi li dobio moj roman pod naslovom „Neprijatelji ljudi“. Ako nisi, odmah ću Ti ga poslati.

Što ima kod Tebe? Kako je gospođa Hermina, gospođa Pribeg? Eugen? Dražan? Imaš li već unuka?

Kod mene sve ide dosta teško, kao uzbrdo, imam samo utjehu od sina koji je sada u Peterburgu u Institutu za tehnologiju i vrlo marljivo radi na znanosti. Kći je opet u Varšavi i također uči savršeno. Ali kod mene doma stalno netko boluje. Jer mi je moja učiteljska plaća dovoljna, iznajmljujemo sobe učenicima koji su stalno bolesni ili od ospica ili od skrletine. Noćima ne spavamo i jesmo užasno umorni. Što da radim? Ja sam tako redovito zlostavljen, da već 25 godina nisu mi povećali plaću, pa nema kod nas kwinkurenioń [?].

Srdačno Te grlim, a gospođi Hermimi ljubim rukjce

Tvoj

Bronisław Grabowski

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Kochany przyjacielu!

Przebacz, że może nadużywam Twojej dobroci, ale nie mogę powstrzymać się, aby nie polecić Twoim względom oddawcę niniejszego ziomka mego p. Alfonsa Parczewskiego. Jest to człowiek, nader zacny, pracownik na niwie Słowiańszczyzny, ale nie tak jak ja, który jeździ do Chorwacyi na dobre wino, tylko pracownik istotny, mąż czynu. Ma on wielkie zasługi i względem Łużyczan, których jest prawdziwym mecenasem dla których nie żałuje ani pióra, ani słowa, ani kieszoni. Mam nadzieję, że w Waszém towarzystwie pozna naród chorwacki z najlepszej strony. Zapoznaj go z naszymi przyjaciółmi, oraz z młodymi niech go pozna kochany nasz poeta August.

Prasa nasza silnie obstaje za prawami Chorwacyi i jednogłośnie potępia Węgrów. Jesteśmy lepsi od Was, nie ma u nas Piotrów Tomiczów – nie budujemy naszej chwały i pożytku na pochlebianiu mocniejszym i znieważaniu słabszych. Co do Piotra postanowiłem zrobić ofiarę ze słusznego oburzenia i nie napadać nań w galicyjskich gazetach. Mogłoby to wpłynąć ujemnie na rozwijające się u nas sympaty

[na marginesie z lewej strony: Może napisaniem protestu przeciwko listom Tomicza zajmie się p. August H. Protest powinien pisać Chorwat. Uważam to za rzecz konieczną.

dla Chorwatów, a nawet kto wie, czyby tego nie pochwyciła która z wiedeńskich lub peszteńskich gazet, aby zrobić skandal. Ale czyż nie znajdzie się jedna uczciwa chorwacka burza, któryby przeciwko takiej podłości protest podniosła? Piotr Tomicz w Moskwie zebrze wsparcia i miejsca u Katkova i pozwala się używać za narzędzie ludziom, co tyle oszczerstw i na nas i na was Chorwatów w świat puścili.

Mam nadzieję, że mi na moje dwa listy (pierwszy z pieniędzmi zapewne odebrałeś) odpisać raczysz, tymczasem ściskam Cię serdecznie.

Bronisław

Pani rączki całuję, całemu domowi i wszystkim znajomym serdeczne pozdrowienie.

[na marginesie z lewej strony: Jak się miewa brat Włodzimierz?]

Pismo Bronislawa Grabowskoga Josipu Eugenu Tomiću

Dragi prijatelju!

Oprosti što možda iskorištavam Tvoju dobrotu, ali ne mogu da se suzdržim i ne preporučim Tvojim ljubaznosti tog mog rođaka g. Alfonsa Parczewskog. To je čovjek vrlo čestit, radnik na slavenskom polju, ali ne kao ja koji dolazi u Hrvatsku piti dobro vino, nego pravi radnik, čovjek od akcije. Vrlo je zaslužan i Lužičanima za koje je istinski mecena i kojima ne žali ni pera ni riječi ni džepa. Nadam se da u Vašem društvu pozna hrvatski narod od najbolje strane. Upoznaj ga s našim prijateljima i s mladima, neka ga upozna naš dragi pjesnik August.

Naš tisač jako podupire sjecanje prava za Hrvatsku i jednoglasno osuđuje Mađare. Jesmo bolji od Vas, nema kod nas Petara Tomića – ne gradimo naše slave i koristi na laskanju snažnijim i vrijednijim slabijih. Ako se radi o Petru, odlučio sam da napravim žrtvu od prave povrijeđe i ne napadnem na njega u galicijskim novinama. To bi moglo utjecati negativno na simpatije koje se kod nas šire

[na lijevoj margini: Možda u napisanje prosvjede protiv Tomićevim pismima angažira se g. August H. Prosvjed bi morao napisati Hrvat. Mislim da to je neophodno.

prema Hrvatima, a čak tko zna, možda bi se time zanimale neke od bečkih ili peštanskih novina, da izazovu aferu. Hoće li se naći barem jedna poštena hrvatska oluja, koja bi prosvjedovala protiv takve pakosti? Petar Tomić u Moskvi prosi za podršku i mjesto kod Katkova i daje se iskorištavati kao sredsvo ljudima koji su toliko kleveta i na nas i na vas Hrvata pustili u svijet.

Nadam se da mi na dva moja pisma (prvi s novcem sigurno si već primio) odgovoriš, u međuvremenu srdačno te grlim.

Bronislaw

Ljubim rukice poštene Gospođe, svim ukučanima i svim znancima srdačan pozdrav.

[na lijevoj margini: Što ima kod brata Vladimira?]

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Kraków 25 kwietnia 1897 r.

Drogi przyjacielu!

Byłem tak wolny, że przesłałem wam na Twoje ręce swoje ostatnie dzieło, ponieważ nie znam osobiście pana Mileticia. Całkiem jestem bezwstydnym, ale Ty, mój drogi przyjacielu, nie będziesz miał mi tego za złe, bo rozumiesz, że jesteś dla mnie pierwszym i najpewniejszym w całej Słowiańszczyźnie Południowej.

Może moje dzieło Wam się spodoba, lub nie, ale chciałbym, aby przeczytał je kłókolwiek interesujący się teatrem. Jeżeli będziesz miał czas lub Twoja łaskawa [żona], zechciej je przeczytać i przekaż mi szczerą swój osąd.

W tym roku przyjadę do Chorwacji w miesiącu lipcu. Jeżeli Bóg da, zobaczymy się. W przyszłym roku będzie zorganizowany u nas jubileusz Mickiewicza a wraz z nim spotkanie literackie. Niektórzy chcieli aby to spotkanie był międzynarodowym kongresem literackim i miało miejsce w Krakowie, gdzie pierwsze skrzypce odgrywałoby słowiaństwo. Wydaje mi się, że jest to wyborna myśl, ponieważ zwyczajne/codziennie spotkania literackie okazały się ostatnimi czasy fiaskiem a Słowiańszczyzna nie wypowiedziała jeszcze ostatniego zdania. Jak myślisz mój drogi, czy jest możliwe by Chorwaci przybyli do Krakowa na międzynarodowy kongres, tak by pozostałe narody wiedziały i widziały, że nie są oni jak Polacy ostatnimi między narodami? Pisz do mnie, mój drogi, do Częstochowy gdzie oczekuję Twojej korespondencji.

Łaskawej ucałuj dłońie

Twój

B Grabowski

Pismo Bronisława Grabowskogo Josipu Eugenu Tomiću

Krakov 25 travnja 1897 g.

Dragi prijatelju!

Bio sam tako slobodan, da sam Vam poslao moj zadni komad na Tvoje ruke, jerbo nisam poznat sa gosp. Miletićom. Jasem dosta nesramljiv, ali Ti, moj dragi prijatelju, Ti nećeš meni to zamjeriti, jerbo razumieš, da Ti za mene prvi i najsigurniji u celoj južnoj Slavenci.

Moguće, da će se Vam moj komad dopasti, ali ne, ali chtio bi, da bi koji što se interesira kazalištom pročitao ga. Ako budeš imati vrieme Ti ili milostiva, izvolj pročitati ga i kazati meni iskreni Tvoj usudak.

Ove godine ću doći u Hrvatsku u mjesecu srpnju. Čemo, da li Bog, se vidjeti. Na buduću godi-ne se pripravlja kod nas jubilej Mickiewiczza i k tome sastanak literarni. Nekeji chciej (?), da ovaj sastanak bude medjunarodni literarni kongres u Krakovu u kraju ova prve gusle će svirati Slavjanstvo. Ja mislim da je ovo znamenita misao jerbo obični literarni satsanci su učinili u zadnju dobu fiasco a Slavjenstvo nije još reklo zadnju besjedicu. Kako misliš, dragi, je li ovo moguće da Hrvati dode u Krakov na medjunarodni kongres, da bi i ostali narodi znali i vidjeli, da nisu oni kao Poljaci zadni medju narodi? Piši meni dragi, u Čenstochovu, gdje očekavam Tvoju korespondenciju.

Milostivoj ljubi ruke

Tvoj

B Grabowski

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Drogi przyjacielu!

Pan Maryan Zdziechowski, który przekaże Ci ten mój list jest znanym uczonym slawistą, mężem szacownym i bardzo pracowitym. Zechciej go przyjąć z właściwą Ci serdecznością, a ja osobiście Ci podziękuję kiedy przybędę z moją żoną do białego Zagrzebia w pierwszych dniach lipca. Łaskawej całuję ręce

Twój zawsze ten sam

Bronisław Grabowski

Kraków 27/VI 899

Pismo Bronisława Grabowskiego Josipu Eugenu Tomiću

Dragi prijatelju!

Gospodin Maryan Zdziechowski, koji će Ti predati ovo pismo je poznat učenjak- slavist, muž poštan a vrlo vriedan. Izvolj ga primiti s običnom Tvojim srdačnošću, a ću se Ti zahvaliti lično kada dodjem sa Mojom suprugom u bili Zagreb Prvić dana srpnja. Milostivoj ljubim ruce

Tvoj uvek isti

Bronisław Grabowski

Kraków 27/VI 899

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Pińczów 22/II 1900

Drogi mój Josipie!

Niestety późno otrzymałem pismo od Tadiji, dlatego z pewnością moje słowa nie dotrą do pięknego, białego Zagrzebia na dzień 24 lutego, którym będziesz się radować w kręgu rodziny, przyjaciół i czcicieli swoich w 40 rocznicę swej pracy myśląc Boże mój, tyle lat przeżyłem, a tyle uczyniłem. Najlepsze życzenia na ten dzień śle Ci Twój stary czciciel i, jeżeli śmiem rzec, przyjaciel. Niech Bóg da Ci jeszcze wiele lat życia w zdrowiu i wiele, wiele tego, co czynisz na użytek i chwałę ojczyzny, która zawsze zaliczać się będzie w poczet najlepszych swych synów i szczić mieniem, pracą literacką i zasługami swego Josipa Eugena Tomicia.

Jak zdrowie Twoje i całej szacownej rodziny? Mam nadzieję, że lepsze od mojego. W ostatnim czasie miałem tyle niepowodzeń, a bardzo się męczyłem i bez nadziei na powodzenie, że aż się rozchorowałem. Na Boże Narodzenie byłem w Łodzi u mojego zięcia i było ze mną tak źle, że obawiali się, że ducha wyzionę. Dzięki Bogu szczęśliwie minęło, ale pozostała straszna nerwica, która mnie okropnie męczy i uniemożliwia spokojną pracę. Mamy wyjątkowo surową zimę. Codziennie pada deszcz lub śnieg, który szybko się topi i zostaje błoto, jak na najgorszym syberyjskim pustkowiu. Prawda – Pińczów u nas się nazywa Apuchtinowską Syberią (Apuchtin był naszym ministrem – naszym okropnym wrogiem). Zatruli mi ostatek mego życia, dostałem kilką lat więzienia, z którego mnie wyzwoli śmierć lub emerytura – ale mam na nią czekać jeszcze 20 miesięcy. Kawał życia!

Ale wybacz, drogi pobratymie, że tak jestem nudny w późnym swym wieku, przyjmij to za moje życzenia i bądź tak dobry wyjawić mi chociaż krótkim liścikiem co robisz, jak się masz, co u Twojej rodziny?

Łaskawej pani całuję rączki, dzieciom przesyłam głębokje ukłony, a Ciebie tulę z serca.

Zawsze Twój

Bronisław Grabowski

Moja żona, która zawsze miło wspomina Wasz gościnny dom, przesyła Wam wszystkim serdecznie pozdrowienia.

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomića

Pińczów 22/II 1900

Dragi moj Josipe!

Zalibóže kásno sam dobio pismo od Tadiji, zato sigurno moje reči neće dospiti u lipi, bili Zagreb na dan 24 veljače, u koju ćeš se veseliti u kolu obitelji, drugova i štovatelja svojih, a obrazirajući se na 40 godišnjicu rada svega, ćeš zadovolan si misliti: Bože moj, evo sam tolik godina proživio, a tolik sam uradio. Najljepše želji na ovaj dan Ti šalje Tvoj staru štovatelj i, ako smijem reći, prijatelj. Dao Bog Ti još puno godina živjeti zdrav i puno, puno toga još urediti za sreću i slavu domovine, koja će uvijek brojiti Tebe snezi najmilijimi sina svoga, a ponosili se imenom, literarnim radom i zaslugom svoga Josipa Eugena Tomića.

Kako Ti je zdravlje i sve štovane obitelji? Nadam se, da bolji nego moje. U zadnju dobu imao toliko neprilika, a tako teško sam se mučio i ovo bez nade na uspieh, da sam obolestio. U Badnjak bio sam u Łodzi kod moga zeta i tamo bilo je sa mnom tako zlo da se bojali, da će mene kat stići” Hvala Bogu, minulo je srećno, ali ostala je nakon svega grozna nervoza, koja mene užasno muči i nedovlajuje mirno raditi. Osobito zlu imamo zimu. Svaki dan kiša ili Ti snieg, koji brzo gine i blato kao i najgorijem sibirskom mjestincu. Istina – Pińczów kod nas se zove Apuchtinowska Siberija (Apuchtin bio je prije „popečitelj” – strašan naš souvražnik). Otrovali su meni svršetak moha života, dobio sam nekoliko godina zatvora iz kojega će mene osloboditi samo smrt ili penzija – ali imam ju čekati poslije 20 mjeseca. Komad života!

Ali oprost, dragi pobratime, da sam toliko dosadan sa svojim godinama, primi za to samo moju čestitku i budi tolik dobar, javi meni premda malenim pisamcom, što radiš, kako Ti je, što je u Tvojjoj obitelji.

Milostivoj ruku ljubim, Djecu šalji duboki naklon, a Tebe grlim iz svega srca.

Uviek Tvoj

Bronisław Grabowski

Moja žena, koja uvijek liepo se spomina Vaše gostoljubive kuće, šalje Vam svim srdačni pozdrav.

List Bronisława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Drogi pobratymie!

Polecam Ci mojego byłego ucznia p. Boguckiego, który, mimo że jest Polakiem mieszka w Petrogradzie i jest w bliskich kontaktach z panem Spasoviciem. Pragnę bardzo, by wyniósł z waszego białego Zagrzebia jak najlepsze wrażenia. Zechciej go polecić szanownemu państwu ze świata literackiego. Nie zapomnij także, że oczekują i Ciebie i pozostałych na wystawie i spotkaniu literackim.

Twój

Brankoz

Łaskawej całuje ręce. Tulę Eugena, mimo że nicpoń z niego.

Pismo Bronisława Grabowskog Josipu Eugenu Tomiću

Dragi pobratime!

*Preporučam Ti moga b. djaka g. Boguckoga, koji premda poljak stanuje u Petrogradu i je u bli-
žjih odnošajah sa g. Spasovićem. Želim veoma, da odnese iz Vašoga bieloga Zagreba čim liepši
utisak. Izvolj ga preporučiti odmenoj gospodi iz literarnoga svieta. A takodjer ne zaborami, da
Tebe i Vaših očekivuju na izložbi i na literarnom sastanku.*

Tvoj

Brankoz

Milostivoj ruke ljubim. Grlim Eugena, premda nevaljanca.

JOZEF PUCHNIEWSKI

Dyrektor Teatru.

w Łodzi.

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Chciałbym mieć stacjście być pierwszym
w wystawieniu na scenie rzeczy z nastre-
go jębrakumskiego jak języka tak uczucia.
Niez osmielam się udać do Wielmożnego Pana
z prośbą o łaskawe pozwolenie mi, oraz
przesłanie libretta Twojej nowej Operetki
"Damy i Kłaczary". — Nie zaś naszą Ośca,
okultwie na prośnycy, bez opieki i popar-
cia, gdyż nie ludnie może wejśćować, prze-
to osmielam się uprosić o łaskawe uwzglę-
dzenie i ocenienie Twojego Artykułka, nie po-
dług wstawiowej wartości, ale wstawię podług na-
szych ludnych słownictwa prowincjonalna. bez-
braknych, które do Wielmożnemu Panu może być
nie mało dobrze znane; i które mam nadzieję

Il. 2 List J. Puchniewskiego do J. E. Tomicia, NSK, Zagreb

Il. 2 Pismo J. Puchniewskog J. E. Tomiću, NSK, Zagreb

Wielmożny uwzględnione. -
Jednocześnie piszę do Kompozytora tejże
Opery M^o Hajca - upraszam więc także
Wielmożnego Pana o przychylnie poprosie
naj prośby i listie z jak najskromniejszą
ocenianiam Swoj pracy. -

W tej wdobroci oraz Tętnosi wadych ucznie
narodowych, mam nadzieję pomysłowego stud.
tu naj prośby i to jak w najkrótszym
czasie. -

Łączę wyrazy prawdziwego i głębokiego
po pozostania i szanunku

Stuga

F. Puchalski

Licej

2 16/IV 87.

List Józefa Puchniewskiego do Josipa Eugena Tomicia

Wielmożny Panie

Dobrodzieju

Chciałbym mieć szczęście być pierwszym w wystawieniu na scenie rzeczy z naszego pobratymczego jak języka tak uczucia. Otóż osmielam się udać do Wielmoż. Pana z prośbą o łaskawe pozwolenie mi, oraz przysłanie libretta Swojej nowej Operetty „Dama i Huzary”. Że zaś nasza Scena osobliwie ma problemy, bez opieki i poparcia, tylko że ledwie może wegetować, przeto osmielam się upraszać o łaskawe uwzględnienie i ocenienie Swego Arcydzieła, nie podług właściwej wartości, ale właśnie podług naszych biednych stosunków prowincjonalno-teatralnych, które do Wielmożnego Pana muszą być aż nadto dobrze znane, i które mam nadzieję zostaną uwzględnione.

Jednocześnie piszę do Kompozytora tejże operetty W. Zajca⁸⁸, upraszam więc także Wielmożnego Pana o przychylnie poparcie mej prośby i także z jak najskromniejszym ocenieniem Swej pracy.

Ufny w dobroć oraz łączność naszych uczuć narodowych, mam nadzieję pomyślnego ... nie mej prośby i to w jak najkrótszym czasie...

Łączę wyrazy prawdziwego i głębokiego poważania i Szacunku

Sługa

J. Puchniewski

Łódź

16/IV/87

⁸⁸ Ivan Zajc (wł. Giovanni Zaytz) (ur. 3 sierpnia 1832 w Rijece (wł. Fiume), zm. 16 grudnia 1914 w Zagrzebiu) – chorwacki kompozytor operowy. Jego ojciec był dyrygentem wojskowym pochodzenia czeskiego. Absolwent Konserwatorium Mediolańskiego. W latach 1855-1862 dyrygent Teatru Miejskiego w rodzinnej Rijece, dla którego pisze włoskie opery. Po przeprowadzeniu do Wiednia rozpoczyna karierę kompozytora operetkowego. W 1870 roku zostaje dyrygentem zespołu operowego w otwartym w Zagrzebiu chorwackim Teatrze Narodowym, na użytek którego pisze wielkie opery historyczne, tworzące zrab narodowego repertuaru. Jego imię nosi Teatr w Rijece.

Pismo Józefa Puchniewskog Josipu Eugenu Tomiću

Poštovani dobrotvore,

Htio bih da imam tu sreću da kao prvi stavim na pozornicu djela iz našeg pobratimskog jezika i osjećaja. Zato dopustite da se Vam obratim s molbom da mi dozvolite i pošaljete libreto svoje nove operete „Dama i Huzary”. Zato što naše kazalište ima posebne probleme, bez njege i podrške, jedva životari, molim Vas lijepo da uzmete to u obzir i procijenite svoje Remek-djelo, ne prema njegovoj pravoj vrijednosti ali radije prema naših siromašnih provincijalno-kazališnih uvjeta (?) koji su Vama već predobro poznati i koje, nadam se, razmotrite.

Istovremeno pišem i Skladatelju te operete Poštovanom Zajcu⁸⁸, zato molim i Vas da se naklonite i podržite moju molbu i što skromnije procijenite svoj rad.

Uvjeren o Vašoj dobroti i povezanosti naših nacionalnih osjećaja nadam se da s ljubaznošću ispunite moju molbu i to u što kraćem vremenu...

Primitite izraze iskrenog i dubokog poštovanja i časti

Sluga

J. Puchniewski

Łódź

16/IV/87

⁸⁸ Ivan Zajc (talj. Giovanni Zaytz) (rod. 3. kolovoza 1832. u Rijeci (talj. Fiume), um. 16. prosinca 1914. u Zagrebu) – hrvatski operni skladatelj. Njegov otac je bio vojni dirigent češkog porijekla. Završio je Milanski konzervatorij. 1855.-1862. dirigent Gradskog kazališta u rodnoj Rijeci, za koje piše talijanske opere. Kasnije je otputovao u Beč gdje je bio poznat kao skladatelj opereta. 1870. je dirigent operne udruge u otvorenom u Zagrebu Hrvatskom narodnom kazalištu, za koje piše velike povijesne opere koje su temelj nacionalnog repertoara. Kazalište u Rijeci nosi njegovo ime.

List Jana Grzegorzewskiego do Josipa Eugena Tomicia

Warszawa 6/VIII 1889.

„Hotel Krakowski”

Szanowny i kochany Panie!

Bawię tu w Warszawie od kilku miesięcy; zatrzymała mię tu choroba; leżałem dwa miesiące w łóżku. W tych dniach dowiedziałem się o śmierci ś.p. Ivana Kukuljevicza-Sakcińskiego. Głębokim i szczerym żalem przejęła mię ta wiadomość, a to zarówno osobiście gwoli własnych wspomnień i znajomości z mężem, którego znałem osobiście i cenić nauczyłem się – jako też ze względu na stratę, jaką przez śmierć jego poniosła Chorwacja i literatura drogiego a pobratymczego nam narodu. Wyrazy ubolewania tego w imieniu własnem i literatów polskich przesłałem do Redakcji Vienca, prosząc ją zarazem, aby mi przysłała jego fotografię i artykuły biograficzne i bibliograficzne o ś. p. tym weteranie literatury chorwackiej. Umieściłem tylko kilka podpisów innych osób, bo na zbieranie podpisów i pozwoleń nadaremnie czasu niemam, a gdyby wydrukowano te podpisy bez pozwolenia to by tu w Warszawie sfery rządowe za złe by miały jako za manifestację zbiorową, a wszelkie manifestacje zbiorowe bez pozwolenia rządu są zabronione. Ale proszę wierzyć, że uczucia przeze mnie wyrażane, podziela cała literatura polska.

Załączam też list do syna ś. p. Ivana p. Bożydara Kukuljevicza i proszę uprzejmie Pana o jak najpośpieszniejsze mu doręczenie tego listu, gdyż sam adresu jego nie znam. Jednocześnie śmiem prosić kochanego Pana o przypilnowanie tak redaktora Vienca, jak p. Bożydara, aby w pisaniu spełnili moją prośbę i wysłali pod moim adresem fotografię ś.p. Ivana Kukuljevicza również najlepsze artykuły biograficzne i bibliograficzne napisane w prasie chorwackiej z powodu śmierci jego, a jeśli tych artykułów niema, to darujcie [?]

Chwile spędzone w domu kochanego Pana w 1885 r. i w domu brata jego w Sławonii, gdzie miałem zaszczyt Poznań żonę i córkę pańską – zaliczam do najmilszych i najszczęśliwszych w życiu mojem. Odświeżyłbym te chwile z lubością gdybym miał fotografie nasze. Jeśli są gotowe, śmiem prosić o ich przysłanie. A jednocześnie chcąc się samemu przypomnieć załączam moja fotografię i ściskam serdeczną dłoń pańską, pozostając

Z głębokim uszanowaniem i szczerą życzliwością

Jan Grzegorzewski

Pismo Jana Grzegorzewskoga Josipu Eugenu Tomiću

Varšava 6.VIII. 1889.

„Hotel krakowski”

Dragi i poštovani!

Boravim tu u Varšavi već nekoliko mjeseci; zadržala me je tu bolest; ležio sam dva mjeseca u krevetu. Ovih dana sam saznao o smrti pokojnog Ivana Kukušjevića-Sakcinskog. Ta poruka me je ispunila dubokim i iskrenim žaljenjem, prije svega za mene zbog osobnih sjećanja i poznanstva s čovjekom kojeg sam sam poznavao i muža, kojeg sam osobno poznavao i kojeg sam naučio cijeniti – kao i u odnosu na gubitak, koju je zbog njegove smrti pretrpjela Hrvatska i književnost dragoga i našog pobratimskog naroda. Izraze sažaljenja u vlastitom imenu i u imenu poljskih književnika poslao sam Uredništvu Vienca, istodobno ih moleći da mi pošalju njegovu fotografiju i biografske i bibliografske članke o pokojnom veterane hrvatske književnosti. Napisao sam samo nekoliko potpisa drugih, jer na prikupljanje potpisa i uzaludnih dozvola nemam vremena, a kad bi te potpise tiskali bez dozvole, tada bi se vlada u Varšavi razljutila zbog kolektivne manifestacije, a sve kolektivne manifestacije bez posebne dozvole vlasti, zabranjene su. Ali molim, vjerujte mi, te osjećaje dijeli sa mnom cijela poljska književnost.

Prilažem i pismo upućeno sinu pokojnog Ivana Božidara Kukušjevića i ljubazno Vas molim da mu što brže isporučite to pismo, jer sam ne poznam njegove adrese. Istodobno usuđujem se da Vas molim da pripazite tako ureditelja Vienca, kako i g. Božidara, da ispune moju molbu i pošalju na moju adresu sliku pokojnog Ivana Kukušjevića i najbolje biografske i bibliografske članke objavljene u hrvatskom tisku nakon njegove smrti, a ako takvih članaka nema, tada

Trenutke koje sam proveo kod Vas 1885. i kod Vašeg brata u Slavoniji, gdje čast mi je bilo upoznati Vašu ženu i kćer – stavljam među najdraže i najsretnije u mom životu. Odsvrježavao bih te trenutke s ljubavlju da imam naše slike. Ako su već spremne, molim Vas pošaljite mi ih. Istodobno da Vas podsjetim na sebe, prilažem svoju fotografiju i srdačno stiskam Vaše ruke uz

Poštovanje i iskrenu ljubaznost

Jan Grzegorzewski

List Jana Grzegorzewskiego do Josipa Eugena Tomicia

Warszawa 28/VI/1892

ul. Krucza 15

Szanowny i Kochany Panie!

U nas lud mazurski (puł mazury – nad Wisłą) w wymowie brzmień zębowych (alveolar.) używa zamiany bardziej złożonych na prostsze:

zamiast czapka (čapka) mówi capka

czyż (čyž) – czyz

szanować (šanować) – sanować

żeby – zeby

(ale grzech mówi grzech; grzeszny – grzesny)

My tę właściwość nazywamy „mazurowieniem”.

Badając teraz języki tureńskie [?] i pragnąc wydać odnośną gramatykę tych języków, znajduję w niektórych językach i narzeczach durecko [turecko]-tatarskich zjawisko analogiczne:

w gwarze miszerskiej (nad Wołgą) zamiast č używają c

dž (ǰ) – dž

w Baraku - - - - c

w irtyskim - c (t + s)

w kumańskim - c (t + s)

w abakańskich narzeczach - s

Pismo Jana Grzegorzewskog Josipu Eugenu Tomiću

Varšava 28/VI/1892

ul. Krucza 15

Velečasni i dragi Gospodine!

Kod nas mazurski narod (Mazury – na Visli) u izgovoru zubnih glasova (alveolar.) koristi jednostavne promjene umjesto kompliciranijih:

umjesto *czapka* (čapka) govori se *capka*

czyż (čyż) – *cyz*

szanować (šanovać) – *sanować*

żeby – *zeby*

(ali *grzech* govori *grzech*; *grzeszny* – *grzesny*)

Kod nas se tu pojavu naziva „mazurowienie”.

Zatim ispitujući turske jezike i u želji da objavim gramatiku tih jezika, u nekim jezicima i durrečko [tursko]-tatarskim narječjima ima analošku pojavu:

U mišerskom govoru (na Volgi) umjesto *č* koriste *c*

dž (ǰ) – *dž*

u Baraku - - - - - c

u irtiškome - c (t + s)

u kumanjskom - c (t + s)

u abakanskim narječjima - s

w *kajsak-kiргiskiem* zamiast *č* używa *š*

a zamiast *š* – *s*

nareszcie w *karagaskiem* zamiast *č* – *j* (*tj*)

dž, dž – *j* (*dj*)

Tę ostatnią zmianę spotyka się w niektórych narzeczach abakańskich; przy czym nadmienić wypada, że gdzie występują brzmienia *tj, dj*, – tam *t, d* są tylko podkładem mniej lub więcej słabym, mniej lub więcej mocnym (In diesem *tj, dj* Laute ist der *t* oder *d* – Vorschlag von sehr kurzer Dauer); mimo to w jednych narzeczach to *tj, dj* przechodzi w *t, d*, a w innych znowu w *j*.

Szanownego Pana w imię znajomości i przyjaźni śmiem prosić, abyście ze względu na wzajemność naukową, literacką i pobratymczą, raczyli poprosić prof. Valjevaca, albo p. Maretica lub w ogóle kogośkolwiek z lingwistów chorwackich o łaskawe wyjaśnienie i odpowiedź na następujące pytania:

- 1) Czy wyrazy serbsko-chorwackie takie jak np. *crnogorac, crny, crveni, crpane, crtice* – , które we wszystkich innych naszych słowiańskich językach zamiast *c* mają *č* (polsk. transkrypcja *cz*), – nie są taką samą właściwością mazurowania jak *u* naszego ludu mazurskiego, który również mówi *carnogórzec, „carny”, „cerwony”, „cerpany”, „cari”*? – lub prostszym przypadkiem, prostą przypadkową, sporadyczną wymianą spółgłosek, taką samą jak w stosunku odwrotnym wyrazy *naslednik, niemački*, które w innych narzeczach słowiańskich mają wszędzie i stale: *naslednik, niemiecki*?
- 2) Czy serbskie *h, ĥ* odpowiadają w zupełności brzmieniom chorwackim *č, đj*? I jak właściwie powinno się wymawiać te brzmienia?
- 3) Dlaczego w chorwackiej pisowni raz się pisze *đj* (czy nie za przykładem Magjarów?), a drugi raz *đj*? *utvrđuje, tuđjnska vlast*/?
- 4) Jak się wymawia serbskie *đ* (ma *đ* apckę) (*dž* czy *dj*)?
- 5) Jak chorwacką analizą fonetyczną tłumaczy skład i powstanie brzmień *tj, dj*?
- 6) Czy tu również brzmieniem głównym jest *j*, a podkładem *t, d*, lub te ostatnie są tylko zmiekczone, upodobnienione (*maullirte, palatalizirfo*)?
- 7) W jakim stosunku i powinowactwie fonetycznym zostaje *h, ĥ* (*č, dj*) – do *c, dž*?

w kajsaĥ-ĥirgiskom umjesto ĉ ĥoriste š

a umjesto š – s

pa u ĥaragaskom umjesto ĉ – j (tj)

dž, dž – j (dj)

Tu posljednju promjenu može se sresti u nekim abaĥanskim narječjima; ipak mora se naglasiti da tamo gdje imamo zvukove tj, dj, - tamo t, d samo su osnova, manje više slaba, manje više jaka (In diesem tj, dj Laute ist der t oder d – Vorschlag von sehr kurzer Dauer); ali u jednim narječjima ovo tj, dj prelazi u t, d, a u drugima u j.

U ime poznanstva i prijateljstva dozvolite mi da Vas molim baš s obzirom na znanstvenu, književnu i pobratimsku uzajamnost da se obratite prof. Valjevcu, ili g. Maretiću ili neĥom od hrvatskih jezikoslovaca i zamolite ih da objasne i odgovore na sljedeća pitanja:

- 1) Je li srpsko-hrvatske riječi kao npr. crnogorac, crny, crveni, crpane, crtice - koje u svim našim drugim slavenskim jezicima umjesto ĉ imaju ċ (poljska transkripcija cz), – Je li nisu to svojstva slična mazurowaniu kao kod našeg mazurskog naroda, koji također govori carnogórzec, „carny”, „cerwony”, „cerpany”, „cart”? – ili jednostavnije, jednostavni slučaj, pojedina izmjena suglasnica, kao u suprotnom slučaju riječi naslednik, niemaĥki, koje u drugim slavenskim narječjima svugdje i stalno imaju: naslednik, niemiecki?*
- 2) Odgovaraju li srpski glasovi ħ, h u potpunosti hrvatskim zvukovima ć, dj? I kako ih se mora pravilno izgovarati?*
- 3) Zašto u hrvatskom pravopisu jednom imamo gj (je li to pod utjecajem Magjara?), pa onda dj? utvrđuje, tudjinska vlast?*
- 4) Kako se izgovara srpsko ħ (ma ħ apĥe) (dž ili dj)?*
- 5) Kako hrvatska fonetska analiza objašnjava građu i nastanak zvukova tj, dj?*
- 6) Je li i u tom slučaju glavni zvuk j, a podloga t, d, ili inaĥe su oni samo omeĥšani, asimilirani (maullirte, palatalizirfo)?*
- 7) U kakvom odnosu i fonetskoj srodnosti je ħ, h (ĉ, dj) – prema ĉ, dž?*

8) Czy *h̄*, *h̃* mają znaczenie tylko fonetyczne, czy także i morfologiczne? Czy jednakże się używają w nagłosie, w głósie i wygłosie (in *Analut*, *Inlaut*, *Auslaut*)?

Polecam raz jeszcze prośbę moją pamięci pańskiej, a osobę swoją sercu Jego, pozostaje

Z serdecznym poważaniem

i przyjazną życzliwością

Jan Grzegorzewski

Szanownej Pani i całemu domowi pięknie ukłony.

8) Imaju li glasove h , h samo fonetsko značenje, a možda i morfološko? Koristi li ih se jednako na početnom, srednjem i zadnjem slogu (in Anlaut, Inlaut, Auslaut)?

Još jednom obraćam se Vama s mojom molbom a svoju osobu predajem Vašem srcu.

Sa srdačnim poštovanjem

i prijateljskom ljubaznošću

Jan Grzegorzewski

Poštvanj Gospođi i cijeloj obitelji lijepe pozdrave.

Druga odsłona słownych zakłęb

Tak jak w przypadku Šenoi, także do Tomicia, najwięcej listów kierował Bronisław Grabowski. Cechą znamioną tej korespondencji jest jej długość, a zarazem nieodparcie nasuwające się wrażenie, pewnego zniecierpliwienia, a momentami poirytowania – zarówno ze strony Polaka, jak i Chorwata. Ten wydawałoby się z pozoru błahy szczegół pokazuje w gruncie rzeczy głębokość stosunków między korespondentami, które na ogół naznaczone były życzliwością i otwartością, ale zdarzały się również skrajnie asertywne zachowania zakrawające wręcz na lekceważenie polskiego pisarza. Pierwszy z prezentowanych listów, jest w zasadzie emocjonalnym opisem wrażeń z pobytu w Zagrzebiu oraz spotkania z Tomiciami. Domniemywać można, iż było to pierwsze spotkanie Grabowskiego z Eugeniuszem, być może za sprawą Šenoi, którego wspomina w post scriptum. Liczne nazwiska w nim wymienione, np. Tadija Smičklas (1843-1914)⁸⁹, Ivan Kostrenčić (1844-1924), Ivan Krstitelj Tkalčević (1840-1905), Ivan Zajc (1832-1914), świadczą o wielości nawiązanych kontaktów. Wymienione postaci należą do najwybitniejszych osobowości w dziejach Chorwacji – trzech pierwsi to wybitni historycy, Zajc natomiast był jednym z najlepszych kompozytorów. Kostrenčić pozostawił po sobie obfitą korespondencję skierowaną do Franja Markovicia⁹⁰, co – mając na uwadze wcześniejsze komentarze – ponownie prowadzi ku wspólnemu ich znajomemu – Grabowskiemu. Jest to zarazem jedna z istotniejszych postaci w historii chorwackiego bibliotekarstwa⁹¹, jako że był pierwszym dyrektorem nowo powstałej Biblioteki Uniwersyteckiej oraz pierwszym profesjonalnym bibliotekarzem⁹². Od niego wyszedł pomysł połączenia zbiorów uniwersyteckich z katalogiem Muzeum Narodowego oraz idea konsolidacji w jedną instytucję biblioteki Jugosłowiańskiej Akademii Nauk i Metropolitalnej.

⁸⁹ I. Jurković, *Tadija Smičklas, Lecturer in Historical Auxiliary Sciences at the Faculty of Arts of Zagreb University*, „Zbornik Odsjeka za povijesne znanosti Zavoda za povijesne i društvene znanosti Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti” 2001, t. 18, s. 145-157.

⁹⁰ I. Zvonar, *Pisma Franje Račkoga upućena Ivanu Kostrenčiću u razdoblju od 1868. do 1875.*, „Zbornik Odsjeka za povijesne znanosti Zavoda za povijesne i društvene znanosti Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti” 2008, t. 25, s. 203-240.

⁹¹ I. Zvonar, *Nastojanja Ivana Kostrenčića oko poboljšanja statusa knjižničara u Sveučilišnoj knjižnici u Zagrebu krajem 19. i početkom 20. stoljeća*, „Zbornik Odsjeka za povijesne znanosti Zavoda za povijesne i društvene znanosti Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti” 2003, t. 20, s. 269-286.

⁹² *Nacionalna i sveučilišna knjižnica u Zagrebu: 1607-2007. Povodom 400. obljetnice*, Zagreb 2007, s. 21 i nn.

Drugi čin verbalnih uroka

Kao što je bio slučaj kod Šenoe, najviše pisama upućenih Tomiću napisao je Bronisław Grabowski. To dopisivanje se odlikuje dužinom i ujedno dojmom neke nestrpljivosti, a ponakad čak iritacije s jedne i druge strane. Taj naizgled trivijalan detalj, ustvari pokazuje dubinu uzajamnih veza među autorima pisama, koji su obilježeni ljubaznošću i otvorenošću, ali i iznimno asertivnim ponašanjima što se odražava u omalovažavanju poljskog pisca. Prvo od kronološki predstavljenih pisama je zapravo emocionalni opis dojmova s boravkom Zagrebu i susreta s Tomićem. Može se pretpostavljati da to je bio prvi susret Grabowskog s Eugenom, možda zahvaljujući Šenoi, kojeg spomine u post scriptum. Spomenute osobe, primjerice Tadija Smičklas (1843.-1914.)⁸⁹, Ivan Kostrenčić (1844.-1924.), Ivan Krstitelj Tkalčević (1840.-1905.), Ivan Zajc (1832.-1914.), svjedoče o mnogim uspostavljenim vezama. Navedene ličnosti su među najistaknutijim u hrvatskoj povijesti. Prva trojica su izuzetni povjesničari, Zajc je jedan od najboljih skladatelja. Kostrenčić je ostavio iza sebe bogatu količinu pisama upućenih Franju Markoviću⁹⁰, što, sjećajući se ranijih komentara, ponovo vodi prema zajedničkom znancu Grabowskom. To je ujedno jedna od bitnijih ličnosti u povijesti hrvatskog knjižničarstva⁹¹, jer je bio prvi upravitelj novoosnovane Sveučilišne knjižnice i prvi profesionalni knjižničar⁹². Iz njegova pera je proizišla ideja povezivanja sveučilišnih zbirki s katalogom Nacionalnog muzeja i ideja konsolidacije u jednu ustanovu knjižnice Jugoslavenske akademije znanosti i Metropolitane knjižnice.

⁸⁹ I. Jurković, *Tadija Smičklas, Lecturer in Historical Auxiliary Sciences at the Faculty of Arts of Zagreb University*, „Zbornik Odsjeka za povijesne znanosti Zavoda za povijesne i društvene znanosti Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti” 2001, t. 18, s. 145-157.

⁹⁰ I. Zvonar, *Pisma Franje Račkoga upućena Ivanu Kostrenčiću u razdoblju od 1868. do 1875.*, „Zbornik Odsjeka za povijesne znanosti Zavoda za povijesne i društvene znanosti Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti”, 2008, t. 25, s. 203-240.

⁹¹ I. Zvonar, *Nastojanja Ivana Kostrenčića oko poboljšanja statusa knjižničara u Sveučilišnoj knjižnici u Zagrebu krajem 19. i početkom 20. stoljeća*, „Zbornik Odsjeka za povijesne znanosti Zavoda za povijesne i društvene znanosti Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti” 2003, t. 20, s. 269-286.

⁹² *Nacionalna i sveučilišna knjižnica u Zagrebu: 1607-2007. Povodom 400. obljetnice, Zagreb 2007*, s. 21 i sljed.

Przed odejściem na emeryturę udało mu się pozyskać środki i rozpocząć budowę nowej siedziby biblioteki, w której mieściła się w latach 1913-1996. Obecnie jest siedzibą Chorwackiego Archiwum Państwowego.

Zwracając się do Tomicia, Grabowski przytacza nazwy dwóch czasopism: „Obzor” i „Narodne novine”. Pierwsze stanowiło organ publicystyczny Narodowej Partii Liberalnej (Narodna liberalna stranka) i kręgu biskupa Strossmayera. Począwszy od 1871 roku, był najważniejszym dziennikiem o ogromnym wpływie na środowiska inteligentkie, przesycone ideami zachodniego parlamentaryzmu i demokracji⁹³. Sukces i znaczenie pisma wynikały z faktu zgromadzenia wokół niego przedstawicieli zarówno starej, jak i młodej inteligencji, kontynuatorów idei iliryzmu, ale i zwolenników liberalnej demokracji. Ostatnie dwudziestopięćdziesiąt lat XIX wieku stworzyło podwaliny „Obzora”, który wkroczywszy w kolejne stulecie, stał się prawdziwą bramą europeizacji chorwackiego dziennikarstwa, którego wyrazem był przede wszystkim informacyjny charakter i wysoki profesjonalizm. O ile wybór tego pisma przez Grabowskiego jest zrozumiały, o tyle w przypadku drugiego (na łamach którego chce się znaleźć) jest to prośba zastanawiająca. Pierwszy numer „Narodne novine”⁹⁴ wyszedł 6 stycznia 1835 roku pod nazwą „Novine Horvatzke”. Redagowany był przez Ljudevita Gaja. Pod nazwą funkcjonującą do dziś występuje od roku 1843. W 1868 roku tytuł odkupił rząd chorwacki. Pismo służy także współcześnie upublicznianiu ustaw, rozporządzeń, dekretów. W numerze z 25 maja 1850 roku znajdujemy na jego łamach anonimowe sprawozdanie świadczące o popularności polskiej twórczości w Zagrzebiu:

Zabava ova, premda više ptivatna, nego li javna i po izboru komadah, koji su pievani, i po samom ugodnom i milozvučnom glasu pievacah i pievačice, osobito ove u pjesmama poljskim, toliko je na slušatelje dieľovala, da su svi sa uzhitjenjem posile dugotrajnog pljeskanja dvoranu ostavili (...) ⁹⁵.

Kolejny list przynosi garść informacji dotyczących powstającego opracowania stanu literatury chorwackiej w ostatnich dwóch latach, lecz przede wszystkim pełni funkcję informacyjno-sprawozdawczą. Dowiadujemy się o niebywalej aktywności translatorskiej Pauliny Korzeniowskiej oraz aktywnych planach wydawniczych obejmujących zarówno dzieła Šenoi (chorującego podwóczas),

⁹³ A. Gavranović, *U borbi za nacionalni identitet. Kratka povijest hrvatskog tiskanog novinarstva*, „MEDIANALI – znanstveni časopis za medije, novinarstvo, masovno komuniciranje, odnose s javnostima i kulturu društva” 2007, t. 1, nr 1, s. 122 i nn.

⁹⁴ Ibidem, s. 123.

⁹⁵ „Narodne novine”, 25.05.1850, nr 119. Ta zabawa, w zasadzie bardziej prywatna niż publiczna, ze względu na śpiewane fragmenty i sam przyjemny i miły dla ucha głos śpiewaków i śpiewaczek, zwłaszcza polskich pieśni, tak bardzo oddziaływała na słuchaczy, że wszyscy z zachwytem opuścili salę dopiero po długich brawach. [tłumaczenie własne]

Prije odlaska u mirovinu je doveo do prikupljenja sredstava i početka izgradnje novog sjedišta knjižnice, koja je tamo funkcionirala od 1913. do 1996. godine, a nakon toga smjestio se tamo Hrvatski državni arhiv.

Obraćajući se Tomiću, Grabowski podaje nazive dvaju časopisa „Obzor” i „Narodne novine”. Prvo je novinarsko tijelo Narodne liberalne stranke i kruga oko biskupa Strossmayera. Od 1871. godine bio je najvažniji dnevnik i imao golem utjecaj na intelektualne krugove prožete idejama zapadnog parlamentarizma i demokracije⁹³. Uspjeh i značenje časopisa rezultat su djelovanja skupine predstavnika u istoj mjeri stare kao i mlade inteligencije, sljedbenika ideja Ilirizma ali i zagovornika liberalne demokracije. Posljednja četvrtina 19. stoljeća je položila temelje „Obzora”, koji je ulazeći u sljedeće stoljeće postao prava vrata europeizacije hrvatskog novinarstva i isticao se prije svega informativnim karakterom i visokom razinom profesionalizma. Iako je izbor tog časopisa razumljiv, dok u drugom slučaju to je ipak zagonetan zahtjev. Prvi broj „Narodnih novina”⁹⁴ je izašao 6. siječnja 1835. pod nazivom „Novine Horvatzke”. List je uređivao Ljudevit Gaj. Od 1843. godine do danas izlazi pod istim naslovom, a 1868. naslov odkupila je hrvatska Vlada. U broju od 25. svibnja 1850. čitamo anonimno izvješće koje svjedoči o popularnosti poljskog stvaralaštva u Zagrebu:

Zabava ova, premda više ptivatna, nego li javna i po izboru komadah, koji su pievani, i po samom ugodnom i milozvučnom glasu pievacah i pievačice, osobito ove u pjesmama poljskim, toliko je na slušatelje dieovala, da su svi sa uzhitjenjem posile dugotrajnog pljeskanja dvoranu oswtawili (...)⁹⁵.

Sljedeće pismo daje neke informacije o pripremama studije o stanju hrvatske književnosti posljednjih dviju godina, ali prije svega vrši informativno-obavještajnu funkciju. Saznajemo o neobičnoj prevodilačkoj aktivnosti već spomenute Pauline Korzeniowske i izdavačkim planovima koji su obuhvatali tako Šenoina (tada bolesnog) kao i Tomićeva djela. Grabowski upoznaje Tomića, dramatičara i upravitelja zagrebačkog kazališta, sa specifičnostima poljskog kazališta u Varšavi, odnosno s njegovom tragičnom situacijom sa štíćenom vladinom trupom. Pismo baca snop svjetlosti na intenzitet novinarske razmjene među objema zemljama. Usprkos savršanim kontaktima, najviše primjeraka „Vienca” je dobivao „Opći tjednik” („Tygodnik Powszechny”). Najzanimljiviji dio pisma je pjesma „Hrvatskoj” (*Chorwacyi*). Vrlo pjesnički, pun živopisnih slika, invokativni i apologetički obrat k zemlji pobratima. U zbirci Nacionalne knjižnice nalaze se još

⁹³ A. Gavranović, *U borbi za nacionalni identitet. Kratka povijest hrvatskog tiskanog novinarstva*, „MEDIANALI - znanstveni časopis za medije, novinarstvo, masovno komuniciranje, odnose s javnostima i kulturu društva” 2007, t. 1, br. 1, s. 122 i nn.

⁹⁴ Ibidem, s. 123.

⁹⁵ „Narodne novine”, 25.05.1850, br. 119.

jak i Tomicia. Grabowski przedstawia Tomiciowi – dramaturgowi i dyrektorowi sceny zagrzebskiej – specyfikę polskiego teatru w Warszawie, a w zasadzie jego tragiczne położenie w porównaniu z uprzywilejowanymi trupami rządowymi. Snop światła rzuca list na intensywność wymiany czasopiśmienniczej między obu krajami. Pomimo doskonałych kontaktów prym w ilości otrzymywanych numerów „Wieńca” wiódł „Tygodnik Powszechny”. Najciekawszym fragmentem listu jest dołączony doń utwór *Chorwacy*. Niebywale poetycki, pełen plastycznych obrazów inwokacyjny i apologetyczny zwrot ku ziemi „pobratyma”. W zbiorach Biblioteki Narodowej znajdują się jeszcze 2 kolejne listy Grabowskiego do Tomicia, zawierające m.in. nowelę *Sachem* Sienkiewicza oraz ideę napisania „romansu z czasów balaszy Bana i przedstawienia na tle chorwackim obrazu pseudoliberalnych rządów Józefa II” (list z 18.05.1883 roku).

dva pisma Grabowskog upućena Tomiću, sadržavaju između ostaloga Sienkiewiczzevu novelu *Sahem* i ideju pisanja „romansu iz vremena balasze Bana i predstavljenja na osnovi hrvatske slike pseudo-liberalne vladavine Josipa II.” (pismo iz 18.05.1883).

Teatralne problemy

List Józefa Puchniewskiego przynosi szereg informacji dotyczących obecności teatru polskiego na scenach południowosłowiańskich. *Gospođe i husari* (*Damy i huzary*) to opera skomponowana przez Ivana Zajca w 1880 roku na podstawie dzieła jednego z najwybitniejszych polskich komediopisarzy. Co ciekawe, Puchniewski nie sięgnął do polskich opracowań utworu, lecz do adaptacji chorwackiej. Jest to wyraz pozycji sceny zagrzebskiej, w kontekście sytuacji polityczno-kulturalnej w Polsce, wzorcowej: wystawiającej w ojczystym języku, posiadającej własny stały zespół. Zajc odpowiedzialny był za stworzenie zrębu repertuaru narodowego. Poza *Damami i huzarami* znalazły się w nim także inne dzieła oparte na utworach polskich, jak chociażby *Pan Tvardovski* (*Pan Twardowski*). Korzystał chętnie także ze źródeł rosyjskich, adaptując na potrzeby teatralne tradycyjny taniec kaukaski, który stał się głównym elementem *Lizinki* (*Lezginki*) wystawionej w 1878 roku. W swoich dziełach Zajc skutecznie przemycił poglądy polityczne, które skryte pod maską kostiumu scenicznego stanowiły oręż przeciwko działaniom Wiednia⁹⁶. *Damy i huzary* stanowiły zarazem jeden z pierwszych drukowanych przekładów z polskiego. Wcześniej wydano *Pana Podstolego*⁹⁷ Aleksandra Fredry, który spotkał się z niezwykle entuzjastycznym przyjęciem, o czym donosiły „Narodne novine”:

Na korist g. Franje Freudenreicha predstavljat će se sutra u našem jeziku *Gospoje i Husari*, vesela igra u tri akta, prevedena iz Poljskoga. Ova je igra jedna od najboljih veselih igrah ukupnoga slavenskoga kazališta, i još te je za celo u dobroj pameti našem občinstvu iz vremena dobrovoljačkih predstavah, kad je ista s najboljim uspiehom više putah davana bila. Nije sumnje dakle, da će ista i sada našem občinstvu dobro doći, tim većma što se koristnik postarao mnogim probama zato, da bude i shodno predstavljena⁹⁸.

⁹⁶ Z. Blažeković, *Glazba osikana politikom: Studije o hrvatskoj glazbi između 17. i 19. stoljeća*, Zagreb 2002.

⁹⁷ W. Kot, *Dramat polski na scenach...*, s. 10-11.

⁹⁸ „Narodne novine”, 19.01.1858, nr. 14 Na korzyść pana Franja Freudenreicha [jeden ze znanych wówczas braci aktorów, przyp. E.P.], przemawiają przetłumaczone na nasz język z polskiego *Damy i huzary*, wesoła sztuka w trzech aktach, która zostanie wystawiona jutro. Ta sztuka jest jedną z najlepszych tego typu przedstawień całego słowiańskiego teatru, tym bardziej że wciąż zapewne tkwi w pamięci naszych widzów, bo była wielokrotnie wystawiana w okresie przedstawień amatorskich i osiągała największe sukcesy. Nie wątpię więc, że i tym razem przypadnie do gustu naszej publiczności, zwłaszcza, że dzięki licznym próbom postarał się, żeby została porządnie wystawiona. [tłumaczenie własne]

Kazališni problemi

Pismo Józefa Puchniewskog daje niz informacija o prisutnosti poljskog kazališta na južnoslavenskim kazališnim pozornicama. 1880. Ivan Zajc je skladao *Gospođe i husara* kao operu na osnovi djela jednog od najistaknutijih poljskih autora komedije. Zanimljivo je što Puchniewski nije izabrao poljske verzije, nego je tražio hrvatsku adaptaciju tog djela. To je izraz položaja zagrebačkog kazališta, u kontekstu političko-kulturne situacije u Poljskoj: uzornog, izvodeće predstave na materinskom jeziku, s redovitom grupom glumaca i suradnika. Zajc je bio odgovoran za osnivanje nacionalnog repertoara. U kazališnom repertoaru osim *Gospođa i husara* ima također druga djela temeljenih na poljskim dramama, primjerice *Pan Tvardovski*. Rado je koristio i ruska djela prilagođavajući kazališnim potrebama tradicionalni kavkaski ples, koji je postao glavni element *Lezginke*, izvedene 1878. godine. U svoja je djela Zajc uspješno stavljao političke stavove, koji su skriveni pod kazališnom maskom bili oružje protiv bečkih pothvata⁹⁶. *Gospođe i husari* su ujedno jedan od prvih tiskanih prijevoda s poljskog jezika. Ranije je izdan *Pan Podstoli ili Dobar domaćin*⁹⁷. Fredrino djelo je oduševilo publiku o čemu su pisale „Narodne novine“:

Na korist g. Franje Freudenreicha [jedan od tada poznate braće glumaca, E.P.] predstavljat će se sutra u našem jeziku *Gospođe i Husari*, vesela igra u tri akta, prevedena iz Poljskoga. Ova je igra jedna od najboljih veselih igrah ukupnoga slavenskoga kazališta, i još je za cielo u dobroj pameti našem občinstvu iz vremena dobrovoljačkih predstava, kad je ista s najboljim uspiehom više putah davana bila. Nije sumnje dakle, da će ista i sada našem občinstvu dobro doći, tim većma što se koristnik postarao mnogim probama zato, da bude i shodno predstavljena⁹⁸.

⁹⁶ Z. Blažeković, *Glazba oslikana politikom: Studije o hrvatskoj glazbi između 17. i 19. stoljeća*, Zagreb 2002.

⁹⁷ W. Kot, *Dramat polski na scenach ...*, s. 10-11.

⁹⁸ „Narodne novine“, 19.01.1858, br. 14

O sukcesie polskiego dzieła świadczy fakt, iż było ono wystawiane w Zagrzebiu aż 24 razy⁹⁹. Z Fredry wystawiono również *Pierwszą lepszą* w tłumaczeniu Stanko Vraza, lecz nie cieszyła się ona tak dużą popularnością. Zaprezentowano także *Cudzoziemczynę* (*Tudjinstvo*), jednak brak jakichkolwiek informacji dotyczących nazwiska autora jej przekładu oraz otrzymanych recenzji. Wszystkie te inscenizacje przywołane są z powodu Šenoi, który w 1872 roku poprosił Tomicia o dokonanie przekładu *Ślubów panińskich*. Udana tłumaczenie zaowocowało wystawieniem dzieła 17 listopada 1872 roku¹⁰⁰. Sukces spektaklu przyniósł inscenizację *Nikt mnie nie zna* (*Gospodar Tomo ili zar me već nitko nepozna?*), której przekładu (znacznie zmieniającego i w zasadzie parafrazującego oryginał) dokonał wspomniany w cytowanej korespondencji Aleksander Tomić. On też był autorem tłumaczenia *Młodego męża* Józefa Korzeniowskiego – dzieła prostego, które, również z powodu kiepskiego przekładu, nie przypadło do gustu zagrzebskiej publiczności – oraz nie wystawionych dzieł Edwarda Lubowskiego (*Przesądy*) i Michała Bałuckiego (*Pozłacana młodzież*)¹⁰¹. W 1875 roku wystawiono także *Zaręczyny aktorki* (*Glumičine zaruke*) polskiego dramaturga. Po niepowodzeniach z wystawieniem jego dzieł Tomić powrócił do Fredry, którego *Consilium facultatis* wiernie przetłumaczył i z sukcesem wystawił¹⁰².

W 1883 roku Tomić otrzymał od Bronisława Grabowskiego nagrodzony dramat *Drugi raz*. Chorwat przetłumaczył dzieło oraz doprowadził do jego wystawienia we wrześniu tego samego roku, w niespełna trzy miesiące od otrzymania tekstu. W perspektywie zawartych w listach Polaka utyskiwań na lenistwo i opieszałość Tomicia w odpowiadaniu, fakt ten pokazuje, że Grabowski znalazł uznanie w oczach południowego „pobratyma” – niestety w odniesieniu do tej sztuki niepodzielane przez publiczność. Przy okazji bardzo emocjonalnej polemiki, jaka wywiązała się między Tomiciem a krytykami, pojawiła się wypowiedź jednoznacznie świadcząca o uznaniu dla Polaka:

(...) prof. Grabovski kao estetik zauzima jedno od najodličnijih mjesta medju Slaveni, da je to čovjek učen i pun znanja, a napose, kao beletrista priznata sila i u samoj bogatoj poljskoj literaturi (...) ¹⁰³

Działalność translacyjna Tomicia zaowocowała także sięgnięciem do Aleksandra Świętochowskiego, z którego wybrał *Piękną*. Jednak i tym raz publiczność wyraziła dezaprobatę, po czym powrócono do dzieł Jana Aleksandra Fredry

⁹⁹ W. Kot, *Dramat polski na scenach...*, s. 15.

¹⁰⁰ Ibidem, s. 19.

¹⁰¹ Ibidem, s. 55.

¹⁰² Ibidem, s. 25.

¹⁰³ W. Kot, Ibidem, s. 28.

O uspjehu poljskog djela svjedoči činjenica da je bilo u Zagrebu izvođeno čak 24 puta⁹⁹. Iz Fredrinih djela izvedena je također *Bilo koju (Pierwszą lepszą)* u prijevodu Stanka Vraza, ali nije postigla veliku popularnost. Predstavljeno je *Tudjinstvo*, ipak je ostalo nepoznato tko ga je preveo i poslao recenzije. Navodim sve te inscenacije radi Šenoe, koji je 1872. zamolio Tomića da prevede *Djevojački zavjet*. Uspješni prijevod je doveo do izvedbe djela 17. studenog 1872¹⁰⁰. Uspjeh spektakla je proizveo sljedeću inscenizaciju, naime *Gospodar Tomo ili zar me već nitko nepozna?*, djelo je preveo, značajno mijenjajući i u stvari parafrazirajući original, spomenuti u citiranim pismima, Aleksandar Tomić. On je bio autor prijevoda *Mladog muža* Józefa Korzeniowskog, jednostavnog djela, koje također, zbog lošeg prijevoda, nije odgovaralo ukusima zagrebačke publike i neizvedenih djela Edwarda Lubowskog (*Predrasude*) i Michała Bałuckog (*Pozlaćeni mladi*)¹⁰¹. Godine 1875. su izvedene *Glumičine zaruke* poljskog dramatičara. Nakon mnogih neuspjeha pri pripremama izvedaba njegovih djela vratio se Tomić Fredri, kojeg je *Consilium facultatis* vjerno preveo i uspješno izveo¹⁰².

Godine 1883. Tomić je dobio od Bronisława Grabowskog nagrađenu dramu *Drugi put*. Hrvat je preveo djelo i doveo do njegove izvedbe u rujnu iste godine, jedva tri mjeseca nakon što je dobio tekst. U perspektivi riječi Poljaka koje čitamo u pismima, gdje se žali na Tomićevu lijenost i sporost u pisanju odgovora, ipak činjenica pokazuje da je Grabowski stekao priznanje u očima južnog „pobratima”, nažalost publika nije bila u istoj mjeri zanesena tim djelom. Prilikom one vrlo emocionalne polemike među Tomićem i kritičarima, pojavila se izjava koja jasno svjedoči o priznanju za Poljaka:

(...) prof. Grabovski kao estetik zauzima jedno od najodličnijih mjesta među Slaveni, da je to čovjek učen i pun znanja, a napose, kao beletrista priznata sila i u samoj bogatoj poljskoj literaturi (...) ¹⁰³.

Prevodilačko Tomićevo stvaralaštvo je rezultiralo i time da se obratio djelima Aleksandra Świętochowskog, od kojega je izabrao *Lijepu (Piękna)*. I ovaj je put publika izrazila svoje neodobranje djela, pa su se vratili djelima Jana Aleksandra Fredre i na nagovor Grabowskog izveden je *Mentor*. Povijest poljske drame na zagrebačkim pozornicama je neobično bogata u najvažnijim prezimenima u povijesti drame na čelu s Przybyszewskom, Wyspiańskom i Perzyńskom.

⁹⁹ W. Kot, *Dramat polski na scenach ...*, s. 15.

¹⁰⁰ Ibidem, s. 19.

¹⁰¹ Ibidem, s. 55.

¹⁰² Ibidem, s. 25.

¹⁰³ W. Kot, Ibidem, s. 28. „(...) prof. Grabowski jako esteta plasuje się wśród najbardziej zasłużonych Słowian, jest człowiekiem uczonym i inteligentnym, uznanie zdobył zwłaszcza jako pisarz w i tak bogatej literaturze polskiej”. [tłumaczenie własne]

i za namową Grabowskiego wystawiono *Mentora*. Historia polskiego dramatu na scenach zagrzebskich jest niezwykle bogata i obfituje w najważniejsze nazwiska w dziejach dramaturgii, z Przybyszewskim, Wyspiańskim, Perzyńskim na czele. Nie jest zasadne szczegółowe omawianie w tym miejscu dziejów wzajemnych fascynacji teatralnych, wspomnieć jednak warto, że dzieła polskie wystawiano także na prowincji: w Varaždinie czy Križevcach, gdzie zaprezentowano *Pierwszą lepszą Fredry*¹⁰⁴. Być może jakiś udział w tym przedsięwzięciu odegrało małżeństwo Konarzewskich. Obok sztuk teatralnych, o których dowiadujemy się z korespondencji z Tomiciem, drugą pod względem frekwencji kategorię dzieł scenicznych stanowią opery. Wspomniany autor był autorem libretta do *Pana Twardowskiego* oraz *Dam i huzarów*, do których muzykę skomponował i wystawił Ivan Zajc. W. Kot informuje o jeszcze jednym, niezrealizowanym przedsięwzięciu, *Lilli Wenedzie*, którą zamierzał opracować wspomniany kompozytor. Fiasko poniosły również zainicjowane przez Šenoę starania o wystawienie *Hal-ki* Stanisława Moniuszki. W działaniach tych miał swój udział Władysław Paszkowski, impresario z Galicji, który przesłał partyturę oraz prowadził rozmowy na temat wystawienia polskiej opery z władzami teatru¹⁰⁵. Jak widać, Polacy i ich twórczość cieszyli się w Chorwacji zmiennym powodzeniem. Podobnie, a nawet gorzej było z dziełami Chorwatów wystawianymi na deskach teatrów polskich – wystawiono zaledwie trzy sztuki, i to za sprawą Grabowskiego: przewijającego się wielokrotnie w listach *Baruna Trenka* Tomicia oraz dwa dzieła Ivo Vojnovicia: *Trylogię dubrownicką* i *Panią ze słończnikiem*¹⁰⁶. Jak trudne były to starania, i jak wielka chęć przybliżenia twórczości południowych braci, dowiadujemy się z usilnych próśb Grabowskiego związanych z *Trenkiem*.

(...) prof. Grabovski kao estetik zauzima jedno od najodličnijih mjesta medju Slaveni, da je to čovjek učen i pun znanja, a napose, kao beletrista priznata sila i u samoj bogatoj poljskoj literaturi (...)¹⁰⁷.

Warto zadać sobie pytanie: Dlaczego Puchniewski skierował się ku dramaturgowi chorwackiemu? Przekłady dzieł Shakespeare’a, Schillera, a następnie publikacja tragedii *Veronika Desnička* czynią z Tomicia jedną z najważniejszych postaci sceny teatralnej Zagrzebia i Chorwacji, na której piętno odciskał przez 40 lat. Dokonał adaptacji wielu dzieł europejskich, w tym prac Scribe’a, Sardou, Rosena, Laubego, Korzeniowskiego, Kollàra, pisał libretta, wybierał utwory do wystawienia,

¹⁰⁴ Ibidem, s. 54.

¹⁰⁵ Ibidem, s. 63 i nn.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 66.

¹⁰⁷ Ibidem, s. 28.

Nije potrebno ovdje detaljno opisivati povijest uzajamnih kazališnih fascinacija, mora se ipak spomenuti, da su izvedbe poljskih djela izvedene također u provinciji, u Varaždinu ili Križevcima gdje su prikazivali Fredrinu *Slučajnu* (*Pierwsza lepsza*)¹⁰⁴. Vjerojatno su Konarzewski nekako sudjelovali u tom projektu. Pored kazališnih djela, o kojima čitamo u pismima s Tomićem, drugu kategoriju s obzirom na nazočnost zauzimaju opere. Spomenuti Autor napisao je libreto za *Pana Tvardovskog* i *Gopođe i husara*, za koje je napisao glazbu i koje je stavio na pozornici Ivan Zajc. W. Kot daje informaciju o još jednom, neostvarenom projektu, tj. o *Lilli Wenedi*, koju je također htio pripremiti spomenuti skladatelj. U neostvarene Šenoine ideje mora se također ubrojiti napore koje je uložio da se izvede *Halka* Stanislava Moniuszke. U tom projektu je sudjelovao Władysław Paszkowski, impresario iz Galicije, koji je poslao u Zagreb partituru i vodio razgovore s kazališnom upravom o izvedbi poljske opere¹⁰⁵. Dakle jasno je da su Poljaci i njihova djela dostizali različite uspjehe. Slična situacija je bila s hrvatskim djelima izvedenim na pozornicama poljskih kazališta. Ustvari ovdje još je gore, jer izvedena su jedva tri djela i to zahvaljujući Grabowskom: više puta spomenutog u pismima Tomićevog Franja Baruna Trenka i dva djela Iva Vojnovića: *Dubrovačku trilogiju* i *Gospođu sa suncokretom*¹⁰⁶. Kako su to bile teške muke, a ujedno velika želja da se pokažu djela južne braće, vidimo u pismima Grabowskog koja su puna upornih molbi u vezi s *Barunom Trenkom*.

(...) prof. Grabovski kao estetik zauzima jedno od najodličnijih mjesta među Slaveni, da je to čovjek učen i pun znanja, a napose, kao beletrista priznata sila i u samoj bogatoj poljskoj literaturi (...) ¹⁰⁷.

Valja je postaviti pitanje i pokušati na njega odgovoriti, zašto je Puchniewski usmjerio svoje korake ka hrvatskom dramatičaru? Prijevodi Shakespeareovih i Schillerovih djela, a kasnije izdanje tragedije *Veronika Desnička* daju Tomiću mjesto među najvažnijim likovima kazališne pozornice grada Zagreba i cijele Hrvatske, na kojoj je ostavljao svoj trag čitavih 40 godina. Napravio je adaptacije mnogih europskih djela, među ostalim radove Scribea, Sardoua, Rosena, Laubea i Korzeniowskog, Kollàra, pisao libreta, izabirao djela za izvedbu, utjelovio viziju kazališta prema Šenoi¹⁰⁸. Originalna vlastita djela (*Bračne ponude*, *Zatečeni ženik*, *Novi red*, *Gospodin tutor*, *Barun Franjo Trenk*, *Pastorak*) su učvrstila Tomićevu

¹⁰⁴ Ibidem, s. 54

¹⁰⁵ Ibidem, s. 63 i slijed.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 66.

¹⁰⁷ Ibidem, s. 28.

¹⁰⁸ O Tomićevoj ulozi za kazalište detaljno govori u svojoj disertaciji Emil Štampar, *Josip Eugen Tomić*, Zagreb 1938, Arhiv filozofskog fakulteta, br. 546.

wcielał w życie wizję teatru według Šenoi¹⁰⁸. Oryginalne utwory własne (*Bračne ponude, Zatečeni ženik, Noi red, Gospodin tutor, Barun Franjo Trenk, Pastorak*) ugruntowują pozycję Tomicia jako jednego z czołowych dramaturgów słowiańskich i twórcy nowego teatru ludowego, godzącego gusta estetyczne widzów z wizją teatru powstałą w Anglii w połowie XVIII wieku i propagowaną w Europie.

Wspomniana *Veronika* stanowi przykład lokalnego patriotyzmu, którym u Tomicia jest osadzanie akcji jego utworów w Zagrzebiu lub Zagorju oraz wykorzystanie elementów ludowych: legend, podań wraz ze sztafażem reprezentującym mieszkańców tych ziem. Często pojawiającą się postacią jest młoda dziewczyna. Wyrażna dotychczas opozycja miasto – wieś nieco słabnie¹⁰⁹. Miasto, którym u Tomicia zawsze jest Zagrzeb, to nie jedynie synonim niszczycielskiego postępu, upadku, siedlisko wszystkiego, co najgorsze. Wiąże się ono ze specyfiką przestrzeni, która w utworach Tomicia ma formę zamkniętą lub otwartą, lecz zawsze szczegółowo określoną, do pewnego stopnia uniwersalną, która może być swobodnie modyfikowana. Swoista koncentracja jedności czasu, miejsca i akcji ma służyć większemu dramatyzmowi¹¹⁰, liczne didaskalia zaś, którymi opatrzone wszystkie utwory, stanowią wyraźną wskazówkę dla reżyserów, wykonawców, która ma zapewnić zgodny z zamysłem autora przekaz. Dzieła Tomicia to połączenie teorii i praktyki, umiejętnie dostosowane do aktualnego zapotrzebowania i gustów. Doskonałe operowanie konwencjami, tradycjami literackimi i wplatanie w nie elementów rodzimych stworzyło unikatowe *opus*, które ściągało do teatru narodowego prawdziwe tłumy. Mając w pamięci sytuację teatru w Wielkopolsce, która zresztą wyglądała podobnie w pozostałych częściach Polski zaborowej, nie dziwi fakt, że repertuar, jaki proponował Zagrzeb, okazał się atrakcyjny dla Puchniewskiego. Chorwacki oferowali gotowy produkt w postaci atrakcyjnego, a w ostatecznym rozrachunku bliskiego polskiemu widzowi przedstawienia scenicznego w języku narodowym, lekkiego i rubasznego, umiejscowionego w znanej swojskiej przestrzeni, z postaciami we współczesnym kostiumie, sięgającego do tematów powszechnie znanych. Fakt, iż *Damy i huzary* Tomicia opierały się na motywie polskim, dodatkowo gwarantował ich pozytywny odbiór. Stanowił wreszcie manifest polityczny, gdyż korzystał z dzieła słowiańskiego, odrzucając francuskie czy niemieckie.

Damy i huzary idealnie nadawały się dla trupy objazdowej, którą utworzył Puchniewski i która w latach 1878-1906 nieprzerwanie dawała występy. Puchniewski urodził się w roku 1848, zadebiutował w 1866, występując u Fryderyka

¹⁰⁸ Rolę Tomicia w teatrze omawia szczegółowo w dysertacji doktorskiej Emil Štampar, *Josip Eugen Tomić*, Zagreb 1938, Arhiv filozofskog fakulteta, nr 546.

¹⁰⁹ M. Bobinac, *Prošlost i suvremenost u pučkom ruhu. Pučki komadi Josipa Eugena Tomića*, „Umjetnost Rijeki” 1998, XLII, nr 3-4, s. 141-146.

¹¹⁰ C. Pavlović, *Dramska tehnika Josipa Eugena Tomića*, „Dani Hvarskog kazališta 26: razdoblje realizma u hrvatskoj književnosti i kazalištu” 2000, t. 26, nr 1 s. 281.

poziciju među glavnim slavenskim dramatičarima i stvoritelja novog pučkog kazališta, koje je godilo estetskim ukusima gledatelja naviknutih na englesku viziju kazališta iz polovine 18. stoljeća i promicane u Europi.

Spomenuta *Veronika* je primjer lokalnog domoljublja jer Tomić događaje svojih djela smješta u Zagrebu ili Zagorju i koristi narodne elemente: legende i pre-daje s potpunim spektarom stanovnika tih područja. Često se javlja lik mlade djevojke. Sasvim jasna do sada opozicija grad-selo malo slabi¹⁰⁹. Tomiću simbol grada uvijek predstavlja Zagreb, nije jedino sinonim poražavajućeg napretka, propasti, staništa svega što je najgore. To je povezano sa specifikom prostora u Tomićevim djelima, koji ima zatvoren ili otvoren oblik, uvijek detaljno određen, ali do nekog stupnja univerzalan i slobodno modificiran. Specifična koncentracija jedinstva vremena, mjesta i radnje, koju možemo uočiti u stvaralaštvu Dramatičara mora povećati dramatični učinak djela¹¹⁰. Brojne didaskalije, koje nalazimo u svim njegovim djelima, očigledne su upute za redatelja, izvođača i trebale su osigurati prijenos u potpunosti složen s idejom autora. Tomićeva djela umješno su vezala teoriju i praksu koje su prilagođene aktualnim potrebama i ukusima. Vješto se služio konvencijama, književnim tradicijama i uplatao je u njih rodne elemente, pa je stvorio unikatni *opus* koji je privukao u nacionalno kazalište prave gužve. Sjećajući se situaciju kazališta u Velikopoljskoj, koja je bila slična onim iz ostalih dijelova okupirane Poljske, nije čudno da repertoar, koji je predlagao Zagreb, pokazao se atraktivan za Puchniewskog. Hrvatski prijevod davao je spreman proizvod, u obliku privlačne, pa i bliske poljskom gledatelju, kazališne predstave u nacionalnom jeziku, lake i proste, smještene u poznatom jednostavnom prostoru, s likovima u suvremenim kostimima, o općepoznatim temama. Činjenica da Tomićeve *Gospođe i husari* osnovani su na poljskom motivu, dodatno je garantirao pozitivni prijem djela. Bio je i u nekoj mjeri politički manifest, jer se koristio slavenskim djelima odbijajući francuska ili njemačka.

¹⁰⁹ M. Boninac, *Prošlost i suvremenost u pučkom ruhu. Pučki komadi Josipa Eugena Tomića*, „Umjetnost Rijeki”, XLII, 1998, br. 3-4, s. 141-146.

¹¹⁰ C. Pavlović, *Dramska tehnika Josipa Eugena Tomića*, „Dani Hvarskog kazališta 26: razdoblje realizma u hrvatskoj književnosti i kazalištu”, 2000, t. 26, br. 1 s. 281.

Sellina¹¹¹. Grał w teatrach ogródkowych *Eldorado*, *Alhambra*, *Tivoli*. Bez efektów usiłował zatrudnić się w Warszawskim Teatrze Rządowym, we Lwowie, Krakowie. Po założeniu własnego zespołu występował trzy sezony w Petersburgu. Wędrował również po miastach Królestwa Polskiego z występami gościnnymi. W 1890 roku rozwiązał swoją trupę i został członkiem zespołu Łucjana Kościeleckiego. Przez kilka miesięcy 1905 roku pełnił funkcję dyrektora teatru w Sosnowcu. W tym samym roku występował w Wilnie, a następnie w Białymstoku i Kijowie. Puchniewski celował w rolach komicznych, chociaż nie najlepiej ocenianych, podobnie jak i sam aktor. Zasłynął natomiast jako dyrektor rozlicznych teatrów. Pomimo dużej przedsiębiorczości często miewał kłopoty finansowe i nie wywiązywał się ze złożonych obietnic. Do repertuaru wybierał opery i operetki, melodramaty, komedie, dramaty ludowe. Adaptował na potrzeby sceny polskiej dzieła rosyjskie i francuskie¹¹². Dwukrotnie był żonaty. Pierwsza z żon była aktorką występującą w teatrach prowincjonalnych. Puchniewski zmarł w 1926 roku.

List do Tomicia napisany został w okresie, kiedy Puchniewski mieszkał w Łodzi, co wiązało się z jednym z wielu okresów słabej koniunktury jego scenicznych przedsięwzięć. Nie sposób nie uwzględnić również osobistych preferencji Pola-ka, który poza kierowaniem teatrem był aktorem lubującym się w postaciach komediowych. Repertuar zespołu Puchniewskiego opierał się głównie na operetkach i sztukach ludowych obfitujących w tańce i przyśpiewki ludowe. Wydaje się, że ten profil działalności skłonił go do sięgnięcia po utwory bratnich Słowian Południowych i wybór Tomicia jako najodpowiedniejszego twórcy operowego tego czasu.

Postać łódzkiego aktora i kierownika teatru pojawia się również we wcześniejszym liście Grabowskiego. Pewien dyletancki dla postronnego obserwatora charakter polskiej sceny teatralnej, podyktowany koniecznością egzystowania na swoistym marginesie, co związane było z uprzywilejowaną pozycją teatru rządowego w zaborze rosyjskim oraz brakiem scen narodowych w pozostałych zaborach, niewątpliwie rzutował na niechętną postawę chorwackiego dramaturga, by nawiązać współpracę z Puchniewskim. Z listu do Tomicia widać, że nie był on zainteresowany współpracą z Puchniewskim, co z jednej strony wynikało z faktu nieznamośności – jak trafnie wskazuje Grabowski – specyfiki stosunków teatralnych w Polsce, z drugiej natomiast, co wprost nie zostało wyrażone, z pewnego sprzeciwu ze strony chorwackiego dramaturga do wystawiania jego dzieła w prowincjonalnym, i amatorskim – jego zdaniem – teatrze Puchniewskiego. Jednocześnie dostrzec tutaj można odniesienie do specyfiki poszczególnych „teatrów”, ukierunkowanych na konkretnego widza i zgodnie z jego gustami dobierających repertuar. Grabowski podejmuje się w swym liście niełatwego zadania.

¹¹¹ K. Madoń, *Józef Puchniewski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 29, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 330-331.

¹¹² *Ibidem*.

Gospođe i husari su idealno djelo za putujuću trupu, koju je osnovao Puchniewski i koja je u godinama od 1878. do 1906. neprestano davala predstave. Puchniewski se rodio 1848., debitirao je 1866. nastupajući kod Fryderyka Sellina¹¹¹. Nastupao je u tzv. vrtnim kazalištima *Eldorado*, *Alhambra*, *Tivoli*. Bezuspješno se pokušao zaposliti u Varšavskom vladinom kazališu, u Lavovu, Krakovu. Nakon osnivanja vlastite grupe tri sezone davao je predstave u Peterburgu. Putovao je također po gradovima Poljske Kraljevine gdje je gostovao. 1890. godine je raspustio svoju trupu i bio je član grupe Łucjana Kościeleckog. Godine 1905. nekoliko mjeseci je vršio funkciju upravitelja kazališta u Sosnovcu. Iste je godine nastupao u Vilniusu, a kasnije u Białymstoku, Kijevu. Puchniewski se isticao u komičnim ulogama, mada nisu najbolje ocijenjeni, kao i sam glumac. Poznat je ipak kao upravitelj raznih kazališta. Usprkos velikoj poduzetnosti često je imao financijske probleme, nije ispunjavao svoja obećanja. Za repertoar je izabirao opere i operete, melodrame, komedije, narodne drame. Za poljske kazališne pozornice adaptirao je ruska i francuska djela¹¹². Dvaput je bio oženjen. Prva žena je glumica u provincijonalnim kazalištima. Puchniewski je umro 1926. godine.

Pismo upućeno Tomiću, napisano je u vrijeme kada je Puchniewski živio u Lodzi, što je bilo povezano s jednim od mnogih razdoblja lošeg stanja njegovih kazališnih projekata. Mora se uzeti u obzir i osobne preferencije Poljaka, jer mada je upravljao kazalištem kao glumac obožavao je komične uloge.

Repertoar trupe Puchniewskog bio je osnovan prije svega na operetama, narodnim djelima bogatim u narodne plesove i pripjevke. Čini se da ga je taj poslovni profil potakao da seže po djela bratskih južnih Slavena i izabrao je Tomića kao najboljeg opernog stvoritelja tog vremena.

Lik glumaca iz Lodze i kazališnog upravitelja pojavljuje se također u citiranom ranije pismu Grabowskog. Za vanjskog promatrača nekako amaterski karakter poljskog kazališta, posljedica je egzistiranja na svojevrsnoj margini, što je bilo povezano s povlaštenim položajem vladinog kazališta u ruskoj podijeli i nedostatkom nacionalnih kazališta u ostalim dijelima okupirane Poljske i nedvojbeno je utjecalo na Tomićevu odluku da ne surađuje s Puchniewskim. Pismo namijenjeno Tomiću pokazuje da ga nije zanimala takva suradnja, što je s jedne strane rezultat nepoznavanja, kako to dobro ukazuje Grabowski, specifičnosti kazališnih odnosa u Poljskoj, dok s druge, što nije jasno izraženo, nekog neslaganja hrvatskog dramatičara na izvođenje njegovih djela u provincijalnom i amaterskom, po njegovom mišljenju, kazalištu Puchniewskog. Istodobno možemo primijetiti ukazivanje svojstvenosti pojedinih „kazališta”, koja su namijenjena određenom gledatelju i kojih repertoar se pripremao u skladu s njegovim ukusima.

¹¹¹ K. Madoń, *Józef Puchniewski*, [u:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 29, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 330-331.

¹¹² Ibidem.

Kierując się ku Herminie – prawdopodobnie nie mogąc się doczekać odpowiedzi od najpewniej poirytowanego jego natręctwem Eugeniusza – wydaje się być przeświadczony o sile jej wpływu, jaki może ona wyrzeć na męża. Zręczna apologia osoby i poczynań Puchniewskiego koncentruje się na elementach bardziej istotnych dla reżysera aniżeli dla dramaturga: frekwencji, liczebności trupy, kostiumach. Grabowski, jak dowiadujemy się z treści listu, odgrywał w tej sprawie rolę mecenasa, zabezpieczającego środki finansowe na wystawienie dzieła Tomicia. Punktem odniesienia – który widoczny jest w wielu fragmentach korespondencji Polaków do Chorwatów – jest powoływanie się na autorytet Czechów, jako lepiej znanych na południu. Także i w tym wypadku powołano się na postać Švandy.

Grabowski je u svom pismu preuzeo težak zadatak. Pišući Hermini – vjerojatno zbog toga što nije dobivao odgovor od Tomića, sigurno razdraženog njegovom nametljivošću – uvjeren je, čini se, o njezinom utjecaju na muževe odluke. Umješna apologija osobe i radova Puchniewskog usredotočena je na elemente koji su bitniji više za redatelja, nego za dramatičara: frekvenciju, veličinu trupe, kostime. Grabowski je, kako to saznajemo iz pisma, igrao ulogu mecene i osiguravao financijska sredstva na izvođenje Tomićevih djela. Kao uzor, prisutan u mnogim fragmentima poljskih pisama namijenjenih Hrvatima, podaje autoritet Čeha, bolje poznatih na jugu. I u tom slučaju spominje Švandu.

In memoriam

Dwukrotnie wspomniany jest w wyżej cytowanych listach Aleksander Tomić – raz przy okazji gościny, jakiej dostąpił u niego Grabowski, drugi raz w związku z listem kondolencyjnym Grzegorzewskiego. Aleksander Tomić (1841-1892) był profesorem historii powszechnej i antycznej greki w seminarium w Đakovie. Pełnił funkcję aktuarusza (*aktuar*) kancelarii biskupiej za czasów Josipa Juraja Strossmayera. Współorganizował też seminaryjną i diecezjalną bibliotekę. Wzorem brata parał się pisarstwem, publikując swoje utwory w „Glasniku biskupije bosanske ili đakovačke i srijemske”, „Viencu”. Był współpracownikiem kolejnych redaktorów „Glasnika” dra Ivana Koharicia, dra Mijata Kučery, dra Josipa Pausa. Pismo poświęcone było zagadnieniom pastoralnym i życiu duchowieństwa, urozmaicane artykułami historycznymi¹¹³. Znane są jego przekłady z języka polskiego, m.in. Józefa Ignacego Kraszewskiego¹¹⁴. Przyjaźnił się z Bronisławem Grabowskim.

¹¹³ M. Srakić, *Urednici i suradnici „Glasnika/Vjesnika” đakovačke i srijemske biskupije od 1873. do danas*, „Diacovensia” VI, 1998, s. 33.

¹¹⁴ J. I. Kraszewski, *Kolibar: pripovijest iz z života*, tłum. A. Tomić, Zagreb 1882.

In memoriam

Već dvaput u navedenim pismima je spomenut Aleksandar Tomić – prvi put kada je Grabowski bio kod njega u posjetu, drugi put u vezi s pismom saučešća od Grzegorzewskog. Aleksandar Tomić (1841.-1892.) bio je profesor opće povijesti i starogrčkog u sjemeništu u Đakovu. Vršio je službu aktuara biskupskog ureda za Josipa Juraja Strossmayera. Suorganizator je sjemenišne i dijecezanske knjižnice. Po uzoru na brata bavio se pisanjem objavljujući svoja djela u „Glasniku biskupije bosanske ili đakovačke i srijemske”, „Viencu”. Suradivao je sa slijedećim urednicima „Glasnika” - dr. Ivanom Koharićem, dr. Mijatom Kučerom, dr. Josipom Pausom. Pismo je bilo posvećeno pastoralnim pitanjima i svećeničkom životu, obogaćenim povijesnim člancima¹¹³. Poznati su njegovi prijevodi s poljskog jezika, među ostalom djela Józefa Ignaca Kraszewskog¹¹⁴. Bio je prijatelj Bronisława Grabowskog.

¹¹³ M. Srakić, *Urednici i suradnici „Glasnika/Vjesnika” đakovačke i srijemske biskupije od 1873. do danas*, „Diacovensia” VI, 1998, s. 33.

¹¹⁴ J. I. Kraszewski, *Kolibar: pripovijest iz z života*, tlm. A. Tomić, Zagreb 1882.

W poszukiwaniu źródeł językowych

Świadectwo zainteresowania nie tylko literaturą, ale i językiem, za którego pośrednictwem jest wyrażana, stanowi list Jana Grzegorzewskiego (1850-1922) do Tomicia z 28 czerwca 1892 roku. Słów kilka poświęcić należy samemu nadawcy, ponieważ jego postać była niezwykła. Grzegorzewski urodził się w roku 1850 w Szulejkach na Wołyniu. Uczęszczał do gimnazjum żytomierskiego. Studia slawistyczne kończył w Odessie pod kierunkiem Gregorowicza, opanowując m.in. albański oraz języki wschodnie¹¹⁵. Odbił wiele podróży oraz pobierał nauki w wielu ośrodkach akademickich, m.in. w Moskwie, Petersburgu, Kazaniu, Paryżu, podróżował po Azji Środkowej, Himalajach. Pracował jako korespondent „Le Figaro” i „Gazety Narodowej” oraz współpracował z pismami krakowskimi „Słowo Polskie”, „Gazeta Warszawska”, „Słowo”, „Gazeta Lwowska”, „Świat Słowiański”¹¹⁶. W trakcie wojny rosyjsko-tureckiej zamierzał wraz z Agatonem Gillerem utworzyć w Turcji legion polski oraz aktywnie działał na rzecz powstania antyrosyjskiego. Jako korespondent wojenny relacjonował także wydarzenia wojny bułgarsko-serbskiej. Zawarte w przytaczanym liście liczne odniesienia do języków tureckich, mają związek z przygotowaniem podręczników do nauki języków bałkańskich i bliskowschodnich, które było wspólną inicjatywą Grzegorzewskiego i Ludwika Krasieńskiego. W 1904 roku wyjechał ze Lwowa do Bułgarii, pozostawiając obszerną bibliotekę orientalistyczną, która w trakcie I wojny światowej uległa zniszczeniu. O jego potencjale oraz niezwykle szerokich kontaktach świadczy fakt, iż za jego przyczyną w Sofii i Konstantynopolu powołano do życia *Hyacynthaeum* – instytucje orientalistyczne, których patronem uczynił – św. Jacka, domniemanego – wg polskiego badacza – autora *Kodeksu Kumańskiego*¹¹⁷. Z okresu bułgarskiego zachowała się obszerna korespondencja z Ivanem Sziszmanowem, ministrem oświaty. Dobrze znał czołowych polityków i pisarzy tego okresu: Stambułowa, Cankowa, Stojanowa, Karawelowa. W Polsce działał na polu oświatowym, inicjując liczne odczyty oraz wydając w latach 1914-1918 „Rocznik Orientalistyczny”¹¹⁸. W okresie wojny zabiegał o zaangażowanie państw neutralnych w sprawę polską. Po odrodzeniu Polski agitował na rzecz ekspansji polskiego handlu na Wschód. Przed powrotem do Lwowa w 1922 roku przebywał

¹¹⁵ W. Zajączkowski, *Grzegorzewski Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960-1961, s. 95-97.

¹¹⁶ Ibidem.

¹¹⁷ I. Baldauf, S. Tezcan, *Zu einem Raetsel des Codex Cumanicus*, „Rocznik Orientalistyczny”, t. 48, z. 2, s. 37-51.

¹¹⁸ Ibidem.

U potrazi za jezičnim izvorima

O interesu ne samo za književnost, ali i za jezik, kojim je ona izražavana, svjedoči pismo Jana Grzegorzewskog (1850.-1922.) namijenjeno Tomiću iz 28. lipnja 1892. godine. Mora se nekoliko riječi posvetiti samom pošiljatelju, jer to je bio izuzetan čovjek. Rodio se 1850. na Volinju u Šulejkama. Počeo se školovati u žitomirskoj gimnaziji. Slavistički i etnografski interesi su ga doveli u Odesu, gdje je završio slavistiku pod vodstvom Gregoroviča svladajući među ostalom albanski i istočne jezike¹¹⁵. Dugogodišnja putovanja po Balkanu i Turskoj su mu dala mjesto među važnijim orijentalistima i istraživačima slavenskog svijeta. Mnogo je putovao i školovao se u različitim sveučilištima, među ostalom u Moskvi, Peterburgu, Kazanju, Parizu, putovao je po Srednjoj Aziji, Himalajima. Radio je kao dopisnik „Le Figaro” i „Nacionalnih novina” („Gazety Narodowej”) i surađivao s krakovskim časopisima „Poljska riječ” („Słowo Polskie”), „Varšavske novine” („Gazeta Warszawska”), „Riječ” („Słowo”), „Lavovske novine” („Gazeta Lwowska”), „Slavenski svijet” („Świat Słowiański”)¹¹⁶. Za vrijeme rusko-turskog rata namjerovao je s Agatonom Gillerom osnovati poljsku legiju u Turskoj i aktivno je pomogao pripremiti proturuskim ustanak. Kao ratni dopisnik izvještavao je također događaje srpsko-bugarskog rata. U navedenom pismu često se spominje turske jezike što je povezano s pripremom udžbenika za balkanske i bliskoistočne jezike, zajedničke inicijative s Ludwikom Krasińskom. 1904. otputovao je iz Lavova u Bugarsku, ostavivši opsežnu orijentalističku knjižnicu, koja je potpuno uništena za vrijeme I. svjetskog rata. O njegovom potencijalu i neobično širokim kontaktima svjedoči činjenica da zahvaljujući njemu je u Sofiji i Konstantinopolju otvoreno *Hyacinthaeum* – orijentalističke ustanove sa svetim Hijacintom kao zaštitnikom – prema poljskom istraživaču – navodno autorom *Kumanskog zakonika*¹¹⁷. Iz bugarskog razdoblja sačuvana je opsežna korespondencija s Ivanom Šišmanovom, ministar prosvjete. Dobro je poznao vodećih političara i pisaca tog razdoblja: Stambołova, Cankova, Stojanova, Karavelova. U Poljskoj na području obrazovanja je inicirao brojna predavanja i izdavao u godinama 1914.-1918. „Orientalističko godište” („Rocznik Orientalistyczny”)¹¹⁸. Za vrijeme rata tražio je od neutralnih država da se uključe

¹¹⁵ W. Zajączkowski, *Grzegorzewski Jan*, [u:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960-1961, s. 95-97.

¹¹⁶ Op. cit.

¹¹⁷ I. Baldauf, S. Tezcan, *Zu einem Raetsel des Codex Cumanicus*, „Rocznik Orientalistyczny”, t. 48, z. 2, s. 37-51.

¹¹⁸ Op. cit.

przez rok wśród Karaimów. Do najważniejszych prac Grzegorzewskiego należą: *Studia społeczno-statystyczne* (1882), *Statystyka miasta Krakowa* (1882), *Z niedawnych dziejów Hercegowiny* (1883), *Spółczesna Bułgaria* (I-II, 1883, 1889), *Albania i Albańczyk* (1914), *Ku czarnomorzu. Zarys bałtycko-czarnomorskiej dynamiki ludów* (1919), *Ein türk-tatarischer Dialekt in Galizien. Vokalharmonie in den entlehnten Wörtern der karaitischen Sprache in Halicz* (1903), *Grób Warneńczyka* (1910), *Działalność Polaków na Bałkanie i na dalszym Wschodzie* (1918).

List z 28 czerwca 1892 roku, jest przykładem dociekań i analiz w duchu językoznawstwa komparatystycznego. Stanowiące punkt wyjścia dla badacza i będące zarazem początkiem listu skierowanego do Tomicia zjawisko mazurzenia¹¹⁹ porównane zostało – co ciekawe – do języków tureckich, a właściwie do języków używanych na obszarze rozciągającym się od Wołgi aż po Irkuck. Słusznie przewidując wspólny prasłowiański rdzeń zmian palatalnych, Grabowski zwrócił się z prośbą do Tomicia, by ten, odnosząc się do korzeni języka serbsko-chorwackiego, zechciał wyjaśnić zbieżność zmian zachodzących między bliskimi znaczeniowo w polskim i chorwackim wyrazami, których elementem różnicującym jest jedynie oboczność *cz* (č) – *c* i *sz* (š) – *s*. Dalsze pytania wiążą się z nieuregulowaną jeszcze w tym czasie¹²⁰ pisownią niektórych dźwięków tudzież możliwością dwójakiego graficznego ich opisu, czego świadectwem jest zapis *dź* (đ) w wariancie *gj* (*Magjarów*) lub *dj* (*tudjinska*). Jednocześnie polski badacz – mimo intuicyjnej świadomości zależności zmian palatalizacyjnych – nie nazywa obserwowanych przez siebie w języku serbsko-chorwackim procesów fonetycznych.

Ten stosunkowo krótki list jest dowodem żywego zainteresowania współzależnościami między językami słowiańskimi, wyrazem poszukiwań wspólnego ich korzenia, którego badacze nie obawiali się upatrywać w językach niesłowiańskich, a – co bardziej prawdopodobne – w zamierzonych zjawiskach fonetycznych i morfologicznych, które tożsame były dla języków słowiańskich i tatarskich. Jest to zarazem potwierdzenie starej metryki badań lingwistycznych i komparatystycznych, które także współcześnie odgrywają istotną rolę. Języki słowiańskie, bliskie i w znacznej mierze zrozumiałe dla użytkowników poszczególnych wariantów, są najwyraźniejszym elementem potwierdzającym bliskość etniczną między Słowianami. List Grzegorzewskiego zwraca uwagę na potrzebę zrozumienia języka w tym wypadku południowych braci, by możliwe było poznanie własnej mowy, a poprzez nią obrazu świata¹²¹.

¹¹⁹ Mazurzenie – wymiana spółgłosek dźwiękowych „cz”, „sz”, „ż”, „dź”, w głoski zębowe „c”, „s”, „z”, „dz”. Występuje na Mazurach, Mazowszu, Małopolsce, Śląsku, w okolicach Puszczy Notckiej.

¹²⁰ Bečki dogovor (Umowa wiedeńska). Umowa podpisana 28 marca 1850 roku przez przedstawicieli Chorwacji, Serbii i Słowenii zakładająca ujednoczenie języka literackiego Słowian. Odzwierciedlała zarazem idee politycznego sojuszu Słowian Południowych, oporu wobec postępującej madziaryzacji, germanizacji i talianizacji.

¹²¹ Por. R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001; J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2006.

u rješenje poljskih problema. Nakon poljskog preporoda agitirao je za ekspanziju poljske trgovine na Istok. Prije povratka u Lavov 1922., godinu dana boravio je kod Karaima. Najvažniji radovi Grzegorzewskog su: *Društveno-statističke studije* (*Studia społeczno-statystyczne*, 1882.), *Statistika grada Krakova* (*Statystyka miasta Krakowa*, 1882.), *Iz nedavne povijesti Hevegovine* (*Z niedawnych dziejów Hevegowiny*, 1883.), *Suvremena Bugarska* (*Spółczesna Bułgaria*, I-II, 1883., 1889.), *Albanija i Albanac* (*Albania i Albańczyk*, 1914.), *K Crnom moru. Nacrt baltičko-crnomske dinamike naroda* (*Ku czarnomorzu. Zarys bałtycko-czarnomorskiej dynamiki ludów*, 1919.), *Ein türk-tatarischer Dialekt in Galizien. Vokalharmonie in den entlehnten Wörtern der karaitischen Sprache in Halicz* (1903.), *Grob Vladislava I. Jagelovića* (*Grób Warneńczyka*, 1910.), *Djelovanje Poljaka na Balkanu i daljnem Istoku* (*Działalność Polaków na Bałkanie i na dalszym Wschodzie*, 1918).

Pismo iz 28. lipnja 1892., koje je prepisano niže, primjer je istraga i analiza u duhu komparatističkog jezikoslovlja. Polazna točka za istraživača i istovremeno početak pisma namijenjenog Tomiću je pojava *mazurzenia*¹¹⁹, uspoređeno je – što je zanimljivo – s turskim jezicima, a radije s jezicima kojima se služe na području od Volge pa do Irkutska. Ispravno predviđajući zajednički praslavenski izvor palatalnih promjena, Grabowski je zamolio Tomića da na temelju srpsko-hrvatskog jezika objasni konvergencije promjena među semantički bliskim poljskim i hrvatskim riječima, koje se razlikuju jedino alternacijom *cz* (č) – *c* i *sz* (š) – *s*. Daljnja pitanja su povezana s nereguliranim još u onom vremenu načinom¹²⁰ pisanja nekih zvukova, iliti s mogućnosti da se ih piše na dva načina, o čemu svjedoči zapis *đ* kao *gj* (Magjara) ili *dj* (tudjinska). Istovremeno poljski istraživač – usprkos intuitivne svijesti o zavisnosti palatalizacijskih promjena – ne daje naziva fonetskim procesima koje je primjetio u srpskohrvatskim jeziku.

To prilično kratko pismo je dokaz živog interesa za međuzavisnosti među slavenskim jezicima, izraz je potrage za zajedničkim korijenom kojeg istraživači nisu se usuđivali tražiti u neslavenskim jezicima, a – što je vjerojatnije – u davnim fonetskim i morfološkim pojavama, koje su bile iste za slavenske i tatarske jezike. To ujedno potvrđuje staro porijeklo lingvističkih i komparatističkih istraživanja, koja i sada igraju bitnu ulogu. Slavenski jezici, bliski i u znatnoj mjeri prihvatljivi korisnicima pojedinih varijanta, najočitiji su element koji potvrđuje etničku bliskost svih Slavena. Pismo Grzegorzewskog obraća pozornost na potrebu da se shvati jezik, u tom slučaju, južne braće, da bi bilo moguće poznanje vlastitog govora a preko njega slike svijeta¹²¹.

¹¹⁹ Mazurzenie - Zamjena alveloralnih suglasnika „cz”, „sz”, „ż”, „dz”, na zubne „c”, „s”, „z”, „dz”. Nalazimo ih na Mazurima, Mazovšu, Malopoljskoj, Šleziji, na prostoru Notecke prašume.

¹²⁰ Bečki književni dogovor potpisan je u 28. ožujka 1850., kada se u Beču sastali književnici iz Hrvatske, Srbije i Slovenije radi dogovora o ujedinjenju književnih jezika Slovenaca, Hrvata i Srba.

¹²¹ Usp. R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [u:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001; J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2006.

Listów ciąg dalszy...

Lektura zaprezentowanych w niniejszym opracowaniu listów prowadzi ku pytaniu: Jaka jest kondycja polsko-chorwackich kontaktów kulturalnych (zwłaszcza w Wielkopolsce)? Nie sposób odpowiedzieć na nie, nie uwzględnivszy ich charakteru w XX wieku, który wszak naznaczony był wydarzeniami i procesami, bez których powstanie niniejszej książki nie byłoby możliwe. Powstanie Jugosławii¹ i wyrwanie się z politycznych objęć „wielkiego brata”, jakkolwiek nie oznaczało samodzielności literatury i kultury chorwackiej (bo egzystowała w ramach federacji), to jednak zapewniało do pewnego stopnia niezależność, o której kraje bloku sowieckiego nie mogły marzyć.

Kontakty wielkopolsko-chorwackie wciąż istnieją, zmienił się jednak ich charakter – w niektórych obszarach osłabły, rozwijając jednocześnie inne aspekty. Bezpośrednim ogniwem łączącym Wielkopolskę z Chorwacją, jest otwarty w 2011 roku Konsulat Honorowy Republiki Chorwackiej, zakresem swej działalności obejmujący także województwo lubuskie. Regularne wizyty ambasadorów Chorwacji w Poznaniu, udział w wydarzeniach kulturalnych, patronaty honorowe to wyraz współczesnego oblicza wielkopolsko-chorwackich kontaktów.

Najważniejszym wydarzeniem politycznym ostatnich lat było podpisanie w 2013 roku porozumienia między województwem wielkopolskim a Żupaniją Vukovarsko-Srijemską². Doświadczenia Wielkopolski w pozyskiwaniu i wykorzystywaniu środków z Unii Europejskiej oraz wynikające z samego faktu przynależenia do niej stanowiły główny element spotkań między Marszałkiem Województwa Markiem Woźniakiem a Żupanem Božo Galiciem. Z racji podobieństwa między obu regionami, a w szerszym kontekście zbieżnych doświadczeń historycznych, charakter współpracy skupił się przede wszystkim na kwestiach ekonomiczno-gospodarczych, ze szczególnym uwzględnieniem rolnictwa, leśnictwa

¹ A. Garlicka, *Polska-Jugosławia 1934-1939. Z dziejów stosunków politycznych*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977; L. Benson, *Jugosławia: historia w zarysie*, tłum. B. Gutkowska-Nowak, Kraków 2011; W. Walkiewicz, *Jugosławia: państwa sukcesyjne*, Warszawa 2009.

² B. Bradarić, *Suradnja Vukovarsko-srijemske županije i Velikopoljskog vojvodstva*, <http://www.vecernji.hr/slavonija/najavljena-suradnja-vukovarsko-srijemske-zupanije-i-velikopoljskog-vojvodstva-902465>; <http://www.umww.pl/Chorwacja-i-Wielkopolska-wspolpraca-oparta-na-wymianie-doswiadczen>

Pisma se nastavljaju...

Sadržaj predstavljenih u ovom radu pisama vodi k pitanju: kakvo je današnje stanje poljsko-hrvatskih kulturnih kontakata (posebno u Velikopoljskoj)? Ne može se na njega odgovoriti, da se ne uzme u obzir njihov karakter u 20. stoljeću, određen događajima i procesima, bez kojih ova knjiga ne bi mogla postati. Nastanak Jugoslavije¹ i bijeg iz političkog zagrljaja „velikog brata”, što možda nije označavalo samostalnost hrvatske književnosti i kulture (jer je postojala u okviru federacije), to je ipak osiguravalo neku nezavisnost, o kojoj države sovjetskog bloka nisu mogle ni sanjati.

Velikopoljsko-hrvatski kontakti postoje i dalje. Promijenio se njihov karakter, na nekim poljima su oslabile, istovremeno razvijajući druge aspekte. Neposrednom poveznicom među Velikopoljskom i Hrvatskom je otvoren 2011. Počasni konzulat Republike Hrvatske, koji u svom opsegu ima također Lubusko vojvodstvo. Redoviti posjeti Veleposlanika Hrvatske u Poznanju, sudjelovanje u kulturnim događajima, počasna pokroviteljstva su izraz suvremenih velikopoljsko-hrvatskih kontakata.

Najvažniji politički događaj posljednjih godina je sporazum sklopljen 2013. godine među Velikopoljskim vojvodstvom i Vukovarsko-srijemskom županijom². Zbog članstva u Uniji glavni element susreta Maršala vojvodstva Marka Woźniaka i Župana Božo Galića je razmjena iskustava Velikopoljske u dobivanju i korištenju resursa iz Europske unije. Zbog sličnosti među objema pokrajinama, a u širem kontekstu zbog sličnih povijesnih iskustava, suradnja je usredotočena prije svega na ekonomsko-gospodarske probleme, uz poseban naglasak na poljoprivredu, šumarstvo i zaštitu prirode³. Udio Ureda maršala Velikopoljskog vojvodstva na čelu s Gospodinom Vojvodom te Gradonačelnika Poznanja u izdanju ove knjige

¹ A. Garlicka, *Polska-Jugosławia 1934-1939. Z dziejów stosunków politycznych*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977; L. Benson, *Jugosławia: historia w zarysie*, prevela je B. Gutkowska-Nowak, Kraków 2011; W. Walkiewicz, *Jugosławia: państwa sukcesyjne*, Warszawa 2009.

² B. Bradarić, *Suradnja Vukovarsko-srijemske županije i Velikopoljskog vojvodstva*, <http://www.vecernji.hr/slavonija/najavljen-suradnja-vukovarsko-srijemske-zupanije-i-velikopoljskog-vojvodstva-902465>; <http://www.umww.pl/Chorwacja-i-Wielkopolska-wspolpraca-oparta-na-wymianiedoswiadczen>

³ <http://www.umww.pl/Wsparcie-Wielkopolski-dla-Chorwacji-tuz-przed-jej-przystapieniem-do-UE>

i ochrony przyrody³. Udział Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, z Panem Wojewodą na czele oraz Prezydenta Miasta Poznania, w wydaniu niniejszej książki, jest świadectwem troski o rozwój – poza wspomnianymi powyżej obszarami – także sfery kontaktów kulturalnych, co daje nadzieję na ich pogłębienie i utrwalenie.

W panoramie Wielkopolski Chorwacja obecna jest przede wszystkim za sprawą Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza oraz dwóch Instytutów: Filologii Słowiańskiej i Historii. Fakt, iż filologia chorwacka jest najpopularniejszą specjalnością spośród oferowanych w Instytucie, świadczy nie tylko o zainteresowaniu kulturą tego obszaru, ale też o roli Poznania jako centrum kontaktów słowiańskich. Publikacje wydawane na przestrzeni lat przez Instytut⁴ przybliżają na niwie naukowej osiągnięcia literatury chorwackiej, zwłaszcza XX- i XXI-wiecznej. Organizowane konferencje, przeglądy kina chorwackiego (ale też serbskiego, bośniackiego, bułgarskiego, macedońskiego, bałkańskiego), spotkania z ludźmi pióra (Dubravka Ugrešić, Miro Gavran, Miljenko Jergović, Krešimir Bagić, Senko Karuza, Branko Ćegec, Ivica Prtenjača, Tvrtko Vuković), Festiwal Kultury Słowiańskiej to zaledwie kilka obszarów aktywności społeczności akademickiej, przybliżającej kulturę Chorwacji nie tylko sobie, ale też – co szczególnie cenne – Poznaniakom i Wielkopolanom. Równie aktywny jest Instytut Historii z Zakładem Bałkanistyki⁵, rokrocznie organizującym z Komisją Bałkanistyki przy poznańskim oddziale PAN konferencję „Balcanicum”.

Silna slawistyka, otwarta zwłaszcza na aspekt kulturoznawczy, być może w równorzędnym połączeniu z inną filologią, aktywnie współpracujące oba wyżej wymienione Instytuty (wydaje się, że również historia sztuki winna się tutaj pojawić), to podstawowy gwarant trwałych i zróżnicowanych kontaktów kulturalnych między Wielkopolską a Chorwacją, dopełniających zbliżenie na niwie gospodarczej i handlowej.

Wraz ze wstąpieniem 1 lipca 2013 roku Chorwacji do Unii Europejskiej stulecia okresu starożytności oraz tysiącletnia tradycja chrześcijaństwa na tych ziemiach stały się w sposób szczególny dobrem i dziedzictwem wspólnym Europy.

³ <http://www.umww.pl/Wsparcie-Wielkopolski-dla-Chorwacji-tuz-przed-jej-przystapieniem-do-UE>

⁴ Wymienić wystarczy: *Idee wspólnotowe Słowiańszczyzny*, red. A. W. Mikołajczak, W. Szulc, B. Zieliński, Gniezno 2004; *Koegzystencja narodów i kultur na Bałkanach*, red. I. Czamańska, W. Szulc, Poznań 2012; L. Malczak, *Wiatr w literaturze chorwackiej: o figurze literackiej wiatru w XIX- i XX-wiecznym piśmiennictwie chorwackim strefy śródziemnomorskiej*, Poznań 2004; *Narodowy i ponadnarodowy model kultury: Europa Środkowa i Półwysep Bałkański*, red. B. Zieliński, Poznań 2002; K. Pieniążek-Marković, „Ja” – człowiek i świat w najnowszej poezji chorwackiej (1990-2010), Poznań 2011; K. Pieniążek-Marković, *Twórczość poetycka Antuna Branka Šimicia: z problemów poezji chorwackiego ekspresjonizmu*, Poznań 2000; *Swoje i cudze: kategorie przestrzeni w literaturach i kulturach słowiańskich*, t. 3: *Słowiańszczyzna Południowa*, red. B. Zieliński, Poznań 2005 oraz czasopismo „Poznańskie Studia Slawistyczne”.

⁵ W zakładzie wychodzi także interdyscyplinarne czasopismo „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia”.

najbolje svjedoči o brizi za razvoj – osim već spomenutih područja – također sfere kulturnih kontakata, što daje nadu na njihovo ojačanje i učvršćivanje.

U panorami Velikopoljske Hrvatska je prisutna prije svega zahvaljujući Svečilištu Adam Mickiewicz i dvaju Instituta: za slavistiku i za povijest. Činjenica da hrvatska filologija je najpopularnija specijalnost od onih koje nudi Institut, svjedoči ne samo o velikom interesu za kulturu te zemlje, ali i o ulozi Poznanja kao centra slavenskih kontakata. Godinama izdavane od strane Instituta publikacije⁴ na znanstvenom području približavaju postignuća hrvatske književnosti, posebice 20.- i 21.-stoljetne. Organizira se konferencije, preglede hrvatskog kina (tako i srpskog, bosanskog, bugarskog, makedonskog, balkanskog), susrete s piscima (Dubravka Ugrešić, Miro Gavran, Miljenko Jergović, Krešimir Bagić, Senko Karuza, Branko Čegec, Ivica Prtenjača, Tvrtko Vuković), Festival slavenske kulture, a to jedva neka polja na kojima akademska zajednica aktivno predstavlja hrvatsku kulturu ne samo sebi, ali i, što je osobito vrijedno – stanovnicima Poznanja i Velikopoljske. Na isti način je aktivni Institut za povijest sa Zavodom za kulturu i povijest balkanskih zemalja⁵ koji svake godine organiziraju u suradnji s Odborom za kulturu i povijest balkanskih zemalja poznanjskog Odsjeka PAN (Poljska akademija znanosti) konferenciju „Balcanicum”.

Snažan položaj slavistike, otvorene prije svega na kulturogijski aspekt, moжда u istoznačnoj vezi s drugom filologijom, aktivno surađujuća oba već spomenuta Instituta (čini se da mora se ovdje naći i povijest umjetnosti), osnovni je garant konstantnih i raznovrsnih kulturnih kontakata među Velikopoljskom i Hrvatskom, koji dopunjavaju zbližavanje na gospodarskom i trgovačkom polju.

Ulazak Hrvatske 1. srpnja 2013. u Europsku uniju, stoljeća antičnog doba i tisućljetna kršćanska tradicija na tom prostoru, postali su na neki poseban način dobro i zajedničko nasljedstvo Europe. To podrazumijeva potrebu da se izrazi to naglasi značenje Hrvatske u povijesti Starog kontinenta, kao primjera mirne kulturne koegzistencije istoka i zapada, koje simbol su Ćiril i Metodi, njihovi učenici i nasljedstvo, koje su ostavili. Mora se tu isticati posebnu ulogu spomenute u uvodu glagoljice. Činjenica da baš ona predstavlja element kulturnog identiteta za 32 milijuna južnih Slavena, a kad se u to uključi Čeha i Poljaka, imamo još 64

⁴ Dosta je spomenuti: *Idee wspólnotowe Słowiańszczyzny*, red. A. W. Mikołajczak, W. Szulc, B. Zieliński, Gniezno 2004; *Koegzystencja narodów i kultur na Bałkanach*, red. I. Czamańska, W. Szulc, Poznań 2012; L. Małczak, *Wiatr w literaturze chorwackiej: o figurze literackiej wiatru w XIX- i XX-wiecznym piśmiennictwie chorwackim strefy śródziemnomorskiej*, Poznań 2004; *Narodowy i ponadnarodowy model kultury: Europa Środkowa i Półwysep Bałkański*, red. B. Zieliński, Poznań 2002; K. Pieniążek-Marković K., „Ja”- człowiek i świat w najnowszej poezji chorwackiej (1990-2010), Poznań 2011; Pieniążek-Marković, *Twórczość poetycka Antuna Branka Šimicia: z problemów poezji chorwackiego ekspresjonizmu*, Poznań 2000; *Swoje i cudze: kategorie przestrzeni w literaturach i kulturach słowiańskich*, t. 3: *Słowiańszczyzna Południowa*, red. B. Zieliński, Poznań 2005 i časopis „Poznańskie Studia Slawistyczne”.

⁵ U zavodu se izdaje također interdisciplinarni časopis „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia”

Pociąga to za sobą konieczność wyraźnego zaakcentowania Chorwacji, jako przykładu pokojowej koegzystencji kulturowej Wschodu i Zachodu, której uosobieniem były postaci Cyryla i Metodego, ich uczniów oraz spuścizny, jaką pozostawili. Podkreślić tu trzeba szczególną rolę wspomianej na wstępie głągolicy. Fakt, iż stanowi ona element tożsamości kulturowej 32 milionów Słowian Południowych, a po dodaniu Czechów i Polaków, czyli kolejnych 64 milionów, czyni z niej istotny składnik tradycji dla ponad połowy wszystkich Słowian. Pokazuje to, jak istotną rolę w dziejach Europy oraz jej kulturowej unifikacji, odgrywała literatura. Śmiało można zaryzykować stwierdzenie, że kontynuacją tradycji chorwackiego i południowosłowiańskiego głągolityzmu (w odniesieniu do piśmiennictwa), było zainteresowanie XIX-wiecznych polskich, w tym wielkopolskich, wydawców i pisarzy nie tylko politycznymi, ale przede wszystkim kulturowymi aspektami wielokrotnie przez cytowanych tutaj autorów przywoływanej wzajemności słowiańskiej. Z tych to względów na Wielkopolsce spoczywa zadanie i przywilej odgrywania istotnej roli w przybliżaniu Europie cywilizacyjnego dorobku południowych braci. Istniejące od lat ożywione i aktywne kontakty między obu państwami są dowodem na skuteczność obustronnie podejmowanych działań, a zarazem istnienia potrzeby podejmowania wspólnych przedsięwzięć. Najważniejsze jest jednak, to wzajemne zainteresowanie, potrzeba poznawania. Jonathan Carroll pisał: „Czy możemy poznać samych siebie, nie usłyszawszy, co inni o nas myślą?”. Patrząc z dzisiejszej perspektywy, mając za sobą dwa tysiące lat nowożytnej cywilizacji, spoglądając w nieodkrytą przyszłość, dostrzegamy i poznajemy coraz więcej z otaczającego nas świata. Na drodze do tego osławiania „innego”, „obcego”, „nieznanego” istotną rolę odgrywa kultura, zewnętrzny wyraz mentalności, charakterystyki narodów, ale i pojedynczych osób.

Zaprezentowana w niniejszym opracowaniu korespondencja (stanowiąca rzecz jasna zaledwie wycinek historii), pozwala nam spojrzeć z jednej strony na naszych przodków i ich sposób patrzenia na świat dokoła oraz z drugiej strony na tych, do których kierowali swe słowa, nadzieje, pomysły. Pośrednio, dzięki każdemu z tych listów, poznajemy i rozumiemy.

milijuna ljudi, što daje važan dio tradicije za više od polovice svih Slavena. Pokazuje to, da bitnu ulogu u povijesti Europe i njene kulturne unifikacije igrala je književnost. Može se usuditi reći da hrvatska tradicija i južnoslavenski glagolizam (u odnosu na literaturu), nastavljala se u interesu poljskih, pa i velikopoljskih izdavača, pisaca, ne samo u političkim, ali prije svega u kulturnim aspektima više puta navedenih ovdje autora u ponavljanoj slavenskoj uzajamnosti. Baš zbog toga Velikopoljska ima zadatak i privilegij da igra bitnu ulogu za približavanje Europi civilizacijskog nasljedstva južne braće. Već godinama živi i aktivni kontakti obaju zemalja najbolji su dokaz na uspješnost obostranih poduzeća i ujedno na potrebu da se poduzima zajedničke pothvate. Ipak najvažniji je uzajamni interes, potreba upoznavanja. Jonathan Carroll je pisao „Možemo li upoznati samog sebe da ne čujemo, što drugi misle o nama?“. Danas kada su iza nas dvije tisuće godina moderne ere, gledajući u neotkrivenu budućnost, primjećujemo i poznajemo sve više od svijeta oko nas. Na putu tog prisvajanja „stranog“, „tuđeg“, „nepoznatog“ bitnu ulogu igra kultura, vanjski izraz mentaliteta, karakteristike naroda i pojedinih osoba.

Predstavljena u ovom radu korespondencija (što je naravno jedva malen dio povijesti), omogućuje nam da gledamo dvostruko: na naše pretke i njihov način gledanja na svijet oko i na one, kojima su upućivali svoje riječi, nade, ideje. Posredno, zahvaljujuci svakom od ovih pisama – poznajemo i razumijemo.

Abstract

Great in inconspicuous. August Senoa, Josip Eugen Tomić and Polish-Croatian correspondence. Cultural relations between the Greater Poland and Croatia in the nineteenth century.

The subject of the book is Poles correspondence addressed to Augusta Senoa, Josip Eugen and Hermina Tomić, stored in the National and University Libraries in Zagreb and the picture of the cross-cultural perception of both nations emerging from it. In addition to the letters, especially underlined is the importance of the Greater's Poland press in bringing closer a cultural heritage of Croatia. Hence, analysis of individual letters is preceded by a discussion about the context of Greater Poland-Croatian cultural contacts in the nineteenth century and a chapter on the image of Croatia and South Slavs, which emerges from periodicals published in Poznan. The argument complete the archival photographs having a value of the source material, obtained from the National and University Library in Zagreb, the Croatian State Archives and Museum of Arts and Crafts, and of those mentioned above, writers, and views of Zagreb. The specificity of the issue in question resulted in a bilingual study (containing also translations of Polish letters manuscripts into Croatian).

Showing major signs of interest in the Polish press widely understood culture of the Slavs, especially Croats, is a testimony to the existence of a deep relationship between the two nations. It is a proof of the existence of close and deep relationship between Poland and Croatia, which can be considered the beginning of a regular and professional promotion of the mutual cultural heritage. Interest in the South Slavs, in particular the Croatian literature in the Greater Poland was partially a result of a specific cultural atmosphere that prevailed in this part of annexed territory of Poland through the nineteenth century.

The first anniversary of the entry of Croatia into the EU passing in 2014 provides an excellent opportunity to show our common past, which determinant in this case is culture and literature. At the same time, this fact allows us to ask questions about the condition of Polish-Croatian cultural contacts, about forms of their cultivating and strengthening in the realities of twenty-first-century Europe of nations.

Bibliografia | Bibliografija

Źródła archiwalne:

Šenoa A., *Korespondencija*, sygnatura R 4064, NSK Zagreb

Tomić J. E., *Korespondencija*, sygnatura R 4229, NSK Zagreb

- *August Šenoa u očima kritike: izabrane prosudbe*, red. Dubravko Jelčić, Zagreb–Beograd–Sarajevo 1983.
- Baldauf I., Tezcan S., *Zu einem Raetsel des Codex Cumanicus*, „Rocznik Orientalistyczny”, t. 48, z. 2, s. 37-51.
- Barac A., *August Šenoa*, Zagreb 1926.
- Bartmiński J., *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2006.
- Batinić A., *Plemkinje duha: Marija Jambrišak – Jagoda Truhelka – Zdenka Marković*, „Nova Croatica” 2008, nr 2, s. 197-215.
- Batušić N., *Temeljne odrednice hrvatske drame u razdoblju između Dimitrija Demetra i Augusta Šenoa*, „Republika” 1973, nr 5, s. 437-484.
- Bątkiewicz E., *Tytus Działyński (1796-1861) Polityk. Społecznik. Twórca Kultury*, Poznań 2012, praca doktorska.
- Bechicki J., Dvornik F., Iljinskyj G., Korčinskij O., Lehr-Spławiński T., Lewicki T., Malcykij O., Peřich L., Pintarić N., Strižak O., Šimek E., Vach M., Widajewicz J., *Bijeli Hrvati*, Rijeka 2006.
- Benešić J., Jurinjak J., *Bibliografski pregle hrvatskih i srpskih prevoda iz poljske literature od 1835. do 1847.*, [w:] *Današnja Poljska. Zbornik Društva za kulturnu suradnju Hrvatske s Poljskom*, Zagreb 1948, s. 207-252.
- Benešić J., *Przekład z literatury polskiej u Chorwatów i Serbów od 1835 do 1837*, „Pamiętnik Słowiański” 1852, nr 3, s. 89-90.
- Benson L., *Jugosławia: historia w zarysie*, tłum. B. Gutkowska-Nowak, Kraków 2011.
- Benyovsky L., *Društvo Katarina grofica Zrinski*, „Hrvatska revija” 2007, nr 3, s. 86-100.
- Berwiński R., *Powieści Wielko-Polskie*, Poznań 1840.
- Berwiński R., *Studia o gusłach, czarach, zabobonach i przesądach ludowych*, t. 1-2, Poznań 1984.
- Berwiński R., *Studia o literaturze ludowej: ze stanowiska historycznej i naukowej krytyki*, t. 1 i 2, Poznań 1854.
- Błažeković Z., *Glazba osikana politikom: Studije o hrvatskoj glazbi između 17. i 19. stoljeća*, Zagreb 2002.

- Bobinac M., *Prošlost i suvremenost u pučkom ruhu. Pučki komadi Josipa Eugena Tomića*, „Umjetnost riječi” 1998, XLII, nr 3-4, s. 141-146.
- Bodniak S., *Tytus Działyński*, [w:] *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej*, z. 1, Kórnik 1929.
- Buk J., *Prace serbsko-łużyckie*, „Przegląd Poznański” 1863, t. 35, s. 225-235.
- Bunc V., *Prevodi v slovenščini. Življenje in svet*, Ljubljana 1934.
- Chłapowski D., *Pamiętniki*, cz. 1-2, Poznań 1899.
- „Czas” 22.07.1881.
- Čolak T., *Gaj i Vraz 1842 godine*, „Radovi III”, Zagreb 1973, s. 185-192.
- Czubiński A., *Postępowo-rewolucyjne i narodowo-wyzwoleńcze tradycje Wielkopolski*, Poznań 1983.
- Dąbrowska M., *Svadba na selu*, Cetinje 1965.
- Durković-Jakšić Lj., *Mickiewicz i Jugosłowianie*, tłum. J. Leśny, W. Szulc, B. Zieliński, Poznań 1984.
- Dyras M., *U potrazi za novim identitetom: narajcie o hrvatskom identitetu u devedesetim godinama dvadesetoga stoljeća*, „Kroatologija” 2010, nr 1, s. 57-66.
- *Dzieje narodu czeskiego (Diejiny narodu czeskeho) w Czechach i na Morawie, wedle źródeł pierwotnych opowiada Franciszek Palacki*, „Przegląd Poznański” 1854, t. 19, s. 73-125.
- *Dzieje Wielkopolski*, t. 2 lata 1793-1918, red. W. Jakóbczyk, Poznań 1973.
- Egersdorfer A., *Der kroatische Staat und Dr. Pliverić’ Theorie*, Agran 1896.
- Egersdorfer A., *O povijesti rimskog prava*, Zagreb 1919.
- Egersdorfer A., *O rimskom građanskom pravu*, Zagreb 1919.
- Egersdorfer A., *Pandekta*, Zagreb 1925.
- Estreicher K., *Bibliografia polska XIX stulecie*, t. 3, Warszawa 1978.
- Feldmanowski H., *Pieśni ilirskie*, Poznań 1861.
- Frangeš I., *August Šenoa – kodifikator moderne hrvatske proze sedamdesetih godina XIX. stoljeća*, „Croatica” 1997, t. 45-46, s. 273-287.
- Frangeš I., *Značenje Gajeve Danice*, „Croatica” 1971, T. 2, s. 159-177.
- Garlicka A., *Polska-Jugosławia 1934-1939. Z dziejów stosunków politycznych*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977.
- Gavranović A., *U borbi za nacionalni identitet. Kratka povijest hrvatskog tiskanog novinarstva*, „MEDIANALI” - znanstveni časopis za medije, novinarstvo, masovno komuniciranje, odnose s javnostima i kulturu društva” 2007, t. 1, nr 1, s. 119-133.
- Golub I., *Šeno kao naš suvremenik*, „Kolo” 2011, 19, nr 5/6, s. 254-264.
- Goss M., Szabo A., *Prema hrvatskome građanskom društvu: društveni razvoj u civilnoj Hrvatskoj i Slavoniji šezdesetih i sedamdesetih godina 19. Stoljeća*, Zagreb 1992.
- Grabovski B., *Iz korespondencije Bronislava Grabowskoga s Franjom Markovićem*, Zagreb 1939.
- Grabowski B. T., *Syn margrafa: tragedia z X-go wieku w pięciu aktach*, Warszawa 1880.
- Grabowski B., *Królewicz Marko z podań południowo-słowiańskich w pięciu aktach*, Warszawa 1880.
- Grabowski T. S., Kot W., *Grabowski Teodor Bronisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, Wrocław-Warszawa-Kraków 1959-1960, s. 487-489.

- Grdešić M., *Tomić Josip Eugen*, [w:] *Hrvatska književna enciklopedija*, t. 4, Zagreb 2010-2012, s. 313-314.
- Gruenefelder A. M., *Senjski uskocu u „Povijesti svakodnevnice”*, „Senjski zbornik” 2001, t. 28, nr 1, s. 105-128.
- Ibler J., *Prvi hrvatski roman (Zlatarevo zlato od Augusta Šenoae)*, PSHK, T. 62, Zagreb 1976, s. 72-82.
- *Idee wspólnotowe Słowiańszczyzny*, red. A. W. Mikołajczak, W. Szulc, B. Zieliński, Gniezno 2004.
- Ilesić F., „Ilirski” „Przekład w wyjątkach z Ksiąg” [narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego] *Adama Mickiewicza*, „Pamiętnik Literacki” 1931, nr 28, s. 294-298.
- Ilesić F., *Neki prevodi iz poljskoga*, [w:] *Šišićev zbornik*, Zagreb 1929, s. 577-590.
- Ilesić F., *Nekoje poljske knjige u Univerzitetskoj biblioteci u Zagrebu*, Lwów 1926.
- Ilesić F., *Wyjątki z „Ksiąg” przetłumaczone w ilirskim czasopiśmie „Zora dalmatinska” (1845)*, „Pamiętnik Literacki” 1932, t. 29, s. 482-485.
- Jambrišak M., *O pristojnom vladanju*, Zagreb 1895.
- Jambrišak M., *O ženskom uzgoju*, Zagreb 1892.
- Jambrišak M., *Znamenite žene iz priče i poviesti*, t. I-III, Zagreb 1885.
- Jankowiak S., *Edmund Bojanowski: 1814-1871 życie i działalność, bibliografia*, Grabonóg 1995.
- Jarzewicz J., *Świątynia pamięci. O kościele-mauzoleum Raczyńskich w Rogalinie*, Poznań 2005.
- Jelčić D., *August Šenoa*, Jastrebarsko 2006.
- Jelčić D., *Povijest hrvatske književnosti*, Zagreb 2004, wyd. 2, s. 169-172.
- Jelčić D., *Šenoa*, Zagreb 1984.
- Jurić Š., *Katalog rukopisa NSK u Zagrebu*, t. 2, Zagreb 1994.
- Jurković J., *Tadija Smičiklas, Lecturer in Historical Auxiliary Sciences at the Faculty of Arts of Zagreb University*, „Zbornik Odsjeka za povijesne znanosti Zavoda za povijesne i društvene znanosti Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti” 2001, t. 18, s. 145-157.
- Kalogjera G., *Književnik u sjeni*, Rijeka 1989.
- *Kameni svatovi, Šenoa i Jablanovec: od usmene predaje do spomenika*, red. Stjepan Lalljak, Zaprešić 2002.
- Kapuściński, *Ten inny*, Kraków 2006.
- Karwat J., *Od idei do czynu: myśl i organizacje niepodległościowe w Poznańskim w latach 1887-1919*, Poznań 2002.
- Kieniewicz S., *Giller Agaton*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 7, Wrocław-Warszawa-Kraków 1948-1958, s. 467-468.
- Klaić B., *Između jezikoslovlja i nauke o književnosti*, Zagreb 1972.
- *Koegzystencja narodów i kultur na Bałkanach*, red. I. Czamańska, W. Szulc, Poznań 2012.
- Kolberg O., *Materiały do etnografii Słowian zachodnich i południowych*, t. 3. *Słowiańszczyzna Południowa*, red. G. Labuda, E. Miller, Poznań 2001.
- Kolberg O., *W. Ks. Poznańskie*, cz. 1-7, Wrocław-Poznań 1892.

- Kołodziejczyk E., *Bibliografia słowianoznawstwa polskiego*, Kraków 1911.
- Konarzewska P., *Pierre Preradowitsch poète croate – sa vie – ses ouvres*, „Revue Slave”, t. 3, 1879.
- Kosidowski Z., *Z okresu złotego kultury Poznania: „Tygodnik Literacki”: 1838-1845*, Poznań 1938.
- Kosman M., *Swojemu miastu: działalność Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu w latach 1829-1845*, Poznań 1979.
- Kosman M., *Z dziejów Biblioteki Kórnickiej*, Wrocław 1984.
- Kosmanowa B., *Edward Raczyński: człowiek i dzieło*, Bydgoszcz 1997.
- Košutić-Brozović N., *Ženski udio u književnom životu hrvatske moderne*, „Hvar City Theatre Days” 2001, t. 27, s. 104-111.
- Kot W., *Bronisław Grabowski a Słowiańszczyzna Zachodnia*, Kraków 1959.
- Kot W., *Korespondencja Augusta Šenoai z Polakami*, „Slavia Occidentalis” 1961, nr 21, s. 161-183.
- Kozłowski J., *Wielkopolska pod zaborem pruskim w latach 1815-1918*, Poznań 2006.
- Kravar Z., *Ideja drame kod Franje Markovića*, „Dani Hrvatskog narodnog kazališta. Građa i rasprave o hrvatskoj književnosti i kazalištu” 1979, t. 6, nr 1, s. 201-204.
- Kreštan T., Renić Z., *Izložbe – iskorak u zajednicu*, „Vjesnik bibliotekara Hrvatske 53” 2010, nr 3-4, s. 107-114.
- *Księga jubileuszowa wydana w 50-tą rocznicę założenia Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkim Księstwie Poznańskim, 1861-1911*, red. K. Brownsford, Poznań 1911.
- Kuligowska, „*Revue Slave*”, „Pamiętnik Literacki” 1960, t. 10, s. 91-109.
- Libelt K., *Pawła Józefa Szafarzyka „Starożytności słowiańskie”, z czeskiego języka przetłumaczył H. N. Bońkowski*, „Tygodnik Literacki” 1840, t. 3, nr 48, s. 383.
- Łuczak C., *Dzieje gospodarcze Wielkopolski w okresie zaborów (1815-1918)*, Poznań 2001.
- Łukaszewicz J., *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. 1-4 Poznań 1849-1851.
- Łukaszewicz J., *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 1-3, Poznań 1858-1860.
- Łukaszewicz J., *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. 1-2, Poznań 1838.
- Madoń K., *Józef Puchniewski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 29, Wrocław – Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 330-331.
- Małczak L., *Croatica: literatura i kultura chorwacka w Polsce w latach 1944-1989*, Katowice 2013.
- Małczak L., *Wiatr w literaturze chorwackiej: o figurze literackiej wiatru w XIX- i XX-wiecznym piśmiennictwie chorwackim strefy śródziemnomorskiej*, Poznań 2004.
- Marciniak A., *Rola Tytusa i Jana Działyńskich w rozwoju ośrodka naukowego w Wielkopolsce*, Warszawa–Poznań 1980.
- Marković F., *Razvoj i sustav obćenite estetike*, Zagreb 1903.

- Marković Z., *Iz korespondencije Bronislava Grabowskoga s Frankom Markovićem*, Zagreb 1934.
- Marković Z., *Izabrane novele Marije Konopnicke poljske pjesnikinje puka, s prikazom njezina rada od Zdenke Marković*, Zagreb 1920.
- Maštrović T., *Neukrotivo svoji. Kroatističke rasprave i članci*, Zagreb 2011, s. 175-192.
- Matanović J., *August Šenoa između teorije i prakse*, [w:] *Krsto i Lucijan – rasprave i eseji o povijesnom romanu*, Zagreb 2003, s. 66-89.
- Matanović J., *Melita*, [w:] J. E. Tomić, *Melita, Privlačica*, Vinkovci 1994, s. 237-282.
- Matanović J., *Nekoliko riječi o Josipu Eugenu Tomiću: uz 150 godišnjicu rođenja*, „Književna revija” 1993, nr 33, 5/6, s. 123-129.
- Matanović J., *Wstęp do książki J. E. Tomić Izabrana djela*, Zagreb 1999.
- Miklošič F., *Die Bildung der slavischen Personennamen*, Wien 1860.
- Miklošič F., *Die Legende vom hl. Cyrillus*, Wien 1870.
- Miklošič F., *Etymologisches Wörterbuch der slavischen Sprachen*, Wien 1886.
- Miklošič F., *Geschichte der Lautbezeichnung im Bulgarischen*, Wien 1883.
- Miklošič F., *Lexicon linguae Slovenicae veteris dialecti*, Vindobonae 1850.
- Miklošič F., *Lexicon Palaeuslovenico-graeco-latinum*, Vindobonae 1862-1865.
- Miklošič F., *Monumenta Serbica Spectantia Historiam Serbiae, Bosniae, Ragusii*, Wien 1858.
- Miklošič F., *Stammbildungslehre*, Wien 1875, 3. *Wortbildungslehre*, Wien 1876, 4. *Syntx*, Wien 1868-1874
- Miklošič F., *Über die Mundarten und Wanderungen der Zigeuner Europas*, t. 12, Wien 1872-1880.
- Miklošič F., *Vergleichende Formenlehre der slavischen Sprachen*, Wien 1856.
- Miklošič F., *Vergleichende Grammatik der slavischen Sprachen*. t. 1. *Lautenlehre*, Wien 1852 (1879).
- Moraczewski J., *Dzieje Rzeczypospolitej Polskiej do piętnastego wieku*, t. 1, Poznań 1843.
- *Nacionalna i sveučilišna knjižnica u Zagrebu: 1607-2007. Povodom 400. obljetnice*, Zagreb 2007.
- *Narodowy i ponadnarodowy model kultury: Europa Środkowa i Półwysep Bałkański*, red. B. Zieliński, Poznań 2002.
- Nawrocki S., Trzeciakowski L., *Okres kapitalizmu 1970–1918*, [w:] *Ziemia leszczyńska*, red. J. Deresiewicz, Poznań 1966.
- Nemeč K., *Poetološki status romana u hrvatskoj književnosti 19. stoljeća*, „Republika” 1992, nr 5-6, s. 179-197.
- Nemeč K., *Povijest hrvatskoga romana*, Zagreb 1994.
- Nemeč K., *Šenoina koncepcija povijesnog romana*, „Umjetnost riječi” 1992, 2, s. 155-164.
- Niedziela Z., Wagnerowa H., *Bibliografia słowianoznawstwa polskiego 1909-1918*, Wrocław-Kraków 1989.
- Opiela L., *Wychowanie integralne dziecka w wieku przedszkolnym: według koncepcji pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego*, Dębica 2010.

- Ostrowska-Kęmbłowska Z., *Architektura i budownictwo w Poznaniu w latach 1780–1880*, Poznań 2009.
- Ostrowska-Kęmbłowska Z., *Dzieje Kaplicy Królów Polskich czyli Złotej w katedrze poznańskiej*, Poznań 1997.
- Ostrowska-Kęmbłowska Z., *Początki polskiego narodu i państwa w sztuce końca wieku XVIII i XIX*, [w:] Szczęsny Skibiński (red.), *Polska na przełomie I i II tysiąclecia*, Poznań 2001, s. 379-402.
- Ostrowska-Kęmbłowska Z., *Złota Kaplica – pomnik narodu*, [w:] Elżbieta Studniarkowa (red.), *Funkcja dzieła sztuki*, Warszawa 1972, s. 287-306.
- Pałat Z., *Architektura a polityka. Gloryfikacja Prus i niemieckiej misji cywilizacyjnej w Poznaniu na początku XX wieku*, Poznań 2011.
- Paprocki F., *Wielkie Księstwo Poznańskie w okresie rządów Flottwella (1830-1841)*, Poznań 1994.
- Paździerski L., *Građa o polonistii Juliju Benešiću*, [w:] *Zbornik za slavistiku*, Novi Sad 1979, s. 153-182.
- Pavlović C., *Dramska tehnika Josipa Eugena Tomicia*, „Dani Hvarskog kazališta 26: razdoblje realizma u hrvatskoj književnosti i kazalištu” 2000, t. 26, nr 1, s. 273-285.
- Pederin I., *August Šenoa kao urednik „Vienca” (od 1. siječnja 1874. do smrti u prosincu 1881.)*, „Riječ” 2004, 10, 2, s. 145-184.
- Pederin I., *August Šenoa u odnosu s austrijskom i njemačkom književnošću i političkom ideologijom*, [w:] *Godišnjak Njemačke narodnosne zajednice*, Zagreb 1996, s. 19-43.
- Pederin I., *Časopis Vienac i književna Europa: njemačka, austrijska i ostale književnosti u hrvatskome časopisu Vienac: 1869.-1903.*, Zagreb 2003.
- Pederin I., *Njemačka književnost u hrvatskom časopisu Vienac (1869-1903)*, Zadar 1979.
- Pederin I., *Pitanja izdavanja Vienca i teorije realizma u sjeni njemačke književnosti do Šenoine smrti (1881.)*, „Riječ” 2000, nr 6, s. 145-170.
- Peić M., *Josip Eugen Tomić*, [w:] *Slavonija - književnost*, Osijek 1984, s. 128-132.
- Peklić I., *Franjo Marković: Svučilište kao duhovna lađa naroda*, „Filozofska istraživanja” 2013, t. 33, nr 3, s. 493-508.
- Pettan H., *August Šenoa kao operni kritičar*, Zagreb 1980.
- Pieniążek-Marković K., *„Ja”- człowiek i świat w najnowszej poezji chorwackiej (1990-2010)*, Poznań 2011.
- Pieniążek-Marković K., *Twórczość poetycka Antuna Branka Šimicia: z problemów poezji chorwackiego ekspresjonizmu*, Poznań 2000.
- Plater L., *Opisanie historyczno-statystyczne Wielkiego Księztwa Poznańskiego*, Lipsk 1846.
- Pogačnik J., *Bibliografija słoweńskich przekładów Mickiewicza*, „Pamiętnik Słowiański” 1956, nr 6, s. 172-176.
- Pogačnik J., *Traganje za vlastitom biti*, „Forum” 1996, t. 68, s. 1074-1086. Frangeš I., *Cvijetak ljubavi, rodoljublju i čovjekoljublju*, „Forum” 1996, t. 68, s. 1061-1073.
- Pogonowski J., *Iliryzm i Słowiańszczyzna (Studja nad odrodzeniem chorwackiem)*, Lwów 1924.
- Potocki S., Wysocka B., *Tytus Działyński, 1796-1861*, Kórnik 2002.

- Przewodnictwo Polski w Radzie Unii Europejskiej. Raport końcowy z przygotowania i sprawowania prezydencji złożony przez Pełnomocnika Rządu ds. Przygotowania Organów Administracji Rządowej i Sprawowania przez Rzeczpospolitą Polską Przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej na podstawie § 1. pkt 2. Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 lipca 2008 r. (Dz. U. nr 133, poz. 843 z późn. zm.) Raport przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 17 kwietnia 2012 r.
- Rajković N., *Drawing boundaries of East and West: antemurale Christianitatis and conceptualization of national and symbolic identity of Croatia*, „Diskrepancija” 2012, t. 11, nr 16/17, s. 51-65.
- Ravilić J., *Iz korespondencije Augusta Šenoae*, „Građa za povijest hrvatske književnosti” 1950, t. 19, s. 105-143.
- Rezler M., *Nie tylko orężem: bohaterowi wielkopolskiej drogi do niepodległości*, Poznań 2013.
- „Rok 1843 pod względem oświaty, przemysłu i wypadków czasowych”, nr 1, Poznań 1843.
- Šabić M., *Feljtonistički diskurz i nacionalnointegracijska paradigma*, Zagreb 2003.
- Šabić M., *Šenoine Povjestice i Erbenova Kytice, između mita i predaje*, „Književna smotra” 2000, nr 4, s. 143-150.
- Sapunar Knežević A., Togonal M., *Stanko Vraz kao folklorist. Vrazov prinos poznavanju hrvatske i slovenske usmene književnosti*, „Croatica et Slavica Iadertina” 2011, nr 7, s. 193-218.
- Simunić S., *Život Franje Markovića*, „Cris: časopis Povijesnog druta Križevci” 1999, t. 1, nr 1, s. 25-29.
- Skałkowski A., *Dezydery Chłapowski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 299-302.
- Skuratowicz J., *Architektura Poznania 1890–1918*, Poznań 1991.
- Slišković, *Strossmayer promicatelj europskog jedinstva*, „Croatica Christiana Periodica” 2005, t. 29, nr 56, s. 209-220.
- Smičklas T., *Nacrt života i djela biskupa J. J. Strossmayera i zabrani njegovih spisa: govori, rasprave, okružnice*, Zagreb 1906.
- Sobkowiak W., *Chociszewski Józef Roman*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 345-347.
- Srakić M., *Urednici i suradnici „Glasnika/Vjesnika” đakovačke i srijemske biskupije od 1873. do danas*, „Diacovensia” 1998, VI, s. 29-54.
- *Strajk dzieci wrześnińskich z perspektywy wieku*, red. S. Sierpowski, Poznań 2001.
- Strčić P., *Strossmayer danas, Hrvatska, katolički biskup, rodoljub, domoljub, politički, kulturni i gospodarski djelatnik*, „Radovi Zavoda za znanstveni rad” 2006, br. 16-17, s. 103-139.
- Subotin S., *Henrik Sienkjević u srpskoj i hrvatskoj književnoj kritici i publicisti*, „Prilozi za književnost, jezik, istoriju i folklor” 1963, nr 102, s. 209-220.
- *Swoje i cudze: kategorie przestrzeni w literaturach i kulturach słowiańskich*, t. 3: *Słowiańszczyzna Południowa*, red. B. Zieliński, Poznań 2005.

- Szczepaniak Jan, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 47, Warszawa–Kraków 2010, s. 330-331.
- Szelegiewicz A., *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, Poznań 1966.
- Šegregur D., *Stvaranje Strossmayerove galerije*, „Cris: časopis Povijesnog društva Križevci” 2013, t. 14, nr 11, s. 429-436.
- Šenoa A., *O ženama u „Viencu” i o liku učiteljice u trima književnim tekstovima 19. stoljeća*, „Kroatologija” 2011, nr 2, s. 141-160.
- Šicel M., *Prilog problematici romantizma u hrvatskoj književnosti*, „Umjetnost riječi” 1970, nr 1-2, s. 241-249.
- Šicel M., *Šenoa August*, [w:] *Hrvatska književna enciklopedija*, t. 4, Zagreb 2010-2012, s. 205-207.
- Šicel M., *Šenoino doba*, [w:] *Hrvatska književna enciklopedija*, t. 4, Zagreb 2010-2012, s. 208-210.
- Šicel M., *Stvaraoci i razdoblja u novijoj hrvatskoj književnosti*, Zagreb 1971.
- Šicel M., *Zlatarovo zlato i Prosjak Luka Augusta Šenoa*, Zagreb 1993.
- Širola S., *Kulturno slavlje u Požezi*, Zagreb 1911.
- Škreb Z., *August Šenoa, prvi hrvatski romanopisac*, [w:] *Hrvatska književnost u europskom kontekstu*, red. A. Flaker i K. Pranjić, Zagreb 1978, s. 363-381.
- Štampar E., *Josip Eugen Tomić*, Zagreb 1939.
- Štampar E., *Josip Eugen Tomić*, Zagreb 1963.
- Szyjkowski M., *Anczyc Władysław Ludwik*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 1, Kraków 1935, s. 93-94.
- Szymańska K. Z., *Twórczość literacka Bronisława Grabowskiego*, Częstochowa 1991.
- Taborski R., *Wśród wiedeńskich poloników*, Wrocław 1983.
- Tokarski R., *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001.
- Tomasović M., *Ana Vidović: književni profil*, „Nova Croatica” 2009, nr 3, s. 1-31.
- Tomić H. S., *Počeci slavonskoga ženskog pisma*, [w:] „Dani Hrvatskoga kazališta. Građa i rasprave o hrvatskoj književnosti i kazalištu” 2008, t. 34, nr 1, s. 77-88.
- Tomić J. E., *Pedesetogodišnji jubilej J. J. Kraševskog*, „Vienac” 1879, nr 11, s. 656-658.
- *Tradycje pogranicza i przestrzenie tradycji: od komunizmu do postmodernizmu i postkolonializmu*, red. B. Zieliński, Poznań 2008.
- Trajdos T. M., *Fundacija klasztoru benedyktynów słowiańskich na Kleparzu w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” 1988, t. 54, s. 73-89.
- Turkalj J., *Croatian women and the Party of the Right during the 1880s*, „Review of Croatian History” 2010, nr 1, s. 133-164
- Tušek-Šimunković M., *Šenoa u češkoj publicistici*, Zagreb 1982 (rozprawa doktorska).
- Ułaszyn H., *Bronisław Grabowski 1841-1900*, Kraków 1901.
- Unruh von G. Ch., *Provinz (Grossherzogtum) Posen*, [w:] *Verwaltungsgeschichte Ostdeutschlands 1815-1945. Organisation – Aufgaben – Leistungen der Verwaltung*, red. G. Heinrich, F. W. Henning, K. G. A. Jesericha, Stuttgart–Berlin–Köln 1993.
- Urbaniak M., *Modernizacja infrastruktury miejskiej Leszna w latach 1832-1914*, Poznań 2009.

- *Veritate et scientia: księga pamiątkowa w 125-lecie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, red. A. Gąsiorowski, Poznań 1982.
- Walkiewicz W., *Jugosławia: państwa sukcesyjne*, Warszawa 2009.
- *Widzieć Chorwację: panorama literatury i kultury chorwackiej 1990-2005*, red. K. Pieniążek-Marković, G. Rem, B. Zieliński, Poznań 2005.
- Wieland H., *„Tygodnik Literacki”: 1838-1845*, Poznań 1997.
- Wierzbicki J., *Z dziejów chorwacko-polskich stosunków literackich w wieku XIX*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970.
- Wojciechowski T., *Bijela Hrvatska*, Rijeka 2005.
- Wojtkowski J., *Z dziejów stosunku Poznania do zagadnień słowiańskich w w. XIX*, „Kronika miasta Poznania” 1929, R. 7, nr 3, s. 195-206.
- Wołek-San Sebastain K., *„Trzecia kultura” a problem przekładu nowszej literatury chorwackiej*, Kraków 2011.
- Zajączkowski W., *Grzegorzewski Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, Wrocław-Warszawa-Kraków 1960-1961, s. 95-97.
- Zakrzewski B., *„Tygodnik Literacki” 1838-1845. Zarys monograficzny*, Warszawa 1964.
- Zapa K. V., *Kratak pregled literature poljske do najnovije doba*, „Kolo” 1847, nr 5, s. 72-73.
- *Zbornik Traganje za Josipom Eugenom Tomićem*, red. T. Ileš, Požega 2008.
- Zdziechowski M., *Odrodzenie Chorwacji w XIX wieku*, Kraków 1902.
- Zorić M., *Tommasseova projektovana knjiga o Dalmaciji u „Iskrice”*, „Građa JAZU” 1964, nr 28.
- Zvonar I., *Nastojanja Ivana Kostrenčića oko poboljšanja statusa knjižničara u Sveučilišnoj knjižnici u Zagrebu krajem 19. i početkom 20. stoljeća*, „Zbornik Odsjeka za povijesne znanosti Zavoda za povijesne i društvene znanosti Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti” 2003, t. 20, s. 269-286.
- Zvonar I., *Pisma Franje Račkoga upućena Ivanu Kostrenčiću u razdoblju od 1868. do 1875.*, „Zbornik Odsjeka za povijesne znanosti Zavoda za povijesne i društvene znanosti Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti” 2008, t. 25, s. 203-240.
- Živančević M., *Danica Ilirska i njeni anonimni suradnici*, „Croatica” 1973, T. 5, s. 153-169.
- Živančević M., *Nepoznata Šenoina publicistika*, [w:] „Prilozi za književnost, jezik, istoriju i folklor” 1966, nr 1-2, s. 58-68.
- Živanović Đ., *Miloš Popović o Micjekviču*, „Prilozi KJIF” 1958, nr 24, s. 49-71.
- Živanović Đ., *Polonofilstvo kod Srba i Hrvata u prvoj polovini XIX veka*, „Prilozi KJIF” 1963, t. 29, nr 1-2, s. 307-348.
- Živanović Đ., *Srbi i poljska književnost (1800-1871)*, Beograd 1941.
- Žura Vukić S., *The First Croatain Female Ethnographer Mara Čop Marlet*, „Ethnologica Dalmatica” 2003, t. 12, nr 1, s. 5-34.
- Žeromski S., *Sizifov posao*, Beograd 1954.
- Żonarczuk T., *Rozszerzenie Unii Europejskiej a prezydencja Polski w Radzie UE*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2011, nr 1.
- Żurek P., *Hotel Lambert i Chorwaci. 1843-1850*, Warszawa 2005.

Źródła i repozytoria elektroniczne:

Repozitorije i elektronske izvore:

<http://www.muzeum-polskie.org>

<http://www.umww.pl/Chorwacja-i-Wielkopolska-wspolpraca-oparta-na-wymianie-doswiadczen>

<http://www.umww.pl/Wsparcie-Wielkopolski-dla-Chorwacji-tuz-przed-jej-przystapieniem-do-UE>

<http://www.vecernji.hr/slavonija/najavljena-suradnja-vukovarsko-srijemske-zupanije-i-velikopoljskog-vojvodstva-902465>

<http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=52503&from=&dirids=1&tab=1&l-p=11&QI=>

<http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=52503&from=&dirids=1&tab=1&l-p=11&QI=>

<http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/results?action=SearchAction&skipSearch=true&dirids=1&server%3Atype=both&tempQueryType=-3&encode=false&isExpandable=on&isRemote=off&roleId=-3&queryType=-3&dirids=1&rootid=&query=Tygodnik+Pozna%C5%84ski+pismo&localQueryType=-3&remoteQueryType=-2>

Źródła fotografii i ilustracji:

Fotografije i slike:

Ze zbiorów Narodowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Zagrzebiu

Iz fonda Nacionalne i sveučilišne knjižnice u Zagrebu

Nacionalna i sveučilišna knjižnica u Zagrebu

ul. Hrvatske bratske zajednice 4 p.p. 550, HR 10000 Zagreb

Fot. 4

Sygnatura GZ 170/1976

Fot. 5

Sygnatura GZ 168/1976

Il./Sl. 1

Sygnatura R 4229

Il./Sl. 2

Sygnatura R 4229

Fotografie suplementu

Slike nadopune

Indeks osobowy | Kazalo

A

Angelary 74, 75
Arnold Đuro 168–169

B

Bagić Krešimir 296–297
Baldauf Ingeborg 290–291, 303
Bałucki Michał 181–182, 188–189, 278, 279
Bałkiewicz Edyta 42–43, 303
Bekić Andrea 20–21, 33–34
Benešić Julije 64–67, 303
Benson Leslie 294–295, 303
Bentkowski Władysław 54–55
Benyovski Lucija 88–89, 300
Berlič Ignjat 88–89, 310
Berwiński Ryszard 42–45, 48–49, 303
Blažeković Zdravko 276–277, 303
Bobinac Marijan 96–97, 282–283, 304
Bogović Marko 88–89
Bogusławski Wojciech 40–41
Bojanowski Edmund 50–51, 305, 307, 309
Bolesław Chrobry 40–41
Borys–Michał 74–75
Bosanac Stjepan 168–169
Bradarić Branimir 294–295
Buk Jakub 52–53, 304
Bunc Stanko 66–67, 304

C

Cankov Aleksandyr 290–291
Carroll Jonathan 298–299
Chłapowski Dezydery 40–44, 50, 54, 304, 309
Chłapowski Stanisław 51–52

Chociszewski Józef 62–63, 120–121, 123, 136–137, 160–161, 164–165, 166–167, 309

Chopin Fryderyk 40–41
Chotkowski Władysław 58–59
Cieszkowski August 50–51, 54–55

Č

Čegec Branko 296–297
Čolak Tode 68–69, 304
Čop–Marlet Mare 150–151, 311
Cyryl, święty 30–31, 74–75, 86–87, 298, 299
Czamańska Ilona 296–297, 305
Czartoryska Izabela 40–41
Czartoryski Adam 18–19
Czech 78–79
Czubiński Antoni 60–61, 304

D

Danielewski Ignacy 58–59
Dąbrowska Maria 64–65, 304
Dąbrowski Jan Henryk 40–41
Demeter Dimitrije 70–71, 82–83, 88–89
Deželić Đuro 166–167
Dežman Ivan 166–167
Dimitrić Nikola 88–89
Dimitrović Spiro 88–89
Dobrovski Josef 71–72
Drechsler–Vodnik Branko 62–63
Dubrowski Piotr 32–33
Durković–Jakšić Ljubomir 66–73
Dušan 82–83, 86, 87
Dvornik František 134–135, 303

Działyński Tytus 38–39, 42–43, 46–47,
303, 306, 308

E

Egersdorfer Aleksandar 104–105, 132–
133, 138–139, 142–143, 304
Estreicher Karol 66–67, 136–137, 304

F

Feldmanowski Hieronim 89–91, 304
Flottwell Eduard 44–47, 308
Folnegović Fran 167–168, 220–221
Frančić Vilim 64–65
Fredro Aleksander Jan 18–19, 64–65, 182–
183, 228–229, 276–281
Freudenreich Franjo 276–277
Fryderyk Wilhelm III 46–47

G

Gaj Ljudevit 16–17, 66–71, 88–89, 272–273
Galić Božo 294–295
Garlicka Anna 294–295, 304
Gavran Miro 296–297
Gavranović Ante 272–273, 304
Georgijević Krešimir 62–63
Giller Agaton 6–7, 114–119, 156–159,
290–291, 305, 324
Gorazd 74–75
Goss Mirjana 151–152, 304
Goszczyński 42–43, 164–165
Grabowski Bronisław Teodor 6–9, 32–33,
96–97, 103–109, 118–119, 124–125,
128–149, 152–153, 156–157, 168–
169, 172–183, 186–189, 192–193,
196–217, 220–223, 226–227, 230–
231, 234–237, 240–257, 270–275,
278–281, 284–289, 292–293, 304,
306–307, 310, 322–323, 325, 329–331
Grabowski Tadeusz Stanisław 64–65, 128,
129
Grdešić Maša 100–101, 304
Grobelny Ryszard 2, 33–34

Grzegorzewski Jan 8–9, 262–265, 268–
269, 288–293, 311, 332–333

H

Hamm Josip 64–65
Horvat Dragutin 96–97
Hraniljović Jovan 168–169

I

Ilešić Fran 64–67, 305
Ilić Luka 88–89
Inhof Bartol 168–169
Intéring Achille 32–33

J

Jacek (Odrowąż), święty 290–291
Jagić Vatroslav 62–63
Jagielski Ludwik 54–55
Jakóbczyk Witold 40–41, 44–45
Jambrišak Marija 151–152, 303, 305
Jankowiak Stefan 50–51, 305
Jarzewicz Jarosław 40–41, 305
Jelčić Dubravko 68–69, 96–97, 303, 305
Jelinek Bohdan 124–125, 128–129, 174–
175, 198–199, 228–229
Jelinek Edward 160–161, 166–167
Jergović Miljenko 296–297
Jeż Tomasz 114–116
Jovanović Živorad 66–67
Jurić Šime 305
Jurković Ivan 100–101, 270–271, 305

K

Kanižlić Antun 88–89
Kapuściński Ryszard 22–23
Karawełow Luben 290–291
Károly Khuen-Héderváry 19–20
Karuza Senko 296–297
Karwat Janusz 60–61, 305
Kirchner Hanna 64–65
Klaić Bratoljub 146–147, 305
Klaić Vjekoslav 168–169, 228–229
Klemens (święty) 74–75

Kolberg Oskar 44–45, 305
Kolešnik Ljiljana 28–29
Kollâr Ján 280–281
Kołodziejczyk Edmund 30–31, 306
Konarzewska Paulina 6–7, 110–113, 140–141, 148–149, 154–155, 180–181, 194–195, 306
Konopnicka Maria 152–153, 307
Kopitar Jernej 70–71, 75–76
Korčinskij Orest 134–135, 303
Korzeniowski Józef 278–280
Kosidowski Zenon 44–47, 306
Kosman Marcelli 42–43, 306
Kosmanowa Bogumiła 42–43, 306
Kossak Juliusz 136–137
Kossak Wojciech 136–137
Košutić-Brozović Nevenka 150–153, 306
Kościelecki Łucjan 284–285
Kościuszko Tadeusz 40–41, 116–119, 172–173
Kot Włodzimierz 174–175, 276–281, 304, 306
Kozłowski Jerzy 52–53, 306
Kožmian Jan 52–53
Kožmian Kajetan 52–53
Kožmian Stanisław Egbert 52–53
Kraszewski Józef Ignacy 112–115, 136–137, 142–143, 154–155, 226–227, 288–289
Kravar Zoran 132–133, 306
Kreštan Tatjana 140–141, 306
Kukuljević-Sakcinski Ivan 88–89, 138–139, 262–263
Kurelac Fran 66–67

L

Laube Heinrich 280–281
Laubert Manfred 43–44
Lech 78–79
Lehr-Splawiński Tadeusz 134–135, 303
Leutner Karolina 40–41
Lewicki Tadeusz 134–135, 303

Libelt Karol 42–43, 46–47, 306
Lipiński Karol 40–41
Lubowski Edward 182–183, 278–279

Ł

Łebiński Władysław 58–59
Łuczak Czesław 36–37, 54–55, 58–59, 306
Łukaszewicz Józef 48–49, 306

M

Madoń Katarzyna 284–285, 306
Malczewski Jacek 136–137
Malyckij Oleksandr 134–135, 303
Małczak Leszek 296–297, 306
Marciniak Anna 42–43, 306
Marcinkowski Karol 42–43
Marković Zdenka 138–139, 151–153, 303
Marković Franjo 103, 104–107, 112, 113, 130–133, 138–145, 153, 166–167, 182–183, 196–197, 270–271, 304, 306–307
Matanović Julijana 96–97, 307
Matejko Jan 136–137
Mądry Jarosław 74–75
Metody, święty 30–31, 46–47, 74–75, 86–87, 297, 298
Mickiewicz Adam 18, 19, 42, 43, 62, 63, 64–69, 72
Mielżyński Maciej 43–44, 54–55
Mielżyński Seweryn 43–44
Mieszko I 40–41
Mihanović Antun 88–89
Miklošić Franc 68–69, 70–76, 90–91, 307
Mikołajczak Aleksander Wojciech 296–297, 305
Milewski Jan 40, 41
Milutin 86–87
Miłkowski Zygmunt 142–143, 158–159
Modrzejewska Helena 32–33
Moniuszko Stanisław 188–189, 280–281
Moraczewski Jędrzej 48–49, 307
Morawski Franciszek 42–43

N

Naum 74–75
Niedziela Zdzisław 30–31, 307
Norwid Cyprian Kamil 50–51

O

Opiela Loyola Maria 50–51, 307
Orzeszkowa Eliza 64–65
Osiński Ludwik 40–41
Ossoliński Józef Maksymilian 70–71
Ostrowska-Kęmbłowska Zofia 40–41, 307,
308

P

Paganini Niccolò 40–41
Paliński Piotr 58–59
Pałat Zenon 50–51, 308
Paprocki Franciszek 43–44, 308
Pasarić Josip 168–169
Paszkowski Władysław 280–281
Pavlović Cvijeta 282–283, 308
Paździerski Leon 64–65, 308
Pederin Ivan 96–97, 150–151, 154–155,
168–169, 308
Peklić Ivan 132–133, 308
Peřich Leopold 134–135, 303
Pettan Hubert 96–97, 308
Pieniążek-Marković Krystyna 296–297,
308, 310
Pintarić Neda 134–135, 303
Pius IX 52–53
Plater Ludwik 48–49, 308
Pogačnik Jože 66–67, 308
Poniatowski Józef 40–41
Popliński Jan 44–45
Potocki Stanisław 42–43, 308
Potworowski Gustaw 42–43, 54–55
Pragier Adam 38–39
Prądyński Ignacy 42–43
Prtenjača Ivica 296–297
Prusinowski Aleksy 78–79
Przybyszewski Stanisław 152–153, 279,
280

Przyłuski Leon 54–55

Puchniewski Józef 188–189, 192–199,
204–205, 258, 260–261, 276–277,
280–287, 306

Pucić Medo (Pozzo Orsato) 66–67

Puffke Emma 58–59

Puttkamer von Eugen 52–55

R

Raczyński Edward 38–39, 40, 41–44, 46,
305–306
Radziwiłł Antoni 36–41
Ravilić Jakša 32–33, 309
Renić Zorka 140–141, 306
Reymont Władysław Stanisław 64–65,
Rezler Marek 58–59, 309

S

Sardou Victorien 98–99, 280–281
Scribe Eugène 98–99, 280–281
Sellin Fryderyk 284–285
Sienkiewicz Henryk 64–65, 140–141,
154–155, 182–183, 210–211, 274–275
Sierpowski Stanisław 58–59, 309
Skałkowski Adam 40–41, 309
Skibiński Kazimierz 40–41
Skibiński Szczęsny 40–41, 308
Skuratowicz Jan 50–51, 309
Slišković Slavko 134–135, 309
Słowacki Juliusz 64–66, 164
Smičklas Tadija 134–135, 270–271, 309
Sobkowiak Walerian 160–161, 309
Srakić Marin 309
Stambołow Stefan 290–291
Starčević David 220–221
Stefański Walenty 78–79,
Striżak Oleksij 134–135, 303
Strossmayer Josip Juraj 98–99, 104–105,
108–109, 114–115, 120–123, 130–
137, 160–161, 272–273, 288–289, 309
Studniarkowa Elżbieta 40–41, 308
Subotin Stojan 64–65, 154–155, 309
Szabo Agneza 151–152, 304

Szafarzyk Józef 46–47, 306
Szelegiewicz Agnieszka 50–51, 309
Szyszmanow Ivan 290–291
Szulc Kazimierz 80–81
Szulc Walerian 44–45
Szulc Witold 296–297, 304
Szykowski Marian 172–173, 310
Szymanowska Maria 40–41
Szymańska Kazimiera Zdzisława 146–147,
310

Š

Šafarik Pavel 70–71, 83–85, 90–91,
Šegregur Domagoj 136–137
Šenoa August 18–19, 26–27, 66–67, 94–
99, 110, 129, 140, 142–143, 148–151,
154–157, 159, 166–167, 172, 303–
305, 307–310
Šenoa Milan 168–169
Šicel Miroslav 96–97, 310
Šimić Antun Branko 296–297, 308
Šimunić Sanja 132–133, 309,
Širola Stjepan 100–101, 310
Štampar Emil 96–97, 281–282, 310

T

Taborski Roman 70–71, 310
Tezcan Semih 290–291, 303
Togonal Marijana 68–69, 309
Tokarski Ryszard 292–293, 310
Tomasović Mirko 150–151, 310
Tomić Aleksandar 288, 289
Tomić Hermina 148–149, 193, 200–201,
209–211, 220–221, 244–247, 286–287,
301
Tomić Josip Eugen 18–19, 24–27, 31–
32, 36, 40, 94–97, 100–101, 130–131,
138–139, 148–151, 154–155, 166–
169, 176–177, 180–183, 186–187,
189, 192–193, 198–205, 208–211,
214–217, 220–223, 226–227, 230–
231, 234–237, 240–258, 260–265,

270–275, 278–287, 290–293, 301,
303–304, 307–308, 310–311, 329–333
Topalović Mate 66–67
Trajdos Tadeusz Mikołaj 28–29, 310
Trentowski Bronisław Ferdynand 42–43
Truhelka Jagoda 151–152, 303
Trzeciakowski Lech 54–55, 307
Turkajl Jasna 150–154, 310
Tušek–Šimunković Miroslava 96–97, 310

U

Ugrešić Dubravka 296–297
Ułaszyn Henryk 146–147, 310
Umiński Jan Nepomucen 42–43
Unruh, Georg-Christoph, von 38–39, 54–
55, 310
Urbaniak Miron 44–45, 310
Uroš 86–87

V

Velikanović Ivan 88–89
Vraz Stanko 18–19, 66–71, 88–89, 165–
167, 278–279, 304, 309,
Vukelić Lavoslav 166–167
Vukić Žura 150–151, 311
Vuković Tvrtko 296–297

W

Wagnerowa Helena 30–31, 307
Walkiewicz Wiesław 294–295, 310
Wegner Stanisław 58–59
Widajkiewicz Józef 134–135, 303
Wieland Hanna 44–45, 310
Wierzbicki Jan 62–63, 68–73
Wilhelm II 36–37
Wojciechowska–Mrozik Anna 34–35
Wojciechowski Tadeusz 134–135, 310
Wolicki Teofil 40–41
Woźniak Marek 33–34, 294–295
Wybicki Józef 40–41
Wysocka Barbara 42–43, 308

Z

Zahar Ivan 103, 166–167

Zajączkowski Włodzimierz 311

Zajc Ivan 178 – 183, 188–189, 194–199,
208–209, 242–243, 260–261, 270–
271, 276–277, 280–281

Zakrzewski Bogdan 44–45, 311

Zapa Karel Vladislav 68–69, 311

Zdziechowski Marian 62–63, 252–253,

Zieliński Bogusław 34–35, 296–297, 304–
305, 307, 309, 310

Zvonar Ivica 311

Ž | Ž

Živančević Milorad 154–155, 311

Živanović Đorđe 64–67, 311

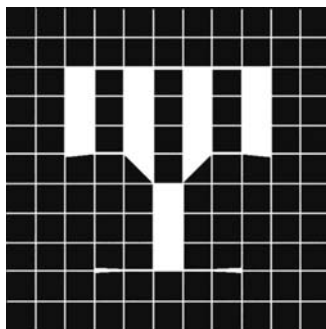
Žeromski Stefan 64–65,

Žonarczuk Tomasz 22–23,

Župański Jan Konstanty 46–47

SUPLEMENT | NADOPUNA

Przedruki oryginalnych
listów przechowywanych
w Narodowej i Uniwersyteckiej
Bibliotece w Zagrzebiu



Pretisci izvornih pisama
pohranjenih u
Nacionalnoj i sveučilišnoj
knjižnici u Zagrebu

NSK ZAGREB

Zbirka rukopisa i stariih knjiga

Sygnatury | Signature

R 4064 i R 4229

Fotografie listów wykonali Darko Čizmek i Sonja Hrelja | Fotografije pisama pripremili su
Darko Čizmek i Sonja Hrelja

Videň 29/7 75 r.

Velectený a veleváščný Pane!

Snad si ráčíte ještě památovat na Poláka, jenž v r. 1842 na věstivil Lahrb, a stavil se také u Vašnosti. Odpuště tedy, že nyní smím obtěžovat Vašnost moji žádostí. Chtl jsem mnoho v novinách o krásné Vaší povídce: "Llatarovo Llato" tak, že teď mám nevšimnou chut přeložit ji do polštiny. Přes knihkupectví Dattla a Gregra objednal jsem si tu povídku, ale dostal jsem odpověď, že je již vyprodána — vergriffen psal mi právě p. Galac

List Bronisława Grabowskiego do Augusta Šenoi

Pismo Bronisława Grabowskoga Augustu Šenoi

Nacionalna i sveučilišna
knjižnica u Zagrebu
Sig. 4064

knížky ve škole. Nežbyva
mi tedy nic víc, než abych se
obrátil k Vašim se smelou
mou žádostí a prosil, byste račil
tuto povídku láskavě zaslat mi
pod adresou: Bronisław Grabowski.
prof. w Krakowie, w Kingarni
szkolki Wyższin'skiego. Utrá-
kové právě budu zastaven na
zpáteční cestě do Krakova
Polského, kde v městě Czerwotowě
zastavám.

Budu také tolik smělý a račil
Vašnost. mou knihovnu, z dejin
polabských, která nyní tiskne se

ve Lvově. Může, až ji náleže
za hodnou, aby se provozovala na
F jevíte. Láskavě, jehož to je
Už duchaplným direktorem artist-
ckém.

Ději Vám všeho žán v Vašim
kvanem ~~jevíte~~ povolání literar-
ním a zůstávám

Oddaym Vám
Bronisław Grabowski.
z Czerwotowa.

P.S. Myslím jsem že právě vyšel německý
překlad p. t. Goldschmidt's Goldengel
jest-li možná, prosíte mi to také - Vyby
na to všechno z oděcovosti Vám vrátím
Očekávám Vaši láskavě odpovědi
Uzkáže láskavě mou úctu p. prof. Markovici
a p. Zehorovi

List Bronisława Grabowskiego do Augusta Šeni
Pismo Bronisława Grabowskoga Augustu Šeni

Nacionalna i sveučilišna
knjižnica u Zagrebu
Sig. 4064

Lwów. 16. Sierpnia 1877
Ul.ka Kuszkowa 25

Śz anowmy Redaktorze!

Przepraszam za spóźnioną odpowiedź. Byłem
w Kapielach, w Lubieniu, nie mogłem więc
zaser postać państwu medala. -

Drżniej wyrytam medal bity na panisatku
stropów - unities, ktorych Moskale za wiasz
i ofaryms na Podlasia zenuordowali.

Posyłam Państwu takie cokolwiek polskie
i rymskie pieniszków, w ziemi polskiej
wykopanych. Wzrytkich numismatów jest
sztuk 29. -

Oprocz tego posyłam dwa bilety skarbowe
(papierowe) z czasów powstania Kościuszk.
Niedługo pan te pieniszki przyjmie jako poda-
runek odemnie, ktory w Państwu wsi i wa-
rnymy przyjacielu Polski a męstwa zastawionego
Kowary.

Był tu u mnie Bronisław Grabowski.
Mówił mi o Państwu wiele dobrego. Jest on
przyjacielem Państwa. Już powrócił do

1877
Zona pogo štarnary na
polski jeziku puvicici z slovackiego jezika.
Pravos, puvicici stova vici i puvicicima
Agata Gilley

List Bronisława Grabowskiego do Augusta Šeni

Nacionalna i sveučilišna
knjižnica u Zagrebu
Sig. 4064

Pismo Bronisława Grabowskoga Augustu Šeni



Szanowny Panie

Dobranie!

Praszytawszy pańskie pismo p. t. „Kłujna
oponka” tak mi się podobata że pragnę-
tałym ja przyswoić literaturze polskiej.
Mając się więc z uprzejmą prośbą do
szanownego Pana Jachodzieja o takowe
jego przyzwolenie.

Czekając rychłej odpowiedzi, zostaję

szczerem
i z głębokim szacunkiem

P. Konarzewska

procurum: Wronia.

Wronia d. 26/III 1850.

List Pauliny Konarzewskiej do Augusta Šenoi

Pismo Pauline Konarzewske Augustu Šenoi

Nacionalna i sveučilišna
knjižnica u Zagrebu

Sig. 4064



POZNAŃ, DNIA 11/12 1877.

Do Redakcyi "Věna".

Od Nowego Roku 1878 wydawac' będz' piernu ilustrowane:
 "Lech", ktore ma takie wzgledniac' sprawy s'lowianskie. Proszę
 przyslac' mi "Věna" a ja przyslac' będz' "Lecha".

Proszę o wiadomosc', czybym mógł nabywac' ilustracye / drzewo-
 rytzy, klisze / i za jakęz cenę? Moje moglybyśmy mogli sobie zamie-
 niac' obrazki lub przyslac'. Przyslac' tymczasem Dzieję Narodu
 Polakiego i Piśmiennictwo Polakie, oraz Polakę, Sybillę, a proszę
 mi przyslac' wszystkie rozniiki "Věna", a choćby tylko z bieżącego
 roku. Popierajmy wzajemność s'lowianską.

Czybym nie mógł uzyskac' dobrego drzeworytu N. Biskupa Skris-
 majera, ktorego zjawiłoby chęć dać w Lechu.

Podrażam miłe Braci Chorwatów, jako Słowian i zech-
 tam serdeczne życzenia, aby Narod Chorwački wai'z' uszedł
 napozód! Bóg z Wami, dziełui Słowianie Potudai'owi!

Pekem uznanawac'

J. Chorowacki

Adress: J. Choro'owacki
 Poznań (Poren)

Tygodnik ilustrowany „Lech” do Augusta Šenoi

Nacionalna i sveučilišna
 knjižnica u Zagrebu
 Sig. 4064

Ilustrirani tjednik „Lech” Augustu Šenoi

№ 73

JOHANN SZCZEPANIAK

BEHÖRDLICH AUTORSIRTER UND BEZEIDETER

CIVIL-INGENIEUR.

Adresse: Pogorze bei Krakau Galizien

Karlsruhe den 16. kwietnia 1881.

Wielce Szanowny Panie!

Niecierpie języka niemieckiego, chorwackim zaś w podręczny bez słownika jest mi trudniej pisać i więcej czasu wymaga to też. Dlatego używam języka polskiego i proszę mi też „światów” narować i odpisać tylko po chorwacku.

Moje dwa podręczniki dla zagrzebian, wydane się dzisiaj później, ale pomysłnie w dniach 10 i 11 kwietnia. Witano i zagnano mnie bardzo sympatycznie i skrzypiano ze wszystkich stron bardzo wiele wyrozumiało dla najbliższych pobratymców Chorwaków. Dochód dla tego taki mały, bo 300 zł., że tylko przez jeden dzień bilety sprzedawano, a do tego odwręty wypadły na wielki bykier.

Odwręty mam powtorzyć w Krakowie, dokąd po świętach jędz. W Krakowie nie potrzeba żadnego zachodu i pozwolenia od rządu, bo to w tem samem Państwie. Z Krakowa pośle Szanownemu Panu tutaj je gosc, by jako recenzje, a potem przyjadę do Zagrzebia.

Z wysokim poważaniem.

Jan Szczepaniak

List Jana Szczepaniaka do Augustu Šenoi

Pismo Jana Szczepaniaka Augustu Šenoi

Nacionalna i sveučilišna
knjižnica u Zagrebu
Sig. 4064

12)

73

Citas samodurca, da Ruski i djeluje i st. u Olevu na andeologički kongres.
Zar Vam slavnobah!

Oću li ja dobiti brzo odgovor?

Dragi pobratime i milostiva gospojo!

Niti neznam, kako da Vam izrazim svoju veliku zahvalnost na tom, da ste negovorili Karambašića, da opetuje u Prag. Jako lipe smo se tamo zabavljali skupa, ali najbolje bilo je to, da sa mnom stišo u Krakov. Kako lipe se tamo je ponašao, teško, da Vam opišem, samo to ću reći, da u „literarnom kole“ nadkrilio, nadmašio je najomi govori sve stare govornike, kao Romanowica, Tonnera, Heverca,

List Władysława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia
Pismo Władysława Grabowskoga Josipu Eugenu Tomiću

Nacionalna i sveučilišna knjižnica u Zagrebu
Sig. 4229

nešto i ući o takom slabom go-
voru iku kao je Vaš ponizan sluga.
Oduševljenje bilo je tako veliko,
da ući August ubilo je petak je
junak celoga sastanka; više nje
o njemu govore nego o svih kom-
iči, koji su došli u Krakov.
Koji drži svoj, koji štete, da
ni. St. došo u Prag! Kako bismo
ve bili veselili u našem kole, jam-
cim St. da bilo ni u njemu samo
najplemenitiji od lekara; ućinom ali
bil su karenti. Slovati. Gostvo
svaki naš sastanak bilo je stian
na naše sastanke u celom Vašom
Zagrebu - ja imao sam onda du-
žnost stoboravnetinj, neka uo Ham-
bavii miš, kako sam u vradky, doš.

List Władysława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Nacionalna i sveučilišna
knjižnica u Zagrebu

Pismo Władysława Grabowskoga Josipu Eugenu Tomiću

Sig. 4229

... Da biste se, gospodo, presvatosili, da mi niste ja lagan, to se licie gonoras, Harabaoi
ca, i sjeftu nam komede i s nashim, chlobo jistano naprimo, jinda svie nije opusneto
... cenguna. U galickih vojnah bilo je mnogo svie, a ja se vie ne mogu biti u nozima.

"Josi Hrvatska nij' propala, dok mi
živimo." Živili, živili Hrvati, cvala
slam svieca junacka, napredovali
u svem, da jedan put zacuje sav
sviet sa svih stranah: prima na
slavenskom jugu junackoga, plemeni
toga naroda, koji diše visoko pod nebe
sa svetu zastavu slobode, napredka,
bratske ljubavi." Kad ti ovo pisem,
cini se meni, da sam još u Krakovu,
da meni još evaci u usijeh usvieseni
govor mladoga nasiega sokola, koji je
vriedan, cestit mladici, vamo u tom jedi
nom je kriv, da još meni nije pisao.
Zar će dozivljjeti onu sramotu, da ja
stariji pisem njomu prvi?

Vas u celou divom

Wladyslaw Grabowski
Czestochowa 2 rujna 1889g.

List Władysława Grabowskiego do Josipa Eugena Tomicia

Nacionalna i sveučilišna
knjižnica u Zagrebu

Pismo Władysława Grabowskoga Josipu Eugenu Tomiću

Sig. 4229

Poznań 21 grudnia 1892.
ul. św. Marcina 46 - II piętro

Szanowny i kochany Panie,

Z całym niewymownym powściąsany smutkiem,
wiadomości o zgonie nieodżałowanej pani
księżki Dzickana brata pańskiego, spiesznie
prześlą drogiemu Panu wyrazy najczystszej
spółczucia i serdecznego, głębokiego bólu.

Nigdy nie zapomnę tych miłych chwil, jakie
w ciągu dni kilku spędziłem 1885 r. w kopaniu.
Strasznie to różniło koleśta dla mnie otabi-
ście, jak dla nas wszystkich Polaków, któ-
rymś tyś stracił jego słabego, dla na-
radu naszego iyerliwiciu, przyjaźni i serne-
rem braterstwem.

Oreśi jego pamięci. Ohy mu lekko,
była ziemia krynka, błogo, tock
gorzo miłował za życia!

List Jana Grzegorzewskiego do Josipa Eugena Tomicia

Nacionalna i sveučilišna
knjižnica u Zagrebu

Pismo Jana Grzegorzewskiego Josipu Eugenu Tomiću

Sig. 4229

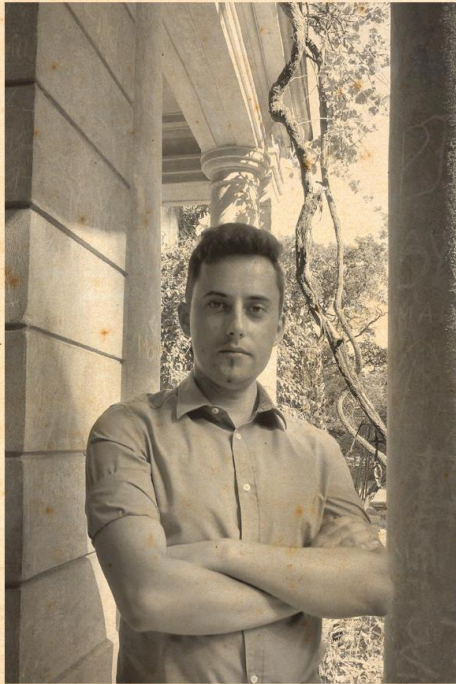
Racine, dostojny Panie, waz z uwagami
lezo spótercia przyai zapewnienie
sznerego powarania i przyjaini,
z jato mam zaruzyl zostawai

Najprawdziwizym przyjainym

Stuz

Jana Grzegorzewskiego

Stranacancj Panu i Catemu Oamocwi
pizkne uktony zatzeram orae
Zyczenia usielkicj ponuzil naini
przy nadchodruzyl Swietlach
Boiego Narodzenia. Biedz
wspominat Kochanuzt Paustera
przy naszym aptatku wozylizujuz,
przy naszym boedziak'u.



Emilian Prałat (ur. 1984)

Doktor nauk humanistycznych, historyk sztuki, filolog slawista, społeczny opiekun zabytków. Zajmuje się sztuką Słowian Południowych, iluminatorstwem średniowiecznym, mecenatem artystycznym rodu Chłapowskich. Członek Leszczyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Povjesničar umjetnosti, slavist, doktor znanosti u području književnosti, društveni čuvar spomenika kulture. Bavi se umjetnošću južnih Slavena i umjetničkim pokroviteljstvom obitelji Chłapowski, istražuje iluminirane rukopise, ikonografiju, intermedijalnost, član Društva prijatelja znanosti u Lešnu.

Publikacja dofinansowana przez
Ambasadę Republiki Chorwacji w Polsce
Samorząd Województwa Wielkopolskiego
Narodową i Uniwersytecką Bibliotekę w Zagrzebiu
Leszczyńskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk

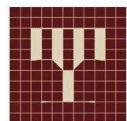
Publikacija sufinansirana od strane
Veleposlanstva Republike Hrvatske u Poljskoj
Pokrajinske vlade vojvodstva Velike Poljske
Nacionalne i sveučilišne knjižnice u Zagrebu
Društva prijatelja znanosti u Lešnu



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

POZnań*
*Miasto know-how

Leszczyńskie
Towarzystwo
Przyjaciół
Nauk



ISBN 978-83-7729-239-6



9 788377 292396